

KAZIMIERZ PIERZCHAŁA

RESOCJALIZACJA
SKAZANYCH MATEK
W POLSKICH
ZAKŁADACH KARNYCH

WYDAWNICTWO KUL

**RESOCJALIZACJA
SKAZANYCH MATEK
W POLSKICH
ZAKŁADACH KARNYCH**

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II



KAZIMIERZ PIERZCHAŁA

RESOCJALIZACJA
SKAZANYCH MATEK
W POLSKICH
ZAKŁADACH KARNYCH

WYDAWNICTWO KUL
LUBLIN 2023

Recenzenci

Ks. prof. dr hab. Marian Nowak, KUL
Dr hab. Anna Fidelus, prof. UKSW
Dr hab. Sławomir Przybyliński, prof. UWM

Opracowanie redakcyjne, skład komputerowy, indeks

Stanisław Sarek

Projekt okładki i stron tytułowych

Marcin Pastwa

© Copyright by Wydawnictwo KUL 2023

ISBN 978-83-8288-107-3

DOI: 10.31743/9878382881073

Wydawnictwo KUL

ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin, tel. 81 740 93 40
e-mail: wydawnictwo@kul.pl <http://www.wydawnictwo.kul.pl>

Druk i oprawa: Volumina.pl Sp. z o.o.

ul. Księcia Witolda 7-9, 71-063 Szczecin, tel. 91 812 09 08
e-mail: druk@volumina.pl

*Natura ludzka polega na nieustannym wysiłku
przekraczania granic zwierzęcości tkwiącej w człowieku
i wyrastania ponad nią człowieczeństwem
i rolą człowieka jako twórcy wartości.
Bez tej misji i bez tego wysiłku
wyrastania ponad samego siebie
człowiek zapada z powrotem
i bez ratunku w swoją zwierzęcość,
która stanowi jego śmierć.*

— Roman Ingarden, *O naturze ludzkiej*

SPIS TREŚCI

TABLE OF CONTENTS	13
WYKAZ SKRÓTÓW	19
WPROWADZENIE	21
Rozdział 1. ZJAWISKO MACIERZYŃSTWA SKAZANYCH KOBIET	
W PROCESIE RESOCJALIZACJI	29
1.1. Macierzyństwo jako wartość w świetle wiedzy antropologiczno-filozoficznej .	29
1.2. Paradygmaty procesu resocjalizacji skazanych matek.....	51
1.3. Aksjomaty poznawcze.....	57
Rozdział 2. HUMANIZACJA KARANIA A RESOCJALIZACJA SKAZANYCH MATEK	65
2.1. Język wykluczenia jako standard kulturowo-normatywny dehumanizacji	65
2.2. Sprawiedliwość karząca a humanizacja	69
2.3. Macierzyństwo skazanych kobiet elementem humanizacji kary pozbawienia wolności	81
Rozdział 3. EGZYSTENCJALNY WYMIAR RESOCJALIZACJI SKAZANYCH MATEK.....	93
3.1. Oddziaływanie i przystosowanie.....	95
3.2. Jedność biologiczna i psychofizyczna jako kategorie macierzyństwa	99
3.3. Macierzyństwo i miłość macierzyńska w aspekcie egzystencjalnym	103
3.4. Personel penitencjarny w resocjalizacji matek	108
3.5. Proaktywna twórczość	111
3.6. Zespolenie i pojednanie jako wymiar wspólnotowy resocjalizacji matek – wartość i wina	116
3.7. Osobowe aspekty resocjalizacji matek w przestrzeni egzystencjalnej	136
3.8. Readaptacja skazanych matek w systemie penitencjarnym	147

Rozdział 4. AKSJOLOGICZNY WYMIAR MACIERZYŃSTWA SKAZANYCH MATEK.....	151
4.1. Wartość i odpowiedzialność – główne kategorie aksjologiczne	151
4.2. Tożsamość zindywidualizowana (osobowa)	161
4.2.1. Wolna wola.....	161
4.2.2. Prawo swobodnego wyboru	166
4.2.3. Odpowiedzialność.....	172
4.2.4. Zaciąganie zobowiązań	179
4.3. Tożsamość wspólnotowa	183
4.4. Tożsamość kulturowa	188
Rozdział 5. MIŁOŚĆ I PRZYJAŹŃ JAKO WARTOŚCI W PROCESIE RESOCJALIZACJI SKAZANYCH MATEK.....	193
5.1. Metafizyczne konteksty miłości	197
5.2. Psychologiczny profil miłości	200
5.3. Etyczny wymiar miłości	203
5.4. Miłość jako właściwość integracji człowieka.....	209
5.5. Przyjaźń jako fenomen życia	214
Rozdział 6. INTEGRACYJNY WYMIAR RESOCJALIZACJI SKAZANYCH MATEK	227
6.1. Holizm osobowo-społeczny w ramach integracji personalistycznej	227
6.2. Teleologia życia	237
6.3. Sens życia	244
Rozdział 7. METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ EMPIRYCZNYCH.....	257
7.1. Przedmiot i cel badań.....	260
Przedmiot badań.....	260
Cel badań	261
Cele szczegółowe	261
7.2. Problemy badawcze	262
7.3. Charakterystyka zmiennych	264
7.4. Organizacja badań.....	264
Rozdział 8. DZIAŁANIA RESOCJALIZACYJNE WOBEC SKAZANYCH MATEK W ŚWIEŁE ANALIZY WYNIKÓW WŁASNYCH BADAŃ EMPIRYCZNYCH.....	273
8.1. Prezentacja badanych i wyników empirycznych w wybranych instytucjach więziennych	273
8.1.1. Dom Matki i Dziecka w Grudziądzu	274
8.1.1.1. Zdrowie matki i dziecka.....	277
8.1.1.2. Aktywność	279
8.1.1.3. Samoocena religijna	280

8.1.1.4. Wsparcie	282
8.1.1.5. Macierzyństwo	285
8.1.1.6. Wartości osobiste zadowolenia z życia	292
8.1.1.7. Orientacja pozytywna	295
8.1.1.8. Satysfakcja z życia	297
8.1.1.9. Samotność	298
8.1.1.10. Opinia wychowawców	300
8.1.1.11. Podsumowanie	303
8.1.2. Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu	304
8.1.2.1. Zdrowie matki i dziecka	308
8.1.2.2. Aktywność	310
8.1.2.3. Samoocena religijna	311
8.1.2.4. Wsparcie	312
8.1.2.5. Macierzyństwo	315
8.1.2.6. Wartości osobiste zadowolenia z życia	321
8.1.2.7. Orientacja pozytywna	324
8.1.2.8. Satysfakcja z życia	326
8.1.2.9. Samotność	327
8.1.2.10. Opinia wychowawców	329
8.1.2.11. Podsumowanie	332
8.2. Analiza porównawcza wyników badań dwóch ośrodków	333
8.2.1. Zdrowie matki i dziecka	334
8.2.2. Samoocena religijna	335
8.2.3. Aktywności	336
8.2.4. Wsparcie	336
8.2.5. Macierzyństwo	337
8.2.6. Orientacja pozytywna	339
8.2.7. Wartości osobiste zadowolenia z życia	341
8.2.8. Satysfakcja z życia	344
8.2.9. Samotność	345
8.3. Wyniki badań w grupie kontrolnej	347
8.3.1. Zdrowie matki i dziecka	350
8.3.2. Samoocena religijna	351
8.3.3. Wsparcie	352
8.3.4. Macierzyństwo	354
8.3.5. Wartości osobiste zadowolenia z życia	357

8.3.6. Orientacja pozytywna	360
8.3.7. Satysfakcja z życia	362
8.3.8. Samotność.....	363
8.3.9. Opinia personelu przedszkola	365
8.3.10. Podsumowanie.....	366
8.4. Analiza porównawcza badań skazanych matek z grupą kontrolną – wraz z praktycznym odniesieniem do teorii i innych badań	367
8.4.1. Zdrowie matki i dziecka.....	371
8.4.2. Samoocena religijna	377
8.4.3. Wsparcie.....	379
8.4.4. Macierzyństwo	382
8.4.5. Orientacja pozytywna	386
8.4.6. Wartości osobiste zadowolenia z życia	389
8.4.7. Satysfakcja z życia	395
8.4.8. Samotność.....	398
8.4.9. Miłość do dziecka, macierzyństwo w oczach matek	402
8.4.10. Analiza metodą korespondencji.....	407
8.5. Korelacje aspektów macierzyństwa w grupie skazanych.....	410
8.5.1. Związek z wyobrażeniem o przyszłości dziecka wychowywanego w więzieniu	411
8.5.2. Powiązanie macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji.....	413
8.5.3. Związek długości kary i macierzyństwa	415
8.5.4. Samoocena religijna skazanych matek.....	416
8.5.5. Badanie poziomu stopnia samotności globalnej badanych	417
8.6. Podsumowanie badań własnych i rekomendacje dla praktyki penitencjarnej..	420
8.6.1. Dom Matki i Dziecka w Grudziądzu.....	420
8.6.2. Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu.....	421
8.6.3. Grupa kontrolna	422
8.6.4. Podsumowanie korelacji aspektów macierzyństwa w grupie skazanych	422
8.6.5. Opinie o badanych	425
8.6.6. Rekomendacje dla praktyki penitencjarnej (analiza realizacji problemów szczegółowych w kontekście literatury)	426
Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań	426
Analiza realizacji problemów szczegółowych.....	429
Zakończenie	437

BIBLIOGRAFIA	443
Literatura przedmiotu	443
Przepisy prawa	478
Netografia	478
STRESZCZENIE	481
SUMMARY	483
SPIS TABEL	485
SPIS RYSUNKÓW	489
SŁOWNIK WYBRANYCH POJĘĆ	497
INDEKS RZECZOWY	505
INDEKS OSOBOWY	517
ANEKSY	529
Aneks 1. Tabelaryczne wyniki badań ankietowych	529
Opis grupy	529
Matka i dziecko	533
Aktywność matek	536
Samooocena religijna	537
Wsparcie	539
Macierzyństwo	545
Wartości osobiste zadowolenia z życia	547
Skala Orientacji Pozytywnej SOP	551
Skala Satysfakcji z Życia – SWLS	553
Skala pomiaru poczucia samotności	554
Analiza porównawcza	556
Korelacje aspektów macierzyństwa w grupie skazanych	558
Aneks 2. Skala Orientacji Pozytywnej	561
Aneks 3. Skala Satysfakcji z Życia SWLS	562
Aneks 4. Skala Samooceny Religijnej SSR	563
Aneks 5. Skala pomiaru poczucia samotności	564
Aneks 6. Lista Wartości Osobistych LWO (Z. Jurczyński) – test autorski	565
Aneks 7. Kwestionariusz ankiety dla matek w izolacji	567
Aneks 8. Kwestionariusz ankiety opiekunów skazanych	580
Aneks 9. Kwestionariusz ankiety dla matek posiadających dzieci w przedszkolu (grupa kontrolna)	588
Aneks 10. Kwestionariusz ankiety dla personelu przedszkola (grupa kontrolna)	598

TABLE OF CONTENTS

CONTENTS.....	7
TABLE OF CONTENTS	13
LIST OF ABBREVIATIONS	19
INTRODUCTION.....	21
Chapter 1. THE PHENOMENON OF MOTHERHOOD OF CONVICTED WOMEN IN THE PROCESS OF RESOCIALIZATION	29
1.1. Motherhood as a Value in the Light of Anthropological and Philosophical Knowledge.....	29
1.2. Paradigms of the Process of Rehabilitation of Convicted Mothers	51
1.3. Cognitive axioms	57
Chapter 2. THE HUMANIZATION OF PUNISHMENT AND THE RESOCIALIZATION OF CONVICTED MOTHERS.....	65
2.1. The Language of Exclusion as a Cultural-Normative Standard of Dehumanization.....	65
2.2. Punishing Justice and Humanization.....	69
2.3. Motherhood of Convicted Women as an Element of Humanization of Imprisonment	81
Chapter 3. THE EXISTENTIAL DIMENSION OF CONVICTED MOTHERS IN REHABILITATION...	93
3.1. Impact and Adaptation	95
3.2. Biological and Psychophysical Unity as Categories of Motherhood	99
3.3. Motherhood and Maternal Love in Its Existential Aspect.....	103
3.4. Penitentiary Staff in Maternal Rehabilitation	108
3.5. Proactive Creativity	111
3.6. Integration and Reconciliation as a Community Dimension of Maternal Rehabilitation: Value and Guilt	116

3.7. Personal Aspects of Maternal Rehabilitation in Existential Space	136
3.8. Readaptation of Convicted Mothers in the Penitentiary System	147
Chapter 4. THE AXIOLOGICAL DIMENSION OF THE MOTHERHOOD OF CONVICTED MOTHERS	151
4.1. Value and Responsibility – Main Axiological Categories.....	151
4.2. Individualised (Personal) Identity	161
4.2.1. Free Will	161
4.2.2. Right of Free Choice	166
4.2.3. Liability	172
4.2.4. Commitment	179
4.3. Community Identity	183
4.4. Cultural Identity	188
Chapter 5: LOVE AND FRIENDSHIP AS VALUES IN THE PROCESS OF SOCIAL REHABILITATION OF CONVICTED MOTHERS	193
5.1. Metaphysical Contexts of Love	197
5.2. The Psychological Profile of Love	200
5.3. The Ethical Dimension of Love	203
5.4. Love as a Property of Human Integration	209
5.5. Friendship as a Phenomenon of Life	214
Chapter 6. INTEGRATIVE DIMENSION OF RESOCIALIZATION OF CONVICTED MOTHERS	227
6.1. Personal-Social Holism within Personalistic Integration.....	227
6.2. Teleology of Life	237
6.3. The Meaning of Life	244
Chapter 7. METHODOLOGICAL BASES OF EMPIRICAL RESEARCH	257
7.1. Subject Matter and Purpose of Research	260
Object of Research	260
Research Objective.....	261
7.2. Research Problems	262
7.3. Characteristics of Variables.....	264
7.4. Organisation of Studies	264
Chapter 8. REHABILITATION ACTIVITIES AGAINST CONVICTED MOTHERS IN THE LIGHT OF THE ANALYSIS OF THE RESULTS OF OWN EMPIRICAL RESEARCH	273
8.1. Characteristics of Subjects and Results of Studies in the Group.....	273
8.1.1. Mother and Child Home in Grudziądz	274
8.1.1.1. Maternal and Child Health	277

8.1.1.2. Activity	279
8.1.1.3. Religious Self-Esteem	280
8.1.1.4. Support	282
8.1.1.5. Maternity	285
8.1.1.6. Personal Values of Life Satisfaction	292
8.1.1.7. Positive Orientation	295
8.1.1.8. Life satisfaction	297
8.1.1.9. Solitude	298
8.1.1.10. Opinion of Educators	300
8.1.1.11. Summary	279
8.1.2. Mother and Child House in Krzywaniec	304
8.1.2.1. Maternal and Child Health	308
8.1.2.2. Activity	310
8.1.2.3. Religious self-esteem	311
8.1.2.4. Support.....	312
8.1.2.5. Maternity	315
8.1.2.6. Personal values of life satisfaction	321
8.1.2.7. Positive Orientation	324
8.1.2.8. Life Satisfaction	326
8.1.2.9. Solitude	327
8.1.2.10. Opinion of Educators	329
8.1.2.1. Summary	332
8.2. Comparative Analysis of the Results of the Two Centres	333
8.2.1. Maternal and Child Health	334
8.2.2. Religious Self-Esteem	335
8.2.3. Activities.....	336
8.2.4. Support.....	336
8.2.5. Maternity	337
8.2.6. Positive Orientation	339
8.2.7. Personal Values of Life Satisfaction.....	341
8.2.8. Life Satisfaction	344
8.2.9. Solitude	345
8.3. Results of the Control Group	347
8.3.1. Maternal and Child Health	350
8.3.2. Religious Self-Assessment	353
8.3.3. Support.....	352
8.3.4. Maternity	354

8.3.5. Personal Values of Life Satisfaction.....	357
8.3.6. Positive Orientation	360
8.3.7. Life Satisfaction	362
8.3.8. Solitude	363
8.3.9. Opinion of Kindergarten Staff	365
8.3.10. Summary	366
8.4. Comparative Analysis of Studies of Convicted Mothers with a Control Group – along with Practical Reference to Theory and Other Research.....	367
8.4.1. Maternal and Child Health	371
8.4.2. Religious Self-Esteem	377
8.4.3. Support.....	379
8.4.4. Maternity	382
8.4.5. Positive Orientation	386
8.4.6. Personal values of life satisfaction	389
8.4.7. Life Satisfaction	395
8.4.8. Solitude	398
8.4.9. Love for the child, motherhood in the eyes of mothers	402
8.4.10. Analysis Method “Correspondence”	407
8.5. Correlations Of Maternity Aspects In The Group Of Convicts	410
8.5.1. The Relationship with the Idea of the Future of a Child Raised in Prison	411
8.5.2. Linking Motherhood to the Positive Effects of Rehabilitation	413
8.5.3. The link between the Length of the Sentence and Maternity	415
8.5.4. Religious Self-Assessment of Convicted Mothers	416
8.5.5. Study of the Level of Global Loneliness of the Respondents	417
8.6. Summary of Own Research and Recommendations for Penitentiary Practice..	420
8.6.1. Mother and Child Home in Grudziądz.....	420
8.6.2. House of Mother and Child in Krzywaniac	421
8.6.3. Control Group.....	422
8.6.4. Summary of the Correlation of Maternity Aspects in the Group of convicts	422
8.6.5. Opinions about respondents.....	425
8.6.6. Recommendations for Penitentiary Practice (Analysis of the Implemen-tation of Specific Problems in the Context Of Literature)	426
Practical Reference to Theory and Other Research	426
Analysis of the Implementation of Specific Problems.....	429
COMPLETION	437

BIBLIOGRAPHY	443
Literature	443
Laws	478
Netography	478
ABSTRACT	481
SUMMARY	483
LIST OF TABLES	485
LIST OF DRAWINGS (FIGURES)	489
GLOSSARY OF SELECTED TERMS	489
SUBJECT INDEX	505
PERSONAL INDEX	517
ANNEXES	529
Annex 1. Tabular Survey Results	529
Description of Group	529
Mother and Child	533
Maternal Activity.....	536
Religious Self-Esteem	537
Support.....	539
Maternity	545
Personal Values of Life Satisfaction.....	547
Positive Orientation Scale SOP.....	551
Life Satisfaction Scale SWLS	553
Loneliness Measurement Scale.....	554
Benchmarking	556
Correlations of Maternity Aspects in the Group of Convicts	558
Annex 2. Positive Orientation Scale	561
Annex 3. Life Satisfaction Scale SWLS	562
Annex 4. Religious Self – Esteem Scale SSR	563
Annex 5. Loneliness Measurement Scale.....	564
Annex 6. List of LWO Personal Values (Z. Jurczyński) – Author’s Test	565
Annex 7. Survey Questionnaire for Mothers in Isolation.....	567
Annex 8. Survey Questionnaire of Guardians of Convicts	580
Annex 9. Survey Questionnaire for Mothers with Children in Kindergarten (Control Group)	588
Annex 10. Survey Questionnaire for Kindergarten Staff (Control Group)	598

WYKAZ SKRÓTÓW

DMiDz ZK	–	Dom Matki i Dziecka Zakładu Karnego
Grudziądz	–	Dom Matki i Dziecka Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu
ISJP	–	Internetowy Słownik Języka Polskiego, https://sjp.pl/
kkw	–	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – <i>Kodeks karny wykonawczy</i> (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 127, z 2022 r. poz. 2600)
Krzywaniec	–	Dom Matki i Dziecka Zakładu Karnego w Krzywańcu
LWO	–	Lista Wartości Osobistych (LWO) Juczyńskiego
Me	–	mediana (wartość środkowa)
MOPR	–	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
$p < 0,05$	–	poziom istotności statystycznej
SOP	–	Skala Orientacji Pozytywnej SOP (G.V. Caprara, 2009) w adaptacji M. Łaguny, P. Olesia i D. Filipiuk (2011)
SSR	–	Skala Samooceny Religijnej SSR (Jaworski, 1989)
SW	–	Służba Więzienna
SWLS	–	Skala Satysfakcji z Życia SWLS Diennera, Emmons, Larsona i Griffina w adaptacji Juczyńskiego
ZK	–	zakład karny

Człowiek w swoim życiu doświadcza nieustannie dobra i zła. Wpływ na to ma szereg różnorodnych czynników, czynników zależnych i niezależnych od człowieka. Generalnie istotą bycia człowieka, jego wszelkich działań, powinno być dobro. Dobro już od czasów Platona stanowiło zasadniczy cel i naturę człowieka. W tym procesie jednak zdarzają się różne przypadki. Człowiek wszak może zabłądzić na swojej drodze ku dobru, może pod wpływem różnych czynników zboczyć z drogi dobra. *Czy to jednak przekreśla ludzkie życie? Czy to musi wyrzucać człowieka ze społeczności ludzkiej?*

Czy w wyniku błędu lub wyboru zła trzeba człowieka odrzucać? Z doświadczenia wiemy, że nie, że może on zaistnieć ponownie. Wyjściu z drogi i przestrzeni zła na drogę dobra służy przede wszystkim resocjalizacja¹. W wieloaspektowym procesie resocjalizacji zaś błędzący człowiek może znaleźć drogę naprawy, zmienić siebie jako człowieka i ponownie wejść na drogę dobra.

W tej monografii zasadniczym celem jest rozważenie sprawy skazanych na więzienie (pozbawionych wolności) kobiet będących w stanie macierzyństwa. W rzeczy samej jednak będziemy mówili o człowieku, matka bowiem jest przede wszystkim człowiekiem. O to, kim jest człowiek, pytała między innymi słynna filozof i profesor Barbara Skarga. I tak odpowiadała: „[...] po pierwsze, człowiek stoi nieustannie wobec granicy zarówno swego myślenia, jak działania i tworzenia. Tę granicę musi poznać, gdy pragnie ją przekroczyć [...]. Po drugie, [...] to istota, której

¹ Przełom XIX i XX wieku i dominujące wtedy koncepcje pozytywistyczne dały asumpt do rozwoju terminu „resocjalizacja”. Wszelkiego rodzaju przestępstwa zaczęto uznawać za wynik czynników biologicznych oraz społecznych. Miały one determinować ludzkie zachowania i tym samym niejako predestynować do zachowań dewiacyjnych. Resocjalizacja była wtedy porównywana do medycyny, gdyż tak jak ona miała za zadanie leczyć. S. Woronowicz, *Resocjalizacja – zarys problematyki*, Biuro Analiz Senatu, Warszawa 2015.

życie jest przepełnione cierpieniem, która ma mało w nim radości. I jest istotą niezwykle kruchą, dziś jest, jutro go nie ma. [...] Po trzecie, człowiek to istota zagubiona [...], wciąż staje na krawędzi dobra i zła, ze wszystkich stron to zło mu grozi, gdyż sam jest jego źródłem. Zło płynie z samego człowieka. Kiedy jednak to stwierdzamy, a robiono to od niepamiętnych czasów, jednocześnie wiemy, że w tych słowach kryje się wezwanie do przewycięzania zła, do odmiany, do przemieniania się człowieka, wezwanie powtarzane nie tylko przez rozmaitego typu religie, nie tylko przez moralistów lub filozofów”².

Podstawy metodologiczno-poznawcze zjawiska macierzyństwa

Wszelkie zagadnienia związane z człowiekiem i jego zachowaniami są szeroko rozpatrywane w wielu naukach humanistycznych i społecznych. Liczni badacze z zakresu rozmaitych nauk, takich jak: antropologia, psychologia, socjologia, pedagogika, genetyka, wskazują na wielorakie uwarunkowania, które wpływają na działania i decyzje ludzkie, w znaczącym stopniu zaciemniając pole rozeznania dobra i zła. Oczywiście wiemy doskonale, że kwestie takiego rozeznania mają odcień osobisty i każdy człowiek doświadcza określonych zdarzeń inaczej niż inni. Nie ma w tym względnie żadnej równości. W tym zakresie nie ma między ludźmi jednoznacznych zależności. Nie wszystkim ludziom jest jednakowo łatwo bądź trudno być dobrymi. Wejście w świat zła spotyka się zwykle z nieprzychylną reakcją społeczną, a w szczególnie drastycznych przypadkach wręcz z sankcjami karnymi, które często łączą się z ograniczeniem wolności. Owo ograniczenie może mieć charakter cielesny lub duchowy. Człowiek nie jest nigdy samą wolnością. Wolność jest w znacznej mierze zdeterminowana przez płeć, narodowość, religię, epokę czy – niekiedy dość radykalnie – przez rodzinę. Dzięki świadomości tych ograniczeń człowiek może się ustrzec działań złych, a zwłaszcza najgorszych. Tak więc każdy człowiek, który grzeszy, czyni zło, jest w jarzmie niewoli duchowej i odczuwa brak prawdziwej wolności. Jest jakby podzielony na dwie jaźnie – sam zwraca się przeciwko sobie³. Należy podkreślić, że przez dobre czyny wzmacnia się w człowieku dar wolności i pogłębia zdolność do podejmowania właściwych decyzji. Złe wybory zniewalają i tym samym ograniczają wolność duchową człowieka. Jednocześnie wybór zła może też prowadzić, jak wspomniano, do ograniczenia wolności fizycznej człowieka, która nie musi się pokrywać z wolnością duchową, choć zazwyczaj tak bywa.

² B. Skarga, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2007, s. 37-39.

³ Por. P. Góralczyk, *Wyzwolenie z niewoli do wolności w Chrystusie*, „Communio” 13 (1993), nr 5 (77), s. 31.

Kwestie powyższe są ważne ze względu na fakt, że ograniczenie wolności fizycznej (na przykład przez osadzenie w zakładzie karnym) nie musi łączyć się z ograniczeniem wolności psychicznej, a ta wolność może znacząco stanowić o skutecznym procesie resocjalizacji. Ten proces może także przybierać różne ścieżki postępowania.

Widzenie przestępców jedynie przez pryzmat prawa ogranicza możliwości resocjalizacyjne. Ma to szczególne znaczenie w przypadku skazanych kobiet będących w stanie macierzyństwa. W tym stanie bowiem często nadzieja daje szansę na powrót do normalnego życia a nawet na rozwinięcie życia duchowego. Trafne zatem wydaje się być spostrzeżenie Wiesława Ambrozika, że „postrzeganie przestępcy będącego celem oddziaływań resocjalizacyjnych jako sprawcy czynu społecznego oraz jako osoby społecznej odchylonej od normalnego typu kulturowego stanowi zaledwie połowicznie o tym, jaki kształt powinien przybierać system profilaktyki i resocjalizacji, a nade wszystko – na czym powinno polegać jego funkcjonowanie, aby przyniosło określone efekty zarówno po stronie jednostek o zdeorganizowanej osobowości, jak i uczestniczących w ich kształtowaniu rozmaitych systemów społecznych”⁴.

Człowiek, dysponując paletą specyficznych uwarunkowań wewnętrznych, do których w pierwszej kolejności należą adekwatne poczucie własnej wartości, poczucie koherencji i wyważony poziom optymizmu, jest w stanie przeciwstawiać się niepomyślnym okolicznościom życia, a przy stosownym, wieloaspektowym poziomie wsparcia zewnętrznego – na trwałe wprowadzać w swoje życie pro-z rozwojowe zmiany i w rezultacie wrócić na ścieżkę dobra⁵. Ma to szczególnie ważne znaczenie dla kobiet wychowujących dzieci w początkowym okresie ich życia. Często bowiem instynkt macierzyństwa wpływa na zmiany duchowe, na przemiany w preferencjach wartości i wchodzenie na drogę dobra.

System wartości docelowych i właściwe określenie aksjologicznego punktu odniesienia powinny w procesie oddziaływań penitencjarnych zajmować miejsce nadrzędne. Nie ulega wątpliwości, że aksjologiczny, a szczególnie etyczny (moralny) kierunek pracy penitencjarnej z osobami niedostosowanymi społecznie ma zazwyczaj odniesienie głównie do tak zwanego dobra społeczeństwa, margi-

⁴ W. Ambrozik, *Funkcjonalność systemu resocjalizacji*, [w:] *Współczesne problemy resocjalizacji. W stronę integracji teorii z praktyką*, red. W. Ambrozik, M. Konopczyński, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2022, s. 77.

⁵ Szerzej o tym zob. K. Pierzchała, *Środowisko izolacji więziennej traumą (?) dla matek z dziećmi. Ujęcie interdyscyplinarne*, „Resocjalizacja Polska” 22 (2021), s. 279-280; A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 12.

nalnie traktując dobro przestępcy. Trzeba jednak także pamiętać, że hierarchia potrzeb każdego człowieka w jakimś stopniu optymalizuje jego zachowania, podejmowane za przyczyną zmieniających się uwarunkowań. Oczywiście jest zatem, że określone potrzeby, szczególnie potrzeby wyższego rzędu, także w jakiś sposób determinują przekształcenia ścieżek rozwojowych człowieka, a kobiety będące w stanie macierzyństwa w szczególności.

Zakłady penitencjarne starają się, a przynajmniej powinny się starać, kształtować stosunek do świata wartości, do społeczeństwa, do drugiego człowieka, do świata kultury i przyrody, a także do samego siebie. W efekcie aktywności prowokowanych u podopiecznych powinny powstać nowe parametry tożsamości, takie jak: zaradność życiowa, poczucie własnej wartości, umiejętność podejmowania właściwych decyzji stosownie do sytuacji. Zakłady karne zostały powołane i istnieją po to, by chronić prawa i wartości społeczeństwa. Już jednak nestor pedagogiki Czesław Czapów postulował, aby oddziaływania resocjalizacyjne były ukierunkowane nie tylko na ład społeczny, ale także na rozwój wolności ludzkich, a w głównej mierze prawa do godności i poszanowania każdego człowieka jako jednostki ludzkiej. Człowiek pozbawiony wolności (w tym – głównie – wolności wyboru) traci swoją podmiotowość, a tym samym potencjalność ponoszenia odpowiedzialności za własne postępowanie⁶.

W obszarze nauki i praktyki powiązanej z penitencjarystyką występuje znaczna rozbieżność poglądów na temat tego, czym w istocie są oddziaływania penitencjarne i jaki jest ich cel: utylitarny, retributywny czy poprawczy (resocjalizacyjny). Także sama resocjalizacja jest rozpatrywana z różnych punktów widzenia, między innymi jako wtórne uspołecznienie (B. Waligóra), opieka, wychowanie i terapia (L. Pytka), sprawiedliwość naprawcza (A. Bałandynowicz), integracja społeczna (A. Bałandynowicz), modyfikacja zachowań i kształtowanie prawidłowych postaw społecznych (W. Ambrozik) lub też rozwijanie potencjałów i kreowanie nowej tożsamości wychowanka (M. Konopczyński). Biorąc pod uwagę wielość i różnorodność podejść do procesu zmiany jednostki, należy więc uznać, że każde opracowanie zmierzające do określenia efektywności pracy penitencjarnej zawsze pozostanie niezupełne i nigdy nie uwzględni wszystkich aspektów, jakie powinny być objęte tymi efektami⁷.

W aspekcie wskazanych uwarunkowań PRZEMIANA MATEK W PROCESIE RESOCJALIZACYJNYM będzie dalej traktowana jako przywrócenie, odnowienie natury, która uległa zniszczeniu i ponownemu odrodzeniu w powtarzających się w nie-

⁶ Tamże, s. 21.

⁷ Tamże, s. 11-12; por. B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2004.

skończoność cyklach. Przemiana kobiety w macierzyństwie powinna pokazać, że zachowania człowieka na trwale nie tworzą jego profilu osobowego, że proces resocjalizacji może przeorganizować dotychczasowe życie. Człowiek poprzez budowę własnej podmiotowości jest w stanie przewartościować własne życie i tym samym potraktować siebie jako niezależną wartość, podążając w kierunku świata aksjologii intelektualno-godnościowej, a przede wszystkim moralnej. Stanie się tak, kiedy uzna on, że może być, po pierwsze, twórcą samego siebie, po drugie, osobą zdolną do rozwoju i, po trzecie, potrafi przekuwać negatywne doświadczenia na pozytywne.

W strukturach polskiego systemu penitencjarnego funkcjonuje od 1949 roku Dom Matki i Dziecka w Zakładzie Karnym nr 1 w Grudziądzu oraz od 1979 roku Dom Matki i Dziecka w Zakładzie Karnym w Krzywańcu. Placówki te funkcjonują na podstawie art. 87 § 4 Kodeksu karnego wykonawczego (kkw)⁸ i Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2003 roku w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów matki i dziecka przy zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania takich placówek⁹.

Przed rozpoczęciem pracy przyjąłem, za Andrzejem Baładynowiczem, założenie, że „nauki nie powinno się [...] pojmować tak wąsko, by jej miejscem było tylko laboratorium eksperymentalne, wszak dysponuje ona środkami analizy logicznej, dociekań historycznych i racjonalnej rekonstrukcji. A te środki pozwalają na sceptyczne badanie”¹⁰.

Biorąc pod uwagę konieczność rozszerzenia powyższych kwestii, treści zawarte w pracy ujęto w ośmiu zasadniczych rozdziałach, zakończeniu oraz aneksach i bibliografii, gromadzącej głównie publikacje, z których w różnym zakresie korzystałem.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Zjawisko macierzyństwa skazanych kobiet w procesie resocjalizacji*, poświęcono zagadnieniom ogólnometodologicznym, skupiając się na konkretyzacji paradygmatów oraz uwypukleniu aksjomatów. Całość skoncentrowano wokół problemu macierzyństwa jako pewnego – podstawowego

⁸ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 127, z 2022 r. poz. 2600).

⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek (Dz.U. 2003 nr 175 poz. 1709).

¹⁰ A. Baładynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2022, s. 128.

– wyznacznika przemiany matki w kontekście antropologiczno-filozoficznym. Rozdział drugi, pod tytułem *Realizacja zasady sprawiedliwości w karaniu a resocjalizacja skazanych matek*, ujmuje kwestie związane z funkcjonowaniem systemu penitencjarnego i jego wpływie na proces przemiany kobiet. W rozdziale trzecim, noszącym tytuł *Egzystencjalny wymiar skazanych matek w realiach resocjalizacji*, włączono się w dyskurs nad sferą egzystencjalną procesu przemiany kobiety w macierzyństwie w procesie resocjalizacyjnym. Wymiar macierzyństwa i otoczenie społeczne w różnych konotacjach i przestrzeniach dają szerokie spojrzenie na problem zarówno w sensie egzystencji wewnętrznej, jak też wpływu otoczenia. W czwartym rozdziale, zatytułowanym *Aksjologiczny wymiar macierzyństwa skazanych matek*, ujęto problem w aspektach: osobowym, wspólnotowym i kulturowym. Piąty rozdział został zatytułowany *Miłość i przyjaźń jako wartości w procesie resocjalizacji skazanych matek* i jest ukierunkowany na kwestie miłości i przyjaźni jako wartości ogólnoludzkich (zwłaszcza macierzyńskich). Szósty rozdział, noszący tytuł *Integracyjny wymiar resocjalizacji skazanych matek*, traktuje kwestie procesu resocjalizacji w płaszczyźnie integracyjnej. Siódmy rozdział, zatytułowany *Metodologiczne podstawy badań empirycznych*, opisuje metodologię własnych badań empirycznych, zastosowaną w badaniach własnych skazanych matek w Domu Matki i Dziecka Zakładu Karnego w Krzywańcu i Domu Matki i Dziecka Zakładu Karnego w Grudziądzu. Zawiera on także sformułowanie problemów badawczych oraz charakterystykę badanej populacji, opisuje metodologię badań. Ostatni, ósmy rozdział, zatytułowany *Działania resocjalizacyjne wobec skazanych matek w świetle analizy wyników własnych badań empirycznych*, zawiera analizę danych uzyskanych w wyniku przeprowadzonych własnych badań empirycznych, praktyczne odniesienie do teorii i innych badań oraz między innymi rekomendację dla praktyki penitencjarnej. Stanowi to pewnym sensie uzasadnienie interpretacji stanowiącej zasadniczy nurt dociekań poprzednich rozdziałów.

Całość wieńczą *Zakończenie*, czyli podsumowanie rozważań, streszczenia w języku polskim i angielskim oraz *Bibliografia*. Na koniec następują indeksy rzeczowy i osobowy, słowniczek wybranych pojęć występujących w monografii oraz dość obszerne *Aneksy* (10), zawierające szczegółowe zestawy wyników badań (w formie tabel) oraz wykorzystane narzędzia badawcze (kwestionariusze ankiet).

Warto na koniec zaznaczyć, że postrzeganie złożonego w swojej strukturze zjawiska przestępczości skazanych matek wyłącznie z jednej, dowolnie określonej perspektywy badawczej, stanowi z pewnością zawężenie pola analiz, gdyż jego charakterystyka powinna obejmować spektrum zróżnicowanych kategorii czynników, które wpływają na jego pojawienie się. Dopiero ich kumula-

tywna analiza pozwala lepiej zrozumieć i poznać zasięg problemów badawczych, które ono implikuje.

Andrzej Zoll słusznie zauważył, że „traktując o godności człowieka, nie można w żadnym przypadku zapominać i tracić z pola widzenia godności człowieka skazanego za przestępstwo, godności osoby karanej. Godnością człowieka obdarzony jest każdy, a więc także najgorszy zbrodniarz. On sam nie mógł się pozbawić swojego człowieczeństwa. To człowieczeństwo jesteśmy zobowiązani wszyscy szanować. Wynika z tego, że także osoba karana ma być zawsze traktowana podmiotowo, a nie być przedmiotem naszego oddziaływania”¹¹.

¹¹ A. Zoll, *Godność człowieka jako źródło wolności i praw*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 284.

ZJAWISKO MACIERZYŃSTWA SKAZANYCH KOBIET W PROCESIE RESOCJALIZACJI

Rozpatrywanie jakichkolwiek problemów związanych z macierzyństwem oraz przemianami dokonującymi się w kontekście resocjalizacji wymaga szerokiego spojrzenia interdyscyplinarnego. Truizmem jest przypomnienie, że macierzyństwo jako fenomen osobowy można rozpatrywać niejako w czterech wymiarach: w wymiarze świata wartości, w wymiarze interakcji osobowych oraz w wymiarze pewnych rozwiązań modelowych – systemowych i instytucjonalnych. Pokrywa się to z generalnymi założeniami Karla Raimunda Poppera, który preferuje rozpoznawanie człowieka w ujęciu trzech zasadniczych składowych, czyli postrzegania, poznawania i rozstrzygania. To pozwala na interpretowanie przedmiotu poznania w sposób całościowy, zbiorczy ze wskazaniem na pewne ujęcie modalne i makrostrukturalne¹. Sądzić zatem można, że podążanie taką drogą pozwoli na dostrzeżenie tego, co w rozpatrywanym przedmiocie jest najistotniejsze.

1.1. Macierzyństwo jako wartość w świetle wiedzy antropologiczno-filozoficznej

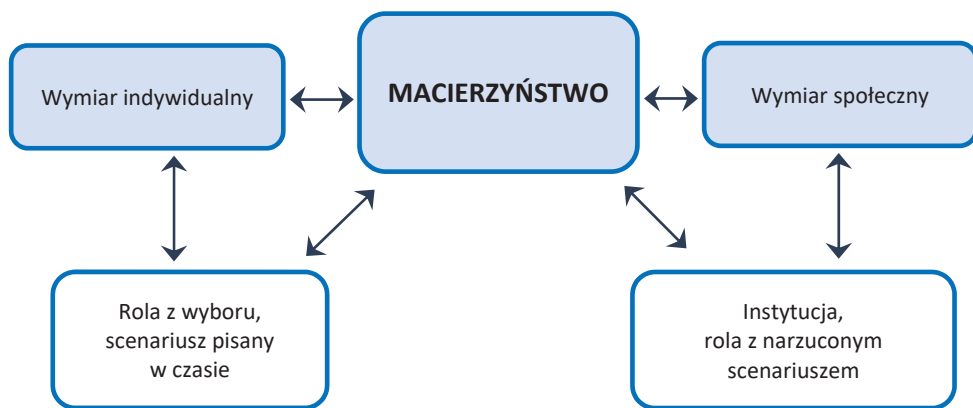
Wszelkie dociekania zagadnień związanych z człowiekiem, jego życiem i działalnością można rozpatrywać w różnych aspektach. Najważniejsze jednak wydaje się podejście filozoficzno-antropologiczne. Takie podejście bowiem daje nam gwarancję właściwego dostrzeżenia „fenomenu macierzyństwa” w wymiarze świata wartości. Antropologia i filozofia² to gwarancja ukazywania przedmiotu pozna-

¹ Por. K.R. Popper, *Wiedza obiektywna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.

² Filozofia człowieka: „Naukowe badania, których tematem jest człowiek, nazywa się obecnie antropologią (od gr. *anthropos* – człowiek). Szczególną nauką antropologiczną jest antropologia filozoficzna, a osobliwą dziedziną filozofii jest filozofia człowieka” (J. Galarowicz, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej. Ujęcie fenomenologiczno-personalistyczne*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2017, s. 19).

wania, czyli postrzegania, poznawania i rozstrzygania w kategoriach świata wartości. ŚWIAT WARTOŚCI z kolei powinien być NADRZĘDNY i determinować, czyli budować określone reakcje społeczne, pewne normy, zasady, reguły zachowania w przestrzeni społecznej. Można być na świat wartości³ otwartym, nastrojonym, uwrażliwionym albo zamkniętym i tętym. Jeśli człowiek jest na wartości otwarty i wrażliwy, wówczas odczuwa je i poznaje. Wartości odczute i poznane poruszają serce człowieka i domagają się określonych odpowiedzi. Jeśli macierzyństwo będzie traktowane jako pewne powołanie kobiet, staje się pierwszoplanową i najważniejszą rolą życiową⁴. Jeżeli będą ukonstytuowane te dwa obszary, dopiero wówczas można sięgnąć do rozwiązań instytucjonalnych.

Macierzyństwo jest rozumiane najczęściej w dwóch uzupełniających się i korelujących ze sobą wymiarach: indywidualnym i społecznym (rys. 1). Macierzyństwo stanowi w kulturze Zachodu wartość niekwestionowaną. Nie ma w rodzinie większej radości niż ta, która powstaje, gdy rodzi się dziecko.



Rys. 1. Wymiary macierzyństwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie publikacji Budrowska, 2001; Golonka-Legut, 2012; Aksamit, 2019, s. 15; por. K. Pierzchała, *Macierzyństwo skazanych kobiet jako wartość nadrzędna w procesie ich resocjalizacji*, „Resocjalizacja Polska” 23 (2022), s. 3.

³ Por. C. Cekiera, *Rozwój ku wyższym wartościom profilaktyką przestępczości*, [w:] K. Pierzchała, C. Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 204-214; B.M. Szulc, K. Pierzchała, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, s. 94-142; J. Galarowicz, *W drodze do etyki odpowiedzialności*, t. 1: *Fenomenologiczna etyka wartości (Max Scheler – Nicolai Hartmann – Dietrich von Hildebrand)*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1997, s. 166-167.

⁴ K. Pierzchała, *Macierzyństwo skazanych kobiet jako wartość nadrzędna w procesie ich resocjalizacji*, „Resocjalizacja Polska” 23 (2022), s. 3.

W niniejszym opracowaniu jest mowa o systemie wykonania kary pozbawienia wolności przez matki, czyli o wbudowaniu w pewien model istniejącej struktury wykonania kary pozbawienia wolności takiego dodatkowego fenomenu, jakim jest macierzyństwo po stronie skazanych kobiet. Macierzyństwo w tak trudnych warunkach, jakimi są ograniczenia więzienne, może wpływać znacząco na proces resocjalizacji, a nawet ten proces całkowicie zmienić, odmienić, przebudowując go w nową jakość, która byłaby stanem podmiotowego wyzwolenia kobiety w stronę normalnego, uczciwego życia dla niej i dla poczętego, a potem urodzonego dziecka.

Józef Tischner, polski filozof, przekonująco stwierdza, że świat, w którym żyjemy, przeniknięty jest wartościami – pozytywnymi lub negatywnymi; jest światem spraw i rzeczy, które nas poruszają i angażują. Tischner nie zgadza się z ideą tożsamości dobra, piękna i prawdy. Odróżnia on dobro i wartości (dobro jest źródłem światła, a wartości tym, co jest oświeclane)⁵.

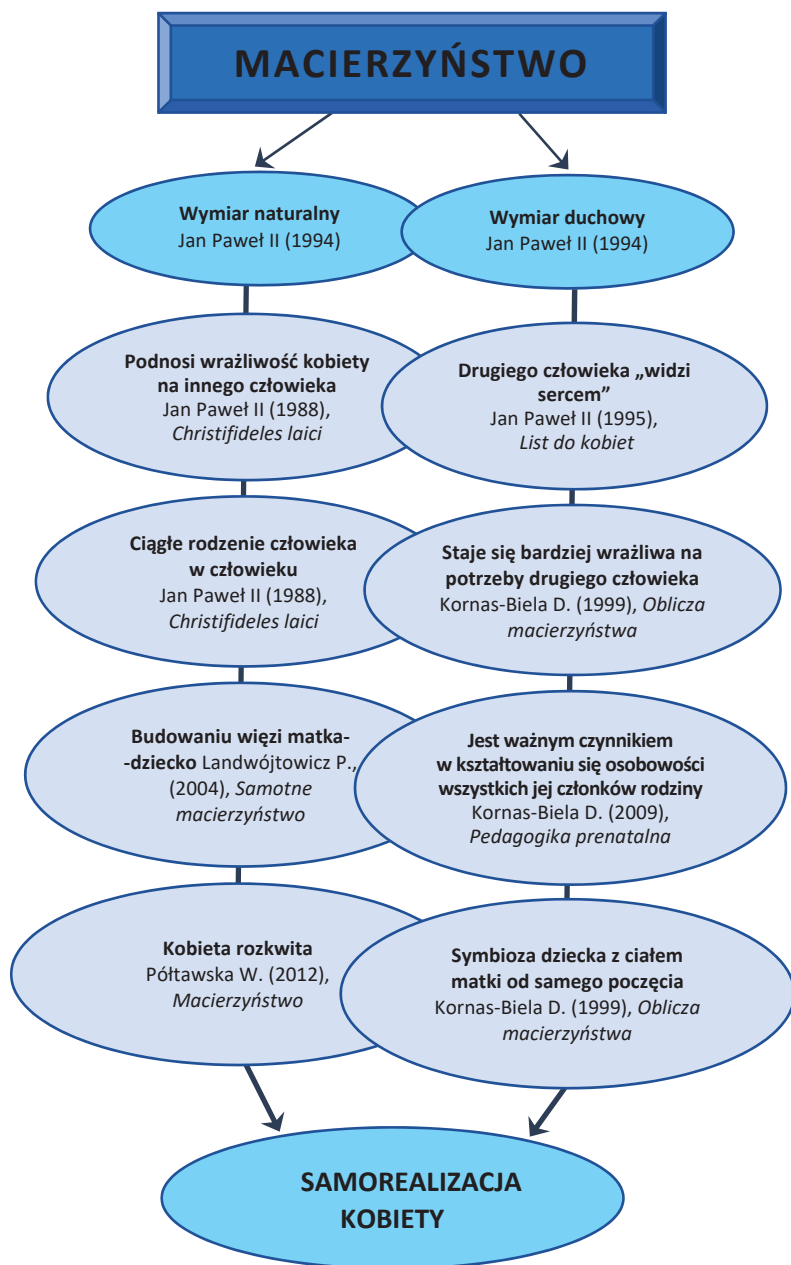
Anna Błasiak twierdzi, że „macierzyństwo stanowi złożony i ewoluujący proces pełnienia społecznej roli matki, który jest wyznaczony historycznie i kulturowo. Miłość macierzyńska i jakość sprawowanej opieki nad dzieckiem oraz jego wychowanie silnie determinują nabywanie przez dziecko społecznych kompetencji i stanie się osobą społeczną. Kobiety pozostające w sytuacji macierzyństwa przejawiają zróżnicowane postawy wobec swoich dzieci: pozytywne, obojętne, ale także negatywne, które mogą skutkować i skutkują owym macierzyńskim piętnem na całe życie ich dzieci”⁶.

Macierzyństwo i opieka nad dzieckiem powinny być kojarzone ze szczęściem, radością, ciepłem, spełnieniem i domem. Na ogół macierzyństwo przedstawiane jest jako recepta na szczęście, wartość najwyższa (autoteliczna), jako posłannictwo każdej kobiety. Niewątpliwie ciąża i narodziny dziecka są przełomowym okresem w biografii kobiety, zmieniającym jej dotychczasowy obraz siebie, styl życia i skalę wartości.

Wybrane wartości macierzyństwa w koncepcjach różnych autorów przedstawiam na rys. 2 (na następnej stronie).

⁵ J. Tischner, *Spór o istnienie człowieka*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1998, s. 200; J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2011.

⁶ A. Błasiak, *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem. Rodzicielstwo rekonstruowane w nowoczesności*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2019, s. 115.



Rys. 2. Wybrane wartości macierzyństwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Brzezińska-Rybicka, *Macierzyństwo jako wartość skazanych kobiet w procesie ich resocjalizacji. Anamneza i diagnoza zjawiska, rozprawa doktorska* pod kierunkiem Kazimierza Pierzchały (komputeropis), Lublin 2022, rys. 1)⁷.

Macierzyństwo⁷ w powyższym ujęciu nie może jednak ziścić się w funkcjonujących modelach penitencjarnych. We współczesnej rzeczywistości penitencjarnej, a także w budowaniu pewnych rozwiązań instytucjonalnych zwraca się uwagę przede wszystkim nie tyle na pewne działania rozumowe, co na podejście racjonalno-pragmatyczne. Chodzi tu głównie o pewien obraz widzenia procesu odbywania kary przez pryzmat celowości i sformułowanych założeń. Dominuje tu przede wszystkim model prawny, determinujący rozwiązania instytucjonalne. Krótko mówiąc, pewne wyobrażenie władzy, jak i założenia doktryny dają pierwszeństwo karze społecznej w stosunku do świata wartości. Obecny model więzienia bez próby reform to miejsce eliminujące wartości i odrzucające podejście ontologiczno-gnoseologiczne⁸. Ostatnie lata w Polsce i dynamiczne zmiany społeczne sprawiły, że sposób resocjalizacji zaczęto postrzegać zupełnie inaczej – jako ofertę odbudowywania więzi nieletnich ze społeczeństwem, integracji społecznej, przywrócenia interakcji rodzinnych, zdobywania wykształcenia i zatrudnienia, znalezienia miejsca pracy na wolności⁹.

Dzisiaj na poziomie powszechnej wiedzy, którą chyba trochę niezasłużenie nazywa się sceptycyzmem krytycznym czy nawet scjentyzmem poznawczym¹⁰, co – jak można sądzić – jest obarczone istotnym błędem metodologicznym, buduje się obraz człowieka według tak zwanych ocen i sądów politycznych, ideologicznych, obyczajowych, kulturowych, natomiast nie wychodzi się od świata wartości, myślenia antropologiczno-filozoficznego, które winno przenikać myśl interakcjonizmu społecznego w budowaniu rozwiązań instytucjonalno-modelowych¹¹. Daje

⁷ Jan Paweł II, *Niezwykła wielkość macierzyństwa*, 20 VII 1994, [w:] Jan Paweł II, „Rodzino, co mówisz o sobie”. *Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, red. A. Świerczek, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 1995, s. 318-319; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, Rzym 1988; Jan Paweł II, *Niezwykła wielkość macierzyństwa*, 20 VII 1994, [w:] Jan Paweł II, „Rodzino, co mówisz o sobie”. *Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, red. A. Świerczek (red.), Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 1995, s. 318-319; D. Kornas-Biela, *Oblicza macierzyństwa*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999; P. Landwójtowicz, *Samotne macierzyństwo. Studium pastoralne*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO, Opole 2004; D. Kornas-Biela, *Pedagogika prenatalna: nowy obszar nauk o wychowaniu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009; A. Brzezińska-Rybicka, *Macierzyństwo jako warość skazanych kobiet w procesie ich resocjalizacji. Anamneza i diagnoza zjawiska*, (komputeropis), Lublin 2022; W. Półtawska, *Macierzyństwo*, 2012, (www.magazyn.familia.pl, dostęp: 22.12.2022).

⁸ A. Baładynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, wyd. 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 293.

⁹ Tamże, s. 73-74.

¹⁰ Tamże, s. 372 nn.

¹¹ Por. B. Urban, *Resocjalizacja jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J.M. Stanik, t. 1, Wydawnictwo Pedagogium i PWN, Warszawa 2008, s. 17-28.

się zauważyć, że zdaniem Andrzeja Bałandynowicza: „W celu konstruowania ekologii ludzkiej nie można przekraczać granic metodologicznych i uznawać bezkrytycznie możliwości empirycznego wyjaśniania życia, istoty wszystkich stworzeń oraz całej rzeczywistości. Tego rodzaju perspektywa sceptycyzmu krytycznego we wnioskowaniu naukowym pomija ważny obszar refleksyjności hermeneutycznej w postaci wychowania estetycznego, wszelkiej ekspresji twórczej, a zwłaszcza poezji oraz zdolności rozumu do dostrzegania celu, sensu i znaczenia rzeczy”¹².

W kontekście powyższych uwag A. Bałandynowicza można powiedzieć, że człowiek powinien odczuwać siebie jako wartość i dążyć ku wartościom. To pozwoli mu budować w perspektywie myślenie horyzontalne (tę frazę wprowadził Hugo Kołłątaj w XVIII wieku w swojej genialnej książce zatytułowanej *Proste naturalnych praw człowieka postrzeganie, pojmowanie i rozstrzyganie świadomości, rozumem i świadomością wolitywno-duchową*)¹³. Jeżeli dziś ten element postrzegania bytu osobowego, czy bytu rzeczowego preferuje się nad pewnymi działaniami rzeczowymi i pewnymi działaniami skutkującymi pragmatyzmem i racjonalnością, to zawsze na pierwszym miejscu stawiany jest rozum, natomiast poza sferą dociekań są doznania, odczucia, wyobrażenia i świat pewnych możliwych szans, które każdy człowiek skrywa w tajemnicy własnego życia. Natomiast gdyby przyjąć założenie, że człowiek jest wartością główną, naczelną, a właściwie – żeby powiedzieć inaczej – że życie człowieka, nie człowiek, tylko jego życie, jest naczelną wartością, można byłoby powiedzieć – używając języka filozoficznego w tak zwanej hierarchii aksjologicznej – iż stawia się życie człowieka¹⁴ na pierwszym miejscu, natomiast wszelkie interpretacje i rozumowania racjonalno-pragmatyczne powinno się klasować zupełnie na innych pozycjach w hierarchii wartości aksjologicznej. Kiedy człowiek uznałby prawo do własnego życia jako wartości modalnej (dominującej), to wtedy naturalną kolejną rzeczy można byłoby w różnych procesach socjalizacji¹⁵, wychowania¹⁶ i opieki wprowadzić PROCES

¹² A. Bałandynowicz, *Probacja*, s. 390.

¹³ Pomocniczo zob. J. Bremer, *Jak to jest być świadomym. Analityczne teorie umysłu a problem neuronalnych podstaw świadomości*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2005.

¹⁴ Por. E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. P. Śpiewak, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1981.

¹⁵ Por. M. Ciosek, *Elementy procesu socjalizacji*, [w:] M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, wyd. II, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003, s. 40-52.

¹⁶ W. Szulakiewicz, *Rodzina w życiu uczonych w świetle wybranych ego-dokumentów*, „Horyzonty Wychowania” 18 (2019), nr 47, s. 33-43; K. Pierzchała, *The Axiological Contexts of Resocialization Education* (Aksjologiczne konteksty wychowania resocjalizacyjnego), „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 39 (2020), nr 2, s. 91-101; por. W. Szulakiewicz, *Ego-documents and Their Role in Scientific Studies*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” (Educational Studies Review) 1 (2013), nr 16, s. 65-84.

TERAPII SPOŁECZNEJ. W ramach terapii społecznej można byłoby organizować takie oddziaływania na jednostkę, wspólnotę i kulturę, które pozwoliłyby człowiekowi traktującemu swoje życie jako wartość osiągnąć innych wartości. Andrzej Baładynowicz jest przekonany, że „zaadaptowanie rozwiązań praktycznych z obszaru pedagogiki resocjalizacyjnej oraz rozwojowych modeli terapii społecznej pozwoliłoby doprowadzić do integracji systemu terapii probacyjnej na trzecim poziomie, uwzględniającym trafność, trwałość, skuteczność, efektywność, funkcjonalność, innowacyjność oraz kosztochłonność oddziaływań na rzecz innych”¹⁷. Naturalne jest takie zachowanie człowieka, w którym jeżeli posmakuje jakiejś potrawy i jest ona dobra, to nie chce on już spożywać byle czego, tylko wciąż będzie smakować tego, co lepsze. Tak samo jest z życiem, lepszym życiem, które jest podążaniem od czegoś w stronę zgłębiania prawdy fundamentalnej jako podstawy w świecie wartości¹⁸. Ów świat wartości można urzeczywistniać, jak sądził Czesław Znamierowski, poprzez własne oceny, sądy i wyobrażenia, ponieważ oceny i sądy bazują na intuicji (szóstym zmysle) człowieka i jego doświadczeniu¹⁹. Trzeba koniecznie zaznaczyć, że zwłaszcza kobiety w strukturze osobowościowej posiadają bardzo wysoko rozwinięty poziom intuicji. Dotyczy to zwłaszcza kobiet, które wypełniają rolę macierzyńską. Sławomir Grzesiak jest zdania, że „[...] w czasie wychowywania dziecka w izolacji penitencjarnej [matki – przyp. K.P.] doświadczają zmiany spójności wewnętrznej, która określa logicznie zintegrowane oraz spójne analitycznie i intuicyjnie rozumienie siebie, innych i życia w ogólności. Wymiar ten wskazuje na poczucie uporządkowania i rozumienie egzystencji, jasne poczucie tożsamości i świadomość własnego miejsca na świecie”²⁰. Pisała o tym także

¹⁷ A. Baładynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 516.

¹⁸ Por. I. Koźmińska, E. Olszewska, *Z dzieckiem w świat wartości*, Świat Książki, Warszawa 2007.

¹⁹ Na poziomie analizy filozoficznoprawnej Czesław Znamierowski traktuje prawo naturalne jako zespół zasad prawnych wywiedzionych przez rozum ludzki z natury rzeczy, zasad odpowiadających danym naturalnym i rozumowaniu prawa pozytywnego. Zob. C. Znamierowski, *Oceny i normy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1957, s. 67; tenże, *Podstawy emocjonalne moralności*, „Przegląd Filozoficzny” 1949, nr 4, s. 102; tenże, *Psychologistyczna teoria prawa*, „Przegląd Filozoficzny” 1922, nr 1, s. 67; tenże, *Rozważania wstępne do nauki o moralności i prawie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1964, s. 121; tenże, *Zasady i kierunki etyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1957, s. 201; tenże, *Życzliwość powszechna a demokracja. Fragmenty filozoficzne*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Kotarbińskiego w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Czeżowski i in., Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1967, s. 167 za A.B. Jagiełłowicz, A. Baładynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 84.

²⁰ S. Grzesiak (red.), *Psychopedagogiczne konteksty wykonywania kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2020, s. 154.

wielokrotnie Maria Szyszkowska, filozof i polityk, działaczka społeczna, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki, wskazując wagę wsparcia intuicji na doświadczeniu, co można traktować nawet jako przednaukową metodę dowodzenia prawdy. Czym zatem jest owa intuicja? Według definicji psychologów intuicja to zdobycie lub dotarcie do jakiejś wiedzy bez świadomego udziału rozumu w tym procesie. Mówiąc inaczej, jest ona „[...] mimowolnym, automatycznym dopasowaniem zaistniałych w danym momencie sytuacji i okoliczności do znanych już i zapamiętanych przez mózg zależności”²¹. Wydaje się jednak, że najlepiej rzecz ujmie Stanisław Judycki w *Leksykonie filozofii klasycznej*. Twierdzi on mianowicie, że intuicja to „[...] w użyciu potocznym niejasne (mgliste) przeczucie czegoś lub rozbłysłk rozumienia jakiejś sytuacji, stanu rzeczy itp., dokonujący się – bez zapośredniczenia wnioskowaniem – często z przeświadczeniem o prawdziwości poznawczego rezultatu. W dziejach filozofii poznanie intuicyjne przeciwstawiano poznaniu dyskursywnemu (etapowemu) bądź abstrakcyjnemu, symbolicznemu, znakowemu, rozumowaniu; niektórzy odmawiali intuicji wszelkiej wartości wiedzotwórczej”²². Krótko mówiąc, jeżeli kobieta (ogólnie człowiek) kieruje się intuicją i doświadczeniem w osiąganiu celu i prawieniu sądów, jeśli kobieta taka całe swoje życie traktowała jako wartość, można sądzić, że będzie wówczas podążać w stronę prawdy. Takie podejście bowiem nigdy nie zgubi i nie zaprowadzi jej na meandry życia, tylko będzie podnosiło jej strukturę osobowości na wyższe poziomy wielowymiarowej jedni psychofizycznej²³. Macierzyństwo powinno być tym impulsem, stanem psychofizycznym, który pozwoli matce na jednię psychofizyczną, zjednoczenie, homogeniczne scalenie po to, żeby było można zwrócić uwagę na siebie jako stan natury, ukierunkowując go na drugiego człowieka, czyli na dziecko²⁴.

Kwestie powyższe można także rozpatrywać z pozycji czysto psychologicznej, a bardziej szczegółowo – z pozycji potrzeb ludzkich. Tu zaś najbardziej przekonujące wydaje się podejście Abrahama Maslowa i jego hierarchiczna teoria potrzeb. Model hierarchii potrzeb Maslowa (rys. 3) oparty jest na motywowaniu jednostki²⁵ (każdego

²¹ TVP Kobieta, *Czy kobieta intuicja rzeczywiście istnieje?*, 2021, <https://kobieta.tvp.pl/54033909/czy-kobieta-intuicja-rzeczywiscie-istnieje> (dostęp: 22.12.2022).

²² S. Judycki, *Intuicja*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 306.

²³ Jednię traktuję tutaj jako „jedność, nierozzerwalność”, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/jednia.html>.

²⁴ Por. B. Krajewska, J. Niewęglowski, B.M. Kałdon (red.), *Prawa dziecka w teorii i praktyce. Problemy i rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2020.

²⁵ Por. K. Pierzchała, K. Kubicki, *Motivational Dialogue in the Process of Rehabilitation* [Dialog motywacyjny w procesie resocjalizacji], [w:] *Kultura pokoju. Kultura dialogu. Dialog w kulturze*, red. H. Marek, B. Piątkowska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2018, s. 245-253.

człowieka, skazanego, kobiety-matki z dzieckiem, dziecka) poprzez zaspokajanie jej potrzeb, które usystematyzowane zostały według hierarchii ważności. W istocie chodzi o to, że zaspokojenie potrzeb niższego rzędu pozwala na rozwinięcie potrzeb wyższego rzędu.



Rys. 3. Model hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa

Źródło: A. Brzezińska-Rybicka, *Macierzyństwo jako wartość skazanych kobiet w procesie ich resocjalizacji. Anamneza i diagnoza zjawiska*, rozprawa doktorska pod kierownictwem K. Pierchały, KUL, Lublin 2022 (komputeropis), rys. 6, s. 133, oprac. na podstawie: A.H. Masłow, *Motywacja i osobowość*, przeł. J. Radzicki, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

Doświadczenia uczą też, że OPRÓCZ OCEN I SĄDÓW pewną rolę w życiu człowieka odgrywają również WYOBRAŻENIA. Człowiek, który kieruje się w stronę wartości, ma przede wszystkim rozbudowaną sferę wolitywno-emocjonalną. Ogólnie życie

człowieka można podzielić na sfery: emocjonalną, poznawczą, wolitywno-duchową. Jeśli kieruje się wyobrażeniem, ma rozbudowaną reaktywność emocjonalną, czyli sferę emocji i uczuć. Tylko człowiek, który doznaje i odczuwa stan emocji i uczuć, będzie doznawał wyższych potrzeb w opisywanej hierarchii Masłowa, a przez to będzie mógł wkroczyć na drogę zbliżania się do innych wartości, chociażby klasycznych: dobra, prawdy i piękna. Ażeby można było podejmować próby jednoczenia, należy za Kantem stwierdzić, że najważniejsze w życiu jest dzierżenie w sobie obowiązku moralnego i podziwianie piękna gwiaździstego nieba²⁶.

Na początku jest dobro – przynajmniej według Platona, który pisze w swoim *Timajosie*: „Jeśli ten świat jest piękny, a jego konstruktor jest dobry, jasno stąd wynika, że patrzył na model wieczny. [...] Świat bowiem jest rzeczą najpiękniejszą spośród zrodzonych, a jego budowniczy jest najdoskonalszą z przyczyn”²⁷. Powstaje pytanie, dlaczego demiurg powołał świat do istnienia. Platon: „Odpowiadamy: był dobry. A kto jest dobry, nie odczuwa nigdy żadnej zazdrości wobec nikogo”²⁸.

To wszystko wskazuje, że warto przełamać pewien stereotyp myślenia, polegający na tym, że człowiek, który popełnia czyn zły, jest osobą, która powinna spotykać się z ekskluzją, banicją, dewaloryzacją, wykluczeniem społecznym. Takie przynajmniej są pewne reakcje społeczne²⁹.

Człowiek jest częścią społeczeństwa, wspólnoty. W tym względzie warto odnosić się do prac Andrzeja Bałandynowicza: *Pokój fundamentem społeczeństwa czy Człowiek częścią wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzno-prawne oraz Pogranicze człowieczeństwa*³⁰, które pokazują, że człowiek powinien, także na poziomie interakcji osobowych i społecznych, budować tak zwane integracje ekonomiczne, czyli umieć scalać się z całością. Człowiek, który nie scala się z całością, pozostaje – w myśl założeń interakcjonizmu społecznego – sam dla siebie. Jego reakcje społeczne w następstwie pierwotnych rozwiązań instytucjonalnych (zobacz system penitencjarny), pozostają bez odniesienia do świata wartości, tylko w odniesieniu do modelu określonego, jako model reaktywny i punitwny (karalny). To wtedy właśnie dokonuje się budowanie relacji spo-

²⁶ I. Kant, *Prolegomena do każdej przyszłej metafizyki*, przeł. B. Bernstein, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 72; A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 223 nn.

²⁷ Platon, *Timajos*, przeł. P. Siwek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986, s. 35.

²⁸ Tamże, s. 36.

²⁹ Interakcjonizm społeczny to koncepcja antropologiczna, według której wszelkie działania społeczne poprzedzało pojawienie się świadomości u człowieka. Zakłada ona, że sfery ludzkiego umysłu i rzeczywistości społecznej są nierozdzielne, jest to jedna czynność (*act*). Twórcą tej teorii był amerykański filozof, socjolog i psycholog George Herbert Mead.

³⁰ A. Bałandynowicz, *Pogranicze człowieczeństwa*, Fundacja „Ubi societas, ibi ius”, Warszawa 2018.

lecznych, opartych na banicji, a nie inkluzji, eliminacji, a nie włączaniu, defaworyzacji, a nie podmiotowości. Tylko wówczas można budować system penitencjarny z udziałem określonych elementów po stronie człowieka, po stronie wspólnoty i po stronie kultury, żeby w końcu widzieć potrzebę traktowania skazanej kobiety przez ten czynnik jako człowieka, uznając jednocześnie jej czyn za naganny, niedojrzały, mający znamiona zachowań internalizacyjnych czy eksternalizacyjnych. Może być zabójczynią, osobą popełniającą zachowanie o najwyższym społecznym niebezpieczeństwie, naruszając najwyższe dobra ochrony prawnej. Trzeba jednak widzieć, że w żadnym wypadku czyny takie nie negują osobowości człowieka, nie wykluczają ze stanu człowieczeństwa. Można rzec, że w dziedzinie penitencjarnej jesteśmy jeszcze jakby w XIX wieku. Społeczeństwo nadal tkwi na tym poziomie i bardzo często łamie pewne granice rozdzielności pojęć „osoba i czyn”³¹. I właśnie stara się w czynie widzieć osobę i w osobie widzieć czyn. Oczywiście są to terminy wzajemnie się uzupełniające, ale nie można definiować założonego terminu przez cechy innego terminu. Pojęcie powinno się uważnie dookreślać na poziomie wiedzy naukowej, bo każdy byt osobowy czy rzeczowy, w tym wypadku macierzyństwo, jako byt osobowy powinno się definiować poprzez językowe pojęcie macierzyństwa, określanego w kategoriach istotowych i w kategoriach rodzajowych. Istota to jest coś, co jest niepodważalne i czego zmieniać nie można, co *a priori* absolutnie definiuje dane pojęcie, natomiast każde pojęcie zmienia się w czasie i w miejscu. Zmienia się na skutek cywilizacji, w związku z tym nadaje mu się inną treść, czyli rodzajowość, rozróżnienie bytu na określoność ontologiczną i rodzajową, czyli substancjonalną³². Nic nie upoważnia nikogo do zastępowania jednego pojęcia innym pojęciem i w konsekwencji do wypierania bytu ontologicznego bytem rodzajowym, czyli substancjonalnym. Ponieważ najpierw należy określić, czy coś istnieje, a później na poziomie cywilizacji kultury powinno się określić, jaką posiada treść w stosunku do każdego pojęcia, a nie tworzyć zlepkę pojęć. Skoro zaś rozważa się zagadnienia metodologiczne, to także na samym początku konieczne jest uporządkowanie nazewnictwa. Już Hugo Kołłątaj mawiał, że mowa języka i mowa działania to są jedyne narzędzia, dzięki którym człowiek może siebie określić i może wtedy zdefiniować wszystkie zdarzenia i wszystkie sytuacje, które są jego udziałem, albo w których to społecznych zachowaniach może uczestniczyć³³.

Macierzyństwo można także rozpatrywać i porządkować w wymiarze ontologicznym, powiązany niejaką z kategoriami określoności rodzajowej. To w naj-

³¹ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, wyd. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969.

³² J. Galarowicz, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej*, s. 365 nn.

³³ Por. J. Śniadecki, *Żywot literacki Hugona Kołłątaja, Wilno 1814*, wyd. H. Barycz, Biblioteka Narodowa seria I, nr 136, Ossolineum, Wrocław 1951.

ogólniejszym rozumieniu druga sfera porządkowania. Skoro tej sferze porządkowania nadajemy w pewnym sensie status ontologiczny, powinniśmy wyjaśnić sobie samo pojęcie ontologii. Możemy ją rozpatrywać także w różnych kontekstach. Najczęściej mówimy, że ontologia to „[...] teoria bytu lub przedmiotu (czegokolwiek); podstawowa dyscyplina filozoficzna, posługująca się pojęciami o najszerszym możliwie zakresie, dotycząca czegokolwiek (czegoś w ogóle, przedmiotu, bytu, możliwości itp.) w jego zasadniczym aspekcie (jako coś, jako określone, jako zachodzące, jako bytujące, jako istniejące, jako możliwy przedmiot świadomości itp.)”³⁴. Możemy ją także ujmować z innej perspektywy jako poznanie pewnego przedmiotu hermeneutycznego czy epistemologicznego, który poznaje się poprzez niego samego. Wtedy nie sięga się do żadnych elementów przedzałożeniowych, nie sięga się do aksjomatów czy paradygmatów. Samo pojęcie należy zinterpretować co do sfery ontologicznej poprzez myślenie, które nazywa się myśleniem perspektywicznym w horyzoncie myślenia ontologicznego, przy użyciu metody idealizacyjnej. Ontologię możemy też traktować jako patrzenie poprzez podmiot poznawczy na przedmiot poznawany, poprzez rozumowanie z pozycji metody idealizacyjnej, czyli takiej, która miałaby stworzyć pewien wzorzec, pewien prototyp, miałaby określić coś w kategoriach idealnych. Mając taki wzorzec macierzyństwa na poziomie cech ontologicznych, można przystąpić do analizy obrazu tego macierzyństwa, jak to wygląda. W przedmiotowym badaniu interesuje badającego obraz tego macierzyństwa: ocen sądu i wyobrażeń po stronie skazanej, a także jak on powinien wyglądać ze względu na prawo, które powinno być drogowskazem określonych zmian cywilizacyjno-kulturowych.

Cechy ontologiczne można określić w kategoriach elementów, które powinny być przyporządkowane do trzech sfer. Po pierwsze, w sferze samego człowieka, czyli sferze biologicznej, w sferze witalnej, czyli tej podmiotowej. Po drugie powinno się szukać w sferze społecznej i po trzecie w sferze cywilizacyjno-kulturowej. Macierzyństwo jest pojęciem ontologicznym wielowymiarowym, tak jak wielowymiarowa jest struktura człowieka, i można to zamknąć poprzez odnoszenie cech istotowych, konstytutywnych (inaczej budujących ontologiczność tego pojęcia) do pierwiastka podmiotowego, społecznego i cywilizacyjno-kulturowego. To pokrywa się z pewnym prawidłowo rozumianym pojęciem jedni psychofizycznej człowieka. Otóż większość koncepcji antropologiczno-filozoficznych związanych z kwestiami macierzyństwa nawiązuje do wielowymiarowej koncepcji człowieka, pokazując jedni psychofizyczną. Sądzić można, że takie podejście reprezentują: Edmund Husserl, Martin Heidegger, Jean-Paul Sartre, Karl Theodor Jaspers, Jacques Maritain, Emmanuel Mounier, Pierre Teilhard de

³⁴ J. Wojtyśiak, *Ontologia*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, s. 409.

Chardin, kardynał Karol Wojtyła³⁵. Koncepcja JEDNI PSYCHOFIZYCZNEJ CZŁOWIEKA mówi o świecie osobowym, w sensie rozwoju człowieka, podstawowych potrzeb egzystencjonalnych, wspomina o pewnym świecie psychicznym człowieka, poprzez rozwój jego emocji i uczuć, mówi o świecie duchowym człowieka poprzez jego zainteresowania, zdolności, samoodczuwania, doznania i mówi o świecie społecznym. Chciałoby się powiedzieć, że mamy jak gdyby pewną równoległość w zakresie budowania desygnatów (predyktorów) czy antecedensów pojęcia ontologicznego macierzyństwa w świecie potrzeb biologiczno-zdrowotnych, psychoduchowym i w świecie społecznym. Jest to świat człowieka, świat psychoduchowy, który powinien być połączony ze światem doznań i odczuć, czyli społecznym. Jeżeli na przykład moje doznania i moje odczucia, które są inne od doznań i odczuć innych osób i dotyczą tego samego, to mamy do czynienia z fałszerstwem, magią, mitami świata psychoduchowego (patrz reakcje społeczne na temat przestępczyni, przestępców). Dzieje się tak, gdy czyn jest włączany w sferę pojmowania bytu osobowego, a byt osobowy jest włączany w sferę postrzegania bytu rzeczowego³⁶. Dlatego jeżeli będzie się budować pewne wyznaczniki, czyli te predykatory pojęcia ontologicznego macierzyństwa, to powinno się zwrócić uwagę raz jeszcze na świat fizyczny, świat społeczny, świat kulturowy. Tym samym te trzy płaszczyzny postrzegania osobowego, społecznego i cywilizacyjno-kulturowego są tożsame, ale jedno jest najważniejsze. Najpierw u człowieka są emocje i uczucia, a później dopiero wchodzi rozum, czyli treści cywilizacyjno-kulturowe, instytucjonalno-modelowe. Jeżeli natomiast w miejsce uczuć włączany jest rozum to redukowany, minimalizowany, eliminowany jest świat prawidłowych reakcji wolitywno-duchowych, czyli sfery psychiczno-duchowej jednostki, i w to miejsce tworzy się świat społeczny. Wówczas tylko na poziomie przymiotów zewnętrznych jest definiowany również byt kobiety-przestępczyni, co jest nieprawdą, bo powinno się w rozwiązaniach modelowych, zwłaszcza w prawie, bo prawo tkwi w naturze człowieka, dostrzegać owe elementy wielowymiarowe. To człowiek poprzez jedność psychofizyczną wie, co jest mu potrzebne, jakie są jego potrzeby rzeczowe i osobowe. Ważne, aby nauczył się te potrzeby kanalizować jako

³⁵ Mam tu na myśli między innymi: Jan Paweł II, *List do kobiet na IV Światową Konferencję o kobiecie w Pekinie*, 29.06.1995, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/listy/pekin_29061995.html (dostęp: 22.12.2022); Jan Paweł II, *List apostolski Mulieris dignitatem z okazji Roku Maryjnego, o godności i powołaniu kobiety*, 15.08.1988, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/mulieris.html; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, Rzym 31.12.1988; Jan Paweł II, *Niezwykła wielkość macierzyństwa*, 20 VII 1994, [w:] Jan Paweł II, „Rodzino, co mówisz o sobie”. *Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, red. A. Świerczek, Kraków 1995, s. 318-319.

³⁶ J. Galarowicz, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej*.

wartości, które łączą go ze społeczeństwem, czyli jego dobro indywidualne było rozumiane jako dobro wspólnotowe (społeczne). To jest właśnie ta najważniejsza oś, która co prawda może nie jest centralna w macierzyństwie, ale przede wszystkim jest istotna dla macierzyństwa – rozumianego jako fenomen pozwalający resocjalizować kobiety w stadium odbywania kary pozbawienia wolności. Chodzi o to, żeby to było rozumiane jako proces pieczy, polegający na tym, żeby tworzyć jednię psychofizyczną. W pierwszej kolejności jednak powinno pozwolić się, aby najpierw dana osoba zdefiniowała siebie w sferach: emocjonalnej, poznawczej, wolitywno-duchowej, co w rezultacie powinno prowadzić do budowania pewnej normatywności.

Dla przykładu interpretacyjnego (w tym rozdziale metodologicznym), jeśli mówi się o świecie osoby czy świecie fizycznym, to mówi się o świecie potrzeb. Mamy potrzeby podstawowe i potrzeby wysokiego rzędu. Wspominałem już o teoriach potrzeb. Trzeba jednak cały czas pamiętać, że potrzeby podstawowe, a raczej ich zaspokojenie, rodzą potrzeby wyższego rzędu. Te potrzeby można nazwać sferą egzystencjalną człowieka³⁷. Ta sfera może być przeniesiona w przestrzeń świata psychicznego, duchowego za pośrednictwem dwóch po stronie człowieka dróg wędrowania: teleologicznej (celowości życia) i eschatologicznej (jakości życia). Można sądzić, że na teleologię życia składa się hierarchia wyższych potrzeb, relatywizm oceny (prawo do własnych sądów, ocen, wyobrażeń) oraz prawo do światopoglądu (prawo do własnego sposobu myślenia o świecie, w tym o macierzyństwie, o sobie).

Człowiek z potrzeb rzeczowych, podstawowych wchodzi w hierarchię potrzeb wyższych, czyli celów i zadań życia. Wyższe potrzeby człowieka są to, po pierwsze, cele i zadania życia, po drugie, jest to obowiązek moralny, a po trzecie, jest to relatywizm, czyli prawo do budowania własnych ocen, sądów i wyobrażeń. Bez tych jednak potrzeb egzystencjalnych, takich jak: jedzenie, ubranie, spanie, mieszkanie nie może się obyć. Sądzić można, że macierzyństwo i dom można także ujmować w gronie tych potrzeb. Danie życia i zabezpieczenie tego życia to początek, który w dalszej kolejności, dając mowę języka i mowę działania, tworzy potrzeby bezpieczeństwa. Gdy to zostanie spełnione, macierzyństwo zacznie funkcjonować w kategoriach potrzeb osobowych, czyli wyższego rzędu. Potrzeby wyższego rzędu są psychiczne i duchowe. Powinny się one przekładać na cele i zadania życia dla kobiety i dziecka, nowego życia. I wreszcie oprócz tej hierarchii wyższych potrzeb należy wyszczególnić jeszcze dwie kategorie, któ-

³⁷ Według egzystencjalizmu rzeczywistość jest rozdarta na sferę świadomości i sferę rzeczy, co nieuchronnie prowadzi do alienacji człowieka, zob. na przykład hasło *egzystencjalizm* w internetowej *Encyklopedii PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/egzystencjalizm;3896793.html> (dostęp: 22.12.2022).

re definiują ontologiczność pojęcia, tj. obowiązek moralny i relatywizm norm moralnych³⁸. Julian Aleksandrowicz³⁹, profesor nauk medycznych, hematolog i filozof medycyny, twórca medycyny ekologicznej i filozofii zdrowia, jest zdania, że „miarą uspołecznienia jednostki jest relatywizm subiektywistyczny pozwalający na manifestowanie wolności emocjonalnej, lecz wsparty na wiedzy wyznaczającej kontury dogłębnej prawdziwości. Stan wyjściowy, pozwalający człowiekowi pokonywać pogranicza rozwoju moralnego w stronę świata wartości uniwersalnych, charakteryzuje się realnością lęku, oporu i stałej nadziei na ciągłą zmianę i doskonalenie”⁴⁰. Należy wspomnieć również o wartościach moralnych, które „[...] nadają człowiekowi sens życia, a nawet sens umierania, one stoją najwyżej w hierarchii wartości, to one stanowią przede wszystkim o godności człowieka. Rozwój ku takim wartościom jest najlepszą psychoprofilaktyką przeciw przestępczości”⁴¹.

Obok wartości jednak trzeba podkreślić warstwę deontyczną, polegającą na odpowiedzialności, a raczej powinności moralnej, jak to ujmuje między innymi Tadeusz Ślipko. Idąc za Immanuelem Kantem⁴², obowiązek moralny możemy rozumieć jako pewne moralne prawo, wybory i potrzeby. Obowiązek moralny to nie żaden przymus czy nakaz, nie żadne regulaminy więzienne. Owszem mogą tam być wpisane normy, bo tylko one będą działały, kiedy one będą najpierw zinternalizowane w człowieku, czyli wyjdą od człowieka, jako JEGO. „Rezultatem dojrzewania osoby do stanu osobowości moralnej jest czynienie powszechnego dobra. Rodzi się ono w następstwie aktu odpowiedzialności za innych w otoczeniu społecznym człowieka. Z tego, że wypełniamy obowiązki moralne, rodzą się dobrowolne zobowiązania jako akty wolności człowieka. To, co osoba uznaje za dobra moralne, na przykład pokój, uczciwość, pomocniczość, skuteczność, staje się przyczyną wykształcenia i uświadomienia norm odpowiedzialności za losy i życie innych osób”⁴³.

Na co dzień człowiek dokonuje wyborów moralnych, które motywują go do działania. Wskazuje to na atrybucję wewnętrzną. Należy pamiętać, że poziom nierównowagi biologicznej, w następstwie negatywnego zagospodarowania do-

³⁸ Por. C. Cekiera, *Rozwój ku wyższym wartościom profilaktyką przestępczości*, [w:] K. Pierzchała, C. Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 209.

³⁹ Por. A.B. Jagiełłowicz, *Juliana Aleksandrowicza „poszukiwania filozofii ochrony zdrowia”*, Wydawnictwo „Lena”, Wrocław 2011.

⁴⁰ J. Aleksandrowicz, *Sumienie ekologiczne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979, s. 9.

⁴¹ C. Cekiera, *Rozwój ku wyższym wartościom profilaktyką przestępczości*, s. 204-205.

⁴² Por. I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1953.

⁴³ A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozszerzone, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 214.

świadczeń życiowych, wywołujących wrogie zniekształcenie atrybucji wewnętrznej, nie pozwala człowiekowi obiektywnie ocenić przeżywaną wartość życia i siły woli mocy do konstruktywnego przetwarzania rzeczywistości. Taki człowiek jest przekonany, że najpierw musi doznać potrzeb wyższego rzędu, a jak prawo je realizuje, to on wtedy to prawo szanuje. Wydaje się, że prawo winno być całkowicie uwolnione od moralności, a jedynie na poziomie atrybucji wewnętrznej powinno próbować osiągać cele zgodne z aksjologią.

Zgodzić się trzeba z A. Bałandynowiczem, że redukcja zdolności atrybucji wewnętrznej jednostki w wymiarze życia duchowego i psychicznego spycha ludzi w odrębny podzbiór społeczny, który łatwo poddaje się sterowaniu zewnętrznemu ze strony władzy⁴⁴. W związku z tym, żeby można było to zrozumieć, to trzeba wprowadzić kategorię obowiązku moralnego. Człowiek powinien chcieć do niego dojść, musi go zauważyć, musi stać się on jego przedpojem człowieczeństwa i powinien wchodzić jako desygnat pojęcia do ontologii macierzyństwa, ponieważ obowiązek moralny jest bardzo ważny w kategoriach budowania siebie, budowania dziecka i budowania otoczenia zewnętrznego w rzeczywistości, w której matka tkwi, czyli domostwa społecznego. Przekonujące jest też twierdzenie, że „system karania, zrodzony na gruncie atrybucji prawnej zakładającej wykluczenie i eliminację spotkania oraz dialogu sprawcy z ofiarą jako fundamentalnej metody przebudowującej świadomość, czyni go nieefektywnym prakseologicznie. Prawo staje się wówczas narzędziem manipulacji, sterowania zewnętrznego i nie ma żadnej mocy wyzwalającej u adresatów przekonanie i percepcją prawomocności”⁴⁵.

Obok obowiązku moralnego (moralnej powinności) warto odnieść się również do relatywizmu⁴⁶. Trzeba pamiętać, że jedną z kategorii, która buduje wartość, jest prawo do manifestowania siebie jako podmiotu, swojej niezależności i autonomii. Manifestuje się językiem mowy i działaniami, które często są odzwierciedleniem wartości i moralnej powinności. To właśnie odzwierciedla swoje prawo do relatywizmu, czyli do własnych ocen, sądów, wyobrażeń i własnego światopoglądu. Istotne jest przy tym zrozumienie i uznanie prawa do odmienności, prawa do inności, prawa do decydowania o samym sobie⁴⁷.

Anna Fidelus twierdzi, że „w relatywizmie wartość poznania ludzkiego jest względna i subiektywna dlatego, że nie da się osiągnąć prawdy (sceptycyzm),

⁴⁴ A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, s. 37.

⁴⁵ A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, s. 120.

⁴⁶ Por. K. Pierzchała, *Poczucie powinności i odpowiedzialności u młodzieży katolickiej*, wyd. II, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 35.

⁴⁷ D. Dembińska-Siury, *Człowiek odkrywa człowieka. O początkach greckiej refleksji moralnej*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1991, s. 30.

bądź dlatego, że nie można dotrzeć do istoty rzeczy (krytycyzm). Relatywizm odrzuca możliwość obiektywnego kryterium prawdy, uzależniając jej ujęcie od konstytucji umysłu i narządów zmysłowych podmiotów poznających, od środowiska społecznego, warunków historycznych (konwencjonalizm, pragmatyzm). W relatywizmie wartości etyczne, dyrektywy i oceny moralne mają charakter względny, zmieniają się w różnych czasach i społeczeństwach, przy czym owe zmiany nie składają się na proces postępu i pogłębiania moralnego. Relatywizm moralny wiąże się z twierdzeniem, że: po pierwsze, zachodzą różnice w poglądach na moralność⁴⁸ ze względu na to, że co dla jednych jest dobre, dla innych jest złe; po drugie, oceny moralne są zmienne w zależności od warunków, w jakich znajduje się osoba wypowiadająca oceny i od jej subiektywnego nastawienia; po trzecie, nieintrospekcyjne oceny sprzeczne mogą być jednocześnie i pod tym samym względem prawdziwe lub fałszywe⁴⁹.

W kontekście powyższych uwag ważne wydaje się wskazanie, że w resocjalizacji nie powinno uczyć się czegoś, co jest jednorodne i homogeniczne, nie powinno się tworzyć spłaszczenia struktury osoby. Resocjalizacja jako proces humanizowania relacji społecznych może odbywać się wyłącznie przy zaakceptowaniu zasad etyki, chroniących osoby przed dowolnością, relatywizmem i subiektywnymi ideałami podmiotów oddziaływujących na jednostkę. Prawo do odmienności, do inności nie oznacza bowiem, że jeżeli ktoś był przestępcą, to nadal musi być przestępcą. Taki człowiek może stać się uczciwym człowiekiem, ale jednocześnie ma prawo do swojej odmienności i do swojej inności jako indywidualna jednostka, ponieważ oprócz cech gatunkowych człowiek zawsze posiada cechy rodzajowe, które tworzą jego niepowtarzalność i dlatego mówi się o wartościach, którymi są właśnie te cechy indywidualne.

Każdy człowiek jest inny ze względu na cechy indywidualne i jeżeli matka poprzez macierzyństwo nauczy się (także we właściwym procesie resocjalizacji) z udziałem procesu apokatastazy macierzyństwo traktować jako dążność do relatywizmu, to wówczas nie zatraci siebie, bo macierzyństwo należy traktować jako budowanie na nowo swojej jedności psychofizycznej, swojego drugiego życia i życia osoby, która powstało w wyniku urodzenia⁵⁰.

⁴⁸ „Na gruncie filozofii [...] moralność od czasów średniowiecza ujmowana jest jako praktyczny aspekt egzystencji ludzkiej, związany z dylematami działań i wyborów w ramach życiowej aktywności.” (K. Pierzchała, *Poczucie powinności i odpowiedzialności u młodzieży katolickiej*, wyd. II, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 88).

⁴⁹ A. Fidelus, *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 218-219; por. A. Podsiad, Z. Więckowski (red.), *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1983, s. 336-337.

⁵⁰ Por. F. Gryglewicz, W. Hryniewicz, *Apokatastaza*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Towa-

Ważne jest także to, aby człowiek mógł stanowić podstawę do budowania cech konstytutywnych (zblizających do wzorca). Te niezwykle istotne cechy stają się bowiem wyznacznikami ontologicznymi, prowadzą do odkrywania sensu życia⁵¹. Macierzyństwo jest tym fenomenem, który pokazuje sens życia, przedstawiając coś, co jest najważniejsze, a mianowicie możliwość dania życia, poznania tego życia, jego zgłębienia i odsłonięcia jego tajemnicy. W związku z tym macierzyństwo samo w sobie zawiera pierwiastki egzystencjalne, pierwiastki teleologii, swojego bytu i jego eschatologii. Można zatem twierdzić, że teleologia egzystencjalna, wyrażająca w swojej istocie hierarchię wysokich potrzeb, prowadzi do harmonii życia⁵².

Trzecią sferą stanowiącą o macierzyństwie w procesie apokatastazy jest sfera cywilizacyjno-kulturowa, która zderza się w jedni psychofizycznej z płaszczyzną sfery psychospołecznej człowieka. W literaturze żywo dyskutowano problem wpływu izolacji więziennej na powstawanie niekorzystnych zmian w biopsychicznej i psychospołecznej strukturze osobowości więźniów. Problemy psychospołeczne powstają, ogólnie rzecz ujmując, poprzez wpływ niesprawnych ludzi na własne środowisko lub też są wynikiem oddziaływania obciążonego ułomnościami społeczeństwa na konkretną osobę, rodzinę, grupę lub określoną społeczność⁵³. Człowiek staje się istotą społeczną, ale w wyniku rozwoju własnych sił i własnego świata, raczej nigdy nie stanie się istotą społeczną na poziomie atrybucji zewnętrznej. Kiedy instytucja taka jak zakład karny będzie narzucać określony porządek, kiedy prawo będzie stanowiło określone nakazy i zakazy czy wybrane powinności, to skazany nigdy nie trafi do świata atrybucji zewnętrznej, a jedynie do świata atrybucji wewnętrznej. W związku z tym należałoby dopracować się takich rozwiązań, w których skazana kobieta rodząca dziecko w zakładzie albo wychowująca dziecko w zakładzie karnym do trzeciego roku życia będzie mogła określić, zdefiniować, pojąć i przeżyć macierzyństwo jako ten fenomen, który pozwoli jej osiągnąć właśnie wymiar cywilizacyjno-kulturowy, czyli doświadczyć włączenia się w uczciwe i normalne życie społeczne. Socjologiczna myśl Auguste'a Comte'a stanowi o tym, że życie społeczne nie jest czymś

rzystwo Naukowe KUL, Lublin 1974; K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1987.

⁵¹ Por. M. Wolińska, J.T. Michalski, *Poczucie sensu życia w procesie readaptacji społecznej uwięzionych. Studium antropologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Mazowieckiej Uczelni Publicznej, Płock 2022; por. A. Adler, *Sens życia*, przeł. M. Kreczowska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.

⁵² A. Baładynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 48-49.

⁵³ A. Baładynowicz, *Probacja sprawiedliwość karząca*, s. 16, 96 nn.; por. K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 124-126.

przypadkowym i chaotycznym, że istnieją prawidłowości i można do pewnego stopnia przewidywać bieg wydarzeń społecznych⁵⁴.

Gdy wchodzimy w kategorię treści w aspekcie zmian substancjonalnych, wówczas proces konkretyzacji cech rodzajowych w odniesieniu do egzystencji będzie polegał na tym, żeby pokazać, w odniesieniu do skazanych kobiet, hierarchie potrzeb rzeczowych i osobowych. Które z tych cech uznać za podstawowe? Jak wygląda świat świadomości umysłu i świat świadomości myśli człowieka w odniesieniu do tych potrzeb rzeczowych i potrzeb osobowych?

Właściwa sfera kształtowania poprzez resocjalizację z udziałem apokatastazy macierzyństwa będzie realizowana poprzez treści przede wszystkim psychoduchowe, czyli poprzez kształtowanie osobowości, bo osobowość to przede wszystkim sfera świadomości intelektualnej i sfera świadomości wolitywno-duchowej, czyli reaktywności emocjonalnej. Ponadto, gdy chodzi o osobowość, trzeba będzie zwrócić uwagę na fakt, że należy wyprowadzić skazaną z profilu osobowości psychopatycznej na poziom osobowości psychonerwicowej. „Za pośrednictwem asymilacji wartości ze sfery transpersonalnej oraz akomodacji wewnętrznych doświadczeń jednostki ze sfery duchowej człowiek wychodzi z «obszaru cienia», tj. podświadomości i nadświadomości, porzuca osobowość psychopatyczną, a zamienia się przy współudziale solidaryzmu wspólnotowego w przedstawiciela rodu ludzkiego, dla którego uczciwość, pomocowość, skuteczność pozwalają na uniwersalizm światowego pacyfizmu”⁵⁵. Należy również dodać, że w miejsce osobowości psychopatycznej będzie budowana osobowość psychonerwicowa i tym samym cechą treści będzie dynamizm życia. Warto też wspomnieć, że w duchu humanistycznych ideałów koncept przekraczania przez człowieka ograniczeń, wznoszenia się na coraz wyższe poziomy istnienia, został rozwinięty na polu nauk psychologicznych przez Kazimierza Dąbrowskiego w jego koncepcji dezintegracji pozytywnej. Dezintegracja pozytywna tworzy określony dynamizm życia, polegający na samoświadomości, samowiedzy, samopotwierdzeniu i samorefleksyjności. Biorąc powyższe pod uwagę, możemy zauważyć, że proces resocjalizacji z fenomenem apokatastazy macierzyństwa powinien organizować się na poziomie przekształcania dynamizmu życia kobiety⁵⁶. Dynamizm ten poprowadzi kobietę w dotychczas opisane wymiary, które – w rzeczy samej – doprowadzą ją do pełnej podmiotowości i autonomii oraz będą w niej

⁵⁴ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, s. 26.

⁵⁵ A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, s. 396.

⁵⁶ Według Czesława Cekiery „w rozwoju osoby biorą udział trzy czynniki: cechy wrodzone, środowisko i dynamizm rozwojowy” (C. Cekiera, *Znaczenie dezintegracji pozytywnej w resocjalizacji przestępców*, s. 216).

budować świat wartości, odprowadzając ze świata przedmiotu, czyli świata urzeczowienia. „Dobro życia indywidualnego doznawane i odczuwane reakcje jako wartość najwyższa poprzez wyuczone dyspozycje osobowe może stać się koroną egzystencjalną wspólnotowości, jeżeli odrzuci się klucz używania, wykorzystywania i urzeczowienia człowieka”⁵⁷.

Taka osobowość powinna być osobowością, która także prowadzi do wspomnianego już wymiaru społecznego i cywilizacyjno-kulturowego i wtedy cechami treści, czyli tymi desygnatami substancjonalności powinna być sfera przede wszystkim integracji człowieka powiązanej z partycypacją wspólnotową⁵⁸. Ważna jest też sfera integracji ekologicznej, która składa się z ekologii własnego życia i ekologii społecznej. Rozpatrując integralność, musimy pamiętać również o wiedzy, witalności człowieka oraz o samopotwierdzeniu.

Integralność własna w zakresie ekologii życia będzie sprowadzała się do autotranscendencji horyzontalnej i wertykalnej, natomiast cechy substancjonalne macierzyństwa w zakresie ekologii społecznej będą sięgały przede wszystkim elementu budowania pokoju wewnętrznego i zewnętrznego matki, czyli w kierunku zmiany manifestacji zachowań przestępczych, interakcyjnych i eksternalizacyjnych na manifestację prospołeczną i empatyczną. „EKOLOGIA SPOŁECZNA wyłania źródła znaczeń w życiu człowieka odzwierciedlające odwieczną dwoistość ludzkiej natury: sprawczość vs wspólnotowość. Sprawczość przejawia się w formie samoutwierdzenia się w zakresie posiadania wpływu na innych i otaczający świat, jest doświadczeniem działania jako tego, które zostało efektywnie wykonane, podczas gdy wspólnotowość przejawia się przede wszystkim w formie troski o sprawiedliwość (empatia, zachowania prospołeczne, zachowania *fair play*) oraz bezpieczeństwo (zaufanie, komfort bycia z innymi, szacunek dla odmienności)”⁵⁹. Trzeba także zauważyć, iż autotranscendencja, choć związana z duchowością, jest wymiarem osobowości, który jest w pełni mierzalny. Poziom jej natężenia warunkuje bowiem bardzo przyziemne, codzienne kwestie. Wpływa jednak także na to, co nazywamy sensem życia. Zgodzić się zatem należy z Moniką Wolińską i Jarosławem T. Michalskim, że „sens życia wydaje się wynikać z doświadczeń, z jakimi świat konfrontuje człowieka, oraz ze sposobu, w jaki on sobie z nimi radzi.

⁵⁷ A. Baładynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, s. 138-139.

⁵⁸ Por. W. Ambrozik, A. Kieszkowska A. (red.), *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012; W. Ambrozik, *Reorganizacja społeczności lokalnej a reintegracja społeczna byłych przestępców*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. W. Ambrozik, A. Kieszkowska (red.), Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 65-70; K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 2021; por. C. Cekiera, *Znaczenie dezintegracji pozytywnej w resocjalizacji przestępców*, s. 215-227.

⁵⁹ M. Wolińska, J.T. Michalski, *Poczucie sensu życia w procesie adaptacji do wolności*, s. 259.

Szczególnie silnym źródłem znaczenia, w myśl przywołanych koncepcji, jest auto-transcendencja, będąca skierowaniem życia na religijność i osobistą relację z Bogiem oraz na wartości duchowe (autotranscendencja wertykalna) bądź skierowaniem na zaangażowanie w sprawy wykraczające poza bezpośredni interes własny, w sprawy społeczne, poszukiwanie prawdy o sobie i konfrontacja z nią, zachowanie i promocja zdrowia oraz na generatywność, rozumianą jako troska o pozostawianie po sobie trwałych śladów (autotranscendencja horyzontalna)⁶⁰. Zawsze jednak należy pamiętać, że „[...] sprawczość zachowań internalizacyjnych i eksternalizacyjnych często jest pochodną zewnętrznej agresji, wrogości, odrzucenia lub niezależnej depresji. W związku z istotnymi determinantami otoczenia grupowego człowieka, wpływającymi na wybory wolicjonalno-emocjonalne, nie można jednostronnie obwiniać sprawcy za kondycję zdrowia psychicznego i społecznego”⁶¹.

Sferę ekologii społecznej możemy pokazać poprzez wskazanie najpierw na pokój wewnętrzny, który będzie się manifestował pokojem zewnętrznym. Ten zaś jest niczym innym tylko wynikiem duchowości, wolitywności w kierunku odrzucania jakiegokolwiek agresji i przemocy w stosunku do zachowań prospołecznych i empatycznych. To jest właśnie budowanie takiego kośca ontologicznego z metodą idealizacyjną po stronie budowania cech konstytutywnych, cech treściowych, czyli cech istotowych, inaczej cech substancjonalnych.

Kolejny element, który wydaje się niezwykle istotny w koncepcji metodologicznej, powinien dotyczyć postrzegania resocjalizacji jako procesu dającego ofertę pomocy kobiecie-matce. Chodzi o to, żeby ona mogła właściwie postrzegać to macierzyństwo, pojmować je i rozstrzygać w procesie pomocy w zakresie budowania postrzegania, pojmowania i rozstrzygania macierzyństwa, żeby nie traktować tego w kategoriach ciężaru, pewnych wyrzeczeń, które zmuszałyby kobiety do pewnych działań związanych z aborcją, do działań negatywistycznych.

Trzeba zatem zbudować model apokatastazy, który będzie miał na celu przebudowanie świata myślenia, mówienia i działania, czyli to sokratejskiej i arystotelesowskiej idei, gdzie holistyczność człowieka jest wielowymiarowa za sprawą łączności z otoczeniem przyrodniczym, a także wymiarem jedni psychofizycznej. Chodzi głównie o to, żeby świat myśli, mowy i działania był jednością w kategoriach: dobra, prawdy i piękna, czyli wartości. Myślenie, mówienie i działanie złączy się w model apokatastazy, wtedy kiedy resocjalizacja w zakładzie karnym dla kobiet z małymi dziećmi do trzeciego roku życia bądź kobiet, które rodzą, będzie ofertą terapii, dającą im szansę modelowania zachowań i postaw w stronę empatyczności i prospołeczności. Należy pamiętać, że to modelowanie będzie

⁶⁰ Tamże, s. 258.

⁶¹ A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, s. 152.

najpierw wychodzić z procesu uczenia się, integrowania, modelowania. Tak jak wszystkie bodźce muszą wyzwalać pewne sytuacje, a te muszą się powtarzać, dynamizować, wchodzić w wymiar głębszy, strukturę osobowości i budować nie pierwotne przystosowanie do regulaminu tylko budować pozytywne nieprzystosowanie: „ja decyduję o wyborze”⁶². Pozytywne nieprzystosowanie oznacza, że jestem sobą, ale już pod tożsamością zmienioną⁶³. Oznacza nieprzystosowanie, które ma charakter twórczy, wyraża samodzielność rozwojową i oczekiwanie od społeczeństwa reakcji w postaci uczciwości i pomocowości. Uczciwość społeczna oznacza realne stwarzanie szans komuś, kogo chcemy poddać zmianie, na przykład przestępcy czy nieletniemu sprawcy. Z kolei przez pomocowość nie należy rozumieć pomocy materialnej, ale stwarzanie możliwości, aby osoba umiała swój problem rozwiązać samodzielnie. Chodzi też o świadomość, że nikt nami nie manipuluje. Od każdego zależy wybór, wolna wola, wolność emocjonalna, odpowiedzialność, zaciąganie zobowiązań. Można wówczas usłyszeć słowa: „idę na szczyty człowieczeństwa, ponieważ osiągnęłam wartości, które decydują o mojej tożsamości i samorealizacji”, a macierzyństwo to w pełni spełnia⁶⁴. To wówczas będzie się budowało przeorientowanie zachowań i postaw kobiety.

Kolejny element szeroko rozpatrywanej metodologii to sfera nowych paradygmatów, które należałoby ująć w postrzeganiu, pojmowaniu i rozstrzyganiu i aksjomatów. Na drodze osoby poszukującej prawdy występuje wiele przeszkód. Do najistotniejszych należą: stereotypy, uprzedzenia, mity, paradygmaty, ideologie, tradycje i obyczajowość, którym ludzie ulegają w różnym stopniu. To one stanowią przyczynę wszelakich zahamowań, regresji, żądy dominacji i panowania dla natury człowieka i jego ekspansji w świecie kultury i cywilizacji⁶⁵. Żeby było można stworzyć model apokatastazy rozumianej jako wyjście ze zła w kierunku dobra, wyjście ze świata środka w kierunku świata celu, wyjście ze świata rzeczy w kierunku świata osoby, wyjście ze świata przedmiotu w kierunku świata bytu podmiotowego i autonomicznego.

Podstawowy potencjał człowieka to jego autonomiczna osobowość, kształtująca się i rozwijająca bardziej lub mniej przez całe życie, ale najintensywniej

⁶² Por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*; por. C. Cekiera, *Znaczenie dezintegracji pozytywnej w resocjalizacji przestępców*, s. 215-227.

⁶³ Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, s. 154; M. Kuć, *Resocjalizacja jako wybór wartości*, [w:] *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2005, s. 139.

⁶⁴ A. Brzezińska-Rybicka, *Macierzyństwo jako wartość skazanych kobiet w procesie ich resocjalizacji*, s. 372.

⁶⁵ A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, s. 61.

w pierwszym jego okresie. Pośród różnych klasyfikacji i podziałów doktryn wychowawczo-pedagogicznych klarowny i przystępny jest przedstawiony lata temu przez Krystynę Starczewską⁶⁶. Zgodzić się też musimy z tezą, że człowiek powinien przynależeć do modelu sokratejskiego, który zakłada, że człowiek jest wartością, doświadczenia osoby są uczące, wreszcie, że człowiek jest twórcą samego siebie⁶⁷. W takim przypadku tworzy się rzeczywiście wymiar człowieka holistycznego. To będzie jednak możliwe jedynie wówczas, kiedy model apokatastazy macierzyństwa zostanie skonstruowany z perspektywą myślenia ontologicznego poprzez idealizację, do której należałoby posłużyć się metodologią, która będzie metodologią wyrastającą z wielu nauk – interdyscyplinarną. Po pierwsze, z nauk antropologiczno-filozoficznych i po drugie zaś z nauk prawnonaturalnych. Nie można też pominąć nauk w ujęciu chrześcijańskim, nauk w ujęciu teorii społecznych, teorii kognitywistycznych, psychologii społecznej, pedagogiki transgresyjnej, podejścia behawioralnego, behawioralno-poznawczego, pedagogiki humanistycznej, psychologii humanistycznej, socjologii wychowania. Można zatem twierdzić, że powinno tu dominować podejście kognitywistyczne. Sięgając do wiedzy wielu teorii, rozpoczynając od antropologiczno-filozoficznej, przez różne teorie myślenia naturalistycznego, poprzez wskazane wyżej obszary wiedzy powinno się zbudować nowe paradygmaty i aksjomaty, które pozwolą sięgnąć do zmodyfikowanej teorii na nowo rozumianej APOKATASTAZY MACIERZYŃSTWA, która pozwoli wyzwolić się z przedmiotu na podmiot, z rzeczy na cel, ze środka na autonomiczny, niezależny podmiot.

1.2. Paradygmaty procesu resocjalizacji skazanych matek

Paradygmat najczęściej rozumiemy jako pewien wzorzec postępowania, swoistą matrycę postępowania naukowego. Często także jako uporządkowany zbiór przekonań, nastawień czy przeświadczeń podzielanych przez uczonych uprawiających daną dyscyplinę, czyli pewien model uprawiania nauki. Stanowi on zwykle swoiste ramy koncepcyjne metody poznawania rzeczywistości. Oczywiście, wprowadzony przez Thomasa Kuhna termin dostosowany do „teorii rewolucji naukowych” uległ znacznej ewolucji, w pewnym sensie rozdrobnieniu, dalej jednak w poszczególnych naukach paradygmaty stanowią podstawę poznawczą i metodologiczną prowadzonych badań naukowych we wszelkich ich aspektach. Wszak w mojej intencji było dowodzenie, iż zmiana paradygmatu powoduje, że zmienia się jako-

⁶⁶ Por. K. Starczewska, *Koncepcja człowieka a model wychowania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

⁶⁷ Por. T. Styczeń, J. Merecki, *ABC etyki*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 41.

ściowo i jest jakościowo wzbogacany przez fundamentalnie nowe zarówno fakty, jak i teorie, co stanowi podstawę rewolucji w nauce. Daje się zauważyć, że w poszczególnych dyscyplinach wprowadza się różne często liczne paradygmaty. Obserwujemy to także niemal we wszystkich naukach społecznych.

W naszych rozpatrywaniach wyróżniam cztery takie paradygmaty dla tworzenia modelu przemiany kobiet w stanie macierzyństwa w procesie ich resocjalizacji w stadium odbywania kary pozbawienia wolności:

1. Paradygmat całości, a nie części.
2. Paradygmat czasu, a nie miejsca.
3. Paradygmat jedności, a nie konfliktu.
4. Paradygmat ideału, a nie rzeczywistości.

Warto przyjrzeć się wyszczególnionym paradygmatom w aspekcie ich treści. Zacznijmy od pierwszego, paradygmatu całości, a nie części. W ofercie resocjalizacji systemowej, instytucjonalnej, którą należałoby zaprojektować, należy zwrócić uwagę na rozumienie macierzyństwa w ujęciu wiedzy antropologiczno-filozoficznej, wiedzy filozofii naturalistycznej, wiedzy ujętej w pedagogice humanistycznej, pedagogice transgresyjnej, psychologii poznawczej, psychologii behawioralno-poznawczej i przynajmniej w podstawowych koncepcjach socjologicznych. Uwzględnienie wszelkich wskazań tych obszarów nauki stanowi właśnie o całości. Konieczne wydaje się uwzględnianie wielu teorii, które często wydają się mało znaczące, a w rzeczywistości mogą stanowić o całościowym ujęciu problemu. Przykładem może tu być chociażby koncepcja francuskiego socjologa, antropologa i filozofa Pierre'a Félixa Bourdieu, dotycząca przemocy symbolicznej reprodukcji podstawowej⁶⁸.

Natomiast paradygmat części to paradygmat zwrócenia uwagi na normatywizm wyłącznie ten, który obowiązuje na poziomie prawa stanowionego. To jest niewystarczające, żeby zmienić postrzeganie, pojmowanie i rozstrzyganie zachowań kobiety przestępczyni. W spojrzeniu na świat wartości i podążania w kierunku wartości. Koniecznym jest do niej docierać na poziomie budowania takiej treści resocjalizacji, w której będą do budowy niezbędne różne teorie, ponieważ one powiedzą chociażby, że dynamizm życia nie może budować konformizmu, nonkonformizm zaś nie może budować przystosowania pierwotnego, a jedynie przystosowanie wtórne, nie może budować świata rozumu, racjonalizmu i pragmatyzmu, a jedynie świat wolitywno-duchowy. Tego wszystkiego nie ma,

⁶⁸ Jednostka odtwarza jakość i poziom życia poprzedników ze względu na zdefiniowany uprzednio habitus, tj. wyuczone dyspozycje osobowe, w celu postrzegania, myślenia i odczuwania w określony sposób. Por. A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, s. 325.

jeśli wzięłoby się paradygmat części prawa stanowionego czy tylko pedagogikę resocjalizacyjną, bez psychologii społecznej i bez myślenia antropologiczno-filozoficznego. Przy takim podejściu celowość będzie rozumiana jako działanie sprawcze do przystosowania pierwotnego, a nie do przystosowania wtórnego. Zdaniem Kazimierza Dąbrowskiego do dezintegracji jednopoziomowej, niescalonej i wielopoziomowych niescalonych i scalonech⁶⁹. Konieczne jest doprowadzenie osobowości do pięciu poziomów – od pierwotnej do wtórej, poprzez jednopoziomowe niescalone i scalone, wielopoziomowe niescalone i scalone do przystosowania wtórnego. Bez paradygmatu całości nie będzie można oddziaływania psychopedagogicznego i antropologiczno-filozoficznej wiedzy postrzegać, pojmować i rozstrzygać w sposób właściwy dla kobiety, która ma swoje życie pojąć jako wartość w kierunku świata wartości.

Kolejnym paradygmatem jest paradygmat czasu, a nie miejsca. Macierzyństwo może stać się kategorią wskazującą na rozwój skazanej matki, czyli to, czego nie ma, a nie to, co dzisiaj jest, czyli resocjalizacja z konieczności, organizująca byt osobowy. Macierzyństwo jest kategorią tajemnicy człowieka, świata wartości, nadziei, przyszłości, wyobrażenia, marzeń, czyli kategorią przyszłą, nieznaną, jako kategorią oczekiwaną i nadzwyczajną. To zatem czas, a nie miejsce, które jest elementem zastoju i świata istniejącego, decyduje o postępie w procesie resocjalizacji. Czas jest kategorią myślenia horyzontalnego (myślenia idealizacyjnego), metodą prawdy, idealizacji, perspektywą myślenia ontologicznego⁷⁰. Tylko wtedy będzie można uzewnętrznzić to, co jest najistotniejsze, czyli oczekiwania, marzenia, tajemnice, nadzieje, wyobrażenia, świat piękny, a nie świat ze stali.

Należy także mieć na uwadze, że „[...] ewentualna czasowa nieprzewidywalność (w sensie logicznej dedukowalności) i niewyjaśnialność (w sensie pewnego wyjaśniania redukcyjnego), w odniesieniu do aktualnego stanu naszej wiedzy zostaje tym samym wprowadzona w szerszy horyzont metodologiczny”⁷¹.

Ważnym paradygmatem jest także twierdzenie mówiące o jedności, a nie konflikcie. Dzisiaj społeczeństwo narzuca sankcje i organizuje głęboką superwizję, kontrolę społeczną przebiegu wielu procesów, w tym także procesu resocjalizacji. To wszystko jest dysfunkcjonalne, nie spełnia postulatu, żeby dobro wspólne było dobrem jednostki i dobro jednostki było dobrem wspólnym. Ponadto człowiek jest osobą zdolną do rozwoju, co oznacza, że musi dostrzegać elementy

⁶⁹ Por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*.

⁷⁰ Por. M. Kofta, *Percepcja społecznego konsensusu, myślenie stereotypowe a skłonność do uprzedzeń*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo: Podejście psychologiczne*, red. M. Lewicka, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.

⁷¹ J. Bremer, *Jak to jest być świadomym*, s. 325.

pozytywne, które tkwią w jednostce. W sumie te elementy wyraźnie pokazują pewną możliwość podmiotową i nie uprzedmiotawiają jednostki⁷². KOBIETA-MATKA MUSI SIĘ NAUCZYĆ, ŻE JEST PODMIOTEM. Element wyrównywania szans jest naturalną płaszczyzną spotkania dobra jednostkowego i dobra grupowego. Dobro jednostki musi być dobrem wspólnym, a dobro wspólne musi być dobrem jednostki. Dobro wspólne to nic innego jak identyfikacja celów jednostki z celami poszczególnych członków rodziny, grupy, wspólnoty mieszkaniowej, środowiska lokalnego i społeczeństwa jako całości. Kreowane standardy zachowań powinny nauczyć skazane matki, że dobro jednostki to rezultat uczciwości, sumienności pomocowości względem samego siebie i innych osób tworzących społeczność⁷³. Także dbanie o dobro własne to również akceptowanie reguł wspólnych, odpowiedzialnych za dobro całego zakładu penitencjarnego.

Proces reintegracji społecznej to także pewien wybór między jednostką a dobrem wspólnym. Należy się zorientować, na ile dobro człowieka równa się dobru wspólnemu i na ile dobro wspólne ogranicza swobodę oraz przysługujące uprawnienia czy nawet pewne możliwości działania jednostki⁷⁴. Musi dojść do spotkania trzech światów: świata człowieka, świata kompetencji oraz świata społeczeństwa i kultury. Oczywiście będzie to prawdopodobne pod warunkiem, że te światy na poziomie tożsamości osobowej, społecznej, kulturowej będą chciały się spotkać, że zakładają kompromis (unikają konfliktu)⁷⁵. Trzeba też zauważyć, że nie mogą pokazywać swojej przewagi, władzy, pewnych elementów formalno-prawnych, które dystansują i uniemożliwiają powstanie autotelicznej więzi⁷⁶. Z drugiej strony tworzy się rzeczywistość, która może naruszać dobro wspólne, gdyż oczekiwania społeczne są takie, że po wyjściu z zakładu karnego byli skazani nie powinni wracać do przestępstwa, a oni wracają.

Paradygmat jedności wskazuje na dobro jednostki jako dobro wspólne, że dobro moje i dobro mojego dziecka jako właściwie przeżyte macierzyństwo będzie mostem i pomostem łączącym matkę, poprzez jej rozwój osobowości, zarówno świadomości rozumowej, jak też świadomości wolitywno-duchowej, w kierunku świata społecznego. Macierzyństwo będzie przeorganizowywało jej świat egotyzmu, egoizmu

⁷² Por. C. Czapów, *Rodzina a wychowanie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1968.

⁷³ Por. L.A. Pervin, O.P. John, *Osobowość teoria i badania*, przeł. B. Majczyzna, M. Majczyzna, K. Sikora, K. Krzyżewski, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002, s. 265-285.

⁷⁴ Por. K. Ajdukiewicz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 1983, s. 28.

⁷⁵ Por. H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo „Arche”, Gdańsk 2003, s. 10 i 54.

⁷⁶ W. Anasz, *Wartości młodego pokolenia w dobie transformacji ustrojowej Polski. Studium teoretyczno-empiryczne*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Częstochowa 1995, s. 76.

w kierunku partycypacji wspólnotowej, rozumianej jako przeżywanie wspólnoty dziecka i otoczenia zewnętrznego. To wszystko się dzieje wtedy, kiedy osobę oddziela się od czynu i kiedy czyn oddziela się od osoby, przez co następuje zerwanie ze stereotypami, z mitami, z przestarzałą obyczajowością.

Kolejny z wymienionych paradygmatów to paradygmat ideału, a nie rzeczywistości. Najogólniej rzecz ujmując, mówi on, że człowiek poprzez budowę własnej podmiotowości jest w stanie przewartościować własne życie i tym samym potraktować siebie jako niezależną wartość, podążając w kierunku świata wartości. Stanie się tak, kiedy uzna on, że może być twórcą samego siebie, a ponadto osobą zdolną do rozwoju. Ma też możliwości, aby przekuwać negatywne doświadczenia w kierunku pozytywnych. Biorąc pod uwagę taki właśnie warunek, apokatastaza macierzyństwa powinna pokazać, że zachowania człowieka nie tworzą na trwałe jego profilu osobowego, nie utrzymują stanu jego bytu.

Cały proces to nie jest metamorfoza osobowości tylko zmiana kierunku znaków z obszaru negacji na pozytywną ewolucję. Cechy osobowe, takie jak na przykład spryt, funkcjonowanie w grupie, wysoki poziom czynności, spontaniczność, zaradczość, to są cechy struktury własnego „ja”, które nie powinny służyć przemocy i agresji, ale tylko zdolności i zainteresowaniu w kierunku empatii i prospołeczności. Skazana matka powinna odczuwać, że wartość macierzyństwa zależy od niej samej, a nie od nikogo innego. Należy pamiętać, że w tej kwestii nie trzeba zmieniać systemu, a sam rezultat musi wypłynąć od matki. Skazana matka powinna otrzymać w zakresie resocjalizacji taką ofertę od systemu, żeby poczuć, że wartość macierzyństwa zależy od niej. Należy uczyć reguł *fair play* w kierunku samokontroli wewnętrznej i w końcu należy przebudować obraz samooceny wewnętrznej skazanej matki. Przemiana wewnętrzna to gruntowna zmiana sposobu zachowania bądź myślenia. Czynniki wpływające na zmianę w charakterze i osobowości człowieka można podzielić na psychologiczne (na przykład wpływ innych osób, traumatyczne przeżycia) i społeczne. Kwestie te już wskazywałem, podkreślając, że „przemiana osoby pozbawionej wolności, przebywającej w warunkach zakładu karnego, nie jest możliwa bez obudzenia prawego sumienia, które uruchamia poczucie winy, skruchę i gotowość do odpokutowania swoich czynów, a tym samym trwałe dążenie do reintegracji społecznej. Taką autentyczną przemianę i nawrócenie może zainspirować rozbudzona przez skazanego nadzieja na odzyskanie godności człowieka i rozpoczęcie konstruowania pozytywnych planów własnego życia po zwolnieniu z więzienia”⁷⁷.

Osoba powinna zrozumieć, że prawdopodobnie nie ulegnie samowolnie zmianie ocena zewnętrzna ze strony społeczeństwa. Dlatego tak ważna jest budowa nowego

⁷⁷ K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, s. 123.

obrazu samooceny. Jest to możliwe wtedy, gdy skazana odrzuci świat istniejący (rolę przestępczą, osobowość przestępczą) i dokona zmiany tożsamości eksdewiacyjnej. Marek Konopczyński jest zdania, że efektem określonych procesów „[...] może stać się wykreowana tożsamość eksdewiacyjna, a więc osobowy status człowieka, który pozytywnie przeszedł proces destygmatyzacji i zaakceptował swój nowy pozytywny status wewnętrzny i zewnętrzny. [...] Działania te mają w konsekwencji doprowadzić do wymodelowania alternatywnych parametrów tożsamości osób nieprzystosowanych społecznie z jednoczesnym uruchomieniem procesu destygmatyzacji społecznej. Zagadnienie to wiąże się bezpośrednio ze zjawiskiem resocjalizacyjnego kreowania rozwoju”⁷⁸. Destygmatyzację rozumiem jako „[...] proces reakcji społecznej przywracający osoby niedostosowane społecznie lub odznaczające się aktywnością kryminalną do pozytywnych grup społecznych. Inkluzyjne zmiany wspólnotowe odbywają się poprzez zmianę motywacji, myślenia, percepcji, wrażliwości i uczuć w stosunku do osób dotychczas wykluczanych społecznie”⁷⁹.

Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w miejsce tożsamości dewiacyjnej nastąpiła tożsamość eksdewiacyjna. To jest tylko kwestia pewnej siły i atrakcyjności cech tożsamości eksdewiacyjnej, które mają stać się nadrzędne w dotychczasowej tożsamości dewiacyjnej, a które wcześniej były realizowane na poziomie roli przestępczej.

Z punktu widzenia procesu reintegracji w przypadku tożsamości dewiacyjnej najtrudniejszy jest okres przejściowy, o którym mówi Erik H. Erikson, że jest to pozostawanie osoby w pewnym dualizmie: między tym, czy wchodzić głębiej w status osobowy, internalizować coraz to nowe elementy kodeksu zachowań dewiacyjnych i przybierać tę karierę przestępczą, czy zminimalizować tożsamość dewiacyjną⁸⁰. Pozostawanie na takim rozdrożu jest najtrudniejsze z tego powodu, że okres ten bywa długotrwały. Jednostka funkcjonuje przez długi czas z jednej strony w rodzinie, w szkole, w przestrzeni publicznej, a z drugiej wchodzi w podskórny, podkulturowy świat⁸¹. W związku z tym, jeżeli potrafimy zdiagnozować stopień identyfikacji roli dewianta, to proces reintegracji społecznej jednostki po opuszczeniu placówki powinien polegać na przełamywaniu dewiacji, która – jak wspomniałem wcześniej –

⁷⁸ M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 148.

⁷⁹ K. Pierzchała, *Karać czy nagradzać w kontekście resocjalizacji osadzonych – w paradygmacie naukowego behawioryzmu*, [w:] *Edukacja jutra. Wiedza i edukacja w egzystencji współczesnego człowieka*, red. A. Kamińska, P. Oleśniewicz, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2018, s. 479.

⁸⁰ Erik H. Erikson to amerykański psychoanalityk i psycholog rozwoju człowieka. Por. E.H. Erikson, *Insight and responsibility*, W.W. Norton & Company, New York 1964; E.H. Erikson, *Dzieciństwo i społeczeństwo*, przeł. P. Hejmej, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2000, s. 272-274.

⁸¹ Por. S. Przybyliński, *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.

wiąże się z oceną, reakcją i postawami społecznymi, w których wyniku tworzy się stygma, czyli naznaczenie społeczne.

Wielu autorów, w tym szczególnie Erik Erikson, wskazywało, kiedy powinno się zbudować coś, co jest atrakcyjne, oczekiwane, nieznane, pociągające, tajemnicze, reformujące, zmieniające jakość (a nie ilość) życia, wprowadzające mechanizmy atrybucji wewnętrznej, a nie mechanizmy atrybucji zewnętrznej. Proces ten idealnie współgra z modelem apokatastazy w kategoriach macierzyństwa, a konkretnie paradygmatu ideału, a nie paradygmatu rzeczywistości świata przyszłego w miejsce świata zastanego. Jest to burzenie atrakcyjności normatywnej i wartości tożsamości przestępczej na rzecz normatywności i świata wartości człowieka z tożsamością eksdewiacyjną. Należy też pamiętać, że proces standaryzacji, polegający na pozbawieniu więźniów indywidualności i poczucia swojej niepowtarzalności, prowadzi do pogłębienia i utrwalenia w świadomości skazanego jego tożsamości przestępczej. Jest to tylko zmiana kierunku i znaku – z negacji na pozytywną ewolucję, a nie metamorfoza osobowości. Jest to element samopotwierdzenia i samorefleksyjności na poziomie budowania samowiedzy i samoświadomości, czyli to, co się nazywa integracyjnością człowieka i także po części integracyjnością osobową w kategoriach integracji ekologicznej.

1.3. Aksjomaty poznawcze

W życiu jednostka najczęściej wierzy w empiryczne dowody, niemniej zawsze zwraca się w stronę aksjomatów, zasad określających dobro i zło jako niewyobrażalnie fascynujące i piękne. Dlatego też idąc za Aliną B. Jagiełłowicz, Andrzejem Bałandynowiczem i Marcinem Pleśniakiem warto zastanowić się nad czterema zasadniczymi aksjomatami. Zaliczyć do nich można:

- a) aksjomat kontekstu,
- b) aksjomat synergii,
- c) aksjomat równowagi,
- d) aksjomat zasadności.

Chodzi o to, aby na podstawie różnych teorii (antropologiczno-filozoficznych, naturalistycznych, kognitywistycznych) zbudować takie założenia, które powinny się wpisywać w program resocjalizacji jako projekt. Plan mojego działania będzie uwzględniać wspomniane teorie jako naczelną regułę, która określa normy sprawnego działania. Konieczne jest przestrzeganie owych paradygmatów i aksjomatów i wtedy zostanie zbudowany projekt/plan wpływu macierzyństwa jako pewnego rodzaju novum resocjalizacji w polskim systemie penitencjarnym, projekt pozwalający sięgnąć kobiecie w arkana własnego rozwoju w warunkach więziennych po to, aby stworzyć uczciwe życie na wolności i w miejsce tożsamości przestępczej wpro-

wadzić, jak sądzi Bronisław Urban, tożsamość eksdewiacyjną, rozumianą jako życie empatyczne i prospołeczne, z przestrzeganiem zasad partycypacji wspólnotowej, czyli identyfikacji z członkami grupy, poprzez realizowanie ról społecznych, często uważanie celów wspólnych za ważniejsze od własnych i jednocześnie wprowadzenie kodeksu zachowań moralnych, czyli tak zwanych zachowań *fair play*⁸².

AKSJOMAT KONTEKSTU można traktować jako pewien drogowskaz, który – oprócz paradygmatów – prowadzi do celu. Kontekst to zwrócenie uwagi na wie-lorakie przyczyny zachowań przestępczych kobiety. Kobieta manifestuje prze-stępczość jako wynik pewnych sytuacji. Trzeba zawsze pamiętać o tym, że mamy do czynienia z podejściem indywidualnym. Zgodzić się należy z tezą, że „zasada indywidualizmu w prawie i w filozofii [...] może się urzeczywistnić w warunkach, gdy z udziałem aksjomatu kontekstu wypracowane zostaną modelowe rozwiązania, maksymalnie integrujące jednostkę z wszelkimi wymiarami natury i otoczeniem społecznym oraz umożliwiające zachowanie łączności ze światem jako wspólną planetą. Za pośrednictwem aksjomatu kontekstu można w nauce przybliżyć się do prawdy i osiągnąć optymalny stan odzwierciedlający istotę i treść badanego problemu. Tego rodzaju poprawność metodologiczna eliminuje fragmentaryczność, minimalizację i kolonizację myśli; nie dopuszcza do kreowania fałszywego obrazu rzeczywistości; w efekcie eliminuje wadliwą samoświadomość i naganną sam edukację; pomaga całkowicie odrzucić wnioskowanie symplistyczne i symplicystyczne jako skażone manipulacją przez zewnętrzny interwencjonizm (ingerencję w istotę postrzeganego zjawiska)”⁸³.

Dlatego właśnie w metodologii badań warto zastosować metody tak zwanych BADAŃ JAKOŚCIOWYCH, ponieważ przyczyny zachowań są mocno zindywidualizowane. Dopiero badanie jakościowe, które można zastosować jako egzemplifikację rozważań teoretycznych, mogłyby prowadzić do zbudowania drugiego rzutu, czyli PODEJŚCIA EMPIRYCZNEGO. Wychodzenie z badań jakościowych w kierunku BADAŃ IŁOŚCIOWYCH MOŻNA TU POTRAKTOWAĆ JAKO PEWNĄ ZASADĘ. Główna zasada jednak powinna być oparta na znajdowaniu potwierdzenia w sensie powszechności czy ogólności, ale nigdy odwrotnie. Stąd te aksjomaty, a zwłaszcza aksjomat kontekstu, pokazujący nam przyczyny, które tkwią w osobie albo w środowisku, albo w cywilizacji i kulturze. W tej sytuacji powinno się w tych konkretnych elementach, teoriach naukowych, zwłaszcza kognitywistycznych, zwrócić uwagę także na różne teorie kryminologiczne, wskazując na przyczyny endogenne (powstające wewnątrz) i egzogenne (pochodzące z zewnątrz).

⁸² Por. B. Urban, *Resocjalizacja jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, s. 17-28.

⁸³ A.B. Jagiełłowicz, A. Bałandynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, s. 78; por. E. Jarra, *Ogólna teoria prawa*, Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1922, s. 16.

Przykładem teorii przestrzeni społecznej jest teoria amerykańskiego psychologa Urie Bronfenbrennera, która zakłada istnienie tych czterech rodzajów czynników: mikro-, mezo-, egzo- i makro-⁸⁴. W związku z tym można wskazać cztery grupy środowisk: mikrorodzina, mezogrupa rówieśnicza, egzośrodowisko lokalne, makrokultura/makrocywilizacja. Ogólnie rzecz ujmując, daje się zauważyć, że koncepcja Bronfenbrennera to koncepcja holistycznego człowieka. Każda osoba ma duszę, każda jednostka chce być szczęśliwa, chce być zauważona albo pragnie być znaczącym podmiotem w grupie, w której funkcjonuje.

Wadliwa rodzina (mikrorodzina) to ta, która rządzi się wspomnianymi paradygmatami, oddziałującymi na cały proces rozwoju człowieka. Czynniki mezogrupy rówieśniczej stanowią inne grupy. Z punktu widzenia psychologii społecznej młody człowiek zaczyna postrzegać inne środowiska poza domem jako równie atrakcyjne. Ta forma nawiązywania kontaktu partnerskiego, tworzenia pierwszych interakcji koleżeńskich i przyjacielskich oraz czas trwania tych interakcji, ich charakter (grupy zabawy czy określonych zadań) – wszystko to będzie miało istotny wpływ na dalszy rozwój młodego człowieka. Drugi wymiar grupowej socjalizacji w układzie mezo- stanowi szkoła, w której może pojawić się problem agresywności.

Czynniki egzosystemu (egzośrodowisko lokalne) wiążą się w koncepcji Bronfenbrennera z tak zwanym otoczeniem społecznym. Można wymienić tu prawo, a raczej pewien system rozwiązań proponowanych przez to prawo, infrastrukturę sieci usług. Krótko mówiąc, chodzi o to, jak wygląda zorganizowane społeczeństwo: czy istnieje tak zwany wspólny mianownik, co świadczymy na rzecz innych, czy oddaje jakieś swoje dobra, swój czas, sferę swojej wolności na rzecz tych innych, którzy powinni z tego korzystać, ponieważ sami nie mogą wykształcić lub nie mogą osiągnąć możliwości uczestniczenia w świecie kultury, sztuki, w świecie aktywności kulturowo-cywilizacyjnej⁸⁵.

Z kolei układ makrospołeczny (makrokultura/makrocywilizacja), o którym wspomina Bronfenbrenner, to układ idei, ideologii, światopoglądu, moralności i etyki, czyli wyznaczników kształtujących świadomość człowieka, które pozwolą mu prawidłowo zasymilować się. Toksyczny jest taki układ społeczny, w którym występują rozbieżności między prawem a etyką, w którym etyka nie będzie akceptowana lub włączana w system światopoglądu czy idei czło-

⁸⁴ Por. U. Bronfenbrenner, *Ecology of the family as a context for human development. Research perspectives*, „Developmental Psychology” 22 (1986), nr 6, s. 723-742; K. Bronfenbrenner, *Lewinian Space and Ecological Substance*, „Journal of Social Issues” 33 (1998), issue 4, s. 215-217.

⁸⁵ Por. P. Ekman, R.J. Davidson (red.), *Natura emocji – podstawowe zagadnienia*, przeł. B. Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998, s. 115.

wieka⁸⁶. Człowiek w procesie socjalizacji winien mieć perspektywę budowania swojej wielowymiarowości, ale wielowymiarowości w holizmie w jedność, a nie jej tworzenia w chaosie i we wzajemnej eliminacji⁸⁷. Holizm, w myśl teorii ekologicznej Bronfenbrennera, jest zgodnością myśli, idei, światopoglądu, moralności i etyki, przy założeniu, że człowiek nie podlega sądom relatywistycznym ze względu na podmiot oceniający.

Na koniec powyższych refleksji warto zacytować fragment tekstu Andrzeja Bałandynowicza: „[...] otóż, jeżeli w układzie tych wszystkich cech, desygnatów i wyznaczników makrosystemu sam człowiek będzie postrzegał różnice w zakresie socjalizacji w domu, szkole, klubie, partii politycznej lub gdziekolwiek indziej, jeżeli będzie miał możliwość przystosowywania się do wybiórczych elementów światopoglądu, ideologii czy etyki, to wówczas ta osoba staje się instrumentem szeroko pojętej polityki społecznej, poddaje się łatwo sterowaniu zewnętrznemu, a nawet głębokiej manipulacji ze strony tychże podmiotów”⁸⁸. Jeżeli człowiek będzie funkcjonował w makrosystemie, którego wszystkie elementy są ze sobą zintegrowane, to wówczas możemy powiedzieć, że to on sam będzie decydował o sobie, on sam będzie twórcą samego siebie i on sam będzie wykorzystywał uczące doświadczenia samego siebie. Podsumowując, należy zauważyć, że człowiek jest podmiotem i jako taki – w myśl koncepcji K. Starczewskiej – w pewien sposób przynależy do modelu sokratejskiego, który zakłada, że człowiek jest wartością, a doświadczenia osoby są uczące. Wreszcie, że człowiek jest twórcą samego siebie⁸⁹. Będzie to możliwe tylko w sytuacji pełnej zgodności norm i przekonań, wdrażanych na gruncie rodziny i szkoły, co będzie się przekładało na ideologie i światopogląd, z którego będzie korzystała jednostka w życiu społecznym, w trakcie swojej aktywności kulturowej, stale podkreślając sens norm etycznych. W takim przypadku tworzy się rzeczywiście wymiar człowieka holistycznego.

Jeżeli chce się kroczyć na poziomie potrzeb bezpieczeństwa oraz skuteczności i sprawiedliwości, to wówczas możemy rozwijać możliwości naprawy własnej osobowości, której zachwiania były przyczyną destrukcji i zachowań patologicznych. To zaś wskazuje niejako konieczność przejścia z poziomu badań jakościowych i wchodzenia w analizę czynników endogennych poprzez dymensje osobowościowe. Oczywiście wymaga to pewnego procesu weryfikacyjnego,

⁸⁶ Szerzej te kwestie są ujmowane w pracy: T. Mazur, *Kapryśni bogowie Sokratesa. Człowiek i świat wartości w tradycji filozofii zachodniej*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2008, s. 59.

⁸⁷ Zob. B. Nawroczyński, *Współczesne prądy pedagogiczne*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1974.

⁸⁸ J.B. Rotter, *Generalized Expectancies for Internal versus External Control of Reinforcement*, „Psychological Monographs” 1966/80.

⁸⁹ Zgłębiają to zagadnienie Tadeusz Styczeń i Jarosław Merecki w *ABC etyki*.

ale pewne teorie kryminologiczne pokazują, że to jest centrum pewnych zawinień dotyczących zachowań internalizacyjnych i eksternalizacyjnych człowieka.

AKSJOMAT SYNERGII wskazuje zawsze, że badający ma do czynienia z czynnikami wieloelementarnymi; mnogością czynników sprawstwa po stronie zachowań niezgodnych z normami. Synergia w znacznym stopniu stanowi o równoważności czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Skoro człowiek manifestuje siebie nie w racjach wypowiedzianych rozumem czy duchowością tylko w relacjach, to występują pewne więzi osobowe, rzeczowe oraz osobowo-kulturowe. Jeżeli zatem badamy więzi, to należy zwrócić uwagę na czynniki zarówno po stronie osoby, jak i po drugiej stronie, bo relacja to czynnik dwustronny. Stąd bardzo ważny element drogowskazu, znaku kierunkowego, aby wędrować po górach i dojść do celu bądź – według teorii psychoanalizy Jacques’a-Marie-Émile’a Lacana (psychiatry i psychoanalityka francuskiego, twórcy i reformatora francuskiej szkoły psychoanalizy) – zasady, że człowiek powinien zidentyfikować to, jaką kroczy drogą z wszystkimi obiektami, które na drodze spotyka, z drogą jako taką i samym sobą. Wówczas zacznie traktować innych jak siebie samego. Trzeba jednak zauważyć, że transpasywność staje się zjawiskiem współczesnej cywilizacji, podkreślającym zmierzch równości między ludźmi. Formowane podziały wspólnotowe znajdują pożywkę dla zachowań wyrażających wobec innych agresywność, eksploatację i upokorzenie oraz obciążenie ich winą za wszelkie społeczne zło. „Etykietą powszechnej moralności staje się eksploatacja i tresura zapewniająca kontrolę nad ludźmi w celu realizowania wyższych potrzeb odzwierciedlających interesy uprzywilejowanej klasy społecznej”⁹⁰.

Chodzi o to, żeby nie dokonywać segregacji, manipulacji, dostosowywania myślenia do rzeczywistości i odwrotnie. Nie tworzyć zmian ilościowych, tylko żeby zmiany miały charakter jakościowy, żeby zwracać uwagę na relacje, a nie na rację. Rzecz bowiem w tym, żeby w łączności człowieka z innymi można postrzegać obiekty sprawstwa i zawirowania na drodze rozwoju i widzieć to, co powoduje, że człowiek oddala się od siebie, nie łączy siebie z sobą i innych traktuje jako gorszych. Nie ma osób gorszych, nawet z najniebezpieczniejszego przestępcy trzeba umieć w procesie reintegracji wydobyć pozytyw, bo człowiek to nie tylko zasoby, ale także potencjały.

Aksjomat synergii w rzeczy samej powinien uświadamiać potrzebę scalania na poziomie regulacyjnym wielości cech i dyspozycji osobowych, poznawczych i transkulturowych. To właśnie dzięki nim można osiągnąć atrybucję na wyższym poziomie uwspólnotowania, a także autentycznego, twórczego samorozwoju i samorealizacji człowieka.

⁹⁰ A. Bałandynowicz, *Probacja*, s. 38 oraz *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 213.

Trzeci element determinujący sferę metodologiczną można nazwać AKSJOMATEM RÓWNOWAGI. W nim podkreśla się konieczność bezwzględnego poszanowania centralnej wartości życia i zdrowia człowieka, tym samym ochrony jego wolności jako celu. Aksjomat ten powinien równoważyć sferę społeczną i osobową, rozum z duchowością oraz odczucia z rozumem. Oczywiście zrównoważenie tych elementów można uzyskać wtedy, gdy człowiek będzie kierował się najpierw przyczynami, jakie doprowadzają do sfery ubóstwa świata psychoduchowego. W efekcie tego należy postarać się wprowadzić pewne czynniki otoczenia zewnętrznego umożliwiającego równowagę. Należy zbudować jakiś poziom skali pozwalającej na określenie zasadniczych wskaźników tej równowagi. Mamy przecież w tej kwestii wiele różnorodnych przykładów rozwarstwienia kobiet przebywających w zakładach karnych a jednocześnie rodzących i mających dzieci. Dlaczego dochodzi często do sytuacji dewiacyjnych? Na przykład: co tkwi w sprawstwie, skąd zawinienie, że ta tożsamość dewiacyjna jest tak mocna, że przykładowo kobieta chce odrzucić własne dziecko? Co jest w niej tak silne, że życie nadal jest „rzeczą” pomimo drugiego życia? Co jest tak ważnego w hierarchii pewnych przyczyn jako dominanta, jako modalność, nadrzędność, że nadal pewien element blokady jedni psychofizycznej człowieka nie pozwala na zjednoczenie się ze sobą samym, żeby połączyć intuicję z pojędrami?

Ostatnia reguła, precyzująca trafność i prawdziwość rozwiązań prawnych, to AKSJOMAT ZASADNOŚCI. Istota aksjomatu zasadności tkwi w połączeniu intuicji i popędów z instynktem samozachowawczym i dalej ze świadomością rozumową, duchową oraz doświadczeniem. Reguła ta „wiąże się z potrzebą zaprowadzenia celowości i sprawności działań na wysokim poziomie skuteczności. Wyprowadzona ze stanu równowagi psychofizycznej jednostki ludzkiej (postrzeganej w świetle holizmu), prowadzi do wolności wewnętrznej, która znajduje wyraz w samodzielności i autentyczności dokonywanych wyborów i w umiejętności kształtowania w przestrzeni kulturowej wysokich wartości”⁹¹. Aksjomat ten to jest nic innego konieczność wykorzystania możliwości dokonania jedni psychofizycznej, zjednoczenia trzech wymiarów: świata fizycznego, psychoduchowego i społecznego w kierunku świata wartości. Sposób na połączenie się z wartością na bazie rozumianego życia, jako coś, co nie powinno być tożsamością dewiacyjną, a tylko eksdewiacyjną. Połączenie człowieka z samym sobą poprzez drugie życie, które matka daje, staje się dialogiem wewnętrznym tej matki, sprowadzając wszystko do dialogu zewnętrznego rozumianego jako resocjalizacja w celu połączenia dialogu wewnętrznego z dialogiem zewnętrznym i zbudowania na nowo własnego życia.

⁹¹ A.B. Jagiełłowicz, A. Bałandynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, s. 79.

W konkluzji powyższych uwag należy zauważyć, że aby zrozumieć stan harmonii człowieka z otoczeniem, urzeczywistniany przez realizację potrzeb wyższego rzędu jako duchowych i uwzględniających akceptację wartości indywidualnych oraz wspólnotowych, należy przyjąć wskazane aksjomaty jako tezy zasadnicze, wyznaczające wielopoziomowość i wielopłaszczyznowość wszelkich relacji. Takie podejście metodologiczne pozwoli zobrazować dynamizm samoświadomości, samopotwierdzania i samowychowania jednostki, zmierzający w stronę integralnego rozwoju osobowościowego, będącego stanem dojrzałości intelektualnej, emocjonalnej i uczuciowo-wolitywnej na rzecz dobra wspólnego.

HUMANIZACJA KARANIA A RESOCJALIZACJA SKAZANYCH MATEK

Aby jakakolwiek resocjalizacja dawała oczekiwane rezultaty, niezbędne są sprzyjające temu warunki. Wśród wielu takich warunków zwykle wymieniamy właściwe prawo oraz instytucje gwarantujące realizację tego prawa w praktyce. Oczywiście zarówno w kwestii prawa, jak i warunków penitencjarnych istnieją społeczne spory i różne oczekiwania. Warto zatem odnieść się do niektórych, zasadniczych zagadnień stanowiących o warunkach pomyślnych działań resocjalizacyjnych.

2.1. Język wykluczenia jako standard kulturowo-normatywny dehumanizacji

Wśród wielu czynników wpływających na przebywanie człowieka w różnych środowiskach¹ i na jego funkcjonowanie z pewnością znaczący wpływ wywiera sposób komunikowania się. Ma to szczególne znaczenie dla osób znajdujących się w pewnej izolacji. Zgodzić się trzeba z tezą, że prawda o sobie to prawda o świecie, w którym się żyje. Jeśli od prawdy o sobie się ucieka, to nie jest się zdolnym do rozpoznawania miejsca w bycie, w historii, w życiu, które się zajmuje². Często na poziomie lingwistycznym wprowadza się do powszechnego obiegu słowa odzwierciedlające myślenie, mówienie i działanie, a zatem intencje, myśli i czyny człowieka funkcjonującego w strukturze społecznej. Spełniają one rozliczne funkcje poprzez wywoływanie określonych stanów w sferze mentalnej, świadomości, reakcji i postaw u ich adresatów. Nade wszystko wpisują się one w proces dyskursywności reprezentacji, doprowadzając do uformowania wspólnotowego krwioobiegu transkulturalizmu. Na gruncie nauk humanistycznych przez ostatnie

¹ Por. S. Przybyliński, D. Wajsprych (red.), *Společne i resocjalizacyjne asumpty ludzkiego bycia*, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2009.

² M. Heidegger, *Zasada racji*, przeł. J. Mizera, Wydawnictwo Baran i Suszyński, Kraków 2001, s. 121.

dekady stale funkcjonują takie pojęcia, jak: wykluczenie, ekskluzja, defaworyzacja czy banicja społeczna. Odnoszone są one najczęściej do osób naruszających ład społeczny. Stosowanie powyższych terminów językowych ma silne zabarwienie poznawcze i służy wyjaśnianiu oraz promowaniu wiedzy o osobach podejmujących się działań niezgodnych z prawem (czasem nieuważnych i niedojrzałych), przybierających postać czynów internalizacyjnych bądź eksternalizacyjnych, ale często też przestępczych (naruszających ład normatywny).

Ważnym elementem świata są wartościowe wytwory kultury: język, obyczaje, moralność, religia, życie społeczne, arcydzieła sztuki, dzieła naukowe, filozoficzne i technika. Upowszechnianie języka jako symbolu kulturowego polega ze swojej istoty na tworzeniu metonimicznego łańcucha znaczeniowego bądź na nadbudowywaniu nowych, pozostających w wewnętrznej sprzeczności z rdzeniem, terminów powtarzalności, zachowania ciągłości, logicznej kontynuacji. Genealogia historyczna używanych pojęć-kluczy epistemologicznych wytwarza stan społeczno-kulturowej mieszaniny różnych elementów. Zachowania sprowadzające się do kreowania języka dyscypliny odbiegającego od prawdy o człowieku mają decydujący wpływ na budowę społeczeństwa amorficznego (bezpostaciowego). Ten trend kulturowy widać najwyraźniej, gdy narusza się strukturę badanego przedmiotu, zjawiska bądź procesu. Esencją bytu są charakterystyczne dymensje, stanowiące o stałej jego strukturze. Odnoszą się one do świata wartości i podlegają prawomocności bez żadnych ocen i sądów wartościujących. Jądem istnienia każdego postrzeganego obiektu jest zatem indeks aktów poprzedzających stan obecny, wkomponowany w jego historyczną genealogię³.

Jeżeli za pośrednictwem słowa w sposób dowolny, subiektywny rozrywamy strukturę bytu jako istoty, to tym samym uciekamy przed prawdą o sobie, a także fałszujemy miejsce, jakie człowiek zajmuje w bycie, historii i w życiu. Jedynie niecodzienne poglądy o różnorodnym zabarwieniu usprawiedliwiają w tym zakresie prowadzenie dyskursu co do treści przedmiotu poznawczego. Dobra kulturalne przyswajane w procesie kształcenia należą do czynników zewnętrznych. Czynnikiem wewnętrznym są aktywność twórcza, zdolności, zainteresowania i formująca się osobowość⁴.

Aktywność transkulturowa, według Janusza Gajdy, akceptuje dowolną interpretację, inność postrzegania, odmienną narrację wyłącznie w obszarze treści, a nie istoty epistemologicznego faktu⁵. Ten wielowymiarowy i wieloczynnikowy powiew multikulturalizmu służy docieraniu do prawdy i w sposób probabili-

³ Por. J. Gajda, *Pedagogika kultury w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006, s. 47.

⁴ Tamże, s. 47 nn.

⁵ Tamże.

styczny stara się docierać do istoty, esencji badanych stanów, zjawisk i procesów. Wyłącznie drogą poszukiwań, afirmacji i tolerancji wobec różnic można eliminować notoryczną nierzetelność, skłonność do schematyzmu oraz myślenia mechanicznego. Erich Fromm głosił konieczność poszerzenia zakresu wolności w obronie własnego *humanum*. Taki kierunek „ma uczyć miłości, ale i rozwijać krytyczne myślenie, wspierać jednostki w rozwoju indywidualnych sił i samo-realizacji, napawać wiarą we własne możliwości i szanować autonomię jednostki; w edukacji społecznej uwrażliwiać na dobro wspólne jako własne, uczyć zasad demokracji, tolerancji i solidarności; ma uczyć świętości życia i tego wszystkiego, co prowadzi do jego wzrostu, a przeciwstawiać się destrukcyjnym siłom w rozwoju osobowości i jednocześnie akceptować ograniczenia naszej egzystencji”⁶.

Słowo jako symbol kulturalizmu, odsłaniający prawdę o człowieku, jednocześnie ukazuje syjące i skryte pragnienia, oczekiwania oraz stan rzeczywistych uczuć i emocji. Frazy języka tworzą obraz świata i tym samym pozwalają na integralny rozwój osobowy oraz uwspólnotowienie pod warunkiem, że taka geometria społeczna zostanie wytworzona poprzez zaufanie i odpowiedzialność. Potencjalność tych stanów można wytworzyć przez fakt oddania sprawiedliwości innym, czyli nazwanie prawdy o sobie⁷.

Bezrefleksyjne stosowanie terminów naukowych, takich jak: „wykluczenie społeczne”, „ekskluzja”, „defaworyzacja”, „banicja społeczna”, w odniesieniu do osób naruszających ład normatywny jest przyznaniem się do upraszczania rzeczywistości. Powyższe określenia, implementowane z wielu nauk o człowieku do świadomości powszechnej, tworzą przepaść pomiędzy człowiekiem a otoczeniem ze względu na brak formowania wspólnego łącznika integrującego. Stanowi to grunt do oddania sprawiedliwości innym przez wypowiedzenie prawdy o sobie⁸.

Proces obiektywnego wykreślenia znaczenia pojęć-symboli odgrywa istotną rolę w edukacji, uczeniu, wychowaniu i powszechnej socjalizacji człowieka. Ponadto przyswajanie prawdy o sobie rodzi zaufanie i odpowiedzialność, a tym samym wyzwala się stan afirmacji dla porządku prawa i sprawiedliwego państwa. Drogą przeżyć będących celem samym w sobie, wewnętrznych przeobrażeń i proaktywnej świadomości ukierunkowuje się, w oparciu o język, wzrastanie osobowe, pozwalające na integrację człowieka z otoczeniem.

Tą nową jakością, dookreślającą kształt, dynamikę oraz perspektywę myślenia, jest rozum praktyczny, na który składają się percepcja, wyobraźnia, emocje

⁶ E. Fromm, *Credo*, Warszawa 1993 – cyt. za: J. Gajda, *Pedagogika kultury w zarysie*, s. 193.

⁷ H. Arendt, *Odpowiedzialność i władza sądzienia*, przeł. M. Godyń, W. Madej, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 124.

⁸ Por. A. Fidelus, *Od stereotypu do wykluczenia*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2014.

i uczucia⁹. Tym samym występuje proces, „by z powszechnie znanych faktów, obecnych w kanonicznych pracach historycznych, wyprowadzać konsekwencje narzucające się w sensie logicznym, ale nieoczywiste dla potocznej świadomości”¹⁰. Zdaniem wybitnego polskiego psychologa Zbigniewa Zaborowskiego przejście od świadomości osobowej do refleksyjnej, pokonujące granice świadomości obronnej i zewnętrznej, to droga kierunkowa, ale usłana różnymi ułomnościami rozwojowymi człowieka i wspólnoty¹¹.

Bogusław Śliwerski jest zdania, że stan wiedzy, poziom edukacji oraz czynne i aktywne uczestnictwo w kulturze, pozwalające osobie dowartościować się oraz przyswajać i oswajać się ze świadomością przyczynowo-refleksyjną, gwarantując obiektywizację oraz eliminację wszelkich ograniczeń natury światopoglądowej. Otwarta postawa w stronę interdyscyplinarnej, historycznej i wielowymiarowej wiedzy pozwala człowiekowi stąpać po gruncie genealogii bez przekłamań i ontologicznej prawdy¹².

Ograniczanie źródeł rozpoznawania esencji natury stanów rzeczy i wszelkich bytów zazwyczaj prowadzi jednostki do stagnacji, bezruchu i ustawicznej zewnętrznej manipulacji społecznej. Te same bariery i wyznaczniki kontrolujące zachowania człowieka mogą czynić istotne reakcje, zgoła eliminujące bierność i podporządkowanie myślowe a wyzwalające i aranżujące samouczenie, samoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność¹³. Eksplozja prawdy powszechnej i obiektywnej może stać się przyczyną szczególnej reakcji osób, w tym zwłaszcza osób uwięzionych, do twórczego wysiłku i inspiracji poszukiwania odpowiedzi na rzeczywiste fakty dokumentujące istotę badanych zjawisk i procesów. Świadome wybory w oparciu o wolną wolę i wolność wewnętrzną pozwalają osobie eliminować socjalizację i wychowanie w oparciu o założenia postantropologiczne, a rozwijać dialog wewnętrzny, uszlachetniające dynamizmy rozwojowe. Założyć jednak należy, że praktyka postępowania ze strony podmiotów instytucjonalnej władzy ma główny i zasadniczy wpływ na większość członków życia zbiorowego.

⁹ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg; przekład przejrzał R. Ingarden, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1953, s. 131.

¹⁰ A. Leder, *Prześlona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2003, s. 9.

¹¹ Z. Zaborowski, *Współczesne problemy psychologii społecznej i psychologii osobowości*, Oficyna Wydawnicza „Profi”, Warszawa 1994, s. 79.

¹² Por. B. Śliwerski, *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010; B. Śliwerski, *Pedagogika ogólna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.

¹³ Por. S. Pacek, *Samowychowanie studentów. Warunki i efekty*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1977, s. 14-19 nn.

2.2. Sprawiedliwość karząca a humanizacja

Przedstawiciele instytucjonalnego porządku kulturowego, interpretując fakty i zjawiska społeczne, które dopuszczają się świadomego wyboru wartości, norm i zasad postępowania oraz systemów odpowiedzialności penalnej dla osób wchodzących w konflikt z prawem karnym. Zdarza się, że władza ustawodawcza reprezentująca suwerena z założenia wyznacza do społecznego obiegu relatywnie wartościowe okoliczności dla zachowania pozornej obiektywizacji w traktowaniu osób dopuszczających się działań przestępczych. W takich przypadkach zostaje narzucony indeks wartości i ustrojowych zasad postępowania wobec sprawców przestępstw. Tym sposobem władza doprowadza do zasadniczych ograniczeń w sposobie rozumienia i reagowania na istotę przestępstwa jako czynu i istotę przestępcy jako sprawcy zabronionego działania w relacjach z samym sobą, ofiarą i społeczeństwem. Wymiar ontyczny tych dwóch fundamentalnych kwestii narzuca z góry wszelkie oceny i sądy wartościujące wobec paradygmatu treści norm, reguł i systemów odpowiedzialności wobec tej kategorii osób. Schematyzm ontologiczny wsparty na tradycji, religijności, obyczajowości i myśleniu konserwatywnym jest niepodważalny w dziejach ludzkości, wymusza jedynie zmiany w modelu sprawiedliwego karania, odnosząc się do racjonalizacji organizacyjno-wykonawczych.

Pojęcie odnoszone do skazanego jako osoby wykluczonej społecznie w związku z dokonaniem czynem przestępczym jest często nacechowane *a priori* wartościami negatywnymi, odbierającymi moc okolicznościom. Całkowita blokada aksjologiczna tworzy ograniczenia w kwestii redefinicji ontologicznej jednostki naruszającej ład społeczny, usprawniając w sposób mechanistyczny i formalnoprawny oraz cywilizacyjno-kulturowy akty kontrolowanego wykluczenia ze wspólnoty wszystkich sprawców przestępstw.

Pozostając w tej konwencji rozumowania, należy odnotować, że słowo-symbol: WYKLUCZENIE SPOŁECZNE SKAZANYCH, przesycane elementami wrogości i przemocy, staje się zaczynem tego typu reakcji ze strony skazanych oraz społeczeństwa i ofiar. Niestety reguły prawa sankcjonujące przemoc wyzwalają przemoc wtórną, która eskaluje w stronę utwierdzania świadomości powszechnej o konieczności takiego kontrowersyjnego postrzegania. Miarą normatywności ogólnocywilizacyjnej jest tworzenie alternatywnych plastycznych rozwiązań, pozwalających asymilować się osobom do nowych myśli, pluralizmu światopoglądowego i różnicowania w wielości proponowanych reguł, reguł, które powinny stanowić aktywną formę polityki społeczną, dzięki której skazani uzyskaliby praktyczne umiejętności sprzyjające readaptacji zawodowej i prowadzące do zwiększenia ich samodzielności i możliwości rozwoju. Stanowienie czegoś symbolicznego z udziałem

łem specyficznej kategorii wykluczenia społecznego osób, zaświadcza o fakcie, że konflikt został wpisany w naturę modelu sprawiedliwości instytucjonalnej. Tworzą go wszystkie zainteresowane strony, obciążone racją podporządkowania się represyjności, dolegliwości i zemście społecznej. Tego rodzaju obiegowa konfiguracja lingwistyczna pogłębia przepaść pomiędzy świadomością, zaufaniem i odpowiedzialnością uczestników procesu karania. Należy także zauważyć, że akty działań sprawiedliwości instytucjonalnej powinny minimalizować konflikt z udziałem stron, gdyż tylko STRATEGIA WYRÓWNYWANIA KRZYWDY MOŻE SCALAĆ I USPRAWIEDLIWIĆ PROCES POJEDNANIA. W monografii z 2016 r. napisałem w tym względzie, że „z [...] analizy pedagogicznej funkcji kary, tak jak bywa ona realizowana, jasno wynika, że zostaje zaprzepaszczony jej pozytywny wymiar – zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę. Tym gorzej, jeśli sama kara jest nadużywana, stanowiąc kompensację bezradności, nieudolności czy też własnych niedociągnięć osobowych wychowawców. W sytuacji zranionej godności wychowanek nie dostrzeże on miejsca dla wartości, które mogłyby być dla niego punktem odniesienia i wzbudzić chęć poprawy oraz rozwoju. W dużym stopniu zagadnienie to dotyczy w ogóle wszystkich przestępców, niezależnie od ich wieku i płci”¹⁴.

Kolejna racja wynikająca z analizy poznawczej to stwierdzenie, że posługiwanie się terminem „wykluczenie osoby” oznacza zgodę na nierówność, asymetrię i ustawienie sprawcy oraz ofiary i społeczeństwa na przeciwstawnych sobie biegunach. Z założenia władza nie dopuszcza do konfrontacji na tym samym poziomie struktury społecznej w zakresie celów, zadań, metod i środków oddziaływania wykonywanych sankcji. *A priori* zakłada konieczność izolacji przestrzennej bądź izolacji kontrolowanej, oddzielającej strony konfliktu w interesie sprawiedliwego postępowania. Wydaje się, że podstawową przesłanką pozwalającą osiągać założone ustawowe działania w ramach wykonywania kary jest budowanie strategii opartej na dochodzeniu do tego samego różnymi drogami, gdy przyczyny wywodzące się z tego samego źródła mogą powodować różne skutki, które gwarantują symetryczny układ sprzyjający neutralizacji wzajemnej nieufności i zgody na pojednanie. Założenia polityki społecznej uznającej priorytet i wyższość sprawstwa w warunkach penitencjarnych na rzecz osób poszkodowanych przestępstwem oraz wspólnotowości z jednoczesnym zmarginalizowaniem statusu pozycyjnego sprawcy oraz jego roli w fazie próby okupienia winy (ekspiacji) doprowadzają często postępowanie wykonawcze do fałszu, utrzymującego mity o niepoprawności i stanie niebezpieczeństwa sprawcy czynu¹⁵.

¹⁴ K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.

¹⁵ Por. A. Bałandynowicz, *Probacja sprawiedliwość karząca*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015.

Zgoda na sposób karania w postaci banicji społecznej, czyli totalnego wykluczenia osoby z życia zbiorowego, staje się jednostronnym dyktatem prawa, które eliminuje jakąkolwiek podmiotowość i autonomię personalistyczną. Decydowanie wbrew woli jednostki, z pominięciem odniesienia do poczucia własnej wartości, samooceny, poczucia sensu życia, wolności emocjonalnej, optymizmu i kompetencji społeczno-zawodowych, pozostawia karę jako sumę dolegliwości i zaplanowanych represji w ramach USPRAWIEDLIWIONEGO ODWETU.

Andrzej Bałandynowicz jest zdania, że izolacja przestrzenna nie poprawia sfery poznawczej, emocjonalnej i społecznej osób ukaranych wykluczeniem społecznym. Ma to szczególne znaczenie dla kobiet w sferze macierzyństwa. Decydują o tym elementy wieloczynnikowe, w tym: prizonizacja skazanych, deprywacja potrzeb wyższego rzędu, autodestrukcyjne zachowania w mikrośrodku więziennym, brak aktywizacji zawodowej, przerwanie więzi osobowych z otoczeniem i środowiskiem lokalnym, obniżony poziom wiary we własne możliwości poprawy oraz niezadowolający poziom reaktywności emocjonalnej¹⁶.

Jestem przekonany, że gloryfikowanie funkcji ogólnoprewencyjnej kary izolacyjnej w fazie sądowej wpływa na politykę penitencjarną w sposób radykalnie pozbawiający ją autentyczności w sferze racjonalizacji celów i zadań poprawczych-wychowawczych. Te zadania stają się jedynie tłem dla strategii ochronnej i prewencyjnej i tym samym nie bardzo istnieją podstawy do ich rzeczywistego realizowania. Myślenie konserwatywne wymusza świadomość utrzymywania permanentnego zagrożenia ze strony osób karanych i przekonania opartego na mitologizacji, że są to jednostki niepoddające się resocjalizacji. Sympatycy głoszący hasła usprawiedliwiające rygorizm karania, polegający na wykluczeniu społecznym, zdecydowanie lokują sympatie po stronie ofiary, a czyn kryminalny traktują jako wyraz genetycznej deformacji psychicznej bądź złej woli sprawcy. Marek Konopczyński uważa, że współcześnie jedną z głównych przyczyn nieprzystosowania społecznego, które rozumie jako tożsamościowe indywidualne i społeczne konsekwencje wadliwego procesu uspołecznienia, są występujące środowiskowe i osobowościowe blokady rozwojowe.

Sprawczość zachowań internalizacyjnych i eksternalizacyjnych często jest pochodną zewnętrznej agresji, wrogości, odrzucenia lub niezależnej depresji.

Zachowanie wrogie jest odpowiedzią na oddziaływanie poznawcze wybranych predyktorów sfery wolicjonalno-emocjonalnej oraz społecznego niedostosowania, ale nie obejmuje ono w całości wielowymiarowego i wielopoziomowego profilu

¹⁶ A. Bałandynowicz, *Psychodegradacja osobowości oraz defaworyzacja, ekskluzja i wykluczenie społeczne recydywistów następstwem nieracjonalnego i relikowego systemu sprawiedliwości karzącej opartej na paradygmacie izolacji przestrzennej*, [w:] *Długoterminowe karty pozbawienia wolności*, red. W. Zalewski, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2015, s. 91-120.

rozwojowego osoby. Negatywnie sprawcze właściwości osobowe nie mogą przesłonić zróżnicowanej struktury życia wewnętrznego człowieka, która obfituje w bogate możliwości dezintegracyjne, pozwalające na scaloną, wtórną integrację osobowościową¹⁷. ZACZYNEM PROCESU PONOWNEJ SOCJALIZACJI są zawsze bodźce satysfakcjonujące, wprowadzające impulsy dla ekstensywnej motywacji, uruchamiające uczucia wyższe oraz percepcję i wrażliwość w stronę partycypacji społecznej oraz redukowanie wiktymizacji (krzywdzenia)¹⁸.

Zakorzenie w świadomości społecznej przekonania o wrodzonych skłonnościach jednostek do zachowań wrogich i utrzymywania mitologicznej wiedzy o pasywnej skuteczności poprawnych funkcji kary wyzwala przyzwolenie na konstruowanie systemu odpowiedzialności karnej dopuszczającego wykluczenie i banicję jako standard kulturowo-normatywny. Co więcej, odbiera im się prawo do bycia ponownie pełnoprawnym uczestnikiem życia wspólnotowego i odnalezienia swojego miejsca w społeczeństwie, poprzez ukonstytuowanie kulturowo-twórczego modelu eliminacji i segregacji. Taką drogę proponują właśnie propagatorzy tylko instytucjonalnego systemu karania, z założenia opartego na ekskluzji¹⁹. Przypisują sobie umocowanie do decydowania i kierowania tą gorszą kategorią społeczną. System prawa jako regulator transracjonalności został sprowadzony wyłącznie do celu efektywnego władania przestępcami.

Zdaniem Johna Dollarda i Neala E. Millera wygaszanie tych antecedensów struktury wewnętrznej osoby poprzez system karania piętnujący i eliminujący trwale jednostki z grupy społecznej stanowi wyraz działań często przekraczający usprawiedliwione granice czujności, obawy, lęku, strachu, paniki i w rezultacie staje się zalegalizowaną postacią stygmy w majestacie prawa²⁰. Symbol wykluczenia społecznego eliminuje z porządku prawnego zasadę respektowania więźnia jako osoby ludzkiej.

Słowa-klucze „wykluczenie społeczne” i „defaworyzacja” na gruncie instytucji wymierzających karę sprowadzają się do potraktowania skazanego jako przedmiotu, a nie jako podmiotu. Uprzedmiotowienie osoby oznacza jednocześnie, że nie jest ona sama w sobie celem, lecz zawsze tylko środkiem do celu²¹.

¹⁷ M. Gottfredson, T. Hirschi, *A General Theory of Crime*, Stanford University Press, Palo Alto 1990.

¹⁸ Por. B. Hołyst, *Wiktymologia*, wyd. 4, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.

¹⁹ B. Urban, *Teoria resocjalizacji w strukturze nauk społecznych*, [w:] *Resocjalizacja*, t. 1, red. B. Urban, J. M. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 172.

²⁰ J. Dollard, N.E. Miller, *Osobowość i psychoterapia*, przeł. J. Radzicki, A. Firkowska i in., red. H. Malewska, J. Radzicki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1969, s. 79 nn.; por. B. Nawroczyński, *Życie duchowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.

²¹ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski. (Studium penitencjarno-pedagogiczne)*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008, s. 107.

Totalne ograniczenie wolności prowadzi do pogłębienia się u skazanego zachowań obwiniających innych za swoją sytuację życiową, minimalizacji dążeń i oczekiwań w kwestii poprawy warunków życia czy wyobraźni i percepcji ukierunkowanej na przeżycia katastroficzne związane z przeżywaniem najgorszego²².

Należy odnotować, że pomijanie relacyjności między celami kary a zasobami potencjału osobowego skazanych prowadzi prostą drogą do działań odbierających trafność, trwałość i skuteczność podejmowanych zadań prewencyjnych. Sprzyja to niekorzystnym deformacjom poznawczym wśród osób odbywających karę związaną z wykluczeniem społecznym, a sprowadzających się do budowania u tych osób selektywnej uwagi, wytwarzania wyolbrzymionej i nieadekwatnej do sytuacji wrażliwości oraz konstytuowania myślenia dychotomicznego, pozwalającego w sposób symplifyczystyczny dzielić świat na dobry lub zły.

Akty karania i związane z nimi gloryfikowanie izolacji przestrzennej, rodzącej przecież wykluczenie osób w sposób trwały ze struktury wspólnotowej, głoszą pochwałę dla zadawania skazanym nadmiernej dolegliwości, zemsty wyzwalającej represyjność. Ten wzorzec kulturowo-cywilizacyjny zrywa z kategorią sprawiedliwości, która powinna uprawdopodobniać uczciwą, pomocową i skuteczną władzę karania. Oddawanie sprawiedliwości innym potwierdza zaawansowany układ uczestników systemu transkulturowego w kreowaniu odpowiedzialności i zaufania. JEDYNI UWĘWNĘTRZNIENIE NORM STWARZA POZYTYWNY KLIMAT DO ASYMLACJI TYCHŻE STANDARDÓW JAKO WŁASNYCH POD WARUNKIEM, ŻE PO STRONIE JEDNOSTKI UCZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA CZYN, A PO STRONIE WŁADZY ZOSTAJE UREALNIONY STAN POWSZECHNEGO ZAUFANIA²³.

Odchodzenie od reguł aksjologii sprawiedliwości karania powoduje odrzucenie paradygmatu godności człowieka, czego wyrazem jest to, że za podstawę karania przyjmuje się zagrożenie społeczne ze strony sprawcy. Operowanie różnymi sankcjami, tworzenie instytucji prawnych przedłużających represje poza czas trwania kary, a także otwieranie bram dla polityki penitencjarnej opartej na represji, motywowanej potrzebą podnoszenia efektów zakładanych przez te racjonalizacje z pewnością nie wpływa pozytywnie na proces resocjalizacji.

Dyskurs politologiczny w kwestii kary praktycznie eliminującej człowieka z grupy społecznej całkowicie zrywa z poglądami cywilizowanych społeczeństw,

²² A. Bandura, *Regulation of Cognitive Processes through Perceived Self-Efficacy*, „Developmental Psychology” 25 (1989), no. 25, s. 729-735.

²³ M. Konopczyński, *Kierunki zmian teorii i metodyki oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce*, [w:] *Współczesne kierunki zmian w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologicznej-Pedagogicznej, Warszawa 2009, s. 121.

zakładającymi wykonywanie kar odwetowych, które są sprawiedliwe same w sobie, a także wskazują, że są zarazem prawem przestępcy. Iwona Niewiadomska jest zdania, że w świetle współczesnych doktryn penologicznych kara izolacyjna stanowi prawo przestępcy i tym samym uznajemy jego hubrystyczność, czyli należne istocie ludzkiej dążenie do doskonałości i poszukiwanie wartości²⁴. W tym miejscu należy przywołać historyczny pogląd autorstwa Immanuela Kanta, który zachowuje swoją żywotność poprzez fakt, że odzwierciedla myślenie jednostki jako myślenie większości osób będących przedstawicielami rodu ludzkiego. Wyrażony on został w imperatywie transkulturowym: „postępuj tak, by człowieczeństwa tak w Twojej osobie, jako też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy jako środka”²⁵.

Historia prawa dostarcza wystarczająco dużo dowodów na to, że dolegliwość penalna powinna polegać na zdecydowanym odrzuceniu rygoryzmu i surowości oraz woluntarystycznej zemsty.

Przyjęcie koncepcji karania jednostki za czyny niegodziwe, połączonego z banicją społeczną i przestrzenną izolacją, prowadzi do stygmatyzowania tych osób i traktowania ich jako gorszych od reszty społeczeństwa. Z samego założenia, dolegliwość penalna ma na celu nałożyć stygmę na człowieka, która w sposób rzeczywisty wyzwala po stronie skazanego oraz ofiary i społeczeństwa mechanizmy wzajemnej eliminacji, ucieczki i obciążenia w związku z zaistniałą sytuacją. Stan wewnętrznego odtrącenia wymusza anomijność partycypacji wspólnotowej (prze-rzucanie winy), która nie pozwala na przeżywanie jakiejkolwiek relacyjności z grupą w wyniku procesów identyfikacyjnych bądź ubiegania się o nawiązywanie więzi społecznych²⁶. Najczęściej identyfikacja norm, reguł i zachowań dewiacyjnych pozostaje proporcjonalna do przeżywanego i odczuwanego stopnia odrzucenia i wykluczenia społecznego. Dynamizm agresywności eksternalizacyjnej towarzyszy skazanym w stadium odbywania kary i skrywany jest w strukturach nieformalnych, uzewnętrznia się zaś na wolności poprzez kontynuowanie kariery kryminalnej²⁷.

Wymierzanie sprawiedliwości za czyn, polegające na karach będących stygmami wyzwalającymi świadomość powszechnej eliminacji i defaworyzacji grupowej, wiąże się z utrzymywaniem i pogłębianiem sytuacji opresyjnej i traumatyzującej

²⁴ I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s. 79.

²⁵ I. Kant, *Krytyka władzy sądowniczej*, przeł. J. Gałęcki, tł. przejrzał A. Landman, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986, s. 179.

²⁶ É. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, przeł. J. Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 52.

²⁷ Gary S. Becker, *Crime and Punishment: An Economic Approach*, „Journal of Political Economy” 76 (1968), no. 2, s. 112.

osoby karanej. Fakt zachowania niegodziwego powinien się spotkać z odpowiednią, zasłużoną i sprawiedliwą karą, która jest oczekiwana przez sprawcę. Tymczasem istotne i ważne działania, wywołujące naznaczenie związane z niemożliwością odbycia usprawiedliwionej dolegliwości karnej sprowadzają się do spotęgowania negatywnych doznań i odczuć, a tym samym uniemożliwiają powrót do zgody społecznej, artykułowanej wolą przestrzegania porządku normatywnego.

Miejsce odbywania kary jest wytworem kulturowym, dobrem wspólnym i podlega pieczy i kontroli wszystkich uczestników życia zbiorowego. Jest ono wyrazem świadomości powszechnej oraz rzetelności budowania harmonii wspólnotowej opartej na wiedzy i zróżnicowanym światopoglądzie. Nie do pogodzenia, ze względu na wzorzec transracjonalny, staje się układ wzorca między dobrem osobowym i dobrem wspólnym, który nie zakłada żadnego wzajemnego rozwoju, współpracy, wymiany, współdziałania transcendencji. Nie mieści się to w idei humanizmu ani filozofii personalistycznej. Model więzienia bez próby reform to miejsce eliminujące wartości oraz odrzucające podejście ontologiczno-gnoseologiczne (pokazujące, jak istotne w procesie kształtowania się oceny ważności celów życiowych jest budowanie orientacji pozytywnej oraz poczucia sprawczości).

Jestem przekonany, że cechą podmiotowości ludzkiej, okolicznością zaświadczącą o reprezentatywności rodu ludzkiego jest stałe, aktywne i twórcze działanie w stronę urzeczywistniania wyższych i homeostatycznych ideałów, czyli utrzymania względnie stałego poziomu czynników wewnętrznych pomimo zmian w otoczeniu. Prawo będące twórczym transkulturowym zaprzecza swojej istocie, kiedy zrównuje się człowieka z przedmiotem, zrywając z poglądem, że otoczenie każdego z nas jest zależne od obserwatora, oraz zapominając o krzewieniu postawy bezinteresownej troski o dobro innych oraz gotowości do poświęceń (przeciwieństwo egoizmu). Przez to sprawiedliwość sprowadza się do utrzymywania rygorów formalnoprawnych, niemających żadnych powiązań z czynnikami zachowań przestępczych ani z predyktorami osobowymi, umożliwiającymi przeżywanie odpowiedzialności za czyn w związku z odczuwalną winą psychologiczną²⁸.

Uwrażliwienie procesu karania na retributywność²⁹, połączoną z wykluczeniem społecznym, jest przyjęciem sposobu myślenia całkowicie wypierającego wariant sprawiedliwości koncyliacyjnej i pojednawczej między sprawcą, ofiarą i społeczeństwem. Wstępnym warunkiem systemu opartego na spotkaniu, dialogu oraz akceptacji i zrozumieniu jest uznanie równości, pełnej ich autonomii

²⁸ R. Corrado, J. Cohen, W. Glackman, C. Odgers, *Serious and Violent Young Offenders' Decisions to Recidivate. An Assessment of Five Sentencing Models*, „Crime and Delinquency” 2003, nr 2, s. 73.

²⁹ Stanowisko w prawodawstwie karnym broniące idei sprawiedliwego odwetu, zgodnie z którym istotą kary jest sprawiedliwa odpłata za wyrządzone zło, proporcjonalna do czynu i winy sprawcy.

i uszanowania wartości osoby ludzkiej. Tymczasem, cytując papieża Jana Pawła II, należy stwierdzić, że oczekiwane jest „poszanowanie praw każdego – zarówno człowieka, jak narodu czy ludu” (*Redemptor hominis* 15), a „naruszanie praw człowieka idzie w parze z gwałceniem praw, narodu, z którym człowiek bywa związany organicznymi więzami jakby z rozległą rodziną” (*Redemptor hominis* 17)³⁰.

Na pierwszy plan wysuwają się dynamizmy osobowe tworzące metapotrzebę (samorealizacji, samoaktualizacji lub samourzeczywistnienia), obejmującą sferę wolności wyboru, ekstensywnej motywacji, dowartościowanie oraz pogłębienie świadomości oraz samoświadomości w kierunku odpowiedzialności i rehabilitacji za czyn karalny. Wyłącznie w gestii skazanego, a nie w nakazowości normatywnej, leżą zdolność odbierania bodźców z zewnątrz, właściwa moralna ich ocena oraz percepcja i wrażliwość na wyrządzoną krzywdę własnym działaniem i gotowość przywrócenia naruszonego porządku. Zasadniczą barierą przed rozwojem SPRAWIEDLIWOŚCI NAPRAWCZEJ, dopuszczającej pojednanie skonfliktowanych stron i przepracowanie zaufania i odpowiedzialności, są aktualne rozwiązania instytucjonalne systemu penitencjarnego, sprowadzające się do amorfizacji kontaktów, więzi i komunikacji społecznej.

Pozostawienie winowajców bez możliwości realnego odkupienia winy na skutek działań restytucyjnych i pojednawczych z ofiarą czynu i społeczeństwem, do którego należy powrócić po odbyciu kary, sprowadza ich do roli przedmiotowej. Stan odrzucenia i braku możliwości powiedzenia prawdy o sobie w warunkach karania, zmierzającego do wzajemnej izolacji społecznej, całkowicie wyklucza samowychowanie, samoświadomość, samopotwierdzanie i samorefleksyjność, czyli składniki resocjalizacji³¹.

System karania zrodzony na gruncie atrybucji prawnej, zakładającej wykluczenie i eliminację spotkania i dialogu sprawcy z ofiarą jako fundamentalnej metody przebudowującej świadomość, czyni go nieefektywnym prakseologicznie, czyli z punktu widzenia teorii sprawnego działania. Prawo staje się wówczas narzędziem manipulacji, sterowania zewnętrznego i nie posiada żadnej mocy wyzwalającej u adresatów przekonania i percepcji prawomocności. Co więcej, prowadzi w odbiorze społecznym do wzrostu napięcia, a w efekcie nieprzewidywalnych działań, wykluczając przewartościowanie zachowań i postaw opartych na bezinteresownej trosce o dobro innych, gotowości do poświęceń prospołeczności i empatii. Odgrywa zatem rolę patogenną w obszarze rozwiązań racjonal-

³⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* o Jezusie Chrystusie Odkupicielu człowieka, Rzym 1979.

³¹ Por. K. Pierzchała, *Wina – prawo – kara. Prawne i psychopedagogiczne aspekty resocjalizacji penitencjarnej*, „Probacja” 2017, nr 2, s. 95.

nych, doprowadzając do uwstecznienia modelu sprawiedliwości karzącej. Wybór rozwiązań funkcjonalno-strukturalnych, zakładających wymierzanie sprawiedliwości w oparciu o eliminowanie i wykluczanie osób ze społeczeństwa, podważa ideał humanitarnego traktowania wszystkich ludzi bez względu na ich działania.

Treść Immanuela Kanta zasady humanizmu karania zdaniem wielu autorów została z natury rzeczy zrelatywizowana do ideologii. W literaturze polskiej z takim poglądem wystąpiła na przykład Maria Ossowska, zdecydowanie przeciwstawiając sobie orientację (gdzie człowiek jest ośrodkiem i celem, a wszystko w świecie dzieje się ze względu na niego) i orientację teocentryczną (uznającą Boga za najwyższą wartość, przyczynę, ośrodek i cel wszystkiego)³². Według I. Kanta człowiek ma zdolność do nadawania sensu własnemu życiu, decydowania o swojej przyszłości oraz poczucie wartości celu. Istnieje zatem moralność ludzka, która nie neguje istnienia Stwórcy i znajduje swoją bezpośrednią podstawę w idei człowieka rozważnego traktowanego jako cel i wartość absolutna³³. To wolne od konotacji światopoglądowych określenie postawy moralnej, która czyni zadość postulatowi HUMANITARYZMU. Oznacza ona

UZNANIE WYJĄTKOWEJ ROLI CZŁOWIEKA W ŚWIECIE PRZYRODNICZYM, JEGO PEŁNEJ AUTONOMII, ZDOLNOŚCI DO OSIĄGANIA DOSKONAŁOŚCI MORALNEJ O WŁASNYCH SIŁACH. ŁĄCZY SIĘ TAKŻE Z ZAKAZEM INSTRUMENTALNEGO TRAKTOWANIA JEDNOSTKI. ZMIERZA DO OBOWIĄZKU POSTĘPOWANIA OSOBY W SPOSÓB GODNY JAKO ISTOTY ROZUMNEJ. POWINNO TEŻ PROWADZIĆ DO ZAPEWNIENIA CZŁOWIEKOWI ODPOWIEDNICH WARUNKÓW EGZYSTENCJI.

Więzienie, które odpowiada warunkom humanitarnego postępowania wobec skazanych, odznacza się nade wszystko zagwarantowaniem praw i swobód obywatelskich dla tej grupy społecznej, która funkcjonuje poza tą kategorią, która nie może być wykonywana z powodu nakazu przebywania w odosobnieniu od wspólnoty. W grupie czynników protekcyjnych, zaświadczających o kondycji kulturowej, należy wymienić przede wszystkim prawo do godnych warunków odbywania kary, w tym warunków zapewniających realną możliwość rozwoju cech osobowościowych wyzwających dynamizmy sprawcze wtórnej integracji moralnej, ale także mechanizmów duchowych związanych z przeżywaniem miłości do Boga. Nasycenie miejsca karania działaniami integracyjnymi w świetle wiedzy kognitywistycznej może się sprowadzić do elementów pomocowych dla osób, które nie są w stanie w ramach własnych możliwości przezwyciężyć złych intencji

³² M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986, s. 92.

³³ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, przekład przejrzał R. Ingarden, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1953, s. 72.

i wrogiego zniekształcenia atrybucji oraz przygotować skazanych do ponownego ich przyjęcia do wspólnot społecznych³⁴.

Miarą humanizacji relacji międzyludzkich jest prawo pozytywne wsparte na zapisach odzwierciedlających materialną treść wolności człowieka. Obejmuje zatem pomoc w bezpośrednim rozumieniu oraz proces uczenia człowieka, aby zmienić zależność i niesamodzielną w stan samoorganizowania i osobistego kierowania swoim życiem. Należy zważyć, aby oddziaływania pomocowe nie były przeszkodą do indywidualnego rozwoju jednostki i wyzwolenia dynamizmu samopotwierdzenia. W procesie uczenia zaś należy uszanować możliwości i godność człowieka, gdyż jednostka, która spotyka się z szacunkiem, odzyskuje wartość osobową i może dobrowolnie uznać konieczność poprawy swojej sytuacji.

Komplementarne działania powinny uwzględniać pomoc oraz edukację³⁵ sprowadzającą się do nabywania nowych uczących doświadczeń, które w jakimś stopniu wypierają wcześniejsze negatywne doświadczenia i porażki. Tylko w takim przypadku możemy mówić, że nie są one obciążeniem. Podmiotowe traktowanie więźnia uwzględniające standardy humanitaryzmu może prowadzić do przewartościowania myślenia w kierunku odrzucenia dotychczasowego sposobu życia i zaakceptowania zmiany polegającej na nabyciu zaufania dla samego siebie, poczucia własnej wartości, zdolności oraz umiejętności rozwiązywania trudnych i konfliktowych sytuacji. Wbudowywanie w system penitencjarny programów zindywidualizowanych w stronę inkluzji, czyli włączenia do grupy, i faworyzacji, a nie ekskluzji, czyli wyłączenia, a wręcz wykluczenia społecznego, pozwala poddać skazanych tym oddziaływaniom resocjalizacyjnym, które z istoty rzeczy są nastawione na osiągnięcie potrzeby wzrostu i rozwoju osobowego.

Wszelkie zająćia proaktywne winny charakteryzować się autentycznością, nieodzownością dla przebudowy tożsamości, a więc nie mogą być narzucone z zewnątrz. Powinny pozwalać na zjednoczenie aktywności twórczej z jej rezultatami i wartością osobową skazanego. Wówczas zapewniają one rozwój uniwersalnych kompetencji, gdyż dają szansę wyrobienia zdolności do współpracy, łatwości przystosowania się, wytrwałości, skuteczności, poczucia odpowiedzialności i działania w grupie i dla grupy. W przypadku odbywania humanitarnej kary jednostka potrafi unieść się nad swoją sytuacją życiową, zdefiniować prawdę o sobie i odpowiedzieć na fundamentalne kwestie: kim jestem i czy jestem zdolny zrozumieć

³⁴ Por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012; por. M. Szerer, *Karanie a humanizm*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1964.

³⁵ Por. A. Bandura, *Teoria społecznego uczenia się*, przeł. J. Radzicki, J. Kowalczevska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

innych ludzi, tym samym samego siebie? Sens humanizowania warunków i sposobu odbywania kary izolacyjnej pozwala osiągać pozytywne rezultaty w psychofizycznym rozwoju skazanego, uwzględniającego odpowiedzialność i zaufanie jako trajektorie zachowań afektywnych wobec ofiary i wspólnoty społecznej.

W mojej publikacji z 2016 r. można przeczytać: „To, co w pedagogice resocjalizacyjnej nazwane zostało kierunkiem humanistycznym, także w połączeniu z metodami twórczej resocjalizacji, a zasadniczo wywodzi się z założeń psychologii humanistycznej, pozytywnej i poznawczej, to świetle Magisterium Kościoła przedstawia się jako wersja pedagogiki resocjalizacyjnej, ukierunkowanej na personalizm chrześcijański i w konsekwencji zakładającą personalistyczną aksjologię resocjalizacji. Doskonalenie metod postępowania z uwzględnieniem zaproponowanej personalistycznej aksjologii resocjalizacji osób wykolejonych będzie wynikać między innymi z twórczego i zarazem osobowego zaangażowania, będącego wyrazem zwykłej ludzkiej solidarności. [...] W ramach swoich rozważań pedagogiczno-resocjalizacyjnych, w zgodzie z wymową Magisterium Kościoła, sformułowałem koncepcję (współbrzmiającą z szeroko pojmowanym nurtem humanistyczno-egzystencjalnym, między innymi z psychologią humanistyczną i pozytywną, a także z wychowaniem aksjologicznym ukierunkowanym na osobowościowy potencjał człowieka), którą nazwałem personalistyczną aksjologią resocjalizacji”³⁶. Kwestia humanizmu karania była dla mnie jako pedagoga i kapłana zawsze bliska sercu.

Gary S. Becker jest zdania, że miarą dojrzałej działalności transkulturowej, w tym stanowienia porządku prawnego pozwalającego realizować ideał ładu moralnego, jest praktyka penitencjarna dopuszczająca minimalizowanie ciężaru izolacji przestrzennej i tym samym integrowanie miejsca odbywania kary ze społeczną strukturą poważenią³⁷.

Niezależnie od naszego wewnętrznego przekonania więzienia są instytucjami, za które jesteśmy, i to wszyscy, chociaż w różnym stopniu, odpowiedzialni. Dlatego też jednym z zasadniczych zagadnień staje się problem odpowiedniej izolacji miejsca penalizacji od reszty społeczeństwa. Zdaniem Alberta Bandury grodzenie i oddzielanie strukturalne może przybierać formę zewnętrzną i wewnętrzną. Należy wiedzieć, że szczerne wyeliminowanie jakiejkolwiek instytucji z organizmu społecznego degeneruje tych, którzy izolują, i tych, którzy są izolowani oraz instytucję jako taką³⁸.

³⁶ K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła*, s. 110 i 178.

³⁷ G.S. Becker, *Crime and Punishment: An Economic Approach*, „Journal of Political Economy” 1968, no. 76, s. 11.

³⁸ A. Bandura, *Regulation of Cognitive Processes through Perceived Self-Efficacy*, „Developmental Psychology” 1989, no. 25, s. 79.

Carl R. Rogers oraz Barry Stevens twierdzą, że układanie relacyjności i partycypacji interpersonalnej w tym środowisku, w rzeczy samej będącym zamkniętą klatką, sprowadza się faktycznie do celowego wyzwalania antagonizmów między jego uczestnikami. Metafizyczny i ontologiczny byt skonstruowany na podłożu nakładających się na siebie zjawisk totalizacji izolujących i prizonizacji izolowanych wymusza powszechną agresję i przemoc wzajemną, które stają się naturalnymi składnikami środowiskowymi. System penitencjarny jako wytwór świata transracjonalnego dostarcza wzorzec modelowania zachowań i postaw przeciwnych naturze i rozumowi człowieka. Nie jest propozycją zmiany bez stagnacji i totalnego wykluczenia osoby, bez prawa jego udziału w doświadczeniach uczących, pozwalających zrelatywizować swój dotychczasowy ogłód świata³⁹.

Przeciwstawiając się negatywistycznym procesom wewnątrzstrukturalnym, należy – zdaniem Andrzeja Bałandynowicza – doprowadzać do społecznej deizolacji miejsc odbywania kary izolacyjnej. Na podstawie doświadczeń cywilizowanych społeczeństw, kierujących się regułami i standardami ogólnoludzkimi, można wskazać na praktyki integracyjne, sprowadzające się do udziału w realizacji zadań wychowawczo-poprawczych specjalistów ze strony społeczników stowarzyszonych w organizacjach patronackich, polegających głównie na zaspokajaniu socjalnych i kulturalnych potrzeb więźniów bądź na stwarzaniu warunków zapewniających kontrolowany udział skazanych w życiu komunalnych instytucji użyteczności publicznej. Oprócz wolontariatu w społecznej deizolacji osób istotną rolę odgrywają profesjonaliści wbudowani w system więzienny, ale od niego organizacyjnie i funkcjonalnie niezależni. W indeksie tychże propozycji wypada wspomnieć o umożliwieniu skazanym wierzącym udziału w praktykach religijnych oraz ich uczestnictwie w organizowanych dla nich specjalnych zajęciach moralnych. Należałoby także uregulować prawnie sprawę reglamentacji i cenzury rozmów telefonicznych i korespondencji oraz upowszechniać widzenia rodzinne bezdзорowe poza miejscem odbywania kary⁴⁰.

Marek Konopczyński, poddając pod refleksję szeroki kontekst profesjonalny instytucji powołanych do zadań o charakterze resocjalizacyjnym, ostrzega, że „współczesna pedagogika resocjalizacyjna w swojej warstwie teoretycznej traci na znaczeniu i jest «nieprzekładalna» na wymiary metodyczne realizowane w praktyce instytucjonalnej”⁴¹.

³⁹ C. Rogers, B. Stevens, *Person to Person: The Problem of Being Human*, Lafayette, CA: Real People Press 1967, s. 52.

⁴⁰ Zob. A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, wyd. 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019.

⁴¹ M. Konopczyński, *Teoria versus praktyka*, „Resocjalizacja Polska” 2019, nr 18, s. 7.

2.3. Macierzyństwo skazanych kobiet elementem humanizacji kary pozbawienia wolności

Spośród istniejących rodzajów formalnej reakcji na przestępstwo najczęściej kontrowersji budzi KARA POZBAWIENIA WOLNOŚCI. Od wielu lat rozważa się kwestię jej przydatności dla prawidłowego i skutecznego procesu resocjalizacji i społecznej readaptacji skazanych⁴². Jest ona społecznym odzewem na naruszenie przez człowieka powszechnie respektowanych norm prawnych. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych aspektów odnoszących się do resocjalizacji jest stwierdzenie, czy kara pozbawienia wolności i idąca za nią izolacja umożliwiają skuteczne działania wychowawcze. Podstawowym celem kary pozbawienia wolności jest, jak stwierdza Paweł Szczepaniak, izolacja społeczna, a nie – jak wielu sądzi – odpłata czy odwet za popełnione przestępstwo. Ma ona uświadamiać potencjalnym przestępcom możliwości karnej reakcji państwa na zachowanie przestępcze, co w dalszej perspektywie powinno powstrzymać ich od podobnych zachowań⁴³. Kara powinna zawierać sankcję nieuchronności i w założeniu zniechęcić jednostkę do popełnienia kolejnych przestępstw, przede wszystkim poprzez uświadomienie ich nieopłacalności. Drugim celem kary pozbawienia wolności jest PODEJŚCIE HUMANITARNE, czyli – jak to określają Anna Fidelus i Henryk Machel – przygotowanie więźnia poprzez resocjalizację do życia w warunkach wolnościowych. Według tejże Anny Fidelus inspiracją do ukształtowania się podejścia humanistycznego była wizja człowieka wolnego, bogatego w możliwości rozwoju i samorealizacji, która pojawiła się w połowie XX wieku⁴⁴. Oczywiście jest, że nie musi się to realizować poprzez odizolowanie od świata ludzi wolnych, należy jednak podkreślić, że w żaden sposób nie można zrezygnować z resocjalizacyjnej funkcji więzienia, ponieważ wówczas stałoby się ono jedynie przechowalnią „społecznego odrzutu”⁴⁵.

Model poprawczy więzień europejskich przez ostatnie 40 lat stale poszukiwał nowych rozwiązań. Rezultatem tych wysiłków jest ustawiczna troska o humanizację kary, co według Edyty Pindel bierze początek w okresie oświecenia⁴⁶.

⁴² B. Hołyst, *Kryminologia*, Lexis Nexis, Warszawa 2014, s. 1388.

⁴³ Por. P. Szczepaniak, *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz–Warszawa 2003, s. 34.

⁴⁴ Anna Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 146.

⁴⁵ Tamże, s. 77; por. H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, s. 15-17.

⁴⁶ E. Pindel, *Proces readaptacji społecznej sprawców przestępstw. Od zakładu karnego do życia na wolności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2019, s. 27.

Współczesna europejska myśl penitencjarna w pogoni za niekiedy już przesadną humanizacją wykonywania kary pozbawienia wolności stale redukuje zawarte w niej elementy dolegliwości dla skazanych. Henryk Machel w związku z tym pyta, jak dalece można z niej eliminować dolegliwość, by nie zatraciła swojej natury jako kara⁴⁷.

Stanowisko humanistyczne jest podejściem stawiającym w centrum człowieka i jego potrzeby. Znaczącymi reprezentantami nurtu humanistycznego są Abraham Maslow, Carl Rogers czy James F.T. Bugental⁴⁸.

Problemy współczesnej dyskusji nad kryzysem humanizmu i perspektywami dla społeczeństwa post-antropocentrycznego, w której dominują humanistyczne koncepcje człowieka jako istoty fizycznie i psychicznie autonomicznej, przedstawiają między innymi Monika Wolińska i Jarosław Tomasz Michalski⁴⁹. Dehumanizacja zaś życia społecznego, jak stwierdzają Stanisław Wierchosławski i Anastazja Sorkowicz, przejawia się między innymi „w prezentowaniu konsumpcyjnych postaw wobec rzeczywistości. Zgodnie z przyjmowanym często modelem życia, również dziecko staje się «dobrem» konkurencyjnym w stosunku do innych dóbr: materialnych czy inwestycyjnych. Coraz częściej okazuje się, że dziecko stanowi barierę w osiągnięciu przez małżonków osobistej satysfakcji i samorealizacji”⁵⁰.

W czasach oświecenia, pod koniec XVIII wieku, rozpoczyna się – jak już powiedziano – trwający do dziś proces humanizacji wykonywania kary pozbawienia wolności. Wydaje się, że w dobie humanizacji stosunków międzyludzkich nie powinno się dawać miejsca nadrzędności interesów społecznych nad interesem jednostki. W praktyce jednak indywidualne prawa człowieka są znacząco ograniczane w imię tak zwanego interesu społecznego. Zakłady karne zostały powołane

⁴⁷ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej*, s. 24 i 150.

⁴⁸ A. Maslow, *W stronę psychologii istnienia*, przeł. I. Wyrzykowska, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986; A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, przeł. J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990; C.R. Rogers, *O stawianiu się sobą – poglądy terapeuty na psychoterapię*, przeł. M. Karpiński, Wydawnictwo „Rebis”, Poznań 2023 (wznowienie wyd. 1 z 2002 r.); J.F.T. Bugental, *W poszukiwaniu autentyczności*, [w:] *Przełom w psychologii*, red. K. Jankowski, Wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 1979; por. A. Rynio, *Wychowanie do odpowiedzialności*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2021, s. 59 nn.

⁴⁹ M. Wolińska, J.T. Michalski, *Poczucie sensu życia w procesie adaptacji do wolności. Studium antropologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Mazowieckiej Uczelni Publicznej, Płock 2022.

⁵⁰ S. Wierchosławski, *Rodzina w okresie transformacji demograficznej i społeczno-ekonomicznej*, [w:] *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1997, s. 72; por. A. Sorkowicz, *Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 66; por. T. Rostowska, *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008.

i istnieją właśnie po to, by chronić prawa i wartości społeczeństwa. Już Czesław Czapów (1925-1980)⁵¹ postulował, aby oddziaływania resocjalizacyjne były ukierunkowane nie tylko na ład społeczny, ale także na rozwój wolności ludzkich, a przede wszystkim prawa do godności i poszanowania każdego człowieka jako jednostki ludzkiej. Według Sławomira Przybylińskiego nie bez znaczenia są zmiany w budowie i wkraczaniu do świadomości ludzkiej aspektów humanizmu czy afirmacji wartości humanistycznych z podmiotowym podejściem do każdej jednostki⁵². Z kolei Bogusław Śliwerski pisze, że „traktowaniu ludzi w wymiarze przedmiotowym przeciwstawia się w humanistyce zmienną, którą można określić jako stopień przeświadczenia jednostki o samodzielnym kształtowaniu swego losu”⁵³. Andrzej Bałandynowicz natomiast jest zdania, że „miarą humanizacji relacji międzyludzkich jest prawo pozytywne wsparte na zapisach odzwierciedlających materialną treść wolności człowieka i wyzwających potrzebę reglamentowania konstruktywizmu cywilizacyjnego, wyrażającego się w potrzebie czynienia dobra i praworządności”⁵⁴. Warto też przywołać myśl Ryszarda Kapuścińskiego na temat roli i znaczenia dialogu w humanizacji człowieka i jego wpływie na zmianę świata. Otóż dialog wewnętrzny, motywacyjno-wspierający i zewnętrzny winien być, w jego przekonaniu, nastawiany na zrozumienie, czyli poznawanie prawdy. Można ten stan osiągnąć jedynie na płaszczyźnie spotkania, zbliżenia i akceptacji indywidualizmu⁵⁵.

Wskazać w tym miejscu należy, że potrzeba właściwego traktowania wszystkich osadzonych została wyrażona w polskiej ustawie zasadniczej. W preambule Konstytucji RP znajduje się odesłanie do zachowania przyrodzonej godności człowieka, a art. 30 podkreśla dodatkowo, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Ponadto przepis art. 40 Konstytucji RP stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu,

⁵¹ C. Czapów, *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1978.

⁵² S. Przybyliński, *Podkulturowy nurt funkcjonowania osób pozbawionych wolności – rys „drugiego życia” więziennego*, [w:] *Współczesne problemy resocjalizacji. W stronę integracji teorii z praktyką*, red. W. Ambrozik, M. Konopczyński, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2022, s. 121.

⁵³ B. Śliwerski, *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 63.

⁵⁴ A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2022, s. 210.

⁵⁵ Zob. R. Kapuściński, *Ten inny*, Wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 2020, s. 50-61; por. B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 2000.

oraz zakazuje stosowania kar cielesnych. Natomiast art. 41 ust. 4 Konstytucji RP podkreśla, że każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny⁵⁶. Z kolei art. 4 § 1 kkw mówi, że kary, środki karne, środki kompensacyjne, przepadek, środki zabezpieczające i środki zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego⁵⁷. Ewa Dawdziuk twierdzi, że wprowadzony w art. 4 kkw, jak i art. 40 Konstytucji RP zakaz tortur i innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania stanowi wyraz dostosowania polskiego prawa do wymogów umów międzynarodowych⁵⁸. Dodać należy za Leszkiem Wilkiem, że względy humanitaryzmu nakazują, aby piętno skazania nie obciążało go przez całe życie⁵⁹.

Henryk Machel, który w swoich opracowaniach pisał o roli resocjalizacji i oddziaływaniach penitencjarnych względem osadzonych, zwraca uwagę na fakt, że nie można pozostawić osadzonego samemu sobie, trzeba zapewnić mu programy naprawcze, korygujące, kompensacyjne, inaczej całe odbywanie kary oraz funkcja resocjalizacyjna nie ma najmniejszego sensu⁶⁰.

Odpowiednie przygotowanie skazanych do warunków wolnościowych jest – według Łukasza Mrózka – jednym z warunków efektywności procesu readaptacji społecznej⁶¹. Realizowanie programów resocjalizacyjnych jest podstawą penitencjarystyki i humanizacji skazanych. Pozwalają one rozwiązywać problemy i dylematy, z którymi skazani spotkają się po opuszczeniu zakładu karnego⁶². Głównym zadaniem realizowanych programów do wybranych grup skazanych jest – według Anny Witkowskiej-Paleń – jak najlepsze przygotowanie ich do życia na wolności⁶³.

⁵⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (tj. Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. Nr 200, poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946).

⁵⁷ S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. 7, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2020.

⁵⁸ Zob. szerzej: E. Dawdziuk, *Traktowanie osób pozbawionych wolności we współczesnej Polsce na tle standardów międzynarodowych*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013.

⁵⁹ L. Wilk [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 542.

⁶⁰ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej*, s. 147.

⁶¹ Ł. Mrózek, *Zjawisko wykluczenia społecznego więźniów i osób opuszczających ośrodki penitencjarne. Analiza problemu i możliwości przeciwdziałania zjawisku*, „Studia Socialia Cracoviensia” 6 (2014), nr 2 (11), s. 45-59.

⁶² M. Jůzl, *Programy postępowania z więźniami jako podstawa resocjalizacji oraz przestrzegania ich praw*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” 2013, nr 1 (3), s. 132.

⁶³ A. Witkowska-Paleń, *Programy wspierające proces readaptacji społecznej skazanych w zakładach karnych (wybrane przykłady)*, „Journal of Modern Science” 2/25 (2015), s. 179; por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*.

Jest jednak rzeczą znamioną, że w czasach współczesnych – jak podkreśla Kazimierz Pospiszyl – zainteresowanie różnymi oddziaływaniami na osadzonych wyraźnie rośnie, zwłaszcza w krajach przekonanych o konieczności dalszego humanizowania istniejących systemów resocjalizacyjnych⁶⁴.

Barbara Skałbana i Teresa Lewandowska-Kidoń stwierdzają, że aktualnie pojawia się potrzeba innego spojrzenia na terapię pedagogiczną, zgodnie ze współczesnymi koncepcjami psychologii i pedagogiki zorientowanymi humanistycznie⁶⁵.

Skrajnie negatywnymi rezultatami uprzedmiotowienia jednostki, utraty wolności i podmiotowości stają się – według Anetty Jaworskiej – patologia i dehumanizacja zachowań⁶⁶.

Nie ulega zarazem wątpliwości, że zaspokojenie kontaktu ze światem zewnętrznym, w tym utrzymanie więzi z rodziną, jest niezbędnym warunkiem humanitarnego wykonywania kary pozbawienia wolności. Jak zauważa Renata Daniec, „współczesna rodzina pełni swoje funkcje w sposób coraz mniej obwarowany szczegółowymi rolami i normami, ale za to w sposób bardziej osobowy i zhumanizowany”⁶⁷. Chodzi o ciągłe podtrzymywanie u skazanych świadomości, że ich pobyt w więzieniu nie oznacza zerwania związków rodzinnych, a służy temu dbałość o utrwalanie więzów emocjonalnych z rodziną i najbliższymi.

W literaturze przedmiotu słusznie podkreśla się, że pierwszym przykładem prawa, którego jednostka nie zostaje pozbawiona na mocy wyroku, ochrona szeroko rozumianej prywatności w warunkach izolacji więziennej, a korzystanie z tego prawa ma istotne znaczenie zarówno dla poczucia godności, jak i wartości skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności, a w szerszym kontekście także dla przyszłości więźnia, a więc przede wszystkim jego miejsca we własnej rodzinie już po opuszczeniu zakładu karnego. Z tego względu reedukacyjna wartość regularnych kontaktów więźnia z najbliższymi mu osobami jest nie do przecenienia⁶⁸.

⁶⁴ K. Pospiszyl, *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1998, s. 52.

⁶⁵ B. Skałbana, T. Lewandowska-Kidoń, *Terapia pedagogiczna w teorii i działaniu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2019.

⁶⁶ A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012, s. 26; por. A. Bałandynowicz, *Dehumanizacja kary pozbawienia wolności*, [w:] *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej. Heurystyczny wymiar ludzkiej egzystencji*, red. S. Przybyliński, Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT” s. c., Toruń 2010.

⁶⁷ R. Doniec, *Rodzina wielkiego miasta. Przemiany społeczno-moralne w świadomości trzech pokoleń*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001, s. 20.

⁶⁸ B. Gronowska, *Koncepcja ograniczeń domniemanych, a sytuacja prawna i faktyczna osób pozbawionych wolności. Rozważania na tle orzecznictwa strasburskiego*, „Probacja” 4 (2011), s. 81;

W związku z tym w piśmiennictwie trafnie akcentuje się, że do oczywistych przejawów humanitaryzmu względem skazanych, które wynikają z regulacji kształtujących wykonywanie kary pozbawienia wolności, należy niewątpliwie zaliczyć również unormowania zawarte w art. 87a kk⁶⁹.

Zdaniem Grażyny B. Szczygieł przyznanie skazanemu prawa do resocjalizacji jest ważnym krokiem na drodze poszanowania godności skazanego i humanizacji wykonywania kary pozbawienia wolności. Nakaz poszanowania godności skazanego i humanitarnego jego traktowania został wielokrotnie podkreślony w aktach międzynarodowych różnej rangi⁷⁰.

Erich Fromm twierdzi, że każda cywilizacja powinna być budowana na zasadzie powszechnego humanizmu. Za Johannem Jakobem Bachofenem dostrzega źródło humanizmu w zasadzie macierzyńskiej, twierdząc, że „miłość, troska, odpowiedzialność za innych są dziełem matki; miłość macierzyńska jest ziarnem, z którego wyrasta wszelka miłość i wszelki altruizm. Co więcej, miłość ta jest podstawą rozwoju powszechnego humanizmu. Matka kocha swe dzieci dlatego, że są jej dziećmi, a nie dlatego, że spełniają takie czy inne warunki albo takie czy inne oczekiwania. Matka kocha swe dzieci po równo, zatem i one same, dopóki więź z matką stanowi najważniejszy związek w ich życiu, uważają się za wzajemnie równe. «Idea macierzyństwa rodzi poczucie powszechnego braterstwa wszystkich ludzi, które ginie z rozwojem idei ojcostwa»⁷¹. Wolność i równość, szczęście i bezwarunkowa afirmacja życia są głównymi zasadami kultury zogniskowanej wokół postaci matki»⁷².

Problem kobiet-matek odbywających karę pozbawienia wolności sięga swymi korzeniami do początku stosowania w społeczeństwach praktyki osadzania kobiet w zakładach karnych i miejscach zesłania. Doświadczenie macierzyństwa w tych warunkach przybierało wieloraką postać i przeważnie nie było przedmiotem zainteresowania nadzorujących służb, a nawet tworzyło sytuację traumatyczną,

por. Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019.

⁶⁹ Por. A. Tomporek, *Humanitaryzm w postępowaniu karnym wykonawczym*, [w:] *X lat obowiązywania Kodeksu karnego wykonawczego*, red. S. Lelental, G.B. Szczygieł, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2009, s. 297-300.

⁷⁰ G.B. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*, Temida 2, Białystok 2002, s. 43.

⁷¹ J.J. Bachofen, *Myth, Religion, and Mother Right*, przeł. R. Manheim, Princeton University Press. Princeton 1967.

⁷² E. Fromm, *Miłość, płęć i matriarchat*, przeł. B. Radomska, G. Sowiński, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 1999, s. 17-18.

jak w przypadku kobiet zsyłanych do tajemniczo określanych przez władze radzieckie miejsc odosobnienia⁷³.

Helena Reczek jest zdania, że kobieta ciężarna i matka w zakładzie karnym jest postrzegana w sposób szczególny, co może wpływać na resocjalizację skazanej oraz w konsekwencji humanizację kary. Wpływa na to odrębność psychofizyczna i fizjologiczna skazanej matki w tym okresie, a także specyfika spełnianej przez nią roli⁷⁴. Barbara Toroń-Fórmanek twierdzi, że według regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności kobiety ciężarne i karmiące, a także matki przebywające w zakładzie karnym ze swoimi dziećmi mają zapewnioną specjalistyczną opiekę, prawo do korzystania z dłuższego spaceru, korzystania z własnej odzieży i obuwia, otrzymywania paczki żywnościowej raz w miesiącu, częstszego dokonywania zakupów⁷⁵.

Zdaniem Barbary Toroń-Fórmanek funkcjonowanie Domu Matki i Dziecka umożliwia dziecku zachowanie wartości najważniejszej – bezpośredniego kontaktu z matką, która zapewnia jemu opiekę i bezpieczeństwo. Helena Reczek twierdzi, iż w CAŁYM PROCESIE RESOCJALIZACJI SKAZANEJ MATKI FAKT MACIERZYŃSTWA STWARZA MOŻLIWOŚCI PEŁNIEJSZEGO I BARDZIEJ BEZPOŚREDNIEGO KONTAKTU WYCHOWAWCZEGO Z OSADZONĄ⁷⁶, macierzyństwo zmienia każdą kobietę, także przebywającą za więziennymi murami, i dla wielu z nich dziecko staje się najważniejsze. Zdaniem Ireny Wesołowskiej-Krzysztofek realny kontakt osadzonych z dziećmi jest niebywale korzystny dla nich samych i dla dzieci. Pozwala łatwiej znosić warunki izolacji poprzez nadanie dodatkowego, konkretnego, realnego celu, do którego może dążyć, przy jednoczesnym umożliwieniu samorealizacji się w roli matki⁷⁷.

Zdaniem Magdaleny Teleszewskiej w ramach humanizacji wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet z dziećmi zmierza się do stworzenia w zakładzie karnym takich warunków, które umożliwią rozwój dziecka przy równoczesnym wykorzystaniu potencjału, jakie niesie za sobą macierzyństwo. Jest to olbrzymia szansa, by w warunkach izolacji penitencjarnej stworzyć możliwości

⁷³ A. Solżenicyn, *Archipelag Gułag 1918-1956*, t. 1-3, przeł. J. Pomianowski, Nowe Wydawnictwo Polskie, Warszawa 1990.

⁷⁴ H. Reczek, *Oddziaływanie wychowawcze wobec osadzonych ciężarnych i matek*, [w:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, red. B. Hołyst, S. Redo, Agencja Wydawnicza CB, Warszawa 1996, s. 225.

⁷⁵ B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, „Biografistyka Pedagogiczna” 4 (2019), nr 1, s. 401-417.

⁷⁶ H. Reczek, *Oddziaływanie wychowawcze*, s. 485.

⁷⁷ I. Wesołowska-Krzysztofek, *Wpływ kontaktów z dziećmi na depryzację niektórych potrzeb u osadzonych kobiet*, [w:] *Problemy więziennictwa w progu XXI wieku*, red. B. Hołyst, S. Redo, Agencja Wydawnicza CB, Warszawa 1996, s. 470-480.

przeorganizowania nie tylko mentalności kobiet, ale także ich stosunku do życia i świata⁷⁸. Macierzyństwo jest zadaniem, na które składa się wiele istotnych funkcji oraz zachowań, jakie matka ma zrealizować. Rolą matki jest zadbanie o rozwój dziecka i kierowanie jego wychowaniem. Jest to miłość, odpowiedzialność, opieka, zapewnienie bezpieczeństwa, często strach przed tym, co nadejdzie, przed tym, co nieznane. Przede wszystkim jednak jest to bliskość. Bliskość matki i dziecka. Wiąż, którą trzeba pielęgnować⁷⁹. Zdaniem autorki kobiecy w ciąży i matki odbywające karę pozbawienia wolności mają określony deficyt w zakresie macierzyństwa. Często model rodziny, w której się wychowywały, jest zdeformowany. Wśród skazanych matek można spotkać takie kobiety, które traktują macierzyństwo bardzo instrumentalnie. Skazane dopiero w Domach Matki i Dziecka uczą się opiekuńczości oraz sposobu dbania o potrzeby, a także rozwój dziecka⁸⁰. Józef Niedworok opisuje system programowego oddziaływania dla osadzonych matek z ich dziećmi, który koncentruje się na czterech obszarach: edukacyjnym, wychowawczym, terapeutycznym i resocjalizacyjnym. W jego ramach osadzone matki są uczone odpowiedzialności, opiekuńczości, właściwych postaw rodzicielskich i spełniania podstawowych potrzeb dziecka⁸¹.

Barbara Toroń-Fórmanek zauważa natomiast, że dla kobiet odbywających karę pozbawienia wolności z dziećmi macierzyństwo w izolacji więziennej ma dwa wymiary – pierwszym jest wymiar resocjalizacyjny, drugim zaś kompensacyjny. Każdy z nich jest osiągany dzięki różnym działaniom edukacyjnym⁸². Jak podkreśla Dariusz Widelak – aby edukacja więzienna „służyła humanizowaniu warunków odbywania kary, ułatwiała powrót do społeczeństwa, umożliwiała zdobycie zawodu i sprzyjała kształtowaniu się aspiracji życiowych osadzonych”⁸³. Osadzone kobiety, chcąc zmienić swoje życie, zminimalizować złe czyny, które

⁷⁸ A. Szczówka, K. Krzyżanowska, *Humanizacja odbywania kary pozbawienia wolności przez kobiety z dziećmi. Aspekty penitencjarno – architektoniczne*, [w:] *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych*. IV Polski Kongres Penitencjarny, red. W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępiak, Wydawnictwo UAM, Poznań–Gdańsk–Warszawa–Kalisz 2008, s. 245.

⁷⁹ Por. M. Teleszewska, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet*, Wydawnictwo UwB, Białystok 2018, s. 83; por. J. Górny, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa 1996.

⁸⁰ M. Teleszewska, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet*, s. 83-84.

⁸¹ J. Niedworok, *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych: zagadnienia podstawowe*, Wydawnictwo UWr, Wrocław 1988, s. 164.

⁸² B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, s. 414.

⁸³ D. Widelak, *Nauczyciel i uczeń w wybranych systemach penitencjarnych Europy Środkowej*, Uniwersytet Opolski, Opole 2011, s. 42.

popęlniły i za które muszą ponieść konsekwencje, starają się zmienić, przechodzą kolejne programy profilaktyczne, naprawcze oraz resocjalizacyjne⁸⁴.

Czy ciężarna kobieta może nie trafić do więzienia? Patrycja Rojek-Socha pisze, że zgodnie z obowiązującymi przepisami ciąża nie jest wystarczającą podstawą do tego, by kobieta nie trafiła do więzienia czy aresztu. Chyba że jest po 28. tygodniu ciąży, wtedy teoretycznie nie może zostać przyjęta do odbycia kary pozbawienia wolności, ale i od tego są odstępstwa. Możliwe jest też odroczenie wykonania kary, tyle że pod pewnymi warunkami. Co ważne, przyszłym matkom i matkom karmiącym przysługuje szereg uprawnień – np. dłuższy spacer czy możliwość dodatkowych zakupów, a funkcjonariusze nie mogą wobec nich stosować części kar dyscyplinarnych⁸⁵.

Zasada humanitaryzmu i poszanowania godności skazanego znajduje swoje odbicie w więziennej pragmatyce służbowej. Do podstawowych zadań Służby Więziennej (SW) należy zapewnienie osobom pozbawionym wolności przestrzegania ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej, co wynika z art. 2 ust. 2 pkt 3 ustawy z 9 kwietnia 2010 r. *o Służbie Więziennej*⁸⁶. Funkcjonariusze i pracownicy SW „powinni wykazywać się odpowiednim przygotowaniem ogólnym i zawodowym oraz wysokim poziomem moralnym, systematycznie dokształcać się i podnosić kwalifikacje zawodowe. W postępowaniu wobec osób pozbawionych wolności są obowiązani w szczególności: kierować się zasadami praworządności, bezstronności oraz humanitaryzmu; szanować ich prawa i godność” (art. 27 pkt 1-2 Ustawy)⁸⁷.

⁸⁴ B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, s. 414.

⁸⁵ P. Rojek-Socha, *Ciąża przed więzieniem nie uchroni, ale możliwe jest odroczenie kary*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/czy-ciaza-chroni-przed-wiezieniem-i-aresztem,48120.html> (dostęp: 22.12.2022).

⁸⁶ Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. *o Służbie Więziennej* (Dz. U. 2010 Nr 79 poz. 523, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2470, z 2023 r. poz. 240, 347).

⁸⁷ M. Płatek, *Granice racjonalnej polityki karnej i penitencjarnej*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 9, s. 29-30. W kontekście polityki karnej autorka zwraca uwagę na zależność społecznego uznania dla wolności i godności człowieka a preferencją w stosowaniu kar izolacyjnych. Stwierdzenie to można rozwinąć na sposób realizacji kary pozbawienia wolności, wykonywanej z należyтым szacunkiem wobec osób uwięzionych. O ile społecznie ceni się wolność, to świadomość, że wraz utratą wolności powstaje dolegliwość, powinna motywować funkcjonariuszy SW do postępowania nie pogłębiającego ciężaru wynikającego z izolacji; por. S. Przybyliński, *Więźniowie „niebezpieczni” – ukryty świat penitencjarny*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012, s. 281; M. Mazurek, M. Zoń (red.), *Służba Więzienna. Komentarz*, LEX a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 20 (przysięga funkcjonariusza, w której między innymi padają słowa: „[...] kierować się zasadami humanizmu i poszanowania godności ludzkiej, stawiając siebie i swoje siły do dyspozycji służby, przyczyniać się do realizacji zadań Służby Więziennej [...]”).

Należy pamiętać, co podkreślają Józef Nowacki, Zygmunt Tobor i inni, że złamanie zasady humanitaryzmu i poszanowania godności osoby w postępowaniu karno-wykonawczym może wywoływać szereg skutków prawnych, przewidzianych w przepisach prawa penitencjarnego, SW, cywilnego, karnego, konstytucyjnego i międzynarodowego⁸⁸.

Andrzej Marek już ponad 30 lat temu twierdził, że znaczne rozczarowanie brakiem oczekiwanych rezultatów resocjalizacyjnych oraz nasilająca się krytyka kary pozbawienia wolności, ze względu na jej duże koszty społeczne, dehumanizacyjny charakter i liczne negatywne skutki dla skazanych, zdecydowały o odejściu od idei resocjalizacji w kierunku „sprawiedliwego karania”. Autor ten stwierdził, że na gruncie europejskim „ogólny odwrót od idei resocjalizacyjnej terapii w zakładach karnych należy uznać za powszechny”⁸⁹. Z tym stanowczo nie zgodził się Henryk Machel⁹⁰. Próba odhumanizowania postaw jest także związana z brakiem wiedzy na temat moralności i etyki w procesie socjalizacji jednostki.

Marian Nowak, pisząc o wychowaniu, twierdzi, że metodyka wychowania to rozwiązanie związane z użyciem metod wychowczych i jako taka jest teorią zasad, sposobów, interwencji oraz strategii zastosowanych dla osiągnięcia humanizacji człowieka i doprowadzenia go do dojrzałości osobowościowej⁹¹.

W humanizacji karania, by użyć słów Stanisława Harasiuka, „Kościół wchodzi dziś na trwałe do więziennictwa. Nie możemy bowiem wyobrazić sobie nowego więziennictwa bez obecności w nim Kościoła i jego nauki moralnej. Represję ma zastąpić – sprawiedliwość, nienawiść – humanizm i dobre słowo, w tym ewangeliczne”⁹². Według Jana Pawła II „rodzina jest pierwszym miejscem humanizacji osoby i społeczeństwa” (*Familiaris consortio*, 43)⁹³.

⁸⁸ Por. J. Nowacki, Z. Tobor, A. Wentkowska, I. Bogucka, A. Bielska-Brodziak, S. Tkacz, L. Rodak, *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. 6, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020; szerzej zob. T. Przesławski, *Konsekwencje naruszenia zasady humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej w postępowaniu karno-wykonawczym (art. 4 § 1 kkw)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 88 (2015), s. 33-49.

⁸⁹ A. Marek, *Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej*, [w:] *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918-1988*, red. A. Marek, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1990, s. 227.

⁹⁰ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej*, s. 157.

⁹¹ M. Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 441.

⁹² S. Harasiuk, *Czy tylko kraty*, „Wokanda” 16(1990), s. 5; por. A. Skreczko, *Rola Kościoła Katolickiego w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców w Polsce*, Trans Humana, Białystok 2011.

⁹³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym Familiaris consortio*, Rzym 1981.

Słusznie zauważa Wiesław Ambrozik, że „dopiero uwspólnotowienie działań resocjalizacyjnych podejmowanych przez poszczególne podmioty systemu i równoczesne funkcjonalne powiązanie ich ze sobą może służyć tworzeniu nowoczesnego, humanistycznego zorientowanego i uspołecznionego systemu profilaktyki społecznej i resocjalizacji. Systemu, który będzie wyraźniej dostrzegał potrzebę dynamicznego rozwoju jego funkcji opiekuńczych, wychowawczych, readaptacyjnych i reintegracyjnych, realizowanych zarówno w odniesieniu do środowisk przestępczych bądź zagrożonych wykołajeniem przestępczym, jak i do samego holistycznie ujmowanego układu instytucji stanowiących ten system”⁹⁴. Dalej u W. Ambrozika czytamy, że współczesna resocjalizacja „wymaga modeli korekcyjnych (adaptacyjnych) na rzecz podmiotowego, budowanego na podstawach psychologii humanistycznej i teorii kognitywnej modelu oddziaływania korekcyjnego wyzwającego u osób resocjalizowanych kreatywne potencjały rozwojowe. Służy temu głównie podejście kognitywno-behawioralne, którego uosobieniem stały się w naszych warunkach między innymi:

- zapoczątkowana przez Czesława Czapówa koncepcja antropotechniki oddziaływania resocjalizacyjnego;
- rozwijana obecnie przez Marka Konopczyńskiego na przesłankach pedagogiki kultury i pedagogiki twórczości koncepcja twórczej resocjalizacji;
- wyrastająca z socjologicznych teorii interakcjonistycznych koncepcja kognitywno-interakcyjnych oddziaływań resocjalizacyjnych Bronisława Urbana”⁹⁵.

Humanizacja procesu odbywania kary pozbawienia wolności powinna być skoncentrowana na podmiotowym traktowaniu więźniów. Dominującym aspektem tych działań powinno być utrzymywanie lub odbudowywanie więzów rodzinnych skazanych, ze szczególnym uwzględnieniem poczucia bliskości z ich dziećmi⁹⁶. Należy jednak pamiętać – jak podpowiada Wiesław Ambrozik –

⁹⁴ W. Ambrozik, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 159.

⁹⁵ W. Ambrozik, *Pedagogika resocjalizacyjna*, s. 161; por. także: M. Sztuka, *Anachronizm i aktualność. Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2013, s. 210-211; W. Kaczyńska, *Pedagogika resocjalizacyjna Czesława Czapówa. Ku antropologii praktycznej*, [w:] Czesław Czapów 1925-1980. Świadectwa trzech pokoleń, red. W. Kaczyńska, Wydawnictwo IPSiRUW, Warszawa 2003, s. 355-388; B. Urban, *Wzmacnianie procesu destygmatyzacji ex-dewianta jako warunek readaptacji społecznej*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 57 (2004), s. 145-155; B. Urban, *Zachowania dewiacyjne w założeniach symbolicznego interakcjonizmu. Inspiracje dla praktyki resocjalizacyjnej*, [w:] *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J.M. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, t. 1, s. 99-115; M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN i Pedagogium, Warszawa 2010; M. Bernasiewicz, *Interakcjonizm symboliczny w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011.

⁹⁶ Por. S. Woronowicz, *Resocjalizacja – zarys problematyki*, Biuro Analiz Senatu, Warszawa 2015, s. 8.

o dynamicznie rozwijającym się od połowy XX wieku ruchu obrony społecznej, łączący w sobie pozytywistyczną krytykę kary z ideami humanizmu, będący uosobieniem obumierającego już dziś państwa opiekuńczego. Koncepcja ta zrywa z postrzeganiem kary kryminalnej (zwłaszcza kary pozbawienia wolności) w kategoriach represji, odwetu czy nawet sprawiedliwej odpłaty za popełnione czyny, dostrzegając w niej głównie walory wychowawczo-korekcyjne, mające doprowadzić do poprawy moralnej i prawnej⁹⁷.

RESOCJALIZACJA SKAZANYCH MATEK stanowi kontynuację obecnego i dynamicznie rozwijanego we współczesnej pedagogice resocjalizacyjnej nurtu, dostrzegającego szczególne znaczenie rozwoju poznawczego i emocjonalnego osób nieprzystosowanych społecznie i wykolejonych przestępczo. Bez wątpienia macierzyństwo humanizuje samą karę pozbawienia wolności.

⁹⁷ W. Ambrozik, *Pedagogika resocjalizacyjna*, s. 160.

EGZYSTENCJALNY WYMIAR RESOCJALIZACJI SKAZANYCH MATEK

W poniższych rozważaniach postaram się dokonać krótkiej charakterystyki tych elementów, które w przestrzeni egzystencjalnej mogą być pewnymi częściami modelu procesu, stanowiąc jednocześnie o jego skuteczności. Chodzi głównie o to, aby wyodrębnić te przestrzenie, które mogą stanowić nie tylko o bycie, ale przede wszystkim o warunkach rozwinięcia duchowej warstwy procesu przemiany kobiet. Rzecz w tym, aby pokazać takie elementy w specyfice życia więziennego, ale też takie warunki, które muszą być spełnione, aby resocjalizacja kobiet w okresie macierzyństwa była efektywna. Anetta Jaworska jednoznacznie wskazuje, że „[...] człowiek pozbawiony koncepcji samego siebie, pozytywnego wizerunku siebie, świata i swojego w nim miejsca nie jest zdolny sprostać procesowi «stawania się człowiekiem»”¹. Ludzka tożsamość jednostkowa i społeczna określa istotę rozumienia zarówno nas samych, jak i innych ludzi². Macierzyństwo wiąże się przede wszystkim z kategorią „stawania się człowiekiem”, stawania się członkiem społeczności ludzkiej, stawania się częścią instytucjonalnego systemu państwa. Dlatego też warto zwrócić uwagę kobiecie, która jest skazana, że sam fakt kreowania przez nią drugiego życia, dawania początku drugiemu człowiekowi, może stać się początkiem dla niej samej, początkiem w sensie nowej jakości życia, nowej jakości świata duchowego człowieka.

Resocjalizacja niekoniecznie musi być związana z intensywnością działań dla człowieka, nie zawsze musi być związana z procesem zewnętrznej atrybucji określonych procedur i działań interwencyjnych. Zgodzić się musimy z Markiem Konopczyńskim, który twierdzi, że „[...] polska resocjalizacja posiada kilka

¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 25.

² Por. M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

twarzy. Na dodatek oblicza te są rozmyte i niewyraźne”³. Natomiast Wiesław Ambrozik jest zdania, że „[...] w ostatnich latach kryzys resocjalizacji penitencjarnej – jak się wydaje – jest udziałem wszystkich społeczeństw, które kierują się prawami demokracji i humanizmu”⁴. Dotychczas krytycznie wskazywano różne oblicza władzy karania. Trzeba jednak zauważyć, że resocjalizacja nie zawsze musi być kojarzona z władzą karania. Zdaniem znanego badacza zagadnień resocjalizacyjnych Henryka Machela sensem resocjalizacji jest osiągnięcie przynajmniej celu minimum, który stawia pedagogika penitencjarna. Umożliwia on osobie po opuszczeniu zakładu karnego funkcjonowanie w społeczeństwie bez naruszania przyjętych norm prawnych i powstrzymanie się od zachowań przestępczych⁵.

Resocjalizacja powinna być jednak traktowana w sposób szczególny, zwłaszcza kiedy ma się do czynienia z macierzyństwem i wychowywaniem dzieci do trzeciego roku życia. Wówczas proces resocjalizacyjny staje się pewnym elementem pośrednictwa, który ma charakter pomocniczy. Pośrednictwo zawsze wiąże się z określoną ofertą wsparcia i pomocy tej osobie, która jest stroną postępowania. W takim rozumieniu funkcjonariusze, psychologowie, specjaliści, którzy tworzą tę drugą stronę jako wykonawcy zadań kary pozbawienia wolności, przyjmują na siebie rolę pośredników. Jako profesjonalści powinni zatem wzbudzać siły twórcze oraz pobudzać świat wewnętrznego życia kobiety w taki sposób, by miała ona możliwość potraktowania macierzyństwa jako nowego życia dla samej siebie i dla dziecka. Ważne jest, że element naznaczenia karą, procesem stygmatyzacji związanej z pobytem w jednostce penitencjarnej nie będzie rozwojowy, a naznaczenie nie będzie warunkowało zmiany zachowania, jeżeli będzie działaniem o charakterze represyjnym, brutalnym, eliminacyjnym. Nie może mieć to charakteru trwałej eliminacji jednostki ze społeczeństwa, ekskluzji czy defaworyzacji, związanej z negatywnymi reakcjami społecznymi, podyktowanymi faktem popełnienia czynu przestępczego w przeszłości. Ten czyn z przeszłości nie powinien przesłaniać możliwości wzbudzania nowych sił egzystencjalnych i witalnych, „stawania się człowiekiem”.

Macierzyństwo jest to obecność i akceptacja uświadomiona wewnętrznie w zakresie swojej własnej podmiotowości, a nie przedmiotowości. Jest to „[...] uczynienie człowieka z jednej strony podmiotem życia, a z drugiej przystosowywanie go

³ M. Konopczyński, *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Pedagogium WSNS, Warszawa 2013, s. 13.

⁴ W. Ambrozik, *Postępowanie probacyjne z perspektywy pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Probacja” 2009, nr 1, s. 110-119.

⁵ Por. H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski. (Studium penitencjarno-pedagogiczne)*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008, s. 21-23.

do innych podmiotów (ludzi), sytuacji i zdarzeń, jest w gruncie rzeczy zadaniem socjalizacyjnym”⁶. Do tego konieczne jest akcentowanie potrzeb człowieka, jego podmiotowości oraz niezbywalnej potrzeby wspierania potencjałów rozwojowych⁷. Dlatego w dalszych rozważaniach pragnę podkreślić kilka niezbywalnych atrybutów procesu resocjalizacji odizolowanych kobiet w stanie macierzyństwa.

3.1. Oddziaływanie i przystosowanie

Trzy elementy: fakt karania, stygmat (piętno) i negatywne reakcje tworzą element uprzedmiotowienia każdego człowieka. Szczególne piętno wywierają na kobietach, szczególnie na kobietach skazanych. Te bowiem są jednostkami słabymi ze względu na kondycję osobowościową, negatywne wzory i modele dotychczasowego życia. Mają też minimalne szanse rozwojowe, co powoduje, że element uprzedmiotowienia staje się praktycznie powszechny. Z tego powodu takie kobiety łatwiej dostosowują się do instrumentalnego sterowania i mechanicznego przyjmowania narzuconych wzorów. To negatywne usytuowanie macierzyństwo potrafi wyprzeć. Tworzy ono zupełnie nowy klimat i pewną nową, unikatową magię. Tworzy się w pewnym sensie fenomen pobudzania sił witalnych człowieka do traktowania siebie jako podmiotu poprzez odkrywanie szans dawania życia i tym samym określenia samego siebie jako podmiotu kreującego nowe życie. Krystyna Ablewicz podkreśla: „Fenomen wychowania jest zawsze «jakimś» doświadczeniem, a zarazem rozumieniem, który upomina się i wymaga dalszych interpretacji”⁸.

Drugi element, na który warto zwrócić uwagę z punktu widzenia antropologicznego i sfery egzystencjalnej, to unikatowa więź trwająca przez całe życie. Dorota Kornas-Biela dobitnie pisze: „Macierzyństwo jest wpisane głęboko w strukturę psychofizyczną kobiety. Już w fazie prenatalnej przyczynia się ono do osobistego rozwoju kobiety. Podczas tego pierwszego psychofizycznego zjednoczenia kobiety z dzieckiem staje się ona bardziej wrażliwa na potrzeby drugiego człowieka. Wyostyra się jej intuicja i empatia, pojawia się zdolność do pochylenia się nad tym, co słabe i bezbronne. Szczególna więź z dzieckiem w fazie prenatalnej uwrażliwia kobietę na wartości serca, rozwija jej zdolność do obdarowania sobą, uczy okazywania miłosierdzia, dobroci i czułości. Poprzez ten wyjątkowy sposób obcowania kobiety z dzieckiem rozwija się jej osobowość oraz dyspozycja

⁶ M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna – w kierunku twórczej resocjalizacji*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 6 (2018), nr 1, s. 66-67.

⁷ Por. tamże, s. 85.

⁸ K. Ablewicz, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy pedagogiki antropologicznej. Studium sytuacji wychowawczej*, Wydawnictwo Uczelniane UJ, Kraków 2003, s. 45.

szczególnej wrażliwości na potrzeby konkretnego człowieka, przyjęcia go i miłowania”⁹.

Generalnie w pedagogice można mówić o więzi osobowej, choć w naukach humanistycznych zazwyczaj mówi się o więziach rzeczowych, kulturowych, mieszanym, osobowo-kulturowym, instrumentalno-zadaniowym. Bycie przestępcą wskazuje na model życia, który jest pozbawiony pogłębionej teleologii, nie zwraca się w nim uwagi na podstawowe zagadnienie jakości życia. W związku z tym bycie przestępczynią i to jednocześnie manifestującą swoje dotychczasowe życie najczęściej ujmuje się w kategoriach wyłącznie egzystencjalnych. Pozwalają one tworzyć więzi rzeczowe w stosunku do najbliższych i otoczenia zewnętrznego tak, jak gdyby sama świadomość pozbawiała siebie możliwości bycia podmiotem. Stan wewnętrznego odręczenia niejako wymusza degradację partycypacji wspólnotowej, niepozwalającej na przeżywanie jakiegokolwiek relacyjności z grupą w wyniku procesów identyfikacyjnych bądź ubiegania się o nawiązywanie więzi społecznych. Dlatego też sądzę, że jedynie wewnętrznie zintegrowana struktura rozumowo-duchowa jednostki pozwala tworzyć więzi społeczne oparte na zdrowych zasadach równości ludzi, będąc jednocześnie wyrazem akceptacji fundamentu tychże działań, czyli pokoju wewnętrznego. Zgodzić się zatem trzeba z podejściem Czesława Znamierowskiego, który przekonująco zauważa, że zmiany świadomości człowieka, wyrażające się wzrastaniem wolitywno-duchowym z uczestnictwem zracjonalizowanego uczucia życzliwości powszechnej, pozwalają jednostkom przekształcać więzi społeczne w stronę utrzymywania stanu pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, dzięki któremu mogą czerpać podwyższone korzyści ze wzajemnych przyjaznych relacji, opartych na wymianie dóbr i świadczeń¹⁰.

Wcześniej wspomniane procesy oddziaływania negatywnego na jednostkę tworzą możliwość poruszania się w rzeczywistości społecznej poprzez więzi rzeczowe. Konstytuowanie barier i murów w świadomości powszechnej prowadzi prostą drogą do formowania relacyjności i negatywnej komunikacji w społeczeństwie w oparciu o więzi rzeczowe, zamiast propagować wyższość i nadrzędność spójnej i zjednoczonej wspólnotowości, opierającej się na sile więzi osobistych i więzi kulturowych. Właśnie macierzyństwo daje szansę zerwania z tak zwaną więzią rzeczową i w to miejsce wbudowania tak zwanej więzi osobowej, a w perspektywie czasu doprowadzić do twórczej więzi osobowo-kulturowej.

⁹ D. Kornas-Biela, *Pedagogika prenatalna: nowy obszar nauk o wychowaniu*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009, s. 382-386.

¹⁰ Por. C. Znamierowski, *Rozważania wstępne do nauki o moralności i prawie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1967; J. Turowski, *Więź społeczna w grupie*, [w:] *Zbiory terytorialne i więzi społeczne. Studia i szkice socjologiczne dedykowane prof. W. Piotrowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. P. Starosta, Wydawnictwo UŁ, Łódź, 1995, s. 23.

Czym charakteryzują się dotychczasowe więzi rzeczowe? Charakteryzują się wyłącznie afirmowaniem podstawowej sfery życia egzystencjalnego łączonego z podstawowymi elementami zadaniowymi poprzez realizację potrzeb podstawowych z bardzo prymitywnymi celami życiowymi, które najczęściej wiążą się z tak zwanym HEDONIZMEM MATERIALNYM (materialistycznym). To zaś łączyć można jedynie z kategorią posiadania dóbr rzeczowych, materialnych. Zgodzić tu się można z Julianem Aleksandrowiczem, że „człowiek, żyjąc w rzeczywistości materialnej, ograniczony w czasie i przestrzeni, może jednocześnie wrastać w świat wyższych wartości, może tworzyć ideały życiowe, dążyć do nich, może kierować się zasadami moralnymi. Człowiek w swojej egzystencji czuje się związany z Absolutem, ma świadomość popełnianych czynów (dobrych lub złych), czuje się za nie odpowiedzialny i ma też świadomość swego rozwoju lub zastoju, upadku, cofania się. Człowiek wie, że może wpływać na swój rozwój i jego jakość, włączając swe życie w wyższy porządek moralny”¹¹. Należy też zauważyć, że na drodze dochodzenia do nakręcania spirali wzrostu hedonizmu materialistycznego gubi się jednocześnie atrybut tożsamościowy w postaci odpowiedzialności. W związku z tym, jak popatrzeć także na statystyki kobiet osadzonych, to one, poczynawszy od sprawstwa kierowniczego w zakresie oszustw, wyłudzenia czy różnych przestępstw związanych przeciwko mieniu indywidualnemu czy społecznemu, stają się sprawczyniami tych czynów. Często kobiety, co warto podkreślić (wynika to z badań kryminologicznych), są – by tak powiedzieć – sprawczyniami kierowniczymi, nie popełniając bezpośrednio tego typu działań, ale sterując takimi zachowaniami. Zaświadcza to, że postrzeganie, pojmowanie i rozstrzyganie pewnych zadań i celów życiowych ogranicza się tylko i wyłącznie do poddaństwa materialnego, czyli całkowicie do kategorii posiadania i własności dóbr rzeczowych. Można zatem twierdzić, że macierzyństwo otwiera szansę na odrzucenie tej więzi i w to miejsce wbudowanie więzi osobowej. Wiąż osobowa to pewna bliskość, otwartość, element wzajemnej komunikacji, współdziałania, element wzajemnej wymiany, element tworzenia nowej jakości, a dzięki temu silnej wewnętrznej integracji¹². Można stwierdzić, że więź osobowa prowadzi do połączenia podmiotu z przedmiotem, matka łączy się z dzieckiem, i jednocześnie do scalenia i zjednoczenia w jedno przy założeniu występowania okoliczności i ujmowanie ich w aktach poznawczych. Biorąc pod uwagę więzi osobowe w macierzyństwie, jest to podejście bardzo charakterystyczne dla tak zwanego poznania ontologicznego

¹¹ J. Aleksandrowicz, *Sumienie ekologiczne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979, s. 89.

¹² Por. J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, przeł. A.M. Kaniowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1999; K. Pierzchała, *Komunikacja społeczna jako narzędzie oddziaływań*, [w:] *Komunikacja w resocjalizacji*, red. M. Filipowicz, J. Latała, Wydawnictwo KUL, Lublin 2019, s. 13-26.

przy użyciu metody idealistycznej. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby osoba prowadząca resocjalizację kobiety, która ma urodzić dziecko, zwróciła uwagę na pielęgnowanie, budowanie i rozbudowywanie wszelkich cech i właściwości więzi osobowej, takich między innymi jak otwartość w stosunku do własnego dziecka. Wiąż z własnym dzieckiem jest więzią typowo jednostronną, tworzy jednak pewien klimat społecznego uczestnictwa w relacjach interpersonalnych. Trzeba zawsze pamiętać, że świat osób, które marginalizują się w wyniku popełniania zachowań internalizacyjnych czy eksternalizacyjnych¹³, to świat ludzi zamkniętych, poddanych pewnemu konformizmowi, przystosowaniu pierwotnemu, ludzi cechujących się egotyzmem o ubogiej sferze wolitywno-duchowej, gdzie racje pragmatyczne działania zdecydowanie górują nad innymi. Trzeba tu jednoznacznie stwierdzić, że eliminowanie postaw eksternalizacyjnych wobec różnych społeczności ma wielkie znaczenie, gdyż wychowuje i edukuje społeczeństwo w duchu tolerancji i akceptowania różnorodności.

W działaniach człowieka występuje wiele różnych wymiarów osobowości. Elementy te mogą ulec zmianie ze względu na przebudowę istniejących więzi. Chodzi tu jednak o więź otwartą, opartą na bliskości, wymianie, wzajemnej komunikacji. Tworzenie w wyniku tej wymiany nowej jakości prowadzi do scalenia, zjednoczenia, ale jednocześnie, co jest najistotniejsze, burzona jest osobowość przystosowania pierwotnego na rzecz przystosowania wtórnego, czyli przystosowania, które będzie miało charakter ciągły, trwający ze względu na czas trwania macierzyństwa, w zakresie opieki i troski o dziecko. Te elementy więzi mogą być transponowane na poziomie relacji osobowych z innymi ludźmi. Sięgają do sfery macierzyństwa jako przebudowa osobowości, ponieważ więź jest tym elementem mechanizmu życia człowieka, tym narzędziem, który wprawia w ruch określone siły wewnątrz poruszające dynamizm życia matki w kierunku przebudowy jej świadomości, wiedzy oraz refleksyjności na temat dotychczasowego stylu życia i jego jakości. Za Kazimierzem Dąbrowskim można powiedzieć, że ma się do czynienia z elementem uświadomionej więzi i jej wszystkich wspomnianych wymiarów osobowości, które prowadzą do uruchamiania dynamizmu życia, czyli samoświadomości, samowiedzy, samopotwierdzenia i samorefleksyjności¹⁴. Wyłącznie na gruncie wolności inkluzyjnej, a nie ekskluzywnej, doznawanej i odczuwanej przez każdego człowieka, można wyzwalać dynamizm życia z udziałem samo-

¹³ Sprawczość zachowań internalizacyjnych i eksternalizacyjnych często jest pochodną zewnętrznej agresji, wrogości, odrzucenia lub niezależnej depresji. A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, wyd. 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 286.

¹⁴ Por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2021.

świadomości. Ona bowiem pozwala przełamywać bariery, lęki, uprzedzenia i zaburzenia reaktywności emocjonalnej. Należy pamiętać, że ten element więzi w okresie embrionalnym jest bardzo ważny dla dziecka. W tym względzie warto sięgać do teorii psychologii prenatalnej i perinatalnej. Wynika z nich także to, że pierwsze trzy lata życia dziecka odciskają na kolejnych okresach i fazach życia człowieka, w kolejnych odsłonach biograficznych, aż do okresu dorosłości. Wczesna relacja między opiekunem a dzieckiem jest o tyle ważna, że może wpływać na to, w jaki sposób dziecko będzie tworzyło kolejne związki w życiu, jak będzie się rozwijać emocjonalnie, czy rozwinie jakieś formy psychopatologii, czy też będzie widziało świat jako pozytywne, bezpieczne miejsce i siebie jako jego wartościową część. W związku z tym nic nie stoi na przeszkodzie i nie ma żadnych barier, aby przekazywanie tego elementu wsadu podmiotowego i przeorganizowanie go poprzez macierzyństwo stało się elementem budowania człowieka. Z drugiej jednak strony w procesie refleksyjności i przebudowy mechanizmów życia w kierunku integracji wtórnej istnieje możliwość przechodzenia osobowości przez sześć faz, począwszy od integracji pierwotnej do wtórnej, przez fazę jednopoziomowej i wielopoziomowej integracji, jednopoziomowej i wielopoziomowej dezintegracji scalonej i niescalonej.

Powyższe kwestie stanowią pewne wskazówki, a jednocześnie załączki prze-wartościowania w procesie. Są jednocześnie podstawą dającą możliwości przy-stosowania do nowej rzeczywistości.

3.2. Jedność biologiczna i psychofizyczna jako kategorie macierzyństwa

Na wszystkich etapach przemian w kategoriach osobowości człowieka poprzez macierzyństwo ważny jest sam fakt uświadomienia sobie narodzin człowieka jako narodzin nowej jakości własnego życia i wprowadzania egzystencji w sferę teleologii i eschatologii, a oprócz tego ukonstytuowania się więzi jako elementu przebudowy struktury własnego „ja” w kierunku kroczenia od integracji pierwotnej w stronę integracji wtórnej. Kontakt matki z dzieckiem nie ogranicza się tylko do przekazania genów, ale do ustanowienia więzi osobowej o charakterze biologicznym, więzi mającej charakter trwały, zwłaszcza że ów element trwałości więzi wynika z faktu, że matka do końca swojego życia posiada u siebie komórki mózgowe takie jak komórki dziecka. Warto zwrócić uwagę na fakt, że już na poziomie biologicznym rodzą się pewne predyspozycje, które warunkują odpowiedzialność, czyli traktowanie osoby jak i traktowanie samej siebie jako bytów osobowych, które wzajemnie warunkują swój los, jednocześnie są odpowiedzialne za jakość owego losu i mają decydujący wpływ na ustawiczne jego transponowanie

w kierunku rozwoju; budowanie twórczego ujęcia proaktywnego i kreatywnego związanego z elementami; osiąganie pewnej maestrii rozwoju poznawczego, wolitywno-duchowego i uczuciowego¹⁵. „Dowodów na budowanie ścisłej więzi biologicznej między matką a dzieckiem jest więcej i mają one większe znaczenie niż proces przytoczony przez amerykańskiego psychoanalityka i pediatrę Thomasa Berry Brazeltona i Bertranda G. Cramera”¹⁶. Nie wszystkie jednak trafiają do wyobraźni człowieka. Zawsze jednak należy rozważać wszelkie sugestie. Fakt, że dla dziecka organizm matki jest pierwszym i podstawowym środowiskiem życia, powoduje niezliczone wzajemne uwarunkowania, które oczywiście wykraczają poza moment narodzin i w zasadzie trwają przez całe życie. Z dotychczasowych badań wiemy z dość dużą pewnością, że przez cały okres ciąży trwa intensywna komunikacja między matką a dzieckiem, początkowo o charakterze przypominającym regulację hormonalną, później zaś z coraz większym udziałem układów nerwowych dziecka i matki. Czymś niezwykle spektakularnym jest stwierdzenie, że nawet podstawy języka ojczystego zdobywamy w łonie matki. Zbadano to, analizując zapisy komputerowe kwilenia niemowlęcego tuż po narodzinach¹⁷. Rodzice są niezbędnym kontekstem ludzkiego rozwoju. Nigdy nie można się uwolnić od wpływu swoich rodziców, jest on zbyt ważny i decyduje o zbyt wielu aspektach człowieczeństwa każdego z nas. W tej konfiguracji więzi matki i dziecka przyjmuje szczególnie uprzywilejowaną postać.

Jeżeli chodzi o kolejny wymiar sfery egzystencjalnej, trzeba pamiętać, że macierzyństwo nie jest elementem, który dotyka pewnej rezygnacji, nie jest związane z ograniczeniami życia, nie jest próbą reperowania czegokolwiek, nie wiąże się z utratą niezależności¹⁸. Bardzo często badania psychologiczne pokazują, że przejmowanie jakiegokolwiek wyboru działań, jeżeli wiąże się potrzebami nabywania,

¹⁵ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego i w jaki sposób należy wspierać macierzyństwo dziewcząt niepełnoletnich znajdujących się w placówkach resocjalizacyjnych?*, [w:] *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych i nieletnich matek przebywających w placówkach resocjalizacyjnych. Raport z realizacji projektu „Chcę być z Tobą MAMO!”*, red. A. Sikora, M. Konopczyński, Fundacja „po DRUGIE”, Warszawa 2013, s. 44.

¹⁶ B.T. Brazelton, B.G. Cramer, *The Earliest Relationship: Parents, Infants and the Drama of Early Attachment*, Karnac Books, 2012.

¹⁷ Por. D. Kornas-Biela, *Prenatalne uwarunkowania rozwoju mowy*, [w:] *Opieka logopedyczna od poczęcia*, red. B. Rocławski, Glottispol, Gdańsk 1993; D. Kornas-Biela, *Okres prenatalny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała, *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004; D. Kornas-Biela, *Wokół początków życia ludzkiego*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 2002, s. 282; D. Kornas-Biela, *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, s. 552.

¹⁸ Por. K.A. Wojcieszek, *Dlaczego i w jaki sposób należy wspierać macierzyństwo*, s. 51-52.

często warunkuje pewien element, który jest źle interpretowany w kategoriach mechanizmu życia, a mianowicie potwierdzanie utraty autonomii – niezależności. Otóż jest to niezgodne z przyrodzoną naturą człowieka. Trzeba wziąć pod uwagę pewne ograniczenie – otóż nabywanie czegoś dodatkowego, przyswajanie określonych potrzeb, nabywanie dodatkowych praw, pozyskiwanie czegoś, co do tej pory było nieosiągalne, musi służyć dobru i dawać radość i szczęście oraz eliminować ból i cierpienie¹⁹.

Więź biologiczna to pewna mechaniczna sfera pozyskiwania czegoś z zewnątrz, ale wyłącznie w kategoriach wzrastania w kierunkach rozbudowy wiedzy, aby utrzymać kierunki dobrej komunikacji i dobrej integracji osobowej i ekologicznej. Jeżeli są zgodne z dobrem człowieka, a jego dobro indywidualne nie pozostaje w sprzeczności z dobrem wspólnym, to zostaje spełniony warunek, aby taka więź została utrzymana. Należy jednak pamiętać, że macierzyństwo kobiety najczęściej wiąże się, jak wyjaśnia Bogusława Budrowska z pozycji psychologii klinicznej, *nomen omen*, z ciężarem, niedogodnością, próbami eliminowania macierzyństwa, rezygnacją. Takim typowym elementem są zachowania związane z aborcją i porzucaniem dzieci czy nagminne związki partnerskie, w których wyniku rodzą się kolejne dzieci. Nawet jednak w takich momentach może zaistnieć pewien okres, gdy dziecko ma zapewnioną dobrą opiekę, socjalizację, wychowanie, a nawet jest otaczane czułością. Zwykle jednak dla takiej nieco wypaczonej matki jest to zbyt ciężar i niewygoda, a nawet balast życiowy ze względu na dotychczasową rolę, jaką odgrywa w modelu życia, w którym funkcjonuje²⁰. Dlatego też resocjalizacja w kategoriach modelu apokatastazy tej sfery egzystencjonalnej powinna zawsze uświadamiać, że owa biologia jest prawem przyrodzonym człowieka. Nie można przed tym prawem uciec ani go zrekompensować na poziomie zachowań destruktywnych i patologicznych. Można jedynie budować twórczo ten stan poprzez uświadamianie sobie, że to nie jest żadna utrata niezależności. Wręcz przeciwnie, można przecież pokazać, że ma się pewien rodzaj władzy na własnym dzieckiem, władzy, która stanie się także zaczynem przebudowy pewnych zachowań i postaw własnych w strukturze osobowości, społecznienia i działalności w trzeciej sferze egzystencjonalnej – proaktywności kulturowej.

Dlatego należy angażować kompetentne osoby i tworzyć zespoły interdyscyplinarne w jednostkach penitencjarnych, szczególnie w tych, w których przebywają kobiety z dziećmi. Poprzez różne formy samokształcenia, elementy działań

¹⁹ B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław 2000.

²⁰ Por. tamże, s. 33-34.

praktycznych i uzyskiwanie wiedzy teoretycznej w tym zakresie można zburzyć dotychczasowy stereotyp, że macierzyństwo jest wyraźnym ograniczeniem podmiotowości oraz autonomiczności człowieka.

Macierzyństwo zatem jest jedną z najbardziej uniwersalnych ról i jednocześnie szczególnym powołaniem kobiety. Macierzyństwo jest pewnym stanem powołania, nacechowanym wręcz szczególną magią, jest fenomenem istotnym także w czystym kontekście społecznym. W sytuacji macierzyństwa zwraca się uwagę na coś nadzwyczajnego, coś, czego wcześniej nie było, na co się oczekiwało, co jest w orbicie ludzkich możliwości, co przynosi radość i szczęście, co jest elementem bogactwa. Niesie też ze sobą także pewien nowy zasób sił, środków i narzędzi, przebudowując dotychczasowy element rozwoju, komunikacji z innymi, integracji społecznej, wspólnotowej i wtórego przystosowania. Trzeba też zauważyć, że rola, jak i funkcja są zawsze elementem narzuconym z zewnątrz, są atrybucją zewnętrzną, sterowaną przez kogoś, kto uważa, że tak powinno być. Tu zaś wchodzi w grę pewnego rodzaju autorytety. Często ktoś, kto dysponuje władzą formalnoprawną, niejednokrotnie przypisuje sobie pewne namiestnictwo w sprawach porządkowania życia innych ludzi, mówiąc im, co jest dobre, a co złe, dokonując wartościowania.

Inaczej jest jednak, kiedy powie się, że macierzyństwo jest pewnym stanem powinnym, usytuowanym w kategoriach powołania. Wówczas jest to pewien element wskazania na określone dostojeństwo, przywilej, nadzwyczajne prawo, z którego może skorzystać tylko matka. Jestem przekonany, że warto wtedy w ramach resocjalizacji instytucjonalnej właśnie tak prowadzić proces edukacji, niejako wychowania wtórnego, żeby uświadamiać sobie owo szczególne namiestnictwo w kategoriach czekania na coś, czego nie było, co można przeżyć w kategoriach wysokiej wartości i sublimacji wyższych potrzeb, pozwalających zbudować zupełnie szczególną, nową, indywidualną hierarchię potrzeb psychologicznych, duchowych, poznawczych, emocjonalnych, a nie tylko potrzeb materialnych.

W procesie resocjalizacji w takich warunkach niezwykle ważne jest, zdaniem między innymi Agaty Matysiak-Błaszczyk, zwrócenie uwagi na fakt, że macierzyństwo jest głęboko powiązane z jednością psychofizyczną kobiety. Może być narzędziem i środkiem budowania pewnych dróg, ścieżek przemiany resocjalizacyjnej poprzez wykorzystanie w pełni wymiarów świata, czyli jedni psychofizycznej. Jedność psychofizyczna wiąże się z uruchamianiem wszelkich narzędzi, którymi są intuicja, instynkt zachowawczy, popędy, rozum, sfera duchowa oraz doświadczenie, z drugiej zaś strony każdy człowiek. Macierzyństwo jest także odsłanianiem wymiaru świata fizycznego, psychicznego, duchowego i społecznego człowieka. Kiedy mówi się o wymiarze egzystencjalnym, to rozumie się przez to,

że macierzyństwo jest głęboko zakorzenione we wszystkich wyżej wspomnianych elementach, ponieważ one decydują o jedni psychofizycznej i w macierzyństwie te narzędzia, które uruchamiają te cztery wymiary świata, są podejmowane. Najważniejsze, i jest to fenomen macierzyństwa, jest to, że buduje ona swoje siedlisko i zakorzenienia się w tym siedlisku najbardziej w sferze wysokich emocji i uczuć, czyli w sferze reaktywności emocjonalnej²¹.

3.3. Macierzyństwo i miłość macierzyńska w aspekcie egzystencjalnym

Miłość w sensie relacji między osobami mieści się w kategoriach egzystencjalnych w wymiarze wpływu na zachowania i działania ludzkie. Plasowanie się i zakorzenienie macierzyństwa w tej sferze reaktywności emocjonalnej jest definiowane jako miłość macierzyńska²². Miłość taką można także widzieć jako pewien najwyższy stan, który można byłoby określić jako stan halucynacji, majaków, wzburzenia, niegasnącego żaru, który wyzwala w związku z tym namietność głębokich emocji i uczuć. Wszelkie pozytywne relacje międzyludzkie mają swoje źródło właśnie w relacji z matką. Matka reprezentuje miłość i afirmację życia.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że zwykle stan miłości wyzwala się dzięki narodzeniu dziecka i jednocześnie ofiarowaniu życia poprzez miłość, czyli naturalne, biologiczne jego wyzwolenie w organizmie matki i poprzez swoje siedlisko, co na poziomie sfery wolitywno-duchowej ma największą moc przenikania wzglę-

²¹ Por. A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016; B. Misztal, *Zagadnienia społecznego uczestnictwa i współdziałania. Analiza w świetle teorii i badań socjologicznych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977; J. Modrzewski, *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004.

²² Por. K. Konarzewski, Ł. Kwadrans, *Zasoby osobiste młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Uwarunkowania środowiskowe*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018, s. 91; I. Koźmińska, E. Olszewska, *Z dzieckiem w świat wartości*, Wydawnictwo „Świat Książki”, Warszawa 2007, s. 38-39; A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo*. Już Erich Fromm, niemiecki filozof, socjolog, psycholog i psychoanalityk pochodzenia żydowskiego, za Johannem Jakobem Bachofenem, szwajcarskim prawnikiem, etnologiem i badaczem starożytności, dostrzegał ŹRÓDŁO HUMANIZMU W ZASADZIE MACIERZYŃSKIEJ: „Miłość, troska, odpowiedzialność za innych są dziełem matki; miłość macierzyńska jest ziarnem, z którego wyrasta wszelka miłość i wszelki altruizm. Co więcej, miłość ta jest podstawą rozwoju powszechnego humanizmu” (E. Fromm, *Bachofena odkrycie matriarchatu*, [w:] E. Fromm, *Miłość, płęć i matriarchat*, przeł. B. Radomska, Wydawnictwo „Rebis”, Poznań 1999, s. 18). W kwestii idei tak zwanej resocjalizacji przez miłość do dziecka zob. B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015.

dem własnego dziecka. Jednocześnie kobieta, która w więzieniu wychowuje dziecko do trzeciego roku życia albo po wyjściu z zakładu karnego sprawuje opiekę do pełnoletności nad nieletnim dzieckiem, doskonale widzi wszystkie jego zmiany zachowania. W okresie późniejszym dostrzega zmianę w kategoriach wyuczonych postaw młodego człowieka. Wynika to ze względu na ofiarowanie ze swojej strony tak zwanego pozytywnego rodzicielstwa²³, które wiąże się z właściwą kontrolą zachowań, bliskością matki w stosunku do dziecka, pobudzaniem jego zainteresowań i zdolności. To wszystko nie jest niczym innym jak ofiarowaniem miłości dziecku. Ponieważ miłość nie jest elementem, który ma charakter bezimienny, powinna być postrzegana jako wyraz troski i oddawania siebie. Taka miłość to konkretne postrzeganie, pojmowanie i rozstrzyganie o losach swojego dziecka i tym samym o własnych losach, ponieważ własny los matki będzie zaświadczał o losach dziecka. Jeżeli taka miłość potrafi stać się budulcem określonych zainteresowań i zdolności oraz należytej kontroli i opieki to ma się do czynienia ze stanem miłości, który jest najlepszym sposobem organizowania życia drugiej osoby, a jednocześnie tworzenia samego siebie.

Miłość jako stan najwyższych emocji i uczuć (dojrzała miłość)²⁴ i najwyższej wartości o charakterze autotelicznym (naczelny) musi być postrzegana jako ważna droga bycia kobiety w świecie, nawet wówczas gdy świat ten nie jest wobec niej sprzyjający. Miłość macierzyńska posiada ponadto szczególną właściwość. Nie ma ona bowiem żadnych ograniczeń i barier. To od samej kobiety zależy, jak będzie ona intensywna, jak będzie wyglądała jej dynamika, jej rozmiar i jakie będzie miała znaczenie w wymiarze władzy rodzicielskiej. Nie ulega wątpliwości, że będzie ona kształtowała postawę bliskości, otwartości, pozytywnego rodzicielstwa, jednocześnie więć autorytatywną, kontroli i rozbudzania samoświadomości, samowiedzy młodego człowieka. Józef Augustyn zwracał uwagę na fakt, że miłość ma charakter typowo zindywidualizowany i niepowtarzalny²⁵. Twierdził przy tym, że ową niepowtarzalność zawdzięcza faktowi, iż bazuje na sferze emocji i uczuć, które cały czas podlegają modyfikacji i przewartościowywaniu i mogą mieć one charakter pewnego ustabilizowanego poziomu i dynamiki, ale mogą też charakteryzować się pewną kominowością, zwłaszcza wśród osób, które legitymowały się wcześniej pewnym destruktywnymi sposobami wyboru zacho-

²³ A. Bałandynowicz, *Zapobieganie przestępczości*, Wydawnictwo: Zakład Poligraficzny „Primum”, Kozerki 1998; W. Sikorski, *Psychologia relacji wewnątrzrodzinnych*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021; K. Pierzchała, *Prawidłowe postawy rodzicielskie gwarantem dobrego wychowania*, [w:] K. Pierzchała, C. Cekiera, *Człowiek a patologie społeczne*, wyd. II, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2021, s. 82-98.

²⁴ Por. badania przedstawione tamże, s. 96 nn.

²⁵ Por. J. Augustyn, *Miłość w życiu ludzkim*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1992.

wań, sięgając do pokładów reaktywności emocjonalnej²⁶. Przy okazji warto zaznaczyć, że to wszystko będzie wpływało na sferę poznawczą tak świata, jak i samego siebie, a także na wybór działań wolitywnych człowieka w sposób dramatycznie odmienny. Jest on charakterystyczny dla tej grupy osób, a mianowicie udany proces kontaktu z drugim człowiekiem, który emanuje miłością, może spowodować wzbudzenie wyróżniających się sił reaktywności emocjonalnej.

Osoba przekazująca życie sama staje się podmiotem, który może wzbudzać w sobie zdolność do ustawicznego przekraczania granic. Może też wyeliminować dotychczasowe negatywne normy, zasady, reguły normatywności patogennej podążając ścieżką prowadzącą do ideału prawego funkcjonowania ze względu na wartość życia, która jest najwyższą wartością ofiarowaną przez matkę drugiej osobie.

Macierzyństwo jest niezwykle ważnym elementem w sferze egzystencjonalnej dlatego, w życiu człowieka, we wszelkich jego działaniach mówimy o języku mowy i mowie działania. Język mowy łączy się z językiem działania, ponieważ człowiek powinien być jednością myślenia, mówienia i praktyki, czyli postępowania. Współczesne badania kryminologiczne, między innymi Brunona Hołysta, Marka Konopczyńskiego czy też Andrzeja Bałandynowicza, pokazują, że wśród osób, które manifestują zachowania patogenne, mamy do czynienia z rozerwaniem powyższej triady, która stanowi pozytywną strukturę osobowości człowieka, a także wpływa bardzo pozytywnie na proces jej uspołecznienia, ponieważ wspólnotowość jako drugi wymiar egzystencji warunkuje pozytywny indywidualizm²⁷. Indywidualizm jako nieprzeciętność tworzy warunki życia społecznego i kontakt z innymi. „Wykorzystując zasadę indywidualizmu w powiązaniu z ideą sprawiedliwości uwzględnić należy oczekiwania i potrzeby ludzkie, które pomimo swojej odmienności i różnorodności mogą stawać się normami powszechnymi, ponieważ równość i wolność inkluzyjna, a nade wszystko pokój wewnętrzny rządzą się porządkiem konsekwentnym i poszanowaniem tolerancji oraz pluralizmu światopoglądowego”²⁸.

²⁶ Tamże.

²⁷ „Określenie czynników patogennych następuje przez analizę ważniejszych zachowań i postaw wychowanka oraz aktualnie stosowanych metod rozwiązywania istotnych życiowych spraw i problemów rzutujących na sferę postaw jednostki. Analiza ta jest niezbędna przy wyborze najbardziej skutecznych i efektywnych dla danego przypadku metod mobilizowania sił wewnętrznych i zasobów oraz potencjałów zewnętrznych” (M. Konopczyński, *Twórcza resocjalizacja – od korekcji do rozwoju*, [w:] *Terapia w resocjalizacji*, cz. 1: *Ujęcie terapeutyczne*, red. A. Rejzner, P. Szczepaniak, Warszawa 2009, s. 79 – cyt. za: A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozszerzone, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 570). B. Hołyst, *Kryminologia*, wyd. 12, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2022.

²⁸ Zob. T. Hobbes, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, przeł. C. Znamierowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1954, s. 253 – cyt. za: A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2022, s. 419.

Rację ma Andrzej Bałandynowicz, twierdząc, że „człowiek nigdy nie będzie indywidualistą i nigdy nie spotka się z możliwością samorozwoju, samowiedzy, samopotwierdzenia i samorefleksyjności jeżeli tylko nie będzie tworzył więzi wspólnotowej”²⁹. Intelktualizuje się to z rozwojem osobowości, przenikając od razu do sfery partycypacji wspólnotowej, wiążąc się także z elementem macierzyństwa. Element języka mowy powinien wiązać się z językiem działania poprzez spinanie sfery myślenia, mówienia i działania, która rzutuje z kolei na sferę osobowości i wspólnoty, poprzez kreowanie elementów identyfikacyjnych, modyfikacyjnych, hierarchii potrzeb i celów, elementów uznawania własnego dobra w kategoriach spotkania z innymi. Elementem, który o tym decyduje, a jest charakterystyczny właśnie w macierzyństwie, jest pamięć³⁰. Niemal zupełnie niezauważane w literaturze przedmiotu lub traktowane marginalnie jest jeszcze jedno zjawisko, a mianowicie kondycja autentycznego człowieczeństwa, która według Andrzeja Bałandynowicza zawsze buduje pamięć³¹. Jest ona elementem doświadczenia i kiedy zwróci się uwagę na zachowania osób przestępczych, to ich doświadczenia z przeszłości (z dzieciństwa, adolescencji albo inicjacji przestępczej) są negatywne i pochodzą z kolejnych, różnych etapów życia. Według tego autora pamięć wiąże się z elementem przyczyn okresu sprawczego, któremu osoba przypisuje akt sprawstwa i inicjacji późniejszej drogi przestępczej. Wydobywając z pamięci historycznej doniosłe i ważne momenty, jednostka doświadcza własnej wolności i konieczności poszukiwania osobistej, osobowej identyczności³². Mówiąc o macierzyństwie, mówimy też o tym, że sięganie do miłości człowieka i do tego lepszcza, które pozwala przekraczać wszelkie granice, pozwala dawać człowiekowi radość i szczęście (oddalać ból i cierpienie), które jest najpełniejszą formą scalenia i zjednoczenia z innym. Często jednak właśnie to wszystko przywołuje destruktywną pamięć. Sytuacja deprywacji w przeszłości wywołuje często trwałe odchylenia w dziedzinie uczuć, pamięci, myślenia i woli. Macierzyństwo jednak jako element zachowania sprawczego może wywołać element metamorfozy, polegający na zerwaniu z przeszłością i zbudowaniu dla własnego życia nowej

²⁹ A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 466.

³⁰ Por. M. Halbwachs, *Společne ramy paměci*, przeł. M. Król, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1969; M. Ziółkowski, *Paměci zapomnienie. Trupy w szafie polskiej zbiorowej paměci*, „Kultura i Společzeństwo” 45 (2001), nr 3-4, s. 79; T. Maruszewski, *Paměć jako podstawowy mechanizm przechowywania doświadczenia*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. II, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 137-164.

³¹ A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 59, 560 nn.

³² Por. tamże, s. 90; T. Maruszewski, *Paměć autobiograficzna jako podstawa tworzenia doświadczenia indywidualnego*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. II, red. J. Strelau, s. 165-182.

historii³³. Według Ethana Krossa każdy człowiek posiada intuicję, która w połączeniu z doświadczeniem jest najlepszą formą prawdziwości poznawczej. Nie wszyscy muszą kierować się drogą rozpoznania naukowego, umieć posługiwać się scjentyzmem poznawczym czy sceptycyzmem krytycznym poznawaniu źródeł swoich zachowań patologicznych. Często wystarczy intuicja i doświadczenie, aby na poziomie tych narzędzi, które dane są z natury każdemu człowiekowi, móc określić przyczyny swojego zachowania społecznego³⁴.

Dlatego też macierzyństwo kobiety, rozumiane jako dawanie życia, może być próbą retrospektywnego patrzenia w swoją przeszłość³⁵ poprzez intuicję i doświadczenie, żeby stworzyć obraz alternatywny, konstruktywny na rzecz budowania historii nieobciążonej przeszłością. Przy tym zawsze należy pamiętać, że ucieczka i próba rezygnacji z tego, co było negatywne, jest możliwe zarówno poprzez naprawianie, jaki i – a może przede wszystkim – poprzez całkowite porzucenie tego. W związku z tym macierzyństwo w kategoriach apokatastazy należy interpretować nie jako próbę, która byłaby elementem instrumentalnego, mechanicznego naprawiania, lecz raczej jako zrozumienia, że nie można traktować wyborów życia w oparciu o negatywne zjawiska, które towarzyszyły matce, ale były warunkami jej wzrastania. To musi być całkowita odmiennosc i całkowita alternatywa. Macierzyństwo buduje historię życia nowego człowieka na poziomie doświadczenia uczącego, w kategoriach nie naprawiania, ale w oparciu o pamięć i tylko pełną rezygnację i odrzucanie przeszłości na rzecz teraźniejszości w kierunku przyszłości. To z nauk Sokratesa możemy czerpać wielowiekowe prawdy, takie jak: „przeszłość jest po to, żeby się z niej uczyć, a nie, żeby w niej żyć” albo „życie bezmyślne nie jest warte życia”. To bardzo istotne, ponieważ wiąże się z osobowością w kategoriach projekcji poznawczej, czyli sfery poznawczej, która traktuje życie jako doświadczenie uczące w perspektywie tego, co było, na rzecz tego, co powinno być. Jest to zatem wkraczanie na poziom także wartości, czyli potraktowanie macierzyństwa poprzez przekaz resocjalizacyjny, że jest to doświadczenie uczące w kategoriach nowej jakości, a nie w kategoriach instrumentalnego czy mechanicznego działania. Jest wyraźnym pokazaniem i ukazaniem, że sama

³³ Por. W. Ambrozik, *Historia życia mordercy – analiza przypadku*, [w:] *Młodociani mordercy. Studia nad agresją i zbrodnią*, red. W. Ambrozik, F. Zieliński (red.), Wydawnictwo PTPN, Poznań 2003; por. A. Fidelus, *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 287; P. Dominicé, *Historia życia (life history)*, [w:] *Narracja – krytyka – zmiana. Praktyki badawcze we współczesnej pedagogice*, red. E. Kurantowicz, M. Nowak-Dziemianowicz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2007, s. 155.

³⁴ E. Kross, *Intuicja. Wewnętrzny głos – dlaczego ma znaczenie i jak go wykorzystać*, przeł. A. Czajkowska, Wydawnictwo „Muza S.A.”, Warszawa 2021.

³⁵ A. Baładynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 127.

kobieta w drodze aktu macierzyństwa (dawania życia) może kreować życie drugiego człowieka na poziomie wartości, tym samym wykorzystywać doświadczenie uczące, odrzucając niejako balast przeszłych czynników negatywnych środowiska, własnej rodziny, środowiska otoczenia lokalnego, wad cywilizacyjno-kulturowych.

Należy też pamiętać – jak zauważają Alina Bernadeta Jagiełłowicz, Andrzej Bałandynowicz i Marcin Pleśniak – że „w przebudowie wewnętrznych struktur jednostki uczestniczą dwa typy aktywności: poznawcza, ukierunkowana na nowe myślenie, eliminujące dotychczasowe formy – fałszywe, oparte na nieprawdziwych przesłankach. oraz duchowa, wsparta na emocjach i uczuciach, gwarantująca rozwój osobowy w wymiarze transcendencji zintegrowanej ze światem rozumianym w kategoriach holizmu”³⁶.

3.4. Personel penitencjarny w resocjalizacji matek

Truizmem wydaje się przypomnienie, że macierzyństwo kobiety skazanej i resocjalizowanej powinno być mocno wspierane przez personel penitencjarny jako element czegoś, czego nie było, co jest nieznane, co wzbudza zachwyt, na co matki czekają. Nie ulega zatem wątpliwości, że determinuje to znamienne cechy i zachowania personelu, który wobec takiej sytuacji znajduje się jakby w przestrzeni określonego powołania, gdzie niezbędne są rozwinięte określone cechy osobowości w postaci na przykład troski, pieczy, konieczności pracy na rzecz innego³⁷. Stanowi to wystarczający argument na właściwe dobieranie personelu penitencjarnego, przy którym warunek zasadniczy powinny stanowić pewna wiedza i umiejętności resocjalizacyjne oraz zdolności doradcze i doświadczenie.

Pieczą, która wiąże się z pracą, wskazuje na element tworzenia czegoś nie dla siebie, tylko poprzez siebie dla innego człowieka. Zakład karny powinien stwarzać takie warunki, takie możliwości nauki, które – wbudowane w wymiar cech podmiotowych jednostki – powinny dawać szansę na wszechstronny rozwój skazanej matki i na przebudowę jej wiedzy³⁸. Należy pamiętać, że traktowanie macierzyństwa jako elementu, który będzie DAWAŁ CZŁOWIEKOWI SZANSE TRAKTOWANIA

³⁶ A.B. Jagiełłowicz, A. Bałandynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021; por. K. Pierzchała, *Skazani ale nie potępieni. Poczucie powinności i odpowiedzialności. Studium psychologiczno-pedagogiczno-pastoralne*, wyd. II rozszerzone, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 45-55.

³⁷ H. Machel, *Psychospołeczne uwarunkowania pracy resocjalizacyjnej personelu więziennego*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 30-41.

³⁸ Zob. M. Ruszkowska, *Instytucjonalna piecza zastępcza wobec zdolnych podopiecznych*, Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, Biała Podlaska 2022.

PIECZY JAK I PRACY W KATEGORIACH ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA DRUGIEGO, jako aktu twórczego na rzecz drugiego jest możliwe tylko wtedy, gdy wykonywana praca nie będzie obelżywa, prymitywna, nie będzie miała charakteru prac porządkowych i społecznych. Jeśli tylko tego typu prace dominują w rzeczywistości resocjalizacji w zakładzie penitencjarnym, to musimy wiedzieć, że są wtedy pozbawiane tego klimatu, który daje człowiekowi wykształcenie bardzo ważnej potrzeby bezpieczeństwa, która to z kolei pozwala wykształcać sferę pewnych działań sprawczych, chociażby w postaci pieczy nad dzieckiem i pracy na rzecz dziecka³⁹.

Jeżeli człowiek, według Abrahama Masłowa, nie ma zaspokojonej potrzeby bezpieczeństwa, to wtedy nigdy macierzyństwo nie wyzwala traktowania drugiego człowieka w kategoriach pełnej odpowiedzialności i aktywności własnej poprzez pracę jako akt twórczy. Potrzeba bezpieczeństwa jest potrzebą niezwykle istotną, jej zaspokojenie daje bowiem możliwość rozwoju potrzeb wyższego rzędu. Potrzeba bezpieczeństwa to nic innego jak pewność bycia, to stałość i wolność od strachu, ale także opieka i schronienie. Zaspokojenie tych potrzeb pozwoli na rozwinięcie potrzeb społecznych, których niezaspokojenie hamuje rozwój społeczny. Może być przyczyną niezadowolenia, a nawet niechęci w stosunku do personelu. W tych potrzebach dwie wydają się zasadnicze, a mianowicie POTRZEBĄ MIŁOŚCI I POTRZEBĄ PRZYJAŹNI. Oprócz tego wymienić tu można szereg innych potrzeb szczegółowych, takich jak potrzeba czułości, kontaktów, współpracy, życzliwości czy nawet przynależności do określonej grupy. Nawet jeśli dotychczas skazane kobiety takich potrzeb nie odczuwały zbyt zdecydowanie, to z chwilą wejścia w stan macierzyństwa będą one dla nich coraz ważniejsze. To wskazuje, że personel musi być i czuły, i życzliwy oraz umożliwiać różne kontakty, a przede wszystkim ciągle z dzieckiem⁴⁰.

Sądzić można, a wskazują na to także badania psychologów, między innymi Hal Holloman i Peggy Yates⁴¹, że w okresie macierzyństwa mogą się pojawić także potrzeby statusu (uznania i szacunku). Wydaje się zatem, że personel powinien także zwrócić uwagę na fakt, że zaspokojenie tych potrzeb daje wiarę w siebie,

³⁹ A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 47 i in.

⁴⁰ Por. A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, przeł. J. Radzicki, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 65-69; A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 50 i in.

⁴¹ Badali oni temat szacunku i sposób jego tłumaczenia za pomocą słów, których używamy. W swoich badaniach, opisanych w „Journal of Positive Behavior Interventions”, skupiali się na nauczycielach i uczniach, ale mają one zastosowanie również do rodziców i rodzin, A. Dymanus-Gaudyn, *Szacunek, którego skrycie pragniesz*, <https://www.psychologia-spoeczna.pl/aktualnosc/2375-szacunek-ktorego-skrycie-pragniesz.html> (dostęp: 22.12.2022).

wzmacnia przekonanie o własnej wartości, a nawet daje poczucie godności. Rozwinięcie tych potrzeb skazanych matek może przyczynić się do ich lepszego funkcjonowania w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu penitencjarnego. Zasadnicza jest tu z pewnością potrzeba poważania, którą zawsze powinniśmy łączyć z godnością. Z pewnością w okresie macierzyństwa rozwinać się mogą potrzeby niezależnego działania i myślenia. Tak umożliwienie, jak i rozbudzanie tego czynnika także leży w kompetencjach personelu resocjalizacyjnego zakładów karnych. Warto też dodać, że u więźniów często dochodzi do rozwijania potrzeb samorealizacyjnych (najwyższych w hierarchii Masłowa). Są to wszelkie pragnienia człowieka do stawania się tym, kim jest, i realizowania tego, do czego jest zdolny (na przykład realizacja własnych zdolności i zainteresowań). Chodzi też o takie potrzeby, jak potrzeba wiedzy, rozumienia i ciekawości oraz potrzeby estetyczne (poczucie piękna, ładu, harmonii). Warto też wspomnieć, co zauważył Abraham Maslow, że zazwyczaj zaspokojenie potrzeb prowadzi nie tylko do głębszego poczucia szczęścia, ale przede wszystkim do większej pogody ducha i – co jest niezwykle ważne – do bogatszego życia wewnętrznego.

W powyższym kontekście musimy zauważyć, że w codzienności resocjalizacyjnej zakładu karnego (penitencjarnego) powinna dominować wyjątkowa staranność, włącznie z próbą wmontowywania w system penitencjarny działań wolnościowych na rzecz szerokiego rozbudowywania wiedzy i samoświadomości twórczych.

Dzisiejsze badania, także w Polsce (na przykład Barbary Toroń-Fórmanek, Mieczysława Rudnika, Iwony Korcz i Anny Fidelus⁴²), zaświadcza, że podczas odbywania kary można kończyć studia, nawet na kilku kierunkach, lub inne szkoły. Chodzi jednak o to, że nie powinna to być traktowane jako swego rodzaju egzotyka, ale możliwość systemowa, zwłaszcza w odniesieniu do szczególnej grupy, jaką są kobiety wychowujące dzieci do trzeciego roku życia i w pierwszym okresie ich rozwoju. Można tu korzystać (jak wskazują wcześniej podani naukowcy) z systemu zakładów półotwartych czy w ogóle otwartych, umożliwiających dużą częstotliwością kontaktów rodzinnych, ażeby premiować tego rodzaju aktywność społeczną, jaką jest nauka i praca w kierunku tworzenia dwóch zasadniczych elementów: pieczy i pracy, pojmowanych w kategoriach aktywności twórczej.

⁴² B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, „Biografistyka Pedagogiczna” 4 (2019), nr 1, s. 401-417; B. Toroń-Fórmanek, *Sytuacja skazanych kobiet w izolacji więziennej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2020; M. Rudnik, *Warunki reedukacji młodocianych skazanych na krótkie kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo UJ i Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Kraków 1970; I. Korcz, *Agresja – wyzwaniem cywilizacyjnym*, [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa. Wybrane perspektywy*, red. D. Kowalski, M. Kwiatkowski, A. Zduniak, Wydawnictwo O’CHIKARA, Lublin 2004; A. Fidelus, *W stronę resocjalizacji inkluzyjnej*, „Probacja” 2011, nr 2, s. 70-86.

Chodzi też o to, w jaki sposób można usprawnić oddziaływania penitencjarne, aby przynosiły maksymalne efekty readaptacyjne, nie zwiększając ponoszonych nakładów, oraz o to, w jaki sposób dążyć do rozwoju człowieka w warunkach ograniczonych zasobów i maksymalizować efekty⁴³. Anetta Jaworska zauważa: „Nie wydaje się, aby w najbliższych latach nastąpiła radykalna zmiana polityki karania i znaczące ograniczenie kar izolacyjnych, dlatego niezwykle istotne jest dążenie do maksymalizowania readaptacyjnej mocy oddziaływań penitencjarnych, pomimo że warunki, w jakich one zachodzą, znacząco odbiegają od optymalnych dla ludzkiego rozwoju”⁴⁴. Przy tym jednak stwierdza, że „[...] stawianie przed oddziaływaniami penitencjarnymi celów utopijnych – w postaci całkowitego przekształcenia postaw osób więzionych w duchu «dobra, piękna i prawdy», kształtowania ich «tożsamości twórczej» czy «rozwoju duchowego» – jest z uwagi na szeroki zakres uwarunkowań (osobowościowych i środowiskowych) w znacznym stopniu skazane na porażkę”⁴⁵. Anna Fidelus, pisząc o domach dla matek z dziećmi działających w ramach Ruchu MARKOT, podaje, że „większość czynności w ośrodku wykonują same matki. Personel pomaga jedynie w wypadku choroby bądź zaawansowanej ciąży. Kadra ponadto ułatwia mieszkańcom korzystanie ze świadczeń zdrowotnych, doradza w sprawach socjalno-prawnych, oraz zapewnia środki czystości oraz higieny osobistej”⁴⁶. Generalnie jednak chodzi nie tyle o kwestie materialne, lecz raczej o zapewnianie potrzeb od najniższych do najwyższych. Tu zaś wymogiem jest bardzo dobre przygotowanie resocjalizacyjne personelu oraz odpowiednie środki na zabezpieczenie funkcjonowania systemu jako infrastruktury.

3.5. Proaktywna twórczość

Kolejnym ważnym elementem macierzyństwa, jaki można wyróżnić w systemie penitencjarnym, jest proaktywna twórczość, którą można traktować jako jedną z dróg wiodących do swoistej odnowy życia. To nie jest jakaś odrębna kategoria działalności ekspresyjnej w dziedzinie kultury w postaci tworzenia prozy, poezji czy dzieł sztuki. Wyraża się to raczej przez określoną pracę. Rację zatem mają Alina Bernadeta Jagiełłowicz, Andrzej Bałandynowicz i Marcin Pleśniak, autorzy *Mean-drów widzenia i niewidzenia*, zauważając, że „organizowanie działań sprawczych

⁴³ A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych*, s. 15.

⁴⁴ Tamże, s. 18.

⁴⁵ Tamże, s. 21.

⁴⁶ A. Fidelus, *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 134.

z udziałem arteterapii opartej na percepcji dzieła bądź własnej twórczości artystycznej sprowadza się także do uruchamiania u skazanych kobiet tzw. mowy wewnętrznej, której zadaniem jest modyfikacja dotychczasowych sądów, wartości i wzorów zachowań w relacji do samego siebie oraz członków różnych grup społecznych⁴⁷. Za Kazimierzem Dąbrowskim można także powiedzieć, że „twórczość jest dążeniem i odkrywaniem coraz wszechstronniejszej i wyższej rzeczywistości, z wysunięciem na pierwszy plan elementów piękna”⁴⁸. Wielką rolę twórczości dostrzegał także znakomity pedagog polski Bogdan Suchodolski. Marek Konopczyński podkreśla, że uczony ten „[...] interpretował twórczość jako pewien styl życia dostarczający spełnienia i radości, a polegający na doświadczaniu wartości nadających sens ludzkiemu życiu. Jego podstawową tezą było przeświadczenie, że tworzenie i procesy twórcze są najwyższą formą działania dla ludzi i wśród nich, a twórczość jest przekraczaniem granic niepoznawalności i rutyny”⁴⁹. Tenże autor dostrzega przede wszystkim fakt, iż ekspresja twórcza posiada zalety terapeutyczne i winna być formą pracy, ponieważ praca to nie jest zdobywanie środków na życie, tylko to są środki, które służą rozwojowi matki i dziecka, w związku z tym im wyższa będzie jakość tej pracy i możliwość poszerzania zasobów i potencjałów w osiągnięciu pewnej nauki czy pracy, tym większe będą miały matki możliwości do samotworzenia siebie, a tym samym ofiarowania tej pracy dziecku⁵⁰.

Podkreślano już, że macierzyństwo to bezinteresowny akt ofiarowywania pieczy i pracy innej osobie, że wtedy ta praca nie będzie, tak jak dotychczas, kradzieżą mienia, zdobywaniem, kumulacją zysku, chęcią reperowania statusu na poziomie posiadanych rzeczy, tylko będzie wyzwalała proaktywność, zainteresowanie regułami zachowań *fair play*, prospołeczność, empatyczność, współodpowiedzialność, które są pozytywnymi cechami osobowości, warunkującymi zdrowy klimat i stosunki wspólnotowe, a jednocześnie samoistnie stanowiącymi akt proaktywnej twórczości człowieka.

Dostrzega to Marek Konopczyński, podkreślając, że „twórcza resocjalizacja w większym niż dotychczas stopniu zaczęła zwracać uwagę na resocjalizacyjne znaczenie wspierania rozwoju osobowego i społecznego osób nieprzystosowanych społecznie w miejsce dotychczasowych prób korygowania ich dewiacyjnych form funkcjonowania”⁵¹. Zgodnie z teorią twórczej resocjalizacji należy dążyć do resocja-

⁴⁷ A.B. Jagiełłowicz, A. Bałandynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, s. 60.

⁴⁸ K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, s. 112.

⁴⁹ M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 97.

⁵⁰ Por. tamże, s. 148.

⁵¹ Por. tamże, s. 77.

lizacji jednostki poprzez podnoszenie jej poczucia własnej wartości i godności oraz aktywizację najlepszych skłonności. Tylko w ten sposób można ją pogodzić ze społeczeństwem⁵².

Musimy jednak zauważyć, że w tym wszystkim potrzeba jednak umiaru, ponieważ proaktywność w miejsce dotychczasowej reaktywności może jednak doprowadzić do konfliktów. Jeżeli bowiem założymy, że życie powinno być przedmiotem jedynie osobistych wyborów moralnych człowieka, to wówczas znajdziemy się w sytuacji, w której nie można spełnić wszystkich indywidualnych wymogów.

Ogólnie jednak zakłada się, że każdy skazany może mieć dodatkowe zdolności i zainteresowania, wtedy powinien mieć możliwość wyzwalaania ekspresji twórczej, rozwijając jednak wartości transpersonalne. Właśnie te wartości stanowią obszar wytężonej aktywności jednostki, pozwalając krystalizować Dobro, Prawdę i Piękno⁵³ w subiektywnych przeżyciach indywidualnych. Przy takim podejściu rozszerzymy zakres metod i narzędzi oddziaływania na skazane kobiety w stanie macierzyństwa, to zaś może wpłynąć na kreowanie jej własnej podmiotowości na poziomie twórczym i samotworzenia, a jednocześnie, przynajmniej w określonym zakresie, także na twórczy rozwój jej dziecka.

Macierzyństwo wskazuje także na inny jeszcze czynnik, który jest bardzo ważny w resocjalizacji, w przebudowie osobowości, uwspółnotowienia i samotworzenia twórczego jako wymiar egzystencjonalny. W płaszczyźnie egzystencjalnej macierzyństwo *de facto* zależy wyłącznie od kobiety-matki. Z reguły nie jest pochodną działań zewnętrznych. W takim zaś kontekście zasadne wydaje się stworzenie takiej właśnie OFERTY CYWILIZACYJNO-KULTUROWEJ. Dziś standardy ogólnoludzkie nakazują pewne zachowania moralne, cywilne, świeckie, które po-

⁵² Por. W. Kaczyńska, *Czesław Czapów 1925-1980. Świadectwo trzech pokoleń*, Wydawnictwo Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Warszawa 2003.

⁵³ Wśród wartości, które wydają się być w cywilizacji łacińskiej niepodważalne, ponadczasowe i uniwersalne, są Prawda (*veritas*), Dobro (*bonum*) i Piękno (*pulchrum*). Dawid Kostecki jest zdania, że „wskazana triada tematyczna występuje już od starożytności. W filozofii Platona wartości te są celami, do których zmierza działanie trzech podstawowych części duszy – symbolizowanych przez trzy części państwa: części rozumnej, woliwnej i pożądlivej, odpowiadających rządzonemu, broniącemu i wytwórcemu. Arystoteles przypisuje prawdę, dobro i piękno do trzech dziedzin poznania: teoretycznej, praktycznej i poetycznej (wytwórczej). W filozofii średniowiecznej *verum*, *bonum*, *pulchrum* określane były mianem tzw. transcendentaliów. Późniejsza tradycja przypisała te wartości do skonkretyzowanych form kultury duchowej: w nauce dąży się do prawdy; w moralności dąży się do dobra; w sztuce dąży się do piękna. Na jeszcze inną analogię wskazał Władysław Tatarkiewicz stwierdzając, że «psychologowie oddzielają podobnie myśl, wolę, uczucie, zaznaczając, niekiedy, że ta trójka odpowiada: nauce – moralności – sztuce»” (D. Kostecki, *Prawo a Prawda, Dobro i Piękno*, <https://e-civitas.pl/pl/spoleczenstwo/prawo-a-prawda-dobro-i-piekno>, dostęp: 22.12.2022).

winny rządzić się stosownymi standardami, takimi jak: poparcie dążenia każdego człowieka do bycia podmiotem bez względu na swój pochodzenie i cechy osobowe. Standardy cywilno-moralne powinny podkreślać ideał braterstwa ludzi, który jako miłość braterska powinien rządzić się inkluzją społeczną i eliminowaniem banicji przestrzennej. Idea braterstwa winna być pojmowana jako obowiązanie wzajemnej pomocy. Tymczasem poczucie braterstwa, będące osią zaspokajania ludzi, może wynikać jedynie stąd, że każdy nosi w sobie pierwiastek człowieczeństwa. Przy takim podejściu resocjalizacja w zakładzie zamkniętym, wykorzystując ideę braterstwa oraz możliwości cywilizacyjno-kulturowe i tworzenie społecznego klimatu akceptacji i zrozumienia, niejako wyprowadza skazaną kobietę ze stanu banicji. Skazana powinna uświadamiać sobie, że właściwe siły, które przebudowują proces zmiany osobowości człowieka, jego uwspólnotowienie i samotworzenie drzeią przede wszystkim w niej samej. W takim aspekcie kultura i określone standardy oraz samo prawo stają się elementem, który ma szanse powodzenia, jeżeli będą pokrywały się ze społecznym odczuciem prawa, zachowaniami moralnymi, doznaniem i odczuciami związanymi z cywilnością i świeckością określonych propozycji. Wtedy skazana zrozumie, że nie chodzi o ideologizację, sterowanie zewnętrzne, tresurę prowadzoną przez podmioty mające do tego władzę i uprawnienia, lecz osiąga swój cel i swoje znaczenie oraz godność. Jeśli zauważy, że te działania znajdują potwierdzenie w mechanizmie jej życia i zakorzeniają się w samoświadomości i samorefleksyjności, wówczas jest najlepsza droga do uznania, że właśnie:

MACIERZYŃSTWO JEST TYM STANEM RESOCJALIZACYJNEJ PRZEMIANY KOBIETY, KTÓRY POZWALA RADYKALNIE ZMIENIĆ MYŚLENIE DESTRUKTYWNE W MYŚLENIE POZYTYWNE, A DZIAŁANIE NEGATYWNE W DZIAŁANIE POZYTYWNE.

Jak twierdzi wielu badaczy tego zjawiska, między innymi Anna Fidelus, owo przeformowanie występuje ze względu na możliwość kierowania wolnymi wyborami i wolnością emocjonalną i prawem do swobodnego wyboru. To prawo swobodnego wyboru będzie odzwierciedlaniem moralności, świeckości i cywilności i będzie potwierdzeniem zasadności standardów, zasad i reguł ogólnocywilizacyjnych. Przejście w stan myślenia pozytywnego, jak można sądzić, jest powiązane ze wzrostem świadomości. Nie chodzi tu o tak zwaną świadomość zewnętrzną, która charakteryzuje się tym, że takie osoby oceniają siebie w odniesieniu do kontekstu zewnętrznego: norm, standardów, zasad, wartości, wymogów zewnętrznych⁵⁴. Wart zainteresowania jest taki stan psychiczny, w którym

⁵⁴ Por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 153, 214 i in.

człowiek zdoła rozpoznać zachodzące w nim przemiany (zjawiska) oraz wszelkiego rodzaju doznania związane z emocjami, potrzebami oraz pragnieniami. Można sądzić, że właśnie tego typu oddziaływania wpłyną na rozwój pełnej świadomości matki, świadomości jako pewnego wyniku poznawania rzeczywistości. Ignacy Dec, charakteryzując podejście Karola Wojtyły do kwestii świadomości, tak to ujmując: „Właśnie analiza samowiedzy i jej relacji do świadomości doprowadziła autora do odkrycia drugiej ważnej funkcji pełnionej przez świadomość, funkcji, w której ujawnia się podmiotowy wymiar człowieka. Otóż, oprócz funkcji odzwierciedlania, odbijania bytowania i działania, świadomość także «uzewnętrznia», czyli interio-ryzuje to, co odzwierciedla, dając jakby temu wszystkiemu miejsce we własnym «ja» osoby. Zwierciadło świadomości wprowadza nas do «wnętrza» czynów i do wnętrza ich dynamicznej relacji z własnym «ja». Świadomość – jak zauważa autor – pozwala nam nie tylko wewnątrznie oglądać nasze czyny i ich związek z własnym «ja», ale pozwala je przeżywać jako czyny i to czyny własne. Dokonuje się tu upodmiotowienie tego, co jest przedmiotowe, a szczególnie relacji: osoba-czyn. Upodmiotowienie to związane jest ze zwrotem świadomości w stronę podmiotu. Świadomość zatem pozwala przeżywać siebie jako podmiot”⁵⁵. Dowodzi to, że właśnie sugerowane działania mogą doprowadzić kobietę w macierzyństwie do pełnej świadomości własnego „ja” i wyzwoić dobre działania.

Już Bogdan Nawroczyński (1882-1974) dostrzegał, że macierzyństwo jest podstawowym wsadem, który pozwala człowiekowi tworzyć kulturę w tym znaczeniu, że świadomie odczytując ją w sobie, łączy się z duchowością świata. Dzieje się to także dzięki tej pieczy, że w twórczej pracy człowiek ma do czynienia z dziełem sprawczego działania jako wartości życia, które może łączyć się z duchowością świata. Należy mieć na uwadze, że kultura jednostronnie nigdy nie wykształci zmian osobowości dobrego współnotowania i nie stworzy człowieka kreatywnego, jeżeli będzie ona przekazem jednostronnym. To musi być działanie uświadomościowione. Kultura człowieka przejawia się zarówno w działalności przekształcającej przyrodę, jak i przede wszystkim w świecie ludzkim i w samym człowieku. W tym wszystkim musi nastąpić pewne współdziałanie, wyzwajające potrzebę wpływania kultury na człowieka i człowieka na kulturę poprzez tworzenie równowagi w nim samym, czyli odczytywaniu roli potrzeby znaczenia tych norm moralnych, cywilnych, świeckich, które może dostarczyć administracja penitencjarna do kreowania przez matkę świadomego własnego „ja”.

Konkludując, można zauważyć, że macierzyństwo w podstawowym wymiarze egzystencjonalnym ukazuje, w jakim stopniu indywidualizm człowieka może przeobrazić się poprzez udostępnienie i propagowanie działalności twórczej

⁵⁵ I. Dec, *Transcendencja człowieka w przyrodzie*, Papieski Fakultet Teologiczny, Wrocław 1994, s. 81.

i kreatywnej. To pozwala rozwijać drogę indywidualności, wyzwalać zdolności i kreując nieprzeciętności. W takiej sytuacji można dostrzegać macierzyństwo w kategoriach zespolenia. W takim zaś razie może być potraktowane jako praca dla innego w kategoriach partycypacji wspólnotowej, dającej szansę na element pozytywnej motywacji, więzi osobowo-kulturowej, identyfikacji, określonej hierarchii znaczenia celów własnych w stosunku do celów grupowych. Sfera egzystencjonalna będzie w tym wszystkim związana z macierzyństwem kobiety, będzie potraktowana, jako narzędzie, jako spoiwo zestawiające zewnętrzny świat cywilizacyjno-kulturowy z wyborami własnymi. W takim kontekście nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wydobyć ze skazanych wszystko to, co sprzyja aktywności kulturowej. Może ona sprzyjać rozwojowi poczucia dawania czegoś, co jest najwyższą wartością – życia dla innego poprzez ciągłą, staranną nad nim pieczę, odpowiedzialność, zaciąganie zobowiązań, czy element miłości oblubieńczej w wyniku pracy na rzecz innego.

3.6. Zespolenie i pojednanie jako wymiar wspólnotowy resocjalizacji matek – wartość i wina

Rozpatrywanie przemiany resocjalizacyjnej kobiet-matek odbywających kary w odosobnieniu wymaga w wymiarze egzystencjalnym spojrzenia także na wymiar procesu resocjalizacji w kontekście wspólnotowym, uwzględniającym nie tylko zespolenie, lecz również konteksty wartości i winy oraz funkcjonowania w społeczności innych skazanych. Z pewnością macierzyństwo w tak trudnych warunkach nie jest łatwe, szczególnie w kontekście wchodzenia w rolę rodzicielską. Zależność między dwojgiem ludzi (na przykład matką i dzieckiem) często przybiera charakter zależności ze względu na osobę. Chodzi tu o zależność wynikającą z osobistych cech danej osoby (na przykład siły fizycznej, umiejętności, władzy, charakteru, pieczy itp.). Zależność ze względu na osobę może wynikać również z okoliczności pozaosobistych, ale ważnych dla wytworzenia się sytuacji zależnościowej, na przykład wówczas, gdy rodzina posiada pewne przedmioty, na których skazanej zależy. Należy pamiętać, że występujące zależności w zakładach karnych mają różnorakie odniesienia. Szczegółowo kwestie te rozpatrują między innymi Czesław Czapów, Władysław Szulakiewicz oraz Ingrid Kraińska-Rogała⁵⁶. Poniżej skupię się na wskazaniu jedynie kilku problemów. Głównie chodzi tu o pewne zależności, które są różnie nazywane i interpretowane.

⁵⁶ C. Czapów, *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 86; W. Szulakiewicz, *Rodzina w życiu uczonych w świetle wybranych egodokumentów*, „Horyzonty Wychowania” 18 (2019), nr 47, s. 33-43; por. I. Kraińska-Rogała, *Rodzina wspólnotą miłości*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999.

Po pierwsze, ważne wydaje się zwrócenie uwagi na zależność intencjonalną, która z natury rzeczy jest zależnością zewnętrzną i w znacznej mierze sytuacyjną. W rzeczywistości zakładów karnych bowiem jeden skazany potrafi narzucić drugiemu określony sposób zachowania się, a często nawet przyjęcie pewnych norm zachowania. Dotyczy to również matek z dziećmi, w tym także w początkowym okresie macierzyństwa. Zależność ta wynika zazwyczaj z określonych zamierzeń pierwszego skazanego wobec drugiego. Oczywiście, że ten pierwszy widzi swoje atuty i możliwość oddziaływania na drugiego, jak też fakt, że jest w stanie swoje zamierzenia urzeczywistnić. Mówiąc o takiej zależności, że jest zewnętrzna, mamy na myśli to, że może istnieć sytuacja, w której to, co ważne dla jednej osoby, często zależy od drugiej.

Nieco inny charakter ma ZALEŻNOŚĆ STRUKTURALNO-FUNKCJONALNA. Powstaje ona gdy jeden skazany jest zależny w takim strukturalno-funkcjonalnym sensie od drugiego skazanego. Musi zatem w podejmowanych czynnościach i działaniach liczyć się z istnieniem tego drugiego, ponieważ jego istnienie i aktywność warunkuje aktywność drugiego skazanego, stwarza dlań pewne ramy, których on nie może przekroczyć, jeśli nie chce utracić doniosłych dla siebie wartości.

Często wyróżniamy także i trzecią zależność, którą umownie możemy nazwać zależnością heteroteliczną. To szczególnie przypadek, gdy pierwszy skazany może pragnąć upodobnić się do drugiego skazanego lub też pragnąć być takim, jacy są imponują mu członkowie grupy, do której chciałby należeć ze względu na jej prestiż i odnoszone sukcesy. W takim układzie można więc powiedzieć, że pierwszy skazany wiąże się z członkami tej grupy, przystając na wewnętrzną zależność o charakterze heterotelicznym.

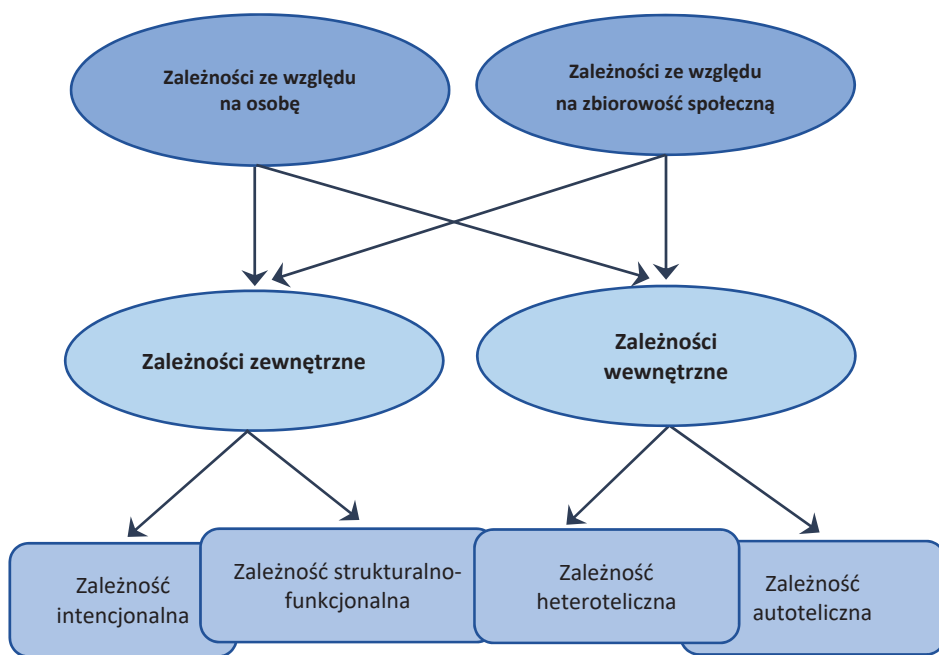
Oczywiście powyższe zależności występujące w zespołach skazanych dotyczą także matek z dziećmi. Inne matki lub całe zespoły, a nawet społeczność więzienna mogą zatem wpływać na zachowania i działania skazanej matki. Ów wpływ może być pozytywny bądź negatywny. Proces przemiany będzie jednak skuteczny tylko wówczas, gdy taki wpływ będzie miał konotację pozytywną. Mamy tu do czynienia także z dużą rolą personelu penitencjarnego, a w szczególności psychologów i pedagogów, którzy mogą tworzyć warunki do pozytywnych interakcji indywidualnych między skazanymi oraz między skazaną a otoczeniem (zespołem, grupą społeczną). To bardzo ważny wymiar procesu resocjalizacyjnego, który powinien raczej integrować, a zatem wpływać na zanikanie zależności indywidualnych w zespołach.

Występujące zależności nie sprzyjają oczywiście procesowi przemiany. Dlatego tak ważna okazuje się wielowymiarowa integralność. Analiza literatury przedmiotu pozwala sądzić, że powinna się ona przejawiać w trzech zasadniczych wymiarach:

w wymiarze holizmu podmiotowego, w wymiarze teleologii egzystencjalnej, czyli celów i zadań życia oraz w wymiarze sensu bytowania człowieka.

Gdy rozpatrujemy podejście integralne, musimy pamiętać, że holizm wraz z ekologią to w najogólniejszym rozumieniu pokazanie człowieka w przestrzeni, w środowisku, pokazanie człowieka przede wszystkim jako podmiotu i zintegrowanej całości w przestrzeni społecznej. W pewnym sensie to także zgodność myśli, idei i światopoglądu, moralności i etyki, to zgodność w sensie prawa i etyki, kiedy człowiek nie jest rozdarty wewnętrznie, kiedy nie podlega sądom relatywistycznym ze względu na podmiot oceniający, kiedy sama jednostka potrafi się wszechstronnie rozwijać ze względu na zgodność tych wszystkich wyznaczników makrosystemu, w którym funkcjonuje.

Ciekawą klasyfikację zależności interpersonalnych już ponad 40 lat temu przedstawił Czesław Czapów (rys. 4).



Rys. 4. Typologia zależności interpersonalnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie publikacji C. Czapów, *Wychowanie resocjalizujące*, s. 86.

Wiąże się on ze scalaniem, czyli rozumieniem, że część nie zawsze jest elementem prostej całości i całość nie jest sumą prostych elementów, które się na nią składają. Holizm wiąże się z pewną ewolucją człowieka, polegającą na dojrzałości

i dochodzeniu w czasie i w miejscu do określonego stanu rozwojowego. W kontekście macierzyństwa skazanych matek ma się tutaj do czynienia z pewnym zjawiskiem często ujmowanym jako tak zwana ROLA DEWIACJI, czyli zachowania, które narusza normę współżycia społecznego, normy porządku prawnego. Macierzyństwo jest tym fenomenem osobowym, który jest w stanie potraktować ten element dotychczasowego życia człowieka jako jemu przeciwny, czyli – krótko mówiąc – PRZEWARTOŚCIOWUJE ILOŚĆ NA NOWĄ JAKOŚĆ. W zakresie holizmu mowa jest o budowaniu elementów nowej jakości, a nie tych składowych części, które stanowią właśnie element ilości.

Holizmowi osobowemu możemy przypisywać różne wymiary. Przede wszystkim jednak musimy brać pod uwagę jego wymiar jakościowy. Holistyczność powinna być przede wszystkim odpowiedzią na jedność psychofizyczną, czyli na element scalania się stosunku do samej osoby. Powinien także przejawiać się jako element łączenia się z ofiarą przestępstwa. Nie można też pominąć konieczności łączenia się z elementem wejścia do grupy pozytywnego odniesienia, czyli z procesem eksdewiacji, w kierunku zachowań prospołecznych i empatycznych. Jeżeli zaś mówimy o holizmie w kategoriach czysto podmiotowych, to musimy odwoływać się do zagadnień personalistycznych. Personalizm jako kierunek filozoficzny inspirował człowieka w sposób podmiotowy, uprawomocniając jego godność i prawo samostanowienia o sobie. Personalizm sprzeciwia się instrumentalizacji jednostki. Podkreśla on duchowy wymiar człowieczeństwa. Informuje o najważniejszych atrybutach człowieka, którymi są rozumność, wolność oraz wycucie na wyższe wartości. Holizm rozumiany w kategoriach zachowań podmiotowych, czyli personalistycznych, oznacza także uświadomienie człowieka jako wartości samej w sobie, nawiązuje do upowszechniania tezy, że sprawczość, hubrystyczność (jako doskonałość) i koherencję (jako wewnętrzną spójność) osiąga jednostka w wyniku współdziałania z sobą intuicji, instynktów, popędów, zmysłów oraz uczuć i emocji⁵⁷.

Wkraczając w sferę personalizmu, konieczne wydaje się przypomnienie pewnych nurtów dominujących w tej filozofii człowieka. Personalizm sam w sobie ukształtował się w filozofii i kulturze XX wieku. W tym nurcie w centrum zainteresowania postawiono osobę. Powstał, podobnie jak postmodernizm, jako głos sprzeciwu wobec totalitarnych systemów państwowych, które doprowadziły Europę i świat na skraj zagłady. Personalizm staje w obronie godności ludzkiej,

⁵⁷ Por. także następujące prace: A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, Fundacja „Ubi societas, ibi ius”, Warszawa 2018, s. 44; por. A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 134; M. Dudek, *Poczucie koherencji osób zamkniętych w zakładzie karnym*, [w:] *Antropologiczna pedagogika ogólna*, red. M. Nowak, P. Magier, I. Szewczak, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, Lublin 2010, s. 413-424.

indywidualności, niepowtarzalności i niezależności każdego człowieka. Wśród wielu odłamów personalizmu możemy wyróżnić egzystencjalistyczny (Jean Guittton) lub neotomistyczny (Jacques Maritain) czy społeczny (Emmanuel Mounier). Wydaje się jednak, że najlepiej rozwinięty jest personalizm chrześcijański, którego przedstawicielami w Polsce byli Karol Wojtyła, Józef Tischner i Tadeusz Styczeń. Kierunek ten jednoznacznie wskazuje, że tylko religia umożliwia człowiekowi nawiązanie osobistej więzi z Bogiem. Filozofowie związani z tą odmianą nurtu przekonywali o konieczności podporządkowania dobru jednostki całego życia społecznego. Dostrzegali jednak, że wcale tak się nie dzieje. Postęp cywilizacyjny zupełnie nie przekładał się ich zdaniem na umiejętne podporządkowanie sobie świata przez człowieka. Za jedyną możliwą normę uznawali miłość, która umożliwiała pokonanie egoizmu i zbliżenie się do Boga. Przeciwstawia się bowiem jednoznacznie urzeczowieniu człowieka. Personalizm jednoznacznie wskazuje, że „[...] byt osobowy – w odróżnieniu od rzeczy – cechuje się duchowością, autonomią, zdolnością samookreślenia się, możliwością wyrażania siebie w swoich czynach i dziełach (zachowania moralne, sztuka, religia, filozofia, nauka, technika). Rozwojowi osoby mają być podporządkowane wszystkie partykularne wartości realizowane zarówno w życiu jednostkowym, jak i społecznym”⁵⁸. Możemy wyodrębnić trzy podstawowe dogmaty tego nurtu:

- pierwszy, że w sensie ontologicznym tylko człowiek jest prawdziwy;
- drugi, że tylko człowiek posiada wolną wolę;
- trzeci, że człowiek jest najwyższą wartością⁵⁹.

Oczywiście w tej kwestii można się jednak różnić, kierując się personalizmem warto też zwrócić uwagę na fakt, że zwrócenie się ku Bogu daje kobiecie szansę na powrót do wartości moralnych i ich urzeczywistniania w życiu. Tu ogromną rolę mogą odegrać kapelani więzienni.

Macierzyństwo jest stanem dającym pełną możliwość wzruszenia kondycji człowieka, który sam siebie traktował rzeczowo i instrumentalnie oraz zadaniowo. Wyrażało się to często w kategoriach zachowań polegających wyłącznie na burzeniu porządku normatywnego i społecznego. Żeby odzyskać siły witalne, egzystencjalne w kierunku budowania własnej wartości, człowiek musi mieć warunki i możliwości. WŁASNĄ WARTOŚĆ CZŁOWIEKA MOŻNA OKREŚLIĆ JAKO POTRZEBĘ HUBRYSTYCZNĄ. Jestem przekonany, że macierzyństwo zwykle wpływa na wartość człowieka, na jego przekonania co do swojej wartości. Ma to oczywiście niezwykle wprost znaczenie wśród kobiet uwięzionych. W kategoriach potrzeby hubry-

⁵⁸ M. Żardecka, *Personalizm*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 422.

⁵⁹ Tamże.

stycznej kobieta skazana i uwięziona odnajduje się poprzez budowanie zdolności, budowanie własnych zainteresowań, budowanie elementów pewnego myślenia konkurencyjnego w stosunku do dotychczasowego myślenia, ujmującego świat i otoczenie jako zło, w którym trzeba funkcjonować. W jej życiu, które było do tej pory czarno-białe, teraz, w wyniku nowych reguł resocjalizacji, następuje wypieranie pewnych nastawień agresywnych w kierunku zachowań prospołecznych, burzenia mitu swojej przewagi w kategoriach roli przestępczej w stosunku do elementu podległości, podporządkowania się pewnym zasadom i normom ogólnym, które tworzą ład i bezpieczeństwo powszechne⁶⁰.

Hubrystyczność to także myślenie alternatywne, czyli „nie muszę go pobić, mogę go ominąć”. Skazana matka koniecznie powinna posiadać świadomość „prawa wyboru i wolności emocjonalnej – świadomość alternatywy. Krótko mówiąc, alternatywność także prowadzi do pewnej aplastyczności”⁶¹, wyborów zachowań i postaw, czyli pewnego uczenia wychodzenia z sytuacji trudnych i takich, które do tej pory były rozwiązywane w sposób jednoznaczny, czyli agresją, przemocą oraz zachowaniem negatywnym, budowanie holistyczności – na poziomie zwracania uwagi na przemianę potrzeby wartości ludzkiej, podniesienia jej na piedestał najcenniejszej wartości. Tak zatem można twierdzić, że macierzyństwo w takich warunkach pozwala na powrót do tej wartości najwyższej, do człowieczeństwa. To właśnie powinno się pozyskać w stadium odbywania kary pozbawienia wolności, choćby po to, żeby przywrócić pewien pokój wewnętrzny i stan należytej wolności emocjonalnej człowieka. Powinno się to sprowadzać do przynajmniej czterech podstawowych obszarów: 1) dymensji właściwości zdolności zainteresowania alternatywnością wyboru myślenia; 2) mówienia; 3) działania i 4) aplastyczności w sferze poznawczej, emocjonalnej i woliwotno- duchowej.

Wartość człowieka jest bardzo ważna w perspektywie czasu, jeżeli ukorzeni się na poziomie świadomości i samowiedzy człowieka oraz wyzwoli samopotwierdzenie i samorefleksyjność. Te właśnie cztery elementy tworzą obraz życia każdej jednostki. To one będą warunkować w sytuacji łączenia się, które tę wartość wzmacniają. Czyli budowanie wartości człowieka nie pozwala, żeby uczestniczył

⁶⁰ Por. L.T. Wilkins, *Evaluation of Penal Measures*, Random House, New York 1996, s. 15; M. Isola, *Über die Notwendigkeit von Liberalisierungsmaßnahmen in Strafvollzug*, „Die Deutsche Kriminalstatistik” 1975, nr 5, s. 466-478 oraz nr 10, s. 558-560; K. Sawicka, *System wychowawczy zakładów resocjalizacyjnych wczoraj i dziś*, [w:] *Służyć ludziom. Księga jubileuszowa w 80-lecie urodzin profesora Stanisława Jedlewskiego*, red. L. Pytka, Wydawnictwa UW, Warszawa 1990, s. 35; Z. Żukowska, *Proces nauczania a socjalizacja młodzieży w wychowaniu fizycznym*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 1994, nr 2.

⁶¹ A. Baładynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 48.

on w sytuacjach, które tę wartość obniżają, jak gdyby ją neutralizują bądź w ogóle eliminują. Wartość człowieka, która jest mocno zakorzeniona i buduje prawidłową autonomiczność i podmiotowość, staje się układem odpornościowym na różne pokusy, sytuacje naśladownictwa, mody, które bardzo często pojawiają się w roli dewiatywnej i warunkują dotychczasową przestępczość. To samo zdarza się w sytuacji macierzyństwa, które wyzwala potrzebę wartości będących w stanie eliminować różne pokusy, odbiór korzyści rzeczowych, hedonistycznego nastawienia, polegającego na braniu i zdobywaniu.

Według wielu badaczy⁶² kryzys wartościowania może przebiegać w formie utajonej, dlatego doświadczająca go osoba nie zawsze sama jest świadoma swoich trudności. Nierozwiązany kryzys wartościowania może przejść w fazę przewlekłą i spowodować ograniczenie tendencji rozwojowych jednostki. Może wpłynąć na wydawanie pochopnych ocen i sądów wartościujących oraz podejmowanie sprzecznych działań. Przedłużający się kryzys wartości może prowadzić do dezorganizacji i braku harmonii procesów psychicznych, nieodwracalnych zmian w osobowości, zachowań agresywnych, a także prowadzić do uzależnień i samobójstw⁶³. Problemy z wartościowaniem wiążą się z występowaniem objawów depresji oraz poczuciem braku nadziei. Ponadto kryzysowi wartościowania mogą sprzyjać niska samoocena, brak motywacji osiągnąć lub zbyt mała determinacja w pokonywaniu trudności⁶⁴.

⁶² Psychologowie badający cechy jako główne składniki osobowości to przede wszystkim Gordon W. Allport, Raymond B. Cattell i Hans J. Eysenck. W teorii cech istotną rolę odgrywa także Pięcioczynnikowy Model Osobowości. Zob. P. Kiwior, A. Wójtowicz, *Teoria cech*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Teoria_cech (dostęp: 22.12.2022); A. Masłowski, *Osobowościowe korelaty kryzysu w wartościowaniu*, [w:] *Studia z psychologii w KUL*, red. P. Francuz, W. Otrębski, t. 14, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007, s. 68-69; P. Oleś, *Wartościowanie a osobowość. Psychologiczne badania empiryczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1989; P. Oleś, *Z badań nad wartościami i wartościowaniem: niektóre kwestie metodologiczne*, „Roczniki Psychologiczne” 5 (2002), s. 64-69; D. Cervone, L.A. Pervin, *Osobowość. Teoria i badania*, wyd. VIII, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002, s. 235-239, 260-261.

⁶³ Por. między innymi: K. Pierzchała, *Zapobieganie samobójstwom w środowisku więziennym*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2010, nr 14, s. 72-79; K. Pierzchała, *Problem samobójstw w więzieniach na tle ogólnych trendów. Zarys statystyczno-socjologiczny problemu*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 86, s. 85-105.

⁶⁴ Por. A. Masłowski, *Osobowościowe korelaty kryzysu w wartościowaniu*, s. 57-71; S. Filipiak, *Zaburzenia procesu wartościowania w etiologii prób samobójczych*, „Suicydologia” 4 (2008) nr 1, s. 63-70; J. Król, *System wartości a zachowanie człowieka*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 1997, t. 17, s. 343-360; P. Oleś, *Z badań nad wartościami i wartościowaniami*, s. 53-73; A. Oleszkowicz, O. Bąk, *Kryzys w wartościowaniu a tendencja do zachowań agresywnych*, [w:] *Perspektywy rozwoju psychologii w Uniwersytecie Wrocławskim*, red. M. Dąbek, Wydawnictwo UWr, Wrocław 1995, s. 109-117.

Bardzo ważne jest, żeby ta wartość ukorzeniła się jako podstawowa, ponieważ eliminuje te sytuacje, o których wspomniano wcześniej i tym samym jak gdyby daje w pierwszym rzędzie wymiar nawrócenia, czyli ukierunkowania, motywacji, myślenia w kierunku działania, jako człowieka, który może całkowicie odwrócić swoje uczestnictwo w społeczeństwie.

Czesław Cekiera podaje, że „najwyższymi wartościami człowieka są PRAWDA, DOBRO, PIĘKNO, MIŁOŚĆ, SPRAWIEDLIWOŚĆ – człowiek gdy je uznaje i podporządkowuje się im, pragnie wzbogacać nimi swe życie jest na właściwej drodze ku dojrzałości osobowej. Afirmując te wartości człowiek może osiągać cel ostateczny – szczęście”⁶⁵. Niestety w więzieniu duża część (może większość) skazanych bardziej kieruje się standardami korzyści niż wartości. Zanaczające są zaiste słowa: „będę wierzył, jeśli mi ksiądz coś da albo załatwi”⁶⁶.

Wymiar holizmu podmiotowego wiąże się także z ukierunkowaniem na innych. Kiedy matka osiągnie potrzebę hubrystyczną na poziomie orientowania się macierzyństwa jako siedliska tej zmiany, to warto ukierunkować ten holizm na ofiary przestępstwa. Polega to na dążeniu do pojednania. To nie musi być pojednanie fizyczne – trudno, żeby taka osoba szukała swoich ofiar, często bywa to niemożliwe i nawet wiązałoby się z elementem eliminacji ofiary. Chodzi o odczuwanie winy i chęć naprawienia wyrządzonego zła (wyznanie winy budzi miłosierdzie)⁶⁷.

Z założenia akty działań sprawiedliwości instytucjonalnej powinny minimalizować konflikt z udziałem stron, gdyż tylko strategia wyrównywania krzywdy może scalać i usprawiedliwiać proces pojednania. Pojednanie rozpoczyna się na poziomie przede wszystkim świata wewnętrznego człowieka, czyli świata wysokich wartości, emocji, uczuć i osiągania równowagi między świadomością intelektualną i świadomością duchową⁶⁸. Ta równowaga tworzy tak zwany POKÓJ WEWNĘTRZNY, rozumiany jako synergetyczny (synergiczny) i eklektyczny stan równowagi między światem fizycznym, psychicznym, duchowym i społecznym człowieka⁶⁹.

Warunkiem uzyskania owego tak zwanego pokoju wewnętrznego jest między innymi odpowiedzialność. Oczywiście kwestie odpowiedzialności można traktować różnie. Zwykle zgadzamy się z podejściem, które odpowiedzialność traktuje jako „[...] taką właściwość podmiotu, mocą której dobro lub zło moralne zawarte

⁶⁵ C. Cekiera, *Znaczenie dezintegracji pozytywnej w resocjalizacji przestępców*, s. 212.

⁶⁶ Z. Lasocik, *Praktyki religijne więźniów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.

⁶⁷ A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 69.

⁶⁸ Por. L. Dziachkowska, *Pojednanie (aspekt psychospołeczny)*, [w:] *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2016, s. 789-794.

⁶⁹ S. Oskamp, *Psychology for a Sustainable Society*, „American Psychologist” 2000/55, s. 495-508.

w treści spełnionego przezeń czynu wyciska swe znamię na moralnej treści jego osobowości, skutek czego ponosi on związane z czynem konsekwencje”⁷⁰. Spośród niejako czterech rodzajów odpowiedzialności wyróżnionych chociażby przez Romana Ingardena⁷¹ tu mówimy o odpowiedzialności w pierwszym i trzecim przyjętym przezeń rozumieniu, czyli o ponoszeniu odpowiedzialności i pociąganiu do odpowiedzialności⁷². Zgodzić się trzeba z autorem, że „ponoszenie odpowiedzialności jest stanem faktycznym, który się poniekąd automatycznie nakłada na tego, kto spełnia czyn określonego rodzaju. Stajemy się odpowiedzialni za czyn skorośmy się go podjęli i dokonali, ale i nadal pozostajemy za niego odpowiedzialni, czy tego chcemy, czy nie. Odpowiedzialność ciąży na sprawcy. Na czym ten «ciężar polega» i dlaczego on sam przez się wynika ze spełnionego czynu, należy jeszcze wyjaśnić. Istotne jest to, że wprawdzie sprawca może się «odciążyć» od swego brzemienia przy pomocy jakiegoś nowego, odpowiednio ukształtowanego czynu, ale nikt inny. To «ponoszenie» odpowiedzialności za coś różni się od pozostałych sytuacji odpowiedzialności tym, że jest ono stanem faktycznym pasywnie znoszonym przez sprawcę”⁷³. Owo ponoszenie odpowiedzialności może mieć charakter czysto prawny, ale także moralny. W pierwszym przypadku kobieta odbywająca karę pozbawienia wolności ponosi odpowiedzialność, którą możemy nazwać karą. Jest jednak ta druga sfera, która może odciskać piętno na umyśle ukaranej. Chodzi o odpowiedzialność moralną, która może tkwić w jej „duszy”. W obu przypadkach odpowiedzialność stanowi czynnik hamujący cały proces resocjalizacyjny. Trudno zatem uciec głównie od tej drugiej odpowiedzialności. I to kolejny, ważny czynnik, który powinien być uwzględniany w budowie nowych założeń systemowych.

Dzięki poznaniu siebie – odwołując się do samowiedzy, samoświadomości, samorefleksyjności, samopotwierdzenia – człowiek ma szansę osiągnąć „pokój wewnętrzny”, który w jakiś sposób niweluje skutki odpowiedzialności duchowej skazanych. Pokój wewnętrzny warunkuje pojednanie dotychczasowej świadomości zmysłowej, na którą piętno wywarło zło, opartej na realizmie, pragmatyzmie z możliwym w przyszłości elementem wysokiej wartości poprzez udrożnienie wchodzenia człowieka w głąb samego siebie celem odkrywania sfery emocjonalnej, uczuciowej i wolitywno-duchowej, która nakazywałaby stworzenie

⁷⁰ T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 419.

⁷¹ Roman Ingarden (1893-1970) to polski filozof, przed II wojną światową profesor Uniwersytetu Lwowskiego (1925-1944), po wojnie profesor toruńskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (1945-1946) i Uniwersytetu Jagiellońskiego (1946-1950 i 1956-1963).

⁷² Por. R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009, s. 73-74.

⁷³ Tamże, s. 75

układu pojednania z ofiarami, czyli podmiotami, które zostały przez skazanych skrzywdzone. Można zatem zauważyć, że pokój wewnętrzny prowadzi do pozytywnego niezależności podmiotowej. Jest to możliwe dzięki wolnej woli, możliwości dokonywania wyboru, odpowiedzialności i dobrowolnemu zaciąganiu zobowiązań na rzecz innych. Dzięki tym ogólnoludzkim czynnikom podmiot może autentycznie uczestniczyć we wspólnocie, wykorzystywać zdolności, być uczciwy, zachowywać wolność inkluzyjną i godność, tworzyć, być aktywny i empatyczny, podejmować wysiłek i ryzyko, radować się codziennością, odczuwać ból i cierpienie. Pokój wewnętrzny jest zatem autentycznym natchnieniem w poezji życia. Sięga do misterium istnienia⁷⁴. Człowiek z samowiedzą, samoświadomy, samopotwierdzający siebie, samorefleksyjny nie traktuje życia tak, jakby było pułapką czy więzieniem. Nie godzi się też na brak sensu i stratę czasu. Często jednak żyje w poczuciu winy, tak zwanej winy psychologicznej jako pewnego rodzaju odpowiedzialności.

Element winy psychologicznej powinien być brany pod uwagę w każdej refleksji nad problematyką resocjalizacji i poprawy człowieka⁷⁵. Jeżeli nie nastąpi akt uznania przez sprawcę tak zwanej winy psychologicznej, czyli swojego sprawstwa zła, nagannego zachowania w sferze poznawczej, w sferze emocjonalnej i w sferze wolitywnej – to taki człowiek nigdy nie wyprze ze swojej świadomości motywacji negatywnej, nigdy nie wyprze tego działania w kierunku pewnych zachowań wrogich. Umiejętność bycia człowiekiem jako istotą wolną wyraża się w zdolności do odrzucania innych motywacji niż rozumowa, a gdy zmienia się system motywacji do celowości życia uporządkowanego w zgodzie z zasadami prawa, które człowiek sam ustala, wówczas następuje społeczna akceptacja jednostki. W przeciwnym razie może zaistnieć brak motywacji skazanego do działań poprawczych.

Jeżeli w następstwie czynu, nieumiejętności wyrażania emocji, braku wiary we własne możliwości oraz zaburzonego obrazu samokontroli i samooceny⁷⁶

⁷⁴ Podobnie rzecz ujmują wielu autorów, zob. na przykład: K. Dąbrowski, *Trud istnienia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986; K. Pierzchała, *Narkomania jako wielowymiarowy problem społeczny*, [w:] *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne*, red. Z.E. Zieliński, Wyższa Szkoła Handlowa, Kielce 2010, s. 222-229; K. Pierzchała, *Duchowość a problem uzależnień*, [w:] *Narkomania spojrzenie wielowymiarowe*, red. M. Jędrzejko, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk-Warszawa 2009, s. 385-401.

⁷⁵ B. Urban, *Ocena rezultatów resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J.M. Stanik, t. 1, Wydawnictwo Pedagogium i Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 312-317.

⁷⁶ Zob. A. Bałandynowicz, *Kryzys bezosobowego więzienia a indywidualizacja penitencjarna podstawą dywersyfikacji programów resocjalizacyjnych skazanych*, [w:] *Oddziaływania penitencjarne wobec skazanych w przestrzeni więziennej. Uwarunkowania – doświadczenia – propozycje*. Studia

w procesie rozwoju odpowiedzialności nastąpi wyzwolenie tak zwanej winy psychologicznej, wówczas może zaistnieć pozytywna sytuacja do rozwoju dwóch zasadniczych zachowań. Po pierwsze, zaistnieje możliwość stworzenia pokoju wewnętrznego, czyli stanu samoodczuwania w sferze poznawczej, emocjonalnej i wolitywnej, która ukierunkuje przyszłe wybory zachowań i postaw w stronę działań prospołecznych i empatycznych, a całe dalsze życie w kierunku ideału osobowego tak, aby człowiek mógł stworzyć od nowa samego siebie⁷⁷.

Po drugie, rozbudzenie winy psychologicznej w oparciu o holizm społeczny z ofiarami przestępstwa może zbudować relację, która się przemieni z relacji rzeczowych w relację osobową. Zgodnie z tym, co pisał Emmanuel Levinas: „Ta relacja przekształca się w interakcję, której fundamentem jest dostrzeżenie podmiotowości drugiego. Jako aktywnie działający podmiot jestem świadkiem i lustrem obecności innego, jego uobecnieniem. I na odwrót, drugi, to, co robi w mojej obecności, jakie działania podejmuje wobec mnie, jest uobecnieniem mego istnienia”⁷⁸. Wynika to z faktu, że każda osoba będąc ofiarą, jest traktowana jako przedmiot zamachu, jest traktowana instrumentalnie i jak rzecz, a nigdy w kategoriach podmiotowo-osobowych. Jak zauważa Małgorzata Jacyno, „nieważna jest treść przemocy czy ideologii zasłaniającej relację między «sprawcą» (tym, kto wywiera przemoc) i «ofiara» (tym, kto jej ulega). Istotna jest jedynie podwójność związku: tak jak «ofiara» należy do «sprawcy», bo przez niego nie może działać, tak «sprawca» należy do «ofiary», bo tylko wobec niej naprawdę działa”⁷⁹. W budowaniu i utrzymywaniu relacji ważny jest wzajemny szacunek, zaufanie, empatyczne podejście do drugiego człowieka, próba zrozumienia, co chce nam przekazać, umiejętność współpracy, a nie rywalizacji. Natomiast wyzwolenie winy (psychologicznej, religijnej) dokonuje metamorfozy w kierunku ofiar, żeby nastąpiło samoodczuwanie pewnego elementu doznań przykrych, kaźących i związanych z wyrównaniem strat, które jednostka z własnej woli mogłaby podjąć, kiedy przekształci ten kontakt z ofiarą z relacji rzeczowych na więź personalną, czyli więź osobową i w końcu może sprzyjać resocjalizacji⁸⁰.

i rozprawy z pedagogiki resocjalizacyjnej, t. 5, D. Kowalczyk, A. Glińska-Lachowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2016, s. 15-37.

⁷⁷ Por. A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 397; por. M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 122; A. Giddens, *Socjologia*, przeł. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

⁷⁸ Por. K. Pierzchała, *Poczucie powinności i odpowiedzialności u młodzieży katolickiej*, wyd. II, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 15-16.

⁷⁹ M. Jacyno, *Iluzje codzienności*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1997, s. 69.

⁸⁰ K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 276 i in.

Urodzenie dziecka jest niezwykle ważnym aktem i zazwyczaj powoduje pozytywne zmiany wśród oskarżonych. Mogą tu jednak również występować pewne odchylenia związane z przyczynami zajścia w ciążę. Tu będziemy głównie skupiać się na dziecku poczętym w akcie miłości. Doniosłość aktu macierzyństwa polega także na tym, że już w łonie matki czy tuż po narodzeniu, w okresie perinatalnym, następuje silny związek emocjonalno-uczuciowy z dzieckiem, które ma przyjść na świat (lub przychodzi na świat), poprzez komórki dziecka, które są w mózgu matki. Adwokat Marlena Słupińska-Strysik pisze o możliwych przyczynach odebrania dziecka matce po jego urodzeniu⁸¹. Dochodzi do przeżywania przez matkę ogromnego szoku i traumy, które mają określone stadia – od rozpacz, poprzez wycofanie, aż do stadium zadawania sobie cierpienia w postaci prób samobójczych (samoeliminacji). Związek matki z dzieckiem wyzwala potrzebę holizmu podmiotowego ukierunkowanego na ofiarę, wyzwala relacyjność i więź podmiotową z ofiarą w miejsce dotychczasowych więzi rzeczowych⁸². Trzeba pamiętać, że macierzyństwo ma tę przewagę, że obraz relacji matki do dziecka zostaje przerzucony na relacje z innymi osobami, ale w grupie tych innych osób najważniejsza jest ofiara (ofiary). Relacyjność ta jest tutaj jak najbardziej istotna. Chodzi tu głównie o relacyjność, która jest oparta na przeżyciach wewnętrznych, a nie na przeżyciach zewnętrznych. Współczesny świat kształtuje relacyjność społeczną opartą na ciągłym i stałym wyścigu i przepychaniu się silniejszych przed słabszymi. W związku z tym macierzyństwo przeżywane w zakładzie karnym musi być dozorowane przez psychologów, specjalistów, którzy będą mogli wspomóc skazaną matkę w sferach samoodczuwania wewnętrznego, a nie żeby kontynuować element więzi matki jako sprawczyni z innymi, w kategoriach rzeczowości, ponieważ jest to możliwość przeżywania przede wszystkim w oparciu o łączność wewnętrzną, a nie łączność zewnętrzną, do przeżywania życia w poczuciu osobistej wartości, twórczo i w harmonii z otoczeniem⁸³.

⁸¹ Sąd odbiera dziecko matce, jeżeli stosuje ona wobec niego przemoc zarówno fizyczną, jak i psychiczną, przymusza je do wykonywania ciężkiej pracy albo wychowuje je w sposób demoralizujący, na przykład nakłania dziecko do popełnienia przestępstwa. Ostatni z powodów stanowi rażące zaniedbywanie obowiązków względem dziecka. Priorytetem dla sądu jest zawsze dobro dziecka. M. Słupińska-Strysik, *Kiedy sąd odbiera dziecko matce?*, <https://slupinska.eu/blog/kiedy-sad-odbiera-dziecko-matce/> (dostęp: 22.12.2022).

⁸² A. Baładynowicz, *Człowiek częstką wszechświata*, s. 635 i in.

⁸³ Por. J. Aleksandrowicz, *Cerebrologia. Nauka o wpływie środowiska na zdrowie somatyczno-psychiczne*, [w:] *Zdrowie psychiczne*, red. K. Dąbrowski, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1979, s. 188-220.

W kategoriach holizmu społecznego, jeżeli chodzi o ofiary, ważne jest wykształcenie elementu zrozumienia i akceptacji, polegającej na wyrównaniu strat. Zrozumienie jest elementem samorefleksyjności, czyli jest związane z pewną samowiedzą i samoświadomością człowieka. W systemie penitencjarnym bardzo duży nacisk powinien być położony na odbywanie kary poprzez uczenie się, doskonalenie, uzupełnianie wykształcenia, twórczą pracę, pracę własną, poprzez rozbudowywanie zainteresowań, żeby osoba mogła kanalizować uwagę poprzez wysiłek twórczy. Wysiłek twórczy musi wypełnić rozdartą wewnątrznie osobę i pomagać jej w zmaganiu między siłami biologicznymi i duchowymi. Za pośrednictwem czystej świadomości jednostka jest w stanie pokonać te trudności i osiągnąć harmonię życiową. Tylko wysiłek twórczy ukierunkowany na wartości inne niż tylko rzeczowe, czyli na wartości pozamaterialne, jest w stanie wykształcić element pochodny więzi osobowej, czyli akceptację i zrozumienie człowieka, co zawsze będzie się łączyć z tożsamością kulturową. Element przebaczenia samemu sobie, który jest ostatnim stadium holizmu społecznego w stosunku do ofiar, może nastąpić poprzez winę psychologiczną, ukierunkowaną na wykształcenie tych dwóch wielowymiarowych czynników, jakimi są zrozumienie i akceptacja. „Kontekst i synergia pluralistycznych sposobów działalności jest wyznacznikiem uznawania w praktyce przez osobę aksjologii akceptacji i zrozumienia jako filarów prawdziwości i poszanowania wielokulturowości”⁸⁴. Bardzo interesującą koncepcję filozoficzną związaną ze zrozumieniem miejsca i roli jednostki w środowisku naturalnym przedstawił Józef Maria Bocheński⁸⁵. Twierdził on, że osoba winna odbierać siebie i innych ludzi oraz otaczający świat okiem przyrodnika. Przeszkodą dla tego typu wyższych przeżyć psychicznych oraz duchowych jest rutyna codzienności związana z poszukiwaniami korzyści oraz schematy i stereotypy kulturowe wspierające ten model naśladownictwa i konkurencji⁸⁶.

Najogólniej rzecz ujmując, można sądzić, że zrozumienie jest możliwe poprzez odwołanie się do posiadanego zasobu wiedzy umożliwiającej wyjaśnienie i wytłumaczenie swojej aktywności, której zasadność może być kwestionowana. Polega na tym, że człowiek (sprawca) musi wejść w rolę ofiary, czyli powinien osobiście odczuwać krzywdę, ból i cierpienie. Zgodzić się trzeba z podejściem, które dostrzega, że postawa życzliwości powszechnej jest nie do pogodzenia z brakiem akceptacji i zrozumienia jednego człowieka przez drugiego, dlatego towarzyszy jej

⁸⁴ A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata*, s. 351.

⁸⁵ Józef Maria Bocheński (dokładnie Józef Franciszek Emanuel Bocheński, Maria to element imienia zakonnego Innocenty Maria) – logik, historyk logiki i filozof, sowietolog, dominikanin, katolicki prezbiter, rektor Uniwersytetu we Fryburgu, autor między innymi instruktażowego *Podręcznika mądrości tego świata* (Wydawnictwo Philed, Kraków 1994).

⁸⁶ J.M. Bocheński, *Podręcznik mądrości tego świata*, s. 91.

zdecydowana negacja i potępienie przemocy. Odczuwanie zrozumienia krzywdy, bólu i cierpienia jest elementem przenoszonego zrozumienia na własne dziecko, któremu w żaden sposób nie można dostarczać bólu, cierpienia i elementów eksternalizacyjnych. Trzeba jednak pamiętać, że zaburzenia eksternalizacyjne dotyczą szerokiego zakresu objawów o charakterze impulsywności, agresji, używania substancji psychoaktywnych, zachowań ryzykownych, destrukcyjnych, antyspołecznych, często przestępczych, prowadzących do konfliktu z prawem. Nadal jednak pozostaje otwarte pytanie, czy tego typu zaburzenia eksternalizacyjne dorosłych są kontynuacją zaburzenia hiperkinetycznego w dzieciństwie. To zaś może łączyć się z przekazaniem pewnych cech dziecku. Sądzić jednak można, że proces przemiany resocjalizującej matki zapobiegnie przekazaniu złych cech dziecku.

Zasadnicza droga, na której człowiek buduje swoje człowieczeństwo, to doznawanie i odczuwanie wartości – droga, na której może zyskiwać odziedziczoną mądrość. Taką drogę winna przebywać w procesie penitencjarnym skazana kobieta w stanie macierzyństwa. Jak jednak tę mądrość rozumieć. Marek Tulliusz Cyceon pisał ongiś: „Mądrość bowiem jedyna tylko zdolna jest wypłenić smutek z dusz naszych i nie pozwoli nam drętwieć ze strachu; pod jej przewodem, ugasiwszy żary wszelkich żądz, można żyć w spokoju. Żądze bowiem są nienasycone i nie tylko gubią poszczególne jednostki, ale i rodziny całe, a nawet do upadku doprowadzają nieraz Rzeczypospolitą. [...] Jeżeli przeto widzimy, że całe życie jest zakłócone przez błędy i niewiedzę i że jedynie mądrość ratuje nas od naporu żądz i od grozy lęków, a nawet uczy nas znosić cierpliwie krzywdy losu samego i wskazuje wszelkie drogi wiodące do ciszy i spokoju, czemuż wahamy się stwierdzić, że o mądrość warto się ubiegać dla rozkoszy, jaką daje, jak i to także, że głupoty powinno się unikać dla związanych z nią przykrości”⁸⁷. Wyraźnie wskazuje tu drogę naprawy życia, naprawy błędów życiowych przez mądrość. Warto też zwrócić uwagę na podejście św. Tomasza z Akwinu, który w swoich rozważaniach wyróżniał trzy stopnie mądrości, przy czym pisał: „[...] Na pierwszym mieści się mądrość naturalna; wyrastająca z rozważań filozoficznych [...]. Na wyższym znajduje się mądrość zaczerpnięta z objawienia, opisywana w teologii; kieruje ona ludzkim działaniem ku Bogu – stwórcy i ostatecznemu celowi stworzeń. Na trzecim stopniu jest mądrość w postaci daru Ducha Świętego, uzdalniająca człowieka do «przepojonego miłością odczuwania» opatrnościowej obecności Boga w świecie”⁸⁸. Bardzo precyzyjnie ujmuje mądrość René Descartes, czyli Kartezjusz, stwierdzając: „Mądrość nie oznacza samej tylko roztropności

⁸⁷ Cyt. za: B. Szulc, *Nauka, Wiedza, Mądrość*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2013, s. 35.

⁸⁸ J. Herbut, M. Żardecka, *Mądrość*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 352.

w sprawach życia, lecz dokładną znajomość tego wszystkiego, co człowiek wiedzieć może, co się dotyczy kierowania życiem swoim, zachowania zdrowia i co się dotyczy wynalazków”⁸⁹. Sądzić można, że trafnie, a przy tym prosto mądrość charakteryzuje Klemens Szaniawski, ujmując ją następująco: „[...] jest to pojęcie tak dostojne, że ma tendencje wszechogarniające; mamy naturalną skłonność, by zaliczać do mądrości wszystko, co jest w sensie klasycznym godne, podniosłe bardzo; albo inaczej: niemal wszystko, co szanujemy, chcielibyśmy opatrywać tym słowem, niby jakimś znakiem jakości”. Dalej zaś twierdzi: „[...] mądrość polega przede wszystkim na trafnym rozpoznaniu wartości, na umiejętności odróżniania tego, co ważne, od tego, co nieważne [...]. Mądrość zatem – to kwestia właściwej hierarchii wartości, którą należy dostrzec i uznać w swoim postępowaniu”⁹⁰. Reasumując, można zatem powiedzieć, że mądrość to nic innego jak pewna umiejętność rozróżniania tego, co dobre, od tego, co złe, oraz tego, co ważne, od tego, co mniej ważne.

Krótko mówiąc, negatywne doświadczenie, które wynikało z roli dewianta (przestępczyni), na skutek macierzyństwa, w wymiarze integracyjnym, powinno rodzić taką odnowę/przemianę psychiczną i moralną, że na poziomie winy psychologicznej matka jest w stanie zrozumieć i ocenić to, co było złe, i wybrać to, co jest dobre. Tu konieczne jest jednak ukorzenie się, by realizować siebie w nowym nurcie wartości i podmiotowego traktowania, żeby w następstwie móc wejść w rolę samoodczuwania ofiary, którą powinien przeżywać sprawca. Zrozumienie krzywdy, cierpienia i bólu jest konieczne, żeby nie zadawać tego własnemu dziecku. Oczywiście nie dopuszczam tu sytuacji, gdy skazana matka odczuwa radość i szczęście z zadanego innym bólu. Radość i szczęście powinny rodzić się w związku z wejściem w stan macierzyństwa i w takim kontekście powinny wpływać na dziecko. Ważne jest, by zrozumienie poprzez myślenie, działanie i mówienie wiązało się z tylko takimi przymiotami, które prowadzą do odczuwania radości i szczęścia, natomiast nigdy bólu i cierpienia. Trzeba też pamiętać, że kobiety skazane doświadczyły wielu cierpień i krzywd, wyrządzanych niejednokrotnie przez osoby najbliższe: rodziców, małżonków czy konkubentów. Toksyczne doświadczenia z ich przeszłości zostały „przetransmitowane” na okres ich dorosłości, kiedy to tak doświadczone kobiety funkcjonują w modelowej sekwencji „bici biją” czy w tak zwanym międzypokoleniowym modelu przenoszenia przemocy⁹¹.

⁸⁹ Kartezjusz [René Descartes], *List do księdza Picot*, przeł. W. Dobrzycki, [w:] *Rozprawa o metodzie*, przeł. T. Boy-Żeleński, Wydawnictwo Altaya, Warszawa 2002, s. 24.

⁹⁰ K. Szaniawski, *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, [w:] *Pisma wybrane*, wybrał J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 4-5.

⁹¹ Por. E. Jarosz, *Przemoc w rodzinie. „Normalna patologia” – czyli jak się baby nie bije, to jej wątroba gnije, a dzieci i ryby głosu nie mają!*, [w:] *Człowiek wobec krytycznych sytuacji życiowych*.

Obok zrozumienia konieczne jest wykształcenie drugiej właściwości – akceptacji, czyli nieodrzućcia ofiary. Wówczas możemy mieć do czynienia z pojednaniem się, to znaczy wyrównaniem strat. W macierzyństwie wyrównanie strat może polegać, na wszystkich poziomach bytu podmiotowego, przede wszystkim na tym, że człowiek nie będzie zadawał bólu i cierpienia własnemu dziecku. Akceptacja zaś będzie polegała na tym, żeby unikać jakichkolwiek sytuacji, które będą tworzyły stany napięcia, lęku, niepokoju, stresu, depresji, czyli takich układów w relacjach personalnych, które mogą rodzić zachowanie trudne. Człowiek potrzebuje akceptacji społecznej, która zapewni mu możliwość współlbycia z innymi, tworzenia relacji międzypersonalnych, co z kolei determinuje naturalną tendencję do kierowania się obowiązującymi normami życia społecznego. Tam, gdzie sens życia ma zostać zachowany, ważna pozostaje akceptacja i spokój, które zmniejszają ciężar zniewolenia na poziomie osobistym. Kontakt ze środowiskiem zewnętrznym, budowanie poczucia własnej wartości i akceptacji przez otoczenie winno być realizowane w ramach programów readaptacji społeczno-zawodowej skazanych⁹².

W rozważania wiele już razy odwoływaliśmy się do holizmu, poszczególne bowiem elementy systemu penitencjarnego rządzą się pewnymi składnikami, które nie zawsze wpływają na całość procesu przemiany człowieka. Dlatego też relacyjność w kategoriach holizmu podmiotowego może być także przerzucona na grupy rówieśnicze, lokalne, środowiskowe i także grupę traktowaną jako społeczeństwo w układzie makrostrukturalnym, w którym człowiek funkcjonuje. Tak ujmowany holizm charakteryzuje koniecznością patrzenia na rozwój, na drogę do doskonałości w kontekście więzi osobowej i elementów określonej relacyjności. Ową relacyjność traktujemy jako przeżywanie wewnętrzne, a nie zewnętrzne, ukierunkowane na świat wartości, wzbudzające zrozumienie i akceptację, a w końcu bycie dla drugiego. Krótko mówiąc, system jest holistyczny, jeżeli całość to więcej niż suma części (każdy człowiek powinien eliminować się z piedestału najwyższego i widzieć się jako elementem całości), a ponadto części nie mogą istnieć bez całości i w takim kontekście można go określić mianem samoorganizującego się⁹³. W holizmie nie ma dominacji, zachodzi w nim określona równowaga pewnych elementów jakościowych, które tworzą całość. Człowiek w procesie socjalizacji winien mieć możliwość budowania swojej wielowymiaro-

Z teorii i praktyki pracy socjalnej, red. E. Włodarczyk, I. Cytlak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011, s. 116.

⁹² Zob. między innymi A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo*; L. Pytka, *Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej*, [w:] L. Pytka, B.M. Nowak (red.), *Problemy współczesnej resocjalizacji*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2010, s. 15-27.

⁹³ Por. D.J. Nicholson, *Organisms ≠ machines*, „Studies in History and Philosophy of Biological and Biomedical Sciences” 2013, no. 44, s. 671 nn.

wości, ale wielowymiarowości w holizmie, w jedności, a nie jej tworzenia w chaosie i we wzajemnej eliminacji.

W dotychczasowej roli dewianta, czyli przestępczyni, był układ zupełnie odwrotny, polegający właśnie na tym, że rola sprawcza była traktowana jako nadrzędna, dominująca, wyznaczająca pewien kierunek postępowania i traktowania innych w relacjach podporządkowania i instrumentalizacji. Natomiast macierzyństwo może zrównać poziom tych relacji poprzez tworzenie równowagi z innymi, jako „bycie dla innych”. Krótko mówiąc, „ja staję się częścią całości, i całość jest zależna ode mnie”. Człowiek zaczyna wówczas postrzegać, że nie jest odłączony od innych, tylko jest elementem gatunku, ale co więcej – najistotniejsze w tym wszystkim poprzez holizm z innymi grupami, zwłaszcza matkami, jako bycie dla innego, podkreślając element wyjątkowości po stronie indywidualizmu człowieka, jego podmiotowości⁹⁴. W praktyce na przykład kurator sądowy stoi przed zasadniczym problemem: jak pogodzić indywidualizm jednostki z interesami społeczeństwa, a zatem jak pomóc osobie dozorowanej, przestrzegając jednocześnie systemu wartości zbiorowości „globalnej”. Sublimacja osobowa stwarza pozytywny klimat do ułożenia stosunków między osobami na płaszczyźnie równości oraz uszanowania indywidualności i niepowtarzalności natury ludzkiej. Należy pamiętać, że każda osoba jest wartością samą w sobie, a wartość osoby samej w sobie nie polega tylko na tym, że jest ona elementem gatunku jako podmiot, ale że będąc podmiotem w ramach gatunku wyróżnia się indywidualnością.

Macierzyństwo każdej kobiety jest inne, ponieważ element wartości bycia sobą jako odmienności niepowtarzalnej wyzwala inną sferę poznawczą, inne doznania w sensie emocji i uczyć, wyzwala zupełnie inną sferę doznań i odczuć na poziomie wolitywno-duchowej. Uczucia sprawiają, że świadomość jednostki zostaje przede wszystkim zaabsorbowana «subiektywną prawdziwością» przeżyć wewnętrznych. Uczucia wyzwalają przyjaźń, jeżeli ich prawdziwość rozumiana jest jako autentyczność, czyli szczerść jednocząca w jedną ocenę sferę doznań i przeżyć. Mają one zindywidualizowany charakter, co wiąże się z faktem ich ukierunkowania na ściśle określony podmiot życia. Karol Wojtyła twierdzi, że „w przyjaźni [...] rozstrzygający jest udział woli. Ja chcę dobra dla ciebie, tak jak chcę go dla siebie samego, dla mojego własnego «ja». Tym wzorem można by ująć treść i strukturę przyjaźni”⁹⁵.

⁹⁴ Por. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Wydawnictwo „Arche”, Gdańsk 1999, s. 275 nn.

⁹⁵ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1960, s. 67.

Relacja z dzieckiem, które ma się narodzić lub się już narodziło i funkcjonuje przy matce przynajmniej do trzeciego roku życia, jest najlepszym działaniem w sensie przyszłego bądź obecnego obiektu kształtowania cech tego dziecka. Działania te są związane z indywidualizmem, są podstawą kształtowania się osobowości jednostki, warunkiem utrzymania przez nią zdrowia psychicznego⁹⁶. Trzeba zawsze pamiętać, że holizm społeczny będzie najpełniejszy wtedy, kiedy człowiek będzie sobą dostarczał jak najwięcej dobrych elementów osobowościowych na rzecz innych. Oczywiście wydaje się, że będzie się to działo nie na poziomie cech gatunkowych, ale na poziomie cech indywidualnych, czyli jakości macierzyństwa i rodzicielstwa. Poprzez budowanie niepowtarzalnego macierzyństwa, które zamieni się później w niepowtarzalność rodziny i rodzicielstwa, budowany jest wkład społeczny w pozytywną grupę odniesienia, grupę środowiskową i społeczność jako taką.

Oczywiście można zapytać, dlaczego tak często podkreślany jest indywidualizm. Odpowiedź wydaje się dość oczywista, rzecz bowiem polega na tym, że to na poziomie indywidualizmu kształtuje się wymiar najbardziej wrażliwy dla człowieka, czyli reaktywność emocjonalna. „Reaktywność to siła procesu pobudzenia, będącego wypadkową wrażliwości sensorycznej i emocjonalnej oraz wydolności, czyli wytrzymałości na działanie silnej stymulacji. Osoby wysoko reaktywne charakteryzują się według tego modelu dużą wrażliwością i małą wytrzymałością, natomiast osoby nisko reaktywne – niską wrażliwością i dużą wytrzymałością. Sama reaktywność emocjonalna jest jednak tylko składnikiem temperamentu, który z kolei jest budulcem osobowości człowieka i podstawą charakteru. Są to emocje i wysokie uczucia, one dają możliwość przekraczania granic, czyli dają możliwość transgresji, także w kierunku transcendencji. Oba pojęcia – transcendencja i transgresja – stanowią wyraz ludzkiego pragnienia wykraczania poza faktyczny stan rzeczy i świadomości”⁹⁷. Reaktywność emocjonalna to tendencja do intensywnego reagowania na bodźce wywołujące emocje, wyrażająca się w dużej wrażliwości i niskiej odporności emocjonalnej. Pojęcie to wraz z żywiołowością, perseweratywnością, wrażliwością sensoryczną, wytrzymałością i aktywnością tworzy sześć cech temperamentu wyodrębnionych przez Bogdana Zawadzkiego i Jana Strelaua⁹⁸.

⁹⁶ Por. J. Bowlby, *Maternal Care and Mental Health*, Introduction by Arnold Wilson, Geneva 1951; A. Matysiak-Błaszczak, *Wieżenne macierzyństwo*, s. 65.

⁹⁷ Por. M. Lipowicz, *Transgresja człowieczeństwa – transhumanizm jako nowe oblicze wychowania religijnego?*, „Podstawy Edukacji” 10 (2017), s. 35; M. Lipowicz, *Od transcendencji człowieka do transgresji człowieczeństwa. Próba filozoficzno-socjologicznej conceptualizacji transhumanizmu*, „Ethos” 28 (2015) nr 3(111) s. 57-80.

⁹⁸ J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, cz. 2: *Psychologia ogólna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.

Anna Brzezińska-Rybicka stwierdza, że „[...] z założenia najważniejszą różnicą transgresji i transcendencji są dwie zupełnie odmienne idee człowieczeństwa oraz ideały wychowania. Przekraczanie czegoś, w granicach rzeczy albo wzrastania osobowego”. Dalej zaś konkretyzuje, że „transgresja – to przekraczanie granic w sferze duchowej (emocjonalnej). Pytanie: *czy człowiek potrafi siebie przekraczać?* Przekraczać tzn. wykształcać wysokie standardy emocji i uczuć, poprzez budowanie sprawiedliwości społecznej, nie wykluczając własnej. Transcendencja zaś to kierowanie się na zewnątrz, szukanie wsparcia zewnętrznego. Często są to czyli czynniki zewnętrzne, które są konieczne do wzrastania osobowego, między innymi chrześcijański obraz rozwoju człowieka, który zakłada transcendentnie zorientowaną antropologię, w której egzystencja ludzka nabiera celowości i sensu”⁹⁹.

Józef Kozielecki rozróżnia dwa rodzaje transgresji: indywidualną i zbiorową. Tutaj jest cały czas mowa o transgresji indywidualnej. Psycholog ten wskazuje, że „[...] występuje ona w sytuacjach, w których jednostka intencjonalnie wychodzi poza to, czym jest i co posiada, rozszerza własne terytorium, dokonuje wynalazków i tworzy siebie według własnego projektu”¹⁰⁰. Transgresja zatem staje się pewnym elementem rozwoju, na poziomie wiedzy, na poziomie integracyjności, na poziomie przystosowania. Transgresja może odbyć tylko na poziomie cech indywidualnych, to znaczy indywidualizmu. To wskazuje, że właśnie nad tym trzeba pracować w zakładach penitencjarnych i w okresie readaptacji społecznej po odbyciu kary. Chodzi o to, żeby zagospodarowywać jak najwięcej sfery związanej z inicjacją owego indywidualizmu, czyli inicjacją przede wszystkim wyboru zachowań i postaw, które są przynależne światu wolitywno-duchowemu, czyli świadomości duchowej (nie świadomości rozumowej), ponieważ ta sfera życia człowieka daje możliwość transgresji w kierunku transcendencji¹⁰¹. Każda integracja emocjonalna jest procesem bardzo długim, wymagającym nie tylko przebudowy systemu. Jeżeli jest ona rozbudowana, to jest w człowieku: w jego umyśle, w centralnym układzie nerwowym jako wiadomość zmysłowa, czyli świadomość intelektualna. Człowiek, dla którego bodźcem są różne sytuacje, jest w stanie

⁹⁹ A. Brzezińska-Rybicka, *Macierzyństwo jako wartość skazanych kobiet w procesie ich resocjalizacji. Anamneza i diagnoza zjawiska*, rozprawa doktorska pod kierownictwem K. Pierzchały, KUL, Lublin 2022 (komputeropis), s. 372.

¹⁰⁰ J. Kozielecki, *Psychologiczna teoria samowiedzy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.

¹⁰¹ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, wyd. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969, s. 147 nn.; K. Wrońska, *Człowiek w doświadczeniu wielowymiarowej transcendencji*, [w:] M. Nowak, P. Magier, I. Szewczak (red.), *Antropologiczna pedagogika ogólna*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, Lublin 2010, s. 174-188.

dokonać wyboru pierwotnego na poziomie emocji uczuć, a wtórnego – na poziomie świadomości intelektualnej. Źle się dzieje, kiedy jest odwrotnie.

Jeżeli przyjąć ten element holizmu podmiotowego we wspólnocie, to prowadzi on jednostkę do zupełnie nowego stylu życia, do pewnego przystosowania, które będzie przystosowaniem wtórnym, a nie przystosowaniem pierwotnym, czyli człowiek będzie znów miał – powołując się na teorię dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego – wewnętrzną potrzebę penetrowania w tych trzech wymiarach osobowości człowieka: poznania, emocji i woli, aby móc dochodzić do wyższych poziomów wewnętrznego rozwoju. Jeżeli człowiek będzie sięgał na poziomie tych trzech sfer do wyższych poziomów rozwoju, to zacznie tworzyć poziom integracji wtórnej, który jest poziomem odpowiedzialnym za możliwość zaciągania zobowiązań. Należy pamiętać, że przystosowanie człowieka nie polega na wejściu do grupy ani na działaniu zewnętrznym, ani też na przypodobaniu się grupie czy ofierze przestępstwa. Musi nastąpić akt polegający na swobodnym działaniu związanym ze zobowiązaniami, czyli dobrowolną sferą zaciągania pewnych kontraktów, umów, świadczeń w zakresie pracy i macierzyństwa. Jest to też ciągła praca na rzecz dziecka, praca pielęgnacyjna, duchowa, opiekuńcza i wychowawcza.

W kontekście takich uwarunkowań dochodzimy do sytuacji, kiedy matka poprzez wkład pracy własnej na rzecz dziecka, ujmując to w kategoriach budowania holizmu społecznego, może przenieść wszelkie uczucia także na element więzi z ofiarą i społeczeństwem. Wtedy wskazuje to na najbardziej żywotną relację, która jest związana jest z ZACIĄGANIEM ZOBOWIĄZAŃ¹⁰². Trzeba jednak pamiętać, że zaciąganie zobowiązań jako troska o innego, włącznie z opieką i wychowaniem, rodzi nie tylko zachowania prospołeczne, empatyczne, ale także wykształca SZEROKI WYMIAR OSOBOWOŚCI, która w procesie resocjalizacji jest bardzo ważna, stanowi pewną dymensję odpowiedzialności lub dymensję współodpowiedzialności. David G. Myers stwierdza, że zachowania prospołeczne człowieka usiłuje się także tłumaczyć istnieniem określonych norm społecznych: odwzajemniania i społecznej odpowiedzialności. Norma odwzajemniania zobowiązuje drugiego człowieka do odwzajemniania się ewentualnym darczyńcom udzielaniem pomocy. Norma społecznej odpowiedzialności nakłada z kolei powinność pomagania wszystkim znajdującym się w potrzebie, jeżeli sami nie są winni swoich kłopotów, bez względu na to, czy można liczyć z ich strony na spłacenie długu wdzięczności¹⁰³.

¹⁰² Por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 157.

¹⁰³ Zob. D.G. Myers, *Psychologia społeczna*, przeł. A. Bezwińska-Walerjan, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 595 i in.

Natomiast Robert B. Cialdini, Steve J. Martin i Noah J. Goldstein piszą, że socjolodzy potwierdzają, że każdą społeczność cechuje poczucie zobowiązania do dawania, brania i odpłacania się. Wyrasta ono ze złotej reguły etycznej, rządzącej każdą ludzką wspólnotą, która w procesie socjalizacji uczy nas, byśmy czynili ludziom to, co chcemy, aby oni nam uczynili¹⁰⁴.

Opisując rytuał wymiany darów, wpływowy antropolog francuski Marcel Mauss (1954) powiada, że w ludzkich kulturach powszechnie występuje zarówno zobowiązanie do dawania, zobowiązanie do przyjmowania, jak i zobowiązanie do oddawania. I choć istotą reguły wzajemności jest zobowiązanie do oddania, to zobowiązanie do przyjmowania jest czynnikiem pozwalającym na łatwe wykorzystanie tej reguły jako narzędzia wpływu. To właśnie zobowiązanie do przyjmowania ogranicza zdolność drugiego człowieka do wybierania osób, którym chciałby coś zawdzięczać (na przykład relacja matka–dziecko)¹⁰⁵.

Człowiek staje się osobą nie bierną, ale czynną. Nie jest osobą biorącą, ale dającą. Osoba, która daje, jednocześnie musi coś od innego odebrać, bo żeby coś dać, trzeba wpierw coś mieć. To jest tego rodzaju wzajemne współdziałanie między zobowiązaniami a odpowiedzialnością jako dymensjami twórczymi proaktywnego¹⁰⁶ i autentycznego życia człowieka, w którym można wyzwolić stan macierzyństwa jako stan przemiany w wielu wymiarach. Taki stan przemiany może być przeżywany także w warunkach izolacji przestrzennej, gdzie doświadczenie na rzecz „innych” w kategoriach troski i wsparcia wyzwala współodpowiedzialność, czyli interesowanie się losem drugiego człowieka, zabieganiem o właściwe relacje z „innymi”, o układ wzajemnej akceptacji, traktowanie innego w kategoriach wartości, a także różnorodności jako pewnej wartości. To wynika z pełni wielowymiarowości podmiotu w relacji do wspólnotowości.

3.7. Osobowe aspekty resocjalizacji matek w przestrzeni egzystencjalnej

Stan bycia w określonej rzeczywistości znacząco wpływa na zachowania i działania człowieka. Już wskazywano, jak ważne jest to w trakcie odbywania kary w izolacji zakładów karnych, szczególnie gdy jest to związane ze stanem macierzyństwa. Mimo tych trudności i wielorakich przeciwieństw podmiotowość skazanej kobiety i dziecka ma szczególne odniesienia. Podmiotowość w kategoriach wspólnoty

¹⁰⁴ Zob. R.B. Cialdini, S.J. Martin, N.J. Goldstein, *Mała wielka zmiana. Jak skutecznie wywierać wpływ*, przeł. A. Cioch, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2016, s. 183 i in.

¹⁰⁵ Tamże, s. 52-53.

¹⁰⁶ Por. A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata*, s. 291 nn.

i holizmu, tak indywidualnego, jak i społecznego, wiąże się także z procesem budowania autorytetu. Na tę kwestię wskazywało już wielu autorów¹⁰⁷. Zgodzić się trzeba, że autorytet wyzwala lub w znaczącym stopniu wpływa na wyzwolenie mechanizmu celowego działania. Dla dziecka matka i ojciec są naturalnym układem odniesienia (mechanizm biologiczny), ale już od trzeciego roku życia trzeba budować wzorzec bycia i zachowań, aby te uwarunkowania utrzymać na wysokim poziomie. Dlatego właśnie trzeba mówić o budowaniu autorytetu, bo sam mechanizm biologiczny nie wystarczy. Według Maxa Webera budowanie autorytetu jest niczym innym jak zmierzaniem do pewnego wzorca osobowego. Jest to po części związane z potrzebą hubrystyczną i potrzebą wartości. Tylko ten, kto jest wartością sam w sobie, potrafi łączyć się z różnymi innymi wartościami i może być traktowany jako autorytet. W tym miejscu warto wskazać na różne teoretyczne podejścia do autorytetu jako kategorii nie tylko psychologicznej i etycznej¹⁰⁸. Rację należy przyznać Władysławowi Stróżewskiemu, kiedy pisze, że „autorytet jest zjawiskiem o charakterze społecznym. Być autorytetem to być za autorytet uznany. [...] Uznanie musi być oparte na obiektywnych podstawach. Nie można bezpośrednio stworzyć autorytetu, nie można arbitralnie powołać go do istnienia. Na autorytet trzeba zasłużyć. [...] Autorytet nie utożsamia się wszakże z byciem specjalistą. Wymaga on, aby znanstwo, wiedza, umiejętność współtworzyły osobowość «nosiciela» autorytetu. Ta nie wynika zaś z jakiegokolwiek fachowości, lecz konstytuowana jest poprzez odniesienie do określonych wartości moralnych. Dotykamy tu rzeczy niezwykle ważnej: pojęcie autorytetu, każdego autorytetu (nie tylko autorytetu moralnego [...]), implikuje moment wartości. Wydaje się, że chodzi tu przede wszystkim o dwie wartości moralne: prawdę i odpowiedzialność”¹⁰⁹.

Najczęściej mianem autorytetu określa się czyjąś powagę, wpływ lub znaczenie. Tak wynikałoby z łacińskiego źródłosłowu: *auctoritas* w łacinie oznacza wpływ, powagę, a nawet władzę. Takie ujęcie nie oddaje jednak w pełni istoty rzeczy. W procesie macierzyńskim nie chodzi bowiem o władzę. Dobrze, że w tej kwestii

¹⁰⁷ Por. D. Opozda, *Autorytet*, [w:] *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, s. 132-134; C. Cekiera, *O godność i autorytet osoby w zakładach penitencjarnych*, [w:] K. Pierzchała, C. Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 186-203 (to samo w: *Autorytet i godność służb penitencjarnych a skuteczność metod resocjalizacji*, red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004; B.M. Szulc, K. Pierzchała, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, s. 190-203).

¹⁰⁸ Zob. M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, przeł. P. Egel, M. Wander, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 6-12.

¹⁰⁹ W. Stróżewski, *Logos, wartość, miłość*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2013, s. 272-273.

w nauce mamy kilka koncepcji, choć niektóre z nich pozostają raczej poza sferą niniejszych rozważań. Można je ująć w trzech podstawowych podejściach: przywódczym, socjologiczno-psychologicznym i filozoficzno-logicznym. Należy jednak zauważyć, że najczęściej autorytet traktuje się jako „[...] 1) poważanie, jakim obdarzana jest dana osoba w jakiejś grupie, [że jest to] 2) osoba instytucja, pismo itp. cieszące się szczególnym poważaniem”¹¹⁰.

W sensie psychologicznym autorytet „[...] jest rodzajem relacji «dominacja – submisja» w społecznościach ludzkich; pojawia się wówczas, kiedy jedna z osób lub grup, uznając zwierzchność (uprawnienie) lub znawstwo (wiedzę) drugiej, zawiera jej i akceptuje jej polecenia lub sądy, podziela jej postawy emotywno-dążeniowe”¹¹¹. W podejściu psychologiczno-socjologicznym autorzy cytowanego leksykonu definiują autorytet w szerokim i wąskim ujęciu. W ujęciu ścisłym (wąskim) autorytetem „[...] jest osoba, która – dzięki zespołowi cech psychicznych lub szczególnych kompetencji w danym zakresie – wpływa na kształtowanie się sądów, postaw czy zachowań innej osoby lub grupy społecznej”. W znaczeniu szerszym autorytetem nazywa się „[...] również symbol, wytwór, funkcję lub surogat zastępujący osobę”¹¹². W takim ujęciu rolę autorytetu mogą spełniać przede wszystkim elementy osobowościowe, a głównie rozum, wola i sumienie. Nie pomniejsza to, naturalnie, wartości moralnych odzwierciedlających się w zachowaniach matki¹¹³.

Dlatego też w całym procesie resocjalizacji trzeba nad tym pracować i starać się, żeby w świadomości dziecka budować to nie tylko językiem mówienia, ale mową działania. Uczestniczyć w sytuacjach, w których matka tworzy tak zwane pozytywne rodzicielstwo, czyli układ więzi autorytatywnej, tworząc układ relacji osobowej, pracując nad zainteresowaniami, zdolnościami dziecka, kontrolując jego czas, zabiegając o kontakty dziecka z „innymi”, interesując się wespół z dzieckiem jego wyborami działań, które autorytet jest w stanie określić jako właściwe bądź niewłaściwe. To jest bardzo ważne, ponieważ tworzy się to na poziomie całościowego systemu, traktowanego często jako holizm społeczny.

Działania matki występującej w roli autorytetu, kształtujące tak aktualne, jak i przyszłe wybory dziecka, powinny być opatrzone mianem zachowań opartych na miłości. Powinny być pozbawione elementów bólu i cierpienia na rzecz radości, szczęścia i zadowolenia. Prawdopodobnie tego typu sytuacje mogą

¹¹⁰ *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 38.

¹¹¹ J. Herbut, S. Majdański, *Autorytet*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 68.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Powyższe kwestie w szerszym zakresie są ujęte w pracy: B. Szulc, K. Pierzchała, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie*, s. 190-203.

prowadzić także, a może nawet przede wszystkim, do właściwego rozeznania istoty sprawiedliwości. Jest to bardzo ważne zwłaszcza dla przestępców. Często bowiem tak się dzieje, że zaawansowanie osoby w roli przestępcy, szczególnie przy karach długoletnich, polega na zatraceniu kategorii rozumienia dobra i zła. W takich sytuacjach niekiedy zdarza się, że dla takiej osoby zło staje się dobrem, a dobro – złem. Dostrzega to Andrzej Bałandynowicz, stwierdzając: „Prawda i nieprawda często współlistnieją ze sobą, jak spotykają się dobro i zło. [...] Jedynie na drodze osobowego dotykania w wyniku przeżyć wolitywno-duchowych dobra i zła człowiek jest w stanie zmieniać obraz samoświadomości w wymiarze rozumowym i obiektywnych treści myśli”¹¹⁴.

Jeżeli założymy, że macierzyństwo, przez autorytet matki, ma wyzwalać wszelki potencjał osobowy, to musimy też przyjąć, że jej autorytet musi być silnie powiązany z ekspozycją cech osobowych i zachowań moralnych. To daje szeroki wpływ na dziecko. DZIECKO BOWIEM POWINNO POZNAĆ ZASADY WYBORU DOBRA I ZŁA, nie w kategoriach narzuconej ideologii i moralności, ale przede wszystkim w kategoriach tak zwanej sprawiedliwości. Sprawiedliwości rozumianej w taki sposób, że działanie, które jest krzywdzeniem, które ma znamiona przestępstwa, jest zawsze złem. Takie podejście odwołuje się do tożsamości cywilizacyjno-kulturowej. W związku z tym ów element jest bardzo ważny, ponieważ wskazuje na to, że macierzyństwo paradoksalnie może być najważniejszym czynnikiem w kategoriach samoświadomości, samowiedzy człowieka, w mechanizmie jego życia, będąc przeciwwagą do aktów przestępczych, które już ze swej istoty zawsze stają się aktami amoralnymi. Takie zaś akty dostarczają cierpienia i zła, stają się destrukcją społeczną, niszczeniem, elementem naruszenia norm, ładu, bezpieczeństwa i prawa. Natomiast wyzwalanie podmiotowości opartej na autorytecie rodzi konieczność pokazywania czegoś, co jest wyborem wolnych działań, opartych na wolnej woli człowieka. Wybory te powinny się kanalizować w kategoriach doświadczania zawsze dobra, a eliminacji zła. Należy też pamiętać, że rozróżnienie dobra i zła okazuje się względne, nawet jeśli identyfikuje się dobro z tym, co korzystne dla rozwoju rodu ludzkiego, a zło z tym, co dla niego szkodliwe. O kwestiach moralnych szerzej traktować będę w innym rozdziale, mówiącym o kwestiach aksjologicznych.

Skoro uwypuklony został autorytet i jego znaczenie w procesie resocjalizacyjnym, warto też wskazać na jeszcze inny czynnik, czynnik preferujący zadania i cele macierzyństwie. W tym aspekcie należałoby przejść do kolejnego wymiaru, który może stanowić o postępie w procesie resocjalizacyjnym. Chodzi tu o tak zwany kontekst teleologiczny, preferujący w swojej istocie sprawne działanie,

¹¹⁴ A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 133, 224.

co ma wielkie znaczenie w procesie resocjalizacyjnym. Pewne integralne działania bowiem i głównie ich skutki stają się niejako sferą, która powinna być wypracowywana w pracy resocjalizacyjnej, to bowiem ona właśnie buduje substancjonalność macierzyństwa jako stanu pełnej przemiany i wiąże się z teleologią życia. Teleologia życia jest to wkraczanie jednostki na wyższy poziom samorozwoju wymiaru egzystencjonalnego, uświadamia ona sobie powinne zadania i cele. Macierzyństwo o tyle jest aktem pełnej przemiany, o ile te cele i zadania nie są uznawane za własne i tak traktowane, tylko jako cele i zadania na rzecz dziecka, czyli niejako odmienne od tych, które służyły roli dewiacyjnej. Nauka nie stworzyła dotąd jednej, spójnej koncepcji interpretującej przyczyny zachowań dewiacyjnych, jak i tego, jakie czynniki mają znaczenie w przechodzeniu osoby od przestępczości do zmiany stylu życia na zgodny z zasadami społecznymi. Za pewien fenomen można jednak uznać fakt, że człowiek może łatwo zejść z drogi bocznej, leśnej, byle jakiej, zachwaszczonej i przejść niejako na autostradę i szybko nią się poruszać w drodze do celu. Każdy człowiek może w życiu błądzić, zbaczać na wiejskie dróżki, przedłużać drogę swojego bytowania, ale także ma szansę, kiedy skorzysta ze wskazówek dawanych przez odpowiednie znaki drogowe, zmienić kierunek i jakość owej drogi, którą podąża, a stanie się ona czysta, uporządkowana, bez żadnych trudności i przeszkód prowadząca do celu. To jest ten kolejny, niezwykle istotny wymiar bytowania człowieka. Wymiar, który podnosi mechanizm życia w stronę integracji wtórnej, poprzez wchodzenie w głębsze poziomy sfery poznawczej, emocjonalnej i wolitywnej, kiedy człowiek jest w stanie budować cele i zadania. Te cele i zadania nie są związane z dotychczasową rolą dewiacyjną, ale zmierzają do zbudowania nowej roli, roli naprawy i dobra. Owa nowa droga będzie się wiązać z trzema elementami, które wynikają z hierarchii wyższych potrzeb, obowiązku moralnego i prawa do relatywizmu i światopoglądu. Trzeba zawsze pamiętać, że resocjalizacja jako proces związany z transgresją, nie może ograniczać się do egzystencji w kontekście potrzeb podstawowych. Są one ważne, bo ich zaspokojenie pozwala rozwijać potrzeby wyższego rzędu. Człowiek oczywiście musi zaspokoić swoje potrzeby podstawowe, ale będzie to stanowić zaspokojenie ledwie jego biologii. Jedność psychofizyczna tworzy wielowymiarowość człowieka. Jeżeli człowiek nie będzie sięgać do drugiego i kolejnych wymiarów swojej osobowości, nie zdoła osiągnąć pokoju wewnętrznego i prawidłowo rozumianej wolności emocjonalnej. Brak pokoju wewnętrznego i brak prawidłowo rozumianej wolności emocjonalnej w jakimś stopniu ograniczają swobodę człowieka, stają się swoistym, by tak powiedzieć, więzieniem wewnętrznym. Człowiek, realizując tylko potrzeby biologiczne, staje się zatem więźniem własnego ciała, więźniem samego siebie. W procesie resocjalizacji kobiet w stanie

macierzyństwa i ukierunkowania życia na innego, oczywiście pod warunkiem traktowaniu tego w kategoriach wartości, bycia z nim, przeżywania miłości i szczęścia, pozbywania się wszelkich doznań przykrych, traumatyzujących, opresyjnych, lękowych, depresyjnych, obywania się bez jakichkolwiek czynów internalizacyjnych i eksternalizacyjnych, kobieta powinna dojść do przekonania, że za pomocą czynników resocjalizacyjnych możliwe staje się budowanie potrzeb wyższych, obowiązku moralnego, relatywizmu w sensie wyborów dobra. To zaś wiąże się z elementami pluralizmu, tolerancji i światopoglądu. Poszerzone podejście metodyczne to – zdaniem wielu autorów¹¹⁵ – niekwestionowana zaleta możliwej resocjalizacji przestępców. Dlatego właśnie konieczne są powroty do zagadnień związanych z potrzebami, które w jakiś sposób rządzą sferą egzystencjalną człowieka

Trzeba pamiętać, że poprzez potrzeby wyższego rzędu człowiek jest w stanie odkrywać wrażliwość, mechanizmy samoodczuwania i budować samorefleksyjność. Jeśli człowiek, a w niniejszych rozważaniach kobieta-matka, będzie wciąż więźniem i osobą ulegającą manipulacji zewnętrznej, to zawsze będzie wykorzystywany albo przez samego siebie tylko do zaspokojania własnej biologii (na przykład poprzez kradzieże), albo w sterowaniu zewnętrznym przez innych przestępców, grupy mafijne do określonych ról dewiacyjnych, natomiast nigdy do budowania życia w wyższym wymiarze osobowości, czyli na poziomie teleologii egzystencjalnej. Z pewnością już podczas ciąży, ale zwłaszcza po urodzeniu dziecka wzrośnie u kobiety potrzeba bezpieczeństwa. Będzie ona niejako dwuprzestrzenna, będzie dotyczyć siebie i dziecka. Skazana będzie potrzebowała pewności i stabilności, wolności od strachu, lęku i chaosu. Z pewnością wzrośnie konieczność pocucia oparcia i wsparcia oraz porządku i opiekuńczości¹¹⁶. Niezwykle ważna stanie się potrzeba miłości, w także mieszcząca się w tej przestrzeni potrzeba szacunku i samorealizacji. Tu na szczególną uwagę zasługują potrzeby związane z namysłem nad samym sobą, odkrywaniem i tworzeniem siebie. Człowiek powinien tworzyć w sobie normy i w odkrywać prawo. Ustalone normy i reguły winny uszlachetniać człowieka, a nie prowadzić do jego erozji, wypłukiwania z fundamentów i całkowitej deflacji.

Niezwykle ważne w procesie resocjalizacji są także kwestie związane z zaznajamianiem się z pewnymi zasadami i normami społecznymi. Jeżeli człowiek nie będzie w stanie odkrywać ich w sobie, to takie normy i zasady będzie czerpał

¹¹⁵ Takich jak Wiesław Ambrozik, Marek Konopczyński, Andrzej Baładynowicz, Teodor Szymanowski, Henryk Machel, Lesław Pytka, Mieczysław Ciosek, Anna Kieszkowska, Anna Fidelus i inni.

¹¹⁶ Por. A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, s. 65-68.

z zewnątrz z najbliższego otoczenia i w zależności od sytuacji mogą one mieć charakter wręcz destruktywny na zasadzie zwykłego naśladownictwa, czyli bierności. Określone wzorce, normy i wartości mają zasadniczy wpływ na ludzkie funkcjonowanie w kategoriach wewnętrznych (psychologicznych i aksjologicznych) i zewnętrznych (postaw i zachowań społecznych). Matka jest odpowiedzialna za utrwalanie wzorca naprzemiennych reakcji, dając dziecku szanse na poznanie zasad kontaktów społecznych.

W procesie macierzyństwa niezwykle istotne staje się, by tak powiedzieć, dawanie siebie innej osobie, ale nie w kategoriach wymuszającej nakazowości i zakazowości, lecz odczucia wewnętrznego. To właśnie odczucie wewnętrzne daje największe możliwości w tym względzie, ponieważ daje ono najgłębsze przeżycie, jakim jest miłość. Szerzej o miłości będzie w rozdziale piątym. Tu jedynie wspomnę, że miłość jest oddawaniem siebie w całości. Jest to element oddawania siebie w każdym calu, bez pozostawiania sobie jakiegokolwiek zakamarka cielesnego, duchowego, psychicznego czy wolitywno-duchowego. Oznacza to, że dla człowieka „miłość życia i miłość śmierci [...] stanowią raczej możliwość jego podstawowego wyboru”¹¹⁷. Tego wyboru człowiek dokonuje w każdym momencie istnienia. W tym duchu należy też traktować kategorię prawdy. Świadectwem dawanym prawdzie jest dzielenie się nią w duchu miłości. Swoistym obowiązkiem jest pewna kolektywność działania w tym obszarze teleologii życia, gdzie cele własne można osiągać tylko na poziomie zespołowości. Indywidualne szczęście i miłość można wówczas zyskać dzięki drugiemu. Dziecko, później grupa pozytywnego odniesienia tego dziecka, społeczność dziecka, tworzenie pozytywnej rodziny – to jest właśnie ten element radości i szczęścia wynikający z miłości, który jest pochodną omawianego obowiązku. Bez tego, zdaniem Katarzyny Górskiej, człowiek nie byłby w stanie zrealizować miłości, ponieważ pozostałaby ona jedynie aktem biologicznym czy cielesnym. Natomiast najgłębsza miłość to te doznania, które mają charakter łączenia się we wszystkich wymiarach jedni psychicznej jednego człowieka z dzieckiem i z innymi na poziomie życia zbiorowego¹¹⁸. W macierzyństwie warto tę miłość potraktować jako odrodzenie człowieka, które może się udać tylko dzięki zmianie myślenia, mówienia i działania na rzecz wartości, interakcjonizmu społecznego oraz porządku instytucjonalnego.

Mówiąc o przemianie resocjalizacyjnej kobiety-matki, należy także zwrócić uwagę na sprawę odrodzenia, rozumianego jako wychodzenie intelektualne poza ograniczenia. Cechuje je otwartość, swoboda i wolność. Osobowość charak-

¹¹⁷ E. Fromm, *Wojna w człowieku. Psychologiczne studium istoty destrukcyjności*, przeł. P. Kuropatwiński, P. Pankiewicz, J. Węgrodzka, Agencja Wydawnicza, Warszawa 1994, s. 33.

¹¹⁸ K. Górka, *Jak odnaleźć prawdziwą miłość?*, (ebook), Wydawnictwo E-bookowo, 2013.

teryzująca się pokojem wewnętrznym w rzeczywistości bytu przestępcy jest zwykle zatracona. Jeśli dotyczy to kobiety w macierzyństwie, to można powiedzieć, że w początkowym momencie może odradzać się w niej miłość. Nawet mimo braku wolności fizycznej może ona, oprócz miłości, ofiarować wolność emocjonalną, ponieważ ta staje się gwarantem budowania otwartości i mentalnego wychodzenia na zewnątrz. Jest to swoisty stan „wychodzenia” człowieka z siebie, wychodzenia z dotychczasowego gorsetu, aby bytować z drugim. I to także możemy traktować jako wartość egzystencjalną. Normą praktyczną, szczególnie ważną dla wychodzenia jednostki z kryzysu, jest wzór osobowy drugiego człowieka. Integracja społeczna to nie tylko przełamywanie destygmatyzacji z roli dewianta, ale także realne odrodzenie człowieka. Odrodzenie skierowane na uczucia i emocje określa stan reaktywności wewnętrznej osoby w kierunku eks-dewiacji, mocno traumatyzującej człowieka. Wychodzenie z erozji refleksyjności podmiotowej sprawia, że ludzie odzyskują optymizm i chęć poprawy jakości zadań i celów życiowych. Sprawdzianem poprawności stanu wychodzenia jest posługiwanie się rozumem oraz rozbudowywanie wewnętrznego świata wolitywno-duchowego. To JA muszę siebie otworzyć, odkryć, stworzyć i tym sposobem siebie oddać. Dlatego można powiedzieć, że jest to MECHANIZM ODRODZENIA OSOBY. Nie jest to mechanizm naprawiania, ale eliminacji i wyrzucenia tego, co było złe i w to miejsce WPROWADZENIA NOWEJ JAKOŚCI w postaci akceptacji i zrozumienia wartości życia, nowej jakości potrzeb wyższego rzędu, pozwalających przewartościować kierunek i znak aktywności życiowej w stronę budowania nowej jakości świata duchowego jednostki. Takie odrodzenie staje się nową jakością życia jako ciągle zdobywanie świata bez jego dewastowania i okaleczania¹¹⁹. Odrodzenie rozumiane jako powrót sensu życia poprzez rodzicielską miłość macierzyńską jest bardzo ważne, ponieważ ta może zmienić się w miłość braterską, a odrodzenie być rozumiane nie tylko w kategoriach przekraczania granic w stronę otwartości i nie tyle naprawianie czy reperowanie czegoś (na przykład zardzewiałej, zepsutej, niedoskonałej osobowości), co eliminowanie, wyrzucanie zła dotychczasowej osobowości, w to miejsce zaś wprowadzenie pełnej rekonstrukcji struktury własnego „ja”. Rekonstrukcja struktury osobowościowej w następstwie rozwoju treści i formy samoświadomości staje się przyczyną intensyfikacji siły własnej indywidualności, prawidłowego odczytania obrazu zasadnej samooceny oraz powstania rozbudowanej oferty na udane życie przy pełnej afirmacji siebie i sensu dalszej egzystencji. To wszystko może stworzyć

¹¹⁹ Zob. A. Bloom, *Umysł zamknięty. O tym jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, przeł. T. Bieroń, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 32.

tylko akt miłości, który jest elementem nieodzownym w zakresie budowania teleologii życia i obowiązku moralnego na rzecz innego poprzez dawanie wysokich emocji i wysokich uczuć.

Sfera teleologii, która jest wpisana w macierzyństwo, zwłaszcza w procesie odbywania kary pozbawienia wolności przez skazane matki czy kobiety spodziewające się dziecka i wychowujące dziecko do trzeciego roku życia, powinna budować nowy system ocen, sądów i wyobrażeń. Jeżeli owe wyobrażenia i sądy dotyczą samego (samej) siebie, możemy mówić o prawie do samooceny. Problem samooceny jest bardzo ważny, gdy chodzi o przestępców, ponieważ zazwyczaj mają oni bardzo zaniżoną samoocenę¹²⁰. Zaniżony próg samooceny jest elementem zachowań destruktywnych, odpowiada za myślenie czarno-białe (dystopijne) i jest podstawą rezygnacji z poszukiwania pozytywnych sposobów rozwiązywania sytuacji trudnych. Każdą sytuację trudną takie osoby starają się rozwiązać poprzez zachowanie wrogie, agresywne czy inne o charakterze przemocowym, eliminując mechanizmy ochronno-obronne w kategoriach proaktywności i pracy twórczej. Zachowania wrogie, degeneratywne, pustoszące osobowość człowieka stają się działaniami archaicznymi, ograniczając się jedynie do zadań i celów czysto egzystencjalnych, głównie na poziomie materialnym. Dzieje się tak zawsze, gdy osoba w konkretnych działaniach odrzuca wysokie wartości, ich hierarchię, na której szczycie plasuje się wartość życia w każdej postaci, a przyjmuje mechanizm używania rozumiany jako busola celów i sensu bytowania, opierającego się na reifikacji i hedonizmie materialistycznym.

Inaczej jednak może być, kiedy sięga się do teleologii życia w warunkach penitencjarnych i buduje się relatywizm. Taki relatywizm niejako pozwala człowiekowi zwrócić uwagę na fakt, że można rozbudować system własnych, nowych motywacji na rzecz dziecka i przetrzymać to na nowe motywacje w stosunku

¹²⁰ Por. J. Brzezińska (red.), *Przestępczość kobiet. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 201; A. Jaworska, *Samoocena osób odbywających karę pozbawienia wolności*, [w:] A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 126-149; M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 39 i 129; B. Urban, *Zachowania dewiacyjne w założeniach symbolicznego interakcjonizmu. Implikacja dla praktyki resocjalizacyjnej*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J.M. Stanik, t. 1, Wydawnictwo Pedagogium i Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 109; I. Błaszczuk-Wiślińska, *Trauma pojedyncza i wielokrotna*, „Niebieska Linia” 2006, nr 4, s. 18-19; A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 353-354 nn.; D. Aksamit, *Kobieta-matka o macierzyństwie. Socjopedagogiczne studium narracji matek dorosłych osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2019, s. 55, 146; A. Matysiak-Błaszczuk, *Więzienne macierzyństwo*, s. 154, 252.

do grupy. Szlachetne czy w ogóle prawidłowe motywacje muszą znaleźć wyraz we właściwych działaniach, czyli głównie w czynach, które nie wyrządzają szkody nam samym i innym. Oczywiście chodzi tu bardziej o relatywizm intelektualny niż relatywizm w sensie etycznym, o którym szerzej będzie mowa w rozdziale 5. Można także zwrócić uwagę na zupełnie inne wskaźniki identyfikacji, niezwiązane z grupą przestępczą, ale grupą pozytywnego odniesienia, jako grupą rówieśniczą dla dziecka, któremu chce się poświęcić czas, zdrowie, energię, generując radość i szczęście, a nie cierpienie. I jest to ten element, w którym oceny, sądy i wyobrażenia, podnoszące poziom samooceny własnej, mogą pozwolić kierować się ku przyszłości, „ponieważ tylko zwrócenie się ku przyszłości [...] może stanowić gwarancję sukcesu”¹²¹.

Jest bardzo ważne, ponieważ relatywizm wiąże się także z budowaniem światopoglądu, czyli postrzegania pewnych sprawy życia, swojej egzystencji, pewnych zjawisk społecznych w kategoriach uporządkowanej samowiedzy. Ze światopoglądem zawsze łączy się osąd oparty na subiektywizmie, relatywizmie i sferze wolitywno-emocjonalnej jednostki. Samoocena musi zostać usytuowana na właściwym sobie poziomie, uwzględniającym własne potencjał i zasoby, a z pewnością nigdy nie być zaniżana. Powinna wyzwolić traktowanie siebie jako wartości, ponieważ inność i odmiennosć musi być potraktowana jako wartość, jednocześnie ukierunkowując na stany przeszłe, powinno, a nie obecne.

W tak rozumianym relatywizmie intelektualnym przejawia się troska o los i przyszłość dziecka i budowanie pewnej przyszłości. Wymaga to staranności także w zabiegach o własną pracę, dobra materialne, które są konieczne dla przyszłości dziecka. Wymaga także tworzenie atmosfery wychowawczej, budowania pewnych relacji, których reguły i ich znajomość staną się dla dziecka koniecznością w przyszłych spotykaniach. W związku z tym element takiego relatywizmu jest elementem nieodzownym właściwie potraktowanego macierzyństwa jako procesu przemiany, czyli osiągania, poprzez stan samooceny, tworzonych wyobrażeń i przyszłych powinności (w tym powinności o charakterze prawnym), które stają się drogowskazami we wszelkiej ludzkiej aktywności w czynieniu dobra, w kierunku starań o właściwy los, autentyczne człowieczeństwo swojego dziecka, przeżywanie przez nie radości i szczęścia, a nie bólu i cierpienia.

Bardzo istotnym czynnikiem (mechanizmem) w procesie przemiany kobiet matek w macierzyństwie jest poszukiwanie i w konsekwencji niejako przejście w nowy stan egzystencji, związany z nową jakością życia i odzwierciedleniem jego sensu. Właśnie to niejako determinuje nową jakość egzystencjalną w codziennej

¹²¹ M. Matusiak, *Zawody przyszłości*, [w:] *Innowacje i przedsiębiorczość dla przyszłości*, red. G. Gromada, M. Matusiak, M. Nowak, Wydawnictwo SOOIPP Annual, Łódź–Poznań–Warszawa–Wrocław 2006, s. 241–242.

rzeczywistości bycia w określonej rzeczywistości. Najczęściej badania kryminologiczne pokazują ubóstwo pewnego wymiaru życia człowieka pozbawionego wolności, żyjącego dotychczas w świecie dewiacyjnym. Skazani popełniający przestępstwa kradzieży zwykle cechują się sporym ubóstwem świata rzeczowego, żyjąc w wymiarze tylko własnego istnienia. Natomiast ubóstwo osób, które popełniały przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, wyraża się – zdaniem Andrzeja Bałandynowicza – niskim poziomem uczuć i emocji. Analiza z kolei przestępczości seksualnej, obyczajowej czy temu podobnej wskazuje, że mamy do czynienia ze sferą wielkiej prymitywizacji, ubóstwa i nierówności, a „[...] jest to podyktowane niskim poziomem świadomości jednostkowej, ograniczającej się do naśladownictwa, posługiwania się zawężonymi wzorami postępowania oraz znaczącego minimalizmu, fragmentaryzacji i kolonizacji myślenia, mówienia i działania”¹²². Atak na pewne dobra jest wyznacznikiem dysproporcji tego dobra w wyborach własnych w kategoriach wolności człowieka i braku odczuwania pokoju wewnętrznego. Wiąże się to z różnymi czynnikami etiologicznymi, wywołującymi chorobę. Dotyczy to także osoby będącej ofiarą przestępstwa, która doświadcza traumy, depresji, wycofania, a nawet eliminacji rówieśniczej. Uwpuklam to ze względu na konieczność dostrzegania faktu, że jeżeli ma się do czynienia z określonym rodzajem czynów przestępczych, to są one atakiem na określone dobro tak od strony prawnej, jak i od strony moralnej. Niestety skazanie przestępcy nie wyrównuje strat w żadnym obszarze – ani fizycznym, określającym potrzeby biologiczno-zdrowotne, ani psychicznym, ani duchowym¹²³.

Wejście skazanej w stan macierzyństwa w jakimś stopniu wprowadza jej życie w inny wymiar. Pojawia się wówczas wiele zasadniczych pytań: dlaczego rodzę to dziecko i jaki jest sens macierzyństwa i późniejszego rodzicielstwa? To ważne pytania tym bardziej, że wiemy, iż dla każdej kobiety macierzyństwo staje się często totalną przebudową życia, widzeniem świata w zupełnie innych wymiarach¹²⁴. Wiąże się to często w głównej mierze z wolnością wyborów między destruktywnymi i konstruktywnymi, ale także wpływem na sferę wolności wyborów związanych z wolnością emocjonalną, czyli sferą wysokich potrzeb – psychicznych i duchowych. Macierzyństwo i opieka nad dzieckiem powinny być kojarzone ze szczęściem, radością, ciepłem, spełnieniem i domem, którego percepcja pozostaje w głębokim doświadczeniu biograficznym. Sens życia przestaje być warunkowany dobrem czynu przestępczego, bo on nie wyrównuje żadnych nierówności,

¹²² A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 449.

¹²³ Zob. B. Hołyst, *Kryminologia*.

¹²⁴ Por. B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław 2000.

co więcej – spycha człowieka tylko do mechanizmu biologicznego. Macierzyństwo zaś, poprzez przemianę życia, powinno pokazywać wymiar sensu tego życia, a więc takiego jego formatu, który powinien przebudowywać dotychczasowy model w model alternatywny, opierający się na doznaniach głębokich, czyli doznaniach poznawczych, reaktywności emocjonalnej i wolitywno-duchowej, która nie będzie, co już wskazywano, wyrównywaniem żadnych strat, nie będzie żadną kompensacją nierówności, elementem rozliczania się z jakąkolwiek krzywdą z okresu dzieciństwa czy przemienności młodzieńczej. Będzie rozumieniem swojego bytu w kategoriach życia, łączności z innym w taki sposób, żeby odbierać wspólnie (matka i dziecko) radość i szczęście oraz eliminować ból i cierpienie. Jest to moim zdaniem JEDNO Z WAŻNIEJSZYCH ZADAŃ RESOCJALIZACJI, ALE POWINNO BYĆ STOSOWANE BARDZO TWÓRCZO, W SPOSÓB MOŻLIWY DO PERCEPCJI I REALIZACJI W RESOCJALIZACJI POPRZEC MACIERZYŃSTWO. Z pewnością pomagać w tym będzie biologia, ponieważ sama dostarcza tych elementów poznania psychiki i przeżyć wolitywno-duchowych, które są ukierunkowane na wysokie emocje i wysoką uczuciowość, przeradzającą się w miłość, która sama w sobie stanowi bycie dla innego i budowanie nowej jakości własnego bytu. Wartość życia, bez względu na to, do kogo się odnosi, jest jedną z najistotniejszych kategorii aksjologicznych, gdyż daje początek wszelkiemu bytowi. Swoista odnowa w macierzyństwie z pewnością wpływa na eliminację dotychczasowych wyobrażeń świata i postrzegania rzeczywistości, często deformującej wartości i powinności, a w rezultacie całe życie człowieka. W wyniku resocjalizacji poprzez macierzyństwo powinno zanikać dewiacyjne, często prymitywne pojmowanie sensu życia człowieka. Powinny być zastąpione przez sens związany z samootwarceniem i dochodzeniem do samospełnienia.

3.8. Readaptacja skazanych matek w systemie penitencjarnym

Readaptacja społeczna to proces, który rozpoczyna się podczas pobytu w zakładzie karnym i wiąże się z końcem wykonywania kary pozbawienia wolności. Uznaje się, że jest to końcowy etap procesu resocjalizacji, a jego pomyślność zależy od otrzymanego wsparcia społecznego. Podejmowane działania powinny być ukierunkowane na poprawę relacji z najbliższymi (rodziną i sąsiadami), znalezienie mieszkania, pracy, a także „odnalezienie” się w pełnionych (nowych) rolach społecznych. W celu uzyskania oczekiwanych rezultatów, w procesie readaptacji należy kierować się potrzebami i możliwościami danej jednostki¹²⁵.

¹²⁵ A. Kieszkowska, *Inkluzyjno-katalatyczny model pracy z osobami wykluczonymi społecznie w procesie społecznej integracji*, [w:] *Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych*,

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, pomoc postpenitencjarna jest „jedną z form polityki społecznej państwa, ale także komponentem programu działań w systemie walki z przestępczością i zapobiegania jej powstawaniu”¹²⁶. Osoby opuszczające jednostki penitencjarne należą do grup szczególnie zagrożonych wykluczeniem społecznym. Izolacja więzienna powoduje szereg negatywnych konsekwencji w zakresie funkcjonowania osobistego i społecznego skazanego, w tym zanik umiejętności społecznych, potęgowany przez stygmatyzację społeczną takich osób. Problem związany z izolacją penitencjarną nabrzmiewa wraz z wydłużaniem się czasu pozostawania takich osób w warunkach separacji więziennej¹²⁷.

Należy zaznaczyć, że readaptacja społeczna osób skazanych na karę pozbawienia wolności ma istotne znaczenie społeczne, ponieważ wieloletni pobyt w zakładzie karnym może powodować między innymi syndrom przystosowania się do życia w izolacji, utratę dawnego miejsca zamieszkania, rozkład więzi rodzinnych oraz utratę umiejętności zawodowych i społecznych, które można realizować tylko w środowisku otwartym. Skuteczne oddziaływania na skazanych przyczyniają się do zapobiegania wejściu tych osób w ponowny konflikt z prawem, a tym samym mają bezpośredni wpływ na zwiększenie poziomu bezpieczeństwa społecznego. W wymiarze ekonomicznym skuteczna readaptacja społeczna i zawodowa ogranicza koszty utrzymania systemu penitencjarnego i pomocy społecznej, przygotowanie bowiem skazanych do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie, nauka w odpowiednich sposobów spędzania wolnego czasu oraz przeciwdziałanie poczuciu wykluczenia ze społeczeństwa wspomaga powrót do życia społecznego, zawodowego i rodzinnego po okresie izolacji¹²⁸.

Nie dziwi zatem, że konieczność podejmowania wysiłków na rzecz ułatwienia społecznej readaptacji skazanych jest uznawana obecnie za jedno z kluczowych zadań systemu penitencjarnego.

Koordinacja współdziałania organów państwowych i przedstawicieli społeczeństwa w wykonywaniu orzeczeń oraz w celu świadczenia pomocy w readaptacji społecznej skazanych jest zadaniem Rady Głównej ds. Społecznej Readaptacji

red. D. Kowalczyk, A. Szczówka, S. Grzesiak, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2015, s. 273-275.

¹²⁶ *Wykluczenie społeczne w Małopolsce – Strategie Przeciwdziałania. Osoby opuszczające zakłady karne*, Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, Kraków 2013, s. 46.

¹²⁷ Najwyższa Izba Kontroli, *Readaptacja społeczna skazanych na wieloletnie kary pozbawienia wolności*, KPB-4101-006-00/2014, Nr ewid. 177/2015/P/14/044/KPB, s. 18.

¹²⁸ Tamże, s. 7; por. W. Ambrozik, *Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych*, [w:] *Resocjalizacja*, t. 2, red. B. Urban, J. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

i Pomocy Skazanym, która jest powoływana przez prezesa Rady Ministrów. Istnieje także możliwość powoływania, przez wojewodów, terenowych rad do spraw społecznej readaptacji i pomocy.

W zakresie wsparcia społecznej readaptacji skazanych, w tym skazanych matek, ważną rolę odgrywają poszczególne organy administracji publicznej, w tym wyspecjalizowane służby, takie jak między innymi Służba Więzienna (SW), kuratorska służba sądowa, ośrodki pomocy społecznej, instytucje rynku pracy, czy też organizacje społeczne i kościelne, które powinny ze sobą współpracować.

Skazanym zwolnionym z zakładów karnych udziela się pomocy ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, co reguluje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 roku w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości¹²⁹. Takiego wsparcia udziela się do czasu uzyskania pomocy społecznej, nie dłużej jednak niż przez trzy miesiące od dnia zwolnienia, a w szczególnych okolicznościach przez sześć miesięcy. Fundusz jest funduszem celowym, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Szczegółowy katalog celów, na które mogą być przeznaczone środki z Funduszu, został określony w art. 43 § 8 kkw¹³⁰ oraz w zakresie pomocy postpenitencjarnej w § 39 ust. 1 cytowanego rozporządzenia. W zakresie pomocy postpenitencjarnej środki te mogą być przekazywane na rzecz osób pozbawionych wolności, zwalnianych z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz członków ich rodzin. W przepisach ustaw dotyczących polityki społecznej państwa przewidziano szereg instrumentów wsparcia w społecznej readaptacji byłych skazanych na kary pozbawienia wolności. Okoliczność związana z trudnościami w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego jest jedną z przesłanek udzielenia pomocy społecznej. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej¹³¹ pomoc takim osobom należy do zadań własnych gminy, zadań o charakterze obowiązkowym. Wsparcie dla nich przewiduje również ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy¹³². Zgodnie z art. 71 ust. 3 Ustawy wobec bezrobotnych

¹²⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości (Dz.U. 2017 poz. 1760 z późn. zm.) oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości (Dz.U. 2022 poz. 748).

¹³⁰ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny wykonawczy* (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 127, z 2022 r. poz. 2600.)

¹³¹ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2021 poz. 2268, t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2268, 2270, z 2022 r. poz. 1, 66, 1079, 1692, 1700, 1812, 1967, 2127, 2140, 2754, z 2023 r. poz. 185).

¹³² Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U.

zwolnionych z zakładów karnych stosuje się specjalne, złagodzone zasady nabywania prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Ministerstwo Sprawiedliwości utworzyło Program Pomocy Postpenitencjarnej udzielanej przez organizacje pozarządowe z Funduszu Sprawiedliwości na lata 2023-2025, będący bazą dla ogłoszenia nowej edycji konkursów, w ramach udzielania pomocy postpenitencjarnej, dla organizacji pozarządowych. Na obecnym etapie wyłonionych zostało piętnaście organizacji pozarządowych, które będą zajmować się pomocą mężczyznom opuszczającym zakłady karne, i trzy świadczące pomoc kobietom, a są to:

- 1) Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu (Lublin, ul. Gospodarcza 2);
- 2) Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna w Gorzowie Wielkopolskim (Gorzów Wielkopolski, ul. Słoneczna 63);
- 3) Stowarzyszenie Postis (Lublin, ul. Tomasza Zana 3A)¹³³.

Podejmowanie działań w celu zapewnienia kompleksowego i spójnego systemu wsparcia społecznej readaptacji skazanych matek jest niezwykle istotne dla ich prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, a tym samym do wychowania przez nie swoich dzieci.

2004 nr 99 poz. 1001, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 690, 830, 1079, 1383, 1561, 1812, 2140, 2666, 2754, z 2023 r. poz. 240.

¹³³ Ministerstwo Sprawiedliwości, Program Pomocy Postpenitencjarnej udzielanej przez organizacje pozarządowe z Funduszu Sprawiedliwości, Warszawa, 23 listopada 2022.

AKSJOLOGICZNY WYMIAR MACIERZYŃSTWA SKAZANYCH MATEK

Wkraczając w aksjologiczną sferę rozważań nad procesem przemiany resocjalizacyjnej skazanych kobiet w stanie macierzyństwa, omówię szczegółowe kwestie wartości i powinności człowieka. To wielce skomplikowane zagadnienia, mające odniesienia w różnych teoriach oraz działaniach ludzkich. Stajemy przed problemem, jak ująć wartości i powinności w procesie, który praktycznie wiąże się z przeorganizowania dotychczasowego życia, jest niejako przejściem ze sfery negatywnej kariery przestępczyni do sfery kariery człowieka proaktywnego, twórczego, który dokumentuje to aktem macierzyństwa.

4.1. Wartość i odpowiedzialność – główne kategorie aksjologiczne

Mówiąc o wymiarze aksjologicznym, mam na myśli przede wszystkim ujęcie życia jako wartości, ale życia szeroko rozumianego zarówno w sensie biologicznym, jak też w sensie duchowym, ale także konieczności egzystencji kobiety po urodzeniu dziecka według wartości, co wiąże się z dochodzeniem człowieka do poziomu egzystencjalnego człowieczeństwa. W takim zaś kontekście konieczne będzie uwypuklenie tych wartości, które mogą stanowić o przejściu matki do tego stanu i poprowadzeniu z sobą także dziecka. Czas macierzyństwa może być okresem nie tylko wejścia w stan nadziei, ale głównie przejścia do życia według wartości, do kształtowania się orientacji aksjologicznej, przyczyniając się dość często do podmiotowych wyborów wzoru biografii i sposobu jego realizacji¹. Mówiąc o wymiarze aksjologicznym, widzę oczywiście niejako trzy obszary do analizy: 1) CZŁOWIEK (KOBIETA SKAZANA) JAKO WARTOŚĆ, 2) POTRAKTOWANIE OSOBY, KTÓRA SIĘ RODZI, JAKO WARTOŚĆ I 3) PORZĄDKOWANIE SWOJEGO ŻYCIA

¹ Por. E. Hajduk, *Kulturowe wyznaczniki biegu życia*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 146.

JAKO WARTOŚĆ². Porządkowanie swojego życia jest swego rodzaju fenomenem, albowiem owo porządkowanie powinno przebiegać według określonych wartości. I to właśnie będzie stanowiło o całkowitej przemianie kobiety w procesie resocjalizacji w okresie macierzyństwa. Ten proces bowiem będzie odejściem od sposobu funkcjonowania przed odbywaniem kary więzienia. Wiemy przecież doskonale, że funkcjonowanie osób, które popełniają przestępstwo, konstytuuje się w innym stylu życia, jest związany z zachowaniami internalizacyjnymi, czyli niejako narzucanymi z zewnątrz, przez środowiska, w których funkcjonują. Człowiek jest tam traktowany jako przedmiot, jako środek do celu, którym zazwyczaj bywa zdobycz w postaci naruszenia określonych norm, porządku społecznego. Uprzedmiotowienie człowieka oznacza, że nie jest on sam w sobie celem, lecz zawsze tylko środkiem do celu. Jest to forma zewnętrznego zniewolenia, a także zafałszowania prawdy. Józef Krzysztof, lekarz i psycholog, analizując motywację zachowania przestępczego, zwraca uwagę, że przestępstwo może być motywowane w sposób sprzeczny z przejawianymi przez jednostkę wartościami, przekonaniami czy też celami³. Odejście od takich zachowań jest niejako powrotem do egzystencji człowieczej. To zaś wymaga zmiany w systemie preferowanych wartości i postępowania zgodnie z tymi najważniejszymi. Po urodzeniu dziecka pojawia się w życiu matki jeszcze jedna kwestia aksjologiczna, którą stanowią powinności.

Rację należy przyznać Joannie Kucharewicz, Agnieszce Roszkowskiej i Justynie Trepce-Staroście, gdy piszą, że „w życiu każdej jednostki nieodzownym elementem jest proces wartościowania. W aspekcie prakseologicznym jest to sztuka wyborów – nie pomijając wpływów kulturowych – tego, co cenne. Z punktu widzenia jednostki proces wartościowania pomaga w partycypowaniu człowieka w świecie wartości poprzez ukierunkowanie zachowań w sytuacjach społecznych”⁴. Czy tak jest zawsze? Otóż sądzić można, że dla ludzi o pewnej dewiacji przestępczej także społeczeństwo potrafi być uprzedmiotowione, ponieważ jest ono traktowane jako potencjalna ofiara. Jak zauważa Sławomir Przybyliński, sprawca, zachowując się agresywnie, traktuje społeczeństwo jako przedmiot swojego celowego oddziaływania przestępczego, czyli jako ofiarę swojej agresji, nie dostrzegając u siebie fundamentalnej potrzeby zborności (wewnętrznej spójności) osobowościowej

² Zob. A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.

³ Por. J.K. Gierowski, *Psychologiczne wyznaczniki przestępczości*, [w:] *Psychologia*, t. II, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 204.

⁴ J. Kucharewicz, A. Roszkowska, J. Trepka-Starosta, *Hierarchia wartości a uczestnictwo w podkulturze przestępczej (na przykładzie nastoletnich sprawców przestępstw)*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 21 (2012), nr 2 (82), s. 245.

wokół wartości, ale wokół potrzeb instrumentalnych, rzeczowych, przedmiotowych⁵. Społeczność przy takim podejściu jest traktowana nie w kategoriach partycypacji wspólnotowej (działać i identyfikować się na poziomie wspólnoty). Nie funkcjonuje raczej przedkładanie celów wyższych własnej osoby nad cele innych osób czy nawet grup społecznych. Dominuje raczej, co już wielokrotnie wskazywano, myślenie dystopijne przestępców z motywacją polegającą na sprawstwie zachowań negatywnych, poszukiwania potrzeb rzeczowych, które nie mają nic wspólnego z hierarchią wyższych wartości. Skoro zaś wspominam o hierarchii wyższych wartości, to trzeba wrócić do podstaw istoty wartości i z tego wywodzić te, które można sytuować najwyżej. Józef Tischner zadaje sobie bardzo ważne pytanie: „Co w człowieku jest tym, co najlepsze?”. Próbując odpowiedzieć, stwierdza: „Na to pytanie odpowiadano rozmaicie. Święty Augustyn mówił: «kochaj i rób, co chcesz». Święty Tomasz z Akwinu wskazywał na głos sumienia, D. Hume podkreślał poczucie więzi człowieka z opinią o nim innych ludzi, E. Kant mówił o «dobrej woli», a M. Scheler znów o miłości. Zatrzymajmy się na odpowiedzi Kanta. Wydaje się ona szczególnie cenna. W swoim *Uzasadnieniu metafizyki moralności* [...] Kant tak pisał: «Nigdzie na świecie ani nawet w ogóle poza jego obrębem niepodobna sobie pomyśleć żadnej rzeczy, którą bez ograniczenia można by uważać za dobrą, oprócz jedynie dobrej woli. Rozsądek, dowcip, władza sądenia i jak tam się jeszcze mogą nazywać talenty umysłu albo odwaga, stanowczość, stałość w postępowaniu, jako przymioty temperamentu, są bez wątpienia pod niejednym względem dobre i pożądane, mogą jednak stać się także nadzwyczaj złe i szkodliwe, jeśli nie jest dobra wola, która ma z tych darów przyrody robić dobry użytek». To trafna uwaga. Na całym świecie tylko człowiek może być we właściwym znaczeniu nazywany dobrym lub złym. [...] Człowiek zaś staje się dobry lub zły dzięki dobrej woli. Jeżeli jego dobra wola przeniknie jego talenty, talenty stają się dobre»⁶. To jedno z wielu podejść. Rozpatrując kwestie aksjologiczne, powinniśmy jednak wygenerować wartości najważniejsze dla człowieka i w takim kontekście te, które mogą być drogowskazem dla kobiet w macierzyństwie podlegających procesowi resocjalizacji. Otóż wydaje się, że współcześnie najbardziej przydatne wydają się podejścia Maxa Schelera oraz Tadeusza Ślipki. Musimy jednak pamiętać, że współczesna etyka jest ukierunkowana raczej deontologicznie, czyli z preferencją powinności.

⁵ Por. S. Przybyliński, *Więźniowie „niebezpieczni” – ukryty świat penitencjarny*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.

⁶ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2011, s. 419-420 – za Immanuelem Kantem (*Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, przekład przejrzał R. Ingarden, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1953).

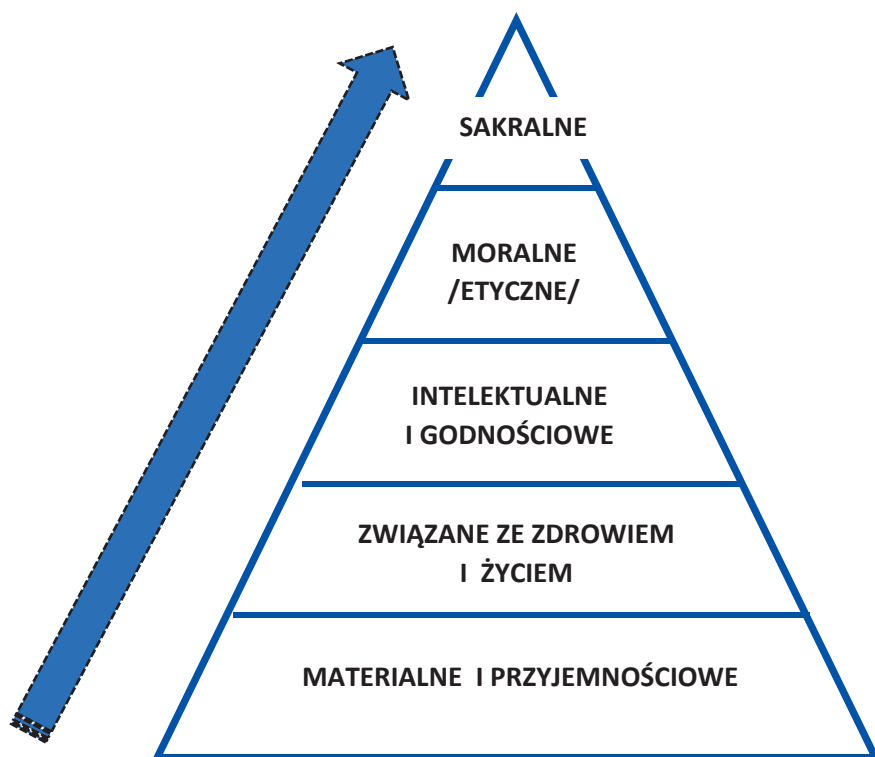
Max Scheler, niemiecki filozof, fenomenolog, uważał, że wartości są w swej istocie obiektywne, to znaczy istnieją niezmiennie, są niejako bytem idealnym poza czasem i przestrzenią. W zasadniczym nurcie podważył on etykę Arystotelesa, w której przyjemność była ujmowana jako coś, co służy spełnianiu dobra, a nie jako wartość sama w sobie. W głównym nurcie jego myśli najwyżej usytuowane są wartości religijne związane ze świętością. Drugi poziom od szczytu stanowią wartości duchowe, które ujmował niejako w trzech przestrzeniach: 1) estetycznej (jako piękno lub brzydota); 2) porządku prawnego (jako słuszość lub niesłuszość); 3) przestrzeni poznawczej (jako prawda lub fałsz). Trzeci poziom stanowią, według niego, wartości użyteczne, wśród których umieszcza wszelkie wartości związane ze wszystkim tym, co jest człowiekowi konieczne do życia, oraz tym, co w życiu użyteczne. Na najniższym poziomie umieścił wartości hedonistyczne dające szczęście i satysfakcję oraz przyjemność⁷.

Podobnie hierarchizuje wartości polski filozof i etyk Tadeusz Ślipko, choć – pomijając kwestie religijne – najwyżej umieścił wartości moralne, co przedstawiono na rys. 5. Z takim ujęciem należy się zgodzić. Często bowiem w życiu społecznym gdy mówimy „wartości”, to mamy na myśli przede wszystkim wartości moralne.

W związku z tym, kiedy mówi się o WYMIARZE AKSJOLOGICZNYM, to ma się na myśli kategorię wartości, którą należy widzieć wielowymiarowo, tak jak postrzega się człowieka. Jakub Gorczyca, odwołując się do J. Tischnera, wskazuje, że „[...] człowieka można zdefiniować jako «byt dramatyczny» głównie z racji trzech czynników: otwarcia na drugiego człowieka, otwarcia na świat i przepływającego czasu. Podczas gdy otwarcie na świat, scenę dramatu, jest «intencjonalne» uprzedmiotawiające, otwarcie na drugiego człowieka jest «dialogiczne», czyli międzypodmiotowe. Czas «dramatyczny» różni się istotnie od czasu «kosmologicznego» oraz tego, który określa wewnętrzną świadomość «podmiotu transcendentnego». Jest to czas, który wytwarza się «pomiędzy», wiąże ich losy i staje się przez to «substancją dramatyczną». Człowiek, spotykając drugiego, włącza się w dramat, którego akcja rozgrywa się we wszystkich sferach jego istnienia: w życiu rodzinnym, w miejscu pracy, w społeczeństwie, we wspólnocie wyznaniowej, w życiu politycznym. We wszystkich tych sferach mamy zawsze do czynienia z kwestiami dotyczącymi dobra i zła, miłości i nienawiści, niewinności i winy. Wątek etyczny jest bowiem nieodłączny od dramatu egzystencjalnego, co więcej, stanowi jego istotowy komponent»⁸.

⁷ Por. M. Scheler, *Resentyment a moralność*, przeł. J. Garewicz, Wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 1977; M. Scheler, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przeł. S. Czerniak, A. Węgrzecki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1987.

⁸ J. Gorczyca, *Zarys etyki fundamentalnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014, s. 67.



Rys. 5. Hierarchiczny układ wartości według Tadeusza Ślipki

Źródło: B.M. Szulc, K. Pierzchała, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, s. 111.

W powyższym kontekście można twierdzić, że aksjologiczny kierunek pracy penitencjarnej z osobami niedostosowanymi społecznie ma zazwyczaj odniesienie głównie do tak zwanego dobra społecznego i relacji między osobami. W stosunku do każdej z trzech stron podmiotu – kobieta, dziecko, jak i własne życie matki, z którym mają się łączyć nowe wartości, powinniśmy przyjąć takie nastawienie, które można nazwać trzema wymiarami aksjologicznymi. Mieszczą się one w tożsamości osobowej, wspólnotowej i kulturowej. Tożsamość osobowa będzie tu – za Andrzejem Baładynowiczem – rozumiana jako „[...] wolność, prawo do wyboru, odpowiedzialność oraz zdolność do zaciągania zobowiązań, pozwalająca prawu sięgać do najgłębszych pokładów kulturotwórczych, będących sumieniem człowieka. Po stronie wspólnotowej prawo powinno umacniać wartości solidaryzmu społecznego, rozumianego jako postępowanie normatywne, sięgające do wymiaru atrybucji wewnętrznej, przez

gloryfikowanie reguł powszechnej uczciwości, pomocowości i skuteczności⁹. Gdy zaś chodzi o tożsamość wspólnotową, to za Andrzejem Bałandynowiczem możemy powiedzieć, że „w katalogu propozycji ontologicznych na poziomie supra-indywidualnym [wspólnotowym – przyp. K.P.], które traktują o pokoju zewnętrznym, czołową pozycję zajmują predyktory odnoszące się do relacji osobowych, zmian w kierunku transcendencji, dialogu ponadświatopoglądowego, akceptacji nadrzędnej wartości człowieka (nie zaś świata wartości rzeczowych) oraz odrzucenia starego porządku ekonomiczno-społecznego i zaprowadzenia rządów z udziałem centrowych wartości prawdy, obiektywizmu i inkluzywnego konsensu”¹⁰. Zgodzić się należy także z tezą, że pewien proces rozwojowy i naturalnego doboru, pozwalający osobie zintegrować w jedną całość świat wartości osobowych, wspólnotowych oraz transkulturowych, gwarantuje, że ideały zaczynają odrywać rolę drogowskazów w życiu doczesnym.

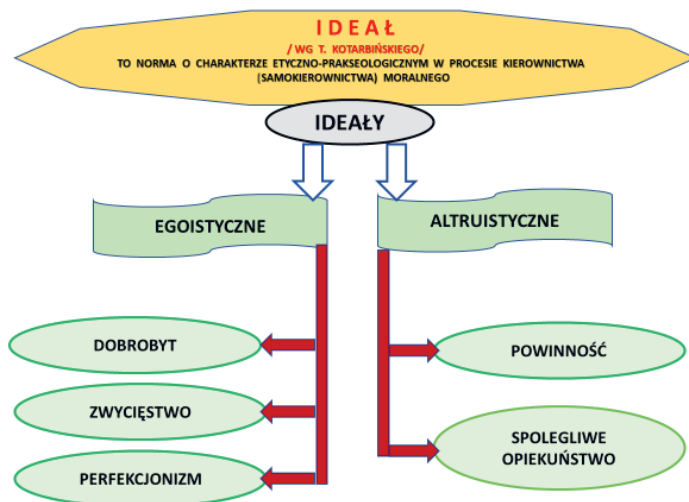
Skoro wspomniano o ideałach, warto tu wskazać, że w różnym stopniu wpływają one na wybór wartości kierunkowych. W ujęciu filozoficznym ideał to nic innego, jak „[...] doskonałe (lub w dużym przybliżeniu) urzeczywistnienie pewnej idei, występujące w postaci określonego bytu (osoby, rzeczy) albo tworu tylko pomyślanego czy wyobrażonego”¹¹. Tak rozumiany ideał we wszelkich dążeniach ludzkich najczęściej nazywa się wzorcem. Mówiąc zaś o tych dążeniach, musimy brać pod uwagę fakt, że mogą one zmierzać w kierunku poznawczym, ale także moralnym, estetycznym i praktycznym. Oczywiście w kwestii ideału istnieją także inne podejścia. Na rys. 6 i 7 są przykładowo prezentowane podejścia Tadeusza Kotarbińskiego oraz Marii Ossowskiej.

W tym kontekście może rodzić się pytanie o dążności kobiety skazanej w stanie macierzyństwa. Otóż wydaje się, że przede wszystkim będą tu dominowały kwestie godnościowe oraz związane z istnieniem i funkcjonowaniem biologicznym dziecka. Biorąc zaś pod uwagę podejście Tadeusza Kotarbińskiego, także te związane z powinnością oraz spolegliwym opiekunstwem. Tu jednak rodzi się pytanie o powinność jako taką. Co ona oznacza i jak można ją odnieść do kwestii macierzyństwa w odosobnieniu?

⁹ Por. A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozsz., Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 211.

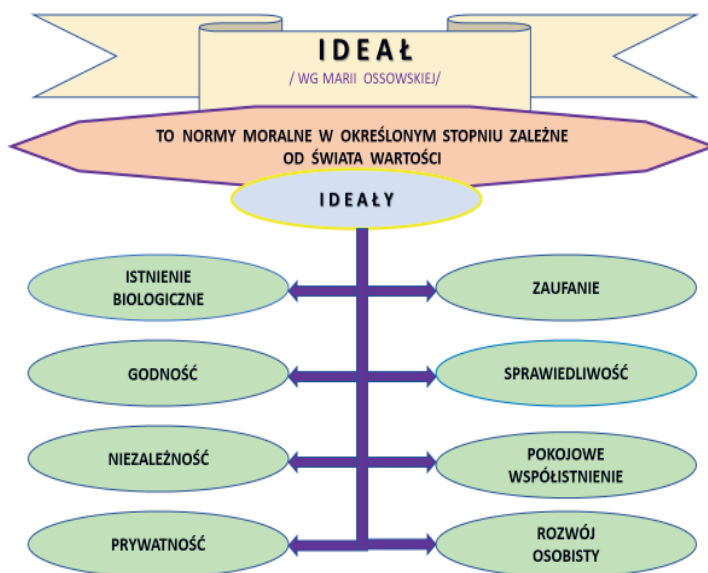
¹⁰ Tamże, s. 100.

¹¹ J. Herbut, *Ideał*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 286.



Rys. 6. Ideał w podejściu Tadeusza Kotarbińskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie publikacji: T. Kotarbiński, *Drogi dociekań własnych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986, s. 343-361, oraz J. Herbut, *Ideał*, [w:], *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, s. 287.



Rys. 7. Ideał w ujęciu Marii Ossowskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie publikacji M. Ossowska, *Moralność mieszczańska*, Ossolineum, Wrocław 1985.

Gdy mówimy „powinność”, zwykle mamy na myśli określony akt polegający na podjęciu odpowiedniego z punktu moralnego działania. „Powinność moralna [...] oznacza sprawioną przez odpowiedni imperatyw absolutną (czyli bezwarunkową) konieczność, która nie naruszając fizycznej wolności człowieka determinuje go odgórnym nakazem do spełniania odpowiednich aktów dobrych, zaniechania zaś złych”¹². Pamiętać musimy, że powinność jako kategoria etyczna stała się niejako drugim nurtem etycznym obok nurtu wartości. Zapoczątkowana przez Immanuela Kanta, była (jest) oparta na jego imperatywie kategorycznym. Cytowany wyżej autor słusznie wskazuje, że imperatyw stanowi jeden z elementarnych i podstawowych czynników moralności, jest czynnikiem najgłębszym i moralnotwórczym. Twórca imperatywu kategorycznego mówi tak: „Jeżeli więc ma istnieć najwyższa praktyczna zasada, a w stosunku do woli ludzkiej imperatyw kategoryczny, to musi ona być taka, że z przedstawienia tego, co jest konieczne dla każdego celem – ponieważ jest celem samym w sobie – tworzy obiektywną zasadę woli, a więc może służyć za ogólne praktyczne prawo. Podstawą tej zasady jest to, że natura rozumna istnieje jako cel sam w sobie. Tak przedstawia sobie człowiek koniecznie własne swoje istnienie; o tyle więc powyższa zasada jest subiektywną zasadą czynów ludzkich. Tak jednak przedstawia sobie także każda inna istota rozumna swoje istnienie według tej samej rozumnej zasady, która jest ważna także dla mnie, więc jest ona zarazem obiektywną zasadą, z której jako z najwyższej praktycznej podstawy muszą się dać wyprowadzić wszystkie prawa woli. Praktyczny imperatyw brzmieć więc będzie następująco: *Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jako też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka*”¹³. Gdybyśmy chcieli skonkretyzować zasadniczy imperatyw moralny, to należy podkreślić, że jego (tego imperatywu) sens można dookreślić jeszcze w dwóch odniesieniach:

- po pierwsze, postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz chcieć, żeby stała się powszechnym prawem;
- po drugie, postępuj tak, jak gdyby maksyma twojego postępowania przez twoją wolę miała się stać ogólnym prawem przyrody¹⁴.

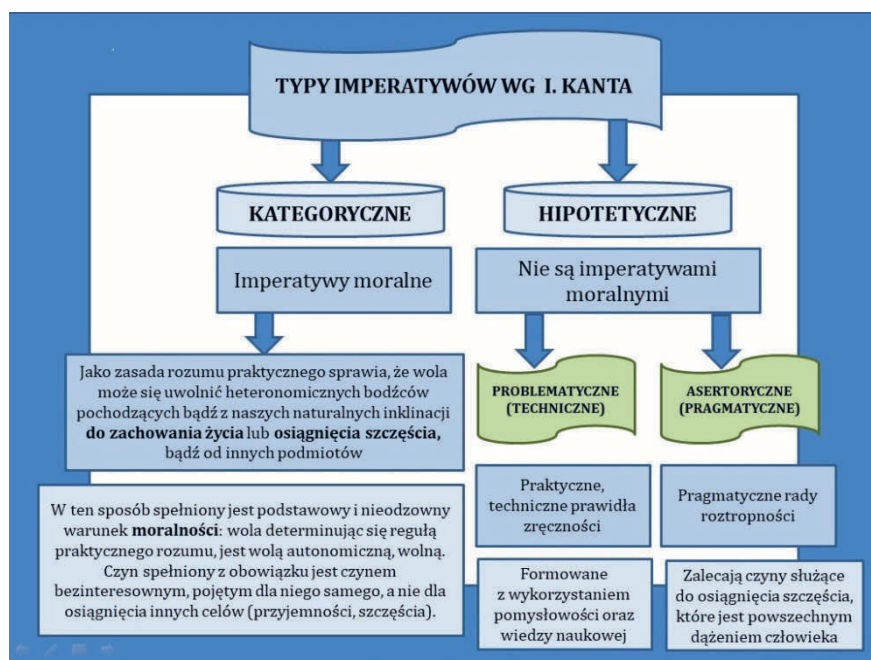
Kwestie powinności są na tyle ważne w naszych rozważaniach, że u skazanych kobiet w okresie macierzyństwa mogą pojawić się (pojawiają się) pewne kwestie powinnościowe wobec urodzonego dziecka (wcześniej ciąży). W sensie etycznym są one pożądane. Nie zawsze są jednak dostrzegane przez personel zakładów

¹² T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 270.

¹³ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, przekład przejrzał R. Ingarden, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1953, s. 62.

¹⁴ Tamże, s. 62 i in.

penitencjarnych, tym bardziej że wiążą się też z pewnymi uprawnieniami. Tadeusz Ślipko słusznie zauważa, że „nasza świadomość moralna zaświadcza jednak, że przeżycie powinności wiąże się bardzo ściśle z innym przeżyciem, które polega znowu na przeświadczeniu, że posiadamy odpowiednią możliwość do podjęcia takiego lub innego działania, czyli na przeświadczeniu, że się posiada pewne uprawnienie. Każdy człowiek naprowadzony na dane swojego doświadczenia może sobie zdać sprawę z tego, o co tu chodzi. Uświadamia sobie bowiem nie tylko, jak to już było powiedziane, że to lub owo powinien czy powinno się czynić, ewentualnie czynić należy, a czegoś innego się nie powinno lub czynić nie wolno, ale jest także świadom tego, że ma możliwość takiego lub innego postępowania, posiada po temu odpowiednie uprawnienia (na przykład do posiadania środków koniecznych do życia, do wolnego wyboru stanu itp.)”¹⁵. W praktyce jednak należy pamiętać o rozróżnieniu imperatywu kategorycznego od hipotetycznych, mieszczących się poza normami moralnymi. Istotę tych imperatywów prezentuje rys. 8.

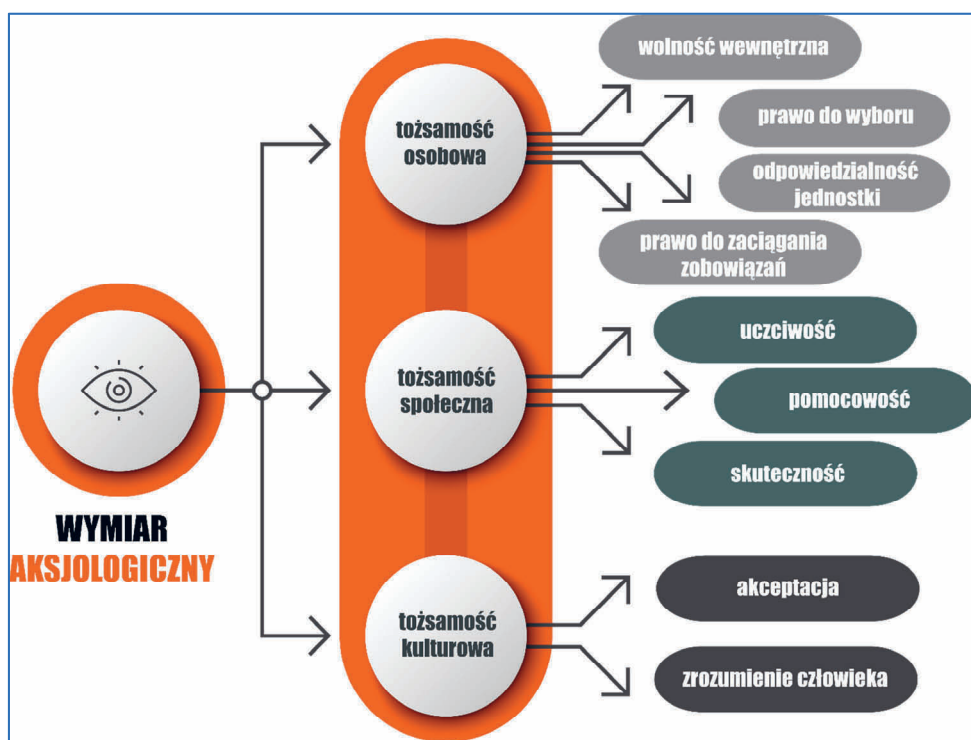


Rys. 8. Typy imperatywów według Immanuela Kanta

Źródło: opracowanie własne na podstawie publikacji: I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1953; T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej – Deontologia etyczna czyli nauka o obiektywnym prawie moralnym oraz o powinności i uprawnieniu moralnym*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.

¹⁵ T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, s. 259-260.

Jak powiedziano, powinności stanowią swoisty drugi, oprócz wartości, obszar aksjologicznej przestrzeni bytowania. Wskazywano już na istotę wartości i ich hierarchizację. Trzeba jednak zwrócić uwagę na różnorodność wymiaru aksjologicznego. Mówiąc bowiem o wartościach, zawsze musimy odwoływać się do pewnych filozofii, które w różnym stopniu determinują kategoryzację wartości. Często tworzy się pewne struktury wartościujące, nie zważając na istotę wartości moralnych, które stanowią niejako stan ludzkiej świadomości moralnej, których zasadnicza treść wyraża pewne ideały moralnego postępowania każdego człowieka. Przykładem niech tu będzie, bardzo ciekawy w swojej istocie, model wymiaru aksjologicznego zaprezentowany przez Monikę Wolińską i Jarosława Tomasza Michalskiego, a przedstawia to rys. 9.



Rys. 9. Schemat ideowy wymiaru aksjologicznego

Źródło: M. Wolińska, J.T. Michalski, *Poczucie sensu życia w procesie adaptacji do wolności. Studium antropologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Mazowieckiej Uczelni Publicznej, Płock 2022, s. 255.

Przy takiej konstrukcji można twierdzić, że każdy z tych terminów ma wymiar aksjologiczny, jest kategorią złożoną, czyli składa się z wielu elementów. Oczy-

wiecie można to uznać za kontynuację (lub mieszczanie się w przestrzeni) myśli austriackiego uczonego Karla Raimunda Poppera, który swój system filozoficzny określił jako swoisty racjonalizm krytyczny. Trzeba jednak powiedzieć, że każdy z tych elementów tworzy całość, bez któregoś z nich nie ma kategorii aksjologicznej. To nie jest jednoznaczne z równością każdej części, ale każda z tych części musi wystąpić, ponieważ brak którejś z nich przekłada się na dysfunkcjonalność systemową, czyli zaczną występować braki w kategoriach poszukiwania wartości, w tym, kim człowiek jest, jak ocenia kogoś we własnym życiu, a jak w życiu wspólnoty, w której funkcjonuje.

W w kontekście trzeba zauważyć, że zarówno kwestie czysto moralne, jak i powinnościowe stanowią w zdecydowanej mierze o sferze aksjologicznej człowieka w jego działaniach i całym życiu. Czas macierzyństwa pozwala na głębszą refleksję nad życiem, na większą świadomość skazanej w wyborze właściwej ścieżki ku dobru. Warto zatem poświęcić część rozważań tym trzem sferom, wskazanym w prezentowanym wyżej modelu.

4.2. Tożsamość zindywidualizowana (osobowa)

Jeżeli chodzi o tożsamość zindywidualizowaną, czyli osobową to tę kategorię można rozłożyć na cztery elementy cząstkowe, a mianowicie: wolną wolę, prawo do swobodnego wyboru, odpowiedzialność (współodpowiedzialność) i dobrowolne zaciąganie zobowiązań.

4.2.1. Wolna wola

Aby rozpatrywać kwestie wolnej woli, należy wpieryw określić, czym w ogóle jest wola. Musimy przy tym uwzględnić dwa zasadnicze podejścia. W antropologii metafizycznej wola to „[...] uzdolnienie osoby (władza, realna możność) do pragnienia tego, co jest umysłowo poznane jako dobro (wartość); w psychologii: system kierowniczy osobowości, który umożliwia formułowanie celów, wybór i wykonywanie działań”¹⁶. Pamiętać też powinniśmy, że wola jest niczym innym jak władzą chcenia i – jak zauważają autorzy cytowanego wyżej dzieła – jej przedmiotem jest „[...] dobro (wartość) w ogóle, a jej podstawowym aktem jest przeniknięta upodobaniem aprobatą pewnego dobra, czyli miłość”¹⁷.

Jednym z głównych elementów tożsamości osobowej jest WOLNA WOLA. Stanowi ona w swej istocie najbardziej centrową, czyli modalną kategorię tworzenia

¹⁶ J. Herbut, *Wola*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut (red.), s. 539.

¹⁷ Tamże, s. 539.

autonomiczności, czyli własnej niezależności egzystencjalnej. Człowiek, oprócz wielu różnych przymiotów, legitymuje się wolną wolą, co jest związane ze świadomością, a nade wszystko zmysłem rozumowania. Wolna wola jest zatem wyposażona w niezbędne przymioty (atrybuty), by określać reguły postępowania i stosować się do nich zarówno w sferze moralnej, jak i sferze prawnej. Można powiedzieć, że u człowieka rozumnego każdy akt jest związany z wolną wolą, ze świadomym działaniem. Każdy zatem akt wolny jest aktem rozumnym. Tadeusz Ślipko przez akt wolny rozumie „[...] taki akt, w którym wola nie krępowana przez przeszkody zewnętrzne ani nie poddana przymusowi działania według praw przyrody ewentualnie najsilniejszego motywu dokonuje wyboru określonego dobra spośród kilku poznanych możliwości działania”¹⁸. Zgodnie z wolną wolą i wolnością emocjonalną (psychologiczną) człowiek dokonuje ustawicznych ustaleń, co jest dobre i zarazem logiczne. Stanami dobrej natury człowieka są rozum, uczciwość, miłość, a złymi ignorancja, nienawiść, chciwość i myślenie wyzbyte dowodów opartych na faktach. W rzeczywistości społecznej człowiek jest albo podmiotem, albo przedmiotem. Podmiotowość jest utożsamiana ze świadomością oraz pełną autonomicznością. Dlatego też możemy mówić, że wolna wola jest podstawowym warunkiem i elementem podmiotowości. Oznacza to, że ja sam, bez przymusu zewnętrznego, bez nacisku nawet ze strony autorytetów zewnętrznych (patrz porządek prawny, obyczajowy, religijny, kulturowy), jakkolwiek zinstytucjonalizowanych czy nieformalnych, mogę podejmować wszelkiego rodzaju akty i działania. Wszelkie oddziaływanie czynników podmiotowych zewnętrznych nie ma wpływu na moje czyny, realizacje moich potrzeb, na mój rozwój i manifestację moich zachowań i postaw. Ja sam jestem posiadaczem samego siebie i właścicielem określającym swobodę własnego wyboru. Wolna wola decyduje, że osoba taka postrzega siebie jako stwórcę samego siebie i podmiot zdolny do wszelkiego rozwoju. Każdy człowiek staje w obliczu odkrywania samego siebie i jest odpowiedzialny za swój los. Musimy jednak pamiętać, że – jak zauważa Władysław Stróżewski – „człowiek ma jednak – niestety – moc wprowadzania w życie zarówno wartości autentycznych, jak i nieautentycznych, prawdziwych i fałszywych. Wartości obiektywnych, w których kryje się szczególna, zniewalająca, ale i fascynująca konieczność – i wartości, które są tylko fikcją, poronionym pomysłem, przejawem pychy, wyładowującej się w przeświadczeniu, że człowiek jest panem świata, że wszystko mu wolno i wszystko odeń zależy. Co więcej, to właśnie człowiek ma moc urzeczywistniania wartości zgodnych, ale i niezgodnych z samą istotą rzeczywistości”¹⁹. W przypadku skazanych ważne jest zatem, aby

¹⁸ Tamże, s. 77.

¹⁹ W. Stróżewski, *Logos, wartość, miłość*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2013, s. 301.

w procesie resocjalizacji pomagać w wyborze kierunków, nie ingerując w wolę skazanych. To niezwykle trudne, ale jednocześnie nader ważne przedsięwzięcie. Ważne, ponieważ rozważając o podmiotowości, obowiązkowo należy wspomnieć o kobietach, które niestety również występują w roli patologicznej, a badania pokazują, że najczęściej czynnikami endogennymi, czyli takimi, które tkwią w danej osobie, są elementy rezygnacji z własnych sił tkwiących w samej tej osobie, co bardzo często wiąże się z zaniżoną samooceną, z elementami braku świadomości intelektualnej i z całkowitym ugiem świadomości wolitywno-duchowej.

Wola człowieka determinuje z znaczącym stopniem jego działanie. Dlatego wola musi być wolna. „Wolność woli – *liberum arbitrium* – jest uzdolnieniem do nie-przymuszonego wyboru między rozmaitymi możliwościami; polega na tym, że wola nie pozwala się zdeterminować całkowicie przez inne czynniki wewnętrzpsychiczne (popędy, afekty, itp.) lub zewnętrzne (naciski społeczne, mody itp.), ale sama jest ostateczną zasadą swoich aktów chcenia pewnego dobra. Bez wolnej woli nie mogłyby przejawiać się wolne działania w żadnej dziedzinie”²⁰.

Należy jednak pamiętać, że wszelkie akty, wszelkie działania podmiotowe w procesie przemiany powinny być autentyczne, zawierać tkwiące w naturze każdej osoby elementy twórcze²¹. Owe elementy twórcze warunkują potencjały i zasoby osoby oraz narzędzia i siły rozwojowe, które są zależne od wolnej woli, albowiem tylko jednostka może sobie nakazać wyzwolić siły i narzędzia w kierunku przeciwnym do poprzedniego funkcjonowania. Można to odnieść do filozofii chrześcijańskiej, która między innymi mówi: „człowiek zmartwychwstał, człowiek się na nowo narodził”²². To zaś nie oznacza czekania na zbawienie pośmiertne, lecz wskazuje, że człowiek za życia może każdego dnia zmartwychwstawać i każdego dnia na nowo się narodzić. Może on zerwać z przeszłością determinowaną przez doświadczenie patologiczne i wprowadzić w to miejsce coś, czego nie było (doświadczenie uczące się, nowe), a co może stanowić o jego przyszłości. Tu musimy jednak pamiętać, że autentyczność stanowi jednocześnie

²⁰ J. Herbut, *Wolność*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut (red.), s. 541.

²¹ Por. M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna – w kierunku twórczej resocjalizacji*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 6 (2018), nr 1, s. 64-75.

²² Por. M. Gogacz, *Polska filozofia chrześcijańska w XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe „Ignatianum”, Kraków 2019; por. w trzecim rozdziale Ewangelii według św. Jana rozmowę Jezusa z jednym z faryzeuszów, dostojnikiem żydowskim imieniem Nikodem (J 3,1). Faryzeuszów cechowała doskonała znajomość Biblii hebrajskiej, dlatego też Jezus zdziwił się, że Nikodem nie zrozumiał nakazu: „Musicie się na nowo narodzić”. Nikodem zapytał: „Jakże się może człowiek narodzić, gdy jest stary? Czyż może powtórnie wejść do łona matki swojej i urodzić się?” (J 3,4). Reakcją Jezusa było zdziwienie: „Jesteś nauczycielem w Izraelu, a tego nie wiesz?” (J 3,10).

o tym, że każdy przypadek może być inny, niepowtarzalny, że „bycie sobą” oznacza właśnie niepowtarzalność. Tadeusz Gadacz słusznie zauważa, że „według Emmanuela Levinasa bycie sobą, nasza osobność, niepowtarzalność, wypływa z niepowtarzalności naszego istnienia. By ją określić, wprowadził on pojęcie innego. Inny jest radykalnie odrębny ode mnie, tak jak ja jestem radykalnie odrębny od innego. «Jestem całkiem sam [...]». Wszystko można wymienić między bytami, z wyjątkiem istnienia. W tym sensie być to odizolować się poprzez istnienie». Samotność nie wynika zatem z zerwania więzi z innymi, lecz z faktu indywidualnej egzystencji poprzedzającej wszelką więź”²³.

O procesie tożsamościowym nie decyduje raczej jakiś zewnętrzny podmiot ani siła zewnętrzna, lecz raczej zachodzi zjawisko siły indeterminizmu. W pewnym zatem sensie jakaś siła tworzy tak zwany mechanizm wolitywny, czyli nieskrępowaną wolę człowieka. Właśnie ona jest tym fundamentem (podglebiem), z którego będzie wyrastał fenomen przemiany skazanej matki w macierzyństwo. Chodzi tu w pewnym sensie o proces transgresji, w którego wyniku są przekraczane są granice dotychczasowych niemożności, odejście od schematów i konserwatywnych nawyków. Według Aliny Bernadety Jagiełłowicz, Andrzeja Bałandynowicza i Marcina Pleśniaka „człowiek winien przekraczać ograniczenia, a więc żyć tak, jakby wszystko zależało od niego. Jest on powołany do tego, by wzmacniać indeterminizm sprawczy niezależnie od wszelkich wymiarów o charakterze antropologicznym”²⁴. Dotychczasowe badania jednoznacznie wskazują, że nigdy element przewartościowania, bazujący na zmianie wyborów zachowań, czyli wnioskowaniu, nie może odbyć się bez udziału wolnej woli, woli niezależnej, samoistnej, nieskrępowanej i mocno zindywidualizowanej. U każdego człowieka, także w grupie osób popełniających czyny przestępcze, zachodzi inny stopień zagubienia w dotychczasowym życiu, stający się zawsze elementem odrzucenia. W miejsce indeterminizmu powstaje determinizm sytuacyjny, polegający na braku pewnych potrzeb, niskiej samoocenie, wycofaniu, odtrąceniu, przyciąganiu negatywnego środowiska i negatywnych wzorców oddziaływania, modzie, naśladownictwu, a to wszystko można uznać za przyczyny endogenne i egzogenne czy kulturowe, które rodzą zachowania patogenne. Mogą być one jednak zastąpione właśnie w owym momencie ozdrowienia, wynikającego z przejścia w stan macierzyństwa.

Nie ma też dobrostanu człowieka bez udziału wolnej woli. Nawet wyjść z choroby można tylko za pośrednictwem wolnej woli, bo sam czynnik zewnętrzny w postaci leku nie jest nigdy elementem, który zdoła dokonać pełnej zmiany

²³ T. Gadacz, *O zmienności życia*, Wydawnictwo „Iskry”, Warszawa 2013, s. 53.

²⁴ A.B. Jagiełłowicz, A. Bałandynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 94.

jakościowej, czyli pozwoli człowiekowi „zmartwychwstać”, stać się zdrowym, nowym, pozbyć się choroby. Powyższe jest nieodzownym elementem dobrostanu zdrowia, w który powinien być wkalkulowany trud, wysiłek, walka z samym sobą, poprzez sięganie do swojego wnętrza, do duchowej głębi. W owej głębi bowiem tkwią wartości człowieka budowane na własnej woli. W tym kontekście macierzyństwo możemy postrzegać jako fenomenem poczęcia drugiego człowieka w sytuacji, kiedy sięga się do skarbnicy, którą jest osobowość człowieka. Wówczas właśnie wolna wola otwiera niejako wrota do najbardziej ukrytych pragnień i marzeń. Proces przemiany staje się kluczem do własnego życia, które można na nowo zbudować, skonstruować i przyjąć zupełnie nową jego formułę. Wolna wola jest w swojej istocie jedną z zasadniczych cech natury ludzkiej. Natura ludzka zaś, jak relacjonuje Roman Ingarden, „[...] polega na nieustannym wysiłku przekraczania granic zwierzęcości tkwiącej w człowieku i wyrastania ponad nią człowieczeństwem i rolą człowieka jako twórcy wartości. Bez tej misji i bez tego wysiłku wyrastania ponad samego siebie człowiek zapada z powrotem i bez ratunku w swoją czystą zwierzęcość, która stanowi jego śmierć”²⁵. Trzeba zgodzić się z Józefem Herbutem, jednym z autorów *Leksykonu filozofii klasycznej*, że „rzeczywista wolność woli przejawia się w zdolności osoby do autodeterminacji względem poznanego dobra częściowego; wyrażając się bardziej tradycyjnie: w zdolności wyboru między dążeniem do ograniczonego dobra a powstrzymywaniem się od takiego dążenia lub wyboru między dążeniami do różnych ograniczonych dóbr. Wolność występuje tylko tam, gdzie pewne dobro ujęte jest jako rzeczywiste, lecz niepełne (od innej strony jawi się jako nie-dobro); kiedy coś poznaje się jako dobro doskonałe, zdolne zapewnić pełną samorealizację człowieka, wola musi-działając jak najbardziej z własną naturą i tym samym nie odczuwając tego jako zewnętrznego przymusu – aprobować je i do niego dążyć. [...] Mówiąc językiem metafizycznym, wolność woli nie sprzeciwia się wcale ogólnie ważnej racji dostatecznej lub stanowiącej jej uszczegółowienie zasadzie przyczynowości sprawczej. Koniecznym warunkiem chcenia jest zawsze poznanie jakiegoś dobra; przy założeniu tego warunku, przyczyną wystarczającą aktu wyboru wśród dostępnych możliwości jest wola ważąca motywy, a ostatecznie ludzkie «ja», spontanicznie chcące tego, co przyczynia się do jego pełnej samorealizacji”²⁶.

Z wolną wolą łączy się w pewnym sensie jeszcze inny element mogący stanowić o przemianie – PRAWO SWOBODNEGO WYBORU.

²⁵ R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009, s. 25.

²⁶ J. Herbut, *Wola* [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, s. 540.

4.2.2. Prawo swobodnego wyboru

Prawo swobodnego (wolnego) wyboru nie jest kwestią jednoznaczną. Łączy się bowiem nierozzerwalnie z wolnością w jej wieloaspektowym rozumieniu. Oczywiście, mówiąc o wolnym wyborze, należy mieć na uwadze przede wszystkim wybór wynikający z woli człowieka, ale wybór między dobrem a złem. Nie chodzi zatem o wybory związane z wartościami materialnymi, lecz najbardziej o wybory moralne oraz związane z wartościami intelektualnymi i godnościowymi. Nie należy też wykluczać wyborów wartości religijnych. To prawo swobody łączy się z wolnością nie tyle biologiczno-materialną, lecz przede wszystkim z wolnością intelektualną, psychologiczną, a nawet emocjonalną. Ta ostatnia dotyczy kwestii relacji z innymi, poczucia przynależności do kogoś, wyzwolenia się z więzów depresji, gniewu i strachu. Wskazywano już, że skazana w zakładzie karnym często bywa zestresowana, zniechęcona, a nade wszystko przytłoczona rzeczywistością. Przejście w stan macierzyństwa daje możliwość wykazania się dobrocią, odrzuceniem wszelkiej negatywności i ucieczki od deprawacji. Właściwie konstruowany proces resocjalizacji może pomóc matkom przejść właśnie w taki stan, stan odrzucenia niechcianych emocji oraz ograniczających człowieczeństwo przekonań.

Prawo do wyboru wiąże się nie tylko z wolnością emocjonalną człowieka. Wkracza bowiem w szeroki świat jego wolności duchowych i intelektualnych, w rozważanych bowiem przez nas przypadkach wolność biologiczna, egzystencjalna (fizyczna) jest ograniczona ramami zakładu karnego i jego przepisami (regulaminami). Można sugerować, że prawo do wyboru jest to imperium wolności człowieka, a sama wolność to świadome, zmysłowe wybory określonych reguł postępowania, czyli zachowań. Należy jednak brać pod uwagę, że wolność, ze względu na jej zakres, jest różnie definiowana. Za Sławomirem Nowosadem i Michałem Wyrostkiewiczem można twierdzić, że wolność to: „[...] integralny element natury ludzkiej; zdolność i możliwość wyboru wartości i opowiedzenia się za nimi. Jest związana z prawdą i dobrem: wyrasta z prawdy i ukierunkowuje się ku dobru. Wolność nie jest tożsama z brakiem jakichkolwiek norm”²⁷. Zupełnie inne znaczenie wolności nadaje Andrzej M. de Tchorzewski, dowodząc, że jest to „[...] możliwość dokonywania przez niego (człowieka) wyborów, które można usprawiedliwić w oczach innych”²⁸. W sensie filozoficznym zaś można ujmować wolność jako „[...] niezdeterminowane zachowania człowieka przez czynniki

²⁷ S. Nowosad, M. Wyrostkiewicz, *Wolność*, [w:] *Wielka encyklopedia nauczania Jana Pawła II*, cz. 1: *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2014, s. 586.

²⁸ A.M. de Tchorzewski, *Wstęp do teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Akademii „Ignatianum”, Kraków 2018.

zewewnętrzne (przyrodnicze, społeczne, polityczne), któremu towarzyszy możliwość wyboru rodzaju zachowania. Wolność przejawia się w dwóch płaszczyznach: jako samookreślenie się osoby w aktach woli i samookreślenie swego działania”²⁹. Idąc za autorami wielokrotnie cytowanego *Leksykonu filozofii klasycznej*, wolność działania można ująć następująco: „W elementarnym stopniu wolność działania przejawia się wszędzie tam, gdzie jakaś istota może się poruszać w sposób wyznaczony jej dyspozycjami [...]. W specyficznym ludzkim wymiarze wolność działania występuje wówczas, kiedy ktoś dostrzega pewien zestaw alternatywnych zachowań i może wybrać jedno z nich. Wolność znaczy tu: móc działać albo nie działać [...] lub móc działać tak a nie inaczej [...]. Taka wolność ma dwa aspekty. Z jednej strony przejawia się w niej uzdolnienie człowieka do wyznaczania sobie celów swojego życia i podejmowania decyzji o ich realizacji, bez zewnętrznego przymusu fizycznego lub psychicznego [...]; z drugiej strony zakłada się w niej, że własne siły oraz społeczne i polityczne warunki pozwalają faktycznie realizować to, co się chce”³⁰.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że przejście w stan macierzyństwa daje kobiecie skazanej możliwość wyboru dalszego życia, życia innego niż dotychczas. To zaś stanowi o zmianie działania. W takim kontekście rację należy przyznać wielokrotnie już przywołanemu Józefowi Tischnerowi, że „[...] wolność jest istotą człowieczeństwa. Wolność nie tylko na tym polega, że człowiek może wybierać – wybierać zdrowie, odwagę, nadzieję. Wolność polega również na tym, że człowiek może przyswajać: czynić siebie zdrowym, odważnym, pełnym nadziei. Wolność to władza przyswajania dóbr, którymi żyje duch ludzki i którymi duch ten się staje. Wolni ludzie są tacy, jacy są. Czynią to, co czynią. Nie udają. Nie są jak «groby pobielane». Nie są istnieniem nieprawdy, chodzącym zakłamaniem, iluzją udającą kogoś innego. Tylko wolny człowiek naprawdę jest”³¹.

Wolność jako wybór staje się w pewnym sensie także wartością. Wszak zawsze działamy i myślimy w kontekście jakiejś wartości. Gdy matka po urodzeniu dziecka znajduje się w sytuacji prawnego ograniczenia, zaczyna myśleć, co robić, jak dalej postępować. I tu zaczyna się pewien proces myślenia według wartości. Wspomniany dopiero co J. Tischner postrzega to w następujący sposób: „myśleniu według wartości towarzyszy stale jakieś subtelne doświadczenie wolności. Wolność staje się sama wartością myślenia według wartości – wartością, która jest osiągnięta, ponieważ jest zakładana”³². Odnosząc myślenie według wartości do

²⁹ J. Herbut, *Wolność*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, s. 541.

³⁰ Tamże.

³¹ J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2015, s. 14-15.

³² J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2011, s. 544.

problemu skazanych kobiet w macierzyństwie, musimy zauważać jeszcze jedną ważną sprawę. Otóż w owym kobiecym myśleniu często pojawia się też nadzieja, nadzieja na lepszą przyszłość, a wypływa ona z tych wartości, z wolności woli. I w tej kwestii warto odwołać się znów do J. Tischnera, który przekonująco zauważa, że „sednem społecznej i etycznej sprawy jest wybór nadziei. W wyborze tym jest zaangażowane wszystko: projekt przyszłości, sięganie do przeszłości, problem pola wolności, głębi odpowiedzialności, prawdziwego sensu spełnianych przez nas ofiar. Wokół tych pytań obracają się nasze spory, z nich wyrasta nasze społeczne myślenie”³³.

Wszystkie dotychczasowe uwagi pozwalają powiedzieć, że wolność jest w pewnym sensie zachowaniem samowolnym z udziałem wolnej woli, przy udziale prawa do swobodnego wyboru, ale zawsze zgodnie z prawem. Wolność nigdy nie jest destrukcją ani anarchią. Prawo do wolnego wyboru nie jest prawem subiektywistycznym, arbitralnym (posiadanie nieograniczonego zakresu działania). Trzeba pamiętać, że prawo samowolnego wyboru (stąd mówi się o prawie) oznacza, że człowiek musi znać (poznać) prawo, przyjąć jego treść, jednocześnie uznać owo prawo za normę działania, regułę sprawstwa i wyboru zachowań, działać zgodnie z naturą, doznaniem i odczuciami, ponieważ wolna wola kieruje się wyborem naturalnym, a nie zewnętrznym, czyli należy sięgnąć do pierwiastka fundamentalnego. Wolna wola odczytuje to, co człowiek powinien zrobić, co jest dobre, w tym to, co jest dobre w macierzyństwie poprzez sam fakt rodzenia, działanie dla drugiego człowieka. Za pomocą prawa do wyboru człowiek powinien przyjąć pewne odpowiedzialne sprawstwo, skutecznie zadziałać na rzecz siebie, drugiego człowieka, na rzecz kultury, otoczenia, w którym funkcjonuje, wszystko na poziomie jedni psychofizycznej i holizmu społecznego.

Kolejnym ważnym elementem, który warto wprowadzić do rozważań na temat macierzyństwa, zwłaszcza gdy mówi się o macierzyństwie kobiet w kontekście odbywania kary za przestępstwo, czyli naruszenie prawa, jest – według na przykład Agaty Matysiak-Błaszczyk – właśnie kwestia stosunku do samego prawa. Chodzi o to, że poprzez prawa do wolnego wyboru, czyli poprzez przeżywanie wolności we wszelkich jej przejawach, człowiek kanalizuje swoje sprawstwo w stronę przestrzegania prawa³⁴. To, co do tej pory było dlań obce, stanowiło element niedostosowania społecznego czy wręcz przestępczości lub zachowań wrogich i destruktywnych, przeobrazić się za pomocą tego drugiego członu

³³ Tamże, s. 508-509.

³⁴ Zob. między innymi A. Matysiak-Błaszczyk, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, s. 86-112; A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.

tożsamości indywidualnej w wymiarze aksjologicznym, ukazującego naturę człowieka. Ta zaś, z wolnej woli, kieruje wyborem w kierunku poszanowania prawa jako regulatora społecznego bytowania. Pamiętać jednak należy, że nie może to pozostawać w sprzeczności z naturą jednostki, czyli jej potrzebami do wszechstronnego rozwoju, a także z elementami komunikowania społecznego oraz integracji społecznej, a nawet ekologicznej.

Człowiek powinien dostrzec te poziomy rozwoju umysłowego, które mówią o rozwoju z udziałem rozumu, ale także duchowości, określające świadomość intelektualną i duchową. ANALIZUJĄC KIERUNEK WSZECHESTRONNEGO ROZWOJU, należy rozważać zarówno ludzką sferę rozumową, jak i duchową. Niezwykle ważne są też kwestie komunikacji oraz integracji. Przy tym zarówno sfera wspólnotowa, jak i ekologiczna stanowią dla człowieka wartość samą w sobie. W skomplikowanym świecie wspólnotowym i przyrodniczym człowiek jako organizm żywy jest jedynie częścią innych struktur i organizmów, jest elementem pewnej całości. Uwzględniając te perspektywy, człowiek dostrzega przestrzeń, w której ma się rozwijać oraz kierunki i drogi wolnej woli determinujące wybór czynu samowolnego, zgodnego z prawem³⁵.

Wolność człowieka jest także czynnikiem sprawstwa, co trzeba zauważać zwłaszcza w placówkach resocjalizacyjnych. Przecież to one dają możliwość uwrażliwienia człowieka i stworzenia mu przede wszystkim warunków, czyli zbudowania oferty dotyczącej propozycji zmiany. Oczywiście, nie można człowieka zmusić do resocjalizacji, wymóc zmiany, żądać przewartościowania, ale można człowiekowi przedstawić konstruktywną ofertę. Taka oferta może dotyczyć czterech obszarów: 1) rozwoju intelektualnego, 2) rozwoju duchowego, 3) komunikacji i 4) integracji społecznej. Skazana będąca w stanie macierzyństwa powinna otrzymać ofertę przekonującą do rozwoju, który umożliwi całkowitą przemianę moralną, da szansę rozwoju. Oferta ta powinna nałożyć się na ogólną ofertę systemu penitencjarnego, która daje możliwość wzrastania w dziedzinie rozumu, duchowości, komunikacji, integracji wspólnotowej i integracji ekologiczną. To wydaje się podstawową koniecznością procesu resocjalizacji³⁶. Żadne

³⁵ Por. M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 19 i in.; K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, wyd. 2, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2021.

³⁶ Por. K. Pierzchała, *The Interdisciplinary Nature of the Rehabilitation Process of People Deprived from Liberty with Regard to Global Standards. Innovative Approach to this Attempt* [Interdyscyplinarny charakter procesu resocjalizacji osób pozbawionych wolności, w odniesieniu do światowych standardów. Innowacyjne podejście do zagadnienia], „International Journal of Pedagogy, Innovation and New Technologies” 2 (2015), no. 2, s. 78-86; K. Pierzchała, *Interdyscyplinarne ujęcie współczesnych teorii resocjalizacyjnych w Polsce w kontekście problemu globalnego*, „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2015, nr 1, s. 115-125.

konkretne elementy propozycji resocjalizacyjnej nie mogą być interpretowane jako prawo powszechne, czyli jako element nakazu, zakazu. To może być jedynie element oferty, określonej propozycji działania. Należy pamiętać, że człowiek często uchyla się od wielu powinności czy zadań grupowych, ponieważ odczuwa je jako obce i narzucone z zewnątrz.

Rodzi się, być może pytanie: kiedy jakieś zadanie staje się powinnością? Odpowiedzi może być wiele. Warto wskazać, że powinnością jednostek jest przede wszystkim autentyczny zindywidualizowany rozwój, daleki od jakichkolwiek postaw konformistycznych. Istotną rolę w tym procesie odgrywa zmierzanie drogą wyznaczaną przez ideały. One mogą być wyraźnym wskaźnikiem, pokazywać, że coś tu i teraz jest lepsze od tego, co było. Stanowi to nierzadko o zdecydowanym odrzuceniu stanu istniejącego na korzyść stanu możliwego (powinnego). To jest cechą wartości wyższych, wyższych potrzeb, zainteresowań, zdolności kanalizujących. Jest bardzo ważne, aby resocjalizację potraktować jako pewną możliwość rozwoju³⁷. Człowiek powinien uruchomić narzędzia i siły zmysłowe oraz duchowe w kierunku wykształcenia nowej motywacji, oczyszczającej stare motywy i uruchamiającej pewną aktywność – nie konformistyczną, ale twórczą, polegającą na realizowaniu czegoś, czego do tej pory samo nie realizował, na rzecz siebie, dziecka czy otoczenia, a więc powinien dokonywać wyborów, które będą czynami twórczymi. Chodzi tu głównie o kreatywność, otwartość na nowoczesne technologie, zmiany dotychczasowych procesów, jak również otwartość na drugiego człowieka. Jest to element naturalny, tyle że często gubiony przy poznawaniu prawdziwości procesów zmiany osobowości człowieka, ponieważ osobowość jako struktura złożona jest owiana pewną tajemnicą, zazwyczaj więc trudno wnikać do głębi zaułków psychiki i umieścić poszczególne elementy w całości ludzkich zachowań. Rozważając te kwestie, nieco na marginesie warto sięgnąć także choćby do tradycyjnych koncepcji dalekowschodnich. W kulturze Dalekiego Wschodu mówi się o sześciu sferach jaźni, które mają doprowadzić do wykształcenia uczuć wyższych, wyższych emocji, transpersonalnych na zasadzie miłości do siebie, do dziecka i tak zwanej braterskiej do innych³⁸.

Wydaje się, że taka powinna być oferta resocjalizacyjna systemu penitencjarnego. Dzisiaj jest to raczej oferta dosyć ograniczona, mechaniczna, symplistyczna, czyli prosta, nieskomplikowana, w znacznym stopniu upraszczająca, spływająca, niedokładna i w swojej istocie ogólnikowa. Przy dotychczasowym podejściu

³⁷ Por. M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Pedagogium i Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 174.

³⁸ Por. K. Wilber, *Niepodzielone. Wschodnie i zachodnie teorie rozwoju osobowości*, przeł. T. Bieroń, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1996, s. 112.

w praktyce systemu penitencjarnego trudno dostrzec symptomy czynników pozwalających na prawdziwą zmianę skazanych. Wydaje się, że w działaniach wychowawczych nie uwzględnia się żadnej współczesnej koncepcji człowieka. W procesie penitencjarnej naprawy koncepcja człowieka powinna być oparta, jak się wydaje, na dorobku filozofii chrześcijańskiej, gdzie dominuje personalistyczna wizja człowieka³⁹. Koncepcja personalistyczna zakłada z jednej strony myślenie, które opiera się na paradygmacie rozumowo-duchowym, a z drugiej strony na pierwiastku wiary, czyli elemencie, który wedle przekonujących argumentów nie pozostaje w sprzeczności z rozumem czy duchowością. W swojej istocie koncepcja ta odpowiada głównym założeniom humanizmu. Według powszechnego przekonania wiara w Boga zazwyczaj niejako bardziej uduchawia człowieka i prowadzi do wzrostu jego szacunku do innych ludzi, przy czym wartość zasadniczą stanowi miłość. Można zatem sądzić, że element zawierzenia stwarza szanse na rozwój sfery wolnego wyboru, czyli wolności emocjonalnej. W tym kontekście warto odwołać się do miłości chrześcijańskiej, która niczego nie bierze i nie oczekuje w zamian, ale daje i obdarza innych. Zasadniczo wszelkie oddziaływania resocjalizacyjne powinny zmierzać do „kanalizacji” wszelkich instynktów⁴⁰.

Rozpatrując sprawę resocjalizacji kobiet w stanie macierzyństwa, trzeba przypomnieć, że przez cały czas chodzi o kobiety odbywające karę pozbawienia wolności. Kiedy zaś w kontekście resocjalizacji, używa się pojęcia „różne zadania” czy „pewne funkcje”, jakie kara powinna spełniać, powinno się zawsze patrzeć na funkcje indywidualne skazanej. Mówiąc o funkcjach indywidualnych, trzeba mieć na uwadze wybór nowej jakości zadań i działań prewencyjnych, które pozwolą ukształtować człowieka we wspólnocie i pozwolą wejść na nowo w wymiar kulturowy, co powinno ugruntować nową wolność skazanej. Niejednokrotnie w różnych analizach podkreśla się, iż resocjalizacja jest traktowana jako dopasowywanie człowieka do pewnego wzorca, gorsetu, prototypu, do czegoś bardzo zewnętrznego i stanowionego przez czynniki zewnętrzne. Podkreśla się, że nie powinno tak być. Wzorzec tkwi w wyborze człowieka, ale o tym stanowią jego możliwości rozwojowe (świadomości, komunikacji i dualnej integracji). Dlatego najważniejsze jest, aby je umieć na poziomie diagnozy psychologicznej i pedagogicznej rozpoznać i w efekcie stworzyć prognozę indywidualnego działania jednostki. Dotyczy to również prognozowania bytowania na wolności, a przede wszystkim wolności dozorowanej przy warunkowym zwolnieniu czy warunkowym

³⁹ Por. M. Nowak, *Pedagogika personalistyczna*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019, s. 232-247.

⁴⁰ Por. K. Pospiszył (red.), *Resocjalizacja nieletnich. Doświadczenia i koncepcje*, Wydawnictwo WSiP, Warszawa 1990.

przedterminowym zwolnieniu. Chodzi o to, aby skazany, a w naszych rozpatrywaniach skazana matka, dostrzegł sensowność wszelkich działań, szczególnie zaś działań wynikających z własnego wyboru, oczywiście wyboru zgodnego z prawem. Skazany powinien czuć, że decyduje on sam, a nie naczelnik zakładu, wychowawca czy psycholog. To bardzo ważne. Uwagę na to zwracał już między innymi Erich Fromm, pisząc: „Człowiek czerpie swoją siłę z kontaktu z rzeczywistością. Jak długo jest tylko bezwolnym narzędziem stada, a jego rzeczywistość jest niczym więcej niż fikcją stworzoną przez społeczeństwo, by łatwiej było nim manipulować, jest słaby jako człowiek. [...] Im więcej jest w stanie doświadczyć swojej własnej rzeczywistości, nie zaś tej narzuconej mu przez społeczeństwo, tym większe jest jego poczucie bezpieczeństwa, ponieważ staje się mniej zależny od fikcji i mniej zagrożony zmianami społecznymi”⁴¹. W rzeczy samej pracownicy zakładów karnych są, a raczej powinni być, tylko pośrednikami, jakoby jedynie elementem przeszła, które jest niezbędne przy konstrukcji mostu, aby się nie zawalił, ale mógł po nim bezpiecznie przejść każdy skazany, w tym zwłaszcza skazana matka, przejść na drugi brzeg, do nowej rzeczywistości. Trzeba jednak przy okazji ostrzec też, że bez owego przeszła most może nie spełnić swojej funkcji.

W tym kontekście można skonkludować, że warto, aby w takich sytuacjach zawsze był dostępny doświadczony psycholog i wychowawca dostrzegający konieczność zindywidualizowanego programu oddziaływania resocjalizacyjnego jako oferty swobodnego wyboru zachowań zgodnych z prawem, zachowań prowadzących do pełnej przemiany dla przyszłości matki i dziecka.

4.2.3. Odpowiedzialność

Kolejnym elementem warunkującym tożsamość osobową jest ODPOWIEDZIALNOŚĆ. Najpowszechniej odpowiedzialność jest traktowana jako „[...] konieczność, obowiązek moralny lub prawny odpowiadania za swoje czyny i ponoszenia za nie konsekwencji”⁴². Często w literaturze przedmiotu możemy spotkać ujęcie, w którym preferuje się współodpowiedzialność. Nie można negować i takiego stanowiska. Rzecz w tym, że odpowiedzialność jest kategorią i prawną, i etyczną. Dlatego znów warto sięgnąć do Romana Ingardena, który szeroko interpretuje odpowiedzialność. Przekonująco wskazuje, że odpowiedzialność moralna nie jest tą jedyną, że stanowi tylko pewien (określony) szczególny przypadek odpowiedzialności. Uszczegóławiając, wyróżnia on cztery rodzaje odpowiedzialności:

⁴¹ E. Fromm, *Rewolucja nadziei. W stronę uczłowieczonej technologii*, przeł. A. Kochan, Wydawnictwo Vis-à-Vis/Etiuda, Kraków 2013, s. 79.

⁴² *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. II, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1979, s. 469.

- Pierwszy rodzaj występuje gdy „Ktoś ponosi odpowiedzialność za coś albo inaczej mówiąc, jest za coś odpowiedzialny”.
- Drugi rodzaj występuje gdy „Ktoś podejmuje odpowiedzialność za coś”.
- Trzeci przypadek występuje gdy „Ktoś jest za coś pociągany do odpowiedzialności”.
- Czwarty rodzaj odpowiedzialności może nastąpić gdy „Ktoś działa odpowiedzialnie”⁴³.

W dalszych rozważaniach będą uwzględniane wszystkie cztery zaprezentowane podejścia, przy czym dominować będzie drugi i czwarty z wymienionych przypadków. Zwykle mówimy, że odpowiedzialny jest człowiek mający poczucie obowiązku, człowiek, który jest zawsze gotowy do ponoszenia konsekwencji za swoje działanie i wszelkie postępowanie. Człowiek odpowiedzialny to taki, na którym można polegać. Współodpowiedzialny zaś, jest ten, kto odpowiada wspólnie z kimś innym, z inną osobą. W takim zaś odniesieniu powinniśmy raczej także mówić o odpowiedzialności. Współodpowiedzialność jednak zawsze wiąże się z tożsamością osobową. Każdy człowiek jest autonomiczny. Nie jest przedmiotem, czyli rzeczą, nie jest sterowany z zewnątrz i nie jest środkiem do celu tylko jest celem samym w sobie. Jako byt niepowtarzalny i wyłączny może zatem uważać za słuszne przyjmowanie określonych kar i nagród za coś, co uczynił czy czyni. Można zatem dostrzegać, że w pewnym sensie uznaje sankcjonowanie wyborów zgodnych z porządkiem aksjologicznym i prawnym (normatywnym). Dotyczy on procesu tworzenia wartości w toku aktywności kulturowej, procesu właściwego dla wykonywania kary pozbawienia wolności wobec osób wchodzących w konflikt z prawem. Przyjęte propozycje instytucjonalnych rozwiązań aksjonormatywnych, wyzwających zmiany w obszarze samoświadomości i samoedukacji osób naruszających ład społeczny, stają się trafnymi i profesjonalnymi wyborami zachowań, kiedy odnoszą się do złożonej kategorii istnienia, strukturalnie wielowymiarowego dobrostanu jednostki.

O tym, czy człowiek postąpił dobrze czy źle, ostatecznie rozstrzyga sankcja. Konieczność przestrzegania prawa od wieków wynika z zagrożenia sankcjami aparatu przymusu państwowego oraz z potrzeby utrzymywania porządku i ładu społecznego. Sankcja może być satysfakcjonująca, i wtedy nazywa się nagrodą, albo przede wszystkim karząca, mająca na celu czegoś oduczyć, i wtedy nazywa się karą. Kara to ponoszenie odpowiedzialności za popełniony czyn. Można zatem powiedzieć, że odpowiedzialność czy współodpowiedzialność oznacza, że to ja biorę na siebie wszystkie samowolne wybory i moje reakcje są zgodne z karzącym prawem, czyli określają imperium mojego prawa do wyboru, wolności emocjonalnej i to, za co

⁴³ Tamże, s. 470.

jestem odpowiedzialny. W takich przypadkach bardzo ważną cechą poznawczą może być prawidłowość badania biografii przestępców. Chodzi tu ogólnie o głębsze wchodzenie w teorie psychoanalityczne w zakresie pomiaru dymensji osobowościowych przestępców. Może się okazać, że przestępcy są w ogóle wyzbyci tego elementu, który w filozofii nazywa się kategorią sprawiedliwości wewnętrznej. Wiemy zaś, że tylko ta może rodzić sprawiedliwość zewnętrzną. Zgodzić się powinniśmy z sentencją, że bez odpowiedzialności nie ma sprawiedliwości, jeżeli bowiem dany skazany będzie traktować karę jako nagrodę i odwrotnie, to wtedy powstaje wymiar anarchistyczny, dający prawo do wyboru siły i agresji jako pewnego fenomenu, który zacznie rządzić relacjami interpersonalnymi, a także stosunkami społecznymi, co w konsekwencji tworzy element społecznej dezintegracji czy dysfunkcjonalności. Dezintegracja i stan nieprzystosowania staną się stałymi antecedensami osobowymi, dynamizującymi świat transkulturowy⁴⁴.

Macierzyństwo na poziomie potrzeb biologiczno-zdrowotnych bytu ludzkiego wyzwala jedność wszystkich narzędzi i sił zmysłowych w kategoriach jedni psychofizycznej i holizmu wspólnotowego, ażeby stworzyć nową jakość, dać odrodzić się na nowo, stworzyć nowego człowieka, „zmartwychwstać” na nowo. Stan taki zachodzi tylko wówczas, kiedy zostanie uruchomiona odpowiedzialność i przywrócony status wewnętrznej samokontroli. Chodzi tu głównie o odpowiedzialność w sensie Ingardenowym, podejmowania jej i odpowiedzialnego działania. To jeden z ważniejszych mechanizmów osobowości jednostki, który jest nazywany uświadomionym mechanizmem samokontroli wewnętrznej człowieka. Objawia się on samokrytycyzmem i myśleniem prospołecznym o dużym ładunku empatyczności i reaktywności emocjonalnej. Mechanizm ten rodzi się z uznawania podrzędnej roli człowieka w stosunku do świata organicznego i nieorganicznego. Polega na pewnym zachowaniu, które rodzi impulsywność, gniew, ale także prospołeczność i empatię. Można powiedzieć, że zachodzą pewne zachowania satysfakcjonujące, które tworzą akceptację pewnego ładu, pozwalają na samowolne wybory zgodne z prawem – i wtedy one warunkują człowiekowi nagrodę w postaci wzrastania w sferze poznawczej, emocjonalnej i wolitywno-duchowej. Nagroda pozwala człowiekowi znaleźć się w sferze określonych potrzeb poznawczych, emocjonalnych i wolitywnych. To wszystko gwarantuje zaistnienie mechanizmu samokontroli, pozwalającego człowiekowi porzucić osobowość psychopatyczną. To może doprowadzić do integracji wtórnej, czyniąc daną osobę zdolną do przekraczania ograniczeń egzystencjalnych, ciągłej przebudowy świata wartości i transcendencji stabilizującej życie indywidualne, które nabiera sensu, ponieważ człowiek – możliwie pełny pod względem zarówno zakresu, jak i poziomu naj-

⁴⁴ A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata*, s. 421 n.

istotniejszych pozytywnych właściwości ludzkich – jest najbardziej spoisty i zharmonizowany. Osoby doprowadzone do integracji wtórnej odczuwają stan potrzeb wewnętrznych odpowiadający ideałom i wartościom wyższym.

Bez mechanizmu samokontroli i akceptacji nagrody jako warunkującej wzrastanie w kierunku potrzeb poznawczych, uczuciowych i wolitywnych jest to niemożliwe, ponieważ wzrastać można poprzez eliminację kar, czyli zachowań negatywnych w sferze poznawczej, uczuciowej, uczuciowo-emocjonalnej, wolitywno-duchowej. W tym kontekście można przywołać Immanuela Kanta, który w swoich dziełach często podkreślał, że także przestępca ma prawo do kary sprawiedliwej. Edmund Krzymuski twierdzi, że „wedle Kanta w czystym rozumie praktycznym zawiera się idea sprawiedliwości karnej. Idea ta wyraża się w postaci przepisu, domagającego się bezwzględnie wymierzenia pewnego zła temu, kto popełnił czyn, sprzeciwiający się ustawodawstwu naszego rozumu. To ustawodawstwo jest, jak wiadomo, wewnętrzne i zewnętrzne, a więc zarówno czyn sprzeciwiający się pierwszemu, tj. niecnota, jak i czyn sprzeciwiający się drugiemu, tj. bezprawie, powinien w myśl tej idei pociągać za sobą karę. Jakiego rodzaju ma być ta kara, nie wyjaśnia nam bliżej Kant w krytyce rozumu praktycznego, [...] ale ma być sprawiedliwa”⁴⁵.

Sprawiedliwość karna jest wynikiem działania prawa. W pewnym sensie jest wynikiem ponoszenia odpowiedzialności oraz pociągnięcia do odpowiedzialności. Powinno jednak – jak można sądzić – także kształtować odpowiedzialność. Chodzi tu o prawo do wykształcania odpowiedzialności za coś, co wcześniej nie podlegało mechanizmowi samokontroli i wyzwalało elementy patologiczne, destruktywne. Podobnego zdania są sędziowie Trybunału Konstytucyjny RP: „[...] prawo jest sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości [...]”⁴⁶. Kara sprawiedliwa to kara, która powinna wspomóc zredukowanie przemocy i agresji, a w konsekwencji wpłynąć na rozwój empatii oraz prospołeczności. Kara powinna też wydobyć odpowiedzialność, zwłaszcza gdy mówi się o macierzyństwie kobiety skazanej w warunkach pobytu w systemie rezydencjalnym. W takiej sytuacji konieczna jest empatia i prospołeczność⁴⁷. Bez tego bowiem nie ma miłości do dziecka. Trudno mówić o pewnych postawach, które mogą mieć charakter nagrodzeniowy, kiedy kobiety te często nie spotykają się z miłością, a miłość jako tworzywo jest jednocześnie treścią, substancjonalnością empatii, postaw

⁴⁵ E. Krzymuski, *Teoria karna Kanta ze stanowiska jego ogólnej nauki o rozumie praktycznym*, [w:] *Dzieła wybrane Edmunda Krzymuskiego*, t. II, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013, s. 23 i 27.

⁴⁶ Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12.05.2011 r., P 38/08 (OTK-A 2011/4, poz. 33).

⁴⁷ Por. J. Brzezińska (red.), *Przestępczość kobiet. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 174 nn.

i zachowań empatycznych i prospołecznych. Sytuacja macierzyństwa skazanej wiąże się współodpowiedzialnością, czyli prawem do sprawiedliwej kary. Zasadne zatem wydaje się pytanie: czy lepiej, aby skazane matki przebywały w instytucji zamkniętej, półotwartej czy może lepiej otwartej?

Macierzyństwo powinno wiązać się z jak największym uczeniem pozytywnych zachowań, które będą tworzyły satysfakcję dla człowieka, będą prowadzić do zachowań, które powinny redukować elementy przykre, wycofania, pewnego ośpienia, myślenia dystonicznego, które wpływają na brak zaufania we własne siły i możliwości, rodzą zachowania o charakterze negatywnym bazującym na zindywidualizowanych przeżyciach sublimacyjnych. Uwagę należy zwrócić też na fakt, że działania relewantne, wywołujące naznaczenie związane z niemożliwością odbycia usprawiedliwionej dolegliwości penalnej, sprowadzają się do spotęgowania negatywistycznych doznań i odczuć i tym samym uniemożliwiają powrót do potencjalnej zgody społecznej, artykułowanej wolą przestrzegania porządku normatywnego. Przecistawiając się negatywistycznym procesom wewnątrzstrukturalnym, należałoby doprowadzać do społecznej deizolacji miejsc odbywania kary izolacyjnej skazanych matek. Dokonywać się to może poprzez kontrolowany proces minimalizowania izolacji wewnętrznej oraz równoległe przebiegające działania moderacyjne, pozwalające na faktyczne integrowanie systemu penitencjarnego poza więzieniem. Trzeba się zatem zgodzić z A. Bałandynowiczem, który uważa, że „[...] tresura zespołowa odbiera prawo do niezależności i autonomii, a tym samym wyzwała stany negatywistyczne i zdegenerowane, które poddawane są instytucjonalnej kontroli i zmianie społecznej. Wspólnota, która powinna uniformizować się na wzór scalonego i zespolonego systemu przy udziale więzi osobowo-kulturowych, staje się miejscem zarządzania ludźmi, miejscem bez wartości i miejscem ograniczonych perspektyw rozwojowych. [...] Człowiek manifestuje stany lękowe, frustracyjne, niepewności i wewnętrznego konfliktu, jest on gotowy w sposób świadomy, przy udziale regulatorów samokontroli i samorefleksyjności, wprowadzić, opierając się na hierarchii potrzeb, stany skrajnie odmienne od przeżyć niepożądanych i negatywistycznych, bazujące na zindywidualizowanych przeżyciach sublimacyjnych”⁴⁸.

Trzeba zwrócić uwagę, że programy i różne projekty penitencjarne najczęściej są nastawione raczej na oduczanie, trudno natomiast dostrzec projekty i działania mające na celu tworzenie programów, które same w sobie określałyby rozbudowanie cech pozytywnych do tworzenia twórczej egzystencji. Często tworzenie dodatkowych barier, przeżyć i zamknięć jest niczym innym jak zwykłym ograniczaniem wolności i tym samym oduczaniem szczególnie wszelkich zachowań

⁴⁸ A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata*, s. 195 i 393.

alterocentrycznych (prospołecznych). Weźmy jako przykład hakera bankowego. Wziąwszy pod uwagę naturę podejmowanych przez niego działań, jest on przestępcą. Posiada określone umiejętności i narzędzia, które uruchamiają jego sprawstwo negatywne. Przejawia się zatem u niego wolna wola ukierunkowana na zachowania negatywne, za które grozi poważna kara. Dla niego jednak działania te są satysfakcjonujące, w takim więc sensie odbiera on karę jako pewną korzyść i premię. Mimo że trafia on do zakładu karnego, sama kara staje się dla niego jakby nagrodą. Wszelkie te działania dotyczące skutków hakerstwa prawdopodobnie nie wytepią w nim żadnych doświadczeń, które miałyby dlań charakter satysfakcjonujący w zakresie osiągniętych korzyści jako czynnika, który był jakoby elementem karania, a jednocześnie odpowiedzialności, jaką ponosił za wcześniejsze negatywne wybory. Można natomiast zatrzymanie i skazanie go wykorzystać zupełnie inaczej, przyuczyć go na przykład do wykonywania funkcji kontrolera w banku, gdzie może satysfakcjonująco wykonywać w zasadzie te same co dotąd czynności, kontrolując przepływy bankowe. Okazuje się, że taki sam rodzaj aktywności zostanie przełożony na przedmiot pozytywny, na aktywność *stricte* twórczą, pozytywną w sensie społecznym. Zważmy, że stosując te same umiejętności, które wpierw miały charakter negatywny, po jakimś czasie wykorzystuje je w sensie pozytywnym, użytecznym społecznie i akceptowalnym moralnie. Nie będzie już kradł, ale kontrolując i zapobiegając próbom kradzieży, tymi samymi środkami i metodami będzie zapobiegał przestępstwom, a zatem jego działalność zostanie skierowana w stronę dobra. Takie programy mogą generować prospołeczną motywację, odważne i niepospolite myślenie, pogłębioną wrażliwość i wysoką, a przynajmniej wyższą uczuciowość, eliminując chociażby stany osamotnienia człowieka. Ważny jest przy tym fakt, że wówczas sam podejmuje odpowiedzialność za swoje działania, a jednocześnie staje się człowiekiem odpowiedzialnym. Oczywiście do podjęcia tego typu działań konieczna jest dobra wola obu stron i współodpowiedzialność.

Bazując na powyższym przykładzie, trzeba jednocześnie wskazać, jak ważna w procesie resocjalizacji jest aktywność twórcza. Daje ona z pewnością poczucie samodzielności w działaniu. W sytuacji izolacji penitencjarnej, gdzie wiele decyzji dotyczących więźniów podejmuje się bez ich udziału, opisane działania są w stanie kompensować wiele braków wynikających z takiego położenia. Pozwala się skazanym stać kimś potrzebnym, przydatnym, ważnym i daje poczucie podmiotowego traktowania. Aktywność twórcza kształtuje i ujawnia nowe możliwości tych ludzi, ich dążenia i umiejętności. Jest też jakby manifestacją oczywistej, choć często pomijanej, prawdy, że za murami więzienia także są ludzie. Stwarzając szansę wykorzystania własnych zdolności i umiejętności, udowadnia się skazanym, że stać ich w przyszłości na inną formę zarobkowania niż działalność przestępcza.

Dlatego powinniśmy zgodzić się z tymi autorami, którzy skłaniają się ku resocjalizacji opartej na myśli humanistycznej⁴⁹, gdzie aktywność twórcza stanowi obszar wyzwalania wewnętrznych mechanizmów korygujących oraz staje się możliwością na modyfikowanie osobowości w jej obszarze emocjonalnym, poznawczym i motywacyjnym. Rozwój potencjału kreatywnego skazanych może przyczyniać się do wzmacniania kompetencji i postaw społecznych. Jednocześnie takie koncepcje wyzwalają wśród skazanych odpowiedzialność za podejmowane działania.

W tym kontekście możemy zatem twierdzić, taka działalność *stricto* twórcza przeformatowuje doświadczenia skazanego, a samo karanie będzie on przeformułowywał w kategorię pewnej nagrody. Niestety współcześnie w zakładach karnych serwowane są prace, które najczęściej nie mają nic wspólnego z zainteresowaniami oraz zdolnościami i umiejętnościami skazanych. Praca narzucona, pozostająca poza zainteresowaniami, zdolnościami i umiejętnościami skazanego nie wyzwala w nim aktywności. Nie podejmuje on zatem odpowiedzialności za swoje, ale jakoś wymuszone działania. Takie podejście oczywiście nie jest w stanie jakkolwiek zmienić człowieka. Jeżeli człowiek będzie działał i pracował tylko pod przymusem, wówczas zatracie ulega także mechanizm samokontroli. Będzie się natomiast uaktywniał, w kategoriach odpowiedzialności, zawsze wtedy, gdy będzie to praca zgodna z jego zainteresowaniami, zdolnościami i umiejętnościami, a jednocześnie będzie gwarantować przekraczanie granic, czyli transgresję i transcendencję. Wiadomo, że zakładach karnych spośród kursów przygotowujących do zawodu najbardziej pożądana jest nauka zawodu kierowcy, trudno jednak spotkać skazanego, który zdałby egzamin i uzyskał uprawnienia kierowcy. Uzyskują wprawdzie różne uprawnienia, które jednak często są uprawnieniami sztucznymi, *pro forma*, a w żaden sposób nie przebudowują osobowości skazanego, ponieważ nie uaktywniają w nim mechanizmu samokontroli w kierunku odpowiedzialności. Podejmowanie odpowiedzialności pobudza ogólną aktywność człowieka i stymuluje dalszy rozwój potencjału, co sprzyja zdolności do stawiania sobie celów. Przekonujące wydaje się być spostrzeżenie Józefa Kozieleckiego, że „[...] czynnikiem rozwoju wiedzy o sobie jest zamierzona lub spontaniczna aktywność człowieka, a raczej informacje zwrotne, które zdobywa on w czasie różnorodnych działań”⁵⁰. W wyniku autorefleksji, dostrzegania tak własnych sukcesów, jak i niepowodzeń, powstaje zespół informacji osobiste, które znacząco

⁴⁹ Por. na przykład: A. Jaworska, *Teoretyczno-filozoficzne konteksty resocjalizacji penitencjarnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, nr 61, s. 134; M. Konopczyński, *Współczesne kierunki zmian w teorii i praktyce resocjalizacyjnej. Twórcza resocjalizacja – od korekcji do rozwoju*, „Pro-bacja” 2009, nr 1, s. 63.

⁵⁰ J. Kozielecki, *Psychologiczna teoria samowiedzy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986, s. 212.

wpływają na budowanie samowiedzy. Nie ulega wątpliwości, że aktywność człowieka, w tym skazanego, wyraża jego zdolność do przekształcania świata, a jednocześnie umiejętność samodoskonalenia.

W świetle powyższych spostrzeżeń i uwag widać, że podejmowanie odpowiedzialności jest zasadniczym warunkiem wszelkiego rozwoju. W procesie resocjalizacyjnym trzeba zwracać uwagę na fakt, że każdy skazany człowiek powinien wiedzieć, że popełnił czyn niezgodny z prawem, wynika to bowiem z wolnej woli człowieka i natury. Wiedząc, że ich dotychczasowe działania były niezgodne z prawem – i jako winowajcy ponieśli za to odpowiedzialność – skazani muszą być przekonani, że mimo wszystko mają szansę na powrót do normalności, na nowe życie. Muszą też jednak być przekonani, że kara była sprawiedliwa. To ważny czynnik resocjalizacyjny, umożliwiający powrót do normalności. Ma to szczególne znaczenie dla kobiet w okresie macierzyństwa, które poza wszystkim muszą przecież być przekonane, że ponoszą odpowiedzialność za wychowanie dziecka oraz za jego edukację. Tu jednak powinna dojść do współodpowiedzialności, a to w tym sensie, że za proces resocjalizacji odpowiedzialny jest cały system penitencjarny. Chodzi bowiem o przygotowanie do nowego życia nie tylko skazanej kobiety, ale także, a może nade wszystko, dziecka, przyszłego obywatela państwa.

4.2.4. Zaciąganie zobowiązań

Czwartym elementem tożsamości zindywidualizowanej, czyli osobowej, jest PRAWO DO ZACIĄGANIA SWOBODNYCH, NIEZALEŻNYCH ZOBOWIĄZAŃ na rzecz osób trzecich. Tu jednak konieczne jest pewne wyjaśnienie. W warunkach funkcjonowania skazanych trzeba zwrócić uwagę na kwestię zaciągania zobowiązań wobec siebie. W pewnym sensie wiąże się to z powinnościami. Gdy rozpatrujemy sprawę odbywającej karę matki, to musimy zwrócić uwagę przede wszystkim na jej powinności wobec dziecka. Jeśli zatem mówimy o zobowiązaniach, to mamy na myśli głównie jej obowiązki i powinności wobec siebie, jak i wobec dziecka. Przechodząc proces resocjalizacji, matka powinna wiedzieć, że ma zobowiązania wobec siebie. Tadeusz Ślipko ujmuje je w trzech wymiarach:

- po pierwsze, obowiązków wobec siebie jako całości (na przykład dbanie o swoje życie i zdrowie);
- po drugie, obowiązków względem swojego ciała (na przykład zło pijaństwa lub używania narkotyków);

– po trzecie, obowiązków w sferze życia duchowego (na przykład wolność sumienia, wolność religijna, wolność słowa, wolność nauki)⁵¹.

Wszystkie wymienione obowiązki wiążą się także z prawami. Rzecz w tym, że stan macierzyństwa sprzyja spełnieniu tych obowiązków i choć głównie decyduje o tym akt własnej woli, to jednak system penitencjarny powinien stwarzać ku temu warunki. Matka do końca życia posiada komórki dziecka, odbiera całą zmysłowość intelektualno-duchową dziecka na każdym etapie jego życia, w związku z tym nie ma nic bardziej kreatywnego dla matki niż działanie na rzecz dziecka, czyli tworzenie sytuacji, które wiązałyby się z rozwojem i propozycją życia lepszego niż jej. Matka była do tej pory tylko przestępczynią, a macierzyństwo czyni dla niej nową jakość, polegającą na zainteresowaniu potrzebami wyższej hierarchii, nowymi celami, lokowaniem i określaniem sensu swojego życia – już nie tylko w kategoriach typowo rzeczowego, przedmiotowego bytowania. Prawo do zaciągania swobodnych zobowiązań jest jednocześnie elementem sfery twórczej człowieka, ponieważ tylko człowiek, który coś posiada, może coś dać. Dawanie jest elementem dobroci. W związku z tym zarysowuje się możliwość tworzenia nowej aktywności życiowej, w której można podejmować wysiłek, już bez lęku i bojaźni, w przestrzeni społecznej. Można uruchamiać wszelkie zainteresowania i zdolności, które będą kanalizować wszechstronny rozwój. Oczywiście ów wszechstronny rozwój może zmierzać w kierunku osobowej dezintegracji pozytywnej, dla ciągłego profilowania osobowości w kierunku wtórnej integracji, a zatem stanu pozytywnego nieprzystosowania na poziomie maksymalistycznego stopnia nadwrażliwości, czyli tego pozytywnego nieprzystosowania człowieka.

Matka skazana i odbywająca karę może zacząć przekazywać dobro na rzecz drugiej osoby, własnego dziecka, poprzez swoją pracę i wszelki swój wysiłek. Badania kryminologiczne pokazują, że przestępczość uczy przede wszystkim egoizmu i tworzy tak zwany EGOTYZM OSOBOWY – dbanie tylko o siebie. Zdaniem Czesława Znamierowskiego człowiek potrafi być do cna istotą egoistyczną, wykazującą cechy aspołeczne. Znajdują one przeciwwagę w uczuciach i emocjach przyjaznych wobec innych, szczególnie zaś życzliwości powszechnej⁵². Doświadczenie, dzięki któremu człowiek uczy się cenić każdą osobę i każdą rzecz, eliminując egoizm, pozwala rozkoszować się nawiązanymi kontaktami międzyludzkimi i przeżywać radość oraz szczęście z najprostszych rzeczy. Oczywiście pobyt w zakładzie karnym z pewnością wpłynął na rozwój egoizmu matki. Rzecz zatem

⁵¹ Por. T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 1: *Etyka osobowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005, s. 83-161.

⁵² Zob. C. Znamierowski, *Elita, ustrój demokracja*, Pisma wybrane, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001, s. 305.

w tym, jak z tego wyjść. W dłuższym czasie egoizm przekształca się element psychopatyczny. Wiadomo też, że jest typowy dla chorób psychicznych. I tu jednak mamy do czynienia z dużą reaktywnością emocjonalną i wrażliwością, często duchową. W tych przypadkach jednak jest ona obracana tylko w swoją stronę i na własną korzyść. Z pewnością osoby te nie mają w swoim otoczeniu nikogo, na którego rzecz musiałyby zaciągnąć zobowiązanie. W tym kontekście należy powiedzieć, że tylko w grupie przestępców, osób psychopatycznych i chorych psychicznie tworzy się taki wzór osobniczy, który jest wolny od zobowiązań. Ogólnie jednak rzecz ujmując, wzrastanie człowieka w warunkach wspólnotowych i zorganizowanego społeczeństwa, przy zachowaniu podstawowego wymiaru aksjologii indywidualnej, zwanej tożsamością podmiotową czy autonomiczną, daje możliwość wglądu w samego siebie, bez przymusu, dobrowolnie. Można sądzić, że macierzyństwo wyzwala zdolności do pewnego zobowiązania. Wiąże się ono zawsze z wychowaniem dziecka.

Zaciąganie zobowiązań jest elementem chrześcijańskiej filozofii personalistycznej. *Osoba i czyn* Karola Wojtyły oraz inne jego prace pokazują bardzo wyraźnie, że człowiek, żeby móc się pojednać z drugim człowiekiem, musi się najpierw pojednać z samym sobą⁵³. Oczywiście zgodzić się musimy z tezą, że pojednanie z samym sobą nie oznacza przyznania sobie racji. Raczej przeciwnie, człowiek pojednany ze sobą jest świadom tego, że nie tylko był krzywdzony przez niektórych ludzi w przeszłości, ale że wielokrotnie krzywdził samego siebie, a czasem był wręcz nieprzyjacielem czy wrogiem samego siebie. Rację ma Marek Dziewiecki, dowodząc, że „pojednać się ze sobą potrafi ten, kto odnosi się do siebie z miłością, mimo rozczarowania sobą. Pojednanie ze sobą blokuje ten, kto uważa, że najpierw powinien się zmienić, a dopiero potem pokochać. Jezus chce, byśmy kochali także nieprzyjaciół. To oznacza, że powinniśmy kochać także samych siebie, i to nawet wtedy, gdy w jakiejś fazie życia odnosimy się do siebie jak wróg”⁵⁴. Idąc za Karolem Wojtyłą, trzeba uznać, że jedynie w atmosferze pojednania, wzajemnego przebaczenia i zrozumienia winy można przybliżyć się do pełnej odnowy. Pojednanie z samym sobą dla osób wierzących może nastąpić tylko poprzez sięganie do myśli i działania, co staje się wartością, dzięki której wykształca się element pokutny rachunku sumienia, poprzez oddawanie zobowiązań na rzecz osób trzecich.

Kobieta skazana będąca w stanie macierzyństwa stoi przed bardzo ważnym problemem. Dziecko bowiem zobowiązuje ją do opieki, macierzyństwo przecież to przede wszystkim miłość do dziecka. Jak ją okazywać w warunkach odosobnienia?

⁵³ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, wyd. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969.

⁵⁴ M. Dziewiecki, *Pojednanie z samym sobą*, <https://www.czasopismokatecheza.pl/arttykul/pojednanie-z-samym-soba>.

To jest nie tylko problem matki, ale także całego systemu penitencjarnego. Chodzi bowiem nie tylko o skazaną, ale także o dziecko, które musi mieć warunki wzrastania i dojrzewania nie gorsze niż inne dzieci, wzrastające i dojrzewające na wolności. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby zwolnienie z odosobnienia i umożliwienie wychowania dziecka na wolności. Oczywiście w takim przypadku także konieczna jest pomoc właściwych struktur, ale dla dobra człowieka byłoby to najwłaściwsze rozwiązanie. W gruncie rzeczy przecież chodzi o człowieka. Czy nie lepiej byłoby pomagać w rozwiązywaniu problemów psychicznych zamiast karać? Niemal sto lat temu znany niemiecki filozof i profesor prawa Gustav Radbruch twierdził, że „prawo ostro wyróżnia zespół znamion czynu przestępczego, a proces skupia wąski strumień światła ze swego reflektora na pojedynczym czynie karalnym, ale można powiedzieć – i nie zabrzmi to paradoksalnie – nie ma pojedynczych czynów, jest tylko człowiek jako całość, albo dokładnie rzecz ujmując: istnieje tylko płynna całość jego życia. Dopóki będziemy karać sprawców, a nie zajmować się ludźmi, dopóty nie będzie sprawiedliwego prawa karnego”⁵⁵. Należy też pamiętać, co precyzyjnie wskazuje Tadeusz Ślipko, że „[...] osoba ludzka, z racji duchowego uposażenia swej natury i skierowania ku pełni doskonałości, stanowi fundamentalną wartość moralną i źródło wszelkich szczegółowych wartości. Na tym też gruncie zasadzają się osobowe atrybuty człowieka, dzięki którym człowiekowi odpowiada, przystoi i należy się szacunek (akceptacja) ze strony wszystkich innych podmiotów zdolnych do rozumnego działania. Ponieważ moralna godność człowieka stanowi składnik obiektywnego ładu moralnego, przeto uwarunkowany przez nią nakaz moralny należy również do obiektywnego porządku moralnego, czyli prawa naturalnego [...] wspomniane moralne ugruntowanie godności osoby ludzkiej występuje w strukturze każdego człowieka. Twierdzenie to narzuca się samo przez się, jeśli uświadomimy sobie (co podkreślał już św. Tomasz), że wszyscy ludzie mają tę samą naturę psycho-fizyczną, a więc także wyrastającą z niej moralną wartość osobową jako podstawę godności i wielkości człowieka”⁵⁶. W kontekście tak racjonalnie uzasadnionej kwestii musimy zauważyć, że kobieta skazana w stanie macierzyństwa, też jest człowiekiem i ma te same atrybuty ludzkie, co wszyscy ludzie, i te same uczucia, co wszystkie matki.

Gdyby przyjąć nowe rozwiązania, zaistniałyby także możliwości naprawienia krzywd wyrządzonych innym w wyniku czynu karalnego. W odosobnieniu kobieta skazana tego nie uczyni. W warunkach wolności, także ograniczonej,

⁵⁵ H. Holzhaider, *Zemsta czy kara*, „Forum” 2004, nr 31, s. 35; zob. również A. Leszczyński, *Wzór na recydywę*, „Polityka” nr 5 z 5.02.2005, s. 76-77.

⁵⁶ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. I: *Etyka osobowa*, s. 216.

sytuacja taka może zaistnieć. To zaś może wpłynąć na pojednanie z pokrzywdzonym, a przez to także na sumienie matki, co pozwoli na swobodniejsze wychowanie dziecka. Nigdy nie będzie można pojednać się z drugim człowiekiem i drugi człowiek nie będzie mógł pojednać się ze sprawcą, jeżeli na początku sprawca sam nie dokona aktu skruchy, wyrzeczenia się jakiegokolwiek racji w popełnionym przez siebie czynie przestępczym. Tylko to bowiem może wpłynąć na dobrowolny wybór swobody zachowania zgodnego z prawem oraz z wymogami moralnymi. To jest konieczne w zrozumieniu i przebaczeniu przez inne osoby i wpływa na tożsamość osoby.

4.3. Tożsamość wspólnotowa

Kolejny wymiar aksjologiczny wiąże się z tak zwaną TOŻSAMOŚCIĄ SPOŁECZNĄ (WSPÓLNOTOWĄ). Józef Tischner słusznie zauważa, że „życie społeczne człowieka ma podwójne oblicze – jest ciągiem wydarzeń i świadomością ciągu wydarzeń, faktem i wiedzą o fakcie, rzeczywistością i sposobem odczytywania rzeczywistości. W jego łonie splatają się ze sobą jakaś czasowa faktyczność i świadomość owej faktyczności. Znamienne przy tym jest to, że świadomość społecznego faktu wcale nie jest zwykłym odbiciem owego faktu. Zawsze, ile razy uświadamiamy sobie nasz czy też cudzy dramat społeczny, zajmujemy jednocześnie wobec niego jakieś stanowisko. Patrząc, interpretujemy, i interpretując, patrzymy. Oznacza to, że w samym sposobie naszego uczestnictwa w życiu społecznym kryje się jakaś etyka, jakiś społeczny *ethos*. *Ethos* ów jest częścią nas samych, jest integralnym składnikiem naszego sumienia, jest naszym światłem wewnętrznym, które pozwala na odczytywanie istotnego sensu dziejącego się wokół nas dramatu, jest głosem, który dyktuje nam kierunek naszego zaangażowania w jego wielokierunkową akcję. Nie zawsze udaje się nam iść za jego wołaniem i zbudować świat według jego wymogów. Zawsze jednak, a może nawet przede wszystkim w chwilach bezradności, buduje on nasze wnętrze, nasz niepokój, nasze marzenia, gorycz z doznanych zawodów”⁵⁷. Autor ten wskazuje też, że człowiek jako osoba myśląca nie jest osamotniony, zwykle poszukuje wspólnoty z drugim człowiekiem, z jakąś społecznością. Wiemy przecież, że w działaniach społecznych rodzi się solidaryzm społeczny jako pewien fundament społecznej aksjologii. Zwykle jest on wznoszony na pewnych częściowych wartościach, tkwiących jednak w owym *ethosie*. Tkwi jednak w synergicznej eklektyczności, polegającej na przebudowie własnej struktury osobowościowej jednocześnie poprzez wyzwalanie tych cech nie tylko w ramach do tej pory opisywanej tożsamości indywidualnej, ale od siebie w kie-

⁵⁷ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, s. 496.

runku otoczenia, a także zwrotnie. Gdy mówimy o wartościach społecznego *ethosu*, najczęściej oczywiście wymieniamy pokój, wolność, bezpieczeństwo, solidaryzm, uczciwość czy tolerancję. Należy się z tym zgodzić. Wszystko to jednak musi mieścić się w granicach prawa i przy przestrzeganiu wewnętrznych norm słuszności i przyzwolenia osobowego człowieka. Zawsze jednak budowanie tożsamości wspólnotowej, funkcjonowanie w niej, musi być oparte na dwóch zasadniczych filarach: na uczciwości i pomocowości. Często także zdarzają się sądy mówiące o skuteczności jako trzecim filarze tożsamości wspólnotowej. Powyższe kwestie staną się przedmiotem dalszych rozważań.

Chcąc mówić o tożsamości wspólnotowej, musimy wpierw odpowiedzieć sobie na zasadnicze pytanie: jakie jest miejsce i jaka rola przypada człowiekowi w społeczeństwie? Czy człowiek czuje się związany z określonymi wspólnotami czy raczej je odrzuca, mimo że w nich uczestniczy? Na tak postawione pytania nie ma jednoznacznych odpowiedzi, choć wielu filozofów na przestrzeni wieków próbowało je jednoznacznie sformułować. Tu jednak możemy spróbować wskazać pewne elementy, a raczej wartości, które pozwalają osobie utożsamiać się z określoną wspólnotą. Oczywiście zagadnienie to trzeba ograniczyć do spojrzenia z perspektywy odbywającej karę kobiety. Dlatego trzeba się skupić na pewnych, wybranych kategoriach, pozwalających dostrzegać kobietę skazaną w stanie macierzyństwa w określonych społecznościach.

Aby funkcjonować w jakiegokolwiek wspólnocie, konieczna jest przede wszystkim UCZCIWOŚĆ. W rzeczy samej słowo „uczciwość” obejmuje wiele wartości, chociaż różnie jest definiowane. Najbardziej powszechne rozumienie uczciwości wiąże się zawsze z takimi wartościami, jak: prawość, sumiennność oraz rzetelność. Można zatem powiedzieć, że człowiek uczciwy to ktoś „[...] rzetelny, sumienny w postępowaniu; szanujący cudzą własność, niezdolny do oszustwa; prawy [...]”⁵⁸. Według Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej to „[...] mówienie prawdy i jej poszanowanie, przyznawanie się do błędu lub winy, nieprzywłaszczanie sobie cudzej własności, to rzetelność w wykonywaniu swoich obowiązków w ramach nauki, pracy, opieki, podziału zadań, to także równoprawne traktowanie ludzi, bez faworyzowania”⁵⁹. Uczciwość społeczna oznacza realne stwarzanie szans komuś, kogo system, społeczeństwo chce poddać zmianie lub zgadza się na zmianę podjętą przez jakąś osobę. Oczywiście uczciwość nawiązuje do pewnej sfery moralnej, uciekając przed kategorią pewnego wartościowania przynależnego róż-

⁵⁸ *Słownik języka polskiego*, t. III, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1981, s. 577.

⁵⁹ I. Koźmińska, E. Olszewska, *Z dzieckiem w świat wartości*, Wydawnictwo „Świat Książki”, Warszawa 2007, s. 79-91.

nym systemom moralnym. Zgodzić się można także z poglądem, że uczciwość polega na pewnych zachowaniach związanych z dobrem, ogólnie z kategorią dobra i zła, zachowaniach niekwestionowanych przez żadne moralności. Może się jednak zdarzyć, że uczciwość może być zgodna z jednym porządkiem aksjologicznym, a niezgodna z innym. Rzecz jednak w tym, że pragnąc przemiany resocjalizacyjnej, skazana kobieta w stanie macierzyństwa wchodzi w inny stan społeczny, gdzie obowiązują pewne reguły moralne. Do tego musi się dostosować, musi być do tego przekonana. Gdy opuści zakład karny, musi przekonać swoimi zachowaniem całe otoczenie, że jest człowiekiem uczciwym. Tylko wówczas może znaleźć akceptację społeczną.

W nieco innym kontekście uczciwość możemy potraktować jako swoiste wychodzenie na zewnątrz w kategoriach dochodzenia między innymi do prawdy poznawczej, czyli tej, która będzie gwarantem pewnej subtelności, szlachetności, spontaniczności, miłości, wyrozumiałości, czyli będzie tworzyła siedlisko dla potrzeb, czyli czynów człowieka, które nazywa się zachowaniami najwyższego rzędu, czyli potrzeb wysokich jako najwyższych wartości.

Gdy mówi się o macierzyństwie w kategoriach fenomenu osobowej przemiany moralnej, trzeba mieć na względzie także organiczne złączenie matki z dzieckiem na poziomie biologicznym. Trudno jednak na poziomie wszystkich elementów zmysłowości człowieka działać przeciwko samemu sobie. Działanie na własną korzyść zawsze powinno jednak zawsze uwzględniać drugiego człowieka i społeczność, w której się żyje. Matce uczciwość pozwala kształtować potrzeby usytuowane na wyższych stopniach hierarchii. Tylko żyjąc uczciwie, matka może budować moralną i prawną teleologię oraz sens życia dla siebie i dziecka.

Istotnym elementem tożsamości wspólnotowej jest także POMOCOWOŚĆ. Nie należy jej jednak rozumieć jako pomocy materialnej. Nie jest bowiem elementem filantropii ani typowym działaniem charytatywnym, chociaż – przynajmniej w jakimś zakresie – wiąże się z charytatywnością. Chodzi tu raczej o stwarzanie możliwości, aby osoba swój problem umiała rozwiązać samodzielnie. Pomocowość – jak często się uważa – to pomoc jako element zewnętrzny w stosunku do bytu odległego. Pomoc natomiast, jak pisze Stanisław Kowalczyk, powinna być traktowana jako element naturalny, czyli taki, który można umiejscawiać w kategoriach odczuwalnej potrzeby na poziomie zmysłowości intelektualnej, zwłaszcza zmysłowości duchowej, czyli sfery poznawczej, emocjonalnej i wolitywnej. Ta sfera bowiem powinna dostarczać informacji, że czyniąc coś

dobrego dla siebie, jednocześnie tworzymy dobro dla drugiej osoby. Sądzić można, że w tym właśnie wyraża się istota pomocy⁶⁰.

Pomoc nie powinna być jałmużną, datkiem, działaniem rzeczowym, ale dawaniem siebie innemu poprzez realizację potrzeb między innymi materialnych i socjalnych, ale przede wszystkim osobistych, które wiążą się z kategorią pozarzeczną, a konkretnie mówiąc, z przeżyciami osobistymi i duchowymi. Stąd najwyższym elementem pomocowości jest łączenie się więzi osobowo-kulturowej, poprzez scalenie potrzeb na zasadzie otwartości i bliskości. Zgodzić się tu można z Andrzejem Bałandynowiczem, że „upowszechnienie pomocowości jako wyrazu solidaryzmu wspólnotowego i traktowanie tego zjawiska w charakterze przynależnego do kategorii normatywnych i zwykłych zachowań jednostkowych jest okazywaniem normalnej i prawidłowej kondycji człowieczeństwa”⁶¹.

Proces przemiany wynikający z macierzyństwa dotyczy w swojej istocie takich działań, w których matka jako powiązana cały czas biologicznie uprawniona do racjonalnej, zdrowej pomocy dziecku. Chodzi głównie o to, żeby matka kształtowała dziecko w poczuciu nowych wartości, w których dobro w jego wieloaspektowości będzie dominowało nad złem. Jestem przekonany, że PRZEMIANA RESOCJALIZACYJNA polega właśnie na tym, że dziecko nie będzie kontynuatorem przestępczej działalności matki, matka nie będzie go uczyła tego, co było domeną jej życia przed skazaniem. Skazana matka powinna w pełni zrozumieć, że można, bez burzenia osobowości, uznać dotychczasowe doświadczenie za negatywne i przerzucić kierunek działań w stronę bycia osobą twórczą i zdolną do transgresyjnego i transcendencyjnego samorozwoju. Wówczas spełnia się kategoria pomocy na rzecz drugiej osoby, czyli dziecka. W tym procesie konieczna jest też pomoc całego personelu zakładu karnego tak, aby po wyjściu na wolność i matka, i dziecko stali się pełnoprawnymi obywatelami społeczeństwa.

Często jako element tożsamości wspólnotowej wymienia się także SKUTECZNOŚĆ. Według teorii zarządzania Jamesa A.F. Stonera, Edwarda R. Freemana i Daniela R. Gilberta „skuteczność to umiejętność wyznaczania odpowiednich celów «robienie właściwych rzeczy»”⁶². „Działanie skuteczne to takie, które w jakimś stopniu prowadzi do skutku zamierzonego jako cel. Miarą skuteczności jest tylko stopień zbliżenia się do celu. Nie bierzemy tu pod uwagę kosztu. Spośród składników wyniku

⁶⁰ S. Kowalczyk, *Wolność naturą i prawem człowieka. Indywidualny i społeczny wymiar wolności*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2000.

⁶¹ A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2022, s. 208.

⁶² J.A.F. Stoner, R.E. Freeman, D.R. Gilbert, jr., *Kierowanie*, przeł. A. Ehrlich, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 24.

użytecznego bierzemy pod uwagę tylko skutki przewidywane. Działanie jest minimalnie skuteczne wówczas, gdy przewidywana skuteczność jest na tyle duża, iż warto podjąć działanie (cenność skutku skłania nas do działania)⁶³. W jakim zatem kontekście można ujmować skuteczność w procesie przemiany resocjalizacyjnej skazanej matki? Jak już powiedziano wyżej, skuteczność wiąże się z realizacją celów. Resocjalizacja człowieka jest zatem takim procesem, który ma doprowadzić do określonego celu. Tym celem zaś jest pełne przejście ze strony zła na stronę dobra.

Trzeba zawsze pamiętać o skuteczności, ponieważ czyn jest elementem zmiany. Na przykład: jeżeli ktoś trudnił się działalnością przestępczą, to był zainteresowany elementem skuteczności i efektywności działania przestępczego. Jego celem było zatem zło, uczynki wbrew prawu i przyjętym społecznie normom moralnym. Istota przemiany powinna zatem polegać na przejściu ku czynieniu dobra. Oczywiście skuteczność można też, według Andrzeja Bałandynowicza, traktować jako element sprawstwa oraz element możliwości swobodnego wyboru alternatywnych, jak i plastycznych prób rozwiązywania sytuacji trudnych. W takim właśnie kontekście skuteczność staje się cechą, która mieści się w tym wymiarze aksjologii, wynikającej z tożsamości wspólnotowej, pewnego solidaryzmu społecznego. Oznacza, że człowiek powinien wykształcać w sobie możliwości, które między innymi pozwolą mu na sprawstwo, ale w kategoriach alternatywnych, apłastycznych, *fair play*, wychodzenia z sytuacji trudnych. Anetta Jaworska, Agata Matysiak-Błaszczuk i wielu innych badaczy jest przekonanych, że zdolności percepcyjne oraz ograniczenia sprawności zewnętrznej odpowiedzialne za sprawstwo są uzależnione od subiektywnego stanu samoświadomości jednostki. Rzecz zatem polega na zmianie celów życiowych. To stan macierzyństwa niejako dyktuje o całkowitej reorientacji celów ku wartościom społecznym⁶⁴.

Opisana procedura powinna być ofertą resocjalizacji w zakładach karnych, ponieważ skazańcy, dla których skuteczność była pożądaną domeną, dopóki trudnili się destruktywnością, powinni przerzucić ją na sprawstwo rozumiane jako rozwiązywanie sytuacji trudnych, złożonych, opresyjnych, konfliktowych, traumatyzujących nie na poziomie negatywnym, ale konstruktywnym. Na etapie komunikacji, rozwoju i przystosowania, oswobodzającego z narzuconego porządku normatywnego, osoba resocjalizowana powinna przyswoić sobie zasoby odpornościowe w postaci zaangażowania, samokontroli i podejmowania wyzwań⁶⁵.

⁶³ Ł. Kuboń, *Internetowa Encyklopedia Zarządzania*, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Skuteczność>.

⁶⁴ Por. na przykład: A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych*; A. Matysiak-Błaszczuk, *Więzienne macierzyństwo*.

⁶⁵ Zob. I. Heszen-Niejodek, *Psychologia zdrowia*, [w:] *Psychologia*, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 73.

Przekraczając granice wymiaru fizycznego oraz pielęgnując wzrost psychoduchowy, nie wyrażając zgody na narzucany porządek społeczny, osoba resocjalizowana wyrabia w sobie stan osobowości nakierowany na zaradzenie sytuacjom trudnym, rozwiązywanie konfliktów oraz kreowanie świata zgodnie z regułami sensowności⁶⁶. Zróżnicowanie, inność, odmiennosc i tworzenie pluralnych form rozwiązywania sytuacji trudnych to elementy ważne w konstytucji osobowościowej człowieka, ponieważ nawiązują one do ważniejszej potrzeby, którą człowiek powinien wykształcać w sobie – potrzeby koherencji (wewnętrznej spójności). Wówczas człowiek może wejść w proces niejako wtórnego integrowania się jednostki na poziomie sprawstwa uwzględniającego moralny rozwój w atmosferze celowych i świadomych wyborów, preferujących skuteczność i realizm personalistyczny.

4.4. Tożsamość kulturowa

Wymiar tożsamości transkulturowej (kulturowej) w procesie przemiany kobiety mieści się przede wszystkim w AKCEPTACJI I ZROZUMIENIU bycia w zupełnie nowej sytuacji. Fenomen macierzyństwa skazanych kobiet przebywających w zakładzie karnym, rodzących i wychowujących dzieci do trzeciego roku życia, można traktować jako proces opiekujących się dziećmi na zasadzie systemu indywidualnego i wolnej progresji. Wówczas możliwy jest systematyczny kontakt z dzieckiem na zasadzie stałych przepustek na zewnątrz. To zaś wymaga nie tylko zrozumienia i akceptacji, ale także, a może przede wszystkim, pomocy w wejściu w świat wolny, kulturowo niezależny. Akceptację i zrozumienie powinniśmy, według Harrisa Russa, uznawać w kategoriach obustronnych, czyli w kategoriach podmiotowych, wspólnotowych, kulturowych. W celu osiągnięcia światopoglądu osobowego, będącego częścią odczuwalnego światopoglądu wspólnotowego i transkulturowego, należy doznawać tak zwanego zaniepokojenia sobą, ponieważ wówczas krytycznie przeżywany jest niepokój o faktyczny stan osobowego i moralnego rozwoju⁶⁷. Należy pamiętać, że człowiek jest zdolny pozytywnie oddziaływać na otoczenie społeczne w wyniku alterocentryzmu, wyrastającego z doświadczeń transkulturowych świata duchowego. Zrozumienie tego jest ważne dla właściwego pojmowania procesu resocjalizacji kobiety-matki⁶⁸.

⁶⁶ Utrzymanie porządku społecznego związane jest z „utrzymywaniem ludzkiego zachowania w obrębie określonych parametrów i przewidywanie tego zachowania w obrębie tych parametrów” (Z. Bauman, *Wolność*, przeł. J. Tokarska-Bakir, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1995, s. 15).

⁶⁷ Por. K. Dąbrowski, *W poszukiwaniu zdrowia psychicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989, s. 75.

⁶⁸ H. Russ, *Zrozumieć ACT. Terapia akceptacji i zaangażowania w praktyce*, przeł. A. Sawicka-Chrapkiewicz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2018.

Można zadać dość kluczowe pytanie: co to znaczy akceptacja i zrozumienie? Jak można sądzić, kategorie te mogą być powiązane ze sferą transracjonalną, która jest ukierunkowana na kreatywność i wydobywanie wysokich wartości, pochodnych idei służących humanizacji człowieka i wspólnocie państwowej. Zwykle towarzyszy ona zmianom świadomości powszechnej w stronę świadomości refleksyjnej, a nie świadomości osobowo-obronnej. Model transracjonalny, z założenia służący bezpieczeństwu, sprawiedliwości, prawdzie i skuteczności, może osiągać ten stan, przestrzegając takich wartości, jak akceptacja i zrozumienie. AKCEPTACJA, na przykład według Giovanniego Reale, polega na tym, że sam skazany (w tym przypadku kobieta) musi zrozumieć, że można odwrócić swoje życie w kategoriach jakości, a nie ilości i stać się twórczym, prawym człowiekiem. Takie podejście jest odejściem od spartańskiej na rzecz sokratejskiej koncepcji rozumienia człowieka⁶⁹. Można odrzucić dotychczasowe negatywne doświadczenie i przekuć je w pozytywny nurt egzystencji, budowania teleologii życia i to wszystko w kontekście zrozumienia samego siebie.

Zgodzić się trzeba z dość powszechnie uznaną tezą, że przeszłość należy traktować w kategoriach czasu minionego, jako minione doświadczenie negatywne, które nie powinno ciążyć na teraźniejszości. Dlatego macierzyństwo w warunkach ograniczenia wolności należy traktować jako proces przemiany zwłaszcza w kierunku przyszłości, czyli wychowania, opieki i wtórnej socjalizacji własnej pospołu z rozwojem własnego dziecka. To jest ten element nowej jakości w kategoriach odrzucania przeszłości, paradygmatu „czasu, a nie miejsca”. Papież Franciszek wydał w 2018 r. adhortację apostolską na temat ekologii świata *Gaudete et exsultate*⁷⁰. W rozważaniach tam zawartych sformułował cztery paradygmaty myślowe, które powinny zreformować sposób postrzegania człowieka i świata w kategoriach prawdy poznawczej: 1) „czas jest ważniejszy od miejsca”, 2) „rzeczywistość powinna górować nad ideałami”, 3) „jedność jest ważniejsza od konfliktu” oraz 4) „całość jest ważniejsza od części”. Te cztery paradygmaty określają drogę w dochodzeniu do konsensusu i prawdy.

W kontekście podjętych rozważań oraz dotychczasowych badań najważniejszy wydaje się paradygmat „czas jest ważniejszy od miejsca”. Miejsce to przeszłość, natomiast czas jest przyszłością i tutaj zwłaszcza widać paradygmat czasu jako element przyszłości. W tym paradygmacie wyraża się zrozumienie tego, kiedy

⁶⁹ Por. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, przeł. E.I. Zieliński, M. Podbielski, t. 1: *Od początków do Sokratesa*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994; S. Wołoszyn, *Wychowanie w starożytnej Europie*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019, s. 87-88.

⁷⁰ Adhortacja papieża Franciszka *Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, 19.03.2018 r., <https://swietostworzenia.pl/2-aktualne/768-gaudete-et-exsultate-i-duchowosc-ekologiczna>.

charakteryzującej się samodzielnością, niezależnością i miłością własną, nierozzerwalnie związaną z miłością drugiego człowieka⁷³.

Nieco inaczej jest ze ZROZUMIENIEM. Tę kategorię trzeba postrzegać zwłaszcza w wymiarze tożsamości transkulturowej jako odpowiedź innych na skazanego. Zrozumienie polega na tym, że każdy człowiek ma prawo do błędu i do pewnego wyboru, do błędu umyślnego i nieumyślnego, do wyboru pozytywnego i negatywnego. Wkraczamy tu niejako w dwie świadomości zrozumienia i akceptacji. Chodzi o zrozumienie własnych błędów oraz o społeczną akceptację prawa do błędów oraz inności. W tym rozumieniu ważne jest, aby społeczeństwo akceptowało prawo do zmian skazanych, oczywiście po naprawieniu przez nich błędów. Na *rozumienie* możemy także spojrzeć podobnie jak Martin Heidegger. Rozpatrując fundamentalne kwestie jestestwa, wskazuje on, że „rozumienie jest egzystencjalnym byciem własnej możliwości bycia samego jestestwa, mianowicie tak, że bycie to w sobie samym otwiera «u czego» bycia w nim samym. [...] Rozumienie jako otwieranie dotyczy zawsze całego podstawowego ukonstytuowania bycia w świecie. Jako możliwość bycia bycie w jest zawsze możliwością bycia w świecie. Świat zaś *qua* jest nie tylko otwarty jako możliwa oznaczoność, lecz wydanie samego tego, co wewnątrzświatowe, wydaje ten byt na jego możliwość. To, co poręczne, zostaje jako takie odkryte w swej służebności, stosowalności, szkodliwości”⁷⁴. Oczywiście do zrozumienia zachowań dewiacyjnych konieczna jest odpowiednia wiedza i świadomość. Te zaś są w dużej części konsekwencją kształcenia i wychowania oraz tradycji społecznych. W tej kwestii można odwołać się do pewnych koncepcji kształcenia obywateli współczesnego państwa. Bogdan M. Szulc propaguje tu podejście Marthy Nussbaum, która zwraca uwagę na konieczność kształtowania trzech zasadniczych dyspozycji obywatelskich. Ujmuje to następująco: „Pierwszy typ tych dyspozycji [...] obejmuje zdolność do krytycznego badania samego siebie oraz swojej tradycji, zdolność, której przejawy możemy za Sokratesem określić mianem «namysłu nad życiem». [...] Kształtowanie tej dyspozycji wymaga rozwoju zdolności logicznego myślenia, weryfikacji poglądów ze względu na spójność rozumowania, rzeczowości w przywoływaniu faktów oraz precyzji osądu. [...] Druga dyspozycja [...] obejmuje rozumienie różnych sposobów i warunków realizowania potrzeb i celów wspólnych wszystkim ludziom. Wymaga to ogromnej wiedzy, której brakowało dotychczas amerykańskim studentom – wiedzy o obcych kulturach, o mniejszościach w obrębie naszej kultury oraz o różnicach wynikających z płci, a także seksualności. [...] Trzecią dyspozycję obywatela, mocno powiązaną z obiema poprzednimi, można określić mianem narracyjnej wyobraźni. Oznacza ona

⁷³ A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 243 nn.

⁷⁴ M. Heidegger, *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 185.

charakteryzującej się samodzielnością, niezależnością i miłością własną, nierozzerwalnie związaną z miłością drugiego człowieka⁷³.

Nieco inaczej jest ze ZROZUMIENIEM. Tę kategorię trzeba postrzegać zwłaszcza w wymiarze tożsamości transkulturowej jako odpowiedź innych na skazanego. Zrozumienie polega na tym, że każdy człowiek ma prawo do błędu i do pewnego wyboru, do błędu umyślnego i nieumyślnego, do wyboru pozytywnego i negatywnego. Wkraczamy tu niejako w dwie świadomości zrozumienia i akceptacji. Chodzi o zrozumienie własnych błędów oraz o społeczną akceptację prawa do błędów oraz inności. W tym rozumieniu ważne jest, aby społeczeństwo akceptowało prawo do zmian skazanych, oczywiście po naprawieniu przez nich błędów. Na *rozumienie* możemy także spojrzeć podobnie jak Martin Heidegger. Rozpatrując fundamentalne kwestie jestestwa, wskazuje on, że „rozumienie jest egzystencjalnym byciem własnej możliwości bycia samego jestestwa, mianowicie tak, że bycie to w sobie samym otwiera «u czego» bycia w nim samym. [...] Rozumienie jako otwieranie dotyczy zawsze całego podstawowego ukonstytuowania bycia w świecie. Jako możliwość bycia bycie w jest zawsze możliwością bycia w świecie. Świat zaś *qua* jest nie tylko otwarty jako możliwa oznaczoność, lecz wydanie samego tego, co wewnątrzświatowe, wydaje ten byt na jego możliwość. To, co poręczne, zostaje jako takie odkryte w swej służebności, stosowalności, szkodliwości”⁷⁴. Oczywiście do zrozumienia zachowań dewiacyjnych konieczna jest odpowiednia wiedza i świadomość. Te zaś są w dużej części konsekwencją kształcenia i wychowania oraz tradycji społecznych. W tej kwestii można odwołać się do pewnych koncepcji kształcenia obywateli współczesnego państwa. Bogdan M. Szulc propaguje tu podejście Marthy Nussbaum, która zwraca uwagę na konieczność kształtowania trzech zasadniczych dyspozycji obywatelskich. Ujmuje to następująco: „Pierwszy typ tych dyspozycji [...] obejmuje zdolność do krytycznego badania samego siebie oraz swojej tradycji, zdolność, której przejawy możemy za Sokratesem określić mianem «namysłu nad życiem». [...] Kształtowanie tej dyspozycji wymaga rozwoju zdolności logicznego myślenia, weryfikacji poglądów ze względu na spójność rozumowania, rzeczowości w przywoływaniu faktów oraz precyzji osądu. [...] Druga dyspozycja [...] obejmuje rozumienie różnych sposobów i warunków realizowania potrzeb i celów wspólnych wszystkim ludziom. Wymaga to ogromnej wiedzy, której brakowało dotychczas amerykańskim studentom – wiedzy o obcych kulturach, o mniejszościach w obrębie naszej kultury oraz o różnicach wynikających z płci, a także seksualności. [...] Trzecią dyspozycję obywatela, mocno powiązaną z obiema poprzednimi, można określić mianem narracyjnej wyobraźni. Oznacza ona

⁷³ A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 243 nn.

⁷⁴ M. Heidegger, *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 185.

zdolność stawiania się w sytuacji osoby od nas odmiennej, bycie wnikliwym czytelnikiem jej historii, rozumienie jej emocji, życzeń i pragnień⁷⁵. Tak przygotowane społeczeństwo będzie zawsze gotowe nie tylko do zrozumienia sytuacji skazanej, lecz do pełnej akceptacji jej drogi resocjalizacji. Akceptacja w tym kontekście, jak piszę w mojej monografii z 2016 r., będzie polegać na tym, że społeczeństwo powinno wykształcać swoje zdrowe reakcje, które nie będą miały charakteru naznaczania. Stygmatyzacja skazanych jest z natury krzywdząca, ponieważ odrzuca zrozumienie i akceptację skazanej osoby, nawet na drodze resocjalizacji i jednocześnie pozwala tworzyć segregację we wspólnocie – zadowolając się istniejącym porządkiem substancjonalnego składu zorganizowanego społeczeństwa – na tych, którzy są moralnie czysti i tych moralnie zaniedbanych w stosunku do których trzeba było stosować prawo⁷⁶. Powinniśmy zdecydowanie propagować paradygmat akceptacji i zrozumienia. Rzecz bowiem w tym, że w czasie kary każdy ma prawo do zmiany, szczególnie do przemiany w duchu macierzyństwa. Tylko to bowiem rodzi mechanizm samokontroli wewnętrznej, ale co więcej, przy akceptacji i zrozumieniu społeczeństwa powoduje odejście od negatywnego stygmatyzowania, czyli podejścia segregacyjnego. Przy dobrym wykształceniu człowiek kształtuje siebie w kategoriach relacji i komunikacji scalającej, integrującej, a nie relacji, komunikacji izolacyjnej w tym także izolacji przestrzennej. Przypomnieć należy, iż penitencjaryzm z udziałem wartości gwarantujących podmiotowość i autonomię ludzką stanowi dowód na to, iż prawo do kary sprawiedliwej szanuje godność człowieka w skazanym i możliwość rozwoju jego osobowości. Każdy winowajca oczekuje na karę, ale sankcja nie może naruszać zdrowia psychofizycznego jednostki, czyniąc je przedmiotem eksploatacji, hodowli i tresury. Nie może też godzić w jego człowieczeństwo naruszając godność. Według Danuty Życzyńskiej-Ciołek wykorzystywanie kary pozbawienia wolności przez prawo do stosowania deprywacji wtórnych, ograniczających sferę wolności wewnętrznej człowieka polega na uprzedmiotowieniu jednostki ludzkiej; procedura ta odbiera optymizm, witalność i wolę uczciwego życia. To zaprzecza możliwościom resocjalizacji skazanych. Proces karania winien odbywać się w atmosferze sprzyjającej nabywaniu kompetencji społecznych, uczeniu się tolerancji, wytrwałości i determinacji w działaniu, powinien umożliwiać pełną resocjalizację człowieka⁷⁷.

⁷⁵ B.M. Szulc, *Kształcenie, nauka, wartości*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 138.

⁷⁶ K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.

⁷⁷ Por. Danuta Życzyńska-Ciołek, *Poczucie deprywacji materialnej: rosnące aspiracje czy realny niedostatek?*, [w:] *Rozwarstwienie społeczne: zasoby, szanse i bariery: Polskie Badania Panelowe POLPAN 1988-2013*, red. A. Kiersztyn, D. Życzyńska-Ciołek, K.M. Słomczyński, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2017, s. 173-201.

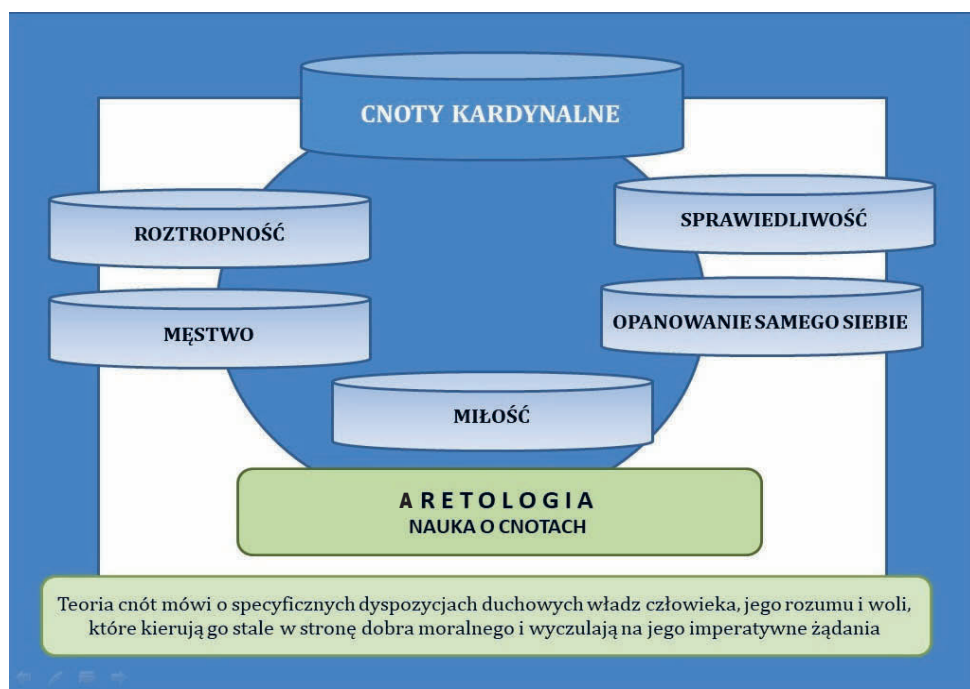
MIŁOŚĆ I PRZYJAŹŃ JAKO WARTOŚCI W PROCESIE RESOCJALIZACJI SKAZANYCH MATEK

Do tej pory w tej książce miłość była wspominana raczej okazjonalnie przy omawianiu różnych koncepcji. Ze względu jednak na jej znaczenie w życiu człowieka w tym rozdziale problem miłości zostanie wyeksponowany oddzielnie. Jak wiadomo, miłość była przedmiotem rozważań, niekiedy wręcz uwielbienia, już od czasów starożytnych. Przykładem niech będzie dialog *Uczta* (inaczej *Biesiada*) Platona, w całości poświęcony wprost wielbieniu miłości, jak chociażby w takim fragmencie: „I umrzeć za drugiego gotowe są osoby miłujące, mało mężczyzn, lecz i kobiety, a poza tym nikt. Dostateczne świadectwo na to składa przed Hellenami córka Peliasa, Alkestis, jedna gotowa umrzeć za męża, który miał przecież i ojca i matkę. Przewyższyła ich życzliwością – przez miłość, ukazując światu, że są osobami postronnymi w stosunku do syna, bliskimi z imienia. Dokonała czynu, który uznali za piękny, mało ludzie, lecz i bogowie, i to tak dalece, że chociaż mnodzy dokonali czynów mnogich i pięknych, szybko policzysz osoby, którym bogowie przyznali zaszczytną nagrodę, by z podziemia puścić duszę na powrót w świat; a duszę Alkestis puścili, zdumieni jej czynem. Tak więc również bogowie zapal i cnotę na polu miłości najbardziej czczą”¹.

My żyjemy już po narodzeniu Chrystusa, po Jego życiu i nauczaniu o NAJWYŻSZEJ MIŁOŚCI, którą zrealizował i do której się wychowujemy. Nasuwa się pytanie: *Jak zdefiniować miłość do bliźniego?* Życie Zbawiciela odzwierciedla Jego czystą miłość do wszystkich ludzi, za których oddał nawet swoje życie. Przykazuje On ludziom kochać się nawzajem tak, jak On kocha nas. Pismo Święte mówi nam, że miłość bliźniego płynie z czystego serca (zob. 1 Tm 1,5). Należy pamiętać, że CZŁOWIEK ODZNACZA SIĘ CZYSTĄ MIŁOŚCIĄ, JEŚLI Z SERCA OKAZUJE SZCZERE ZAINTERESOWANIE I WSPÓŁCZUCIE DLA WSZYSTKICH BRACI I SIÓSTR.

¹ Platon, *Biesiada*, przeł. E. Zwolski, DeAgostini i Altaya, Warszawa 2001, s. 47.

Znany etyk chrześcijański Tadeusz Ślipko, na co warto zwrócić szczególną uwagę, zalicza miłość do cnót kardynalnych (obok roztropności, sprawiedliwości, opanowania samego siebie i męstwa) i przekonująco uzasadnia to w sposób następujący: „W tradycyjnym zestawie cnót kardynalnych zabrakło miejsca dla cnoty miłości bliźniego swego i samego siebie. Z faktem tym niepodobna się zgodzić, biorąc pod uwagę podstawową rolę tej cnoty w moralnym postępowaniu człowieka. Powstałą lukę należy więc uzupełnić, dołączając cnotę miłości do przekazywanych przez tradycję czterech podstawowych cnót kardynalnych. Jeśli Platon poświęcił jej tyle miejsca w swej *Uczcie*, wypada zająć się nią również w wykładzie chrześcijańskiej teorii cnót moralnych”². O tak rozumianej miłości (rys. 10) zaiste warto rozważać. Naturalnie nie będzie tu jakoś szczególnie mowy (choć i o tym trzeba będzie wspomnieć) o miłości jako cnocie teologalnej, eksponowanej w myśli chrześcijańskiej zwłaszcza od czasów Tomasza z Akwinu, ta bowiem mówi nam o miłości do Boga, traktowanego jako najwyższe i nieskończone dobro oraz prawda.



Rys. 10. Miłość w układzie teorii cnót Tadeusza Ślipki

Źródło: opracowanie własne na podstawie publikacji T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 393-415.

² T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 407.

Są też nieco odmienne podejścia do tej kwestii. Jak już wskazywano, osoba żyje i potrzebuje rozwoju dzięki jedności egzystencjalnej. Stan ten wytwarza się za pośrednictwem utylitarного racjonalizmu oraz mistycznego irracjonalizmu, mierzono go wewnętrznym doświadczeniem. Pojęcie *irracjonalizmu* można zastąpić terminem transracjonalizmu, który nawiązuje wprost do myślenia współczesnej psychologii transpersonalnej. Twórcą tego kierunku naukowego był Roberto Assagioli (1888-1974), włoski psychiatra i psychoterapeuta, który preferował stan jedności życia człowieka na drodze przeżywania wyłącznie wartości absolutnych³. Wśród tych ostatnich najważniejszą wartością jest miłość, będąca doskonałością przeżywania osobowego. Warto przy tym nadmienić, że na przykład w misticzynie Wschodu, według jej zwawców, na psychiczny rozwój człowieka składa się szereg sfer przynależnych do stanu świadomości, nadświadomości i nieświadomości. Praca z ludźmi metodą wizualizacji, medytacji, jogi oraz twórczej ekspresji ma za zadanie głęboki rozwój uczuć transpersonalnych, takich jak: miłość, odwaga, optymizm, wiara, współczucie, szlachetność, spontaniczność, cierpliwość i zrozumienie. Te wielowymiarowe w swojej istocie wartości, odkrywane na szerokiej mapie uczuć, pozwalają osobie realizować duchową naturę, która jest skrywana w jego własnej jaźni.

Miłość za wartość bardzo ważną uznawał Gustav Radbruch (1878-1949), niemiecki filozof prawa. Charakteryzują się nią indywidualne osobowości ludzkie, o ile wyznają etykę bezwzględnej prawdy. Jej ostatecznym celem jest stan wolności. Charakter moralny zdolne są posiadać osobowości złożone i zbiorowe, dla których wartością absolutną będzie etyka odpowiedzialności i dobrowolnego zaciągania zobowiązań na rzecz innych osób. Jej finalnym celem będzie kształtowanie zdrowego społeczeństwa i narodu. Stanowi ona niejako zasadniczy element absolutnych wartości, które w swej istocie przynależą do sfery kulturowej⁴. Tym samym jedność życia osobowego w miłości zmierzać powinna do symbiozy czyli swoistej i ważnej egzystencjalnie wymiany i homogeniczności świata indywidualnego oraz społecznego. Można też twierdzić, że miłość jest tworzywem oraz stanem zapewniającym ontyczną eklektyczność bytowania wartości absolutnych.

Polski filozof Leon Petrażycki, hołdujący wartościom pozamoralnym, zwrócił uwagę na ideały najwyższe, czyli maksymalne parametry ludzkiej egzystencji dla rozwoju człowieczeństwa. W grupie takich ideałów najwyższą rangę także przypisał miłości. W rozumieniu tego autora wszechogarniająca miłość eliminuje i całko-

³ R. Assagioli, *Psychosynthesis. A Manual of Principles and Techniques*, Aquarian/Thorsons, London 1993, s. 112.

⁴ G. Radbruch, *Zarys filozofii prawa*, przeł. C. Znamierowski, Księgarnia Powszechna, Warszawa-Kraków 1938, s. 80 nn.

wicie neutralizuje subiektywizm i wartości subiektywne⁵. Tylko na drodze kształtowania doskonałości osobowych uczuć, przewartościowań duchowej natury człowieka można przybliżyć się do wartości absolutnych. Zdaniem L. Petrażyckiego moralne wzorce wpisane w istotę prawa pozytywnego zawsze posiadają zewnętrzny charakter, odznaczający się potrzebą przymusu powściągnięcia osób przed określonymi zachowaniami, ale ich w sposób rzeczywisty nie kształtują i nie zmieniają⁶.

Według Ericha Fromma neurotyczne pragnienia, aby być kochanym, w sposób zasadniczy przekształcają naturę jednostki w stronę zdolności miłowania i pozostawania w miłości. Wówczas stany lęku, napięcia i walki minimalizują się, a życie zaczyna nabierać innego sensu, ponieważ przestaje być domeną rywalizowania między dobrem a złem⁷. Miłość staje się aktywną siłą w osobie, ale musi być przez nią wyzwolona i kierowana ku innym istotom. Najbardziej jednak i to w pierwszej kolejności potrzebna jest ona dla samej osoby. Struktura duchowa człowieka upomina się o miłość, gdyż uczucia te uszlachetniają osobę. Uciekając przed nią, człowiek staje się niezdolny do dawania jej innym podmiotom. Zrozumienie i poszanowanie dla antecedensów świata duchowego w wymiarze jednostkowym staje się okolicznością warunkującą zrozumienie i poszanowanie potrzeb najwyższych i absolutnych we wspólnocie. Miłość indywidualna jest nierozzerwalnie związana z miłością każdego innego człowieka. Jest to sztuka, zdaniem E. Fromma, której musimy się nauczyć w oparciu o twórczy potencjał, zasoby duchowe i więź osobową, łączącą ludzi między sobą. Istotę człowieka widzi się w jej dążeniu do jedności z samym sobą oraz z otoczeniem zewnętrznym. To jest naturalne prawo jednostki, które ujawnia się wtedy, gdy zanika zauroczenie pierwotnymi instynktami, a pojawia się tendencja ku osiągnięciu osobowości wyzwolonej spod presji nieświadomych, bądź negatywnych sił. Stan wolności, odpowiedzialności oraz dobra i piękna przestają być niezrozumiałymi oczekiwaniami i potrzebami indywidualnymi, a stają się nową jakością egzystencjalną, w pełni samodzielną, samoświadomą, niezależną i kochającą. Wartości absolutne, będące najwyższymi uczuciami, a nade wszystko miłość stają się tworzywem integracji osobowości człowieka pozwalającym na zjednoczenie we wspólnocie z innymi. Dlatego

⁵ Najlepszym przykładem jest ewangeliczna przypowieść o synu marnotrawnym (Łk 15,11-32). Nie nawraca się on z miłości do ojca, ale dlatego, że doświadczył nędzy i uświadomił sobie, że kiedyś żył inaczej. W zakładzie karnym najczęściej natomiast nie ma tak wysokich uczuć, lecz najniższe, które służą do pozorowania wyższych.

⁶ Por. L. Petrażycki, *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*, Księgarnia Leona Idzikowskiego, Warszawa 1925, s. 15 nn.

⁷ Por. E. Fromm, *O sztuce miłości*, przeł. A. Bogdański, Wydawnictwo „Rebis”, Warszawa 2016, s. 66.

współżycie z osobami, aby osiągnęło poziom normy personalistycznej, powinno opierać się przede wszystkim na prawie miłości bliźniego⁸. Tak zatem miłość możemy rozpatrywać i w stosunku do siebie, i w stosunku do innych. Nie ulega wątpliwości, że miłość w stosunku do innych rodzi i umacnia stosunki społeczne, ale także czyni życie człowieka lepszym. Pięknie ujmuje to Barbara Skarga: „Nie można bowiem zaprzeczyć, że to ona przede wszystkim rodzi i umacnia społeczne więzi. Właśnie przez seks, macierzyństwo, ojcostwo buduje podstawowe społeczne tkanki, bez których nasz gatunek by nie przeżył. Biolog więc dodaje, że jest to chyba dostatecznie ważny fakt, by ją cenić. Ma rację. Ale to nie wszystko. Chciałoby się powiedzieć biologom, że nie dostrzegli w pełni jej znaczenia, że nie dostrzegli faktu, iż miłość potrafi zmienić samego człowieka, że czyni go innym, że potrafi w nim obudzić jakąś zdumiewającą siłę. Wiemy dobrze, że z miłości można nawet zabić, można też ofiarować własne życie i w takich wypadkach trudno się doszukać biologicznych przyczyn. Miłość działa nieraz tak, jakby w ogóle względy gatunkowe lekceważyła, zgoła nie brała ich pod uwagę. Bywa ponad nimi. Niejedno ma imię. Czasem jest rozsądna, czasem szalona, czasem niszczy, czasem buduje, bywa ślepa, ale i zdumiewająco przewidująca, jakby otrzymywała nagle przenikliwe widzenie przyszłości. Jest jakimś spotęgowaniem nas samych, którego zwykle się nie docenia”⁹.

Jak widać, miłość jest przedmiotem rozważań wielu naukowców, stąd też różnorodność i wieloaspektowość podejść do tego problemu. Poniżej odniosę się do kilku wybranych nurtów tego fenomenu.

5.1. Metafizyczne konteksty miłości

Jak już wskazywano, miłość jest stanem złożonym i wieloaspektowym, dotyczącym wzajemnego odniesienia osób do dobra. Rozpatrując kwestie miłości, należy uwzględniać elementy obiektywne i rzeczowe związane ze stosunkiem do dobra, a także predyktory strukturalne dotyczące wzajemnych relacji interpersonalnych. Względ na zagadnienie metafizyczności przedmiotu poznania otworzy drogę do pogłębionego studium profilu psychologicznego miłości.

Miłość mężczyzny i kobiety jest wzajemnym stosunkiem osób i ma charakter osobowy. Dotyka zatem problematyki etycznej, i to na poziomie wartości absolutnych, ukazując tym samym znaczenie poszczególnych ideałów i roli najważniejszej z nich – miłości. Uczucie miłości wiąże się z zaangażowaniem poznaw-

⁸ Por. L.L. Lacambra, *Prawo naturalne i wiedza naukowa czy myślenie magiczne?*, [w:] *Zarys filozofii prawa*, red. M. Szyszkowka, Temida 2, Białystok 2000, s. 280.

⁹ B. Skarga, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydawnicwo Znak, Kraków 2007, s. 143-144.

czym, które ma charakter upodobania, i biorą w nim udział czynniki pozarozumowe, a mianowicie wola i uczucia. Reakcje wzruszeniowo-afektywne mają moc nastawienia i orientowania aktów poznawczych w stronę upodobania. Nie może ono ograniczać się do wartości częściowych, do czegoś, co tkwi w osobie, a nią samą nie jest¹⁰. W miłości powinno chodzić o to, ażeby żywić upodobanie do osoby, przeżywając różne wartości, które w niej tkwią, zawsze przeżywać wraz z nimi wartość samej osoby. Człowiek sam w sobie jest wartością, a nie tylko zasługuje na podobaństwo ze względu na elementarne, częściowe i zauważalne wartości w nim zawarte. Upodobanie będące elementem uczucia nie powinno rodzić się z widzialnego i umysłowego piękna, ale nade wszystko wypływać z afirmacji całkowitego i dogłębnego piękna osoby. Osoba jest bytem ograniczonym i niewystarczającym sobie, a tym samym niejako organicznie skupia potrzebę współlistnienia z innymi bytami. Ta podstawowa dyspozycja daje znać o sobie za pośrednictwem między innymi popędu seksualnego. Miłość osoby do osoby jest stanem pożądania i znajduje swoje uzasadnienie w znalezieniu dobra personalnego. Prawdziwy stan głębokiej uczuciowości pożądania nie przekształca się nigdy w postawę utylitarystyczną mierzoną sprawnością używania, lecz wyrasta z pragnienia dobra dla siebie i drugiej osoby. Nieco inaczej jest jednak, co należy podkreślić, w miłości matczynej, miłości matki do dziecka. Tu decydującą rolę odgrywają wartości duchowe.

Sfera wyższej uczuciowości, a nade wszystko miłość daje człowiekowi szanse pełnego i twórczego istnienia. W naturze tego stanu rzeczy leży życzliwość, która odrywa się od wszelkiej interesowności. Należy jednak dodać, że problemem jest to, że uczucia wyższe są najczęściej niedostępne dla większości osadzonych, dlatego tym bardziej trzeba wskazać na rolę duszpasterstwa więziennego i kwestię uczenia odpowiedzialności¹¹.

Jak zauważa Karol Wojtyła, o zaistnieniu łączności osobowej w MIŁOŚCI DECYDUJE WZAJEMNOŚĆ, która zaświadcza o dojrzałości, wspólnotcie, a za jej pośrednictwem realizuje się pełna natura tego głębokiego stanu. Element wzajemności w miłości oznacza syntezę pożądania i życzliwości, a miarą jego dynamiki jest gruntowna stałość i pewność interpersonalna. Miłość charakteryzuje się strukturą międzyosobową i jest zespolona wspólnotowością, która wykształca dojrzały związek dwojga, a tym samym zostają wyeliminowane egoizmy indywidualistyczne¹².

¹⁰ Por. B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław 2000.

¹¹ Por. K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.

¹² K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, wyd. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969, s. 107.

Charakter uczuciowej relacyjności oddaje stan sympatii, będący częścią życia duchowego jednostki. Aby miłość stała się dojrzałym przeżywaniem wewnętrznym, więź między partnerami winna zamienić uczucia sympatii na związek trwałej przyjaźni. W przyjaźni bowiem, inaczej niż w samej sympatii, rozstrzygający jest udział wolnej woli człowieka. Treścią i schematem strukturalnym przyjaźni partnerskiej jest stała dążność do czynienia dobra dla drugiej osoby w dynamizmie tych samych zamiarów i oczekiwań dla siebie. Połączenie osób więzami najpierw przynależności, następnie przywiązania, aż wreszcie wspólnotowości oraz przyjaźni winno w miłości oscylować w stronę podmiotowej wyrazistości, klimatu i swoistej temperatury uczuciowej. Jest to możliwe poprzez dojrzałe zaangażowanie się woli w wobec drugiej osoby pod kątem jej dobra. Tym samym MIŁOŚĆ POLEGA NA ZASADNICZYM PRZETWARZANIU SYMPATII W PRZYJAŹŃ, gdyż jest stanem twórczym i konstruktywnym, a nigdy nie ogranicza się do użytkowania czy konsumpcji. Pociąg zmysłowo-cielesny między kobietą a mężczyzną, odzwierciedlający profil subiektywny miłości, winien połączyć się z przyjaźnią, która stanowi o obiektywnym profilu miłości. Sfera przeżyć uczuciowo-emocjonalnych, która zawsze jest zindywidualizowana, gdyż tkwi w osobach, równocześnie winna być wolna od subiektywizmu. Tym samym jako duchowy akt życia wewnętrznego człowieka powinna odznaczać się cechą obiektywizmu i manifestować się niezależnością ontyczną.

Sfera uczuć z natury jest zmienna i nie powinna w sposób trwały i wyłączny stanowić o stosunku człowieka do człowieka. Trzeba znajdować środki, tworzywa, za pośrednictwem, których uczucia nie tylko trafiają na grunt przeżyć afektywno-wolitywnych, ale więcej – spowodują tę jedność woli, dzięki której wytwarza się spoistość i głębia wspólnotowa. Jeżeli chodzi o stan miłości w podmiocie indywidualnym, to powstaje on na drodze upodobania, pożądania i życzliwości. Duchowa sfera przeżyć znajduje natomiast swój pełny byt nie w podmiocie indywidualnym, lecz w relacji międzyosobowej. Horyzontem dojrzewania uczuciowego jest dążenie do spotkania, bratania się, a ostatecznie do jednoczenia osobowego. W miłości dojrzałej między partnerami zawsze można zauważyć międzyosobową synergię upodobań, pożądań, życzliwości i przyjaźni¹³. W perspektywie dynamiki uczuć wyższych między partnerami może uformować się nowa jakość miłości, która można nazwać oblubieńczą. MIŁOŚĆ OBLUBIEŃCZA jest czymś innym niż dotychczas przeanalizowane formy miłości i charakteryzuje się właściwością oddawania swojej własnej osoby drugiej stronie związku uczuciowego. Tego rodzaju relacja podmiotowa może zaistnieć w porządku uczuciowym

¹³ Por. K. Wojtyła, *Zagadnienie etyki seksualnej. Refleksje i postulaty*, „Roczniki Filozoficzne” 13 (1965), z. 2, s. 9.

w odróżnieniu od stanu naturalnego i biologicznego. Osoba jako byt nieprzekazywalny, niedostępny i posiadający naturę nierzeczową dosięga horyzontu człowieczeństwa poprzez jednoczenie się z drugą osobą, oddając siebie niejako na własność partnerowi. Oczywiście nie chodzi tutaj o dosłowność – o oddawanie się w znaczeniu fizycznym, ale o oddanie w znaczeniu duchowym. Miłość zakładająca więc pojednawczą wytwarza nowy byt emergentny, będący syntezą ilości i jakości częściowych elementów. Jak mawiał Karol Wojtyła, rezygnowanie z siebie na rzecz innej osoby w celu doznawania wspólnego dobra, które dopiero staje się tworzywem miłości oblubieńczej, nigdy nie jest procesem uprzedmiotawiania jednostek, ale wręcz przeciwnie – staje się zjawiskiem symplistycznego dojrzewania normy personalistycznej. Na tej płaszczyźnie wymiany partnerstwa osobowego świat osób ma swoje własne prawa egzystencji i rozwoju. Powstać ona może nie w sposób przypadkowy i nie może rządzić się fragmentarycznością życia duchowego jednostki, ale stanowi szczególną krystalizację całej struktury osobowościowej człowieka. Potwierdza to okoliczność, że mocą twórczą miłości staje się obiektywny fakt oddawania siebie partnerowi, który jednocześnie zaświadcza o wyjątkowości dowodu posiadania i rozporządzania swoim życiem. Oddawanie się drugiej osobie musi spełniać wymogi wzajemności: obydwu oddania, męskie i kobiece, wybranych partnerów składają się na całokształt wspólnego zjednoczenia personalistycznego¹⁴.

Ontyczny byt miłości oblubieńczej eliminuje jakiekolwiek działania utylitarne omiędzy osobami, a afirmuje nade wszystko wymagania i postępowanie egzystencjalne na rzecz urzeczywistnienia między stronami związku partnerskiego normy personalistycznej. Podobnie należy odnosić się do kwestii miłości matczynej. Miłość do dziecka bowiem często przesłania inne kategorie, staje się niemal celem życia.

5.2. Psychologiczny profil miłości

Elementami podstawowymi życia wewnętrznego osoby są wrażenia oraz związane z nimi wzruszenia. Doznawanie wrażeń wiąże się ze szczególną właściwością i specyfiką zmysłów, jaką jest poznawanie. Jednostka uczestnicząca w życiu duchowym odbiera miłość, pozostawiając swój ślad w świadomości drugiej osoby. Trwałe oddziaływanie wrażeń, mobilizujące sferę zmysłową, może prowadzić do odczuwalnego poruszenia, które uaktywnia wymiar świata wzruszeń. Są to stany emocjonalne będące reakcjami zmysłowymi, które w sposób zasadniczy

¹⁴ Por. K. Wojtyła, *Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego*, „Roczniki Filozoficzne” 5 (1957), z. 1, s. 111.

odbiegają od istoty wrażeń. Nie chodzi bowiem o odwzorowywanie obrazu przedmiotu poznania, lecz odnotowanie obiektu. Świat otaczający człowieka wywołuje reakcje egzystencjalne, które charakteryzują się swoistą dymensją w zmysłowym doświadczaniu ze względu na swoją treść albo wartość. Można zatem sądzić, że wrażenia to odpowiedź osobowa na treść, zaś wzruszenia to reakcja na wartości.

Immanuel Kant dostrzega, że miłość ludzka kroczy od wrażenia do sfery duchowej, artykułowanej wzruszeniem, które dopiero pozwala przeżyć drugą osobę jako wartość, a także przyzwala dwóm osobom, kobiecie i mężczyźnie, przeżywać wspólnie jako wartość¹⁵. Łatwość kojarzenia wartości z wrażeniem, a w rezultacie łatwość powstawania stanów wzruszeniowych w zetknięciu wzajemnym osób różnej płci powstaje w związku z popędem seksualnym jako naturalną właściwością ludzkiego bytu. Chodzi mianowicie o wartość seksualną związaną przede wszystkim z ciałem partnera. Wywołuje ona odczucia piękna oraz radości i zasadniczo kontemplując wartości estetyczne nie podejmujemy się zachowań opartych na używaniu, lecz na wewnętrznej integracji osobowej¹⁶.

Zgodnie z wiedzą kognitywną osoba stanowi byt zintegrowany przy udziale warstwy fizycznej, psychicznej, duchowej, społecznej, a tym samym nie może być przedmiotem użycia. Ciało zaś jest częścią integralną osoby i nie można go odłączyć od całości struktury bytowej i zarówno wartość ciała oraz wartość płci wyrażana w ciele zaświadcza definitywnie o wartości osoby. Trzeba jednak dostrzegać, że nastawienie na ciało jako przedmiot użycia w kategoriach wartości domaga się bezwzględnie integracji, musi być włączone w całkowite i dojrzałe odniesienie do osoby, gdyż bez tego stanowczo nie jest miłością. Zmysłowość cielesna musi zatem być równolegle otwarta dla inne, szlachetniejsze antecedeny życia duchowego¹⁷.

Bezpośredni kontakt obojga partnerów, przeżywany za pośrednictwem wrażeń i wzruszeń, gdy za przedmiot użycia traktują oni nie ciało, ale człowieka drugiej płci, wyzwala przeżycia nie tylko zmysłowe, ale głównie emocjonalne, związane z wartościami siły i piękna. Ten rodzaj spotkania osobowego tworzy między nimi więzi oparte na czystej uczuciowości, będącej wrażliwością, a nie pobudliwością na wartość seksualną związaną z osobą i płcią. Wartość seksualna pozostaje przeto związana z osobą i nie ogranicza się wyłącznie do warstwy potrzeb biologiczno-zdrowotnych. W związku z tak określoną psychologiczną strukturą przeżywania stanów afektywno-wolicjonalnych nie zarysowuje się w uczuciowości nastawienie

¹⁵ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, przekład przejrzał R. Ingarden, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1953, s. 62.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ K. Wojtyła, *O znaczeniu miłości oblubieńczej (Na marginesie dyskusji)*, „Roczniki Filozoficzne” 22 (1974), z. 2, s. 6.

na użycie, które jest znamienne dla zmysłowości. Uczuciowość bowiem w żadnym stopniu nie nawiązuje do urzeczowienia człowieka, mogą zaś wyzwać się momenty kontemplacyjne związane z pięknem, przeżywaniem wartości estetycznych. Tym samym jest ona wolna od pożądania w znaczeniu zmysłowym, uaktywniają się zaś pragnienia bliskości i zbliżenia. MIŁOŚĆ PARTNERSKA obejmuje pamięć i wyobraźnię, a jednocześnie udziela się woli. W polu widzenia osoby zaangażowanej uczuciowo wobec drugiej osoby wartość przedmiotu jej miłości rozrasta się niewspółmiernie do rzeczywistej jego wartości. Tutaj decydującą rolę odgrywają oczekiwania, ideały, a nie elementy realne. Uczucia są dynamiczne i żywotne wewnątrz podmiotu miłości, który chciałby, pragnąłby i marzyłby, ażeby te różne stany idealne odzwierciedlały się w pożądanej osobie będącej przedmiotem tejże miłości. Stan psychofizyczny nadmiernej uczuciowości partnerskiej zmierza najczęściej do idealizacji osoby będącej drugą stroną miłości. Pamiętać należy, że uczuciowość jest zawsze subiektywna i żyje tymi wartościami, które sam podmiot nosi w sobie oraz do których świadomie i podświadomie dąży¹⁸.

MIŁOŚĆ UCZUCIOWA charakteryzuje się szczególną ambiwalencją, gdyż z jednej strony poszukuje bliskości osoby umiłowanej, zbliżenia i wyrazów miłości, a jednocześnie dystansuje się od wzajemności personalistycznej, oczekując wyłącznie zaspokojenia wartości jako stanów, do których łączy się jako do swojego ideału. Wewnętrzna płodność sfery uczuciowo-emocjonalnej człowieka, wywołująca idealizację przedmiotu miłości, najczęściej staje się jego słabością, ponieważ brak jej oparcia na gruncie sił duchowych. Uczucia zawsze są, zindywidualizowane subiektywnie, dojrzała zaś miłość wyrastająca na ich podłożu musi dorosnąć do stadium obiektywnej zdolności poznawczej, związanej zawsze z przeżywaniem wolności oraz prawdy.

W sytuacji gdy wartość seksualna będąca treścią przeżycia nie odnosi się do sfery fizycznej, wówczas dominanta procesu przenosi się w kierunku uczuciowości i tym samym pożądanie nie odgrywa roli dominacji. Istnieje rozbudowana gama postaci przeżycia w zależności od tego, jakie odniesienie do wartości seksualnej przeważa. Każda taka postać jest ściśle indywidualna, gdyż stanowi dyspozycję określonej osoby i wykształca się w konkretnym wymiarze świata duchowego i warunkach zewnętrznych. Znamiennym predyktorem miłości seksualnej jest jej duża intensywność, absorbująca stan świadomości jednostki, połączona z przeżywaniem przyjemności, radości istnienia oraz działania. W znaczeniu psychologicznym miłość skoncentrowana w osobie, jak i między osobami za pośrednictwem doświadczenia seksualnego odzwierciedla konkretną sytuację jako jedyną i niepowtarzalną świata duchowego człowieka. Tym samym stan

¹⁸ K. Wojtyła, *Subjectivity and the Irreducible in Man*, „Analecta Husserliana” 7 (1978), s. 107.

ontyczny miłości jest sprawą wnętrza i ducha jednostki, a tracąc te przymioty, przestaje być uczuciowością jednego stopnia¹⁹.

Dodać należy, że zmysłowość i cielesność ustępują miejsca tworzywu uczuciowości wtedy, gdy wola kieruje przeżyciami wewnętrznymi i potwierdza ciężar gatunkowy osoby. Stan woli jednostki wiąże się ściśle z wolnością jako jej podstawowa dymensja. W akcie personalistycznego spełnienia duchowego dochodzi do integracji psychicznej, która wraz z miłością seksualną wyzwala zaangażowanie wolicjonalne oraz pełnowartościowe przeżywanie wolności. Energia i dynamizm uczuciowości kanalizowane siłami woli i wolności wewnętrznej posiadają treść psychologiczną wtedy, gdy opierają się i wyrastają z przeżywania prawdy. Wymiar psychologiczny miłości zbliża się do obiektywizacji przedmiotu miłości, gdyż przenosi subiektywizm zmysłowości i seksualności na poziom całkowicie podporządkowany życiu duchowemu wyznaczonemu przez autentyczną uczuciowość oblubieńczą osadzoną na więzi domagającej się wolności i prawdy.

Tu konieczne wydaje się poczynienie kilku dodatkowych uwag. Chodzi głównie o to, że powyższe kwestie w znacznym stopniu zależą od określonej sytuacji. Gdy chcemy rozpatrzyć kwestie miłości macierzyńskiej, musimy również spojrzeć na okoliczności macierzyństwa. Rzecz w tym, w jakich okolicznościach i z kim nastąpiło poczęcie. Czy jest to wynik miłości prawdziwej czy też wynik przypadku? W pierwszym wypadku matka zawsze będzie miała oparcie w partnerze, a zatem oprócz miłości do dziecka będzie w niej utrwalona miłość partnerska. Wówczas jednak rośnie oczekiwanie na wspólne życie i lepsze warunki wychowania dziecka. Sądzić można, że w takim wypadku kara pozbawienia wolności i pobyt w zakładzie karnym traci wszelkie racje prawne i socjologiczne – społeczne. Kara bowiem przestaje spełniać założone funkcje. Warto zatem zastanowić się nad kwestiami rezygnacji z kary na rzecz ewentualnie życia dozorowanego, ale na wolności, gdzie miłość matki i ojca wpłynie na właściwe wychowanie dziecka.

5.3. Etyczny wymiar miłości

Rozwój wysokiej miłości opiera się na aktach woli, wymagającej wolności wewnętrznej i prawdy w poznawaniu i bytowaniu. Człowiek bowiem powinien wybierać prawdziwe dobro i tym samym stan powinnościowy najpełniej ujawnia wolność i prawdziwość woli człowieka. Sytuacjonizm i egzystencjalizm, którzy odrzuca i eliminuje powinność uzasadnioną obiektywnie, rzekomo w imię

¹⁹ Por. K. Wojtyła, *Problema del costituirsi della cultura attraverso la praxis humana*, „Rivista di filosofia neo-scolastica” 69 (1977), no. 3, s. 513.

wolności, przez to samo właśnie odcina się od realnie pojętej wolności woli. Wolność woli ludzkiej bowiem najpełniej uwidacznia się w wyborach moralnych skazanych na powinności. BYT I POWINNOŚĆ wyrastają z połączenia, czyli synergii woli z określoną normą lub regułą postępowania.

Zintegrowanego bytu ludzkiej miłości nie można zatem ograniczyć tylko do jej odczytania i ustalenia przy użyciu myślenia metafizycznego i psychologicznego, ale należy sięgnąć do etyki. Norma, zasada, o którą chodzi w danym przypadku, to norma personalistyczna, a jej wyrazem jest duchowe przeżywanie człowieka w pełni etycznej. Gdy zatem odnotowujemy miłość jako konkretną sytuację, jak też gdy rozumiemy przez nią cały ciąg sytuacji, to każda z nich i wszystkie łącznie o tyle są psychologicznie dojrzałe, o ile w każdej z nich miłość posiada swoją wartość etyczną. Inaczej można powiedzieć, że miłość jako przeżycie atrybutywno-wolicjonalne należy podporządkować miłości jako wartości, i to tak daleko, że bez miłości jako cnoty nie może być pełni przeżycia miłości. Dlatego rację ma Tadeusz Ślipko, wskazując na miłość jako – co już było wspomniane – moralną cnotę kardynalną. Oczywiście autor ten traktuje cnotę jako „[...] nabytą stałą zdolność woli do spełniania aktów moralnie dobrych”²⁰. W takim kontekście twierdzi, że „miłość jest cnotą polegającą na chceniu dobra. Każda cnota moralna uprawnia człowieka do czynienia jakiegoś dobra moralnego. Czyni to jednak pod jakimś szczególnym kątem; bądź jako dobro umiaru w cnocie, bądź jako dobro należne, bądź jako dobro w opanowaniu sfery popędowej w człowieku, czy wreszcie jako dobro uporządkowania tkwiących w nim pożądliwości. Miłość natomiast zwraca się bezpośrednio ku dobru jako dobru. Dlatego w najgłębszej swojej istocie jest ona chceniem dobra i czynieniem dobra. Kiedy to dobro kieruje w stronę samego siebie, jest miłością samego siebie, kiedy natomiast udziela go bliźniemu, staje się miłością bliźniego. Związek cnoty miłości z dobrem sprawia, że przekształca się ona w naczelną siłę motoryczną rozwoju innych cnót. Lgnąc do dobra i dążąc do jego urzeczywistnienia, stwarza potężny bodziec do rozwijania wszystkich sprawności moralnych, umożliwiających na różne sposoby spełnienie tego zadania. Dlatego tam, gdzie jest prawdziwa miłość samego siebie i bliźniego, tam również ma miejsce dążenie do osiągnięcia pełnej doskonałości moralnej, obejmującej całość dostępnych człowiekowi cnót. [...] Miłość też w wyższym stopniu aniżeli inne cnoty nadaje moralnemu życiu człowieka piętno wewnętrznej jedności, wiążąc posiadane cnoty w jeden organizm cnót i zwracając je ku ostatecznemu dobru, z którego czerpie swój początek i w którym znajduje swój kres”²¹. Zaznaczyć trzeba, że jest to nieco inne

²⁰ T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, s. 398.

²¹ Tamże, s. 409-410.

podęście niż w etyce św. Tomasza z Akwinu, dla którego miłość była raczej cnotą teologiczną (obok wiary i nadziei) i odnosiła się do miłości do Boga. Akwinita jednak rozróżniał taką miłość od kochania jako kategorii przysługującej wszystkim cnotom moralnym. Ujmował to następująco: „Chociaż [jako cnota teologiczna – przyp. K.P.] miłość jest postacią kochania, to jednak nie każde kochanie jest [teologiczną – przyp. K.P.] miłością. Gdy zatem twierdzi się, że w każdej cnocie przejawia się porządek kochania, można mieć na myśli albo kochanie w znaczeniu ogólnym, albo też kochanie w sensie [teologicznej – przyp. K.P.] miłości. Jeśli chodzi o kochanie w znaczeniu ogólnym, to w każdej cnocie o tyle przejawia się porządek kochania, że każda cnota kardynalna wymaga pewnego uporządkowanego uczucia, a korzeniem i źródłem wszystkich uczuć jest kochanie czy też lubienie, jak widzieliśmy powyżej”²². W nawiązaniu do tego należy jeszcze wskazać, że według tego filozofa cnoty teologiczne odnoszą się do szczęśliwości boskiej, kierując duszę człowieka ku Bogu. Oczywiście nie chodzi tu o ujęcia czysto teologiczne, lecz wskazanie, że i taka możliwość wystąpienia miłości kobiety pozbawionej wolności może zaistnieć. Sądzić można, że to również służy przemianie w procesie macierzyństwa osoby skazanej.

Oczywiście trzeba podkreślać, że miłość w sensie cnoty moralnej zawsze łączy się z wielkoduszością, a nawet z godnością. Pisał o tym także Karol Wojtyła. Pierwszym desygnatem dojrzałej miłości jako bytu samoistnego jest uznawanie wzajemne przez strony wartości osoby. Należy zauważyć, że chodzi o generalną afirmację człowieka, a nie akceptowanie różnych wartości, które tkwią w osobie. Wartość osoby jest związana z całym bytem człowieka, a nie z płcią, gdyż płeć jest jedynie właściwością bytu²³. Dlatego też w każdej sytuacji, w której osoby przeżywają wartość seksualną, miłość domaga się integracji, to jest włączenia tej wartości w wartość osoby. W tym znaczeniu wyraża się podstawowy rys etycznej miłości. Staje się ona pewną afirmacją osobową i tylko w takim kontekście staje się miłością. Cnota ta tworzy się w woli i dysponuje zasobami jej duchowej potencjalności, czyli jest tu autentyczne zaangażowanie wolności jednostki, płynące z prawdy o osobie jako przedmiocie pożądania egzystencjalnego. Można zatem powiedzieć, że miłość konfigurowana przymiotami etyczności żyje w woli nastawieniem na wartość osoby i jest źródłem jej pełnej akceptacji, która przenika wszystkie reakcje, przeżycia i postępowanie człowieka.

MIŁOŚĆ DOJRZAŁA (PEŁNA) będąca cnotą nawiązuje do uczuciowości wyższej skierowanej i ukierunkowanej nie na ciało ani nawet na człowieka drugiej płci, ale wyłącznie na osobę. Uczuciowość jako stan dojrzałości duchowej domaga się

²² Św. Tomasz z Akwinu, *Traktat o cnotach*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2005, s. 195.

²³ Por. K. Wojtyła, *Myśli w małżeństwie*, „Znak” 1957, nr 7 (42), s. 595 n.

trwałej spistości wewnętrznej, którą może wypełnić jedynie pełna prawda o osobie będącej właściwym przedmiotem miłości. Dostrzegał to już Platon, twierdząc, że właściwą miłością jest to, co piękne, i to, co dobre. Uważał, że istotą miłości jest to, że najpierw dostrzega się dobra materialne i piękno cała, a dopiero po zauważeniu niedoskonałości uwaga kieruje się na dobra o charakterze duchowym. Dojrzała miłość to równowaga między niezależnością a zaangażowaniem²⁴.

Afirmacja wartości osoby to proces eliminowania częściowych etapów doświadczania miłości na rzecz uświadomienia pozycji dominującej nie przez przeżycia erotyczne, zmysłowe bądź uczuciowe, ale na drodze zaakceptowania innej osoby w jej życiu, czyli odnotowania życiowego powołania²⁵.

W wymiarze etycznym możemy też umieścić MIŁOŚĆ ONTYCZNĄ, która w swojej istocie sprowadza się do świadomej rezygnacji z nienaruszalności i niedostępności na rzecz swojego partnera. Rezygnacja ta kieruje się świadomym przeświadczeniem, że nie prowadzi to do pomniejszenia bądź zubożenia, a wręcz przeciwnie – rozszerzenia i wzbogacenia egzystencji osoby. Jest to swoisty stan „wychodzenia” człowieka z siebie, aby bytować w drugim jako wartość. Odbywać się to może z udziałem i działaniem woli, która wskazuje na ten szczególny stan niezależności personalnej i tym samym podkreśla właśnie fundamentalne przymioty niedostępności i nieprzekazywalności osoby w wolności wyborów własnych. Wzajemne oddanie się i wzajemne przynależenie do siebie osób stanowi zatem o całkowitym i pełnym obdarowywaniu się osób miłością oblubieńczą.

Stan uczuciowy wywołany przeżyciami seksualnymi bądź wrażliwością osobową prowadzi do łączności międzyosobowej, wyrażającej się wzajemnością oraz przyjaźnią opartą na wspólnocie w dobru personalistycznym. Ten profil obiektywnej miłości nie może być traktowany jako eklektyczność partnerskich przeżyć subiektywnych, lecz definiowany jest jako nowa jakość świata duchowego człowieka. Należy podkreślić, że miłość oblubieńcza, która charakteryzuje się wewnętrzną potrzebą oddania własnej osoby drugiemu człowiekowi, krystalizuje się w dojrzałej postaci miłości między kobietą a mężczyzną również w oddaniu cielesnym i wzajemnym współżyciu seksualnym. Doznawane przyjemności mają swoją naturalną wielkość, a ich miarą nie są bodźce zmysłowo-seksualne, ale nade wszystko wartość osoby, z którą się one łączą. Relacyjność podmiotowa przebiegająca na poziomie głębi duchowej może bardzo często odbiec od istoty rzeczy i koncentrować się na samych przeżyciach poszukujących potrzeb biologiczno-

²⁴ Por. *Dojrzała miłość to równowaga między niezależnością a zaangażowaniem*, <https://piekno.umyslu.com/dojrzała-milosc-rownowaga-niezaleznosc-zaangazowanie/> (dostęp: 22.12.2022).

²⁵ Por. K. Wojtyła, *Rodzina jako „communio personarum”*. Próba interpretacji teologicznej, „Ateneum Kapłańskie” 66 (1974), t. 83, s. 348.

zdrowotnych. Następstwem tego procesu będzie osłabienie zaangażowania osobowego i wtedy to, co pozostanie między stronami związku, będzie całkowitym zaprzeczeniem i przeciwieństwem miłości dojrzałej²⁶.

MIŁOŚĆ PEŁNA polega z jednej strony na oddaniu się drugiej osobie, a jednocześnie na przyjęciu tegoż zachowania. Więż interpersonalna wykształca wówczas wewnętrzną strukturę wzajemności, która objawia się przyjęciem partnera będącym równocześnie oddaniem i oddaniem traktowanym równocześnie jako przyjęciem. Umiejętność tego rodzaju może powstać między osobami na drodze obopólnej afirmacji wartości człowieka. Do prawdziwego oddania siebie jest zdolna tylko osoba, która posiada przekonanie o wyjątkowości i niepowtarzalności swojego bytu oraz o wartości swojego partnera jako istoty doskonałej. Obopólna świadomość wartości dobra osobowego budzi naturalną potrzebę wzajemności, wdzięczności i odwzajemnienia w celu zrównoważenia wielkości tego dobra²⁷.

Pozostawanie w łączności MIŁOŚCI OBLUBIEŃCZEJ wykształca między osobami stan odpowiedzialności personalnej za wspólne bytowanie i działanie. W tym poczuciu kryje się troska o prawdziwe szczęście i dobro dla partnera, która nigdy nie jest przeżyciem przykrym bądź bolesnym. Dochodzi w nim bowiem do odczuwania polegającego na zacieśnianiu, wzbogacaniu i rozszerzaniu sfery łączności, a nie zubożania czy pomniejszania terenu wspólnego egzystowania. Dlatego miłość pozbawiona poczucia odpowiedzialności za osobę jest zaprzeczeniem samej siebie i staje się z reguły egoizmem zindywidualizowanym²⁸.

Przynależeć personalnie do siebie mogą jedynie jednostki, które obiektywnie i nieustannie w dynamicznym procesie miłości odnajdują siebie w partnerze, a partnera w sobie. Następuje wówczas stan afirmacji obustronnego przenikania się i życia indywidualnego. Wybór osoby rodzący stan miłości oblubieńczej zawsze ma charakter zindywidualizowany i okryty jest tajemnicą ludzkich potrzeb i odczuć egzystencjalnych. Proces wybierania kobiety przez mężczyznę lub odwrotnie kształtuje się poprzez wartości biologiczno-seksualne odczuwane i przeżywane, niemniej ostatecznie każda z nich wybiera nie tyle osobę ze względu na te wartości, a wartości te ze względu na osobę²⁹.

Prawda o jednostce jako przedmiocie wyboru krystalizuje się właśnie w tym, że sama wartość osoby jest dla partnera tą cnotą, której podporządkowuje wszystkie

²⁶ Por. K. Wojtyła, *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej*, s. 54 nn.

²⁷ Por. E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

²⁸ Por. R. i K. Stachewicz, *Miłość oblubieńcza i jej ethos*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998.

²⁹ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1960, s. 180 nn.

inne. Rdzeń wyboru podmiotu musi być zawsze normą personalistyczną, a nie tylko posiadać profil zmysłowy czy psychologiczny odczuwania i przeżywania. Egzystencja ludzi zawsze sprawdzi wartość ich wyboru oraz określi rodzaj i treść miłości. Uczuciowość jako atrybut życia wewnętrznego człowieka odpowiada za stan akceptacji partnera takim, jakim on naprawdę jest, a nie za wyobrażenie o nim. Miłość obopólna sprowadza się do pełnego odbioru osoby z jej zaletami i wadami i one nie stanowią żadnych kryteriów dla wewnętrznego wyboru personalnego. Wielkość miłości ujawnia się najbardziej wówczas, gdy osoba doznaje różnych ograniczeń egzystencjalnych, gdyż jednostka nigdy nie traci swej istotnej wartości, a uczucia towarzyszyć winny wartości osoby bez względu na zewnętrzne zmiany.

STAN WOLNOŚCI JEDNOSTKI jest tworzywem dla miłości dojrzałej i ona w całości angażuje wolność i napełnia ją tym, do czego z natury dąży wola, czyli dobrem. Wola zmierza do dobra, a wolność jest antecedensem woli i dlatego jest dla miłości i przez nią człowiek najbardziej uczestniczy w dobru. Człowiek pragnie miłości bardziej aniżeli wolności, gdyż jest ona środkiem, a miłość jest zawsze celem. Struktura afektywno-wolicjonalna unika i eliminuje stany zewnętrznego narzucania osobie określonych bytów jako przedmiot dobra. Jednostka jest stworzona do samodzielnego dokonywania wyborów i afirmowania wartości przedmiotu własnych i odpowiedzialnych sądów. W tych aktach działania popęd sprawia, że wola podąża i pragnie osoby ze względu na jej wartość seksualną; za wolą ukierunkowuje zadania i cele z poziomu biologicznego na pułap dobra bezwzględne³⁰.

Granica pozwalającą przekroczyć odczuwanie i przeżywanie cielesne jest ŚWIA-
DOMOŚĆ SZCZĘŚCIA, czyli doznawanie prawdziwej energii miłości skupionej na dobru dla drugiej osoby. Prawdziwa moralna siła miłości leży właśnie w tym pragnieniu szczęścia dla partnera; gdy ono rodzi poczucie wewnętrznego bogactwa i dobra dla człowieka. Miłość jako stan kształtowany zaangażowaniem osobistym zakłada ciągle dochodzenie i pielęgnowanie sfery duchowej człowieka za pośrednictwem twórczych wyborów afirmujących wartość osobową człowieka. Zawsze jednak należy pamiętać, że miłość może przejawiać się w nieco innych formach. Mam tu na myśli właśnie miłość do dziecka, które z reguły jest przecież efektem miłości oblubieńczej. Ta miłość zaś wymaga szczególnego poświęcenia swojej, matczynej osoby dziecka jako celowi działania (bycia) w określonym czasie. Ta miłość jest uczuciem dającym dziecku wszelkie dobro, jakim matka może dysponować. Rzecz w tym, aby matce nikt w tym nie przeszkadzał³¹.

³⁰ Por. J. Frenzen, *Wolność*, przeł. W. Kurylak, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2016.

³¹ S. Achor, *The Happiness Advantage: The Seven Principles that Fuel Success and Performance at Work*, Virgin 2011; B. Fredrickson, *Pozytywność: naukowe podejście do emocji, które pomagają zmienić jakość życia*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2011; S. Lyubomirsky, *Wybierz szczęście*:

5.4. Miłość jako właściwość integracji człowieka

Można zadać sobie pytanie: czy miłość matczyna jest możliwa w warunkach więziennych? A może tylko przyuczanie do tych rzeczy, a później samo życie zresocjalizuje? Myślę, że taki pogląd nie jest uprawniony. Człowiek przejawia znamienne postawę duchową nie sprzyjającą rzetelnemu i obiektywnemu poznawaniu i uznawaniu wartości. Można ją określić pojęciem resentymentu (wprost prowadzi do zakłamywania ontyczności bytów i preferowania wyborów osobowych za pośrednictwem umysłu sankcjonującego nie wartości, ale grę określonych utylitarnych korzyści), który z istoty staje się błędnym i wypaczonym zachowaniem osobowym. Polega on zasadniczo na braku racjonalnych i rozumnych kryteriów oceny i wartościowania uzależnionych od osłabionej woli człowieka. W normalnych warunkach egzystencji jednostki postrzegana przez nią wyższa wartość wymuszać winna większy wysiłek woli, gdy chce się ją osiągnąć lub zrealizować. Subiektywne zatem uwolnienie się od należytej staranności i usprawiedliwienie jej braku nakazuje osobie pomniejszyć znaczenie wartości i jednocześnie odrzucić pozytywne jej atrybuty w miejsce uznawania wartości za zło. Resentyment nie tylko zakłamuje obraz przedmiotu poznania, a przede wszystkim fałszuje ontyczność dobra i deprecjonuje znaczenie sił psychicznych i duchowych, które winny organizować bytowanie jednostki na jego gruncie, a nie subiektywnej motywacji, myśli, percepcji i wrażliwości osoby. Mentalność indywidualna nie powinna wybierać stanów przyjemnościowych jako nadrzędnych w przestrzeni świata fizycznego, psychicznego i duchowego jednostki. Nie oznacza to jednocześnie przesadnej wstrzeмиęźliwości seksualnej i czystości fizycznej, gdyż wymiar biologiczny stanowi o strukturze osobowościowej i nie może być marginalizowany w aktach woli i wyborów działania jednostki³².

W miłości dojrzałej należy osiągnąć stan prawidłowej jedności osobowej i wspólnotowej, który jest emanacją sił psychicznych i duchowych skoncentrowanych na afirmacji wartości osoby. Nie zastąpi go pożądanie zrodzone z reakcji zmysłowych bądź bogatych doznań czuciowych. Bogactwo doświadczeń emocjonalnych może być także rezultatem egoizmu jednostkowego, a nie potwierdzać występowania prawdziwej miłości osobowej. Czym innym jest miłość, a zupełnie odmienną postać mają przeżycia miłosne. Wysoka uczuciowość skoncentrowana

naukowe metody budowania życia, jakiego pragniesz, MT Biznes, Warszawa 2011; M.E.P. Seligman, *Prawdziwe szczęście: psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*, Media Rodzina, Poznań 2005.

³² A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozszerzone, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 398 i in.

na wartości osoby kształtuje się stopniowo i dynamicznie jako działalność procesualna w pełni odpowiedzialnego odniesienia osoby do osoby, przeżycia miłosne zaś to spontaniczna reakcja na przeżycia satysfakcjonujące zmysłowość lub uczuciowość.

W celu dogłębnej analizy raportującej czynniki protekcyjne miłości należy wyraźnie odróżniać profil obiektywny miłości od profilu subiektywnego. Ten pierwszy odnosi się do stanu ontycznego jako integracja pełna warstwy cielesnej, psychicznej i osobowej w wyborach i przeżyciach człowieka. Zespolenie tych trzech rodzajów dynamizmów dokonuje się w ludzkim czynie, czyli w tym przypadku w akcie miłości. Stają się one wówczas częścią czynu osobowego, co oznacza, że całość przejawia się w nich jako we właściwych częściach w sposób odpowiedni dla każdej części. Integracja w miłości nie jest stanem arbitralnym, ale stanowi nieodzowny element afirmacji osoby i scalenia personalistycznego, jako wyróżniającego antecedensu rozwoju człowieka. Dlatego brak integracji i protekcyjnego zespolenia tych czynników w wyborach i zachowaniu jednostki jest odpowiedzią subiektywistycznego doświadczania miłości. Profil subiektywny miłości to niezdolność posiadania siebie i panowania sobie samemu poprzez samostanowienie. Przejawy zmysłowości i uczuciowości w odniesieniu do osoby drugiej pici, które rodzą się wcześniej i rozwijają się szybciej, nie wyzwalają energii w stronę wartości osoby oraz nie organizują scalenia wokół normy personalistycznej³³.

Etap ześrodkowania poszczególnych elementów zmysłowych i uczuciowych wokół samej wartości osoby pozwala dopiero odnotować stan miłości dojrzałej. Nie należy natomiast nazywać miłością tego, co jest tylko jakimś jej elementem czy częścią bez jedności z pozostałymi. Zmysłowość ukierunkowana na pożądanie jako miłość cielesna zmienia przedmiot miłości, którym jest osoba, na inny, a mianowicie na ciało i płeć, związane z osobą. Na miejsce istotnej dla miłości wartości osobowej wysuwa się sama wartość seksualna i ona staje się centrum umocowania całego przeżycia. Wątpliwości budzi jednak ujmowanie takich aktów jako aktów miłości. Zachowanie to jest obarczone niebezpieczeństwem moralnym związanym z pożądliwością ciała. Prowadzi ono do akceptacji wartości ciała i płci, eliminuje zaś zjednoczenie osobowe poprzez preferowanie wyłącznie używania osoby. Zmysłowość dostarcza tworzywa miłości, ale w stosunku do niego konieczna jest odpowiednia chęć, dążność woli, która wyposaża człowieka w zdolność personalistycznej integracji. Potrzeba integracji zmierza do włączania tego wszystkiego, co pochodzi ze zmysłowości i z uczuciowości, w etycznie pełnowartościowy stosunek osoby do osoby. Nie jest dobre to, co jest

³³ Por. E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*.

przyjemne i doprowadza do gruntownego wypaczania aktów woli, która nie ma kontaktu z wartością osoby, i wówczas żyje właściwie negacją miłości, nie stawiając żadnego oporu pożądliwości ciała³⁴.

Prawdziwym dobrem, o które chodzi w każdej miłości, jest przede wszystkim osoba jako byt, nie zaś uczucia same w sobie ani tym bardziej sama dla siebie przyjemność.

Miłość, jako zjednoczenie osób, które dopełnia się zbliżeniem i współżyciem seksualnym, wyzwala u partnerów twórczy wstyd, który zdąża do ukrywania wartości cielesnych, ażeby przez to zabezpieczyć wartość osoby. Dąży także do maskowania samego współprzeżywania wartości fizycznych, ażeby także zabezpieczyć wartość samej miłości przeżywanej przez partnerów relatywnie i immanentnie. Wstyd stanowi naturalną samoobronę osoby przed używaniem jej w charakterze środka, przedmiotu miłości. Uczucia miłości dojrzałej mają moc absorbowania i wchłaniania przeżywanego wstydu i pozwalają na kontrolowany przebieg zbliżenia seksualnego i współżycia między osobami. Tylko prawdziwy wstyd może zostać zneutralizowany przez głęboką miłość, która internalizacyjne stany emocjonalno-afektywne podporządkowuje afirmacji wartości osoby i poszukuje dla osób najpełniejszego szczęścia i dobra. Tym samym psychologiczny wstyd jest rzetelną i moralną siłą osoby. Kategoria wstydu i bezwstydu jest funkcją wnętrza osoby, a w nim funkcją woli, która endymicznie, poprzez reagowanie zmysłowe, uczuciowe i osobowe, redukuje symplicystycznie osobę do kategorii ciała i płci bądź w sposób sublimacyjny zakłada przeciwieństwo dla przedmiotu użycia w postaci afirmowania treści wartości osoby. Doznania i przeżycia emocjonalne wsparte na prawdziwym wstydzie warunkują godziwość w miłości osobowej, natomiast bezwstyd zmierza do preferowania zasady użyteczności między partnerami. Inaczej, jak można sądzić, jest w miłości do dziecka. Tu odgrywają rolę także różne inne czynniki, w początkowym jednak stanie macierzyństwa jest oczekiwanie na dobro, które pojawia się jako człowiek po narodzeniu. To dobro jest na tyle duże, że zagarnia umysł i zmysły matki, stając się czymś najważniejszym w jej życiu, najwyższą wartością. Jak wiemy z różnych przykładów, miłość do dziecka jest tak wielka, że matka potrafi dla niego poświęcić wszystko, nie wyłączając życia. Dlatego też można sądzić, że macierzyństwo może stanowić zasadniczy warunek resocjalizacji – może wpłynąć na całkowitą reorientację w doborze wartości³⁵.

Siłą sprawczą, która odpowiedzialną za WYBÓR PROFILU MIŁOŚCI JEST OPRÓCZ WOLI ROZUM, który winien kontrolować wszystkie potrzeby jednostki, a nade wszystko

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 399 i in.

potrzebę panowania nad samym sobą. Ma to szczególne znaczenie w miłości dwóch osób dorosłych. Opanowanie rozumowe pozwala w sposób świadomy doświadczać prawdy o wartościach, ich roli i znaczeniu dla rozwoju człowieka. Tym samym należy uznać prymat wartości osoby i miłości zintegrowanej personalistycznie nad wartościami seksualnymi i emocjonalnymi związanymi z używaniem przedmiotu miłości. Dorastanie do profilu obiektywnej, głębokiej i dojrzałej miłości może następować stopniowo, pielęgnując sferę wzajemnych uczuć tak, aby one stale się rozrastały, tworząc sferę osobowej komunikatywności i wzajemnego porozumiewania się. Na gruncie uczuciowości winna następnie wyłonić się czułość między osobami jako naturalny, prawdziwy i autentyczny stan odczuwania całego człowieka, całej osoby we wszystkich fragmentach ciała i duszy z myślą przewodnią o prawdziwym szczęściu i dobru tej osoby. W okresie procesu resocjalizującego matki w macierzyństwie ważne jest także to, jak kształtuje się jej stosunek do ojca dziecka. Mocne ułożenie czułości w miłości powinno wywołać przeświadczenie partnerów, a także dzieci przy miłości matczynej, że nie są sami i wszystko, czym żyją, jest treścią życia wspólnego jako życia zespolonego w jedno. Nie może być prawdziwej czułości bez wypracowanej i dojrzałej powściągliwości, która ma swoje źródła w woli gotowej miłować partnera i konsekwentnie przewyższać postawę użycia wymuszoną przez zmysłowość. Ważnymi cechami zaświadczającymi o głębokiej i dojrzałej miłości są ponadto: psychologiczny wstyd, rozum, czułość oraz powściągliwość. W przypadku miłości kobiety skazanej do ojca dziecka może to diametralnie wpłynąć na skuteczność procesu resocjalizacji.

Wskazane przyczynki profiliw miłości z afirmowaniem bezwzględnyim i bezwarunkowym MIŁOŚCI ETYCZNEJ jako obiektywnego i ontycznego doskonałego bytu zaświadcżają, że jest to proces zmierzający do uznania centrowej wartości dobra człowieka na gruncie ofiarowania się drugiemu jako wolnego, wstrzemięzliwego i umiłowanego wyboru, będącego aktem oddania się i samostanowienia. Miłość bowiem domaga się uwzględnienia w całej pełni reakcji drugiej osoby-partnera i odrzuca w całości egoizm mężczyzny, który nie uznaje subiektywnych pragnień kobiety. Stąd też ważną rolę w tym względzie należy przypisać właściwie przygotowanemu i prowadzeniu wychowaniu seksualnemu³⁶.

WYCHOWANIE SEKSUALNE osób wiąże się z poucżaniem w sprawach płci, aby odrzucać wstręt fizyczny, który zawsze jest wtórny, a nie pierwotny i u kobiet jest odpowiedzią na egoizm i brutalność, u mężczyzn zaś na oziębłość i obojętność. O pełnej dojrzałości osobowej do miłości zaświadcza fakt uznawania przez jednostkę przekonania, że druga osoba jest stroną ważniejszą niż ona

³⁶ Por. J. Hartman, *Etyka życia codziennego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021.

sama. Tego rodzaju zachowanie nie zrodzi się nagle bądź na gruncie samego pożądania, lecz staje się wyłącznie wynikiem integralnego wychowania do miłości. Samo bowiem współżycie fizykalne nie uczy miłości, ale miłość, jeżeli jest prawdziwą wartością, może okazywać się także we współżyciu seksualnym³⁷.

Spotkanie partnerów obfitujące w wyższe stany uczuciowo-emocjonalne warunkuje dochodzenie do obiektywnej miłości, jeżeli między partnerami powstanie kultura współżycia. W tym celu należy dążyć do czułości bezinteresownej czy zdolności żywego odczuwania stanów i przeżyć drugiej osoby. Wyrasta ona z uczuciowości, która jest nastawiona bardziej na człowieka i stąd może łagodzić i wyrównywać gwałtowne reakcje zmysłowości nastawionej na ciało i niepokohamowaną pożydlwość płciową. Właśnie przy znamiennej dla organizmu kobiety dłuższej i wolniej narastającej reakcji seksualnej oraz zapotrzebowaniu na czułość we współżyciu zarówno przed jego rozpoczęciem, jak i po zakończeniu tłumaczy się wręcz biologicznie.

Osoby wzajemnie się miłujące to postawa wyrastająca z klimatu uczuciowego, zakładającego zrozumienie drugiej osoby i czystość uczuć. Tylko na poziomie miłości etycznej można domagać się zrozumienia człowieka w jego odczuciu i tak mężczyzna musi się liczyć z tym, że kobieta jest jakimś innym niż on światem, i to nie tylko w sensie fizjologicznym, ale nade wszystko psychologicznym. Skoro ma we współżyciu odgrywać rolę czynną, powinien poznać ten świat, a nawet w miarę możliwości weń się wczuć. Odczuwanie wspólnoty w miłości wiąże się z doznawaniem harmonijnego pożycia i pożądania, wolnego od poczucia konfliktu z własnym sumieniem, gdyż nie powinna go zakłócać wewnętrzna reakcja lękowa.

Natura człowieka domaga się harmonijnego i holistycznego rozwoju wszystkich swoich wewnętrznych poziomów odpowiedzialnych za potrzeby biologiczno-zdrowotne, psychikę, duchowość i społeczność. Dążenie do integracji osobowej to ciągle dynamiczny proces pozytywnej integracji mierzony osiągnięciem przez jednostkę wyższych celów, wartości i motywacji skierowanej na zewnątrz, a nie ku sobie.

Siły biologiczne związane z charakterem uczuciowo-emocjonalnym jednostki pozwalają uruchomić przeżycia świata wewnętrznego, pośród których najwyższą wartość ma miłość. Miłowanie samego siebie na poziomie zintegrowanej osobowości będącej w świecie potrzeb mieści się również w sferze osiągania wysokiej rangi hierarchiczności wartości oraz w uznawaniu prawa do wolności i prawdy. Stany te mogą być odkrywane, gdy struktura podmiotu poznawania osiąga wysoki poziom integracji psychicznej. Ten z kolei wymaga doświadczenia i praktyki na poziomie normy personalistycznej. AKCEPTOWANIE staje się rzeczywistą afirma-

³⁷ Por. A. Stein, *Nowe wychowanie seksualne*, Wydawnictwo „Mamania”, Warszawa 2018.

cją drugiej osoby. Można powiedzieć, że są to zachowania wyrastające na gruncie miłości będącej twórczym i dynamizmem duchowym człowieka. Rozmiary, poziom, tendencja do zjednoczenia podmiotowego z partnerem jest właściwością osobniczą, gdyż jednostka może ukać swój świat na poziomie relacyjności interpersonalnej. Tylko na drodze oddania i powierzenia siebie drugiej osobie można odnotować przebieg procesu rozwojowego człowieka³⁸. Tym samym dynamizm miłości przebiega od poziomu metafizycznego poprzez profil psychologiczny i może osiągać poziom maksymalny, mierzony wymiarem miłości obiektywnej, etycznej. Siły będące treścią tworzywa miłości mogą zaspokoić się cielesnością, przeżyciami uczuciowymi, doznaniem emocjonalnymi, a także dążyć do szczęścia wartości osoby ludzkiej. Droga dochodzenia do etapu zjednoczenia personalistycznego może mieć miejsce pod warunkiem umiłowania partnera miłością pełną, odpowiadającą na absolutny stan wewnętrznej wolności i prawdy osobowej.

Osiąganie poziomu duchowych warunkujących pojawienie się miłości jako tworzywa urabiającego ontyczny stan miłości oblubieńczej może nastąpić wtedy, gdy egzystencja człowieka w sterze wyborów podporządkowanych całkowicie wolnej woli wybierze priorytet w postaci drugiego człowieka jako normy personalistycznej. Tylko na poziomie całkowitej dezintegracji wewnętrznej, warunkującej własny rozwój osobowościowy, jednostka zauważa swój świat jako podstawowy w łączności i zjednoczeniu ze światem drugiej strony. Zważyć tu należy, że tą drugą osobą może być partner, a w macierzyństwie dziecko. Zaakceptowanie w pełni siebie może mieć miejsce i odnaleźć może stałą siedzibę w duchowości rozumianej jako miłość do partnera, będącego wartością samą w sobie. Treścią obiektywnej miłości posiadającej wymiar etyczny jest stan ontyczny werbalizowany sumą przeżyć zmysłowych, uczuciowo emocjonalnych i osobowych, zakładających integrację na poziomie wzorca, ideału – oddania się całkowicie drugiej osobie i przeżycia pełnej odpowiedzialności za jej życie.

5.5. Przyjaźń jako fenomen życia

Podobnie jak miłości, tak i przyjaźni można nadawać różne znaczenia, uwzględniając różne okoliczności i wyznaczniki. Przyjaźń jako kategoria życia jest (powinna być) pewnym stanem normalności. Doświadczenie wszak uczy, że człowiek nie rozmawia z samym sobą, nie prowadzi dialogu do wewnątrz (rozmowy interpersonalnej) i nieczęsto wgląda do sił duchowych, lecz ustawicznie komunikuje się

³⁸ Por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012.

na zewnątrz (dialog interpersonalny). Zmarginalizowanie relacyjności osobowej wspartej na dynamizmie powszechnego świata zmysłowego i uczuciowego jest następstwem uznawania wyjątkowości subiektywizmu i afirmowania tego stanu kondycji psychofizycznej człowieka jako podstawowej struktury jego przemiany i rozwoju. Wspólnotowość jako stan integracji przejawiającej się w indywidualnych przyjaźniach międzyludzkich sprowadza się do włączenia tego, co pochodzi ze zmysłowości i z duchowości, w pełnowartościowy stosunek personalistyczny, uwzględniający całą gamę plastyczności uczuć i emocji³⁹.

Na płaszczyźnie indywidualnej jest to miłość, na płaszczyźnie wspólnotowej wartością tą jest przyjaźń, a na transracjonalnej – braterstwo. Już Platon zastanawiał się nad FENOMENEM PRZYJAŻNI. Dowodził, że w przeciwieństwie do miłości przyjaźń jest oparta na pierwiastku racjonalnym i ogólnie (w pierwszej kolejności) odnosi się do dobra jako absolutu jako najwyższej idei. Rangę przyjaźni w życiu człowieka dość wszechstronnie potraktował Arystoteles, wskazując, że „[...] jest ona bowiem pewną cnotą lub czymś z cnotą związanym, a ponadto jest czymś dla życia najkonieczniejszym; bo bez przyjaciół nikt nie mógłby pragnąć żyć, chociażby posiadał wszelkie inne dobra; wszak i ci, którzy mają bogactwa, stanowisko i władzę, zdają się najbardziej potrzebować przyjaciół; jakąż bowiem korzyść z takiej pomyślności; jeśli się jest pozbawionym [możności] wyświadczenia przysług drugim, z której przede wszystkim i w sposób najchwalebniejszy korzysta się wobec przyjaciół? Przecież im większa, tym bardziej narażona jest na niebezpieczeństwa. Także w ubóstwie i we wszystkich nieszczęściach jedyną ucieczką są – wedle powszechnego mniemania – przyjaciele. Przyjaźń dopomaga młodzieńcom do unikania błędów, starszych otacza opieką i uzupełnia ich pracę w tym, co przerasta ich nadwątlone siły, ludzi w kwiecie wieku pobudza do większych czynów”⁴⁰.

Podstawową kategorią budującą treść przyjaźni jest DUCHOWOŚĆ JEDNOSTKI, którą można rozwijać, gdy uczucia podążają świadomie za aktami wolitywnymi. Dynamizm uczuciowo-wolitywny, wsparty na świadomych wyborach stron, całkowicie podporządkowanych woli, przebiega na trzech poziomach: scalania, zjednoczenia i uwspólnotowienia. Procesy te mogą zachodzić, gdy w stadium początkowym osoby skojarzone są bezwzględnie na kontakty fizyczne, wyzwalające potrzeby duchowe. Obecność biologiczna artykułowana potrzebami bliskości, bezpieczeństwa, ważności i skuteczności wyzwala siły i energię w stronę upodmiotowienia partnerów. Spotkania i dialog osobowy wyrastający ze stanów

³⁹ E. Fromm, *Wojna w człowieku. Psychologiczne studium istoty destrukcyjności*, przeł. P. Kuropatwiński, P. Pankiewicz, J. Węgrodzka, Agencja Wydawnicza, Warszawa 1994.

⁴⁰ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł. D. Gromska, [w:] Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 236-237.

psychofizycznych na poziomie scalania odnosi się do czterech wymiarów charakteryzujących przewartościowywanie relacyjności między jednostkami. Odczuwanie powyższych potrzeb biologicznych musi przybrać charakter obustronny, świadomy i celowy, układający się w dynamiczną perspektywę rozwojową. Partnerstwo jako drugi czynnik sprowadza się do wzajemności, która jest odpowiedzialna za stałość i pewność wzajemnego komunikowania się. W metafizycznym wymiarze przyjaźni na podstawowym poziomie – scalania osobowego sprowadza się do urabiania między stronami obopólnego upodobania. Ma to miejsce wówczas, gdy wola i rozum akceptują człowieka w całości, takim jakim on jest. Tego rodzaju zachowanie jednostek wyzwala mechanizm wzajemnej akceptacji i zrozumienia ze wszystkimi zaletami i wadami występującymi u każdej osoby. Ostatnim wymiarem, spinającym komunikację interpersonalną w stronę scalania w ramach podstawowego profilu przyjaźni, jest okoliczność, że jest ona skierowana nie tylko do osób, ale także do wszelkich istot żywych.

Przyjaźń zatem jako byt złożony i mocno strukturalizowany co najmniej na trzech płaszczyznach (scalania, zjednoczenia i uwspólnotowienia) charakteryzuje się wielością wymiarów odpowiedzialnych za treści znaczeniowo-istotowe. I tak w wymiarze scalania tymi okolicznościami są: dwustronna dynamiczna perspektywa relacyjności, partnerstwo oparte ma otwartości, wzajemności, stałości i pewności, upodobanie jako akt woli i rozumu oraz zachowania skierowane do osób fizycznych oraz innych istot żywych. Wielowymiarowość przyjaźni dostrzegał też Arystoteles, wskazując trzy rodzaje przyjaźni: z powodu korzyści, z powodu przyjemności i z powodu dzielności etycznej. Ujmował to następująco: „Trzy tedy są rodzaje przyjaźni, równe liczbą tym rzeczom, które zasługują na uczucia dodatnie; każdemu z nich odpowiada miłość wzajemna i wiadoma. Ci, co nawzajem są sobie przyjaciółmi, życzą sobie nawzajem dobrze i czynią to ze względu na to, co jest powodem ich przyjaźni. Ludzie więc, którzy są sobie nawzajem przyjaciółmi gwoili wynikających stąd dla nich korzyści, nie żywią dla siebie uczuć przyjaznych ze względu na osobę przyjaciela, lecz tylko o tyle, o ile dla każdego z nich wynika stąd jakieś dobro. Podobnie ma się rzecz z tymi, którzy są sobie przyjaciółmi ze względu na wynikającą stąd dla nich przyjemność; nie za to bowiem lubią [na przykład – przyp. K.P.] ludzi gładkich i dowcipnych, że ci posiadają pewne cechy charakteru, lecz za to, że sprawiają im przyjemność. Ci zatem, co są sobie przyjaciółmi ze względu na korzyści, kochają się ze względu na własne swe dobro, a ci, którzy są przyjaciółmi dla przyjemności, kochają się ze względu na to, co dla nich samych jest przyjemne, a nie ze względu na to, że osoba kochana jest tym, kim jest, lecz o tyle, o ile jest pożyteczna czy miła. Te więc stosunki przyjacielskie są przypadkowe; osobnik bowiem kochany jest tu kochany nie ze względu na to, że jest tym, kim jest, lecz ze względu na to, że bądź przysparza jakiegoś dobra, bądź sprawia przyjemność.

Toteż przyjaźni tego rodzaju łatwo ulegają zerwaniu, jeśli ludzie, między którymi zachodzą, nie pozostają takimi samymi, jak byli; bo gdy przestają być przyjemni lub pożyteczni, to tracą miłość. [...] Doskonałą formą przyjaźni jest przyjaźń między ludźmi etycznie dzielnymi i podobnymi do siebie w dzielności etycznej. W podobny sposób bowiem nawzajem sobie dobrze życzą, jako ludzie etycznie dzielni, a są nimi sami w sobie;; owóż ci, którzy dobrze życzą swym przyjaciółom ze względu na nich samych, są przyjaciółmi w najwłaściwszym słowa tego znaczeniu (jako że w ten sposób ustosunkowują się do przyjaciół ze względu na ich naturę, a nie ze względów ubocznych); przyjaźń ich więc trwa dopóty, dopóki są etycznie dzielni, a dzielność etyczna jest czymś trwałym⁴¹.

W pewnym sensie warto iść drogą wskazaną przez Arystotelesa, drogą przyjaźni opartej na dzielności etycznej. W wielowymiarowym konstrukcie przyjaźni istotną płaszczyzną odpowiedzialną za przewartościowania ilościowe między stronami jest proces zjednoczenia. Dynamizm ten charakteryzuje się znaczącym wymiarem wielości właściwości potwierdzających występowanie komunikacji międzysobniczej na wyższym etapie aniżeli zwykle scalanie. Do nich należy zaliczyć: współdoznawanie, poświęcenie wzajemne, całkowite zbliżenie bez seksualności, lojalność, odpowiedzialność, transfer stałego porozumienia, siła zmysłów, emocji i uczuć, dialogowanie na równych pozycjach oraz bezinteresowne wzajemne pomocnictwo. Postać zjednoczenia przybliżająca osoby ku przyjaźni musi polegać na stałym po obu stronach pożądaniu siebie w sensie obecności, wyzwając współdoznawanie rozumiane jako potrzeba współlistnienia w jedności. Wszelkie wymiary poświęcania się oraz całkowitego zbliżenia biologicznego bez seksualności rodzi aprobatę i satysfakcję między partnerami. Cechą lojalności rozumianej jako życzliwość jest działalność podejmowana bezinteresownie, co ma istotne przymioty ugruntowujące proces trwałego łączenia personalistycznego. Okolicznością weryfikującą ekwipotencjalność osobową jest stan odpowiedzialności, definiowany jako troska o szczęście, dobro jednostki oraz wzajemne obustronne przenikanie się. Absorpcja psychofizyczna, uważająca powyższe właściwości w kontaktach interpersonalnych za podstawowe, doprowadza finalnie do stanu bezwzględnego zaufania rodzącego powinność liczenia zawsze na partnera bez względu na uwarunkowania zewnętrzne⁴².

PROCES ZJEDNOCZENIA OSOBOWEGO przebiega zawsze w wyniku wymiany, współpracy i koordynacji sił i energii, angażującej po obu stronach świat zmysłów, emocji i uczuć jednostki. Przyjmowanie pozycji równej, bez jakiegokolwiek wywyższania się, wyzwala komunikowanie się na głębokich poziomach życia

⁴¹ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, s. 239-240.

⁴² Por. tamże.

duchowego. Wchodzi się wówczas w pewien proces będący dialogowaniem do wewnątrz, a nie tylko na zewnątrz. Uwydatnienie powyższych dymensji w relacyjności między jednostkami doprowadza w profilu metafizycznym przyjaźni do przyjęcia reguły sprawczej – bezinteresownego wzajemnego pomocnictwa rozumianego jako czynienie dobra dla drugiej osoby. Przyjaźń jako stan integracji międzyosobowej wykształca się w następstwie akceptowania działań biocentrycznych. Musi powstać stosunek powszechnej afirmacji wartości osoby poprzez scalanie i zjednoczenie z nią artykułowane ciągłym i ustawicznym postępowaniem zmierzającym do poszerzania horyzontów procesu łączenia psychofizycznego jednostek. Ostatecznym rezultatem tychże zmian jest ukonstytuowanie się kolejnej płaszczyzny, spinającej w całości konstrukcję metafizycznej przyjaźni w postaci dynamizmu uwspólnotowienia⁴³.

Kategoria ta ma także złożoną strukturę i sprowadza się do odnotowania sześciu dymensji stanowiących o jej treści. Cechami charakterystycznymi dla uwspólnotowania jako koniecznego stanu przyjaźni w wymiarze podstawowym – metafizycznym – są następujące antecedeny: oddawanie siebie drugiej osoby w całości, rozumienie partnera, ciągła pamięć o osobie, związek o charakterze nieskończonym i trwający jako rzeczywistość wieczna, relacja dwustronna niepowtarzalna i mocno zindywidualizowana oraz stosunek wzajemny oparty na całkowitej akceptacji, bez zmian wynikających niejako z jakiegokolwiek rywalizacji i konkurencji. Dynamizm przyjaźni w wymiarze potrzeb biologiczno-zdrowotnych, dookreślany procesami scalania, zjednoczenia i uwspólnotowania między jednostkami, potwierdza także fundamentalną tezę głoszoną przez Fryderyka Nietzschego, że samo życie stanowi podstawę do wartościowania jego przejawów z pozycji zmienności ilościowej dla dobra jego uczestników.

Podkreślić też trzeba, że subiektywizm uczuć zasadniczo różni się od subiektywnego stosunku przeżyć duchowych charakteryzujących relacyjność przyjacielską. Jest on wypaczeniem istoty ze względu na przerost momentu relatywizacji, iż sama wartość uwspólnotowania jako obiektywna zostaje marginalizowana, pochłonięta lub zagubiona. Następuje jakby przerost relatywizacji subiektywizmu samych uczuć. Zjawisko to polega na tym, że osoby odwracają „wzrok prawdy” od tego, co obiektywne w działaniu, od przedmiotu czynu i czynu samego, a koncentrują się na tym, co w nich jest subiektywne, a zatem pozostają jedynie na stronie samego przeżywania. Uczucia sprawiają, że świadomość jednostki zostaje przede wszystkim zaabsorbowana „subiektywną prawdziwością” prze-

⁴³ Zob. A. Miszańska, *Moralność a demokracja – uwagi o stylu moralnym współczesnego społeczeństwa polskiego*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Wydawnictwo WAM i PAN, Komitet Socjologii, Kraków 2002, s. 170.

żyć wewnętrznych. Uczucia wyzwalają przyjaźń, jeżeli ich prawdziwość jest rozumiana jest jako autentyczność, czyli szczerść, jednocząca w jedną ocenę sferę doznań i przeżyć. Ten stan jako autentyczne uwspólnotowienie dokonuje się w wyniku relacji osobowych i ich wyrastania nad całą resztą faktów i zasad obiektywnych doznań. Na miejsce owych reguł, które stanowią sprawdzian wartości czynu, wchodzi wartość samego uczucia odbieranego drogą przeżywania. Subiektywność, a nie subiektywizm pozwala osądzić pierwszoplanowość przeżywania uczucia w reżimie zasad rzeczywistych doznań, tworząc jedność. Subiektywizm uczuć odbierający moc obiektywizmu i prawdziwości przeżyć duchowych łączy się z subiektywizmem wartości. Jako zjawisko negatywne polega na tym i podstawa wartościowania nie jest wartość obiektywna – uwspólnotowienie (doznawanie i jednocześnie przeżywanie wartości osoby), a jedynie subiektywizm wartości czyli akceptowanie doznań duchowych jako celu głównego.

Odbieranie przeżyć wewnętrznych i nadawanie im mocy ważności teleologicznej ze względu na zaufanie, szczerść przed wyrażnie pomniejszoną i nie-reprezentatywną oceną ich znaczenia dla dobra partnerów jest typowym zachowaniem odzwierciedlającym stan dotyczący subiektywizmu wartości. Subiektywizm uczuć i wartości preferuje niejako pole do działań egoistycznych i negatywistycznych. Afirmujemy wyłącznie własne „ja” w stronę „ego” i poszukujemy dobra dla wyborów zindywidualizowanych i społecznych z punktu widzenia swoich interesów.

To przyjaźń według dwóch pierwszych form nakreślonych przez Arystotelesa. Egoizm eliminuje dobro wspólne, a opacznie rozumiany stan równowagi wspólnotowej staje się wyrafinowanym sposobem krzywdzenia innych osób. Własne „ja” ujmowane jako podmiot staje się egoistyczne, gdy przestajemy widzieć prawidłowo jego obiektywną pozycję wśród reszty bytów oraz relacje i zależności, jakie łączą owo „ja” z innymi. Jeżeli ma miejsce subiektywizm, maksymalnie organizujący zorientowanie się osób na siebie i wyznaczający obustronną przyjemność i korzyści współegzystencji, wówczas nie może zaistnieć wzajemność opierająca się na scalaniu i zjednoczeniu osób. Występuje proces obustronnych korzyści wynikających z przyjemności akceptowania przeżyć partnerów i wywyższania ich jako cechy, natomiast nie rodzi się przyjaźń jako stan relacji interpersonalnej polegający na doznawaniu i przeżywaniu dobra osobowego jak własnego w działaniach sprawczych. Własne „ja” to nie jest suma egoizmów zindywidualizowanych, lecz odmienny efekt łączący w jedności świat stron, dla których każda z nich chce dobra drugiego tak jak swego własnego i w tym jej dobru znajduje swoje indywidualne dobro. Płaszczyzna doznań wewnętrznych warunkująca sublimacje uczuciowo-emocjonalne staje się dynamizmem rozwojowym w przyjaźni, przyczyniając się do kształtowania jej psychologicznego

wymiaru. Mechanizmami napędzającymi zmysłowość w kierunku przeżyć i doznań duchowych są siła i moc płynąca z woli i stanu wolności wewnętrznej jednostki.

Ażeby zdefiniować drugi, obok dynamizmu metafizycznego, psychologiczny poziom przyjaźni, należy rozważyć różnicę między sympatią a przyjaźnią w ogólności. Termin „sympatia” pochodzi od greckiego słowa συμπάθεια [*sympatheia*] i składa się z dwóch części: przedrostka συν- [*syn-*], w formie upodobnienia progresywnego συμ- [*sym-*] – „razem z, wraz z kimś, z czymś” oraz rzeczownika πάθεια [*pátheia*] – „odczucie, doznanie” od czasownika παθέω, παθεῖν [*pathēō, patheín*] – „doznawać”, w dosłownym więc rozumieniu oznacza „współdoznawanie”. Znaczenie wyrazu wskazuje na dwie racje: czynną, zawierającą się we frazie wspólnotowości, wyrażonej przedrostkiem συν-/συμ- [*syn-/sym-*], oraz bierną odnoszącą się w rdzeniu sformułowania παθεῖν [*patheín*]. Tym samym sympatia oznacza ogólnie to wszystko, co dzieje się między ludźmi w dziedzinie ich uczuć, a zatem przeżycie emocjonalno-afektywne cementujące i scalające oraz doprowadzające do zjednoczenia ich w jedność. Trzeba wyraźnie dookreślić, że przepływ komunikacji uczuciowej między stronami zaświadcza, iż istota sympatii sprowadza się do całkowitej przychylności doznawanych uczuć i wrażeń, nie jest zaś zachowaniem wyrastającym z akt wolitywnych. Wola zostaje mechanicznie i zmysłowo wciągnięta w sferę wzruszeń i uczuć, które zbliżają partnerów ku sobie bez względu na to, czy jeden z nich świadomie pragnie wybrać drugiego jako obiekt przyjaźni.

Można zatem powiedzieć, że sympatia to wyłącznie pewne przywiązanie, uznanie, ale raczej nie uczuciowe. Decyzja woli raczej nie odgrywa tu pierwszoplanowej roli. Wola co najwyżej przyzwala na stan sympatii oraz na kształtowanie treści. Słabość sympatii leży w tym, że bierze ona we władanie uczucia i wolę jednostki często niezależnie od obiektywnej wartości osoby, do której się zwraca. Wartość uczucia zastępuje wartość osoby (przedmiotu sympatii). Pamiętać jednak należy, że sympatia przybliża osoby ku sobie, choć nie zawsze w sposób odczuwalny, siłą uczuć i w sposób doświadczalny siłą przeżyć i wzruszeń emocjonalno-afektywnych. Relacyjność ta stawia osobę w pozycji centrowo-dominującej, żyjąc w jej kręgu i odbierając obecność i bliskość dla świata partnera.

Pomimo silnej internalizacji uczuć i wzruszeń wyrażanej w aktach sympatii interaktywnej i intraaktywnej, nie wyczerpuje ona całej głębi sfer życia wewnętrznego osoby, będąc co najwyżej jednym z jej filarów. Dynamizmem bardziej zasadniczym i silnie ustrukturalizowanym jest wola, która stanowi władzę autoteliczną kształtowania miłości w człowieku i między ludźmi. Wówczas sympatia przekształca się w postać psychologicznej przyjaźni. Rozstrzygający w przyjaźni jest zatem udział woli, w sympatii zaś nie zawsze. Ja chcę dobra dla ciebie, tak jak

chcę go dla siebie samego, dla mojego „ja” osobowego. Tym wzorem językowym można wyartykułować treść, rolę i znaczenie przyjaźni dla rozwoju osoby. Zawiera ona podwojenie personalistyczne i uwydatnia momenty scalania oraz zjednoczenia osobowego w celu wykształcenia profilu uwspólnotowienia.

Głębia życia człowieka wyzwala jąca esencje indywidualnego i społecznego bytowania pozwala uwydatnić potrzeby duchowe odpowiedzialne za siłę i przeżycia wzruszeniowo-emocjonalne. Stosunek przyjaźni polega na świadomym i pełnym zaangażowaniu się woli wobec drugiej osoby pod kątem jej dobra. Istnieje tym samym problem dojrzewania sympatii w przyjaźni, który wymaga refleksji czasu. Uczucia same mogą angażować wolę do działania, ale wyłącznie w sposób bierny i powierzchowny z wyraźną cechą subiektywizmu. Tymczasem przyjaźń domaga się dojrzałego uczestnictwa ze strony aktów wolitywno-afektywnych, stanowiących o jej obiektywizacji. Między sympatią a przyjaźnią muszą zachodzić wzajemne procesy wymiany, ponieważ spontaniczne działania duchowe nabierają mocy i dochodzą do konfiguracji szczytowej, jeżeli znajdują wsparcie w przekonaniach i wolnej woli. Sympatia rodzi się w człowieku w sposób naturalny i wykazuje jakby ciężenie w kierunku przyjaźni, jakąś dążność do stawania się nią. Bez sympatii związek osobowy oparty na więziach przyjaźni pozostawałby zimny i niekomunikatywny.

Zważając na różnice między tymi dwoma odmianami relacyjności osobowej, można zdefiniować PROFIL PSYCHOLOGICZNY PRZYJAŹNI jako dynamizm składający się z trzech płaszczyzn wzajemnie z sobą powiązanych: uszlachetnieniu (sublimacji) osobowemu, uwrażliwieniu duchowemu i arkadii egzystencjalnej. Każda z tych płaszczyzn jest kategorią wielowymiarową, odznaczającą się indywidualnymi właściwościami. I tak do dymensji sublimacji osobowej przynależy sześć predyktorów: współprzebywanie, więź pozioma, brak tajemnic między partnerami, całkowita akceptacja i zrozumienie w relacjach wzajemnych, stan przeżyć i percepcji związany nie z fascynacją, a racjonalizacją egzystencjalną, czynieniem człowieka szczęśliwym.

Sublimacja osobowa stwarza pozytywny klimat i doprowadza do ułożenia stosunków między partnerami na płaszczyźnie równości, demokratycznych zasad i uszanowania indywidualności osoby ludzkiej. Jest fazą przejściową do uruchomienia aktów wolitywno-afektywnych pozwalających na realizację potrzeb duchowych człowieka. Wzajemne, dogłębne poznanie warunkuje współprzeżywanie w otoczeniu drugiej osoby i z jej udziałem, co pozwala poczuć usprawiedliwiony wstyd a tym samym złamać wszelkie bariery psychiczne blokujące siłę woli. Stała i utrzymywana obecność stanu w relacjach partnerskich wykształca więź osobową w miejsce więzi strukturalno-rzeczowej, zaświadczać o maksymalistycznym scaleniu osobowym z udziałem myśli, słów i czynów. Proces komunikacji w przyjaźni, charakteryzujący się brakiem tajemnic, akceptacją i zrozumieniem oraz

racjonalizacją egzystencjalną, a nie fascynacją w świecie przeżyć i percepcji twórczej, zmierza finalnie do obdarowywania się osób szczęściem i radością życia. Stan sublimacji osobowej wyzwala ekstensywne motywacje, pozwala na dowartościowanie się oraz przyczynia się do wykształcenia zasadnej samooceny.

Dymensja uwrażliwienia duchowego, będąca płaszczyzną spinającą profil psychologiczny przyjaźni, stanowi koronę wyzwających się działań emocjonalno-uczuciowych. Do niej przynależy dziewięć cech: odwaga, optymizm, cierpliwość, szlachetność, czułość, wolność wewnętrzna, samoświadomość refleksyjna, wsparcie emocjonalne, aktywność twórcza eliminująca samotność i osamotnienie jednostki. W oparciu o siłę i moc wolnej woli doświadcza najwyższego uniesienia duchowego, obdarowując partnera wysokimi uczuciami, pozwalającymi osiągnąć stan bezpieczeństwa i skuteczność w życiu. Ponadto jednostka doświadczająca i przeżywająca przyjaźń jako kategorię ze sfery wolności jednocześnie eliminuje lęk, stres i stany depresyjne. Zanikają także napięcia emocjonalne.

Pozostawanie partnerów na pozycjach uwrażliwienia duchowego w doświadczeniu przyjaźni prowadzi osoby nieuchronnie ku trzeciej płaszczyźnie jej profilu psychologicznego, czyli do arkadii egzystencjalnej. Wyłącznie na poziomie wartości, jak pokój wewnętrzny, godność, wolność, można osiąść wiedzę, że to one chronią i współtworzą arkadię, którą jest życie. W oparciu o potrzeby duchowe człowiek odkrywa znaczenie i rozumie rolę, jaką dla niego i otoczenia posiadają czynniki powinnościowe. Teleologia życia osobowego to nic innego jak ofiarowanie wysokich uczuć w stronę drugiego człowieka. Suma aktów wolitywno-afektywnych, która rzeźbi sylwetkę przyjaźni, przekłada się na sferę istoty refleksyjności egzystencjalnej, pozwalając przyjąć przez osoby pozycji stałej równowagi w wymiarze wolności zewnętrznej i wewnętrznej.

Tym samym dymensja arkadii egzystencjalnej jako trzecia płaszczyzna organizująca skład dynamizmu przyjaźni w znaczeniu psychologicznym stanowi powiązanie sześciu właściwości. W ich skład wchodzi: akty powinnościowe, autentyczność interpersonalna, rezygnacja z wartości nienaruszalności i niedostępności osobowej, mechanizmy obronne przed ingerencjami społecznymi sprzecznymi z deklarowanym światopoglądem, zgodność deskryptywna wartości, eliminująca zachowania degeneratywne społecznie i lojalność wyzwająca energię i moc obopólnej odpowiedzialności. Kategoria bezpieczeństwa i skuteczności w codziennym życiu może nastąpić w odpowiedzi, gdy osoby w wyniku aktów woli i stanów powinnościowych zintegrują swój świat fizyczny, świat świadomości umysłu oraz obiektywnych treści myśli. Nie chodzi o proces wymiany zmierzający w stronę polaryzacji, ale o komunikację zindywidualizowaną, pozwalającą odczuwać siebie wzajemnie, w całości z uszanowaniem odrębności i inności.

Psychologiczny profil przyjaźni potwierdza, zgodnie z poglądami Fryderyka Nietzschego, iż podstawowym składnikiem wszelkiego działania jest wola jako odczuwalna siła i dążność do jej ujawnienia. Występuje ona powszechnie, ale jest nieodłączna od indywidualnego zainteresowania oraz od refleksji osoby nad celami swoich dążeń i nad swymi upodmiotowanymi doznaniem rozkoszy i szczęścia. Stosunek przyjaźni mocno osadzony na wyborach pozwalających przeżywać na co dzień stany uczuciowości wyższej, wytwarza klimat twórczego i konstruktywnego łączenia się osób w duchu trwałości. Jest to proces dynamiczny i nie dotyczy zachowań instrumentalnych lecz wyłącznie celowościowych, zmierzających ku wzajemnej ekstazie uwspólnotowienia. Tu możemy także powiedzieć, że do właściwej przyjaźni niezbędne jest, aby dwoje ludzi miało wzajemnie cechy ludzi „spolegliwych”. Pojęcie „spolegliwości” do etyki wprowadził, jak wiadomo, Tadeusz Kotarbiński. Warto zatem odwołać się do jego myśli dotyczącej ludzi spolegliwych: „Co właściwie podoba nam się etycznie w postawie i działaniach ludzi odważnych, dobrych, prawych i sublimowanych? Czy nie za to szanujemy takich, że można liczyć na nich jako na opiekunów? Że taki stanie twardo na placu w obliczu niebezpieczeństwa, broniąc tych, którzy są zdani na jego obronę, że takiemu nie zabraknie chęci, by pomóc innemu wydobyć się z kłęski, że taki, skoro zapowiedział, że zrobi, co trzeba, to dotrzyma zapowiedzi, i zrobi, że taki nie ulegnie pokusom syreniego śpiewu i nie porzuci placówki ani domu dla doraźnych powabów, dla satysfakcji elementarnych, dla narkotyku... Może nie od rzeczy będzie tedy streścić lapidarnie sens naszego domysłu, mówiąc, że godny szacunku jest opiekun spolegliwy [...]. «Spolegliwy» – to tyle, co «taki, na którego można liczyć»”⁴⁴.

Oczywiście przyjaźń w czasie musi przeistoczyć się z bodźców i sygnałów w ugruntowany byt, który stale zamieszkuje w sferze zmysłowej – w myśleniu, motywacji, percepcji, pamięci, wyobraźni, uczuciach i emocji. Z drugiej zaś strony stosunek przyjaźni musi dopełnić się klimatem i temperaturą sympatii. Są to dwa nieodzowne procesy, wzajemnie się przenikające i nieprzeszkadzające sobie. Utrwalona więź osobowo-kulturowa wyrastająca z przeżyć wzruszeniowych i afektywnych w następstwie przewartościowywania się sympatii, w tym czułości, w stałą strukturę osobową, rodzi obiektywną aktywną postać uwspólnotowienia. Prawdą jest, że sfera uczuciowo-emocjonalna jest z natury zmienna i tym samym nie może jednoznacznie, w sposób trwały i wyłączny, definiować stosunku osoby do osoby. Trzeba koniecznie stworzyć możliwości pozwalające na to, aby uczucia obejmowały wolę jednostki, a równolegle kształtowały jedność woli osób, dzięki

⁴⁴ T. Kotarbiński, *Drogi dociekań własnych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986, s. 293-294.

której dwa „ja” stają się jednym „my”. W tak wytworzonym klimacie, w następstwie zjednoczenia przeżyć wolitywno-duchowych, jest miejsce na spoistość i nieograniczoną głębię uwspólnotowienia osobowego w następstwie celowościowych działań ucieleśniających świat ideałów.

Kolejnym poziomem, wykreślającym ostateczny typ relacyjności osobowej, jakim jest przyjaźń, będzie dynamizm obiektywizacji ontycznej, czyli wymiar wartościotwórczy (etyczny). Staje się on sumą trzech płaszczyzn określanych jako wymiary: alterocentryczny, przynależnościowy oraz dobra i wolności. Każda z nich jest głęboko ustrukturalizowana i rządzi się układem wieloczynnikowych cech. I tak alterocentryzm lokuje w sobie przestrzenie (stany) powinnościowe, odwzorowujące zachowania i postawy osób: pozwolenie na przełamywanie „ego” zindywidualizowanego w stronę uwspólnotowienia, rezygnacja z teleologii potrzeb materialnych na rzecz potrzeb duchowych i wartości wyższych, funkcja *catharsis*, przyzwalająca na oczyszczanie wewnętrzne, powierzanie przyjacielowi tajemnic ojczyzny duszy w postaci marzeń, oczekiwań bądź celów życia oraz zaufanie przekraczające granice racjonalności umysłowej.

Kolejną płaszczyzną dynamizmu ontycznego przyjaźni jest poczucie (potrzeba) przynależności, dookreślona zestawem trzech właściwości sprawczych: wyzwolenie potrzeb sensu życia odnoszonych do znaczenia i cech wartości życia dla jednostki, komfort społecznego życia w wyniku pielęgnowania inności i pluralizmu jako wartości oraz pamięć ponadczasowa i nieprzemijająca, powracająca do radosnych wydarzeń budujących nierozzerwalną więź osobową.

Ostatnia, trzecia płaszczyzna, która jest częścią składową dynamizmu przyjaźni w rozumieniu etycznym, to dymensja uwspólnotowienia, obejmująca cnotę wolności i dobra. W tym finalnym stadium człowiek osiąga szczytów obopólnej akceptacji i doznawania przeżyć pozwalających poszerzać wolność wewnętrzną w stronę wysublimowanych potrzeb duchowych. Sfera woli maksymalnie pozwala doświadczać stanu wolności, sfera egzystencjalna zaś przybliżać na co dzień ideały dobra, prawdy i piękna. Można zapytać: ale jak doświadczyć tego stanu wolności? W czym wyraża się ta wolność? Józef Tischner słusznie zauważa, że „wolność spełnia się wtedy, gdy kieruje się na zewnątrz samej siebie, ku jakiejś wartości, jakiemuś dobru, gdy je wybiera, urzeczywistnia. A co jest pierwszym dobrem wolności? Może chleb, może życie, może miłość, może Bóg? Nie, pierwszym dobrem wolności jest prawda. Dopiero prawda wyzwala, dopiero ona pozwala na zachowanie właściwego dystansu wobec konieczności: «wolność jest wielkim dobrem wówczas, kiedy umiemy świadomie jej używać dla tego wszystkiego, co jest prawdziwym dobrem...» – pisze Jan Paweł II⁴⁵. W innym zaś miejscu autor

⁴⁵ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2011, s. 217.

ten zauważa, że „[...] wolność jest istotą człowieczeństwa. Wolność nie tylko na tym polega, że człowiek może wybierać – wybierać zdrowie, odwagę, nadzieję. Wolność polega również na tym, że człowiek może przyswajać: czynić siebie zdrowym, odważnym, pełnym nadziei. Wolność to władza przyswajania dóbr, którymi żyje duch ludzki i którymi duch ten się staje. Wolni ludzie są tacy, jacy są. Czynią to, co czynią. Nie udają. Nie są jak «groby pobielane». Nie są istnieniem nieprawdy, chodzącym zakłamaniem, iluzją udającą kogoś innego. Tylko wolny człowiek naprawdę jest”⁴⁶. Widzimy tu bardzo wyraźne powiązanie wskazanych kategorii: wolności, dobra i prawdy. W takim właśnie kontekście należy ujmować wolność w przyjaźni. Prawda i wszelkie dobro zawsze mogą być podłożem i ostoją każdej przyjaźni. Zawsze jednak musimy pamiętać, że wolność wiąże się z niezdeterminowanym czynnikiem zewnętrznym działaniem (zachowaniem) człowieka przy jednoczesnych możliwościach pełnego wyboru określonego rodzaju zachowania. Czynniki zewnętrzne głównie czynniki społeczne, przyrodnicze i polityczne. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że wolność – o czym już wspomniano – może przejawiać się w aktach woli oraz samookreśleniu osobistego działania.

Istotnym wymiarem określającym treść przyjaźni w wymiarze cnoty wolności i dobra jest organizowanie życia przez osoby poprzez jednoczenie przeszłości, teraźniejszości oraz przyszłości. Wspólny transfer doznań i przeżyć scalający fazy i okresy życia staje się możliwy w komunikacji przyjaźni, gdy osoby w sposób holistyczny w niej uczestniczą. Archeologia życia osób tworzących związek wsparty na uwspólnotowaniu pozwala przenosić myślenie o sobie wraz z percepcją zmysłową o partnerze w realną rzeczywistość.

Dynamizm ontycznej przyjaźni o profilu etycznym zbiega się wyraźnie z poglądami Fryderyka Nietzschego o mądrości tragicznej i kategorii wiecznego nawrotu. Otóż uwspólnotowanie to stan zdobywania rzeczywistości drogą twórczej i spontanicznej postawy egzystencjalnej torującej drogę do szczęścia i radości życia. Służy pełnej afirmacji życia, którego nie da się zatrzymać na żadnym etapie sprawstwa w czasoprzestrzeni.

Konkludując, warto podkreślić znaczenie miłości i przyjaźni w życiu każdego człowieka, w szczególności wśród skazanych kobiet w macierzyństwie. Znacomie i niezwykle ciekawie zrobiła to Barbara Skarga, dowodząc, że „nienawiść jest łatwa, miłość, przyjaźń wymagają niemałego wysiłku. Nie chodzi w nich bowiem tylko o zauroczenie, które przychodzi i odchodzi, niekiedy mija bezpowrotnie, niekiedy nawet potrafi się zmienić w nienawiść. Jakże niewiele jest takiej miłości, która zdolna jest przeobrazić się w przywiązanie trwałe, wierne, silne. W miłości chodzi bowiem o coś znacznie więcej, chodzi, jak się kiedyś wyraził Elzenberg,

⁴⁶ J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2015, s. 14-15.

o radość z czyjegoś istnienia. Kochając, cieszę się, że jesteś. Tylko tyle i aż tyle, bo ta radość jest bezinteresowna. Ten, kto kocha, i ten, kto darzy przyjaźnią, nie oczekują zapłaty. Prawdziwie głęboka miłość nie żąda nawet wzajemności, ona jest raczej ofiarą, daniem, a nie przyjmowaniem, czerpaniem, braniem, zachłannością zatruwającą jadem czystość uczuć. Może dlatego jest tak trudna, może dlatego jest jej tak mało”⁴⁷. Dlatego też personel penitencjarny powinien zwracać szczególną uwagę na pielęgnowanie przyjaźni i miłości, na kształtowanie tych wartości jako najważniejszych w przemianie duchowej matki. Według Barbary Toroń-Fórmanek edukacja odgrywa kluczową rolę w procesie resocjalizacji poprzez miłość. Nauka jest bazą, bez której proces resocjalizacji nie mógłby przebiegać harmonijnie⁴⁸.

W powyższym kontekście priorytetowym zadaniem dla prowadzących resocjalizację jest odpowiedź na pytania:

- 1) co stało się z miłością resocjalizowanych?
- 2) jaką pozycję i funkcję pełni drugi człowiek w relacjach interpersonalnych osób resocjalizowanych?
- 3) jaka w resocjalizowanych tkwi siła, która ich jednoczy z drugim człowiekiem?

⁴⁷ B. Skarga, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2007, s. 142.

⁴⁸ B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, „Biografistyka Pedagogiczna” 4 (2019), nr 1, s. 415.

INTEGRACYJNY WYMIAR RESOCJALIZACJI SKAZANYCH MATEK

W poprzednich rozdziałach zostały rozpatrzone dwa wymiary procesu resocjalizacji: egzystencjonalny (rozdział 3) i aksjologiczny (rozdział 4). Pozostał zatem do rozpatrzenia jeszcze trzeci wymiar, który nazwano integracyjnym. Ten trzeci wymiar procesu resocjalizacji skazanych matek w stanie macierzyństwa może być ujmowany w dwóch zasadniczych zakresach integracyjnych: personalistycznym (osobowym) i społecznym. O ile integracja personalistyczna wiąże się – jak nazwa wskazuje – z podmiotem, czyli z osobą, o tyle integracja społeczna wiąże się z kategoriami makrostrukturalnymi i będzie wskazywała połączenie wymiaru indywidualnego z wymiarem uniwersalnym, społecznym, w odniesieniu do pewnych wartości transkulturowych.

Ponieważ jednak obiektem analizy jest osoba (kobieta-matka), dociekania skupione zostaną właśnie na osobie, funkcjonującej w określonej rzeczywistości społecznej. Ta rzeczywistość społeczna jednak będzie jedynie tłem dla działań i przeżyć osoby. W takim właśnie kontekście poniższe analizy można skupić, idąc za sugestiami Moniki Wolińskiej i Jarosława T. Michalskiego, na trzech zasadniczych wymiarach. Pierwszy można nazwać holizmem osobowo-społecznym, drugi dotyczy teleologii życia, a trzeci sensu życia¹.

6.1. Holizm osobowo-społeczny w ramach integracji personalistycznej

Holizm wiąże się z cechami właściwości biologicznych, psychicznych, duchowych i społecznych, czyli – krótko mówiąc – człowiek jest traktowany jako byt osobowy,

¹ Por. M. Wolińska, J.T. Michalski, *Poczucie sensu życia w procesie adaptacji do wolności. Studium antropologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Mazowieckiej Uczelni Publicznej, Płock 2022, s. 293-316.

obiekt, który powinien zwracać uwagę ze względu na właściwości biologiczno-zdrowotne i duchowe. Dlatego konieczne jest wyróżnienie, wskazanie pewnych cech zasadniczych, atrybutów stanowiących o tym, jaki ktoś jest i dlaczego jest taki, a nie inny.

Pamiętać trzeba, że cecha generatywna, czyli istotowa (atrybut), jest składnikiem niezbędnym i nieodzownym, bez którego nie można jednoznacznie scharakteryzować żadnego bytu. Można powiedzieć, że bez cech generatywnych nie możemy określić, że występuje jakaś właściwość, czyli integracja podmiotowa. W kategoriach tworzenia całości (w sensie holistycznym) istnieje równość między każdą z tych cech. Przy rozpatrywaniu integracyjności właściwości istotowe stają się każdorazowo nieodłącznym składnikiem całości.

Jeżeli chodzi o pierwszą właściwość generatywną, to jest ona realizowana poprzez treści, które nazywa się substancjonalnością albo rodzajowością działań, czyli w sumie należałoby zwrócić uwagę na określony obszar. W tym przypadku na kobietę rodzącą i wypełniającą rolę macierzyńską. Macierzyństwo jest szczególną kategorią, ponieważ to zdrowie jest zwrócone zarówno do dziecka, jak i do matki. Wiąże się z tym zarówno element pielęgnacji, jak też wszelkie odczucia i działania związane z ogromną starannością, zabieganiem o karmienie dziecka oraz element związany z dostrzeganiem różnych niepokojów i stanów chorobowych. To wszystko udrażnia zdrowie matki w kategoriach zdrowia dziecka, ale to wszystko pozostaje w kategoriach sfery biologiczno-zdrowotnej. Trzeba pamiętać, że biologią jest także karmienie dziecka, w związku z tym organizm matki jest do tej czynności witalnie predysponowany i naturalną rzeczą jest, że matka karmi dziecko. Rzecz jednak w tym, że w warunkach ograniczenia wolności matka może nie mieć dostępu do właściwej żywności, co z kolei może wpływać na zdrowie dziecka.

Elementem naturalnego karmienia jest zapewnienie dużej witalności czy generatywności nowo narodzonej istoty. Niezmiernie ważne jest, aby skazane matki zabiegały nie tylko o zdrowie dziecka, ale też o swoje, dbając o własne potrzeby zdrowotne i biologiczne. Trzeba pamiętać, że potrzeby biologiczne mają tę samą wagę co pozostałe, czyli psychiczne, duchowe, społeczne. Oczywiście wydaje się, że właściwie bez zaspokojenia potrzeb biologicznych nie można realizować w sposób skuteczny i efektywny pozostałych potrzeb ludzkiego bytu, czyli potrzeb psychologicznych i duchowych. Biologia ma to do siebie, że organicznie jest ona odpowiedzialna za wszystkie przebiegające procesy człowieka. Znając zaniedbania zdrowotne kobiet, zasadne byłoby, z jednej strony, wprowadzenie w zakładzie karnym określonej edukacji, z drugiej zaś określonych działań służb penitencjarnych. Chodzi tu głównie o wprowadzenie elementów pewnych działań terapeutycznych, które powinny wyzwać określoną uważność i staranność. Należy

zwrócić uwagę na termin „uważność”, ponieważ jest to kategoria, która winna dyscyplinować człowieka, tworzyć mechanizm samokontroli wewnętrznej, a ten powinien prowadzić do wyrabiania pewnych nawyków, w tym nawyku staranności o własne zdrowie, od którego będzie zależało także zdrowie dziecka. Owa uważność to stan czystej, obiektywnej i nierozproszonej uwagi, skierowanej na treść świadomości, niezależnie od tego, czy ta jest przyjemna, czy nie. Doskonalenie tego stanu umysłu pomaga łagodzić ból, lęk i przygnębienie, usprawnia funkcje poznawcze, a nawet wywołuje zmiany w centralnym układzie nerwowym odpowiedzialne za naukę, pamięć, kontrolowanie emocji i samoświadomość². Ważny wydaje się także postulat wskazujący konieczność wprowadzenia właściwego wyżywienia dla skazanych matek. Chodzi o to, że państwo powinno zadbać także o zdrowie nowego, młodzieńczego obywatela.

W zakładach karnych mogą przebywać matki, które rodzą, matki, które mają rodzić, i matki, które opiekują się dziećmi do trzeciego roku życia. Zawsze trzeba pamiętać, że biologia, mechanizm biologiczny, aparat biologiczny jest odpowiedzialny za pozostałe funkcje realizowanych potrzeb wewnętrznych człowieka. Każda z tych kobiet i każde dziecko są w innej sytuacji i wymagają innego podejścia, stąd więc w programie tej edukacji powinny być zajęcia socjoterapeutyczne, które powinny mieć charakter uczący i pokazywać, jak ważna jest kategoria naturalności mechanizmu biologicznego dla kondycji psychofizycznej człowieka. Potrzeby biologiczno-zdrowotne są inaczej określane jako świat fizyczny człowieka, które wraz z indywidualnymi i społecznymi zachowaniami ludzi, stają się, z punktu widzenia biologii, motorem integralnego wzrastania osoby, pozwalając jej zgubić pychę, dumę i zarozumiałość, a wyzwolić ciekawość i własną mądrość.

Holizm ma też drugi wymiar, mianowicie sferę emocjonalno-uczuciową, która wiąże się z kategorią, która w psychologii rozwojowej nazywa się reaktywnością emocjonalną. Każdy człowiek dysponuje sferą doznań i odczuć. Sfera ta jest elementem postrzegania w kategoriach niskiego poziomu wrażliwości, czyli emocji, i wysokiego poziomu wrażliwości, czyli uczuć. Sfera psychiczna jest sferą, która warunkuje przede wszystkim największą możliwość ekspansywności rozwoju jednostki i każdego obiektu, ponieważ wszelkie badania, w tym także eksperymenty wyraźnie wskazywały, że człowiek jest w stanie pokonywać wszelkie bariery i wszelkie trudności, znosić coś, co jest trudne do wyobrażenia w sferze psychicznej. Czyli potrzeby psychiczne, zwłaszcza z punktu widzenia kondycji

² Zob. B.K. Hölzel, *How Does Mindfulness Meditation Work? Proposing Mechanisms of Action from a Conceptual and Neural Perspective*, „Perspectives on Psychological Science” 2001, no. 6, s. 537-559.

osób, które funkcjonują w procesie zmiany, wymagają przewartościowania, głównie właśnie emocjonalnego i uczuciowego. Zgodzić się zatem można z Andrzejem Bałandynowiczem, że „miarą uszlachetnienia człowieka w klimacie aksjologicznym, odbudowującym reaktywność emocjonalną oraz poprawiającym relacje interpersonalne, jest zdolność do ponoszenia odpowiedzialności za swoje czyny i możliwość kreowania stanów powinnościowych w stosunku do innych ludzi”³. Okazuje się, że to świat psychiczny jest najważniejszy w działalności resocjalizacyjnej i to on powinien stanowić oś oddziaływań instytucjonalnych w systemie rezydencjalnym, czyli placówkach wykonujących zasądzoną karę, albo w systemie readaptacji społecznej, a wszystkie programy czy procesy oraz projekty powinny być skoncentrowane przede wszystkim na świecie psychicznym człowieka. Należy tu przypomnieć klasyfikację wielowymiarowości człowieka Kazimierza Dąbrowskiego, który wymienia świat psychiczny, duchowy, fizyczny i społeczny człowieka⁴.

Należy zwrócić uwagę, że element więzi, który jest naturalny w swojej istocie, matki z nowo narodzonym dzieckiem, powinien zyskać od samego początku stosowną nadbudowę psychiczną, czyli emocjonalno-uczuciową. Natomiast zdeorganizowana więź między matką a dzieckiem jest uważana za czynnik ryzyka wystąpienia zaburzeń psychicznych, zaburzeń zachowania i osobowości zarówno w dzieciństwie, adolescencji, jak i w dorosłości. Aleksandra Maciarz, pedagog specjalny i wykładowca, wyróżniła trzy wymiary więzi macierzyńskiej: biologiczny, psychiczny i społeczny. Zdaniem tej autorki więź macierzyńska to stan zabezpieczający dziecku opiekę aż do jego usamodzielnienia się i dorosłości. Stanowi ona fundament pokoleniowego przekazu uczuć, wartości, wzorów zachowania. Matka w tym procesie przekazuje dziecku całokształt swojego człowieczeństwa⁵. Deprecjacja wartości macierzyństwa może skutkować piętnem na całe życie, ponieważ dziecko pozbawione w dzieciństwie więzi z matką staje się człowiekiem okaleczonym emocjonalnie, pozbawionym tych właściwości i dyspozycji, które – jak je określiła Aleksandra Maciarz – „stanowią podstawę człowieczeństwa, zawierającego się w całokształcie relacji z innymi ludźmi”⁶. Oznacza to, że jeżeli świat biologiczny dziecka zostanie odizolowany od prawidłowych przeżyć emocjonalno-uczuciowych, to ono później, nawet przy dużej staranności zaspo-

³ A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozsz., Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 655.

⁴ Por. K. Dąbrowski, *Personality Shaping through Positive Disintegration*, Little Brown & Co, London 1972, s. 106.

⁵ Zob. A. Maciarz, *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.

⁶ Tamże, s. 7.

kajanych potrzeb i funkcji opiekuńczo-wychowawczych i pieczy rodzicielskiej, jest właściwie martwe i skazane na niedostosowanie społeczne. Doświadczenie zwłaszcza tych osób, które są karane, pokazuje, że one w dużej części pochodzą z rodzin, gdzie właśnie był głód i ubóstwo sfery psychoduchowej, a głównie psychicznej. Wynikało to przede wszystkim z niewypełniania funkcji ze strony rodziców w zakresie doświadczania podstawowej pożywki rozwojowej, jaką są emocje i uczucia. Wynika stąd, że człowiek powinien udrożnić element biologii i włączać go w nurt działalności społecznie użytecznej. Bez reaktywności emocjonalnej owo udrożnienie jest tylko przedmiotowe i rzeczowe, natomiast nigdy nie pozwoli na wykształcenie relacji osobowo-kulturowych. Oczywiście wiemy, że te uczucia mogą być niskie, a także mogą być wysokie, o czym wielokrotnie już była mowa. Najwyższe uczucia, które przynależą macierzyństwu, to sfera miłości. Pisało już o tym wielu wybitnych pedagogów⁷, a tę kwestię podejmowali zwłaszcza Jan Łaszczyk, Ewa Lewandowska-Tarasiuk, Bogusław Śliwerski, Maria Łopatkowa, Krzysztof Kamiński, Bogusława Budrowska. Jej też był poświęcony poprzedni rozdział. Asocjacyjne wpływy każdej matki, a z pewnością tej, która przebywa w izolacji z dzieckiem. Powinny polegać na zachowaniu przez nią bliskiego kontaktu z dzieckiem, obdarzaniu go bezwarunkową, autentyczną miłością macierzyńską. Potrzeba miłości stanowi jedną z najważniejszych potrzeb w życiu człowieka. Bogusława Budrowska wskazuje na kulturowy nakaz bycia matką, na społeczny przymus pełnienia ról macierzyńskich powiązanych z opieką i wychowaniem dzieci⁸. W tym miejscu warto przywołać słowa Marii Łopatkowej, wybitnej przedstawicielce polskiej pedagogiki i rzecznika praw dziecka, przez lata propagującej „ideę resocjalizacji przez miłość”⁹, pomysłodawczyni przywieźniennych domów matki i dziecka w Polsce, która słusznie zauważa, że najtrudniej „wymierzyć karzącą sprawiedliwość matce, nie krzywdząc dziecka”. Dziecko oraz jego miłość i bliskość mogą wpłynąć na zmianę systemu wartościowania więźniarek oraz przyczynić się do ich społecznie akceptowanej egzystencji¹⁰.

⁷ Por. B. Śliwerski, E. Lewandowska-Tarasiuk, J. Łaszczyk, *Pedagogika serca wychowanie emocjonalne w xxi wieku*, Wydawnictwo Engram, Warszawa 2020; M. Łopatkowa, *Pedagogika serca w dobie globalizacji*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2006; *Pedagogika serca. Miłość w wychowaniu*, <https://pedagogiczna.pl/pedagogika-serca-milosc-w-wychowaniu/>; K. Kamiński (red.), *Miłość a pedagogika*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2020.

⁸ B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław 2000, s. 14; por. B. Budrowska, *Regulamin i improwizacja, czyli o kulturowym skrypcie bycia matką*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, nr 2, s. 105-120.

⁹ M. Łopatkowa, *Pedagogika serca*, Wydawnictwo WSIP, Warszawa 1992.

¹⁰ Zob. M. Łopatkowa, *Prawdziwa miłość istnieje*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2005.

O uczuciu miłości wspominam z tego także powodu, że przy tworzeniu modelu teoretycznego przemiany może okazać się, że należy wychodzić – mówiąc o macierzyństwie – przede wszystkim z ofertą miłości matki do dziecka i także o ekologii, integracyjności ekologicznej, które muszą być wpisane w nurt tych samych odczuć psychicznych, ukierunkowanych na innych i na otoczenie.

Człowiek nigdy nie potrafi kochać dziecka, jeżeli nie potrafi kochać ludzi. Mówiąc o miłości jako pewnej potrzebie uczuciowej, zwracałem już uwagę (rozdz. 5) na potęgę siły tego uczucia, które jest najważniejsze. Musi ono stać się siłą, która potrafi przełamywać wszelkie ograniczenia i wszelkie bariery wobec ofiar przestępstw. Może stanowić element dobra społecznego, choć jako wcześniejszy przedmiot ataku sprawczego nigdy nie pozostawał pod jakiegokolwiek ochroną ze strony tychże kobiet, a był niszczone na poziomie instrumentalnych czy zadaniowych czynów inkryminowanych.

Człowiek w procesie uczenia zazwyczaj potrzebuje tego, co zwykło nazywać się świadomością intelektualną. Wspominało o tym wielu naukowców, a w tym także Albert Bandura, Józef Koźielecki, Bogdan Suchodolski i inni. Trzeba pamiętać, że świadomość intelektualna, czyli świat świadomości głównie umysłu, rozumu, pozwala rozeznąć rzeczywistość oraz obiekty otoczenia i warunkuje wybory jednostki na poziomie samowolnych ich decyzji, wolnej woli. Pozwala też uznać prawo do wyboru, odpowiedzialności i zaciągania zobowiązań.

Należy pamiętać, że w grę wchodzi także POTRZEBA WRAŻLIWOŚCI W ŻYCIU CODZIENNYM. Pojęcie wrażliwości jest używane jest w wielu znaczeniach. „W języku potocznym człowiek wrażliwy to osoba dobra, zwracająca uwagę na potrzeby lub krzywdy innych, współczująca i chcąca pomóc, zarazem subtelna i delikatna, krucha”¹¹. Wrażliwości przypisuje się także czułość i uczuciowość. Wrażliwość powinna być realizowana poprzez falę emocji jako niskich stanów reaktywności emocjonalnych, które uruchamiają sferę rozumu. Ta SFERA RACJONALIZACJI ROZUMOWEJ jest bardzo rozbudowana u osób, które dopuszczają się zachowań internalizacyjnych i eksternalizacyjnych, ponieważ przeważnie występują u nich braki w sferze psychiczno-duchowej, i wtedy, kiedy chce się zachować to, co jest podstawową ich funkcją rozeznania rzeczywistości, w której funkcjonują, czyli rozum, który powinien reagować na podstawowe emocje. One bowiem będą ukierunkowywać człowieka na wewnętrzne odczuwanie głębszych doznań oraz uczuć. Dla przykładu twórcza aktywność sprzyja z kolei rozkwitowi szlachetności człowieka przez racjonalizację zmysłową, co wpływa na wyższą jakość życia wspartą na sposobach zrównoważonego i sprawiedliwego rozwoju. Chcę przez to powiedzieć, że jeżeli osoba w systemie rezydencjalnym nie spotka się z emocjami

¹¹ Por. D.C. Dennett, *Świadomość*, przeł. E. Stokłosa, Copernicus Center Press, Kraków 2018, s. 6.

czy nie będzie miała możliwości wykrzesania indeksu podstawowych emocji, to nie będzie mogła nigdy uruchomić uczuć, a miłość będzie miłością tylko zewnętrzną, pozorowaną, bez głębszych przeżyć wewnętrznych. Natomiast pozytywne funkcjonowanie człowieka w obszarze pozytywnych emocji, odsłaniających rzeczywisty stan rozumienia i przeżywania zdarzeń w otaczającej rzeczywistości, uczuć oraz uczuciowego zaangażowania sprawiają, że taka osoba zaczyna dążyć do znacznych uczynków i nie poprzestaje na afirmowaniu uczuć i emocji.

W związku z tym w resocjalizacji bardzo ważne jest, by zwracać uwagę na zachowania w codziennej rzeczywistości penitencjarnej, a zwłaszcza resocjalizacji kobiet w okresie macierzyństwa nie traktować na poziomie wysublimowanych projektów, jakichś sytuacji ekstremalnych, tylko pokazywać im wybory zachowań i postaw. Pamiętać należy, że od samej jednostki zależy zgoda lub niezgoda na adaptowanie zewnętrznych norm i wzorów postępowania. Odgrywają one bowiem zasadniczą rolę w formowaniu ich tożsamości. Mają charakter tak zwanej bytności człowieka w codzienności poprzez uczenie skazanego pewnej normatywności, którą kieruje rozum wsparty na fundamentach emocji, prowadząc do przeżywania czegoś w kategoriach refleksyjności, co z kolei pozwala na doszukiwanie się uczuć. Tylko taką drogą można zespolić świadomość intelektualną, czyli rozumową, ze świadomością psychiczną i wtedy mowa języka staje się mową działania, widzenia, postrzegania i realizowania samowolnych wyborów w codzienności, a także samowolnych wyborów zgodnych z prawem, gdyż skazana będzie wtedy uznawała potrzebę respektowania także norm prawnych.

Kolejnym światem, który jest wpisany w holizm jednostkowy jako predyktor osobowościowy, stanowiący o podmiotowości, jest świat duchowy. Ten świat względem skazanych kobiet można kształtować przez interwencjonizm resocjalizacyjny. Oczywiście w tym duchowym świecie człowieka jest wiele przestrzeni dla rozwoju ścieżek resocjalizacji. Jedną z takich zasadniczych przestrzeni są z pewnością zainteresowania. W nich właśnie mieści się ciekawość i chęć poznania. Wieloletnie badania kryminologiczne, a także pedagogiczne wskazują, że w tym zakresie w polskim systemie penitencjarnym mamy wiele niedoskonałości. Okazuje się, że następuje ogromny zastój w zakresie aktywności związanej z samodzielnym kreowaniem zainteresowań na rzecz dobra wspólnego¹². Brak zainteresowań człowieka spycha go w naśladownictwo. Funkcjonowanie przemienia się w element przekazu zewnętrznego i kierowanie się skutkami bodźców stymulujących z zewnątrz. Człowiek staje się niejako zakładnikiem wieloaspektowych wpływów:

¹² Por. M. Szyszkowska, *Znaczenie teorii dezintegracji pozytywnej dla nowych ideałów w procesach edukacyjnych*, [w:] *Nauczyciel wobec szans i zagrożeń edukacyjnych w XXI wieku*, red. H. Gajdamowicz, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s. 7 i in.

instrumentalnych, mechanicznych, instrukcyjnych, awersyjnych bądź jakichś trudnych czy ciężkich przeżyć. Ogólnie rzecz ujmując, właśnie wtedy zewnętrzne sytuacje stają się bodźcami kreowania wyborów zachowań, a prawidłowy rozwój człowieka, który powinien stanowić pożywkę dla resocjalizacji, podlega głębokiej destrukcji. Trzeba jednak zauważyć, że przemiana w procesie resocjalizacji może zaistnieć wówczas, gdy wyzwolimy zainteresowania. Te zaś mogą się rozwijać wówczas, gdy człowiek ma do czynienia z motywacją ekstensywną, a ekstensywna motywacja może być tylko wtedy wyzwolona, kiedy jest oparta na zainteresowaniach człowieka. Jeżeli bowiem nie będzie on miał poszerzonej sfery duchowej, to wtedy motywacja jest wyzwolona przez tych, którzy inspirują do określonych działań. W zakładzie karnym na przykład grypsujący tworzą mechanizm motywacyjny jako element narzucony, jako element zewnętrzny i to jest prosta działalność związana z akceptowaniem negatywnych elementów, które mają charakter bodźcowy, sygnalizacyjny. Nie mają charakteru trwałego i przede wszystkim nie odnoszą się do przeżyć wartościotwórczych, ponieważ nie budują sfery indeterminizmu, czyli wolnego wyboru człowieka, poprzez jego świat wewnętrznych wartości. Powtórzę: „człowiek winien przekraczać ograniczenia, a więc żyć tak, jakby wszystko zależało od niego. Jest on powołany do tego, by wzmacniać indeterminizm sprawczy niezależnie od dymensji antropologicznych”¹³.

Brak zainteresowań człowieka nie buduje jego normatywności. Trzeba zaś pamiętać, że jest to pojęcie powszechnie funkcjonujące, choć rozbudowane głównie w teologii moralnej, ale uważam, że nie ma żadnych przeszkód, żeby tę kategorię przenieść również do nauk kongitywistycznych. Rzadko ona się tam pojawia, ale się pojawia. Każdy człowiek posiada w swojej świadomości i w samoświadomości mechanizm, który jest odpowiedzialny za normatywność, za pewien kanon zasad i jest odpowiedzialny przede wszystkim za oceny, czyli sądy. To zaś wyzwala ten trzeci mechanizm: poczucie wstydu, winy, powinności i odpowiedzialności. Pamiętać należy, że zainteresowania są przyczynkiem do kreowania zdolności i umiejętności, co w efekcie może nawet inspirować do działalności kulturotwórcze. Jeśli tych zainteresowań brakuje, człowiek nigdy nie wytworzy w sobie mechanizmu, który poprzez jego samoświadomość będzie ukierunkowywał jego mechanizm życia na poziom samowolnych wyborów, zgodnych z porządkiem prawnym.

Z kolei ŚWIAT DUCHOWY CZŁOWIEKA JEST TYM, CO DETERMINUJE JEGO DZIAŁANIE I MYŚLENIE. Warto też pamiętać, że funkcjonuje on obok sfery fizycznej – biologicznej. Tu zaś istnieją od dawna spory o wagę tych dwóch sfer ludzkiego

¹³ A.B. Jagiełłowicz, A. Baładynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 94.

bytu. Autorzy *Człowieka we współczesnym społeczeństwie* wyróżnili sześć różnych podejść, w których to skrajni materialści traktują człowieka wyłącznie jako byt cielesny; dla umiarkowanych materialistów podstawową funkcję także sprawuje byt cielesny, jednak bodźce niecielesne istnieją choć są one niesamodzielne i wtórne wobec cielesności ludzkiej; skrajni spirytualiści, jako przeciwieństwo skrajnego materializmu, traktują jednostkę jedynie jako byt niecielesny, czyli duchowy; z kolei spirytualiści umiarkowani cielesność traktują jako coś wtórnego wobec duchowości; neutraliści z kolei, dostrzegając głębię natury człowieka, sądzą, że rozróżnianie bytu na cielesny i duchowy jest złudne i raczej wtórne wobec ludzkiej istoty; na koniec przedstawiciele dualizmu są przekonani, że człowiek – sam w sobie – jest złożony z dwóch równorzędnych, jakkolwiek odrębnych elementów: duszy i ciała, które nieustannie na siebie oddziałują¹⁴.

Zwrócić też należy uwagę, że ten świat duchowy często jest utożsamiany, a raczej łączony ze stanami: fizycznym, psychicznym, duchowym, społecznym jako jedność, przy założeniu, że każdy z nich warunkuje przejście do następnego świata. ŚWIAT BIOLOGICZNY jest raczej ramą spinającą wszystkie światy w sobie, bo w jego fizyczności one się przejawiają. Zainteresowania jako podstawa świata duchowego są siedliskiem kreowania sumienia jednostkowego. Należy pamiętać, żeby psycholog więzienny (psycholog penitencjarny czy specjalista z zakresu interakcjonizmu i terapii bądź psychoterapii) zdawał sobie sprawę z konieczności zwrócenia uwagi na kwestię, w jakim stopniu jest wykształcone sumienie jednostkowe skazanego i czy w ogóle ono jest wykształcone. Można to realizować poprzez tworzenie przede wszystkim postrzegania u skazanego pewnego kanonu zasad moralnych, pewnego wykształconego interakcjonizmu i systemu ocen oraz sądów, które tworzą mechanizm wartościowania. Wówczas zaczyna się kształtować poczucie wstydu, winy i odpowiedzialności. Niewątpliwie, a dowodzili tego już niejednokrotnie psycholodzy, poczucie winy, strach, niemoc budzą w człowieku okrucieństwo i żaden system tego nie zmieni. Człowiek często samodzielnie zdejmuje z siebie poczucie winy za los innych istot i rozgrzesza się z bierności, inercji i pasywności działań. Wewnętrznym źródłem pojawienia się poczucia winy jest zrozumienie cierpienia zadanego innym ludziom, a jego esencjonalność zależy od siły więzi, jakie łączą nas z człowiekiem doznającym krzywdy.

Z powyższego wynika dość jednoznacznie, że „w procesie resocjalizacji jednostki trzeba pamiętać o tym, że najistotniejsza jest sprawa kształtowania właściwego świata wolności wewnętrznej, a w sytuacji, kiedy ten świat wolności wewnętrznej

¹⁴ B.M. Szulc, K. Pierzchała, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. (Wybrane problemy)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, s. 14.

jest ograniczony, należy doprowadzać do odblokowania naturalnych potrzeb i zainteresowań jednostki¹⁵.

I wreszcie mamy ostatni wymiar: SKIEROWANIE AKTYWNOŚCI NA OTOCZENIE. W holizmie społecznym jest to świat, który związany z rozumieniem społecznym, czyli pewną aktywnością skierowaną na otoczenie, w którym jednostka funkcjonuje. Trzeba zwrócić uwagę, że wymiar potrzeb biologiczno-zdrowotnych, wymiar psychiczny i wymiar duchowy człowieka jak gdyby wprost kieruje się na poziom pewnej wrażliwości społecznej, ponieważ emocje, uczucia, zainteresowania, zdolności wymagają realizacji potrzeb najczęściej na poziomie spotkania z innymi. W związku z tym holizm podmiotowy zakłada w sobie podglebie pewnych możliwości wychodzenia z siebie na zewnątrz. W resocjalizacji ważne jest, żeby przełamywać egocentryzm, egoizm indywidualny. Wynika to z faktu, że osobowość przestępczyni (generalnie przestępców) jest najczęściej osobowością psychopatyczną, zbudowaną tylko na świadomości rozumowej z wysokim egoizmem, myśleniem dystopijnym, w którym na trwale tkwi obraz negatywnego układu porządku społecznego, poszukiwaniem cały czas potwierdzenia w kierunku myślenia czarno-białego, odsuwania od siebie jakichkolwiek działań opartych na regułach *fair play*, uznającego zachowania negatywistyczne za najbardziej atrakcyjny i pożądaný sposób życia, który przynosi korzyści. Zanikanie egocentryzmu i egoizmu indywidualnego powoduje urzeczywistnienie zachowań i postaw prospołecznych, wspartych na empatii, tolerancji i wspólnej reaktywności emocjonalnej.

Istotne jest to, że matka w pozytywnie ujmowanym holizmie społecznym nie będzie od samego początku. Gdy na świat przychodzi dziecko, matka próbuje określać jego życie w kategoriach doznań i odczuć, jego, a przy okazji swoich potrzeb społecznych. Jej zainteresowania dotyczące dziecka, jak samej siebie koncentrują się na trzech światach i powinny warunkować postrzeganie świata społecznego. Człowiek nie może być odłączony od przestrzeni, w której żyje, albowiem grupa i społeczność jest naturalną przestrzenią i środowiskiem życia. Ale rzeczywistość jest taka, że dalej przebywa w środowisku przestępczym. Istotne jest tu pytanie, czy przebywanie w takim środowisku daje gwarancję resocjalizacji. Tyle że to nie wystarcza, trzeba teraz znaleźć łącznika w postaci pomostu ze światem społecznym na podstawie kanalizowania zdrowia, emocji, uczuć, zainteresowań, także jako przydatnych dla grupy, społeczeństwa i terytorium środowiska życia. Rola macierzyństwa i kobiety, która rodzi dziecko, ma wartość holistyczną, która wyraża się jednością strukturalną. Struktura biologiczna, która pokazuje, że biologia daje ten fenomen drugiego życia, ale to drugie życie może być wartością najwyższą, zmuszającą niejako do zmiany duchowej matki.

¹⁵ A. Baładynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata*, s. 596.

6.2. Teleologia życia

Drugim wymiarem generatywnym, wymiarem istotowym integralności personalistycznej, wiążącym się z pełną resocjalizację skazanej matki, jest teleologia życia, w której priorytetowe znaczenie mają cele i zadania życiowe. Na teleologię życia zasadniczy wpływ wywiera wiele czynników. W moim przekonaniu istotowe są hierarchia wyższych potrzeb, relatywizm oceny (prawo do własnych sądów, ocen, wyobrażeń) oraz prawo do światopoglądu (prawo do własnego sposobu myślenia o świecie, w tym o macierzyństwie, o sobie). I w takim kontekście muszą być stawiane cele.

Badania pokazują, że przestępca najczęściej nie ma sprecyzowanych żadnych celów i zadań życiowych poza korzyściami materialnymi. Można powiedzieć, że tkwi w nieustannym hedonizmie materialnym. Jego cele i zadania życia buduje świat rzeczy i świat przedmiotów. Rozumienie teleologii życia podpowiada analiza przeprowadzona przez Immanuela Kanta, który dość jednoznacznie sugerował, że teleologia jest wpleciona w niemal każdy aspekt ludzkiego życia¹⁶. To także wyraźnie sugeruje, że we wszelkich elementach bytowania człowieka niezbędne jest właściwe sformułowanie celów i zadań. W przypadku skazanych matek sprawa jest bardziej skomplikowana. W zasadzie bowiem te cele były u nich określone, nie były jednak związane z wartościami wyższymi, były ukierunkowane na wartości materialne i przyjemnościowe. Macierzyństwo daje szansę na nowo określić cele i zadania życia, już mając na uwadze dziecko i życie rodzinne. Jest to niezwykle trudne ze względu na nikły udział czynnika duchowego w dotychczasowym życiu. Dlatego w procesie resocjalizacji konieczne jest danie możliwości spotkania się z takimi kategoriami, które rozbudowują świat psychoduchowy związany z przyjaźnią, miłością, a nawet braterstwem. Ubóstwo sumienia znacznie jednak ogranicza szanse na wzrost rozumienia konieczności współdziałania w świecie społecznym i tym samym zachowań prospołecznych i altruistycznych.

Zgodzić się trzeba z Tadeuszem Ślipko, że „[...] akty moralne spełnia nie ogólnie pojęta natura, ale żywy, konkretny człowiek. Tworzy się w ten sposób ogólny rozziw między ogólnym charakterem obiektywnego porządku moralnego a konkretnością życiowej praktyki człowieka. Należy zatem wyjaśnić, czy łączy je jakiś pomost, na czym polega jego mechanizm i czy w ogóle jest rzeczą możliwą, aby obiektywny porządek moralny stał się tworzywem moralnej wartości konkretnego działania człowieka. Jak dotąd bowiem nie widać ognia, które by te dwie sfery moralnej rzeczywistości człowieka zespoliło z sobą i przetopiło w egzy-

¹⁶ Por. P. Guyer, „*The Revised Method of Physico-Theology*” *Kant’s Reformed Teleology*, [w:] *Teleology: A History*, red. J.K. McDonough, Oxford University Press, Oxford 2020, s. 186 i in.

stencjalną treść moralnej osobowości człowieka. Rozwiązanie tych zagadnień należy właśnie do zadań etyczno-filozoficznej teorii sumienia moralnego¹⁷. Istota sumienia, zdaniem tego autora, sprowadza się, ogólnie rzecz ujmując, do pierwiastka rozumnego albo, inaczej mówiąc, intelektualno-wolitywnego. W takim zaś kontekście wszelkie akty sumienia związane są z sądami rozumu praktycznego. Sumienie zatem to „[...] w świetle ogólnej oceny lub normy uformowany osąd o moralnym dobru/złu zamierzonego przez człowieka jego własnego konkretnego aktu, którego zrealizowanie staje się dlań źródłem wewnętrznej aprobaty bądź poczucia winy, własnego bycia dobrym lub złym człowiekiem”¹⁸. Zauważyć tu należy, że chodzi tu przede wszystkim o samoocenę moralną. To bardzo ważne w procesie resocjalizacji skazanej kobiety-matki. Chodzi bowiem o właściwe rozróżnianie dobra od zła i przeżywanie tych aktów przez matkę. Aby do tego doszło, musi ona jednak być przekonana co do zmiany priorytetowych wartości. Chodzi głównie o odkrywanie i stosowanie wartości wyższych jako celu najważniejszego w życiu kobiety. Dążność do priorytetu wartości godnościowych i intelektualnych, a nade wszystko moralnych może czynić życie szczęśliwym. Teleologia życia osobowego to także ofiarowanie wysokich uczuć drugiemu człowiekowi. Suma aktów wolitywno-afektywnych, która rzeźbi sylwetkę przyjaźni, przekłada się na sferę istoty refleksyjności egzystencjalnej, pozwalając przyjąć pozycję stałej równowagi w wymiarze wolności zewnętrznej i wewnętrznej i tym samym wieść życie według wskazanych wartości. Człowiek powinien zrozumieć, że musi polegać przede wszystkim na samym sobie, aby bronić się przed zagrożeniami i niebezpieczeństwami życia. Wtedy dopiero spełnia swoje egzystencjalnie teleologiczne prawa i obowiązki wynikające z założonych celów i zadań. Wtedy też zaczyna postępować zgodnie z sumieniem.

Kiedy nie ma sumienia jednostkowego, nigdy nie zapanuje sumienie społeczne i nigdy nie będzie także sumienia transkulturowego, czyli rozumienia cierpienia i nieszczęścia innych ludzi, których nawet się nie zna, którzy ulegają wypadkom, katastrofom, skutkom wojen i tym podobnym nieszczęsnym wydarzeniom. Bez tego elementu nie ma możliwości łączenia się z innymi, czyli pełnej integracyjności. W związku z tym, jeżeli dotychczasowa droga życiowa osób skazanych była związana wyłącznie ze zjawiskiem konkretyzacji osobistej ich potrzeb w kategoriach uprzedmiotowienia i urzeczowienia, to natychmiast powinna się w człowieku zapalić lampka ostrzegawcza, że proces w warunkach czasu i miejsca w systemie rezydencjalnym powinien koncentrować się na budowaniu alternatywy, czyli inności i różnorodności. Józef Tischner podkre-

¹⁷ T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 367.

¹⁸ Tamże, s. 377.

ślał, że „człowiek służy wartościom – realizując je, wartości służą człowiekowi – ocalając go. Spotkanie z «Innym» może wydarzyć się tylko w rzeczywistości dialogicznej. Ja nie mogę być już Ja-w-sobie-i-dla-siebie, lecz muszę stać się Ja-z-innymi, a nawet Ja-dla-innego. Muszę otworzyć się na samą inność «Innego». Muszę się w tej inności [...] zatopić”¹⁹.

Człowiek o tożsamości dewiacyjnej znajduje w tej rzeczywistości dialogicznej potwierdzenie swojej wartości, staje się ona dla niego źródłem samoakceptacji i odejścia od identyfikacji z takimi wartościami, jak: przemoc, poniżanie i wrogość. Konieczne jest budowanie różnorodności celów i zadań, sposobów i mechanizmów ich osiągania, zwracając uwagę na pewne cele, które wiążą się z teleologią życia, ale w kategoriach hierarchii potrzeb wyższego rzędu. Tu w grę wchodzi tradycyjna hierarchia potrzeb Masłowa i nie chodzi o potrzeby biologiczne, egzystencjalne, zdrowotne, ale głównie o potrzeby przynależności i miłości oraz szacunku, a nade wszystko o potrzeby samorealizacji, w tym także potrzeby poznawcze. Wspomniany Abraham Masłow tak to ujmując: „Zaspokojenie impulsów poznawczych przynosi w rezultacie subiektywne zadowolenie i doświadczenie osiągnięcia celu. Chociaż ten aspekt wglądu i zrozumienia zaniedbuje się na rzecz uzyskanych wyników, wiedzy itd., prawdą jest, że sam wgląd stanowi zwykle jasny, szczęśliwy, wzruszający moment w życiu każdego człowieka, a nawet może być najważniejszym momentem życiowym. Przewycięzenie przeszkód, pojawienie się zjawisk patologicznych w przypadku niezaspokojenia tej potrzeby, powszechność jej występowania (międzygatunkowa, międzykulturowa), niezaniżający (choć słaby), uporczywy przymus, konieczność zaspokojenia tej potrzeby jako wstępnego warunku najpełniejszego rozwoju ludzkich możliwości, spontaniczne pojawianie się we wczesnym okresie życia jednostki – to wszystko dowodzi, że potrzeba poznawcza ma charakter podstawowy”²⁰. W kontekście powyższego trzeba zauważyć, że należy przejść z życia według potrzeb niższego rzędu na wyższy poziom, jest to bowiem naturalna ewolucyjna dynamika. Jeżeli został zaspokojony podstawowy poziom egzystencjalny, można przejść na wyższy poziom w ramach wymiaru integracyjnego. Inaczej nie można przebudowywać życia. To wydaje się być warunkiem niezbędnym i koniecznym do przebudowy dotychczasowego życia w drodze ku wartościom wyższym.

¹⁹ J. Tischner, *Gra wokół odpowiedzialności*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1995, s. 80. Zob. też: E. Levinas, *O Bogu, który nawiedza myśl*, przeł. M. Kowalska, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1994, s. 106; T. Gadacz, *Chrześcijańskie korzenie Tischnerowskiej filozofii człowieka*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2004, s. 80-85.

²⁰ A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, przeł. J. Radzicki, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 75.

Człowiek sam w sobie jest wartością. Zawsze naczelnym celem ludzkiego działania powinno być zatem dobro człowieka. Cel taki musi jednak być realizowany wraz z innymi wartościami, być z nimi w nieustannym połączeniu. Gdy mowa o resocjalizacji człowieka – w kontekście resocjalizacji matki odbywającej karę – chodzi o ponowne stawanie się człowiekiem. To jednak nie jest prosta kwestia. Władysław Stróżewski widzi to zagadnienie w sposób następujący: „Co to jednak znaczy: stawać się człowiekiem i co naprawdę głosi postulat: aby człowiekiem się stać? Czyż nie słyszymy na każdym kroku, że człowiek jest najwyższą wartością – a przecież to, co najwyższe, stawać się już nie może! I czyż nie mówimy, że wartość człowieka polega przede wszystkim na jego autentyczności, ta zaś oznacza bycie takim, jakim się jest «naprawdę», bez udawania, że się jest innym, i bez potrzeby bycia innym, gdy tymczasem właśnie dążenie do bycia innym leży u podstaw stawania się i rozwoju? [...] Człowiek, który się staje, musi zawierać w sobie nie tylko możność – *dynamis* – warunkującą sam proces stawania się, zmiany, ale musi mieć wytyczony cel – ideał czy ideę, wedle której i ku której owo stawanie się ma być kierowane. Nazwijmy wreszcie tę ideę po imieniu: nie jest to przecież nic innego, jak idea człowieczeństwa”²¹. W naszym przypadku mamy do czynienia właśnie z taką drogą, drogą powrotu do człowieczeństwa, drogą odejścia od zła w kierunku dobra.

Krótko mówiąc, człowiek musi zrezygnować z posiadania i władania tylko rzeczami i rozbudować swój sposób postrzegania i działania. Musi chcieć osiągnąć coś, co jest nieosiągalne, bo wartości, idee mogą być nieosiągalne. Musi mieć taką potrzebę, musi widzieć, postrzegać i działać w kategoriach wartości. Zasoby osobiste to wyjątkowy potencjał każdego człowieka. Świadomie można zarządzać tylko tym, o czym wie się, że istnieje, że jest do dyspozycji, że można to wykorzystać. To „wewnętrzne” wyposażenie to dar od losu. Niewątpliwie, opierając się na szerokiej literaturze przedmiotu, głównie zaś bazując na podejściach Maxa Schellera i Tadeusza Ślipki, sądzi się, że w procesie resocjalizacji kobiet w stanie macierzyńskim należy dążyć przede wszystkim do przekonania o najważniejszym znaczeniu wartości godnościowych i intelektualnych. Oczywiście dla matki będą tak samo ważne wartości związane ze zdrowiem i życiem, głównie jednak dziecka²².

Powyższe kwestie wiążą się oczywiście w pewien sposób z procesem internalizacyjnym. Rzecz bowiem w tym, że w jakiś sposób proces resocjalizacji wiąże się z akceptowaniem pewnych norm moralnych uznawanych za powszechne oraz za uznaniem prawa, co w przypadku skazanych nie zawsze miało miejsce.

²¹ W. Stróżewski, *Logos, wartość, miłość*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków, s. 277 i 281.

²² Por. B.M. Szulc, K. Pierzchała, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, s. 110-111 i in.

Rodzenie dziecka, łączenie dwóch istot w jedno i traktowanie tego w kategoriach resocjalizacji daje dużą szansę i możliwość internalizacji, czyli uznawania wartości, norm, poglądów, zasad społecznych, skazanej matki. Jest to działanie, które w tej rzeczywistości jest podstawą kreowania teleologii życia, opartej na hierarchii wyższych wartości i potrzeb człowieka. Należałoby to rozbudzać w systemie rezydencjalnym poprzez działalność nie tyle instruktażową, ile edukacyjno-wychowawczą. W takim podejściu, na poziomie samowolnych wyborów, człowiek powinien zmieniać swój wybór wartości. W konkretnych działaniach związanych z pracą resocjalizacyjną należy umieć – na poziomie narzędzi pomiaru osobowościowego – uwzględnić problematykę zmiany, która polega nie tylko na internalizacji, ale też na odrzuceniu dewiacyjnej etykiety oraz wejściu w interakcje przy zmienionej tożsamości do innych społeczności. Zasadniczo nie chodzi tylko o to, żeby skazana umiała opowiedzieć o przeżywaniu wyższych potrzeb, dowodzić, że ma ona w sumieniu jednostkowym wpisać jako normę pomoc, uczciwość czy skuteczność, ale głównie o to, aby chciała to wykonać. Krótko mówiąc, aby nastąpił pewien proces interioryzacji w kategorii zmiany celów życia, co w jakiś sposób spowoduje przejście w przestrzeń samoodczuwania i samodoznawania przeżyć i doznań fizyczno-psychicznych, wysokich uczuć, doznań i odczuć pozytywnych i negatywnych oraz wyższego wartościowania przeżyć dostarczających radości i szczęścia oraz bólu i cierpienia.

Proces internalizacji wyznaczany przez kodeks zachowań wewnętrznych otwiera możliwości weryfikowania dotychczasowych norm postępowania i stopniowego przechodzenia do nowych, zgodnych z ontycznością (z samym bytem czegoś, jego istotą, istnieniem lub tożsamością) wartości i ideałów, powinien być uwewnętrzniony, kreowany wyborem celów życia, czyli budowaniem sensu tego życia, stawianiem sobie nowych celów, zadań oraz ich określoności poprzez hierarchię wyższych potrzeb.

Niezwykle ważny w tej teleologii życia jest obowiązek moralny, czyli nakładanie potrzeb nie tylko normatywności ludzkiej i społecznej, ale też moralnej, co znaczy między innymi przestrzeganie prawa. Chodzi o to, aby nie tylko uznawać i przestrzegać prawo, ale także uznawać istnienie czegoś bardziej wyższego na poziomie porządku aksjologicznego, a mianowicie norm (moralnych i estetycznych), które są nadbudową nad prawem. W związku z tym obowiązek moralny, czyli postrzeganie i kierowanie uwagi, polegające znowu na samoodczuwaniu i samodoznawaniu poprzez imperatyw sumienia jednostkowego, w kategoriach indeksu norm, interakcjonizmu, sądów i ocen wewnętrznych. W rzeczywistości chodzi o przestrzeganie tego, co jest nie tylko akceptacją przestrzegania porządku prawnego i obyczajowego, wewnętrznych norm słuszności i przyzwolenia osobo-

wego człowieka, ale także pewną starannością immoralnych wyborów, względnie życia opartego na uczciwości, pomocowości, szlachetności, co w konsekwencji powinno zmierzać do szczęścia człowieka. Są to pewne przymioty wyższych potrzeb jako wartości, które byłyby desygnatami obowiązku moralnego. Ten obowiązek moralny najbardziej mógłby być zauważony w naturalnej, biologicznej pieczy nad dzieckiem. Piecza biologiczna powinna przekształcać się w pieczę psychiczną, duchową oraz pieczę opartą na więziach, ponieważ matka ma, jak już kilkakrotnie stwierdzono, komórki dziecka aż do śmierci. Można zatem powiedzieć, że jest piecza osobowa i twierdzić też, że jest to piecza trwała. Polega ona na pewnej staranności, a głównie obowiązku moralnym wobec dziecka. Chodzi tu nade wszystko o typowe dla moralności elementy szlachetności, uczciwości czy nawet spontaniczności, co w psychologii społecznej nazywa się uczuciami transpersonalnymi, które mieszczą się w jaźni człowieka. Powinny być one wyzwalane i naturalną drogą wykształcane w pieczy nad dzieckiem poprzez transformację biologiczną, która będzie przechodziła jako proces transformacyjny z pieczy biologicznej w pieczę duchową i rozwojową nad dzieckiem. I to jest bardzo ważny mechanizm. Rację ma zatem Anna Fidelus, twierdząc, że „zdolności – reakcji, interpretacji i transformacji – są indywidualnymi cechami każdego organizmu. [...] Warunki biologiczne wynikają ze stanu somatycznego jednostki oraz wrodzonej organizacji układu nerwowego, czyli stopnia pobudliwości, mobilności, procesów pobudzania i hamowania, ich siły i zrównoważenia. Warunki psychiczne to cechy i struktura osobowości, które decydują o sposobie sterowania postępowaniem, determinują również zachowanie jednostki w sytuacji trudnej”²³.

W pracach resocjalizacyjnych warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden predyktor, trzeci z kolei, mieszczący się w teleologii życia, czyli WŁAŚCIWOŚĆ RODZAJOWĄ. Jest to element celowości, a celowość to zwrócenie uwagi, z jednej strony, na potrzebę sprawczości, z drugiej strony zaś na potrzebę skuteczności. Te zaś w jakimś sensie mieszczą się w koniunkcji wartości. Głównie jednak chodzi o konkretyzację celowości bez odrzucania wartości w kształtowaniu poznawczym własnej osobowości.

U skazanej może nastąpić „kruszenie muru” zniekształcenia poznawczego człowieka, kiedy zobaczy celowość, w kategoriach sprawczości, skuteczności i wartości, w alternatywie do przestępczości. To niejako wstępny warunek przemiany. Dopiero wtedy proces przemiany można określić mianem burzenia barier, murów, ograniczeń, które wykształciły się w okresie życia deprawacyjnego i zniekształciły atrybucję poznawczą. Można powiedzieć, że zniekształcona atry-

²³ A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 42.

bucja poznawcza odzwierciedla się w egoizmie, psychopatii oraz czarno-białym myśleniu dystopijnym. Jest też utwierdzona w hedonizmie materialnym i w konsekwencji w braku jakiegokolwiek alternatywy. Wówczas należałoby wdrożyć program w zakresie obowiązku moralnego celowości życia. Poprzez budowanie teleologii życia można zniszczyć atrybucje zniekształconego poznawania świata nabyte w okresie działań niezgodnych z prawem. Sądzić można, że w takiej sytuacji najskuteczniejszym sposobem poznawania świata jest odkrywanie go przez myślową analizę i budowanie na nowo swojej osobowości, wychodząc z osobowości psychopatycznej w stronę osobowości opartej na wartościach wyższych, ponieważ tylko taka osobowość zawiera w sobie jedność czterech światów (holizm personalistyczny), uwzględniając hierarchię wyższych potrzeb i obowiązków moralny. Bez tych elementów nie byłoby możliwe wejście na poziom osobowości, którą możemy nazwać osobowością godziwą, choć często mówi się o osobowości psychonerwicowej. Gdyby tylko rozpatrywać strukturę osobowości na poziomie osobowości wrogiej i agresywnej, które są kanalizowane przez czyny internalizujące i eksternalizujące w konkurencji z osobowością psychonerwicową, uwrażliwioną na czyny prospołeczne, altruistyczne, bohaterskie czy rządzące się sympatycznością, to właśnie tym momentem sprawczym staje się teleologia życia, która musi sięgnąć tego poziomu celowości, który będzie związany z atrybucją poznawczą. Dlatego zgodzić się trzeba z Andrzejem Bałandynowiczem, że „konstrukcja osobowościowa odpowiadająca kategorii psycho-nerwicowca zakłada prymat woli nad rozumem, dominację uczuć i emocji nad świadomością umysłu i popędów oraz wypracowanie meta-potrzeby spontanicznej i twórczej aktywności ukierunkowanej na bezwzględne przekraczanie granic i uzależnień w celu integracji osobowej wspartej na ideałach i uniwersalnych wartościach. Jednostki o tych właściwościach poszukują wolności, dobra, szczęścia i piękna w zindywidualizowanych wyborach egzystencjalnych rządzących się miłością, odwagą, optymizmem, rozumieniem, szlachetnością, współczuciem, cierpliwością i spontanicznością i odporne są, a także świadomie eliminują działania agresywne, wrogie, niszczące, które sprowadzają się do unicestwienia życia jako wartości”²⁴.

Ma to wprost niezwykle znaczenie dla wychowania dziecka przez matkę będącą w zakładzie karnym. Rodząc dziecko, matka niejako zakłada rodzinę. Rodzina oddziałuje na dziecko poprzez istniejące w niej warunki i wydarzenia. Od pierwszych chwil życia dziecko podlega procesowi uczenia się. Pierwszym wzorcem staje się dla niego matka, od której uczy się podstaw życia. Dziecko będące z matką powinno w jak najmniejszym stopniu odczuwać fakt, że przebywa w specyficznych warunkach. Budowanie więzi między matką a dzieckiem w okre-

²⁴ A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata*, s. 400.

sie ciąży i po porodzie jest podstawą do stworzenia jego prawidłowych relacji w przyszłości. Na wszystkich poziomach interakcji dziecko powinno słyszeć słowa „kocham cię”, aby prawidłowo się rozwijać. Obecność, bliskość, dotyk, ciepło matki – to bodźce decydujące o bezpieczeństwie dziecka. Niejednokrotnie przedstawiany przez skazane obraz macierzyństwa jest idealizowany, to raczej obraz życzeniowy, a nie rzeczywisty. Takie też odczucia zauważymy w badaniach matek prezentowanych w kolejnym rozdziale. Pracownicy domów matki i dziecka są przekonani, że propagują podejście resocjalizacji przez miłość. Celem personelu placówki, poza szeroko rozumianą resocjalizacją, jest wykształcenie pozytywnej więzi między matką a dzieckiem. Dziecko powinno dla kobiety stanowić wartość najwyższą. Optymalną sytuacją jest readaptacja społeczna kobiet wcześniej skazanych i standardowa socjalizacja ich dzieci.

W uogólniającej konkluzji powyższych uwag można stwierdzić, że do wyzwolenia się z psychopatii w kierunku osobowości neuropsychicznej potrzeba holizmu z czterema zjednoczonymi światami i treścią teleologii w postaci hierarchii wyższych potrzeb, obowiązku moralnego i celowości życia. Ograniczanie prawa do wyboru i porzucanie niezbywalnej odpowiedzialności za te wybory minimalizuje przestrzeń życiową człowieka, która finalnie przestaje zabiegać o wykonawstwo celów i zadań wobec wspólnoty oraz całej ludzkości naszego globu. Teleologia życia człowieka nieukierunkowana na zbiorowość niewątpliwie doprowadza do atrofii identyfikacji, więzi, motywacji i wspólnotowych potrzeb członków danej społeczności. Oczywiście więzi łączące sprawcę przestępstwa ze społeczeństwem powinny stanowić zabezpieczenie przed penetracją czynników kryminogennych. Tego jednak nie można zrealizować w odosobnieniu. Większość badanych matek, co zostanie wykazane w następnym rozdziale, dostrzega fakt, że w normalnym społeczeństwie na wolności są zdecydowanie lepsze warunki na wychowanie dziecka. Odosobnienie nie stwarza także dobrych warunków do właściwych relacji matki z dzieckiem.

6.3. Sens życia

Jak już wskazywałem na początku tego rozdziału, sens życia stanowi w tych rozważaniach niejako trzecią płaszczyznę procesu resocjalizacji skazanych matek w stanie macierzyństwa w procesie działania resocjalizacyjnego. Wejście w okres macierzyństwa stanowi w pewnym sensie, sam w sobie, podstawę resocjalizacji kobiety skazanej, jej wejścia w proces odbudowy swojego człowieczeństwa, w którym zwykle zmienia się sens życia. Odnosić go można zarówno do życia skazanej, jak i jej dziecka. Okres macierzyństwa w odosobnieniu to wejście w sferę pytań zasadniczych w przestrzeni egzystencjalnej, ale także często w odniesieniu

transcendentalnym. Takie pytania mogą dotyczyć także zadań i celów. Zasadnicze jednak wydają się te dotyczące teraźniejszości i przyszłości, takie jak: po co mi to macierzyństwo? po co mi to moje życie? po co są te dwa życia? czemu to ma służyć? jak sobie z tym poradzić? Wiele z tych pytań może być z pewnością związanych z jakością życia, z dobrostanem, ale także z przyszłością. Gdy mówimy o sensie życia, musimy sobie uświadomić, że łączy się on w znacznej mierze i z celami, i z miłością. Macierzyństwo często wprowadza matkę w zupełnie odmienny stan psychiczny i duchowy, szczególnie gdy na wolności ktoś na nią czeka. Pisząc o miłości i sensie życia, Tadeusz Gadacz przekonująco zauważa, że „człowiek pragnąc obecności, pragnie domu. Pisał [...] Józef Tischner: «Zadomowienie jest miejscem kobiecej i męskiej wzajemności [...]». Kobieta w samotności nie posiada domu. Samotny mężczyzna również nie posiada domu. Mimo to mężczyzna ofiaruje kobiecie dom i kobieta ofiaruje dom mężczyźnie. Na tym polega istota wzajemności, iż człowiek ofiarowuje drugiemu to, co w ogóle staje się możliwe dzięki obecności drugiego przy nim». Można mieć mieszkanie, ale nie mieć domu, gdyż dom nie może powstać z potrzeby wymiany osamotnienia, egoizmu, życiowej pospolitości, beznadziei, bezsensu i pustki”²⁵. Przytaczam ten fragment ze względu na to, że macierzyństwo samo w sobie jest złączeniem dwóch osób. Matka z dzieckiem też potrzebuje wolności, też chce mieć dom, żyć inaczej. Dostrzegają to także badane kobiety, co zostanie zaprezentowane w następnym rozdziale. Dlatego warto dostrzegać, że ten słynny dom jest tak ważny dla uwięzionej matki. Czy można go osiągnąć w izolacji od innych? Sądzę, że nie. Tadeusz Gadacz mądrze wskazuje, że „dom powstaje z pragnienia, z nadmiaru dobra i miłości, które obdarowując, pragnie jeszcze bardziej obdarowywać. Do takiego daru zdolni są jedynie ci, którzy nie uciekają od życia, ale potrafią przyjąć je w pełni i radości. Umieją dostrzec promień słońca, spadający liść, uśmiech dziecka. Droga daru, bycia «dla», jest drogą, która prowadzi do domu. Droga bycia jedynie «z» lub «obok» ostatecznie prowadzi do wyobcowania, kryjówki, a wręcz katongi. Dom jest miejscem bliskości. Zbliżamy się jednak do innych nie wtedy, kiedy jesteśmy «z» lub «obok», ale w mierze, w jakiej zdolni jesteśmy do coraz większego daru własnego istnienia. Dar obecności jest wyjątkowym darem”²⁶. W przypadku kobiet w takiej sytuacji, w jakiej tutaj się rozpatruje, owa obecność, obecność dla drugiej osoby jest właśnie poszukiwaniem tego „domu” i może stać się sensem jej dalszego życia. Rzecz w tym, ażeby system prawny i system penitencjarny to umożliwiły. Można sądzić, że jest to naczelna idea funkcjonowania procesu resocjalizacji skazanych kobiet w stanie macierzyństwa.

²⁵ T. Gadacz, *O zmienności życia*, Wydawnictwo „Iskry”, Warszawa 2013, s. 43-44.

²⁶ Tamże, s. 44.

Dotychczasowe życie resocjalizowanej kobiety było związane raczej z funkcjonowaniem deprawacyjnym, często nastawionym na wąsko rozumiany konsumpcjonizm. To wpływało na swoisty styl życia raczej w wąskim gronie społecznym, co niwelowało solidarność wspólnotową i eliminowało tendencje do scalenia wyborów życiowych z uwzględnieniem kategorii dobra powszechnego, prowadziło nieuchronnie do pełzającego rozszerzania się w interaktywnej przestrzeni zachowań niedojrzałych, nieuważnych i zdegenerowanych, zmierzających zwykle do duchowej destrukcji osoby. Działania społeczne doprowadziły kobietę do sytuacji, w której się znalazła, do osadzenia w zakładzie karnym. Macierzyństwo jednak tworzy nową sytuację, która niejako wymusza zmianę życia

Budowanie nowej jakości życia jest procesem pewnej duchowej przemiany matki, wyraźną odpowiedzią na konsumpcyjny styl życia, polegającą na porzuceniu hedonizmu materialnego człowieka (matki), uzupełnieniu zaś świata potrzeb wyższych, a nie odwrotnie. Jest to bardzo ważne, gdyż JAKOŚĆ ŻYCIA CZŁOWIEKA nie polega na swoistej towarowości, kumulacji dóbr, ale na dzieleniu się tymi dobrami w ramach rodziny, która tworzy się w wyniku macierzyństwa czy związków partnerskich. Jest także umiejętnym dzieleniem się z jednoczesnym postrzeganiem wyższych potrzeb, bo owa rzeczowość i przedmiotowość służy realizacji potrzeb duchowych i społecznych. Poprzez rozbudowywanie i przekształcanie samoświadomości oraz edukację matka musi na nowo odkrywać własną istotę. Macierzyństwo wszak wpływa na nowe doświadczenia i zupełnie nowe przeżycia. Zgodzić się zatem trzeba z Romanem Ingardenem, iż „[...] fakt, że dokonują się we mnie pewne przeżycia, nie jest bez realnego wpływu na mnie i na dalszy ciąg mego życia. W tym też przejawia się, że i przeżycia moje – choć pochodne – są czymś realnym. Ale działanie moje dokonuje się nie w samym przeżywaniu, lecz w tym, że siły moje pewną rzeczywistość atakują. I podobnie, jeżeli w przeżyciach mych zdobywam wiedzę o innych ludziach, rzeczach lub zdarzeniach, jeżeli ulegam ich działaniu lub też z nimi współżyję i we współżyciu się zmieniam, to dzieje się to znowu nie dlatego, a przynajmniej nie przede wszystkim dlatego, że dokonały się we mnie pewne przeżycia, lecz że w nich wyładowały się pewne realne siły. Moje przeżycia świadome tworzą tylko sposób mego życia, sposób zresztą, który nie zawiera wszystkiego, co się dzieje we mnie i w moim życiu”²⁷.

W takim kontekście proces resocjalizacji wymaga stworzenia takiego modelu procesu przemiany, który pozwoli przejść na wyżyny duchowości w integracji z elementami podstawowymi warstwy holistycznej i teleologicznej. Macierzyństwo powinno tworzyć jakość życia, a nie być ukierunkowane na dobra, które

²⁷ R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009, s. 44.

mogą jedynie tworzyć ilość. Dla procesu integracji społecznej istotne są społeczny wizerunek i jakość życia osoby, bo przebieg procesu będzie sprowadzał się do przemodyfikowania celów życia jednostki, w tym także jego wizerunku i jakości życia. Świat musi stać się nową jakością, a do powstania nowej jakości wtedy, kiedy elementy rzeczowo-przedmiotowe będą potraktowane w kategoriach wymiany w procesach tworzenia rodziny i zaspokajania jej wyższych potrzeb po to, ażeby osiągnąć sukces, wyższy habitus społeczny i zyskać awans w społeczeństwie.

Jeśli bliżej spojrzymy na badania kryminologiczne dotyczące jakości życia związków małżeńskich, w których wybór partnera nie ma związku ze sferą emocji i wysokich uczuć i które w ogóle nie są determinowane wyborem partnera, wówczas zauważamy nikłą dążność do budowy na nowo sensu życia w takich układach²⁸. Zdecydowanie lepiej wygląda ta kwestia w przypadku macierzyństwa powstałego w związku wzajemnej miłości. Dlatego też w procesie resocjalizacyjnym należy koniecznie zwracać uwagę także na te rozbieżności. Jeżeli w budowanym modelu zamiarem jest, aby jednostka mogła dojść do etapu eschatologii i zbudować jakość nowego życia²⁹, to oczywiście należałoby wybór partnera matki zaakceptować, ale związek powinien zostać udrożniony z modelu ilościowego na model jakościowy, czyli musi przekształcić świat rzeczy, przedmiotów w świat wymiany na rzecz stwarzania lepszych szans i możliwości rozwojowych dla dziecka i członków rodziny. Wiele badań kryminologicznych i psychospołecznych dowodzi też, że przekształcenie świata rzeczy, przedmiotów w świat wymiany na rzecz stwarzania lepszych szans i możliwości rozwojowych dla dziecka i członków rodziny jest bar-

²⁸ Por. T. Rostowska, *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009; S. Bukalski, *Jakość narzeczeństwa i małżeństwa. Badania podłużne*, [w:] *Kiedy myślimy Rodzina...*, red. M. Duda, K. Kutek-Sładek, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016; A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 228, 324, 359 i in.; M. Csikszentmihalyi, *Przepływ. Jak poprawić jakość życia?*, Wydawnictwo EMKA, Warszawa 1996; L. Pytka, T. Rudowski, *Samoświadomość i jakość życia. Perspektywa psychospołeczna*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, Warszawa 2004; A. Sękowski, *Postawy społeczne a poczucie jakości życia osób niepełnosprawnych*, [w:] *Jakość życia osób niepełnosprawnych i nieprzystosowanych społecznie*, red. Z. Palak, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006; T. Rostowska, *Rozwojowe aspekty jakości życia rodzinnego*, [w:] *Jakość życia rodzinnego. Wybrane zagadnienia*, red. T. Rostowska, Wydawnictwo WSi, Łódź 2006, s. 11-27; B. Guła, *Wrażliwość człowieka*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2021; J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007 i in.; A. Zwoliński, *Rodzina jako źródło szczęścia*, [w:] *Kiedy myślimy Rodzina...*, red. M. Duda, K. Kutek-Sładek, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016.

²⁹ Por. M. Duda, *Współczesne modele jakości życia – analiza teoretyczna*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2019, nr 1 (27), s. 79-83; M. Rewera, J. Daszykowska, *Wokół problemów jakości życia współczesnego człowieka*, Wydawnictwo „Petrus”, Wieliczka 2012.

dzo trudne, ponieważ człowiek nie znajduje najczęściej właściwego wsparcia zewnętrznego w budowaniu nowego modelu jakości życia. W zakładach karnych szczególną trudność może stanowić uzyskanie wartościowych informacji, ponieważ skazane są często w złej kondycji psychicznej z pozycji struktury własnego „ja”. Często są to osobowości o strukturze psychopatycznej, która uniemożliwia tego rodzaju dochodzenie wprost do jakości życia. Można jednak przypuszczać, że jeśli przejdą poziomy holizmu i teleologii, to mogą odejść ze swojej dotychczasowej roli przestępcy i modelu związanego z hedonizmem materialnym i przejść w jakość polegającą na wprowadzeniu odpowiedniego ładu, interakcjonizmu moralnego i sądów wartościujących. Mogą też wówczas doświadczyć odczucia poczucia winy i odpowiedzialności za drugiego człowieka. I w tym właśnie ma się wyrażać nowa jakość.

Istotnym składnikiem treściowym przemiany matek w procesie resocjalizacji jest pewne doświadczenie polegające na wyrobieniu w sobie przez matkę miłości do dziecka. Rzecz w tym, aby ta miłość do dziecka była ściśle powiązana z miłością do każdego człowieka, w czym wyraża się chrześcijańska istota miłości bliźniego. Nigdy miłość do drugiego człowieka nie jest pełnym uczuciem, jeżeli nie towarzyszy mu miłość do osób, których się nie zna. „Ludzie kochający siebie to ci bohaterowie, którzy bez zastanowienia pomagają ludziom w sytuacjach kryzysowych, nie zważając na własne zagrożenie. Nie używają patetycznych słów, nie stają w reflektorach, ale w codziennym życiu, często jakby przy okazji, okazują empatię innym, często nieznanym im osobom. [...] Dobrą miłością do siebie nazywamy postawę człowieka, który jest asertywny również wobec własnej osoby – zna siebie samego, ma świadomość swoich ograniczeń, jak i swojego potencjału, a także realistycznie rozpoznaje własne wady i zalety. Akceptuje siebie takiego, jakim jest. Ma głębokie poczucie własnej godności i szacunku do siebie samego. To pozwala mu bez przeszkód pracować nad sobą, rozwijać uzdolnienia, poszerzać możliwości, jak i zwalczać złe nawyki”³⁰.

Niewątpliwie najważniejszą kwestią staje się możliwość wprowadzania w stan samoodczuwania na poziomie wysokich przeżyć reaktywności emocjonalnej. Stan ten obdarza człowieka serdecznością, powszechną życzliwością, szacunkiem każdego człowieka. Często określa się mianem miłości braterskiej³¹, która, jeżeli jest, może tworzyć miłość indywidualną i odwrotnie. Potrzeba miłości i bliskości z drugim człowiekiem powoduje zwykle głęboką zmianę oceny samego siebie.

³⁰ M. Nowak, *Miłość do siebie a miłość do drugiego człowieka*, „Zeszyty Karmelitańskie” 2014, nr 1 (66), s. 23-27.

³¹ Zob. J. Weitch, R. Gifford, *Editors' Introduction to the Special Issue: Behavioural Origins and Solutions of Environmental Problems*, „Canadian Journal of Behavioural Science” 1997, nr 29, s. 138-143.

Miłość, jak już powiedziano, jest na płaszczyźnie indywidualnej wartością podstawową. Jeśli jednak chodzi o płaszczyznę wspólnotową, to raczej będzie mowa o przyjaźni, a na płaszczyźnie transracjonalnej mówić można o BRATERSTWIE. Inaczej jest, gdy ma się do czynienia z tylko elementem formalnoprawnym, miłość wówczas może wystąpić w kategoriach materialnych, ale nigdy fundamentalnych. Jak można sądzić, miłość zwykle nie będzie przeżywana w kategoriach fundamentalnych, jeżeli indywidualna nie będzie kanalizowana jako braterska, a braterska nie będzie kanalizowana w stronę indywidualnej.

Zgodzić trzeba się z tezą, że dobrze, właściwie zbudowany proces resocjalizacji powinien być oparty na miłości i wiązać całą strukturę z miłością jako najwyższym poziomem, niejako wyższą kategorią dochodzenia człowieka na poziomie integracji do kategorii najgłębszych uczuć transpersonalnych. Bycie matką wyzwala tylko pozytywne emocje: matka obdarza dziecko miłością ciągłą, bezwarunkową, wyrozumiałą, a dla dziecka jest ideałem. Tu jednak musimy myśleć w kategorii wszechstronnego rozwoju człowieka (matki). Musi ona przejść niezwykłą fazę dekompozycji dotychczasowych wartości i działań. Mówiąc więc o koncepcji procesu resocjalizacji powinniśmy traktować kategorię wszechstronnego rozwoju człowieka jako komponent jego samowiedzy, komunikacji społecznej i integralności, który może się opierać na miłości i dochodzić do miłości. Rozpoczynanie od miłości biologicznej i przechodzenie przez miłość w kategoriach nowego sensu życia, kończenie zaś na poziomie miłości braterskiej wydaje się taką spinającą klamrą, która pokazuje wartość fenomenu, jakim jest macierzyństwo kobiety. Poprzez transformację wewnętrzną, która na poziomie wszechstronnego rozwoju, wiążącego się z samowiedzą, rozpoczyna się od miłości w warunkach biologii, a kończy się na miłości w kategoriach nowego sensu życia. Wówczas można też dojść do stanu, w którym przejawia się odpowiedzialność za stan poszanowania wszystkich ludzi. Zaczyna się niejako budowanie osobowości psychonerwicowej i rezygnacja z przestępczości jako roli, ponieważ człowiek taką rolę porzuca, albowiem miłość braterska nie dopuszcza żadnej agresji, przemocy i jakichkolwiek działań opartych na sile.

Możemy tu wyróżnić jeszcze jeden profil integralności. Chodzi o tak zwaną INTEGRALNOŚĆ EKOLOGICZNĄ. Integralność ekologiczna została ustrukturalizowana na dwa byty fundamentalne w postaci ekologii życia oraz ekologii społecznej. Ekologia życia wiązałaby się z określonymi treściami, czyli cechami rodzajowymi w postaci przede wszystkim autotranscendencji jako kategorii wyjścia poza siebie, poza dotychczasową normatywność³². Ekologia życia to głębokie zrozumienie

³² Viktor Emil Frankl (austriacki psychiatra i psychoterapeuta, więzień obozów koncentracyjnych, między innymi Auschwitz, twórca logoterapii) wprowadza termin AUTOTRASCENDENCJI, sugerując się tym, że człowiek powinien wychodzić poza siebie i tym samym osiągać pełnię bytu; V.E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, Wydawnictwo „Czarna Owca”, Warszawa 2019.

własnych słabości, niedoskonałości i niewiedzy. Trudność w docieraniu do istoty rzeczy człowiek jest w stanie pokonać, jeśli pozostaje otwarty na prawdę. Viktor Emil Frankl stwierdził, że właśnie „[...] transcendencja jest istotną, konstytutywną cechą bytu ludzkiego. Jawi się ona na dwu płaszczyznach: horyzontalnej – gdy idzie o realizowanie przez człowieka sensów i wartości leżących w świecie i w ten sposób osiągnięcie własnej egzystencji oraz wertykalnej – gdy chodzi o usytuowanie człowieka wobec wartości najwyższej – Boga”³³. Zasadnicza wielkość przypisana losowi człowieka znajduje odniesienie w autotranscendencji horyzontalnej, która jest zwrócona w stronę zaangażowania wspólnotowego, samowiedzy, dobrostanu zdrowia oraz generatywności i wertykalnej, ściśle powiązanej z religijnością i duchowością każdego człowieka. Inaczej jest jednak z ekologią społeczną, która ma dwa predykatory rodzajowe: sprawiedliwość i bezpieczeństwo.

O ekologii życia zwykle mówimy w kontekście życia w świecie wartości, porzucenia tego, co było, na rzecz tego, co powinno być, i w kontekście tego budowania tego, co jest nowe. Chodzi o to, że przestaje istnieć to, co było – świat przestępczy i osobowość związana z tym stanem, i następuje zmiana poprzez sferę integralności personalistycznej z trzema generatywnymi właściwościami (holizm, teleologia i eschatologia) przechodzi się do nowej jakości. Otwiera się nowa perspektywa życia wyznaczona WOLNOŚCIĄ CZŁOWIEKA, rozumianą między innymi jako pokój wewnętrzny, czyli zgodność rozumu z duchem, zgodność działania z celami. Wychodząc od egzystencjalnej, aksjologicznej oraz integralnej przestrzeni, tworzących pokój wewnętrzny, człowiek otwiera się na wolność i w ten sposób wolność staje się jego nowym światem. Dlatego też w takich przypadkach możemy mówić o przejściu w świat nowych potrzeb, doznań, samoodczuwań, na nowo narodzonego człowieka. Macierzyństwo jest transformacją od początku przechodzenia kobiety jakby do nowej osobowości. Tą drogą przebiega wolność człowieka od samego siebie do realistycznego stanu wolności jako kategorii uniwersalnej. Ongiś pisała o tym między innymi Maria Szyszkowska³⁴.

To, że wolność człowieka przebiega w systemie resocjalizacji, może się spotkać z potrzebą wsparcia i określonej oferty, natomiast samoczynnie posiada moc wartościotwórczą w postaci przewartościowania kulturotwórczego, a w kontekście ekologii życia jako tego, co jest nowe, co powinno być, staje się realnością samowolnych wyborów, jak też autotranscendencji. Należy też pamiętać, że przez

³³ D. Mastalska, *Transcendencja według V.E. Frankla w perspektywie wniebowzięcia NMP, „Salvatoris Mater”* 2 (2000), nr 4, s. 193-213.

³⁴ M. Szyszkowska, *Twórcze niepokoje codzienności*, Wydawnictwo „Twój Styl”, Warszawa 1999, s. 7.

resocjalizację czasami możemy wkraczać w świat wolności człowieka, ograniczając jego naturalne potrzeby. Oczywiście wydaje się, że wolność nie jest stanem anarchii i nie polega na tym, że wszystkim wszystko wolno. Zauważa to także Andrzej Baładynowicz, który rozwój cywilizacji świata w kontekście wolności człowieka widzi w sposób następujący: „Ukoronowanie i kamień milowy rozwoju cywilizacji świata stanowi uporządkowany zbiór przepisów prawnych będących ogólnymi i uniwersalnymi zasadami, sprowadzającymi się do ochrony dobra jednostkowego, społecznego i kulturowego, nazywany konstytucją. Owe zasady są wywodzone z przyrodzonej każdemu człowiekowi wolności oraz fundamentalnych wartości gwarantujących ład i bezpieczeństwo terytorialne. Ich niezbywalność i niezmienność poświadczają, że stan wolności człowieka i ochrona jego życia jako naczelnej wartości w dziejach cywilizowanego świata podlegają dekalogicznej ochronie”³⁵.

Przechodząc w stan macierzyństwa, kobieta pozbawiona wolności znajduje się w szczególnej sytuacji, którą można nazwać sytuacją przejścia. Wyzwalając w sobie świadomość transgresji, może też wyzwalać takie potrzeby, które często nazywa się metapotrzebami, potrzebami opartymi na ekstensywnej motywacji, na świecie wartości i na działalności kulturotwórczej, które rozwijając się już nie wystarczą w świadomości człowieka. One muszą się przekształcić w coś więcej, a mianowicie owe metapotrzeby muszą doprowadzić do stanu autotranscendencji, to znaczy sytuacji, w której skazana będzie musiała sięgać do pewnych środków i pewnych sił, jakimi dysponuje zakład karny, w tym głównie do psychologa i pedagoga. Jednocześnie musi funkcjonować w systemie prawnym, który może (powinien) wskazać właściwą drogę.

W tym kontekście warto zauważyć, że działania oparte na wskazanych trzech płaszczyznach (holizm, teleologia i sens życia) w określony sposób wpływają na autotranscendencję horyzontalną. To zaś jest warunkiem koniecznym, gdyż bez tego nie ma nowego życia i nie ma macierzyństwa jako cudu i nowej jakości życia. Jest to bowiem transformacja kobiety polegająca na przekształcaniu zła w dobro. Tego typu transformację możemy zaś charakteryzować przez cztery zasadnicze kategorie, do których zaliczyć można zainteresowanie społeczne, zdrowie, samowiedzę oraz generatywność, czyli żywotność.

Gdy mówimy o zainteresowaniach społecznych w nowym życiu, to mamy na myśli głównie takie możliwości zdarzeń, w których skazana matka swój związek z dzieckiem jako drugą istotą traktuje jako członkostwo w społeczeństwie, uznając za wzór zachowania traktowane w społeczeństwie jako właściwe moralnie. Jednocześnie można dostrzegać możliwość, że dzięki relacji osobowej

³⁵ A. Baładynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata*, s. 729-730.

z innymi kobieta zaczyna widzieć potrzebę respektowania czegoś, co się nazywa porządkiem społecznym. To jednak może się rozwinąć tylko wówczas, kiedy w takiej społeczności matka może funkcjonować. Więż osobowo-kulturowa z dzieckiem na poziomie integralności ekologicznej i ekologii życia pozwala poprzez zainteresowanie społeczne zrozumieć, że również relacje z innymi są tym tworzywem, dzięki któremu skazana może się duchowo i intelektualnie wzbogacić. Można to, jak sądzę, potraktować jako proces kataleksji, czyli proces takiej wymiany, która zmierza w stronę polaryzacji, ale polaryzacji opartej na komunikacji zindywidualizowanej, pozwalającej odczuwać siebie wzajemnie w całości z uszanowaniem odrębności i inności. Przy takim podejściu człowiek musi być czynny. Człowiek powinien brać i odbierać, nie manifestując zła, czyli powinien wyzwać prospołeczność oraz altruizm jako mechanizmy dawania i odbierania. Tylko drogą uczuć i czynów szlachetnych, prawnych, moralnych człowiek doświadcza zaangażowania społecznego. W zaangażowaniu musi on wyzwać cele, motywacje, identyfikację, a nawet hierarchię potrzeb wyższych, innego zaś cenić nawet wyżej niż samego siebie.

W budowanym na powyższych przesłankach procesie resocjalizacji ważny staje się także dobrostan matki. Dobrostan zdrowia to kategoria, która – jak to określa Julian Aleksandrowicz – polega na tym, że w tym nowym wymiarze osobowości człowieka, nowego człowieka, powstaje kategoria niedopuszczania do objawów choroby, czyli takiego zabiegania o własne życie, które nie spotkałoby się z kryzysem, wrogością, agresją, niszczeniem. Istnienia człowieka zasadniczo sprowadza się do nieustannego zdobywania świata i karmienia się pełnymi przeżyciami zmysłowo-duchowymi. W potocznym rozumieniu zdrowy człowiek jest dobry, myśli i postępuje moralnie: uczciwie i z poczuciem odpowiedzialności³⁶. Oczywiście musi tu zaistnieć okoliczność ruchu, potrzeba stałego działania, stan poszukiwania i tworzenia. Dobrostan zdrowia to profilaktyka kreatywna na co dzień w zakresie autentycznego człowieczeństwa, które eliminuje stany kryzysogenne, opresyjne, czyli nie dopuszcza do deprywacji potrzeb w kategoriach chorobotwórczych. Jest to bardzo ważne, ponieważ na to się w ogóle nie zwraca uwagi. Jeżeli mówimy o autotranscendencji horyzontalnej, to trzeba brać pod uwagę fakt, że wynika ona z samowiedzy, której podstawę stanowi przekaz z zewnątrz od ludzi, którzy dostarczają wiedzy jako pokłosie ukończenia studiów, innej szkoły lub prowadzonej pracy twórczej. Jednostka jednak musi przenieść otrzymany przekaz na poziom samowiedzy, która pozwoli jej wykształcić nową jakość transgresji, którą nazwać można autotranscendencją. To umożliwia wchodzenie na najwyższy poziom rozwoju wewnętrznego w głębię struktury własnego „ja”.

³⁶ J. Aleksandrowicz, *Nie ma nieuleczalnie chorych*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1987, s. 19.

Dzieje się to dzięki rozpoznawaniu własnych emocji w stosunku do wartości oraz łączeniu wiedzy z subiektywnym ich doznawaniem i odczuwaniem, czyli ja już nie korzystam z prowadzenia zewnętrznego. Zostają odrzucone autorytety zewnętrzne. Dobra otrzymane w zakładzie karnym, jeżeli spełniły oczekiwania, sama skazana powinna przekuć na swoją wiedzę i umiejętności.

Ważną rolę w procesie resocjalizacji matek w zakładzie karnym powinna spełniać również generatywność, czyli żywotność, polegająca na zwiększającym się zakresie aktywności, na tym, że człowiek powinien ciągle wyznaczać sobie nowe zadania i cele, co umożliwi zmianę aktualnych sytuacji. Generatywność to także wydobywanie zdolności i mocy sprawczych do zachowań empatycznych i prospołecznych człowieka. Wiąże się to z możliwościami rozwiązywania nowych sytuacji i wchodzenia w nową rolę, funkcję czy w nowe wybory.

Rozpatrując zagadnienie resocjalizacji kobiet w stanie macierzyńskim, musimy brać pod uwagę także kwestie związane z autotranscendencją wertykalną, związaną przede wszystkim z duchowością i religijnością. Chodzi tu nie tylko o to, że skazana powinna zrozumieć kodeks moralny, moralną normatywność i utrzymywanie stałych sądów wartościujących sumienie, aby ono nie wędlo, ale się rozwijało. Chodzi też o to, aby świadomie wchodziła w świat duchowości religijnej, co często się zdarza, i w niej szukała swoistej odnowy. W związku z tym do tej potrzeby religijności i uduchowienia potrzeba także pewnego wymiaru instytucjonalnego, którym jest element praktyki. Element praktyki nie wiąże się z elementem naśladownictwa, ale z wyborem własnym, które można przekazać drugiemu człowiekowi. Zarówno duchowość, jak też wiara i religijność są tymi elementami autotranscendencji, które zwykle prowadzą do wyższego poziomu transgresji, budując przy tym świadomość człowieka w kierunku rozumienia, że poza doczesnością istnieje wymiar niejako poza czasem. Posiadając autotranscendencję wertykalną, człowiek traktuje życie zupełnie inaczej jako pewną jakość, która ma się dopiero dopełnić, a dopełnieniem mojego życia jest to, co jest mi nieznane, a może być poznawane tylko w tej nowej rzeczywistości, na poziomie ekologii, integralności ekologii życiowej jedynie poprzez duchowość i religijność.

Dariusz Krok podaje, że „badania nad poznawczymi aspektami religijności pokazały, że ujmowanie osobistego myślenia i działania w kategoriach świętości wywiera pozytywny wpływ na psychiczne funkcjonowanie. Ludzie na przykład są w stanie inwestować więcej czasu i energii w działania spostrzegane jako święte, dążą do ochrony i zabezpieczenia rzeczy uważanych za obiekty sakralne, ofiarowują innym swoją pomoc, skuteczniej rozwiązują konflikty małżeńskie i rodzinne³⁷.”

³⁷ A. Mahoney, K.I. Parchment, A. Murray-Swank, N. Murray-Swank, *Religion and the Sanctification of Family Relationships*, March 2003, „Review of Religious Research” 44 (2003), no. 3, s. 220-

Szukając uzasadnienia takiego stanu, możemy odwołać się do poglądu, że dla osób wierzących sfera sacrum stanowi wartość wzbudzającą silną motywację i stymulującą procesy psychiczne. Skojarzenie danej rzeczy lub osoby z wymiarem świętości motywuje jednostkę do podejmowania działań i inwestowania zasobów psychicznych w czynności, do których normalnie nie przywiązywano by tak dużo wagi³⁸.

Autotranscendencję wertykalną możemy też traktować jako byty materialne, empiryczne, systemowe, realne i racjonalne. W takiej konfiguracji skazana może budować swoją świadomość, niejako wchodząc do świata pozarealnego oraz świata przyszłego, tego, którego jeszcze nie ma. Oczywiście jest, że może odrzucić autotranscendencję wertykalną i poprzestać na ekologii życia (autotranscendencji horyzontalnej). W sumie pełna ekologia życia to ta, która pokazuje najgłębszy sens życia, to, co ma miejsce, nigdy nie ginie, nigdy się nie kończy. Sens życia zaś stanowi to, co powinno służyć czemuś więcej, wchodząc niejako w przestrzeń sumienia. Sumienie zaś można łączyć z humanizmem, który stawia człowieczeństwo na piedestale, niewątpliwie wpływa na to, że skazana zaczyna brać pełną odpowiedzialność za swoje życie, odpowiedzialność przejawiającą się jakością życia i zbudowaną teleologią i eschatologią życia. Można zatem twierdzić, że jeżeli człowiek jest w stanie wkroczyć na wymiar ekologii życia, to może on również wkroczyć na poziom ekologii społecznej³⁹.

Ekologia społeczna, zwana też ekologią człowieka, w swoim generalnym znaczeniu odnosi się do zagadnienia fundamentalnego, o kapitalnym znaczeniu dla życia. Zauważa się w niej potrzebę istotnego i koniecznego związku człowieka z prawem niejako wpisanym w jego naturę tak, aby można kreować bardziej godne środowisko. Tak ujętej ekologii można przypisać dwie główne właściwości: bezpieczeństwo jako jedną z głównych potrzeb oraz sprawiedliwość jako jedną z zasadniczych wartości ujmowanych już przez Arystotelesa jako cnota, a w etyce chrześcijańskiej jako cnota kardynalna. Te właśnie potrzeby i wartości są czynnikami motywującymi do aktywności i działania. Bez bezpieczeństwa nie ma życia i bez sprawiedliwości nie ma życia, życia pełnego, które daje człowiekowi prawo do spełnienia siebie i do realizacji swoich oczekiwań. Dlatego też należy „zabiegać” o bezpieczeństwo i „tworzyć” sprawiedliwość. Należy pamiętać, że bezpie-

236; K.I. Pargament, A. Mahoney, *Sacred Matters: Sanctification as a Vital Topic for the Psychology of Religion*, „International Journal for the Psychology of Religion” 15 (2005), no. 3, s. 179-198.

³⁸ D. Krok, *Religijność a duchowość – różnice i podobieństwa z perspektywy psychologii religii*, „Polskie Forum Psychologiczne” 14 (2009), nr 1, s. 128.

³⁹ Por. D. Kielczewski, *Ekologia społeczna*, Wydawnictwo „Ekonomia i Środowisko”, Białystok 2001.

czeństwo daje szansę rozwoju wyższych potrzeb, a sprawiedliwość jako substancjonalna cecha istotna w procesie kształtowania pokoju daje gwarancję rozwoju przy przestrzeganiu określonych norm społecznych.

Sprawiedliwość łączy się z porządkiem prawnym, ten zaś stanowi nie tylko o sprawiedliwej ocenie czynów, ale także daje pewną gwarancję funkcjonowania w rzeczywistości społecznej. Nie ulega wątpliwości, że porządek oparty na bezpieczeństwie i sprawiedliwości daje nie tylko szanse rozwoju, ale także możliwości komunikacji społecznej oraz integralności, opartej na teleologii i budowie sensu na wartościach moralnych oraz intelektualno-godnościowych. Te dwie kwestie wydają się nieodzowne w życiu matki w procesie resocjalizacji. Przekonanie matek do porządku prawnego i do możliwości rozwojowych powinno być zadaniem zasadniczym całej służby penitencjarnej. Ten proces jednak musi być oparty na sprawiedliwości prawnej o moralnej ocenie czynów i postępowania. Okres macierzyństwa sprzyja możliwości odejścia, odcięcia się od przeszłości, gdzie niszczenie bezpieczeństwa oraz atakowanie porządku prawnego i sprawiedliwości naruszało normy prawne. Czas macierzyństwa, gdy rodzi się nowe życie, nowa jakość tego życia, właśnie tego wymaga. To wszystko powinno przechodzić przez poziom personalistyczny w kierunku pewnych akomodacji społecznych i kulturowych w ramach budowania celów i zadań życia na poziomie egzystencjalnym, aksjologicznym, integralności personalistycznej i ekologicznej. Samoświadomość, samowiedza, samopotwierdzenie, samorefleksyjność powinny stworzyć mechanizm życia, który może wyzwolić sumienie jednostkowe jako sumienie humanistyczne, które stanowi „jądro życia”, pozwalające odróżniać dobro od zła, pokorę od pychy oraz szczęście i radość od bólu i cierpienia. Zgodzić się powinniśmy z tezą, że człowiek potrafi wyzwolić w sobie katalog norm moralnych, budując podstawowy indeks normatywizmu społecznego i katalog ocen i sądów w oparciu nie o wstyd, ale o winę i odpowiedzialność i tą drogą dopiero doprowadzić rozwój podmiotowy do pełnej autonomii na poziomie pokoju wewnętrznego i wolności emocjonalnej.

Reasumując, można zatem twierdzić, że akt poczęcia dziecka, rola bycia matką, tworzenie rodziny – to są etapy zmiany człowieka. Zmiany nie tylko ciągu ewolucjonizmu życia, który powinien być zrozumiany i uświadomiony, ale nade wszystko duchowej zmiany matki. Aby to osiągnąć, konieczny jest autorytet zewnętrzny, jakim jest PROJEKT PROGRAMU RESOCJALIZACJI jako wsadu kulturowego w rozwój człowieka⁴⁰. Każdy program resocjalizacji skazanych matek powinien być propozycją, która wyzwoli transgresję i autotranscendencję jako najwyższe

⁴⁰ Por. K. Pierzchała, *Wychowawcze znaczenie kultury i religii w przeżywaniu macierzyństwa*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2022.

mechanizmy budowania samoświadomości w celu przewartościowania zarówno świadomości i sensu życia, jak i moralności. Jeśli tego się nie osiągnie, pozostaje stagnacja w obszarze zła. Macierzyństwo może się prowadzić do porzucenia dziecka, do kolejnego związku przygodnego. Chodzi jednak o to, aby było szansą na pełną transformację matki i porzucanie starego życia na rzecz zbudowania nowej osoby.

METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Przegląd literatury, uwzględniającej zarówno teorię, jak też stan badań w obszarze zagadnień „resocjalizacji skazanych matek w polskich zakładach karnych”, pozwolił na przygotowanie i realizację własnego projektu badawczego. W zaprojektowanych badaniach świadomie przyjęto, że „każdy paradygmat posiada swoją specyfikę i konkretne wytyczne, które następnie determinują wszelkie dalsze działania, włącznie z językiem i sposobem prezentacji i interpretacji materiału badawczego. Pozyskanie materiału badawczego w oparciu o różne konwencje rodzi swoje konkretne późniejsze konsekwencje”¹. Badania usytuowano w sposób wielce wyważony w połączonym paradygmacie humanistyczno-interpretatywnym w realiach strukturalistycznych².

Odwołanie się do paradygmatu strukturalistycznego pozwala na wyjaśnienie zależności przy założeniu, że KAŻDA SKAZANA MATKA ZAJMUJE OKREŚLONE MIEJSCE W STRUKTURZE SPOŁECZNEJ I JEST PODDANA ODDZIAŁYWANIU OBIEKTYWNYCH CZYNNIKÓW WPŁYWAJĄCYCH NA JEJ SYTUACJĘ, W TYM TAKŻE PROCESOWI PRZEMIANY W PROCESIE RESOCJALIZACJI (SOCJALIZACJI).

Natomiast paradygmat interpretatywny preferuje – według Marka Konopczyńskiego – rozwój świadomości jednostek funkcjonujących w ramach struktur społecznych; jego przedmiotem jest subiektywne rozumienie doświadczenia społecznego poprzez testowanie konkretnych zbiorowości ludzkich, wzmacniające rejestry subiektywnych znaczeń nadawanych otaczającej rzeczywistości – umożliwiając interpretowanie zachowania badanych z perspektywy ich subiektywnych doświadczeń.

¹ Recenzja wydawnicza dr. hab. Sławomira Przybylińskiego, prof. UWM.

² Por. K. Rubacha, [w:] *Pedagogika*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 61-62.

W przyjętym schemacie gromadzenia danych empirycznych wykorzystano podejście eklektyczne, polegające na tworzeniu całości z różnych elementów, co jest umotywowane wielowymiarowością problematyki, ponieważ obecny stan wiedzy nie pozwala na wskazanie wyłącznie jednej grupy czynników. W toku badania przeprowadzano analizę wieloczynnikową, obejmującą zarówno zasoby wewnętrzne, jak i zasoby zewnętrzne związane z funkcjonowaniem środowiska, w którym przebywały i aktualnie funkcjonują badane, relacje interpersonalne oraz czynniki sytuacyjne. Poznanie spektrum uwarunkowań społecznych wydaje się zabiegiem uzasadnionym i pożądanym³. Podjętemu projektowi badawczemu towarzyszyło przekonanie o konieczności dokonania wnikliwej analizy procesu nazwanego przez Jana Pawła II „uczułowieniem”⁴, w tym wypadku skazanych matek, przede wszystkim na potrzeby wskazania rekomendacji dla praktyki penitencjarnej w kierunku oddziaływania resocjalizacyjnego.

Mając na uwadze specyfikę przedmiotu badań własnych, postawione problemy badawcze oraz cele, posłużyłem się w procesie badawczym METODĄ HERMENEUTYCZNĄ (czyli poprzez rozumienie) jako główną, a także następującymi metodami pomocniczymi: HERMENEUTYCZNĄ ANALIZĄ TEKSTU (poprzez to ustalenie ogółu sposobów i reguł postępowania służących podejmowaniu najważniejszych decyzji w skomplikowanych sytuacjach, wymagających analizy dostępnych informacji, a także przewidywania zjawisk przyszłych; oparte na twórczym myśleniu i kombinacjach logicznych), metodą spekulatywno-dedukcyjną i METODĄ INDUKCYJNĄ (wnioskowania).

Rozumowanie indukcyjne przechodzi, jak wiadomo, od szczegółowego do ogólnego, w przeciwieństwie do rozumowania dedukcyjnego – od ogólnego do szczegółowego.

METODY POMOCNICZE były stosowane w odniesieniu do wybranych obszarów badawczych.

Pierwsza metoda pomocnicza – HERMENEUTYCZNA ANALIZA TEKSTU – pozwoliła mi podjąć działania związane z rekonstrukcją sensu, który poszczególni autorzy zawarli w swoich tekstach. Druga metoda (SPEKULATYWNO-DEDUKCYJNA) umożliwiła mi – przy zachowaniu zasad wynikania logicznego – zbadanie wieloaspektowości zjawiska przebywania matek w zakładach karnych i uwypuklenia różnych czynników mogących wpłynąć na ich (pełną) resocjalizację, polegającą na przemianie myślenia i postępowania w kierunku dobra.

³ Por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 221 nn.

⁴ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens* o pracy ludzkiej (z okazji 90. rocznicy Encykliki *Reverum novarum*), Rzym 1981.

METODA INDUKCYJNA dała możliwość – dzięki zebranych jednostkowym przypadkom – odkryć treść badanego zjawiska, czyli możliwości resocjalizacji skazanych matek poprzez macierzyństwo.

W badaniach nie może dojść do tworzenia się patologicznych rozwiązań resocjalizacji, w której teleologia jest oderwana od aksjomatów hermeneutyki. Należy pamiętać, że rzetelny ogląd przedmiotu badań nie może pomijać aksjomatu kontekstu, synergii, równowagi i zasadności.

Karłowatość powodzenia resocjalizacji instytucjonalnej w dużej mierze wynika z wadliwie wytyczonego symbolicznego pola dla przyjętego przedmiotu badań. To wszystko wymaga podejścia wielowymiarowego i wieloczynnikowego na rzecz osiągania zadowalających rezultatów w kwestii skuteczności i efektywności.

W związku z dbałością o solidność prowadzonych przeze mnie badań starałem się restrykcyjnie poddać wszystko tak zwanej redukcji hermeneutycznej, otwarcie sygnalizować przyjmowane założenia oraz ostrożnie formułować wnioski, korzystając z podstawowych prawidłowości wnioskowania logicznego⁵.

Została stworzona własna (autorska) koncepcja metodologii badań, która powinna spełniać koncepcyjno-organizujący proces poznawczy w obrębie wewnętrznie spójnej perspektywy teoretyczno-metodologicznej. Takie podejście to proces trudny, ale dający olbrzymią satysfakcję.

Macierzyństwo w życiu każdej kobiety jest procesem, któremu nadaje ona subiektywne, indywidualne i szczególne znaczenie. Macierzyństwo zmienia życie każdej kobiety. W rozdziale tym podjęto próbę przedstawienia i uzasadnienia metodologicznych podstaw badań empirycznych, w których została ulokowana interesująca autora problematyka badawcza.

Macierzyństwo jest rozumiane jako jednostkowe, indywidualne doświadczenie każdej kobiety-matki, nasycone emocjonalnymi przeżyciami. Założono, że wybór jakościowy (z elementami ilościowego) podejścia badania ankietowego umożliwi opisanie i zobrazowanie macierzyństwa „pod dachem” zakładu karnego. Proporcja perspektywy badań ilościowych do wartościowych wynikała ściśle z założeń, planowanego efektu końcowego, wyboru technik badawczych itp. Przyjęto, że macierzyństwo jest uformowane ze znaczeń, które można poznać tylko wtedy, gdy dotrze się do „głębi ludzkiego życia”, w sposób zależny wyłącznie od doświadczenia, i że zainteresowanie badawcze powinno skupiać się wokół osoby jako podmiotu działającego w stronę odkrywania głębi i istoty jakościowej rzeczywistości człowieka, w której żyje.

⁵ Por. M. Jeziorański, *Relacja wychowawcza. Rozumienie, modele, propozycja*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022.

Dotychczasowe wskazania mają raczej charakter teoretyczno-analityczny. Sądzę i sądzę, że warto sprawdzić, co w tej kwestii mają do powiedzenia matki, których wolność została w różnym zakresie ograniczona: czy ich macierzyństwo zmierza ku pozytywnym zmianom? czy warunki, w jakich przebywają, sprzyjają zmianom wartości? Stąd też badania przeprowadzono w dwóch zasadniczych ośrodkach, typowych dla rozpatrywanego problemu. Dla celów porównawczych wybrano grupę nieskazanym kobiet będących matkami, posiadających dzieci uczęszczające do przedszkola w Warszawie (grupa kontrolna). Jako kryterium włączenia przyjęto bycie matką dziecka do 48 miesięcy. Grupa kontrolna we wszystkich skalach była odnoszona do norm ustalonych w Polsce.

7.1. Przedmiot i cel badań

Weryfikacja teorii w praktyce pozwoliła na potwierdzenie bądź odrzucenie niektórych założeń, co znalazło odbicie w postawionych celach i problemach badawczych.

Przedmiot badań

Macierzyństwo nie jest wyłącznie spójną, logiczną strukturą społeczną. W pierwszej kolejności jest przeżyciem indywidualnym, zawartym w osobistych, jednostkowych doświadczeniach matek. Proces ponownego przystosowania się do pełnienia ról społecznych osób mających za sobą przestępczą i niejednokrotnie izolacyjną przeszłość oraz ewentualnego wpływu macierzyństwa na proces resocjalizacji wymaga wnikliwej analizy różnorodnych czynników. Do grupy tych czynników należą zarówno te związane z osobą samej skazanej, jak też te uwarunkowane działaniem systemu społecznego, do którego należy. Biorąc pod uwagę koncepcję człowieka z perspektywy pedagogiki, zależności związanych z funkcjonowaniem systemu, należy do analizy podjętego problemu podejść w sposób holistyczny (całościowy).

Przedmiot badań streszcza się w odpowiedzi na pytanie, czego dotyczy badanie. W związku z tym przedmiot badań można sformułować następująco:

PRZEDMIOTEM niniejszej monografii uczyniono możliwość „resocjalizacji skazanych matek w polskich zakładach karnych”, przebywających tam wraz z dziećmi, poprzez porównanie szeregu elementów skazanych matek z matkami wolnościowymi oraz pokazanie różnic i wskazanie możliwości ich resocjalizacji.

Cel badań

Badania społeczne mogą służyć wielu celom. Trzy najczęstsze i najbardziej użyteczne cele to eksploracja, opis i wyjaśnienie⁶. Cel badań to poznanie skutecznego działania. Według Mieczysława Łobockiego celem badań naukowych jest „poznanie prawdy, czyli ujawnienie stosunkowo obiektywnego stanu rzeczy [...] Chodzi tu zarówno o poszukiwanie prawdy, jak i jej opisywanie”⁷.

ZASADNICZYM CELEM PRZEDMIOTOWEGO BADANIA uczyniono wskazanie wieloaspektowości zjawiska przebywania matek w zakładach karnych i uwypuklenie różnych czynników mogących wpłynąć na ich pełną resocjalizację, polegającą na przemianie myślenia i postępowania w kierunku dobra.

Ważne jest wskazanie różnych elementów mogących stanowić o przemianie matek oraz przedsięwzięć, które wydają się niezbędne do pełnego powrotu kobiety do społeczeństwa i w ten sposób uznania także wymogów bycia w tym społeczeństwie z jednoczesnym funkcjonowaniem w warunkach wolnościowych.

Cele szczegółowe

Dokonując uszczegółowienia celów badawczych w OBSZARZE POZNAWCZYM, celem planowanej eksploracji uczyniono ocenę zależności poziomu:

- 1) samooceny religijnej w grupach matek skazanych,
- 2) wartości osobistych w grupach matek skazanych,
- 3) przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia w grupach skazanych,
- 4) samotności emocjonalnej i społecznej w grupach matek skazanych.

Badanie pozwoli także na sformułowanie ogólnych założeń i wniosków dotyczących wiedzy na temat macierzyństwa w odniesieniu do różnych uwarunkowań, takich jak: rodzaj popełnionego/-nych przestępstw, zaklasyfikowanie z racji popełnianych przestępstw/wykroczeń itd., przyczyny i okoliczności skazania, zasądzony okres skazania i odbywania kary, także zagrożenia patologiczne i choroby psychiczne, a ponadto również uwarunkowania demograficzne, religijność, zdrowie matki i dziecka, aktywność matki, wsparcie matki z strony ojca, rodziny i in-

⁶ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz i in., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, 6 dodruk: Warszawa 2019, s. 110-113.

⁷ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1999, s. 202.

stytucji. Dla realizacji tych celów sformułowano kolejne cele szczegółowe, w postaci analizy porównawczej matek skazanych:

5) w Grudziądzu i Krzywańcu w obszarze czynników demograficznych, religijności, zdrowia matki i dziecka, aktywności matki, wsparcia matki z strony ojca, rodziny i instytucji,

6) z grupy kontrolnej w obszarze czynników demograficznych, religijności, zdrowia matki i dziecka, aktywność matki, wsparcie matki z strony ojca, rodziny i instytucji,

Badanie pozwoli także na wytypowanie profili macierzyństwa pod kątem zidentyfikowanych symboli szczęścia oraz pod kątem zidentyfikowanych kategorii wartości osobistych reprezentowanych przez skazane matki. W związku z tym sformułowano kolejne dwa cele szczegółowe, tj. analizę przy wykorzystaniu metody korespondencji:

7) symboli szczęścia w grupach satysfakcji z życia,

8) kategorii wartości osobistych w grupach satysfakcji z życia.

Następstwem całego procesu badawczego będzie wypracowanie spójnej, logicznej struktury, która powinna pokazać, w jaki sposób skazana matka postrzega i interpretuje rzeczywistość⁸.

7.2. Problemy badawcze

Kolejnym etapem planowania strategii badawczej jest ustalenie problemów badawczych w odniesieniu do postawionych wcześniej celów. Innymi słowy, konieczność sformułowania pytań, na które badający poszukuje odpowiedzi w czasie prowadzonych badań. Mieczysław Łobocki jest zdania, że „problem badawczy jest zwykle uszczegółowieniem celu badań; umożliwia bowiem dokładniejsze poznanie tego, co rzeczywiście zamierzamy zbadać. Dlatego też stanowi on podstawowy składnik każdego liczącego się w nauce badania. Przypuszcza się nawet, że poprawne sformułowanie problemu badawczego jest bardziej cenne pod względem naukowym niż jego rozwiązanie”⁹.

Człowiek funkcjonujący w obliczu różnych przeobrażeń (społecznych, kulturowych, gospodarczych), braku transparencji relacji międzyludzkich, chaosu w świecie wartości i porządku aksjonormatywnego nierzadko czuje się zagubiony.

⁸ Por. L.A. Pervin, D. Cervone, *Osobowość. Teoria i badania*, przeł. B. Majczyna, M. Majczyna, K. Sikora, K. Krzyżewski, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002.

⁹ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, s. 23.

Tego rodzaju zjawiska życia społecznego z pewnością wpływają na kształtowanie się postaw, w tym również wobec skazanych matek. Dlatego ich poznanie może okazać się bardzo cenną informacją również z perspektywy owych transformacji.

Proces macierzyństwa skazanych jest zjawiskiem wielowymiarowym, co niewątpliwie wymusza zaplanowanie wnikliwego i rozbudowanego procesu badawczego. Określone w poprzednim podrozdziale przedmiot i cele badań skłaniają do sformułowania problemu głównego i problemów szczegółowych.

Problem główny:

Jakie zasoby wewnętrzne i zewnętrzne są wrażliwe na wpływ możliwej przemiany skazanej poprzez macierzyństwo w procesie resocjalizacji?

Problemy szczegółowe:

1) Czy macierzyństwo skazanej matki ma pozytywny wpływ na jej zdrowie psychiczne i fizyczne?

2) Czy macierzyństwo skazanej matki ma wpływ na ocenę przyszłości swojego dziecka w obszarze zdrowia, życia rodzinnego, relacji społecznych, edukacji oraz pracy?

3) Jak macierzyństwo wpływa na resocjalizację skazanej matki?

4) Jaka jest zależność między długością wyroku a efektami resocjalizacji skazanej matki?

5) Jaki jest związek sfery duchowej z postępami w resocjalizacji skazanej matki?

6) Jaka jest relacja między wsparciem ojca, rodziny, małżonka, instytucji, duszpasterstwa a zachodzącymi zmianami w postawach resocjalizowanej skazanej matki?

7) Jakie istnieją zależności między resocjalizacją a postrzeganiem wartości zdrowia, posiadania dziecka, inwestowania w jego przyszłość, udane życie rodzinne, dobre warunki materialne, potrzebę bezpieczeństwa?

8) Jaka jest zależność między działalnością resocjalizacyjną a postrzeganiem wartości osobistych?

9) Jaki jest związek między izolacją matek a poziomem satysfakcji z życia?

10) Jaka jest relacja między resocjalizacją a poczuciem samotności w obszarze kontaktów społecznych?

11) Jaka jest relacja między działalnością resocjalizacyjną a poczuciem samotności w obszarze samotności emocjonalnej?

12) Jakie podstawowe różnice występują między przeżywaniem miłości do dziecka skazanej matki a matkami przebywającymi na wolności?

7.3. Charakterystyka zmiennych

ZMIENNYMI NIEZALEŻNYMI w badaniu są wiek, wykształcenie, stan cywilny, miejsca zamieszkania, wykształcenie, posiadany zawód kobiet z grupy matek skazanych (z DMiDz w Krzywańcu i Grudziądzu) i matek z grupy kontrolnej.

ZMIENNYMI ZALEŻNYMI są czynniki środowiskowe: rodzaj związku z ojcem dziecka oraz wyznanie religijne i długość pobytu w więzieniu, a ponadto zdrowie matki i dziecka, aktywność matki, samoocena religijna, uzyskiwane wsparcie, oraz czynniki osobowościowe: wartości osobiste zadowolenia z życia, orientacja pozytywna, satysfakcja z życia, samotność. Zmienne zależne obrazują obraz macierzyństwa matek który jest przedstawiany za pomocą analizy porównawczej.

7.4. Organizacja badań

Badaniu poddano grupę 34 skazanych kobiet będących matkami dzieci w wieku do 2 lat, przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu (grupa Grudziądz) oraz grupę 25 skazanych kobiet będących matkami dzieci w wieku powyżej 2 lat w DMiDz ZK w Krzywańcu (grupa Krzywaniec) w miesiącach kwiecień–maj 2022 roku. Dla celów porównawczych wybrano grupę 55 kobiet będących matkami, posiadających dzieci uczęszczające do przedszkola w miesiącach kwiecień–maj 2022 roku – Przedszkole Smerf w Warszawie (grupa kontrolna). Jako kryterium włączenia przyjęto bycie matką dziecka do 48 miesięcy.

Dane gromadzono przy użyciu arkusza kalkulacyjnego Microsoft Excel. Użyte wyniki badań zestawiono za pomocą programu Microsoft Excel. Analizy statystyczne przeprowadzono z wykorzystaniem programu komputerowego TIBCO Software Inc. (2017) Statistica (data analysis software system), version 13 (<http://statistica.io>). W przypadku danych o charakterze ilościowym wyniki opisano przy użyciu następujących parametrów: liczba przypadków (N), wartość średnia, przedział ufności $\pm 95\%$, mediana (Me), minimum (Min), maksimum (Max), kwartył pierwszy (Q₁) i kwartył trzeci (Q₃) oraz odchylenie standardowe (SD). Dane o charakterze zmiennych jakościowych (kategoryzowanych) zostały opisane przez zestawienie liczby przypadków (N) i ich procentowy udział (%) w badanej grupie.

POZIOM ISTOTNOŚCI STATYSTYCZNEJ jest jednym z najważniejszych aspektów analizy danych, wykorzystywanym przy większości stosowanych testów. Poziom istotności to punkt odcięcia określający prawdopodobieństwo, że otrzymany wynik wystąpił w próbie przypadkowo. Mówiąc bardziej statystycznie: że błędnie odrzucona została hipoteza zerowa (tak zwany błąd pierwszego rodzaju), która

zakłada brak różnic między badanymi próbami¹⁰. Przykład: $p < 0,05$, $p < 0,01$, $p < 0,001$ oznacza, że w pierwszym przypadku błąd może wynieść 5 %, w drugim 1 %, a w trzecim 0,1 %, to znaczy, że w trzecim przypadku ta istotność jest najwyższa.

W BADANIU KORELACJI (związku, powiązania, a nie wpływu) posłużono się współczynnikiem korelacji r -Pearsona, który pozwala na określenie, czy istnieje związek liniowy między dwoma zmiennymi – jeśli tak, to pozwala określić, jaka jest jego siła oraz jaki ma on charakter, to jest, czy jest dodatni (korelacja pozytywna) czy ujemny (korelacja negatywna).

W składni funkcji WSP.KORELACJI występujące argumenty:

tablica1 Argument wymagany. Zakres wartości komórek.

tablica2 Argument wymagany. Drugi zakres wartości komórek.

Uwagi

– Jeśli argument tablicowy lub odwołaniowy zawiera tekst, wartości logiczne lub puste komórki, wartości, te są ignorowane, uwzględniane są jednak komórki o wartościach zerowych.

– Jeśli liczba punktów danych argumentów tablica1 i tablica2 jest różna, funkcja WREL #N/A.

– Jeśli argumenty tablica1 i tablica2 są puste lub jeśli s (odchylenie standardowe) ich wartości jest równe zero, funkcja WREL zwraca wartość #DIV/o!

– Współczynnik korelacji jest bliższy wartości +1 lub -1, ale wskazuje dodatnie (+1) lub ujemne (-1) korelację między tablicami. Korelacja dodatnia oznacza, że jeśli wartości w jednej tablicy rosną, wartości w drugiej tablicy również wzrastają. Współczynnik korelacji, który jest bliższy wartości 0, oznacza brak korelacji lub słabą korelację.

– Równanie współczynnika korelacji jest następujące:

$$\text{Correl}(X, Y) = \frac{\sum (x - \bar{x})(y - \bar{y})}{\sum (x - \bar{x})^2 \sum (y - \bar{y})^2}$$

gdzie: $\bar{x}$ i $\bar{y}$ są wynikami funkcji ŚREDNIA(tablica1) i ŚREDNIA(tablica2)¹¹.

Na podstawie autorskich ankiet wyróżniono 10 roboczych obszarów analizy szczegółowej:

- 1) opis socjalno-demograficzny – wykształcenie, miejsca zamieszkania, stan cywilny, zawód,

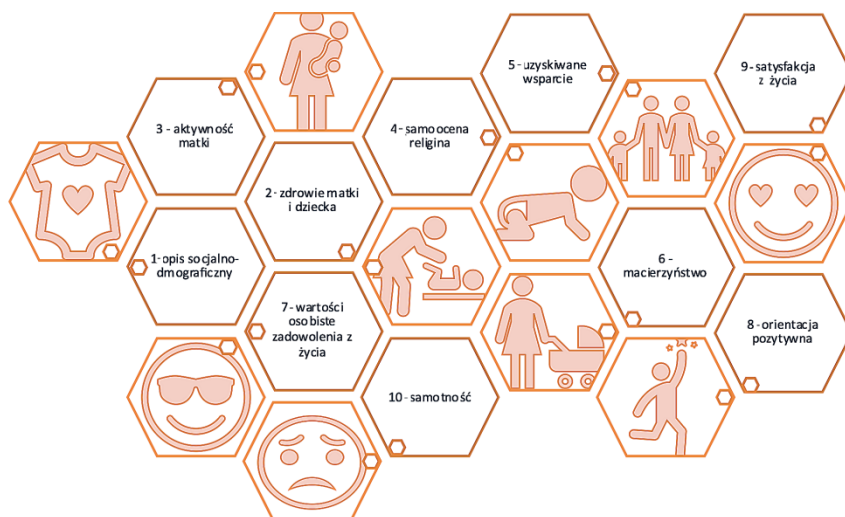
¹⁰ Por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, s. 498-503.

¹¹ Tamże.

- 2) zdrowie matki i dziecka – samoocena poziomu zdrowia fizycznego i psychicznego,
- 3) aktywność matki – aktywność społeczna, działania na rzecz społeczności, samorozwój, uczenia się nowych umiejętności na rzecz ogółu,
- 4) samoocena religijna – wyznanie,
- 5) uzyskiwane wsparcie – ojciec, rodzina, instytucje, duszpasterstwo,
- 6) macierzyństwo – jako wartość życiowa, resocjalizacja a macierzyństwo, ocena przyszlności swojego dziecka,
- 7) wartości osobiste zadowolenia z życia – utożsamiane z pełnym, trwałym i uzasadnionym zadowoleniem z życia oraz wartości wpływające na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji,
- 8) orientacja pozytywna,
- 9) satysfakcja z życia,
- 10) samotność.

Podział obszarów był roboczy, napisany w celu dyskusji. Można było to inaczej podzielić lub w ogóle pominąć.

Analizę szczegółową przeprowadzono dla grup skazanych matek w Grudziądzu i Krzywańcu oraz dla grupy matek przebywających na wolności. Wykonano również analizę porównawczą między grupami skazanych matek w Grudziądzu i Krzywańcu oraz między grupą matek skazanych i grupą matek przebywających na wolności (rys. 11).



Rys. 11. Obszary analizy szczegółowej w badanych grupach

Źródło: opracowanie własne.

W badaniach posłużono się metodą SONDAŻU DIAGNOSTYCZNEGO, techniką ankietowania. Narzędziami badawczymi były: autorski kwestionariusz ankiety wraz z autorskim kwestionariuszem wartości osobistych matek oraz następujące wystandaryzowane skale:

- Skala Orientacji Pozytywnej SOP (Caprara z 2009 roku)¹² w adaptacji Łaguny, Olesia i Filipiuk (2011)¹³,
- Skala Satysfakcji z Życia SWLS Diennera, Emmons, Larsona i Griffina w adaptacji Juczyńskiego¹⁴,
- Skala Samooceny Religijnej SSR (Jaworski, 1989)¹⁵,
- Skala do Pomiaru Poczucia Samotności De Jong Gierveld i Kamphuis w polskiej adaptacji Grygiela, Humenny'ego, Rębisza, Świtaja, Sikorskiej-Grygiel,¹⁶
- Lista Wartości Osobistych (LWO) Juczyńskiego¹⁷.

SKALA ORIENTACJI POZYTYWNEJ¹⁸ jest zbudowana jest z 8 twierdzeń, wszystkie mają charakter diagnostyczny (Aneks 2). Osoba badana jest proszona o wskazanie, w jakim stopniu zgadza się z każdym z nich. Odpowiedzi są udzielane na skali pięciostopniowej od 1 (zdecydowanie nie zgadzam się) do 5 (zdecydowanie zgadzam się), przy czym jedno twierdzenie jest odwracalne (twierdzenie 4). Wynik stanowi suma punktów: im jest wyższy, tym wyższy poziom pozytywnej orientacji, zakres wyników surowych wynosi od 8 do 40 (Aneks 2).

Kwestionariusz SKALI SATYSFAKCJI Z ŻYCIA (SWLS)¹⁹ składa się z 5 pytań, do których badana osoba musi się odnieść, wybierając 1 z 7 możliwych odpowiedzi. W przypadku tego testu 1 oznacza, że zupełnie się nie zgadza z daną kwestią, natomiast 7 – że zgadza się całkowicie. Wybrane odpowiedzi każdej

¹² G.V. Caprara, *Positive orientation: Turning potentials into optimal functioning*, „The Bulletin of the European Health Psychologist” 11 (2009), no. 3, s. 46-48; G.V. Caprara, G. Lessandri, N. Eisenberg, A. Kupfer, S. Yamaguchi, A. Fukusawa, P. Steca, M.G. Caprara, J.R. Abela, *The Positivity Scale*, „Psycho-logical Assessment” 24 (2012), no. 3. Advance online publication. DOI: <https://doi.org/10.1037/a0026681>.

¹³ M. Łaguna, P.K. Oleś, D. Filipiuk, *Orientacja pozytywna i jej pomiar. Polska adaptacja Skali Orientacji Pozytywnej*, „Studia Psychologiczne” 49 (2011), z. 4, s. 47-54. DOI: <https://doi.org/10.2478/v10167-010-0035-7>.

¹⁴ Z. Juczyński, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia. Skala Satysfakcji z Życia*, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa 2001.

¹⁵ R. Jaworski, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, KUL, Lublin 1989.

¹⁶ P. Grygiel, G. Humenny, S. Rebisz, P. Świtaj, J. Sikorska-Grygiel, *Validating the Polish adaptation of the 11-item De Jong Gierveld Loneliness Scale*, „European Journal of Psychological Assessment” 29 (2012), no. 2, s.129-139. DOI: <https://doi.org/10.1027/1015-5759/a000130>.

¹⁷ Z. Juczyński, *Lista Wartości Osobistych – LWO*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 2001.

¹⁸ M. Łaguna, P.K. Oleś, D. Filipiuk, *Orientacja pozytywna i jej pomiar*.

¹⁹ Z. Juczyński, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*.

osoby są sumowane. Zakres uzyskanych wyników mieści się w granicach od 5 do 35 punktów. Im wyższy wynik, tym większe poczucie satysfakcji z życia badanych osób. Wynik 20 reprezentuje neutralny punkt na skali (wskazuje, że respondent nie jest w żadnym stopniu zadowolony ani niezadowolony), wynik 5-9 oznacza ekstremalne niezadowolenie z życia, natomiast wynik ponad 30 mówi o wysokiej satysfakcji (Aneks 3).

SKALA SAMOOCENY RELIGIJNEJ (SSR)²⁰ autorstwa Romualda Jaworskiego (1989) obejmuje pięć pozycji, z odpowiedzią na skali Likerta (1-5) na każdą z nich. Obejmują one kolejno: ocenę własnej znajomości prawd religijnych, związku emocjonalnego z religią, poziomu praktyk religijnych, związku życia moralnego z religią oraz siły osobistego związku z religią (Aneks 4).

SKALA POMIARU POCZUCIA SAMOTNOŚCI²¹ zawiera 11 twierdzeń diagnostycznych, sformułowanych negatywnie (opisują brak satysfakcji z kontaktów społecznych) i pozytywnie (mierzą satysfakcję z relacji interpersonalnych). Badane oceniały, w jakim stopniu twierdzenia skali wyrażają jego obecną sytuację i odczucia, na 5-stopniowej skali Likerta (od „zdecydowanie tak”, do „zdecydowanie nie”). Im wyższy wynik sumaryczny, tym badana cechowała się większym poczuciem samotności. Skala ta cechuje się dobrymi właściwościami psychometrycznymi (rzetelność, homogeniczność, trafność) (Aneks 5).

Badanie zawierało przedstawienie podstawowych aspektów funkcjonowania zdrowia, życia rodzinnego, relacji społecznych, edukacji i pracy matek w procesie resocjalizacji.

Do realizacji badania opisano środowisko życia matek w postaci miejsca zamieszkania, wykształcenia, zawodu i stanu cywilnego, sytuacji zdrowotnej matki i dziecka, aktywności społecznej w celu zdobywanie nowych umiejętności, uzyskiwania wsparcia ojca, rodziny oraz instytucji. Badanie zawiera też opis wyznania religijnego reprezentowanego przez matki i potwierdzenie rozumienia przynależności do grupy wyznaniowej poprzez poziom skali samooceny religijnej SSR.

W badaniu opisano (oceniono) poziom jakości/kondycji zdrowia psychicznego skazanych matek, stosując standaryzowane pomiary w postaci kwestionariusza przedstawiającego poziom SOP – przywiązanie wagi do pozytywnych aspektów życia, poziom SWLS – poziom odczucia satysfakcji z życia oraz poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych oraz samotności odbieranej w sposób emocjonalny i społeczny.

²⁰ R. Jaworski, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, KUL, Lublin 1989.

²¹ P. Grygiel, G. Humenny, S. Rebisz, P. Świtaj, J. Sikorska-Grygiel, *Validating the Polish adaptation of the 11-item De Jong Gierveld Loneliness Scale*.

Wybrano grupę kontrolną matek z Warszawy. Mam świadomość, że matki „warszawskie” różnią się od skazanych kobiet znacznie wyższym poziomem wykształcenia, strukturą zawodową oraz miejscem zamieszkania (metropolia). Różnice w zakresie tych zmiennych mogą sprawiać, że sposób doświadczania przez nie macierzyństwa będzie nieco inny aniżeli skazanych. Należy jednak pamiętać, że grupa kontrolna we wszystkich skalach była odnoszona do norm ustalonych w Polsce.

Dodatkowo oceniono wybór wartości osobistych reprezentowanych przez matki, których osiągnięcie jest utożsamiane z pełnym, trwałym i uzasadnionym zadowoleniem z życia przez matki. Zobrazowano też wybór wartości osobistych, które wpływają na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji.

Głównym aspektem badań była ocena macierzyństwa kobiet-matek przebywających w izolacji i jego wartość życiowa dla matki na bazie materiału w postaci opisu społeczno-demograficznego i środowiska funkcjonowania skazanych oraz jakości ich zdrowia psychicznego. W tym celu analizie poddano odpowiedzi na pytanie: *Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną?* w postaci punktowej oceny skazanej oraz jej słownego uzasadnienia. Odpowiedzi były analizowane parami poprzez wskazanie poziomu i słownego uzasadnienia. W odczuciu badacza wybrano skale pomiarowe (np. 0-10, 0-100), aby badane mogły bardziej precyzyjnie wyrazić emocje, będąc osobami słabo wykształconymi, którym trudno jest wyrazić emocje w inny sposób.

W badaniu uwzględniono postrzeganie przez matkę przyszłości swojego dziecka w obszarze zdrowia, życia rodzinnego, relacji społecznych, edukacji i pracy poprzez ocenę oraz opisanie słownego uzasadnienia jej wizji przyszłości i opieki nad dzieckiem. Badaniu podlegał też wpływ resocjalizacji oraz jej długość na wsparcie i rozwój uczuć macierzyńskich poprzez twardą ocenę oraz wyjaśnienie jej aspektów w odpowiedziach uzasadniających: *w jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?*

W badaniach wykorzystano liczne skale. Zbadano istnienie związków między analizowanymi skalami pomiarów (korelacja r-Perasona)²².

W wyniku analizy nie stwierdzono istnienia statystycznie istotnych związków między skalami. Korelacja między skalami istnieje, ale są niskie/małe (mniejsze niż 0,26) i statystycznie nieistotne. Oznacza to, że skale te są niezależne i opisują

²² WSP.KORELACJI (tablica1; tablica2); Źródło: https://support.microsoft.com/pl-pl/office/wsp-korelacji-funkcja-995dcef7-0coa-4bed-a3fb-239d7b68ca92?fbclid=IwAR1jdGK1GaZQONV npTcw2 FeogJI -S9Hm76TooHVHAMF1-z2A3_gfBacy7Gs (pobrano: 22.12.2022).

rozłączne obszary. Wspólny opis pomiarów istotnie powiększa obszary badane (tabela 69).

Kwestionariusz ankiety własnej konstrukcji dotyczył relacji rodzinnych, instytucji wspierających i sytuacji socjoekonomicznej. Składał się z 27 pytań o charakterze zamkniętym i otwartym, dającym badanym swobodę wypowiedzi. Dodatkowo wykorzystano kwestionariusz wartości osobistych, będący autorską adaptacją Listy Wartości Osobistych (LWO) Juczyńskiego²³. Kwestionariusz składa się z dwóch części. Pierwszą stanowi opis 13 symboli szczęścia. Druga część przedstawia 18 kategorii wartości osobistych związanych ze zdrowiem utożsamionym ze sprawnością fizyczną i psychiczną. Narzędzie umożliwia oszacowanie wartości, jaką przypisuje się macierzyństwu w kontekście innych ważnych dla człowieka dóbr osobistych i wartości. Badane matki wybierały pięć najważniejszych dla siebie symboli szczęścia oraz kryteriów wartości osobistych, a następnie, w zależności od stopnia ważności danego stwierdzenia, przyporządkowywały im punktację od 1 do 5 (Aneks 6).

Do przeprowadzenia badań wykonane zostały cztery autorskie (Kazimierza Pierchały) ankiety:

- 1) kwestionariusz ankiety dla matek w izolacji (Aneks 7),
- 2) kwestionariusz ankiety opiekunów skazanych (Aneks 8),
- 3) kwestionariusz ankiety dla matek posiadających dzieci w przedszkolu (grupa kontrolna) (Aneks 9),
- 4) kwestionariusz ankiety dla personelu przedszkola (grupa kontrolna) (Aneks 10).

Do wypełnienia celów szczegółowych (10 obszarów analizy szczegółowej) wykorzystano 4 kwestionariusze ankiety, które były narzędziem do zmierzenia nasilenia wyselekcjonowanych wcześniej cech charakteryzujących sytuację osób, które miały zostać poddane badaniu. Zostały one zaprojektowane w celu uzyskania informacji istotnych w poznaniu aktualnej i przeszłej sytuacji badanej grupy skazanych matek. Ze względu na specyfikę badań grupy została przyjęta metoda wypełniania kwestionariusza przez ankietera podczas bezpośredniego wywiadu²⁴. Earl Babbie podkreśla, że wypełnianie kwestionariusza przez ankietera, a nie przez respondenta ma wiele zalet. Jako jedną z ważniejszych wymienia się tę, która odnosi się do pewności uzyskania odpowiedzi, zmniejszenia wskazań typu „nie wiem”, „brak odpowiedzi”. Ankietery mogą też służyć jako gwarancja ochrony

²³ Z. Juczyński, *Lista Wartości Osobistych – LWO*.

²⁴ Por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, s. 282.

przed mylnym rozumieniem pytań, co w grupie skazanych matek zdarzało się bardzo często. Ankieter może więc udzielić szczegółowego wyjaśnienia.

Uzasadnieniem użycia tych właśnie narzędzi jest możliwość realizacji założonego celu i problemów badawczych w sposób wyczerpujący i dogłębny, a przy tym w sposób nowatorski, jasny.

W celu sprawdzenia istotności rozkładu wyników zmiennych jakościowych w grupach badanych zastosowano test chi-kwadrat (χ^2). W przypadku rozkładów parametrycznych (rozkład wyników był rozkładem normalnym) do porównania średnich w dwóch grupach zastosowano test t-Studenta oraz ANOVA (F) dla wielu grup. Do porównania średnich między grupami zastosowano test post-hoc NIR. W przypadku rozkładów nieparametrycznych zastosowano test U Manna Whitneya (U). W analizie szczegółowej użyto nieparametrycznego testu post-hoc między grupami. Za poziom istotności wszystkich testów przyjęto $p < 0,05$.

W celu przedstawienia struktury zależności między zmiennym skategoryzowanymi SWLS oraz symbolami szczęścia i kategoriami wartości osobistych wykorzystano metodę korespondencji²⁵.

W badaniach zastosowano tak zwane BADANIA JAKOŚCIOWE, ponieważ przyczyny zachowań są mocno zindywidualizowane. Dopiero badanie jakościowe, które można zastosować jako egzemplifikację rozważań teoretycznych, mogą prowadzić do zbudowania drugiego rzutu, czyli podejścia empirycznego. W badaniach jako główną kierowano się zasadą opartą na znajdowaniu potwierdzenia w sensie powszechności czy ogólności, ale nigdy odwrotnie. Strategia badań jakościowych pozwala na dotarcie „w głąb” badanego zjawiska, opisanie i wyjaśnienie procesu, a nie jedynie jego wielkości (choć nie daje prawa do wyciągnięcia jakichkolwiek wniosków ogólnych, wykraczających poza badaną grupę)²⁶.

Przy badaniach jakościowych badacz nie zamyka zmiennej w formie liczbowej, tylko sprawdza liczbę wystąpień w grupie jakościowej, na przykład ile jest stanów niskich, średnich, wysokich w grupach matek skazanych i w grupie matek na wolności. Nie jest to sprawdzenie istotności zmiennej tylko rozkładu (na przykład dużo, mało). Zmienna jakościowa to ta zmienna statystyczna, która wyraża jakość lub cechę danego obiektu lub osoby. Zmienne jakościowe zwykle nie odpowiadają liczbom, a są konstruowane w celu zbadania rozkładu.

²⁵ A. Depta, *Metoda analizy korespondencji jako narzędzie budowania strategii zarządzania zasobami ludzkimi w warunkach niepewności społeczeństwa ryzyka*, [w:] *Zarządzanie organizacją w warunkach niepewności – teoria i praktyka*, red. Agnieszka Strzelecka, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2013, s. 30-48.

²⁶ A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, s. 227.

DZIAŁANIE RESOCJALIZACYJNE WOBEC SKAZANYCH MATEK W ŚWIECIE ANALIZY WYNIKÓW WŁASNYCH BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Badania empiryczne to badania opierające się na obserwacji i pomiarze zjawisk, których bezpośrednio doświadcza badacz. Głównym celem badań empirycznych jest stwierdzenie istnienia faktów naukowych, które posłużą w przyszłości za podstawę do późniejszych uogólnień i rozważań teoretycznych. Zebrane w ten sposób dane można porównać z teorią lub hipotezą, uznając wyniki oparte na doświadczeniach zaczerpniętych z życia. Zebrane dane są danymi pierwotnymi, natomiast dane wtórne – z przeglądu literatury – stanowią tło teoretyczne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań, dotyczy to między innymi powoływania się na badania psychologów, socjologów czy pedagogów, zostały zamieszczone w podrozdziale „Analiza porównawcza badań skazanych matek z grupą kontrolną – wraz z praktycznym odniesieniem do teorii i innych badań” (s. 367 nn.). Autorowi przeświecała myśl, że wyniki badań empirycznych można interpretować tylko w świetle przyjętej teorii, powinna stanowić układ odniesień eksplanacyjnych dla danych empirycznych.

8.1. Prezentacja badanych i wyników empirycznych w wybranych instytutach więziennych

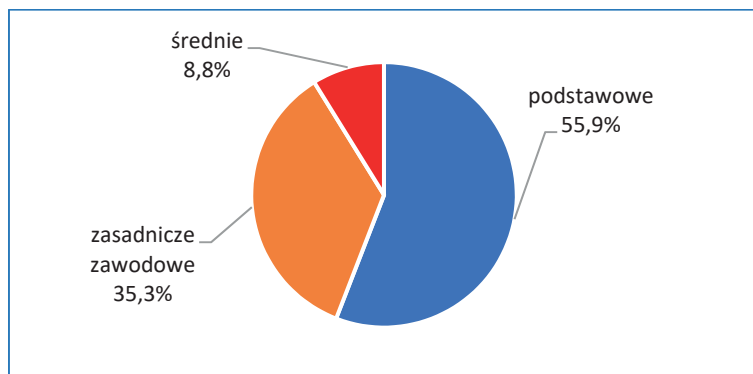
Grupa matek przebywających w Domu Matki i Dziecka (DMiDz) Zakładu Karnego (ZK) nr 1 w Grudziądzu, to matki przebywające z dziećmi od urodzenia, czyli 1 miesiąca życia do 2 lat, pozbawione wolności głównie za kradzieże, oszustwa lub przestępstwa finansowe. Grupa matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu to matki z dziećmi od 2 do 4 lat, pozbawione wolności podobnie głównie kradzieże, przestępstwa finansowe, oszustwa internetowe i wyłudzenia oraz nękanie i rozboje. Część matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu wcześniej przebywała w DMiDz ZK w Grudziądzu, ale po osiągnięciu przez dziecko wieku 2 lat została przeniesiona.

8.1.1. Dom Matki i Dziecka w Grudziądzu

Dom Matki i Dziecka (DMiDz) w Zakładzie Karnym (ZK) nr 1 w Grudziądzu funkcjonuje od 1949 roku. Zakład dysponuje oddziałem ginekologiczno-położniczym. Badaniem objęto grupę 34 skazanych kobiet, matek dzieci w wieku od 0 lat do 2 lat, przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu w okresie kwiecień–maj 2022 roku. Wiek skazanych matek był w przedziale od 21 do 40 lat. Połowa skazanych matek tej grupy była w wieku 28,5 lat i poniżej ($Me=28,5$ lat). Średni wiek ankietowanych matek w tej grupie wynosił $29,5 \pm 5,7$ lat. 50% ankietowanych matek była w wieku od 24 do 34 lat (tabela 2).

W grupie matek skazanych w DMiDz ZK w Grudziądzu przestępstwa, za które były skazane kobiety, to różnego typu kradzieże: kradzież prądu, karty bankomatowej, kradzieże sklepowe i kradzieże z włamaniem. Powodem innych kar były przestępstwa finansowe, oszustwa internetowe oraz posiadanie i handel narkotykami, a także rozboje. Kara pobawienia wolności matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu wynosiła od 6 miesięcy do 6 lat. Średnia długość kary pozbawienia wolności wynosiła $2,1 \pm 1,2$ lat. W grupie skazanych kobiet w DMiDz ZK w Grudziądzu do końca odbywania kary skazanym pozostało od 1 do 60 miesięcy, co dawało średni wynik $10,7 \pm 11,7$ miesięcy. Średnio ankietowane matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu odbyły już $37\% \pm 22\%$ swojej kary (tabela 1).

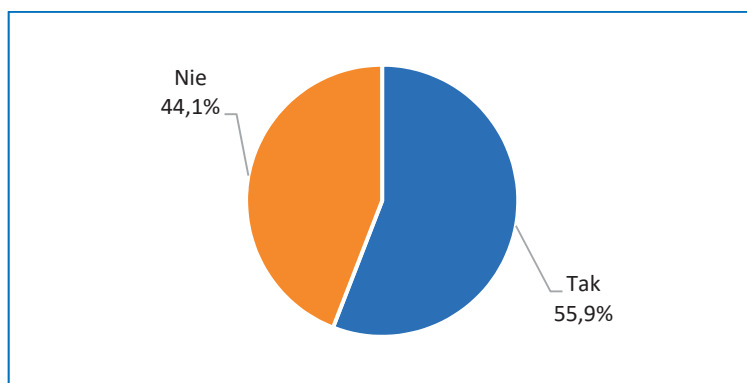
Matki małych dzieci przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu miały wykształcenie podstawowe, zasadnicze zawodowe lub średnie. Żadna z ankietowanych matek nie miała wykształcenia wyższego. W większości ankietowane matki 55,9% (19) miały wykształcenie podstawowe. Wykształcenie zasadnicze zawodowe miało 35,3% (12 matek). Wykształcenie średnie miało tylko 8,8% (3 matki) (rys. 12, tabela 3).



Rys. 12. Rozkład wykształcenia matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

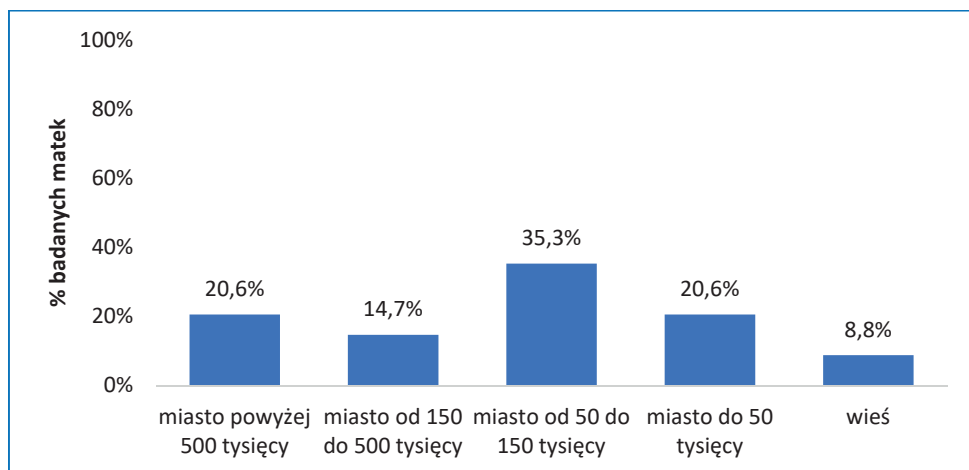
Grupa 19 matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu, co stanowiło 55,9% ankietowanych matek tej grupy, deklarowała posiadanie zawodu. Zawody wymieniane przez ankietowane kobiety to: fryzjerka, kasjer, kelnerka, krawcowa, kucharka, opiekun medyczny, pracownik medyczny, pracownik fizyczny, przedstawiciel handlowy, rehabilitant masażysta, salowa, sprzątaczką, sprzedawca. Natomiast grupa 15 matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu, co stanowiło 44,1% wszystkich ankietowanych matek tej grupy, nie posiadała żadnego zawodu (rys. 13, tabela 4).



Rys. 13. Posiadanie zawodu przez matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

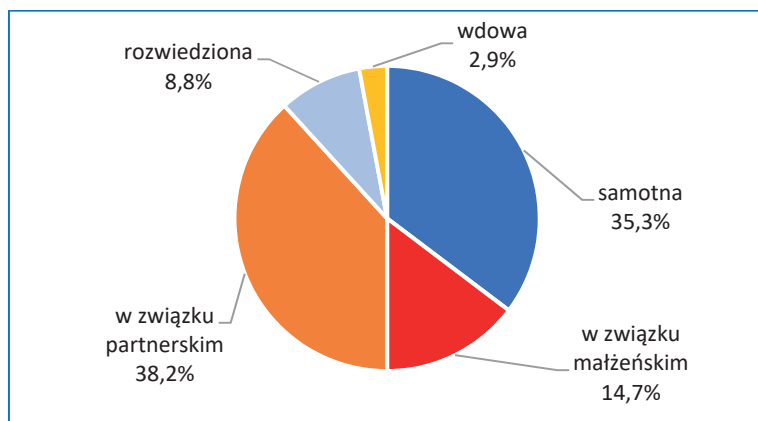
Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu w 35,3% (12) pochodziły ze średniej wielkości miejscowości od 50 tysięcy do 150 tysięcy mieszkańców. Następnie z wielkich miast powyżej 500 tysięcy pochodziło 20,6% (7) matek i podobnie 20,6% (7) matek pochodziło z małych miejscowości do 50 tysięcy mieszkańców. Z dużych miejscowości od 150 tysięcy mieszkańców do 500 tysięcy mieszkańców pochodziło 14,7% (5) matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu. Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu w 8,8% (3) pochodziły z miejscowości wiejskich (rys. 14, tabela 5).



Rys. 14. Rozkład miejsca zamieszkania matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

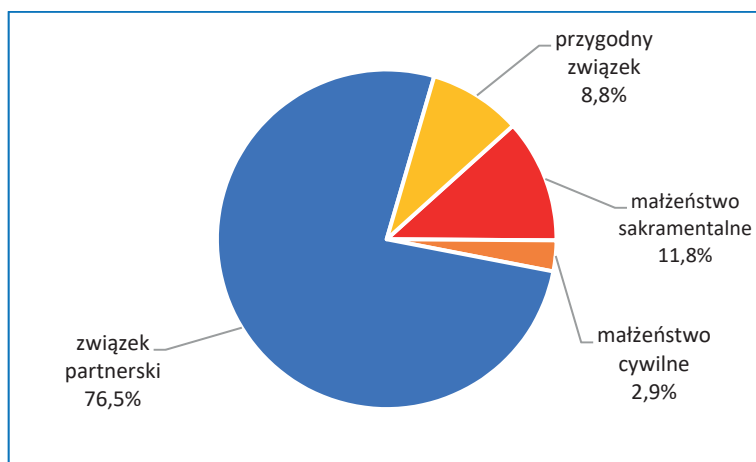
W dalszej części analizowano stan cywilny kobiet oraz aktualne związki z ojcem dziecka. Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu w większości były w związku partnerskim 38,2% (13) lub były to osoby samotne w 35,3% (12). W związku małżeńskim było 14,7% (5) ankietowanych matek. Kobiety rozwiedzione stanowiły 8,8% (3) ankietowanej grupy matek. Kobiety będące wdową stanowiły 2,9% (1) matek ankietowanej grupy (rys. 15, tabela 6).



Rys. 15. Rozkład stanu cywilnego matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie aktualne związki z ojcem dziecka 26 matek (6,5%) określało jako związek partnerski (konkubinat), a 8,8% (3) matek określało go jako przygodny związek typu na przykład romans. W związku małżeńskim było 14,7% (5) ankietowanych matek, z tego małżeństwo sakramentalne w ankietowanej grupie miały 4 kobiety (11,8%), małżeństwo cywilne – 1 kobieta (2,9%) (rys. 16, tabela 7).



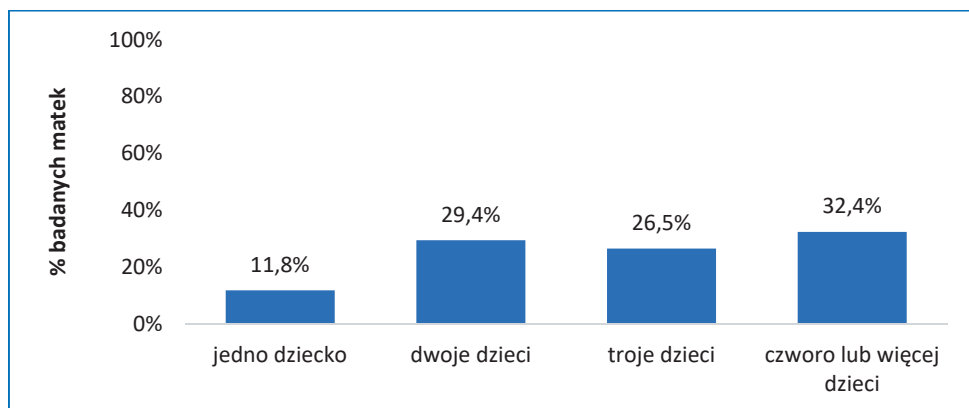
Rys. 16. Charakterystyka obecnych związków z ojcem dziecka matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu 26 kobiet (76,5%) twierdziło, że jest wyznania rzymskokatolickiego, a 7 matek, co stanowiło 20,6% grupy, nie deklarowało żadnego wyznania. W ankietowanej grupie 1 kobieta (2,9%) deklarowała wyznanie ewangelickie (tabela 8).

8.1.1.1. Zdrowie matki i dziecka

W grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu liczba posiadanych przez nie dzieci wynosiła od 1 dziecka do 12 dzieci. Średnia liczba posiadanych dzieci w tej grupie wynosiła $3,3 \pm 2,1$ dzieci (tabela 10). W grupie 50% skazanych matek miało dwoje, troje lub czworo dzieci. Najwięcej matek badanej grupy w liczbie 10, co stanowiło 29,4% ankietowanych, miało 2 dzieci, 9 matek, co stanowiło 26,5% ankietowanych, miało 3 dzieci. Czworo lub więcej dzieci miało 11 matek, co stanowiło 32,4% ankietowanych matek tej grupy. Jedno dziecko miały 4 matki, co stanowiło 11,8% ankietowanej grupy (rys. 17, tabela 11).



Rys. 17. Rozkład liczby dzieci u matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

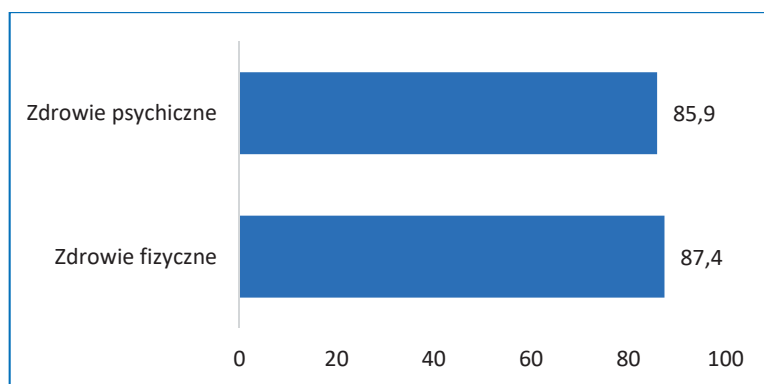
Źródło: opracowanie własne.

W grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu dzieci, z którymi przebywały matki, były urodzone w ZK w Grudziądzu (100%). Dzieci przebywające z matką były w wieku od 1 miesiąca do 24 miesięcy. Połowa matek opiekowała się dziećmi 6-miesięcznymi i młodszymi ($Me=6$ miesięcy). Średni w badanej grupie wiek dziecka, którym zajmowała się matka, wynosił $7 \pm 6,1$ miesięcy. Połowa skazanych matek opiekowała się dziećmi, które były w wieku od 3 do 9 miesięcy (tabela 12).

Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu w 97,1% (33) twierdziły, że u dziecka nie występują żadne choroby przewlekłe. Grupa 2,9% (1) matek twierdziła, że u jej dziecka występowały problemy zdrowotne, dotyczyły one serca – bradykardia i powiększona lewa komora serca (tabela 13). W badanej grupie matki w 100% twierdziły, że nie miały żadnych problemów z leczeniem dziecka (tabela 15). Grupa 94,1% (32) skazanych matek nie zgłaszała także występowania żadnych chorób przewlekłych u siebie. Choroby przewlekłe występowały u 5,9% (2) skazanych matek tej grupy i dotyczyły występowania anemii oraz nadczynności tarczycy (tabela 14).

W autorskiej ankiecie skazane matki badanej grupy oceniały swoje zdrowie fizyczne i psychiczne w skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorsze zdrowie fizyczne/psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”, a „100” oznacza „najlepsze zdrowie fizyczne/psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”. W badanej grupie matek subiektywna ocena zdrowia fizycznego była w zakresie od 70 do 100, a połowa (50%) ankietowanych matek tej grupy oceniła swoje zdrowie fizyczne w przedziale od 80 do 100. Średni poziom subiektywnej oceny zdrowia fizycznego matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu wynosił $87,4 \pm 11,1$ z medianą

90, co można interpretować jako wysoka ocena zdrowia fizycznego (tabela 16). W badanej grupie matek subiektywna ocena zdrowia psychicznego była w przedziale od 30 do 100, a połowa (50%) ankietowanych matek tej grupy oceniła swoje zdrowie psychiczne w przedziale od 80 do 100. Średni poziom subiektywnej oceny zdrowia psychicznego matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu wynosił $87,4 \pm 11,1$ z medianą 90, co można interpretować jako wysoką ocenę zdrowia psychicznego (rys. 18, tabela 17).

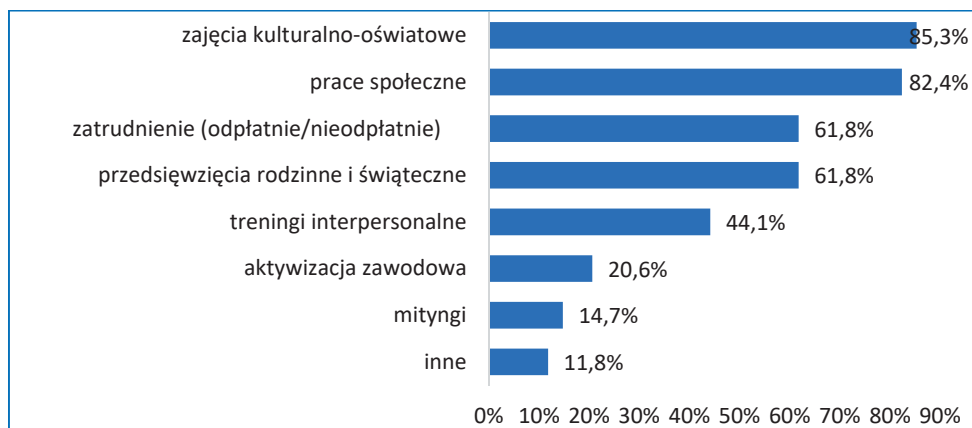


Rys. 18 . Subiektywna ocena zdrowia fizycznego i psychicznego matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.1.2. Aktywność

Grupa matek przebywających w DMiDz w ZK Grudziądzu oprócz opieki nad dzieckiem miała możliwość uczestnictwa w różnego rodzaju aktywnościach na terenie Zakładu Karnego. Matki najczęściej uczestniczyły w zajęciach kulturalno-oświatowych (85,3%), pracach społecznych (82,4%), nieodpłatnym zatrudnieniu (61,8%), przedsięwzięciach rodzinnych i świątecznych (61,8%). W treningach interpersonalnych uczestniczyło 44,1% skazanych matek badanej grupy. W aktywizacji zawodowej uczestniczyło 20,6% skazanych matek w badanej grupie. W mityngach uczestniczyło 14,7% matek w badanej grupie. W innych aktywnościach, takich jak: programy dla matek z dzieckiem oraz zajęcia z wychowawcą, psychologiem i panią kierownik, uczestniczyło 11,8% skazanych matek w badanej grupie (rys. 19, tabela 18).



Rys. 19. Udział w aktywnościach na terenie ZK matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W związku z konstruktywnym zachowaniem w podejmowanych aktywnościach matki otrzymywały nagrody. W badanej grupie 82,4% matek otrzymywała nagrody w postaci pochwał, na przykład od lekarza co do dziecka, pochwał od dyrektora, nagrody i wnioski nagrodowe, paczki dla dzieci, paczki żywnościowe, dodatkowe paczki, dodatkowe zakupy, dodatkowe widzenie z rodziną (tabela 19). W badanej grupie tego typu nagrody przyznawano w liczbie od 1 do 12, średnio $4 \pm 3,5$ nagrody w roku 2021 (tabela 20).

8.1.1.3. Samoocena religijna

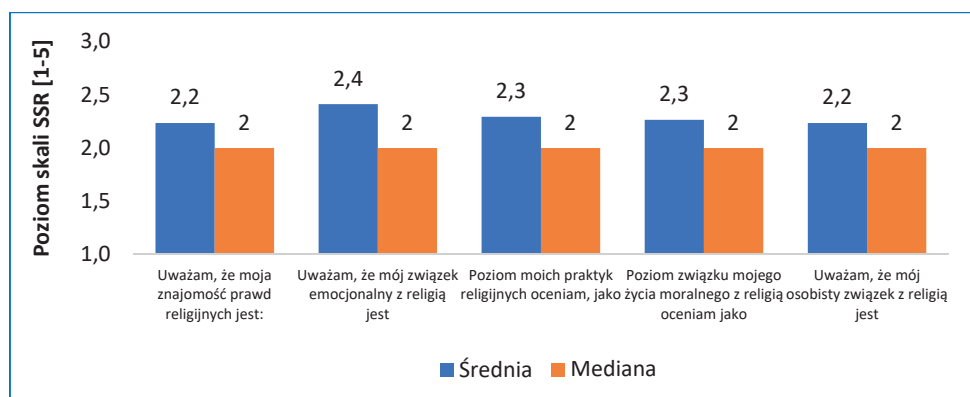
W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu 67,6% ankietowanych twierdziła, że nie korzystała z posług religijnych i sakramentów. Tylko 32,4% ankietowanych matek korzystało z posług religijnych i sakramentów w postaci: udziału w mszy świętej, spowiedzi i komunii raz w miesiącu lub raz na dwa tygodnie (tabela 21).

W grupie ankietowanych matek przeprowadzono standaryzowany pomiar samooceny religijnej według Skali Samooceny Religijnej SSR (Jaworski, 1989)¹. Ankietowane oceniały w 5-stopniowej skali (1 – bardzo mało, słabo, nisko do 5 – bardzo dużo, silnie, wysoko) stopień odniesienia stwierdzeń w stosunku do ich osoby. Ogólny wynik Skala Samooceny Religijnej SSR w grupie ankietowanych matek był w przedziale od 5 do 21. Połowa ankietowanych matek (50%) miała wyniki SSR w przedziale od 5 do 16. Średni poziom SSR wynosił w badanej grupie

¹ R. Jaworski, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989.

ankietowanych matek 11.4 ± 5.4 z medianą 10,5, co kwalifikuje poziom samooceny religijnej jako niski. Można zatem stwierdzić, że poziom samooceny religijnej matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu był na poziomie niskim (tabela 22).

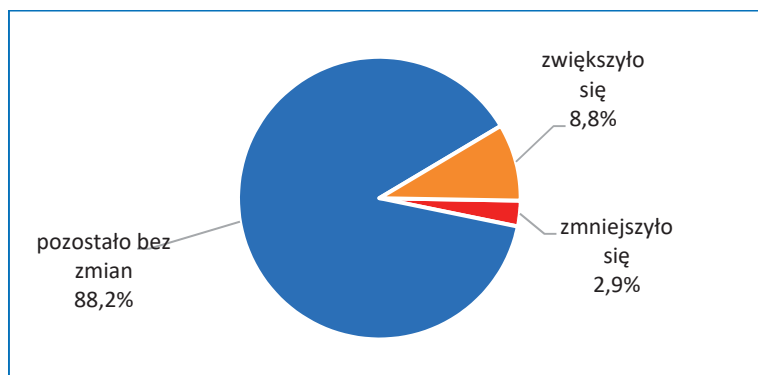
W dalszej analizie porównano wyniki oceny poszczególnych stwierdzeń SSR. W badanej grupie ankietowane matki nisko oceniały swoją znajomość prawd religijnych ($2,2 \pm 1,2$) i swój osobisty związek z religią ($2,2 \pm 1,2$). Również nisko oceniane były poziom praktyk religijnych ($2,3 \pm 1,4$) oraz związek życia moralnego z religią ($2,3 \pm 1,1$). Najlepiej, aczkolwiek również nisko, skazane matki oceniły swój osobisty związek z religią ($2,4 \pm 1,2$) (rys. 20, tabela 23).



Rys. 20. Ocena stwierdzeń w skali samooceny religijnej SSR w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

Według 88,2% (30) ankietowanych matek ich zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka pozostało bez zmian. W tej jednak grupie matki stwierdzały, że „urodziłam dziecko i jest dla mnie największym cudem. Czuję przemianę wewnętrzną i dużą siłę, którą staram się utrzymać, aby mieć siłę dla swojego dziecka i jego wychowania”. Natomiast 8,8% (3) ankietowych matek twierdziło, że ich zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka zwiększyło się. Zaangażowanie to przejawia się w tym, że więcej czasu spędzają na rozmyśleniach i rozmowach o tym, co było i co może się wydarzyć. Część skazanych twierdziła, że po urodzeniu dziecka zaczęła się modlić. Grupa 2,9% (1) ankietowych matek twierdziła, że ich zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka zmniejszyło się (rys. 21, tabela 26).



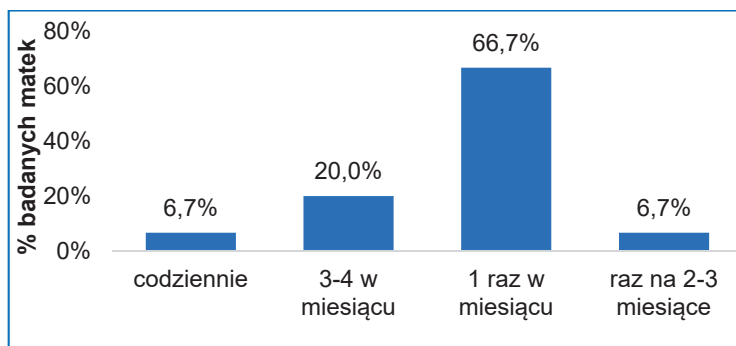
Rys. 21. Charakterystyka zmiany zaangażowania w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.1.4. Wsparcie

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu 67,6% (23) ankietowanych twierdziło, że utrzymuje kontakt z ojcem dziecka. Kontakt z ojcem nie utrzymywało 32,4% (11) ankietowanych matek (tabela 27).

W 44,1% (15) przypadków wsparcie od ojca dziecka było w postaci finansowej lub rzeczowej jako paczka żywnościowa, higieniczna lub odzieżowa. Matki dostały też od ojca dziecka wsparcie psychiczne w postaci częstych (niekiedy codziennych) rozmów telefonicznych (tabela 28). Pomoc od ojca dziecka w 66,7% (10) docierała raz w miesiącu. W 20% (3) wypadków wsparcie od ojca docierało 3 do 4 razy w miesiącu. Codzienne wsparcie od ojca dziecka otrzymywało 6,7% (1) ankietowanych matek. Podobna liczba matek 6,7% (1) dostawała pomoc od ojca dziecka raz na 2-3 miesiące (rys. 22, tabela 29).

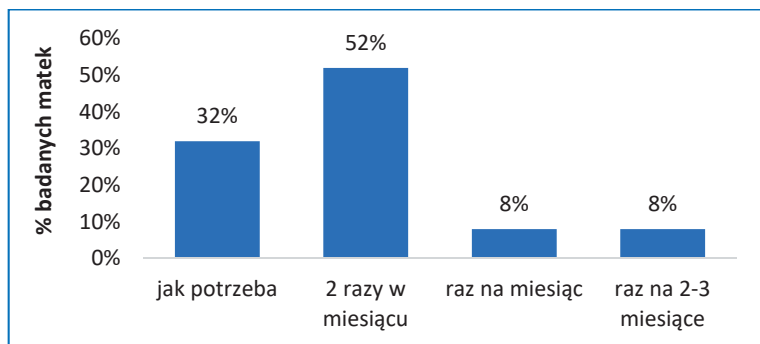


Rys. 22. Rozkład częstości wsparcia ze strony ojca w grupie skazanych matek w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

Dla 44,2% (14) ankietowanych matek tej grupy otrzymywane wsparcie od ojca było wystarczającą pomocą (tabela 30).

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w w Grudziądzu 88,2% (30) ankietowanych twierdziła, że utrzymuje kontakt z rodziną. Kontakt z rodziną nie utrzymywało 11,8% (4) skazanych matek (tabela 31). W 88,2% (30) wsparcie od rodziny docierało w postaci finansowej lub rzeczowej jako paczka żywnościowa, higieniczna lub odzieżowa. Skazane matki dostawały też od rodziny wsparcie w postaci rozmów telefonicznych i wsparcia psychicznego w każdej sytuacji (tabela 32). Pomoc od rodziny docierała w 52% (13) przypadków raz w miesiącu, a 32% (8) przypadków kiedy tylko zachodziła potrzeba. Raz na miesiąc pomoc od rodziny otrzymywało 8% (2) matek, i podobnie 8% (2) matek otrzymywało wsparcie od rodziny raz na 2-3 miesiące (rys. 23, tabela 33).



Rys. 23. Rozkład częstości wsparcia ze strony rodziny w grupie skazanych matek w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

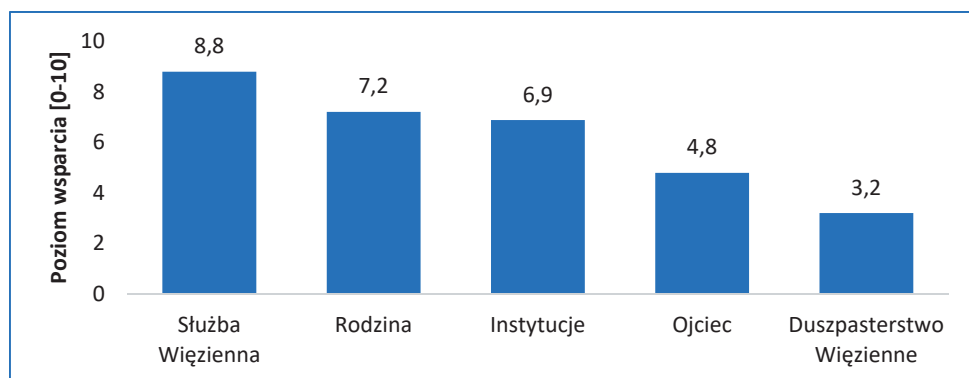
Według ankietowanych matek w tej grupie pomoc od rodziny była w 73,5% wystarczająca (tabela 34).

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu 82,4% (28) twierdziło, że są instytucje, które wspierają matki w wychowaniu dziecka, takie jak MOPR (pomoc finansowa), DMiDz, a w nim wsparcie w wychowaniu dziecka przez personel pielęgniarstwa, wychowawców, kierownika, psychologów, oraz Służba Więzienna (SW) w pomocy wszystkich codziennych czynności. Skazane matki zwracały uwagę na występujące mankamenty w reakcji na ich prośby w postaci wniosków. Według matek szybciej powinny być rozpatrywane wnioski indywidualne i szybciej powinny być wydawane decyzje. Według skazanych czas oczekiwania na decyzje jest zbyt długi. Matki zwracały też uwagę na to, że ich wsparcie ze strony obecnych instytucji powinno zostać przedłużone na czas, aż matka wyjdzie na wolność (tabela 35).

Według matek SW w 100% realizuje się w udzielaniu pomocy w wychowaniu dziecka i w codziennych czynnościach. Pomoc SW wymieniana przez matki dotyczy wszystkich czynności: doradzania w opiece nad dzieckiem, poprawiania sposobu wykonywania czynności opiekuńczych, takich jak karmienie, kąpanie, leczenie, czynności higieniczne, ubieranie w postaci asystowania przy wykonywaniu czynności przy dziecku i uczenie, w jaki sposób prowadzić pielęgnację dziecka i inne czynności, wsparcie psychiczne, pomoc przy redagowaniu pism i załatwianiu spraw urzędowych w MOPR, wsparcie słowne, duchowe i psychiczne. Wsparcie w problemach ze zdrowiem. Wsparcie w sytuacjach nagłych. W badanej grupie skazane matki nie widziały mankamentów w udzielaniu pomocy przez SW, dostrzegały duże zaangażowanie pracowników i doceniały ich wsparcie. Jedyne mankamenty dostrzeżone przez matki to stawianie dużych wymagań dla matki w opiece nad dzieckiem oraz incydenty używania wulgaryzmów przez pracowników SW. Ogólnie skazane matki widziały tylko dobre strony działania SW i rzadko informowały w ankietach o mankamentach w jej działaniach (tabela 36).

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu 35,3% (12) dostrzegało pomoc ze strony duszpasterstwa więziennego. Według ankietowanych ksiądz zawsze był gotów wysłuchać, jeśli matka zgłaszała ochotę na rozmowę i podczas takiej rozmowy, na każdy temat, udzielał wsparcia, odwiedzał skazane matki w każdej wolnej chwili. Dzięki obecności księdza można było skorzystać ze spowiedzi, uczestniczyć we mszy świętej oraz skorzystać z rozmowy indywidualnej i liczyć na wsparcie słowne i psychiczne. Natomiast 64,7% (22) skazanych matek nie dostrzegało wsparcia ze strony duszpasterstwa więziennego, zaznaczając jednak, że generalnie nie czuje potrzeby korzystania z tego typu pomocy (tabela 37).

Dla analizowanych typów wsparcia matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu policzono wysokość oceny uzyskiwanego wsparcia przez ankietowane matki w skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia”, a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”. Według matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu najwyższe wsparcie uzyskiwały od Służby Więziennej (SW) i oceniły je na średnim poziomie $8,8 \pm 4,4$ z medianą 9. Podobnie wysoko zostało ocenione wsparcie ze strony rodziny, gdzie średnia ocena wynosiła $7,2 \pm 3,8$ z medianą 9. Wsparcie instytucji takich MOPR i DMiDz zostały ocenione na średnim poziomie $6,9 \pm 3,6$. Wsparcie ze strony ojca zostało ocenione przez matki na średnim poziomie $4,8 \pm 4,6$. Najniżej skazane matki oceniały wsparcie ze strony duszpasterstwa więziennego, gdzie średni poziom wsparcia wynosił $3,2 \pm 3,9$ z medianą 0 (rys. 24, tabela 38).



Rys. 24. Porównanie oceny wsparcia w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.1.5. Macierzyństwo

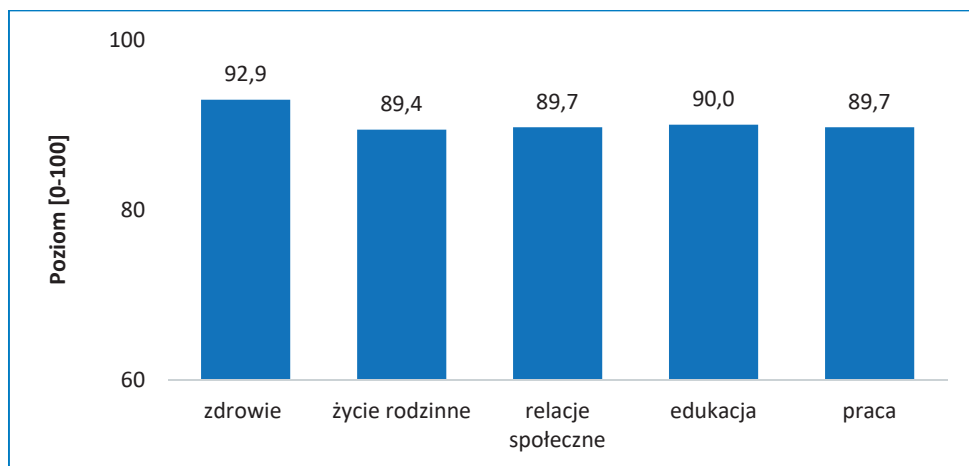
W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu analizowano też odpowiedzi na pytania otwarte dotyczące macierzyństwa. Wszystkie matki 100% (34) pozytywnie postrzegały możliwości opieki nad dzieckiem po opuszczeniu Zakładu Karnego (tabela 43). Możliwości opieki nad dzieckiem były konstruktywne i związane z planowaniem konkretnych działań związanych z miejscem zamieszkania (dom rodzinny, powrót do mamy, dom samotnej matki, mieszkanie socjalne), podjęciem pracy zarobkowej, umieszczeniem dziecka w żłobku i opieką nad dzieckiem oraz jego wychowaniem. Na pytanie otwarte: „Czy widzi Pani możliwości

opieki nad dzieckiem po opuszczeniu Zakładu Karnego?” matki udzielały następujących odpowiedzi:

- Wybieram rodzinny powrót do domu i odzyskanie dzieci.
- Idę do domu, do mamy.
- poświęcenie dziecku czasu, zapewnienie jego potrzeb, podjęcie pracy
- Powrócę do męża, synka i będziemy wspólnie wychowywać nasze dzieci, podejmę pracę i stanimy na nogi.
- osobista i z pomocą rodziny (ojca i babci)
- Wracam do mojego domu, gdzie czekają na mnie moje dzieci. Postaram się wynagrodzić im moja nieobecność, opiekować się nimi w taki a nawet lepszy sposób niż przed pobytem w ZK. Wiem że będzie to trudne ale zrobię wszystko aby mi się udało..
- znalezienie pracy, stanięcie na nogi, zapewnienie ciepła rodzinnego
- Rodzina mi pomoże.
- Zamieszkam na początek u mamy do otrzymania mieszkania socjalnego, podejmę pracę, córka do żłobka.
- Po opuszczeniu zakładu idę do siostry. Siostra pomoże mi w najtrudniejszym okresie po wyjściu, następnie chciałabym znaleźć pracę i zapewnić dziecku wszystko, co najlepsze.
- Wrócę do domu do innych dzieci.
- Będę się opiekować najlepiej jak potrafię.
- Po opuszczeniu ZK udam się do matki, która mi na początku pomoże.
- wsparcie rodziny
- Będę z dzieckiem.
- Chce wychowywać babcia.
- każdego rodzaju wsparcie partnera, rodziny, podjęcie pracy.
- Będę szła do domu samotnej matki.
- podjęcie pracy zarobkowej, by zapewnić byt sobie i mojemu dziecku
- Chcę iść do domu samotnej matki.
- pójcie do domu samotnej matki, pójcie do pracy, dziecko do żłobka.
- Posiadam wsparcie rodziny i pomaga mi to pod każdym względem.
- w domu rodzinnym
- Będę zajmować się dzieckiem.
- Chcę iść do domu samotnej matki.
- Chciałbym wspólnie z dziećmi założyć prawdziwy dom, by wspólnie cieszyć się dobrymi chwilami. Staram się o mieszkanie i będę starać się o pracę zarobkową, aby zapewnić byt swoim pociechom, aby niczego im nie brakowało.
- Pomoc mam oraz duże wsparcie ojca dziecka i rodziny.

- wsparcie rodziny, powrót do męża, odzyskać dzieci
- Nie wyobrażam sobie nie opiekować się swoim dzieckiem po opuszczeniu zk. Mam wsparcie rodziny, która deklaruje pomoc mi po wyjściu.
- Zapewnić najlepszą opiekę, jaka jest możliwa. Załatwić mieszkanie socjalne.
- Po opuszczeniu zakładu zamierzam sama opiekować się dzieckiem.

W grupie tych matek zadano pytanie: „Jak ocenia Pani przyszłość swojego dziecka? – proszę ocenić w skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorszą przyszłość, jaką można sobie wyobrazić”, a 100 oznacza „najlepszą przyszłość, jaką można sobie wyobrazić”. Ocena przyszłości swojego dziecka dotyczyła takich obszarów, jak: zdrowie, życie rodzinne, relacje społeczne, edukacja, praca, edukacja. Matki w ankietowanej grupie oceniły przyszłość swojego dziecka we wszystkich obszarach na poziomie powyżej 89, czyli wysoko. Oceny przyszłości dziecka według połowy ankietowanych matek (50%) były w przedziale od 80 do 100. Najwyższej została oceniona przyszłość dziecka w obszarze zdrowia ze średnią $92,9 \pm 10,6$ z medianą 100. W następnej kolejności wysoko została oceniona przyszłość dziecka w obszarze edukacji ze średnią 90 ± 13 i medianą 90. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze pracy wynosiła $89,7 \pm 13,1$ z medianą 90. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze relacje społeczne wynosiła $89,7 \pm 11,9$ z medianą 90. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze życie rodzinne wynosiła $89,4 \pm 15$ medianą 90 (rys. 25, tabela 44).



Rys. 25. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

Na pytanie: „W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?” skazane matki w DMiDz ZK w Grudziądzu oceniały poziom od 0 do 10. Połowa ankietowanych matek stopień, w jakim macierzyństwo sprzyja jej resocjalizacji, oceniała na 9-10. Średni poziom stopnia oceny, w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji, w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu wynosił $9 \pm 1,9$ z medianą $Me=10$ (tabela 48).

Na pytanie: „W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?” matki udzielały następujących odpowiedzi:

- Całą moją uwagę poświęcam dziecku, biorę udział w zajęciach dla matek, zbieram wnioski nagrodowe, pracuję społecznie.
- Cały swój czas poświęcam na zajmowanie się dzieckiem. Stałam się osobą opanowaną i dostrzegam, co w życiu jest ważne.
- Dużo zrozumiałam, źle się prowadziłam przed karą.
- Dziecko daje mi dużo nadziei na to, by być lepszym.
- Dziecko wpływa na moją resocjalizację, pomimo bycia w ZK nr 1 w Grudziądzu.
- Jestem spokojniejsza, patrzę inaczej na życie, już się tak nie denerwuję.
- Macierzyństwo sprzyja resocjalizacji, ponieważ mam o kogo dbać, nie jestem sama. Myślę o dziecku, zanim coś zrobię, chcę, aby miał lepszą przyszłość niż ja.
- Macierzyństwo jest moja resocjalizacją, bo kocham syna nad życie i chcę mu dawać dobre przykłady i uczyć wartości życia i co w życiu ważne.
- Macierzyństwo jest to, że skupiamy się na dzieciach.
- Macierzyństwo pozwala mi się wyciszyć, zająć myśli czymś innym, muszę się skupić na dziecku, na zapewnieniu mu jego potrzeb. Macierzyństwo wpływa na resocjalizację poprzez pokorę.
- Macierzyństwo to wspaniały czas. Pomaga przetrwać trudne, smutne chwile. Wpływa pozytywnie na resocjalizację, mamy czas aby przemyśleć popełnione błędy.
- Macierzyństwo w ZK to zupełnie inny proces wychowywania dziecka. Człowiek stara się tym miejscu jeszcze bardziej zapewnić dziecku bezpieczeństwo, wynagrodzić mu nieobecność rodzeństwa, taty, dziadków. Uważam, że macierzyństwo jest najlepszym sposobem nie tylko na moją resocjalizację, ale również dla innych kobiet, które dopiero teraz zrozumiały, że są w stanie zmienić siebie dla tych małych istotek, które tak bardzo potrzebują być z mamą.

- Moim zdaniem macierzyństwo w ZK sprzyja, ponieważ chamujemy się w niektórych przypadkach, bo myślimy o swoim dziecku i o wszystkim, co się z nim wiąże.
- Moje macierzyństwo bardzo wpłynęło na moja resocjalizację. Bardzo mi zależy na dziecku. Jestem skupiona tylko na dziecku. Reszta mnie nie interesuje.
- Nie będzie tak jak kiedyś
- Nie jestem taka nerwowa, jak byłam kiedyś.
- Ponieważ nie myślę o kłótniach i awanturach, wykonuje pracę, jaką mi każą, aby pokazywać i dawać dobry przykład mojej córce.
- Przebywając w ZK wraz z dzieckiem bardzo dużo zrozumiałam i mam krytyczny stosunek do popełnianych przestępstw. Wiem, że mam teraz dla kogo zacząć żyć od nowa bez przestępstw.
- Przebywanie z wieloma matkami przez 2 lata odbywania kary uświadomiło mi o popełnianych wcześniejszych błędach i poprzez patrzenie na błędy innych ma pomagać mi w ich niepopelnianiu.
- Sama widzę po sobie, że staję się lepszym człowiekiem. Bardziej obowiązkowa jestem, wyciszona. Staram się dobrze dbać o dziecko.
- Staram się codziennie dla mojego syna być lepszym człowiekiem, planować przyszłość z normalną pracą, bez popełniania w przyszłości przestępstw i używania narkotyków.
- Widzę sens życia.
- Wiem, że nie mogę więcej wrócić do więzienia, bo zostawię dziecko bez opieki.
- Wiem, że nie powinnam oszukiwać, żeby dziecko nie zrobiło tak samo.
- Wiem, że popełniłam błąd.
- Zmieniłam się, jestem bardziej spokojna.
- Zmieniłam swoje zachowanie o 360 stopni, uspokoiliam się, uczę się kontrolować swoje emocje.
- Zmieniło się między innymi moje zachowanie, jestem spokojniejsza. Staram się robić wszystko, aby moje dziecko było szczęśliwe.

Resocjalizacja matek poprzez macierzyństwo, skupienie się tylko na opiece i wychowaniu dziecka pozwoliła matkom na bycie bardziej opanowanymi, daje uspokojenie, pozwala na kontrolowanie emocji i na dostrzeganie ważnych rzeczy w życiu oraz zrozumienie swojego dotychczasowego postępowania. Przebywanie z dzieckiem daje matkom nadzieję na przeszłość, na to, że staną się lepsze. Matki mają chęć, energię do tego, aby stać się lepsze, postępować właściwie i dać dobry przykład swojemu dziecku. Dostrzegają sens życia. Zaczynają skupiać się na

przyszłości dziecka, uzmysławiają sobie, że to one są dla dziecka przykładem postępowania w przyszłości. Starają się być dla swojego dziecka lepszym człowiekiem, planują przyszłość z normalnym domem, pracą, bez popełniania przestępstw.

Na pytanie: „Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną?” skazane matki w DMiDz ZK w Grudziądzu oceniały poziom od 7 do 10. Połowa ankietowanych matek stopień, w jakim macierzyństwo jest wartością nadrzędną (autoteliczną), oceniły na 9-10. Średni poziom stopnia oceny, w jakim macierzyństwo jest wartością autoteliczną, wynosił $9,6 \pm 0,8$ z medianą $Me=10$ (tabela 49).

Na pytanie: „Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną?” matki udzielały następujących odpowiedzi:

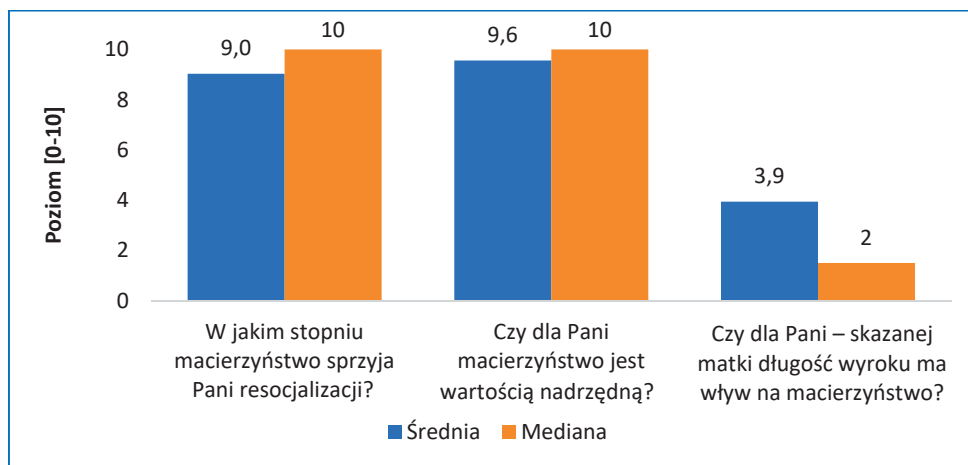
- Dla mnie jest wartością nadrzędną. Pomaga przetrwać mi tutaj czas spędzony. Tutaj mogę się skupić na dziecku i tylko na dziecku.
- Moim zdaniem macierzyństwo w ZK jest najważniejsze, ponieważ dziecko, które z nami przebywa, jest dla nas w tym miejscu najważniejsze.
- Nie ma nic ważniejszego.
- Jest dla mnie ważne, dlatego że kocham swoje dziecko i jest ono najważniejsze.
- Od momentu, kiedy zostałam matką po raz drugi, jest to nie do opisania miłość, którą darzy się swojego potomka. Pomimo tego, że odbywam karę pozbawienia wolności, cieszy mnie możliwość, że mogę wraz moim synem tutaj być. Patrzyć jak się rozwija, poznaje świat itd.
- Dla mnie macierzyństwo i bycie matką jest bardzo ważne.
- Mój syn jest dla mnie najważniejszy.
- Oczywiście, że jest, dlatego iż wiem, że moje dziecko ma tylko mnie i może na mnie polegać.
- Bo kocham moje dziecko.
- Chcę zmienić życie dla dziecka.
- Nie ma nic ważniejszego.
- Skarb, który mam przy sobie, którego urodziłam jest dla mnie najważniejszy.
- Kocham bycie matką, gdyż mi sprawia to przyjemność i mam możliwość być przy nich jak dorastają.
- Będąc w izolacji dopiero tak naprawdę poczułam, czym jest macierzyństwo, jak ważna jest troska o dziecko.
- Dla mnie bycie mamą to najważniejsza rola w życiu, mimo okoliczności chcę być dla syna najlepszą mamą, dać mu wszystko, czego potrzebuje.
- Macierzyństwo jest teraz dla mnie największą wartością. Bardzo kocham moje dziecko, będę robiła wszystko, żeby miał jak najlepiej.
- Najważniejsze aby dobrze zajmować się dzieckiem, dbać o nie o jego uczucia.

Macierzyństwo dla tych matek stanowiło wartość nadrzędną. Macierzyństwo, według ankietowanych, powodowało, że dziecko staje się po urodzeniu dla matki najważniejszą wartością i miłość do niego pozwala na pokonywanie wszelkich trudności. Macierzyństwo jest dla matki stanem przyjemnym i pozwalającym na obserwowanie rozwoju swojego dziecka. Macierzyństwo uświadamia matce, że dziecko ma tylko jedną matkę i tylko na niej może polegać, co powoduje, że matka staje się bardziej odpowiedzialna. Macierzyństwo powoduje, że matki odnajdują sens życia, którym jest troska o swoje dziecko, patrzenie, jak się rozwija i zapewnienie mu przyszłości.

Odpowiadając na pytanie: „Czy dla Pani – skazanej matki długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo?” skazane matki w DMiDz ZK w Grudziądzu oceniały poziom tego wpływu od 0 do 10. Połowa ankietowanych matek oceniała wpływ długości wyroku na macierzyństwo na 0-9. Średni poziom stopnia oceny wpływu długości wyroku na macierzyństwo wynosił w tej grupie skazanych matek $3,9 \pm 4,3$ z medianą $Me=2$ (rys. 26, tabela 50).

Na pytanie: „Czy dla Pani – skazanej matki długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo?” matki udzielały następujących odpowiedzi:

- Na pewno ma, gdyż nie możemy robić tego, co by się chciało, nie ma kontaktu z rodziną, takiego codziennego. Plusem jest to, że ma mnie, i spędzamy ze sobą dużo czasu.
- Wolalabym na wolności wychowywać dziecko.
- Długość mojego wyroku ma bardzo duży wpływ na moje macierzyństwo, ponieważ przez to nie mogę zapewnić dziecku tego, co najważniejsze.
- Nie ma, dlatego że z dzieckiem przebywam bardzo krótko w zk. I nie czuję ograniczeń wynikających z tego, w jakim miejscu się znajduję.
- Zamierzam zk opuścić wraz moim dzieckiem, ponieważ długość mojego wyroku nie przekracza 3 lat. Jest to istotne dlatego, że nie będę musiała dziecka oddać do rodziny zastępczej.
- Opiekuję się dzieckiem i ten pobyt tu przeszkadza mi w wychowaniu dziecka.
- Chciałabym, by to był najmniejszy wyrok, ponieważ dziecko chciałabym wychowywać w warunkach wolnościowych. Życie wśród krat nie jest miejscem dla dziecka.
- Długość wyroku nie ma znaczenia, gdyż jestem z moim dzieckiem tutaj.
- Im dłuższy wyrok, to myślę, że pozbawiamy dzieci z kontaktu ze światem zewnętrznym.



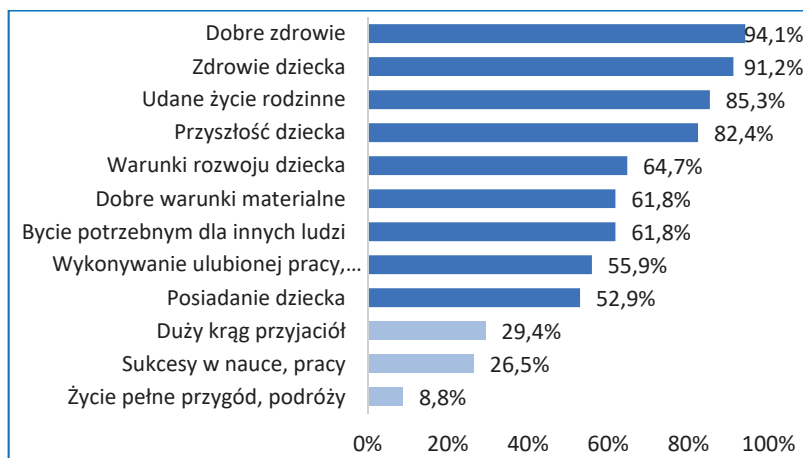
Rys. 26. Porównanie ocen dotyczących macierzyństwa w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.1.6. Wartości osobiste zadowolenia z życia

W tym segmencie analizowano oceny znaczenia przypisywanym różnym wartościom, których osiągnięcie jest utożsamiane z pełnym, trwałym i uzasadnionym zadowoleniem z życia przez matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu. Badanie przeprowadzono na podstawie autorskiego kwestionariusza wartości osobistych.

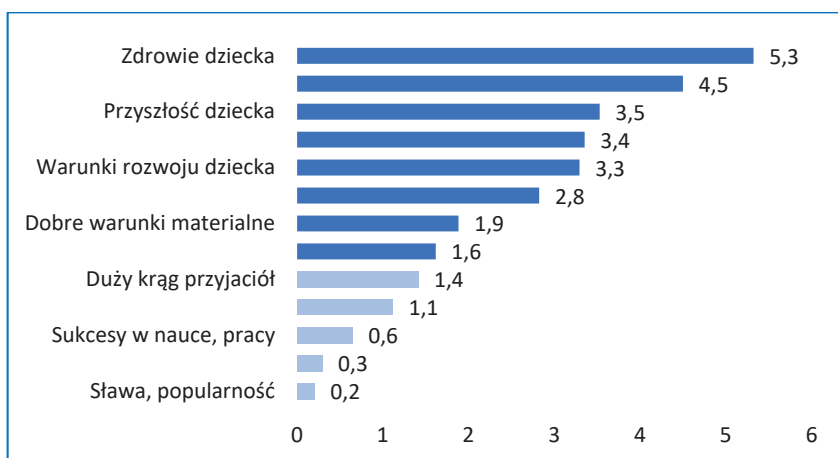
Wstępny zestaw stanowiła lista trzynastu symboli szczęścia, które wyrażały formy aktywności wartości ludzkich i wpływały na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji. Matki wybrały spośród nich dziesięć. Ponad 90% matek wybierało wartości związane ze zdrowiem: „dobre zdrowie” (94,1%) oraz „zdrowie dziecka” (91,2%) jako wartości zapewniające im zadowolenie z życia. W następnej kolejności ankietowane matki wybierały wartości związane z życiem rodzinnym i przyszłością dziecka: „udane życie rodzinne” (85,3%) oraz „przyszłość dziecka” (82,4%). Potem matki wymieniały wartości związane z warunkami materialnymi: „warunki rozwoju dziecka” (64,7%), „dobre warunki materialne” (61,8%), „bycie potrzebnym dla innych ludzi” (61,8%) oraz „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu” (55,9%) (rys. 27, tabela 51).



Rys. 27. Rozkład wyboru symboli szczęścia osobistego w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

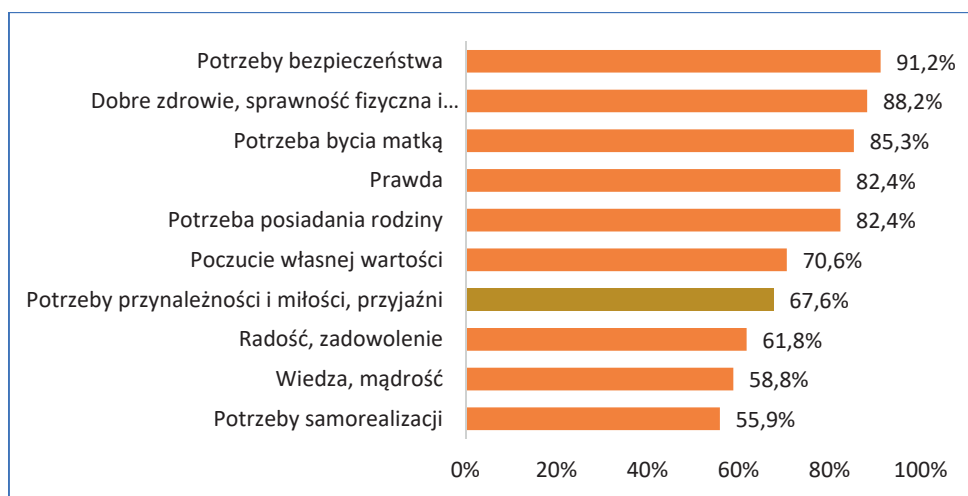
W procesie wyboru najbardziej istotnych ośmiu symboli szczęścia zastosowano wagi przypisane do kolejnych wartości, a następnie wyliczono ich średnie. W wyniku tej analizy w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu wyodrębniono osiem symboli szczęścia symbolizujących zadowolenie z życia: „zdrowie dziecka” (5,3), „udane życie rodzinne” (4,5), „przyszłość dziecka” (3,5), „posiadanie dziecka” (2,4), „warunki rozwoju dziecka” (3,3), „dobre zdrowie” (2,8), „dobre warunki materialne” (1,9), „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu” (1,6) (rys. 28, tabela 52).



Rys. 28. Średnie wagi symboli szczęścia w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

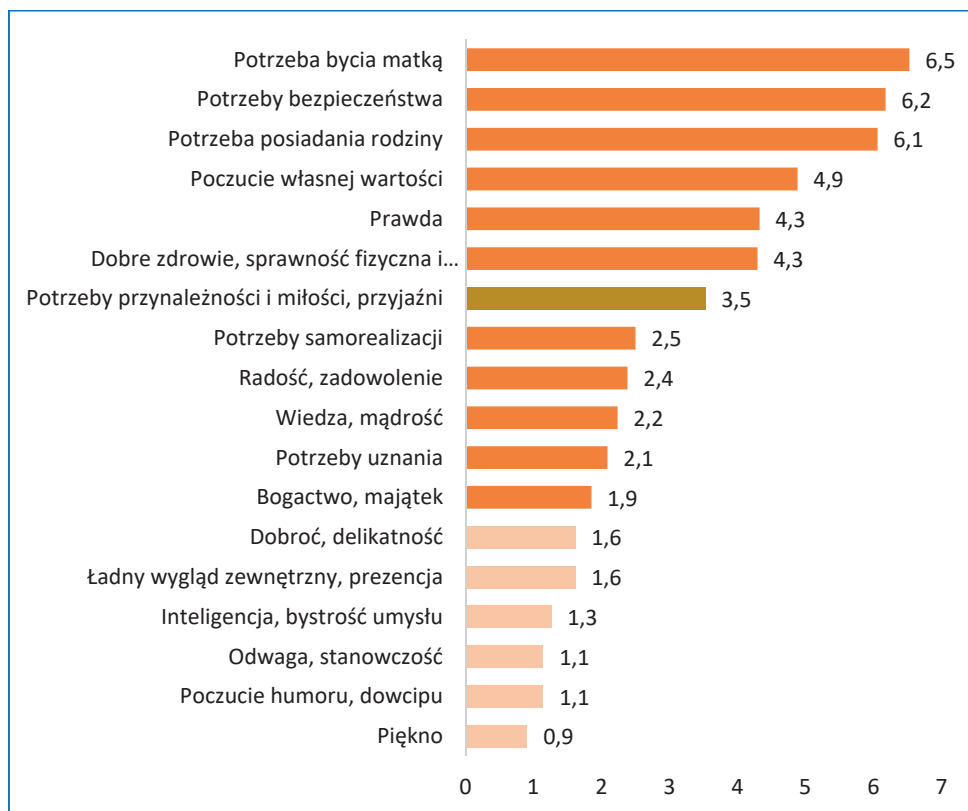
Drugi zestaw stanowiła lista osiemnastu kategorii wartości osobistych, które wpływają na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji. Ankietowane matki wybrały dziesięć najważniejszych dla nich kategorii wartości osobistych: „potrzeba bezpieczeństwa” (91,2%), „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna” (88,2%), „potrzeba bycia matką” (85,3%), „prawda” (82,4%), „potrzeba posiadania rodziny” (82,4%), „poczucie własnej wartości” (70,6%), „potrzeba przynależności i miłości, przyjaźni” (67,6%), „radość i zadowolenie” (61,8%), „wiedza i mądrość” (58,8%) oraz „potrzeba samorealizacji” (55,9%) (rys. 29, tabela 53).



Rys. 29. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W procedurze wyboru dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych najbardziej istotnych w tej grupie zastosowano wagi przypisane do kolejnych wartości, a następnie wyliczono ich średnie. W wyniku tej analizy wyodrębniono dziesięć najważniejszych kategorii wartości osobistych w tej grupie badanych: „potrzeba bycia matką” (6,5), „potrzeba bezpieczeństwa” (6,2), „potrzeba posiadania rodziny” (6,1), „poczucie własnej wartości” (4,9), „prawda” (4,3), „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna” (4,3), „potrzeba przynależności i miłości, przyjaźni” (3,5), „potrzeba samorealizacji” (2,5), „radość i zadowolenie” (2,4), „wiedza i mądrość” (2,2) (rys. 30, tabela 54).



Rys. 30. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.1.7. Orientacja pozytywna

W celu zbadania funkcjonowania tendencji do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia przez matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu dokonano diagnozy pozytywnego nastawienia, w której zastosowano skalę SOP. Poziom skali SOP w badanej grupie był w przedziale od 20 do 40. Połowa ankietowanych matek miała wyniki skali SOP od 27 do 37. Średni poziom skali SOP w grupie wynosił $31,4 \pm 5,2$ z medianą 32 (tabela 55).

W badaniu szczegółowym skazane matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu w większości zgadzały się ze stwierdzeniami szczegółowymi (średnia wyników od 3,8 do 4,4), takimi jak: „patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem” (4,4), „czuję, że mam wiele powodów do dumy” (4,2), „gdy tego potrzebuję, są zwykłe ludzie, na których mogę liczyć” (4,2), „mam dużą wiarę w przyszłość” (4,2),

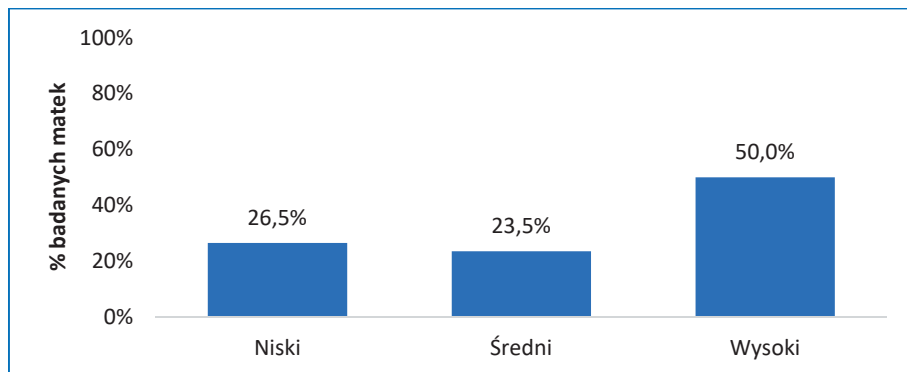
„ogólnie mam zaufanie do siebie” (3,9), „generalnie jestem zadowolona z siebie” (3,8), „jestem zadowolona z życia” (3,8). Najmniej ankietowane matki zgadzały się ze stwierdzeniem „czasem przyszłość wydaje mi się niejasna” (3,1) (rys. 31, tabela 56).



Rys. 31. Rozkład poziomu skali SOP w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie tendencje do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia u 50% ankietowanych matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu były wysokie. Średni poziom tendencji do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia był u 23,5% matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu, a poziom niski był u 26,5% ankietowanych (tabela 57, rys. 32).



Rys. 32. Rozkład poziomu skali stenowej SOP w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.1.8. Satysfakcja z życia

W celu zbadania poziomu odczucia satysfakcji z życia matek przebywających w DMiDz w ZK Grudziądzu zastosowano skalę SWLS. Poziom skali SWLS w badanej grupie był w przedziale od 10 do 27. Połowa ankietowanych matek miała wyniki skali SWLS od 14 do 21. Średni poziom skali SWLS w grupie wynosił $18,0 \pm 5,0$ z medianą 17 (tabela 58).

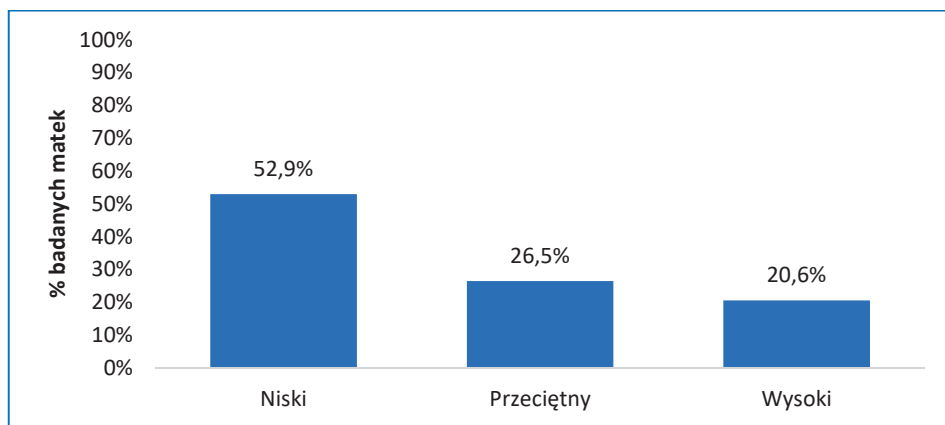
W badaniu szczegółowym matki przebywające w DMiDz w ZK Grudziądzu w większości nie miały zdecydowanego poglądu na stwierdzenia szczegółowe: „w życiu osiągnęłam najważniejsze rzeczy, które chciałam” (4,4), „jestem zadowolona z mojego życia” (4,2), „warunki mojego życia są doskonałe” (3,8). Natomiast raczej nie zgadzały się ze stwierdzeniami: „pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału” (3,4) oraz „gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić” (2,6) (rys. 33, tabela 59).



Rys. 33. Rozkład poziomu skali SWLS w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie ankietowanych matek przebywających w DMiDz w ZK Grudziądzu poziom satysfakcji z życia SWLS był niski u 52,9%, przeciętny poziom satysfakcji z życia SWLS – u 26,5% matek tej grupy, a poziom wysoki – u 20,6% ankietowanych matek (rys. 34, tabela 60).



Rys. 34. Rozkład poziomu skali stenowej SWLS w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

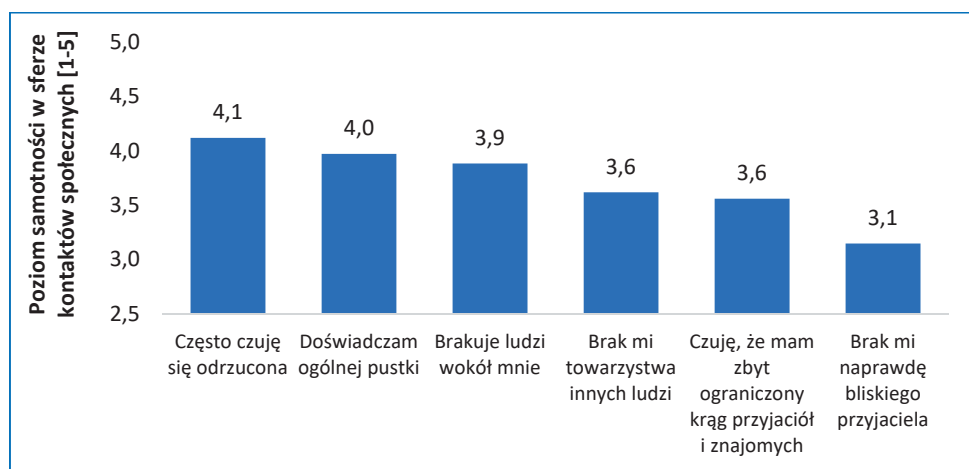
Źródło: opracowanie własne.

8.1.1.9. Samotność

W celu oceny występowania poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych oraz samotności odbieranej w sposób emocjonalny zastosowano Skalę do pomiaru poczucia samotności De Jong Gierveld.

W grupie skazanych matek przebywających w DMiDz w ZK Grudziądzu poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych był w przedziale od 10 do 30. Połowa ankietowanych miała poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych w przedziale od 18 do 26. Średni poziom ogólnego poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych wynosił $22,3 \pm 4,8$ z medianą 23 (tabela 61).

W badanej grupie matek najsilniejszy poziom samotności związany ze sferą kontaktów społecznych dotyczył stwierdzeń: „często czuję się odrzucona”, „doświadczam ogólnej pustki” oraz „brakuje ludzi wokół mnie” (rys. 35, tabela 62).

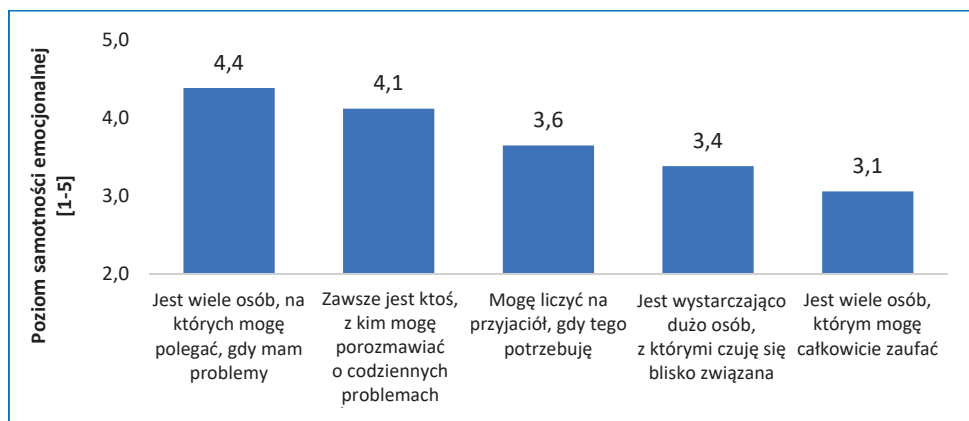


Rys. 35. Rozkład poziomu elementów skali kontaktów społecznych w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W grupie matek przebywających w DMiDz w ZK Grudziądzu poziom poczucia samotności, która była odbierana w sposób emocjonalny, był w przedziale od 8 do 25. Połowa ankietowanych miała poziom poczucia samotności, która była odbierana w sposób emocjonalny, w przedziale od 15 do 21. Średni poziom poczucia samotności, który był odbierana w sposób emocjonalny, wynosił $18 \pm 4,7$ z medianą 19 (tabela 63).

W badanej grupie matek najsilniejszy poziom samotności emocjonalnej – satysfakcji z kontaktów interpersonalnych – dotyczył tego, że „jest wiele osób, którym mogę całkowicie zaufać” oraz „jest wystarczająco dużo osób, z którymi czuje się blisko związana” (rys. 36, tabela 64).



Rys. 36. Rozkład poziomu elementów skali samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

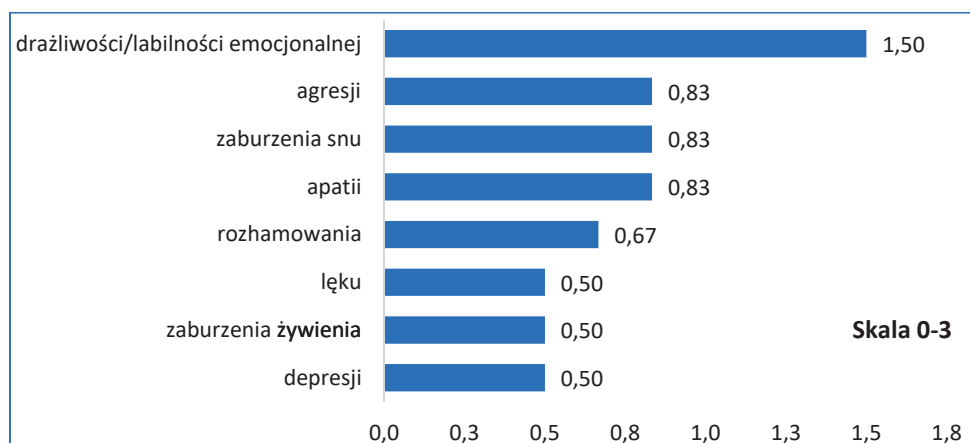
Wynik ogólny skali składa się na całościowe poczucie samotności. W grupie matek przebywających w DMiDz w ZK Grudziądzu poziom ogólnego poczucia samotności był w przedziale od 18 do 64. Połowa ankietowanych miała poziom ogólnego poczucia samotności w przedziale od 34 do 48. Średni poziom ogólnego poczucia samotności wynosił $40,9 \pm 9,2$ z medianą 40 (tabela 65).

8.1.1.10. Opinia wychowawców

Na podstawie badania ankietowego i opinii wychowawców opracowano tendencję ogólną opisującą środowisko wychowania dziecka przez matki przebywające w izolacji.

W wyniku badania można stwierdzić, że matki pochodzą z rodzin, w których występują problemy alkoholizmu, narkomanii, przestępczości, przemocy, bezrobocia. Problemy te też są problemami występującymi u matek w placówce. Niektóre mają odebrane prawa rodzicielskie do swoich starszych dzieci. Zwykle ojcowie dzieci też nie wywiązują się ze swoich zobowiązań alimentacyjnych.

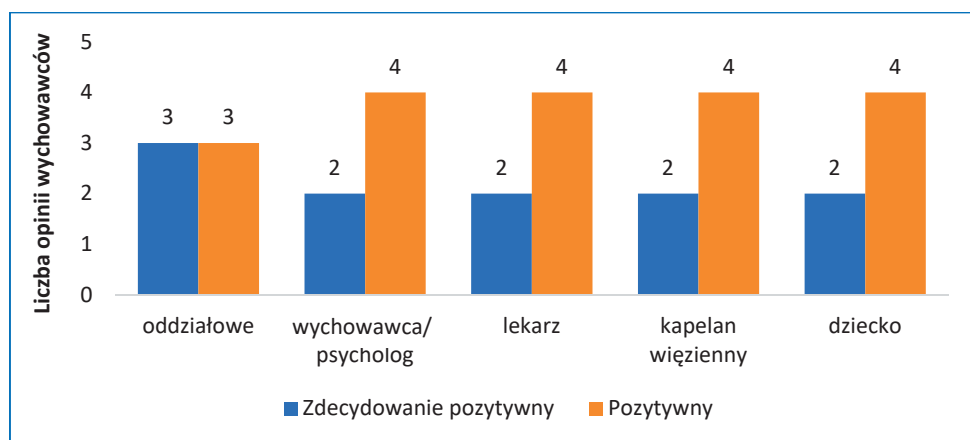
Matki przebywające w placówce często, w opinii wychowawców, były uzależnione od alkoholu, narkotyków i leków psychotropowych. Objawy, które najczęściej występowały u matek to, według wychowawców, drażliwość/labilność emocjonalna, agresja, apatia i zaburzenia snu. W następnej kolejności zahamowania oraz depresja, lęk i zaburzenia żywienia (rys. 37).



Rys. 37. Porównanie częstości występowania objawów w skali od 0 – brak do 3 – bardzo często w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

Stosunek skazanych do oddziałowych zdecydowanie pozytywny lub pozytywny. W opinii wychowawców nie było innych klasyfikacji. Natomiast postawa wobec współskazanych była w połowie odpowiedzi oceniona jako życzliwa. Natomiast wychowawcy zwracali uwagę, że skazane wchodzi w konflikty ze sobą i w tych konfliktach dominowała postawa liczy się silniejszy (rys. 38).



Rys. 38. Rozkład stosunku skazanych do personelu

Źródło: opracowanie własne.

W placówce matki opiekowały się swoim dzieckiem całodobowo. W opinii wychowawców były matki, które angażowały się bardziej w opiekę, rozwój i wychowanie dziecka. W opinii wychowawców, angażując się w opiekę, skazane uczą się podstawowych rzeczy poprzez zapewnianie dziecku najpotrzebniejszych potrzeb. W trakcie przebywania z dzieckiem uczyły się też opiekować dzieckiem poprzez zabawę.

Okresowo matki przejawiały agresję w stosunku do dziecka poprzez mówienie do dziecka podniesionym głosem, krzyk lub używanie wulgaryzmów. Matki skazane często, w opinii wychowawców, czują się zmęczone i bezradne. Doświadczały też trudności w układaniu poprawnych relacji interpersonalnych, nie potrafiły ze sobą spokojnie rozmawiać. Czasami kłóć się w sprawach codziennego życia, często też uciekają od trudności w konflikt z innymi.

W placówce skazane uczestniczyły w zajęciach, podczas których uczyły się właściwych zachowań. Personel placówki prowadzi rozmowy, ukierunkowuje matki na podejmowanie właściwych decyzji ze względu na dobro dziecka. Prowadzone są rozmowy ukierunkowujące matki na układanie poprawnych relacji radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Wychowawca, psycholog pomagają w rozwiązywaniu konfliktów.

Skazane matki uczestniczyły w zajęciach kulturalno-oświatowych, mityngach, treningach interpersonalnych, pracach społecznych, przedsięwzięciach rodzinnych i świątecznych, brały udział w programach dla matek. Natomiast na co dzień matki nie pracowały zawodowo i nie uczyły się, ponieważ całodobowo sprawowały opiekę nad dzieckiem pod nadzorem personelu. W opinii wychowawców nie wszystkie matki wykazywały chęć opiekowania się swoim dzieckiem, jedne opiekowały się dzieckiem bardziej, inne mniej.

W opinii wychowawców całodobowa opieka nad dzieckiem sprawia, że postawy matek ulegają polepszeniu. Zaczynają inaczej patrzeć na świat i swoje postępowanie w przeszłości. Stają się spokojniejsze, bardziej odpowiedzialne, opiekuńcze i bardziej wrażliwe. W opinii wychowawców nabywają więcej cierpliwości w stosunku do dziecka. Powoli zaczynają też zmieniać swój sposób myślenia.

Skazane matki chciałyby, żeby dziecko pozostawało z nimi w zakładzie karnym, uzasadniając to chęcią opieki nad dzieckiem, a z drugiej strony także obawą o umieszczenie dziecka w domu dziecka. Skazane matki otrzymują świadczenia rodzicielskie przez rok w jednorazową zapomogę w wysokości 1000 zł. Natomiast od DMiDz otrzymują wyprawkę dla dziecka, środki higieniczne, wyżywienie oraz leki na koszt placówki. Mają też wsparcie ze strony personelu w opiece nad dzieckiem i jego wychowaniu.

Kobiety przebywające w DMiDz pozostają oczywiście skazanymi odbywającymi karę pozbawienia wolności lub areszt tymczasowy, tam jednak są przede wszystkim matkami, które chcą wychować swoje dzieci. Nie we wszystkich przypadkach mają jednak tego świadomość. Niektóre ze skazanych matek dopiero uczą się rozumieć, co oznacza rola matki, dzięki codziennej pracy personelu – wychowawców, opiekunów, psychologów i duszpasterzy.

W opinii wychowawców macierzyństwo w sensie pozytywnym w wysokim stopniu sprzyja matkom w resocjalizacji. Skazane matki cały czas zajmują się swoim dzieckiem, uczą się opieki nad nim, uczą się postaw rodzicielskich. Te aktywności wyraźnie, w opinii wychowawców, wpływają na postawy matek. Matki uczą się odpowiedzialności za drugiego człowieka, cierpliwości, wyrzeczeń. Wykazują troskę. Zanim coś zrobią, zazwyczaj starają się przemyśleć, czy to jest dobre. Stają się bardziej opanowane i spokojniejsze.

8.1.1.11. Podsumowanie

Grupa matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu to matki z dziećmi od 0 do 2 lat. Zostały pozbawione wolności głównie za kradzieże, oszustwa lub przestępstwa finansowe. Pochodziły w większości ze średniej wielkości miejscowości (35,3%). Średni wiek matek wynosił $29,5 \pm 5,7$ lat. W większości to kobiety z wykształceniem podstawowym (55,9%) lub zasadniczym zawodowym (35,3%), często bez zawodu (44,1%). Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu to kobiety samotne (35,3%) lub w żyjącym związku partnerskim (38,2%). W większości były wyznania rzymskokatolickiego (76,5%), ich samoocena religijna była jednak niska, a ich życie duchowe po urodzeniu dziecka w większości przypadków pozostała bez zmian (88,2%).

Kobiety miały średnio trójkę dzieci ($3,3 \pm 2,1$), a w DMiDz ZK w Grudziądzu przebywały ze swoim najmłodszym dzieckiem w wieku do 2 lat. Zdrowie fizyczne i psychiczne dziecka i swoje skazane oceniały jako dobre. W DMiDz ZK w Grudziądzu matki uczestniczyły w różnorodnych aktywnościach, które pozwalały na lepszą resocjalizację i uzyskiwanie dodatkowego wsparcia. Przebywając w izolacji, otrzymywały różnorodne wsparcie od ojca dziecka, rodziny, instytucji (MOPR, DMiDz), SW i duchownych więziennych w postaci finansowej, rzeczowej i wsparcia psychicznego. Skazane najwyżej oceniały wsparcie uzyskane od Służby Więziennej w codziennym wykonywaniu swoich obowiązków przy opiece nad dzieckiem i załatwianiu spraw urzędowych.

Dla matek przebywających w izolacji głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia są zdrowie i przyszłość dziecka, udane życie rodzinne,

warunki rozwoju dziecka. Wśród ważnych kategorii wartości matki postrzegały głównie potrzebę bycia matką, potrzebę bezpieczeństwa i posiadania rodziny. Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu miały tendencję do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia, twierdziły, że patrzą w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem, satysfakcja z życia była jednak u większości kobiet niska. Często twierdziły, że chciałyby odwrócić swoje postępowanie. Matkom przebywającym w izolacji doskwierała samotność, czuły się odrzucone i wyrażały brak koło siebie ludzi, którym mogłyby zaufać.

Macierzyństwo dla tych matek stanowiło wartość nadrzędną. Macierzyństwo dla matek skazanych przebywających z małym dzieckiem powodowało, że dziecko stawało się dla nich najważniejszą wartością, miłość do niego pozwalała na pokonywanie wszelkich trudności.

Matki postrzegały swoją przyszłość jako opiekę nad dzieckiem, planowały stworzenie domu rodzinnego, znalezienie pracy i stworzenie warunków do zapewnienia dziecku pełnego wychowania. Macierzyństwo pozwoliło matkom przebywającym w DMiDz ZK w Grudziądzu na skupienie się całkowicie na opiece nad dzieckiem i nierozpraszanie uwagi na inne aktywności, co pozwoliło im wyciszyć się i przemyśleć popełnione błędy. Skazane stały się mniej nerwowe, starały się dawać dobry przykład swojemu dziecku. Snuły pozytywne plany na przyszłość.

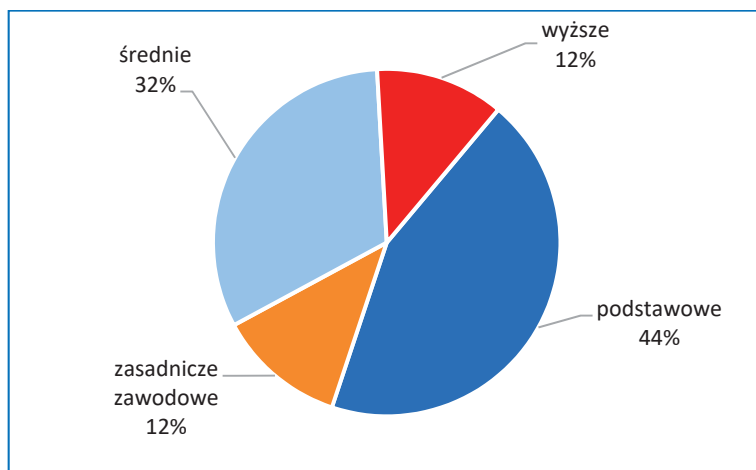
8.1.2. Dom Matki i Dziecka i Krzywańcu

Dom Matki i Dziecka (DMiDz) w Zakładzie Karnym (ZK) w Krzywańcu funkcjonuje od 1976 r. W placówce przebywają matki z dziećmi powyżej 2 lat. Badaniem objęto grupę 25 skazanych kobiet, matek dzieci w wieku powyżej 2 lat, przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu w okresie kwiecień–maj 2022 r. Wiek skazanych kobiet mieścił się w przedziale od 23 do 40 lat. Połowa matek była w wieku 29 lat i poniżej ($Me=29$). Średni wiek ankietowanych matek w tej grupie wynosił $30,9 \pm 4,5$ lat. Połowa matek (50%) była w wieku od 29 do 33 lat (tabela 2).

W grupie matek skazanych w DMiDz ZK w Krzywańcu kary, za które były skazane, to różnego typu kradzieże: sklepowe, kradzieże z włamaniem. Inne kary to kary za przestępstwa finansowe, oszustwa internetowe i wyłudzenia oraz nękanie, współudział w przestępstwie, a także rozboje. Kara pobawienia wolności skazanych matek w DMiDz ZK w Krzywańcu wynosiła od 1,6 roku do 11 lat. Średnia długość kary pozbawienia wolności wynosiła $4,6 \pm 3,0$ lat. W grupie skazanych kobiet do końca odbywania kary pozostało od 1 miesiąca do 71 miesięcy, co dawało średni wynik $22,4 \pm 18,6$ miesięcy. Średnio skazane w ankietowanej grupie

towanej grupie kobiet przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu odbyły już $41\% \pm 25\%$ swojej kary (tabela 1).

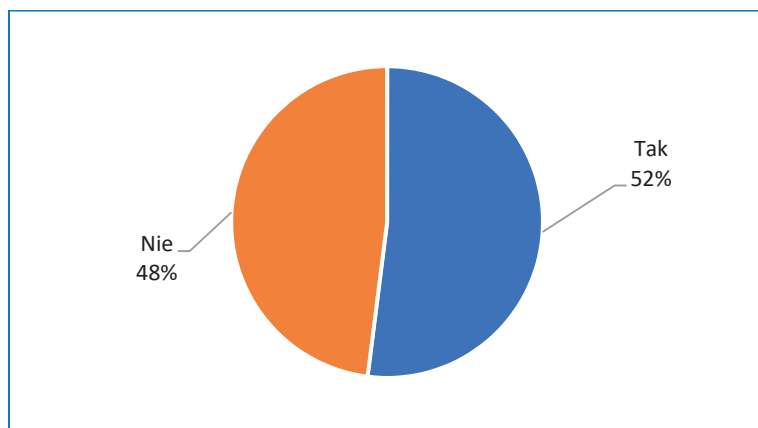
Skazane matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu miały wykształcenie podstawowe, zasadnicze zawodowe, średnie oraz wyższe. Ankietowane matki w większości 44% (11) miały wykształcenie podstawowe, wykształcenie zasadnicze zawodowe – 12% (3) skazanych matek, wykształcenie średnie – 32% (8) skazanych matek, wykształcenie wyższe – 12% (3) skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu (rys. 39, tabela 3).



Rys. 39. Rozkład wykształcenia matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

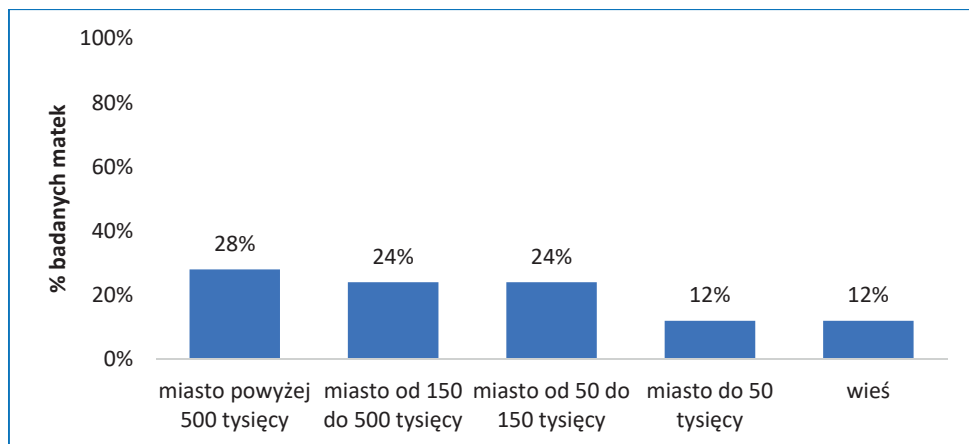
Grupa 19 matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu, co stanowiło 52% ankietowanych, deklarowała posiadanie zawodu. Zawody wymieniane przez matki to: biomassażysta, brygadzysta, florysta, handlowiec, hotelarz, kelner, kosmetyczka, krawcowa, kucharz, opiekunka do dzieci, ratownik medyczny, sprzątaczką, technik ekonomista, technik weterynarii. Natomiast grupa 12 kobiet przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu, co stanowiło 48% wszystkich ankietowanych, nie posiadała żadnego zawodu (rys. 40, tabela 4).



Rys. 40. Posiadanie zawodu przez skazane matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

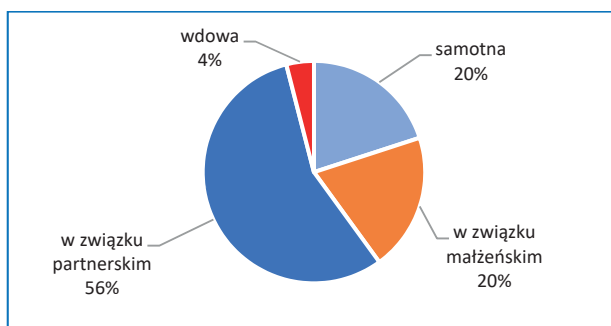
Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu pochodziły w 28% (7) z wielkiego miasta powyżej 500 tysięcy mieszkańców, grupa 24% (6) matek pochodziła z dużych miejscowości od 150 tysięcy mieszkańców do 500 tysięcy mieszkańców i tyle samo 24% (6) matek pochodziło ze średnich miast o wielkości od 50 do 150 tysięcy mieszkańców. Grupa 12% (3) pochodziła z małych miejscowości do 50 tysięcy mieszkańców i tyle samo 12% (3) matek pochodziło ze wsi (rys. 41, tabela 5).



Rys. 41. Rozkład miejsca zamieszkania matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

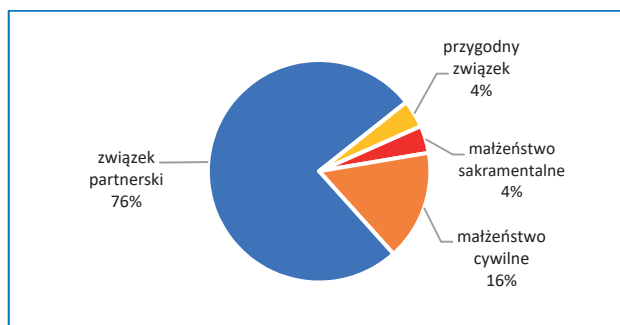
W dalszej części analizowano stan cywilny skazanych matek oraz aktualne związki z ojcem dziecka. Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu w większości były w związku partnerskim – 56% (14). W związku małżeńskim było 20% (5) matek i tyle samo 20% (5) było matek samotnych. Matki skazane będące wdowami stanowiły 4% (1) wszystkich matek tej grupy (rys. 42).



Rys. 42. Rozkład stanu cywilnego matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie aktualne związki z ojcem dziecka 19 matek określało jako związek partnerski (konkubinat), co stanowiło 56% ankietowanej grupy. W związku małżeńskim było 20% (5) ankietowanych matek. Z czego w małżeństwie sakramentalnym w tej grupie była 1 matka, co stanowiło 4% ankietowanej grupy, a w małżeństwie cywilnym 4 matki, co stanowiło 16% ankietowanej grupy. Grupa 4% (1) ankietowanych matek określała aktualny związek z ojcem dziecka jako związek przygodny typu, na przykład, romans (rys. 43, tabela 7).



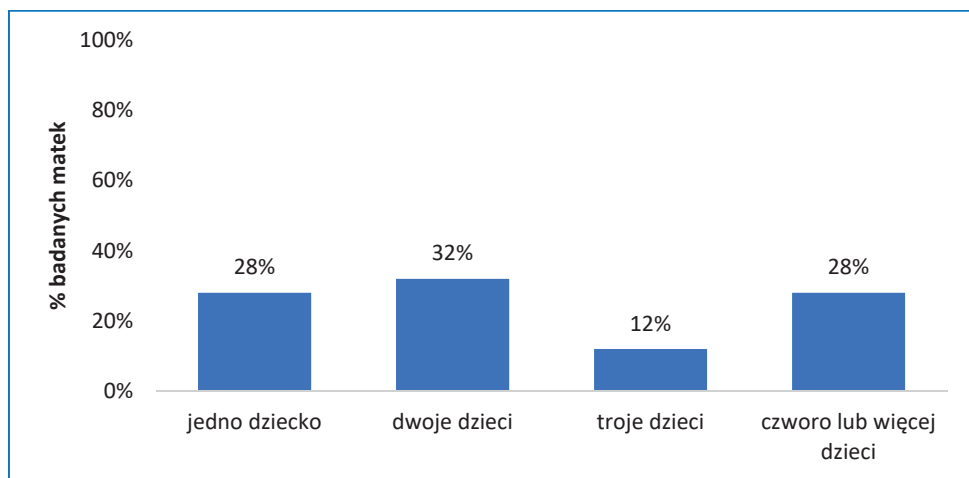
Rys. 43. Charakterystyka obecnych związków z ojcem dziecka matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu 18 z nich, co stanowiło 72% ankietowanych, twierdziło, że jest wyznania rzymskokatolickiego. Grupa 5 matek, co stanowiło 20% grupy ankietowanych, nie deklarowała żadnego wyznania, a 2 matki, co stanowiło 8%, deklarowały ateizm (tabela 8).

8.1.2.1. Zdrowie matki i dziecka

W grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu liczba posiadanych dzieci wynosiła od 1 do 5 dzieci. Średnia liczba posiadanych dzieci w tej grupie wynosiła $2,6 \pm 1,3$ z medianą 2 dzieci. W grupie tej 50% matek miało od 1 do 4 dzieci (tabela 10). Najwięcej matek badanej grupy w liczbie 8, co stanowiło 32% ankietowanych, miało 2 dzieci, 4 lub 5 dzieci miało 7 matek, co stanowiło 28% ankietowanej grupy. Jedno dziecko miało 7 matek, co stanowiło 28% ankietowanej grupy matek (rys. 44, tabela 11).



Rys. 44. Rozkład liczby dzieci u matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

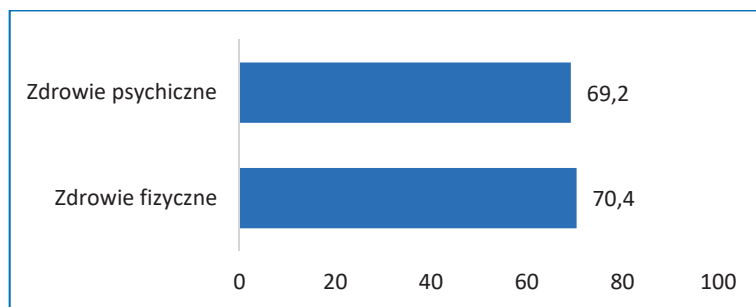
Źródło: opracowanie własne.

W grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu 18 dzieci, co stanowiło 72% ankietowanej grupy, było urodzonych ZK, a 7 dzieci, co stanowiło 28% ankietowanej grupy, było urodzonych na wolności w szpitalu. Dzieci przebywające z matką w Krzywańcu miały od 10 do 46 miesięcy. Połowa skazanych matek opiekowała się dziećmi, które były w wieku od 14 do 24 miesięcy. Średni wiek dziecka w badanej grupie, którym zajmowała się matka, wynosił $20,4 \pm 9,5$ miesięcy z medianą 18 miesięcy (tabela 12).

Matki w badanej grupie w 84% twierdziły, że u dziecka nie występują żadne choroby przewlekłe. Grupa 16% (4) matek twierdziła, że u jej dziecka występowały problemy zdrowotne, dotyczyły one takich jednostek chorobowych, jak: opóźnienia w rozwoju, alergia pokarmowa, zespół bezdechu afektywnego, atopowe zapalenie skóry (tabela 13). W badanej grupie matki w 80% (20) nie miały żadnych problemów z leczeniem dziecka (tabela 15). Grupa 72% skazanych matek nie zgłaszała także żadnych chorób przewlekłych u siebie. Choroby przewlekłe występowały u 28% (18) skazanych matek tej grupy i dotyczyły występowania takich jednostek chorobowych, jak: anemia, chłoniak Hodgkina, nerwice, niedoczynność tarczycy, rwa kulszowa, obrzęk limfatyczny kończyn dolnych (tabela 14).

W autorskiej ankiecie matki badanej grupy oceniały swoje zdrowie fizyczne i psychiczne w skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorsze zdrowie fizyczne/psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”, a „100” oznacza „najlepsze zdrowie fizyczne/psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”. W badanej grupie matek subiektywna ocena zdrowia fizycznego była w zakresie od 40 do 100, a połowa (50%) ankietowanych matek tej grupy oceniła swoje zdrowie fizyczne w zakresie od 50 do 80. Średni poziom subiektywnej oceny zdrowia fizycznego matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu wynosił $70,4 \pm 19,5$ z medianą 70, co można interpretować jako przeciętna ocena zdrowia fizycznego (tabela 16).

W badanej grupie matek subiektywna ocena zdrowia psychicznego była w zakresie od 20 do 100, a połowa (50%) ankietowanych matek tej grupy oceniła swoje zdrowie psychiczne w zakresie od 60 do 80. Średni poziom subiektywnej oceny zdrowia psychicznego matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu wynosił $69,2 \pm 20,4$ z medianą 70, co można interpretować jako przeciętna ocena zdrowia psychicznego (rys. 45, tabela 17).

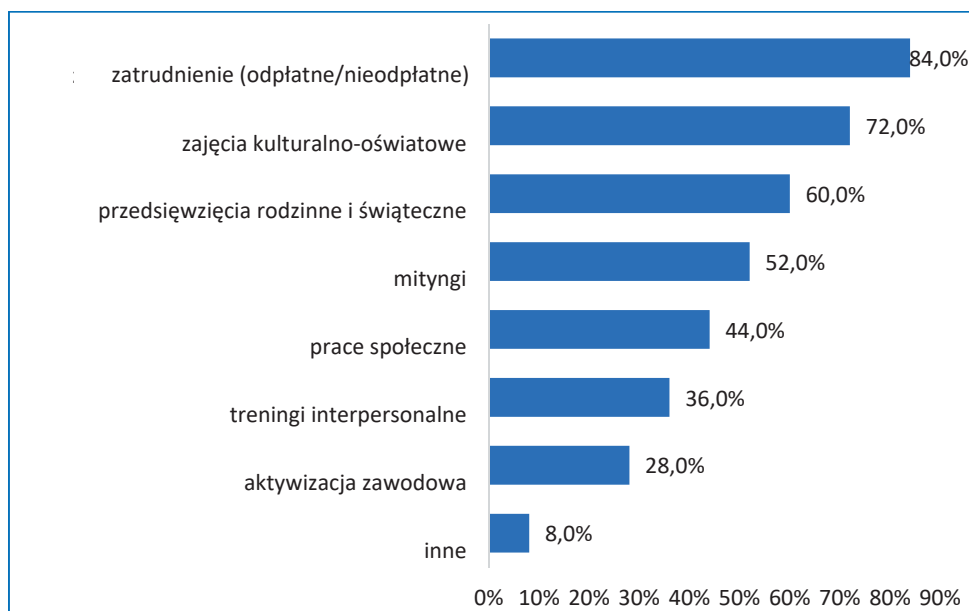


Rys. 45. Subiektywna ocena zdrowia fizycznego i psychicznego matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.2.2. Aktywność

Grupa matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu oprócz opieki nad dzieckiem uczestniczyła w różnego rodzaju aktywnościach na terenie ZK. Matki najczęściej uczestniczyły w nieodpłatnym zatrudnieniu (84%), zajęciach kulturalno-oświatowych (72%), przedsięwzięciach rodzinnych i świątecznych (60%), mityngach (52%), pracach społecznych (44%). W treningach interpersonalnych uczestniczyło 36% matek z ankietowanej grupy, w aktywizacji zawodowej – 28% matek w ankietowanej grupie. W innych aktywnościach, takich jak zajęcia sportowe oraz kursy i szkolenia, uczestniczyło 8% matek w ankietowanej grupie (rys. 46, tabela 18).



Rys. 46. Udział w aktywnościach na terenie ZK matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

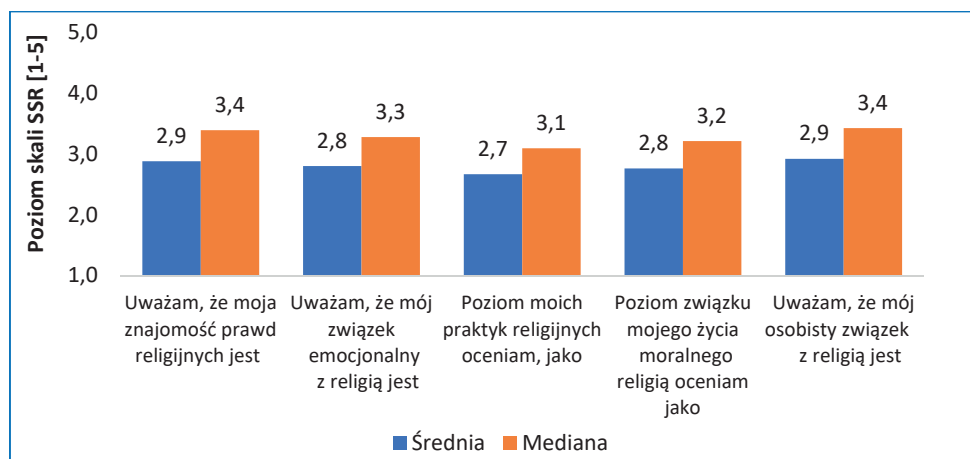
W związku z konstruktywnym zachowaniem w podejmowanych aktywnościach matki otrzymywały nagrody. W badanej grupie 76% matek otrzymywała nagrody w postaci pochwał, wniosków nagrodowych, dodatkowych zakupów, dodatkowej e-paczki (tabela 19). W badanej grupie tego typu nagrody przyznawano w liczbie od 1 do 16, średnio 6 ± 5 nagród w 2021 roku (tabela 20).

8.1.2.3. Samoocena religijna

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu 56% ankietowanych matek twierdziła, że nie korzysta z posług religijnych i sakramentów. Tylko 44% ankietowanych matek korzystało z posług religijnych i sakramentów w postaci udziału w mszy świętej raz na tydzień (tabela 21).

W grupie ankietowanych matek przeprowadzono standaryzowany pomiar samooceny religijnej według Skali Samooceny Religijnej SSR (Jaworski, 1989). Ankietowane oceniały w 5-stopniowej skali (od 1 – bardzo mało, słabo, nisko do 5 – bardzo dużo, silnie, wysoko) stopień odniesienia stwierdzeń do ich osoby. Ogólny wynik SSR w tej grupie matek był w przedziale od 5 do 22. Połowa ankietowanych matek (50%) miała wyniki SSR w przedziale od 12 do 18. Średni poziom SSR wynosił w badanej grupie ankietowanych matek $13,9 \pm 5,2$ z medianą 15, co kwalifikuje poziom samooceny religijnej jako niski. Można zatem stwierdzić, że poziom samooceny religijnej matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu był na poziomie niskim (tabela 22).

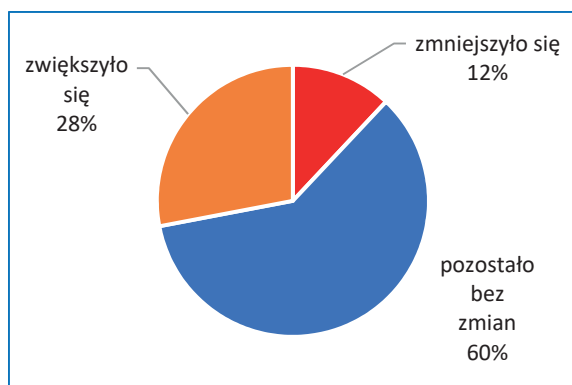
W dalszej analizie porównano wyniki oceny poszczególnych stwierdzeń Skali Samooceny Religijnej SSR. W badanej grupie ankietowane matki nisko oceniały swoją znajomość prawd religijnych ($2,9 \pm 1,2$) i swój osobisty związek z religią ($2,8 \pm 1,2$). Równie nisko były oceniane poziom praktyk religijnych ($2,7 \pm 1,0$) oraz związek życia moralnego z religią ($2,8 \pm 1,1$) i związek osobisty z religią ($2,9 \pm 1,2$) (rys. 47, tabela 24).



Rys. 47. Ocena stwierdzeń w skali samooceny religijnej SSR w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

Według 60% (15) ankietowanych matek ich zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka pozostało bez zmian. Matki w tej grupie stwierdzały jednak: „urodziłam dziecko i jest dla mnie największym cudem. Czuję przemianę wewnętrzną i dużą siłę, którą staram się utrzymać, aby mieć siłę dla swojego dziecka i jego wychowania”. Natomiast 28% (7) ankietowych matek twierdziło, że ich zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka wzrosło – „zwiększyło się”. Część matek twierdziła, że po urodzeniu dziecka zaczęła się modlić. Grupa 12% (3) ankietowych matek twierdziła, że ich zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka obniżyło się (rys. 48, tabela 26).

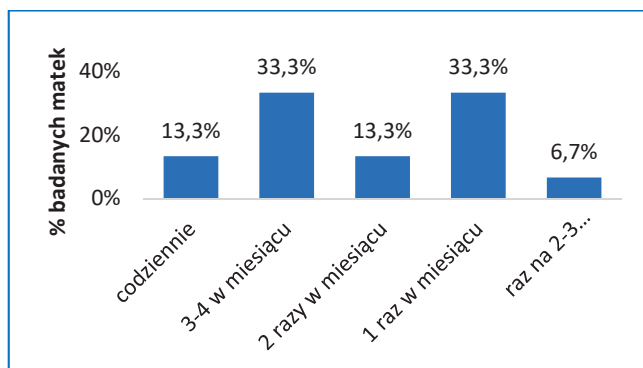


Rys. 48. Charakterystyka zmiany zaangażowania w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.2.4. Wsparcie

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu 64% (16) ankietowanych twierdziła, że utrzymuje kontakt z ojcem dziecka. Kontakt z ojcem nie utrzymywało 36% (9) ankietowanych matek (tabela 27). W 64% (16) przypadków wsparcie od ojca dziecka było w postaci finansowej lub rzeczowej, na przykład jako paczka, a także w formie rozmowy czy widzenia (tabela 28). Pomoc od ojca dziecka w 33,3% (5) docierała raz w miesiącu, w 33,3% (5) wypadków – 3-4 razy w miesiącu. Codzienne wsparcie od ojca dziecka otrzymywało 13,3% (2) ankietowanych matek. Jedna matka 6,7% (1) dostawała pomoc od ojca dziecka raz na 2-3 miesiące (rys. 49, tabela 29).

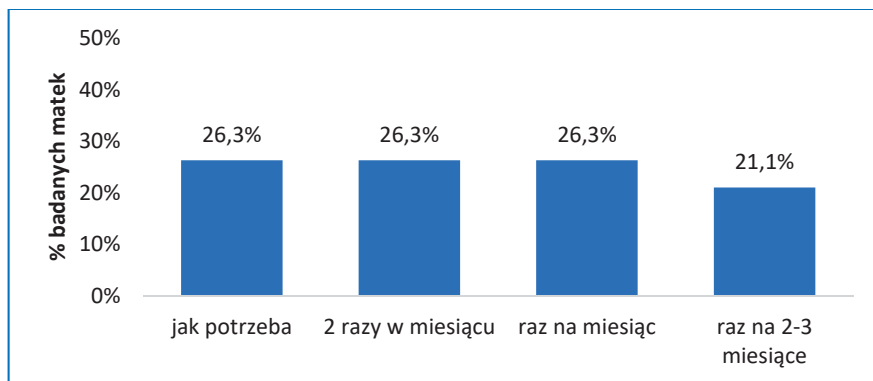


Rys. 49. Rozkład częstości wsparcia ze strony ojca w grupie skazanych matek w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

Dla 52% (13) ankietowanych matek tej grupy otrzymywane wsparcie od ojca było wystarczającą pomocą (tabela 30).

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu 84% (21) ankietowanych twierdziła, że utrzymuje kontakt z rodziną. Kontakt z rodziną nie utrzymywało 16% (4) matek (tabela 31). W 84% (30) wsparcie od rodziny docierało w postaci finansowej lub rzeczowej jako paczka dla dziecka lub wpłata na e-paczkę. Skazane dostawały też od rodziny pomoc w postaci rozmów telefonicznych i wsparcia psychicznego w każdej potrzebie (tabela 32). Pomoc od rodziny docierała w 26,3% (5) przypadków raz w miesiącu, a w 26,3% (5) przypadków – kiedy tylko zachodziła potrzeba. Raz na miesiąc pomoc od rodziny otrzymywało 26,3% (5) matek, a 21,1% (4) matek otrzymywało wsparcie od rodziny raz na 2-3 miesiące (rys. 50, tabela 33).



Rys. 50. Rozkład częstości wsparcia ze strony rodziny w grupie skazanych matek w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

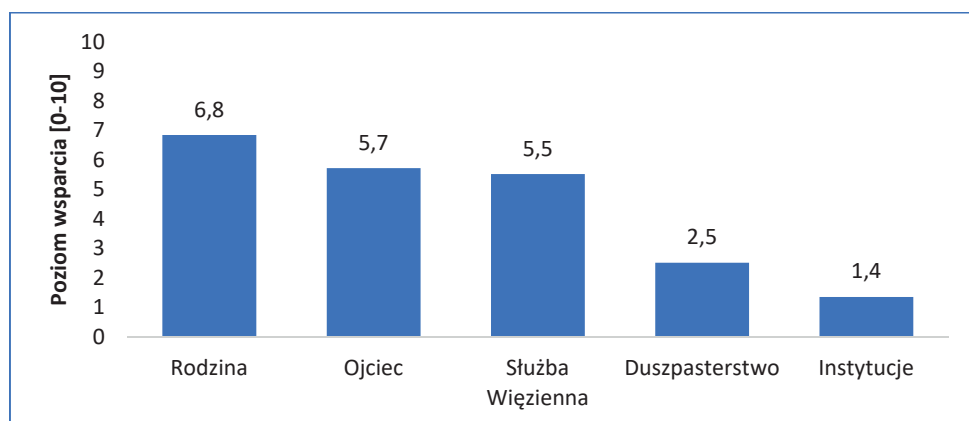
Według ankietowanych matek w tej grupie pomoc od rodziny była w 68% wystarczająca (tabela 34).

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu 80% (20) twierdziło, że są instytucje, które wspierają matki w wychowaniu dziecka, takie jak Zespół opiekuńczo-wychowawczy w Krzywańcu, który udzielał porad na temat wychowania dziecka, oraz SW, pomagająca we wszystkich codziennych czynnościach (tabela 35).

Według matek SW w 100% udzielała pomocy w wychowaniu dziecka i w codziennych czynnościach. Formą pomocy SW zwykle wymienianą przez matki było wsparcie we wszystkich codziennych czynnościach poprzez doradzanie w sprawach opieki nad dzieckiem, pomoc przy wykonywaniu zwyczajowych czynności, takich jak: karmienie, kąpanie, leczenie, higiena, ubieranie poprzez asystowanie przy wykonywaniu tych czynności przy dziecku i uczenie, w jaki sposób te czynności usprawnić, stałe wsparcie psychiczne i pomoc w przypadku problemów zdrowotnych i w sytuacjach nagłych. W badanej grupie skazane matki zwracają uwagę na to, że SW chce niekiedy myśleć za matkę i podejmować za nią kluczowe decyzje dotyczące wychowania dziecka, co w ich opinii jest niedopuszczalne i szkodliwe (tabela 36).

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu 24% (6) dostrzegało pomoc ze strony duszpasterstwa więziennego. Według ankietowanych ksiądz zawsze był gotowy wysłuchać, jeśli któraś z matek wyrażała ochotę porozmawiać. Była też możliwość uczestniczenia w spotkaniach religijnych. Natomiast 76% (19) skazanych matek nie dostrzegało wsparcia ze strony duszpasterstwa więziennego (tabela 37).

Przy analizowaniu typów wsparcia uzyskiwanego przez ankietowane matki przebywające w DMiDz w ZK w Krzywańcu policzono deklarowane ich oceny w skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia”, a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”. Według matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu najwyższe wsparcie uzyskiwały one od rodziny i oceniły je średnio na poziomie $6,8 \pm 3,9$ z medianą 6. Podobnie wysoko zostało ocenione wsparcie zwłaszcza ze strony ojca, gdzie średnia ocena wynosiła $5,7 \pm 4,4$ z medianą 6. Wsparcie ze strony SW zostało ocenione średnio na poziomie $5,5 \pm 3,1$ z medianą 6. Wsparcie ze strony duszpasterstwa więziennego zostało ocenione średnio na poziomie $2,5 \pm 3,3$ z medianą 1. Wsparcie instytucji zostało ocenione najniżej na poziomie $1,4 \pm 3,2$ z medianą 0 (rys. 51, tabela 38).



Rys. 51. Porównanie oceny wsparcia w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.2.5. Macierzyństwo

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu analizowano też odpowiedzi na pytania otwarte dotyczące macierzyństwa. Wszystkie matki 100% (25) pozytywnie postrzegały możliwości opieki nad dzieckiem po opuszczeniu zakładu karnego.

Możliwości opieki nad dzieckiem były konstruktywne i związane z planowaniem konkretnych działań związanych z miejscem zamieszkania, podjęciem pracy, umieszczeniem dziecka w żłobku i opieką nad dzieckiem oraz jego wychowaniem.

Na pytanie: „Czy widzi Pani możliwości opieki nad dzieckiem po opuszczeniu Zakładu Karnego?” skazane udzielały następujących odpowiedzi:

- Jeżeli mój fizyczny koniec kary będzie dłuższy niż do roku 2024 mój mąż po opuszczeniu ZK się naszym synem a jak po odbyciu kary po prostu powrócę do swojej rodziny.
- jako matka
- wychowywanie dziecka na wolności
- Wracam z dzieckiem do rodziny. Do męża i dzieci, które aktualnie są z mężem.
- Jak najbardziej razem z partnerem tworzyliśmy i będziemy tworzyć w dalszym ciągu normalną rodzinę dla naszego syna. Chcemy, aby miał dobre i normalne życie, szczęśliwe dzieciństwo i przede wszystkim miłość, jaką go darzymy.

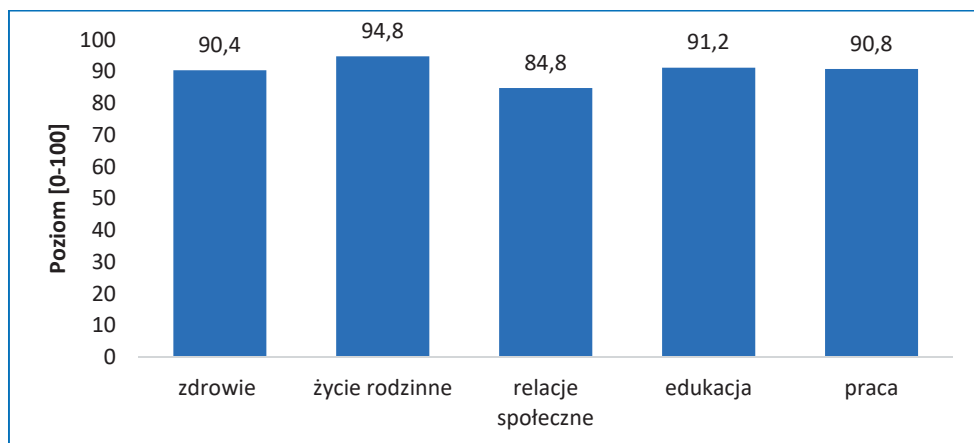
- Na razie z córką do normalnego domu, gdzie czeka kochający tata i brat. Wracam do domu, zwłaszcza do moich dzieci.
- Dom Matki Samotnej
- Posiada rodzinę, dom i pełne wsparcie.
- Jak każda matka chcę normalnie żyć, utrzymywać swoje dziecko. Zapewnić jej normalne dzieciństwo, dom. Mimo przeszłości wierzę, że może być lepiej, inaczej.
- wychowywanie go samotnie bez ojca dziecka
- Po opuszczeniu wracam do swojego partnera i wraz z nim będę wychowywała nasze dzieci. W miejscu zamieszkania mam stworzone warunki do opieki nad dziećmi.
- Po opuszczeniu ZK udaję się z dzieckiem do domu, do dziecka.
- Moje dziecko jest dla mnie najważniejsze i będę go wychowywała, dopóki nie osiągnie pełnoletności
- Oczywiście, że tak. Mam dom, gdzie wracam z dziećmi. Od razu po wyjściu idę do pracy, aby zapewnić dzieciom godny byt.
- wychowanie dziecka w pełnej rodzinie

Matkom przebywającym w DMiDz w ZK w Krzywańcu zadano też pytanie: „Jak ocenia Pani przyszłość swojego dziecka? – proszę ocenić w skali 0-100, gdzie «0» oznacza «najgorszą przyszłość jaką można sobie wyobrazić», a «100» oznacza «najlepszą przyszłość jaka można sobie wyobrazić»”. Ocena przyszłości swojego dziecka dotyczyła takich obszarów, jak: zdrowie, życie rodzinne, relacje społeczne, edukacja, praca, edukacja.

Matki w ankietowanej grupie oceniły średni poziom przyszłości swojego dziecka we wszystkich obszarach na poziomie powyżej 80. Oceny dotyczące przyszłości dziecka według połowy ankietowanych matek (50%) pozostawały w przedziale od 70 do 100.

Najwyższej, ze średnią $94,8 \pm 8,7$ z medianą 90, została oceniona przyszłość dziecka w obszarze życia rodzinnego. W następnej kolejności wysoko została oceniona przyszłość dziecka w obszarze edukacji ze średnią $91,2 \pm 14,5$ i medianą 100.

Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze pracy wynosiła $90,8 \pm 12,9$ z medianą 100. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze zdrowie wynosiła $90,4 \pm 12,1$ z medianą 90. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze relacje społeczne wynosiła $84,8 \pm 16,9$ medianą 90 (rys. 52, tabela 45).



Rys. 52. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

Odpowiadając na pytanie: „W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?”, skazane matki w DMiDz ZK w Krzywańcu oceniały poziom od 0 do 10. Połowa ankietowanych matek oceniała stopień, w jakim macierzyństwo sprzyja jej resocjalizacji, w przedziale od 8 do 10. Średni poziom oceny, w jakim stopniu macierzyństwo sprzyja resocjalizacji, w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu wynosił $8,2 \pm 3,1$ z medianą $Me=10$ (tabela 48).

Na pytanie: „W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?” matki udzieliły następujących odpowiedzi:

- Wiele decyzji podejmuję, ponieważ myślę o przyszłości naszego dziecka. Z czasem okazuje się, że te decyzje wcale nie są błędne.
- dziecko najpiękniejszy skarb
- Bycie mamą całkowicie mnie zmieniło, podejście do wielu spraw oraz poglądy życiowe. Jestem odpowiedzialna za życie i przyszłość swojego dziecka, co sprawia, że jestem osobą silną i realnie myślącą. Moje dziecko jest na pierwszym miejscu i wszystko, co z nim związane.
- Dzięki narodzinom córki ustaliły się w moim życiu priorytety. Już teraz wiem, z kim chcę spędzić resztę dni, i jestem przekonana, że rodzina jest najważniejsza.
- Większe zmęczenie stres, ale i spędzanie czasu ze swoją pociechą przez 24 h na dobę.

- Nie mam zdania, czy wpływa czy nie. Uważam z przykrością, że w polskim systemie penitencyjnym niestety pojęcie resocjalizacji istnieje tylko na papierze.
- Gdy moja córka przyszła na świat, zmieniła moje życie, moje myślenie, podejście do życia i świata. Mam dla kogo żyć i muszę walczyć o siebie i córkę. Jestem odpowiedzialna za życie, które wydałam na świat. Myśl, że to ja jestem za nią odpowiedzialna, daje mi niesamowitą siłę do działania, do pracy nad sobą.
- Staram się być inną osobą.
- Macierzyństwo sprzyja resocjalizacji, ponieważ kiedy jesteśmy za kogoś odpowiedzialni, zmieniamy się, skupiamy się na całkiem innych rzeczach, chcemy być wtedy lepszymi ludźmi, co przekłada się na resocjalizację.
- Dzięki mojemu synowi nie wdaję się w głupie zbędne awantury, jest moim hamulcem.
- Dzieci są dla mnie najważniejsze. Bardzo ich kocham i dla niej zrobię wszystko.
- Moje myślenie zmieniło się, jestem odpowiedzialna za swojego syna.
- Odbywanie kary wraz z dziećciem jest najlepszym sposobem na moją resocjalizację, gdyż samo to, że jest przy mnie ukochana osoba, sprawia, że człowiek robi wszystko, aby móc jak najszybciej opuścić ZK.
- Zmienia priorytety życiowe.
- Moje dziecko wspiera mnie duchowo i daje mi siły na każdy nowy dzień.
- Jestem dojrzalsza.
- Stałam się osobą odpowiedzialną, myślącą o przyszłości.

Resocjalizacja poprzez macierzyństwo następuje za sprawą silnego uczucia do dziecka, które powoduje, że myślenie o dobrej, szczęśliwej przyszłości dziecka zmienia wartościowanie bieżącego postępowania skazanych. Skazane mówią, że bardzo kochają swoje dziecko i robią dla niego wszystko. Stają się osobami spokojniejszymi, planującymi swoje działania, układającymi na nowo swoje priorytety życiowe. W ocenie skazanych dziecko daje duże wsparcie duchowe i siły na każdy nowy dzień. Cel, jakim jest przyszłość dziecka, daje bardzo dużo siły skazanym matkom do pracy nad sobą, swoim postępowaniem, hamowaniem swoich emocji.

Na pytanie: „Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną? (autoteliczną)” skazane matki w DMiDz ZK w Krzywańcu oceniały poziom od 0 do 10. Połowa ankietowanych matek stopień, w jakim macierzyństwo jest wartością autoteliczną, oceniała na 10. Średni poziom stopnia oceny, w jakim stopniu macierzyństwo jest wartością autoteliczną, w tej grupie skazanych

matek przebywających w DMiDz ZK w Krzwańcu wynosił 9 ± 3 z medianą $Me=10$ (tabela 49).

Na pytanie: „Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną?” matki udzieliły następujących odpowiedzi:

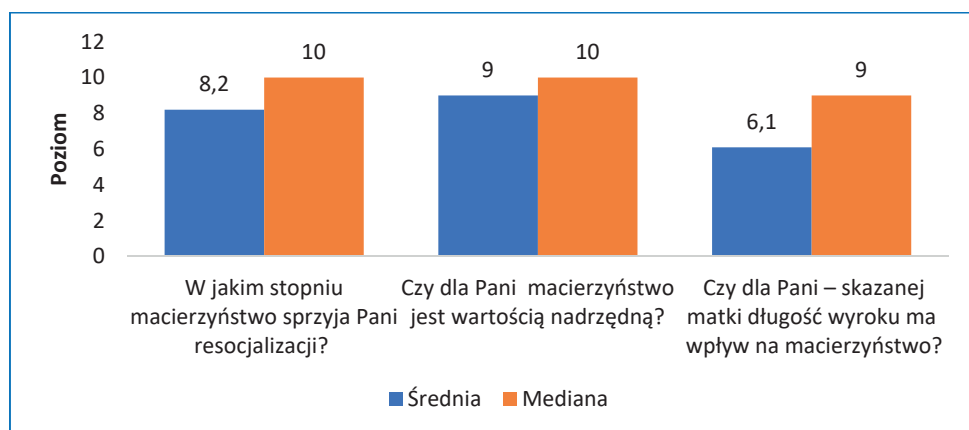
- Macierzyństwo, w mojej ocenie, to po prostu dopełnienie szczęścia – nie mogłabym być do końca szczęśliwa, jeśli nie miałabym dziecka.
- Kocham swoją córkę, dla niej zrobię wszystko. Jestem szczęśliwa, że mam ją przy sobie.
- Tak jak ujęłam moje dziecko jest dla mnie najważniejsze i nie wyobrażam sobie bez niego życia.
- Mimo wielkich niedogodności wynikających z pozbawienia wolności, cieszę się, że mogę być przy córce od narodzin, ponieważ pierwsze 4 lata są najważniejsze dla mojego dziecka.
- miłość, ciepło, odpowiedzialność
- Matka jest najważniejsza dla swojego dziecka. To praca na pełen etat, a wynagrodzeniem jest miłość dziecka.
- Gdyby tak nie było, nie podjęłabym decyzji i o samoodstawieniu do ZK w ciąży, urodzeniu synka w warunkach izolacji i odbywania tu kary.
- Córka jest dla mnie najważniejsza. To jedyne, co udało mi się w życiu. Nie ma niczego ważniejszego niż moje dziecko.
- Jest to wszystko najważniejsze w moim życiu.
- Macierzyństwo jest dla mnie wartością nadrzędną, ponieważ moje dzieci są dla mnie najważniejsze i zawsze są dla mnie na pierwszym planie.
- Macierzyństwo jest dla mnie wszystkim tym, co mam, nie ma to nic wspólnego z ZK, po prostu dzieci to moje życie.
- Mam dla kogo żyć i czuję się wartościowym człowiekiem.
- Macierzyństwo jest wartością nadrzędną w moim życiu. Mój świat bez dzieci by nie istniał. Macierzyństwo jest cudem.
- Dziecko dodaje sens życia i motywacji do działania.
- największą wartość życiową
- Macierzyństwo jest dla mnie chyba najważniejsze w życiu.

W opinii skazanych matek macierzyństwo stanowi największa wartość życiową, nadaje życiu sens i dodaje motywacji do działania. Dziecko dla matki jest najważniejsze. Macierzyństwo to miłość, ciepło i odpowiedzialność. Bycie przy dziecku sprawia, że matka czuje się szczęśliwa. Macierzyństwo, w ocenie skazanych matek, jest dopełnieniem szczęścia.

Na pytanie: „Czy dla Pani – skazanej matki długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo?” skazane matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu oceniałą poziom tego wpływu w skali od 0 do 10. Połowa ankietowanych matek oceniałą wpływ długości wyroku na macierzyństwo na 0-10. Średni poziom oceny wpływu długości wyroku na macierzyństwo w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu wynosił $6,1 \pm 4,7$ z medianą $Me=9$ (rys. 53, tabela 50).

Na pytanie: „Czy dla Pani – skazanej matki długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo?” skazane matki udzielały następujących odpowiedzi:

- Zgadzą się z wieloma kwestiami, które są dla mnie do przyjęcia tylko po to, żeby mieć szansę na wyjście, na wolności nie robiłabym wielu rzeczy, tutaj robię, bo muszę, bo mam długi wyrok, a chcę wyjść razem z dzieckiem.
- Wyroki dla matek powinny być niższe, abyśmy jak najszybciej wychodziły z naszymi pociechami na wolność.
- Chciałabym, aby moje dziecko wychowywało się w pełnej rodzinie z rodzeństwem i ojcem. A jak na razie to jestem tu sama z synem.
- Dla mnie liczy się każdy dzień z córką.
- rozłąka z dziećmi
- oddalenie dziecka do rodziny i odbywanie dalszej kary
- Bardzo boję się, że nie uda mi się wyjść z córką na wolność. Co wiąże się z tym, że będzie musiała iść do domu bez mnie, co oznacza rozłąkę.
- Tak, ponieważ na wolności inaczej się wychowuje dziecko.
- Oczywiście, że ma. Martwię się, że przez długość mojego wyroku ominą mnie różne ważne chwile w życiu moich dzieci, że nie będzie mnie przy nich w ważnych chwilach.
- Wychowuję swojego syna tak, jak sobie zaplanowałam.
- izolacja od świata, rodziny
- Zawsze będę kochać swoje dziecko.
- Myślę, że tak, ponieważ na wolności człowiek wychowuje dziecko po swojemu, a w ZK mamy narzucone, co mamy robić z dziećmi i kiedy oraz co mają jeść.



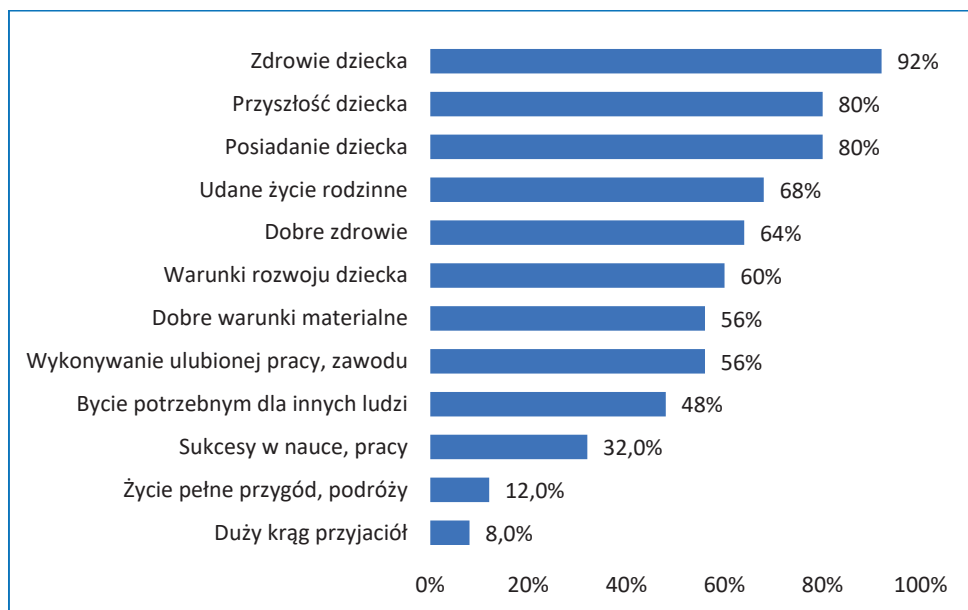
Rys. 53. Porównanie ocen dotyczących macierzyństwa w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.2.6. Wartości osobiste zadowolenia z życia

W tej części zostaną zaprezentowane oceny znaczenia różnych wartości, których osiągnięcie jest utożsamiane z pełnym, trwałym i uzasadnionym zadowoleniem z życia przez matki przebywające w DMiDz w ZK w Krzywańcu uzyskane na podstawie autorskiej ankiety.

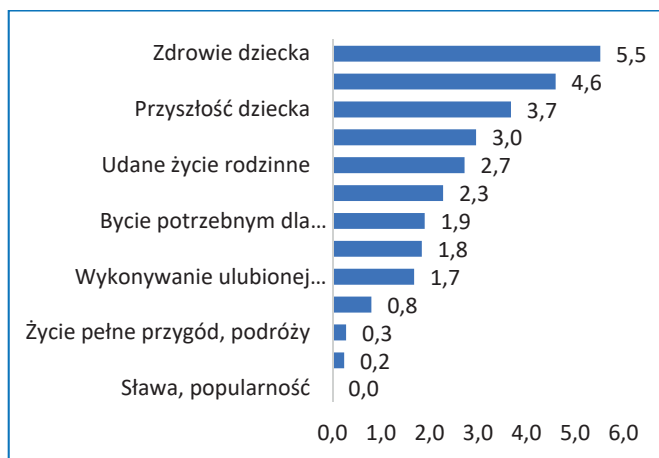
Wstępny zestaw stanowiła lista trzynastu wartości symbolizujących zadowolenie z życia, które wyrażały wartości aktywności ludzkich i wpływały na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji. Matki wybrały spośród nich dziesięć. Ponad 90% matek wybierało wartości związane ze zdrowiem i przyszłością dziecka: „dobre zdrowie” (92%) oraz „zdrowie dziecka” (80%) oraz „posiadanie dziecka” (80%), oceniając je jako wartości zapewniające im zadowolenie z życia. W następnej kolejności ankietowane matki wybierały wartości związane z życiem rodzinnym i przyszłością dziecka: „udane życie rodzinne” (68 %) oraz „dobre zdrowie” (64%). W dalszej kolejności matek wymieniały takie wartości związane z warunkami materialnymi: „warunki rozwoju dziecka” (56%) i „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu” (56%) (rys. 54, tabela 51).



Rys. 54. Rozkład wyboru symboli szczęścia osobistego w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

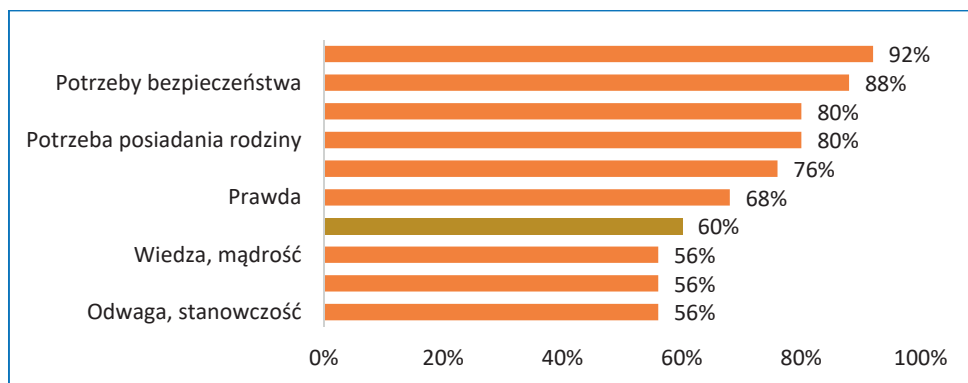
W procesie wyboru najbardziej istotnych ośmiu wartości zadowolenia z życia zastosowano wagi przypisane do kolejnych wartości, a następnie wyliczono ich średnie. W wyniku tej analizy w grupie matek w DMiDz ZK w Krzywańcu wyodrębniono osiem najważniejszych wartości symbolizujących zadowolenie z życia: „zdrowie dziecka” (5,5), „posiadanie dziecka” (4,6), „przyszłość dziecka” (3,0), „warunki rozwoju dziecka” (3,0), „udane życie rodzinne” (2,7), „dobre zdrowie” (2,3), „dobre warunki materialne” (1,8) (rys. 55, tabela 52).



Rys. 55. Średnie wagi symboli szczęścia osobistego w grupie skazanych matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

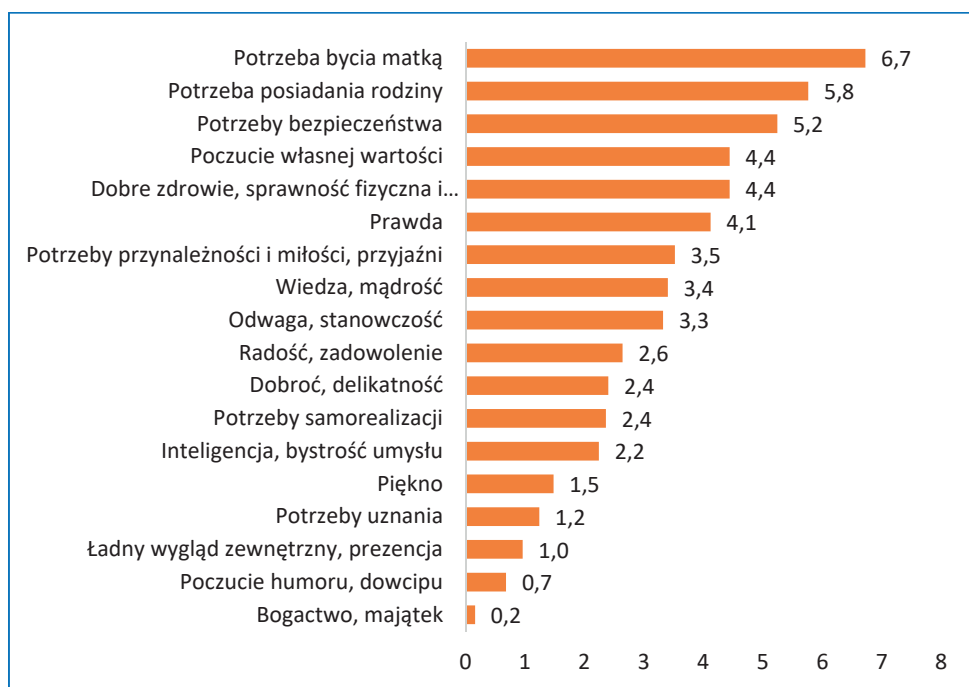
Drugi zestaw stanowiła lista osiemnastu kategorii wartości osobistych, które wpływają na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji. Grupa ankietowanych matek wybrała dziesięć najważniejszych kategorii wartości osobistych: „potrzeba bycia matką” (92%), „potrzeba bezpieczeństwa” (88%), „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna” (80%), „potrzeba posiadania rodziny” (80%), „poczucie własnej wartości” (76%), „prawda” (68%), „potrzeba przynależności i miłości, przyjaźni” (60%), „dobroć, delikatność” (56%), „odwaga i stanowczość” (56%) (rys. 56, tabela 53).



Rys. 56. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

Na dalszym etapie dokonano analizy dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych wybranych przez matki przebywające w DMiDz w ZK w Krzywańcu. W procedurze wyboru dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych najbardziej istotnych w tej grupie zastosowano wagi przypisane do kolejnych wartości, a następnie wyliczono ich średnie. W wyniku tej analizy wyodrębniono dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych w tej grupie badanych: „potrzeba bycia matką” (6,7), „potrzeba posiadania rodziny” (5,8), „potrzeba bezpieczeństwa” (5,2), „poczucie własnej wartości” (4,4), „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna” (4,4), „prawda” (4,1), „potrzeba przynależności i miłości, przyjaźni” (3,5), „wiedza i mądrość” (2,2), „odwaga, stanowczość” (3,3), „radość i zadowolenie” (2,6) (rys. 57, tabela 54).



Rys. 57. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.2.7. Orientacja pozytywna

W celu zbadania funkcjonowania tendencji do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia przez matki przebywające w DMiDz w ZK w Krzywańcu

zastosowano skalę SOP. Poziom skali SOP w badanej grupie był w przedziale od 18 do 39. Połowa ankietowanych matek miała wyniki skali SOP od 30 do 35. Średni poziom skali SOP w grupie wynosił $32,1 \pm 4,3$ z medianą 33 (tabela 55).

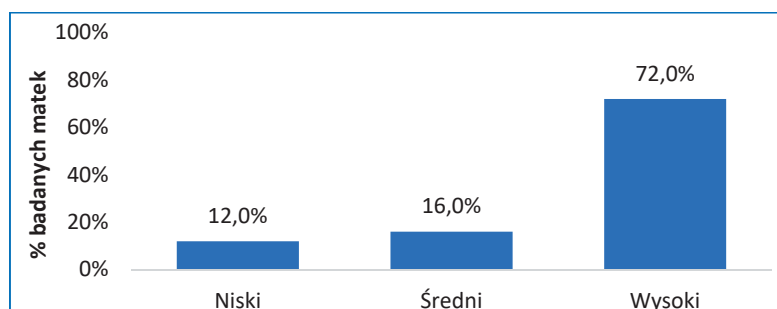
W badaniu szczegółowym matki przebywające w DMiDz w ZK w Krzywańcu w większości zgadzały się ze stwierdzeniami szczegółowymi (średnia wyników od 3,4 do 4,6), takimi jak: mam dużą wiarę w przyszłość (4,6), patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem (4,6), czuję, że mam wiele powodów do dumy (4,3), ogólnie mam zaufanie do siebie (4,2), gdy tego potrzebuję, są zwykłe ludzie, na których mogę liczyć (4), generalnie jestem zadowolona z siebie (4), jestem zadowolona z życia (3,8). Najmniej ankietowane matki zgadzały się ze stwierdzeniem: czasem przyszłość wydaje mi się niejasna (3,4) (rys. 58, tabela 56).



Rys. 58. Rozkład poziomu skali SOP w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie tendencje do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia u 72% ankietowanych matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu były wysokie. Średni poziom tendencji do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia był u 16% matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu, a poziom niski był u 12% ankietowanych matek (rys. 59).



Rys. 59. Rozkład poziomu skali stenowej SOP w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

8.1.2.8. Satysfakcja z życia

W celu zbadania poziomu odczucia satysfakcji z życia matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu zastosowano skalę SWLS. Poziom skali SWLS w badanej grupie był w przedziale od 5 do 29. Połowa ankietowanych matek miała wyniki skali SWLS od 13 do 22. Średni poziom skali SWLS w grupie wynosił $17,2 \pm 5,7$ z medianą 16 (tabela 58).

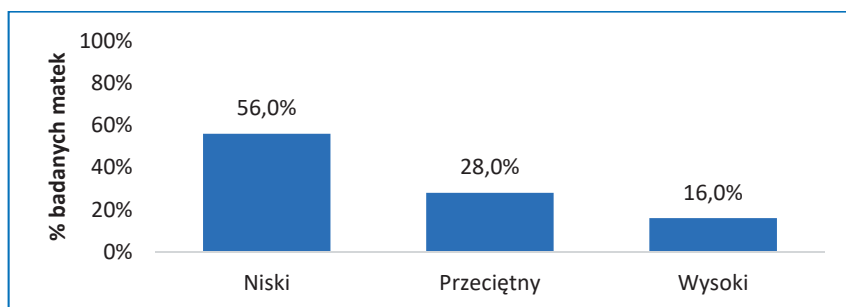
W badaniu szczegółowym matki przebywające w DMiDz w ZK w Krzywańcu w większości nie miały zdecydowanego poglądu na stwierdzenia szczegółowe: w życiu osiągnęłam najważniejsze rzeczy, które chciałam (4,3), jestem zadowolona z mojego życia (3,9), warunki mojego życia są doskonałe (3,4). Natomiast raczej nie zgadzały się ze stwierdzeniami: pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału (3) oraz gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić (2,9) (rys. 60, tabela 59).



Rys. 60. Rozkład poziomu skali SWLS w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie poziom satysfakcji z życia SWLS był niski u 56% ankietowanych matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu. Przeciętny poziom satysfakcji z życia SWLS był u 28% matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu, a poziom wysoki był u 16% ankietowanych matek (tabela 60, rys. 61).



Rys. 61. Rozkład poziomu skali stenowej SWLS w grupie matek w DMiDz ZK w Krzywańcu

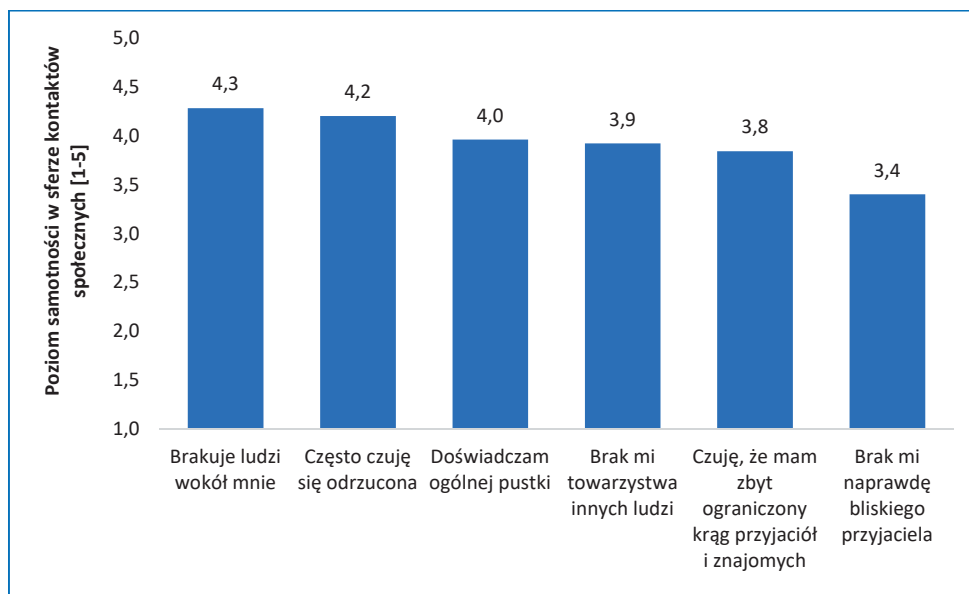
Źródło: opracowanie własne.

8.1.2.9. Samotność

W celu oceny występowania poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych oraz samotności odbieranej w sposób emocjonalny zastosowano Skala do pomiaru poczucia samotności De Jong Gierveld.

W grupie skazanych matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych był w przedziale od 16 do 30. Połowa ankietowanych miała poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych w przedziale od 19 do 29. Średni poziom ogólnego poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych wynosił $23,6 \pm 5,2$ z medianą 26 (tabela 61).

W badanej grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu najsilniejszy poziom samotności związany ze sferą kontaktów społecznych dotyczył stwierdzeń: „brakuje ludzi wokół mnie”, „często czuję się odrzucona” oraz „doświadczam ogólnej pustki” (rys. 62, tabela 62).

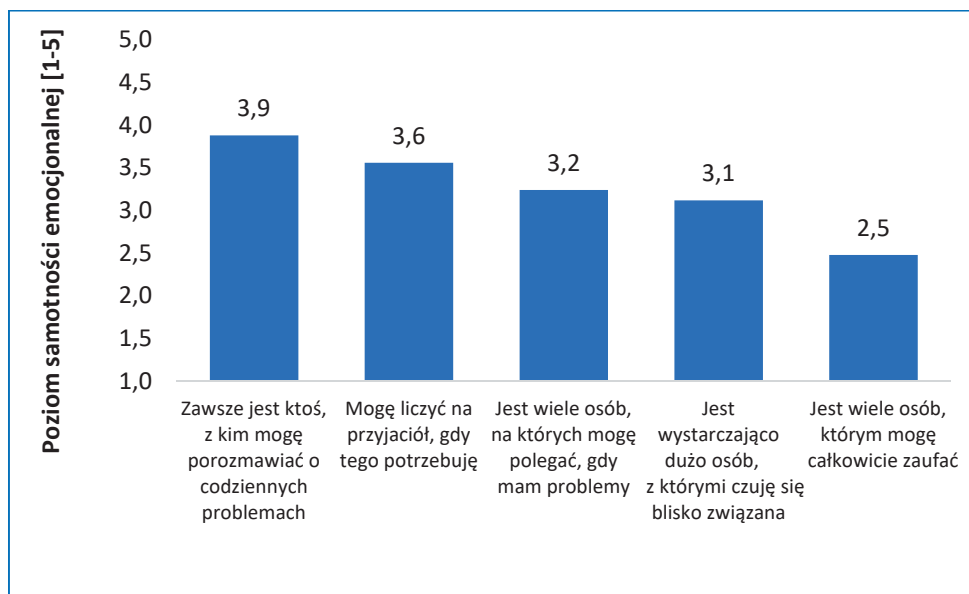


Rys. 62. Rozkład poziomu elementów skali kontaktów społecznych w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

W grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu poziom poczucia samotności, która była odbierana w sposób emocjonalny, był w przedziale od 5 do 25. Połowa ankietowanych miała poziom poczucia samotności, która była odbierana w sposób emocjonalny, w przedziale od 15 do 17. Średni poziom poczucia samotności, który był odbierana w sposób emocjonalny wynosił $16,3 \pm 4,9$ z medianą 16 (tabela 63).

W badanej grupie matek przebywających w Krzywańcu najsilniejszy poziom samotności emocjonalnej – satysfakcji z kontaktów interpersonalnych dotyczył tego, że „jest wiele osób którym mogę całkowicie zaufać” oraz „jest wystarczająco dużo osób z którymi czuje się blisko związana” (rys. 63, tabela 64).



Rys. 63. Rozkład poziomu elementów skali samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

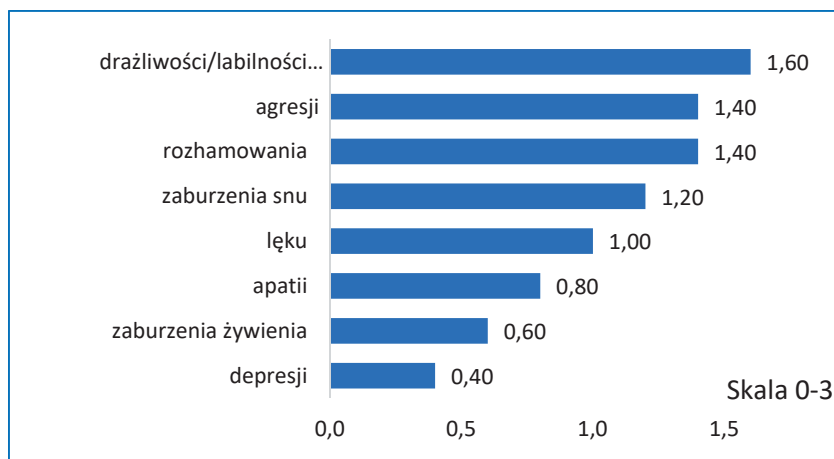
Wynik ogólny skali składa się na całościowe poczucie samotności. W grupie matek przebywających w DMiDz w ZK w Krzywańcu poziom ogólnego poczucia samotności był w przedziale od 31 do 52. Poziom ogólnego poczucia samotności połowa ankietowanych umieszczała w przedziale od 33 do 47. Średni poziom ogólnego poczucia samotności wyniósł $39,9 \pm 7,5$ z medianą 43 (tabela 65).

8.1.2.10. Opinia wychowawców

Na podstawie wywiadów i opinii wyrażanych przez wychowawców placówki w Krzywańcu opracowano tendencje ogólne dotyczące wychowania dziecka przez matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu, mające dzieci powyżej 2 lat.

W wyniku wywiadów z wychowawcami można stwierdzić, że matki pochodziły z rodzin, gdzie występowały problemy alkoholizmu, narkomanii, przestępczości, przemocy, bezrobocia. Problemy te były też problemami objawiającymi się u matek w samej placówce. Niektóre miały odebrane prawa rodzicielskie do swoich starszych dzieci. Poza tym ojcowie dzieci zwykle nie wywiązywali się ze swoich zobowiązań alimentacyjnych.

Matki przebywające w placówce były często, w opinii wychowawców, uzależnione od alkoholu, narkotyków i leków psychotropowych. Objawy, które występowały najczęściej u matek to, według wychowawców, drażliwość/labilność emocjonalna, agresja, rozhamowania i zaburzenia snu. W następnej kolejności pojawiały się incydenty takich objawów, jak: lęk, apatia, zaburzenia żywienia i depresja (rys. 64).



Rys. 64. Porównanie częstości występowania objawów w skali od 0 – brak do 3 – bardzo często w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu

Źródło: opracowanie własne.

Stosunek skazanych do personelu (oddziałowych, wychowawcy/psychologa, lekarza, kapelana więziennego) do ich dziecka był opisany jako zdecydowanie pozytywny lub pozytywne. Natomiast postawa wobec współskazanych była w połowie odpowiedzi oceniona jako życzliwa. Wychowawcy zwracali uwagę, że skazane „wchodzą w konflikty” ze współskazanymi, jak też, że w przypadku takiego konfliktu często występowała postawa typu „liczy się silniejszy”.

W placówce matki sprawowały codziennie pełną opiekę nad dzieckiem. Spędzały z nim cały swój czas, opiekując się, bawiąc i rozmawiając. Na pytanie: „Czy matki wykazują zainteresowanie swoim dzieckiem?” wychowawcy odpowiadają, że to zależy od matki. Skazane lepiej wykształcone lub posiadające wsparcie ze strony najbliższych wykazywały znacznie większe zainteresowanie dzieckiem. Generalnie matki wykazywały zainteresowanie dzieckiem poprzez rozmowy o dzieciach, zabawę z dzieckiem, organizowanie dzieciom zajęć teatralnych, plastycznych, muzycznych, prowadzenie dzieci na przykład do ogródka warzywnego.

Według wychowawców skazane matki w dużej mierze pochodziły z rodzin noszących znamiona dysfunkcjonalności, nie mają wykształconych wzorców wychowawczych. Zachowania skazanych matek cechuje niewydolność wychowawcza oraz brak refleksyjności. Nie potrafią radzić sobie z emocjami, spędzają z dziećmi bardzo dużo czasu, a przy tym nie mają wsparcia partnera.

Okresowo matki przejawiają agresję werbalną w stosunku do dziecka. Zdarza się, że skazane szarpiają dzieci, szczypią lub mocno odkładają dziecko do łóżeczka, potrząsając nim. Zdarza się też używanie wulgaryzmów w stosunku do dziecka. Niektóre matki pozostawiają dziecko bez opieki.

Skazane matki uczestniczyły w zajęciach kulturalno-oświatowych, mityngach, treningach interpersonalnych, pracach społecznych, przedsięwzięciach rodzinnych i świątecznych, brały udział w spotkaniach ze studentami i osobami duchownymi. Nie pracowały natomiast zawodowo, ponieważ sprawowały całodobową opiekę nad dzieckiem. Nie pobierały też nauki w szkole, gdyż na terenie placówki nie ma żadnej szkoły, opuszczenie zaś Zakładu Karnego w celu podjęcia nauki wiązałoby się z przerwaniem na ten czas opieki nad dzieckiem. W opinii wychowawców raczej wszystkie matki bardzo chętnie opiekowały się swoim dzieckiem. Zdarzały się jednak matki, które nie chciały opiekować się dzieckiem. Zapewniały dziecku tylko podstawowe potrzeby, takie jak: żywienie, sen, ubieranie pod dozorem SW.

W opinii wychowawców matki chcą być z dzieckiem w zakładzie karnym, gdy obawiają się, że na wolności nie będą miały dostatecznego wsparcia. W Polsce funkcjonują instytucje wspomagające matki, takie jak: rzecznik praw dziecka czy domy samotnej matki. Instytucje te wspierają matki w wychowaniu dziecka, ale stawiają pewne wymagania i granice.

Według wychowawców kontakt z dzieckiem z reguły ma wpływ na zmianę postawy matek. Matki w placówce często po raz pierwszy mają szansę samodzielnie zająć się swoim dzieckiem bez zbytniej pomocy osób trzecich czy wręcz wyręczania się nimi. Zdarzają się jednak matki, zazwyczaj mające na wolności wiele dzieci, które nie zmieniają swojej dość niechętniej postawy nawet w wyniku bezpośredniego kontaktu z dzieckiem.

Według wychowawców macierzyństwo skazanych matek jest dla nich wartością nadrzędną. Jest to przekonanie niezbędne do tego, jak będzie wyglądać relacja między matką i dzieckiem w przyszłości. Od sytuacji w pierwszych latach życia dziecka będzie natomiast zależeć kwestia relacji z innymi ludźmi w przyszłości. W postrzeganiu człowieka matka jest najważniejszą osobą i może zbudować lub zburzyć umiejętność przywiązania (teoria Johna Bowlby'ego). W tej sytuacji długość wyroku ma istotny wpływ na macierzyństwo skazanych matek. Matki z długimi wyrokami muszą zaplanować rozstanie z dzieckiem około 3-4

roku jego życia. Matki z krótkimi wyrokami mają szansę opuścić zakład karny z dzieckiem i nie przerywać ich relacji i kontaktu.

W opinii wychowawców placówki w Krzywańcu macierzyństwo w znacznym stopniu sprzyja matkom w resocjalizacji. Matka, której zależy na wychowaniu dziecka podczas odbywania przez siebie kary pozbawienia wolności, będzie znacznie częściej przestrzegać przepisów prawa, regulaminów, zaleceń, będzie się starała pozostać na wolności po opuszczeniu izolacji, czyli żyć zgodnie z prawem.

8.1.2.11. Podsumowanie

Grupa skazanych kobiet przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu to matki z dziećmi w wieku powyżej 2 lat. Były pozbawione wolności głównie za kradzież, oszustwa lub przestępstwa finansowe. Kobiety matki z tej grupy pochodziły w większości z miast. Średni ich wiek to $30,9 \pm 4,5$ lat. W większości miały wykształcenie podstawowe (44%), ale były wśród nich także kobiety matki z wykształceniem średnim (32%) i wyższym (12%). Aż 48% z nich nie miało wyuczonego zawodu. Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu to kobiety żyjące w większości (56%) w związku partnerskim. Kobiety matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu w większości były wyznania rzymskokatolickiego (72%), ich jednak samoocena religijna była niska, a ich życie duchowe po urodzeniu dziecka w większości przypadków (60%) pozostało bez zmian. Duży jednak odsetek matek (28%) deklarował, że ich życie duchowe się uległo zwyszkowej zmianie i zaczęły się więcej modlić.

Kobiety w tej grupie miały średnio dwóje dzieci ($2,5 \pm 1,3$). Zdrowie fizyczne i psychiczne dziecka i matki skazane oceniały jako przeciętne. W DMiDz ZK w Krzywańcu matki otrzymywały wsparcie głównie od najbliższej rodziny, a w mniejszym stopniu od ojca dziecka.

Dla matek przebywających w izolacji głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia są zdrowie i przyszłość dziecka, udane życie rodzinne, warunki do rozwoju dziecka. Wśród ważnych kategorii wartości matki postrzegały głównie potrzebę bycia matką, potrzebę bezpieczeństwa i posiadania rodziny. Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu przywiązywały wagę do pozytywnych aspektów życia, w większości patrzyły w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem, satysfakcja jednak z jakości życia u większości kobiet była niska. Często twierdziły, że chciałyby odwrócić swoje dotychczasowe postępowanie. Matkom doskwierała samotność, czuły się odrzucone i twierdziły, że brakuje im wokół siebie ludzi, którym mogłyby zaufać.

W opinii matek przebywających w Krzywańcu macierzyństwo jest najważniejszą wartością w życiu, nadaje życiu sens i motywację do działania. Według skazanych macierzyństwo daje ciepło, miłość i odpowiedzialność. Macierzyństwo,

według nich, stanowi dopełnienie szczęścia, a posiadanie dziecka przy sobie daje poczucie bycia szczęśliwą. Skazane matki często też wskazywały na macierzyństwo jako ich osobisty sukces, jako jedyną rzecz, jaka udała im się w życiu.

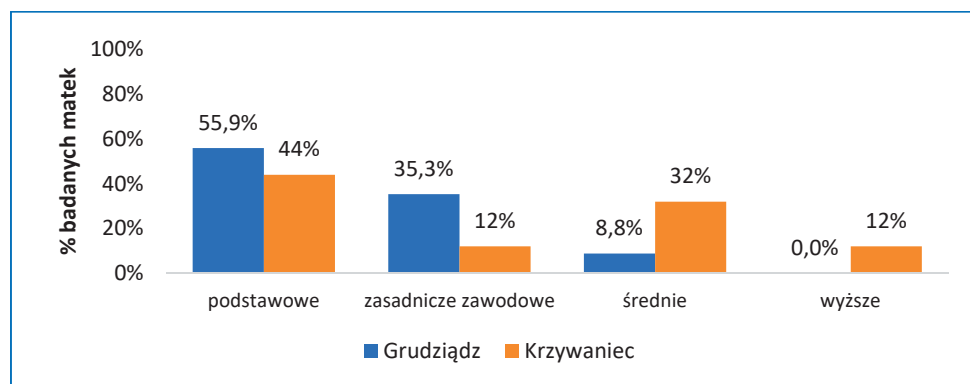
Generalnie w opinii skazanych kobiet macierzyństwo stanowi największą wartość życiową, nadaje życiu sens i dodaje motywacji do działania. Dziecko dla matki jest najważniejsze. Macierzyństwo to miłość, ciepło i odpowiedzialność. Bycie przy dziecku sprawia, że matka czuje się szczęśliwa. Macierzyństwo w ocenie skazanych matek jest dopełnieniem szczęścia.

8.2. Analiza porównawcza wyników badań dwóch ośrodków

Skazane matki przebywające w Domu Matki i Dziecka Zakładu Karnego (DMiDz ZK) w Grudziądzu pochodziły w większości ze średniej wielkości miejscowości (35,3%), a przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu w większym odsetku (28%) pochodziły z miast o wielkości powyżej 500 tysięcy mieszkańców ($p < 0,004$) (tabela 5).

Średni wiek matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu wynosił $29,5 \pm 5,7$ lat i podobnie ($p = 0,32$) średni wiek matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu wynosił $30,9 \pm 4,5$ lat (tabela 2).

Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu to w większości kobiety z wykształceniem podstawowym (55,9%) lub zasadniczym zawodowym (35,3%), a matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu w 44% miały wykształcenie podstawowe oraz istotnie częściej ($p < 0,004$) miały wykształcenie średnie (32%) i wykształcenie wyższe (12%) (tabela 3). Niemniej jednak w obu grupach skazanych ponad połowa matek nie miała żadnego zawodu (rys. 65, tabela 4).

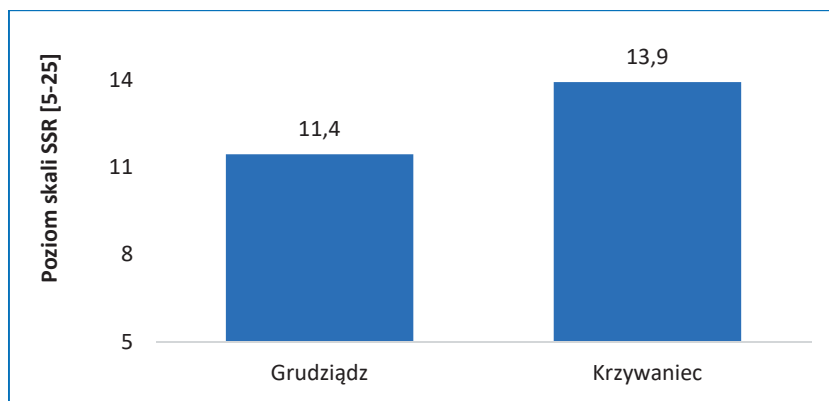


Rys. 65. Porównanie rozkładu wykształcenia w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w DMiDz ZK w Krzywańcu ($\chi^2 = 13,08$, $p < 0,004$)

Źródło: opracowanie własne.

Stan cywilny oraz rodzaje związków z partnerami w obu grupach były podobne ($p=0,21$). Matki przebywające w DMiDz z obu placówek to głównie kobiety samotne lub żyjące związku partnerskim (tabela 6 i 7).

Matki skazane przebywające w tych placówkach w większości deklarowały wyznanie rzymskokatolickie (tabela 9), ich samoocena religijna według skali SSR w obu grupach była jednak niska i nie stwierdzono istotnych różnic między średnimi poziomu skali SSR w obu analizowanych grupach ($p=0,08$) (rys. 66, tabela 22).



Rys. 66. Porównanie poziomu skali SSR w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądz i w DMiDz ZK w Krzywańcu ($t=-1,75$, $p=0,08$)

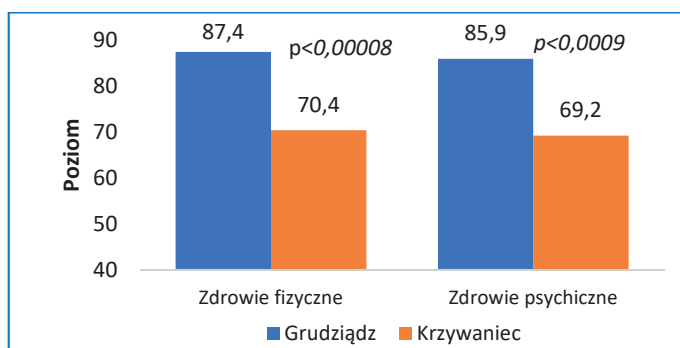
Źródło: opracowanie własne.

8.2.1. Zdrowie matki i dziecka

Matki skazane przebywające w obu placówkach miały podobnie ($p=0,10$) średnio po troje dzieci (tabela 10). Matki przebywające w DMiDz w Grudziądz urodziły swoje dzieci w placówce, a matki przebywające w DMiDz w Krzywańcu w 28% urodziły swoje dziecko poza placówką na wolności ($p<0,001$).

Matki przebywające w DMiDz w Grudziądz istotnie wyżej ($p<0,00008$) oceniali swoje zdrowie fizyczne na poziomie $87,4 \pm 11,1$ ($Me=90$) niż matki przebywające w DMiDz w Krzywańcu, które oceniali swoje zdrowie fizyczne na poziomie $70,4 \pm 19,5$ ($Me=70$) (tabela 16).

Podobnie istotnie wyżej ($p<0,0009$) matki przebywające w DMiDz w Grudziądz oceniali swoje zdrowie psychiczne na poziomie $85,9 \pm 16,4$ ($Me=90$) niż matki przebywające w DMiDz w Krzywańcu, które oceniali swoje zdrowie psychiczne na poziomie $69,2 \pm 20,4$ ($Me=70$) (rys. 67, tabela 17).

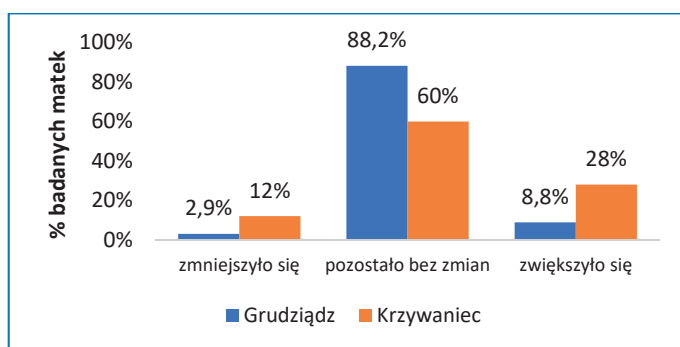


Rys. 67. Porównanie oceny swojego zdrowia fizycznego ($t=4,23$, $p<0,00008$) i psychicznego ($t=3,48$, $p<0,0009$) w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywińcu

Źródło: opracowanie własne.

8.2.2. Samoocena religijna

Porównano też deklarowaną przez matki ocenę swojego zaangażowania w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka. Ocena zaangażowania w życie duchowe okazała się być istotnie różna w obu grupach ($p<0,04$). Życie duchowe po urodzeniu dziecka według matek posiadających dzieci od 1 miesiąca do 2 lat w większości przypadków pozostało bez zmian (88,2%), a tylko w 8,8% zwiększyło się. Natomiast istotne różnice w zaangażowaniu w życie duchowe zauważono u matek przebywających w izolacji z dziećmi powyżej 2 lat. Według ich oceny ich zaangażowanie w życie duchowe w 28% przypadków zwiększyło się, w 12% przypadków zmniejszyło się. Zaangażowanie w życie duchowe 60% matek przebywających w DMiDz w Krzywińcu nie uległo zmianie (tabela 26, rys. 68).

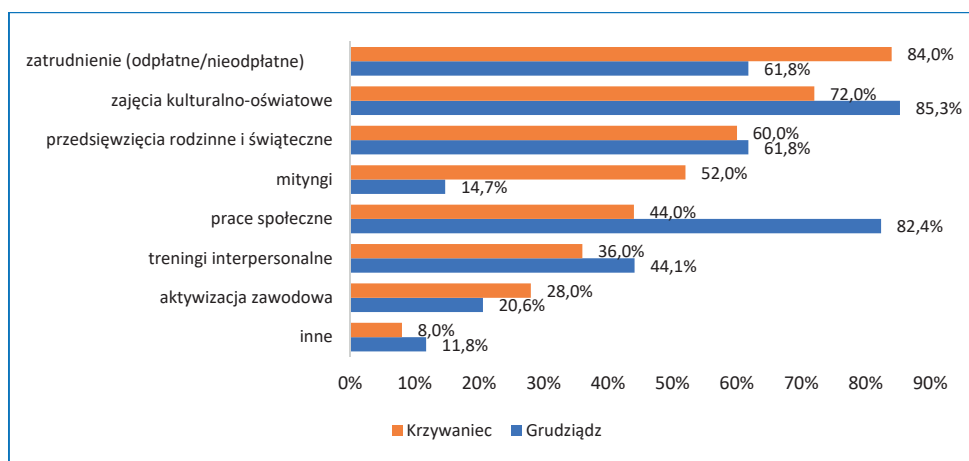


Rys. 68. Porównanie oceny zaangażowania w życie duchowe po urodzeniu dziecka w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w DMiDz ZK w Krzywińcu ($\chi^2=6,41$, $p<0,04$)

Źródło: opracowanie własne.

8.2.3. Aktywności

Przebywając w izolacji, matki uczestniczyły w swoich placówkach w różnorodnych aktywnościach, które pozwalały na resocjalizację i uzyskiwanie dodatkowego wsparcia. W obu grupach najczęściej były wybierane podobne aktywności, do których należały zajęcia kulturalno-oświatowe i prace społeczne, polegające na nieodpłatnej pracy, oraz przedsięwzięcia rodzinne i świąteczne. Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu istotnie częściej ($p < 0,008$) niż matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu (14,7%) brały udział w mityngach (52%). Udział w pozostałych aktywnościach był podobny w obu placówkach (rys. 69, tabela 18).

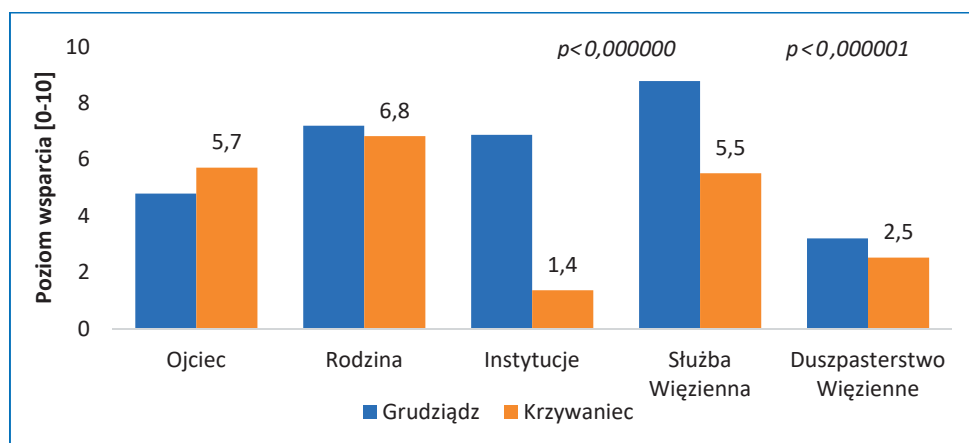


Rys. 69. Porównanie odsetka udziału w aktywnościach organizowanych przez placówkę w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

8.2.4. Wsparcie

Przebywając w izolacji, matki otrzymywały różnorodne wsparcie od ojca dziecka, rodziny, instytucji, Służby Więziennej (SW) i duszpasterstwa więziennego. Matki przebywające w DMiDz w Grudziądzu istotnie wyżej – na poziomie $8,8 \pm 1,4$ ($Me=9$) ($p < 0,0000001$) oceniały wsparcie SW niż matki przebywające w DMiDz w Krzywańcu, które to wsparcie oceniły na poziomie $5,5 \pm 3,1$ ($Me=6$). Matki przebywające w DMiDz w Grudziądzu także istotnie wyżej – na poziomie $6,9 \pm 3,6$ ($Me=8$) ($p < 0,000001$) oceniały wsparcie instytucji typu MOPR, zespół opiekuńczo-wychowawczy niż matki przebywające w DMiDz w Krzywańcu, które to wsparcie oceniły na poziomie $1,4 \pm 3,2$ ($Me=0$) (rys. 70, tabela 66).

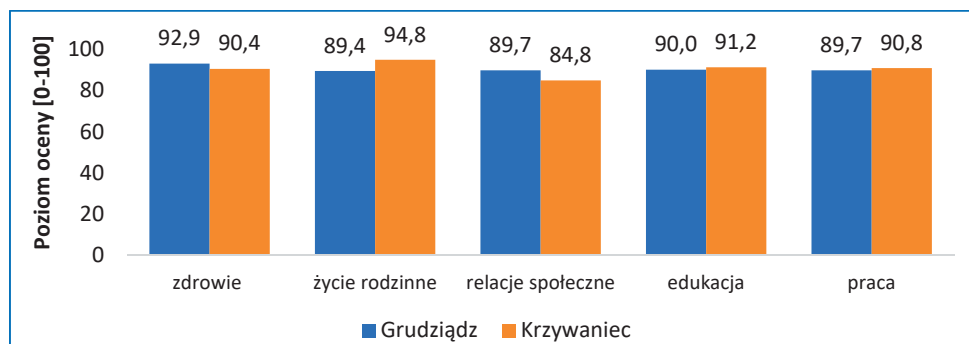


Rys. 70. Porównanie oceny wsparcia w grupach matek przebywających w DMI Dz w Grudziądzu i w DMI Dz ZK w Krzywaniu

Źródło: opracowanie własne.

8.2.5. Macierzyństwo

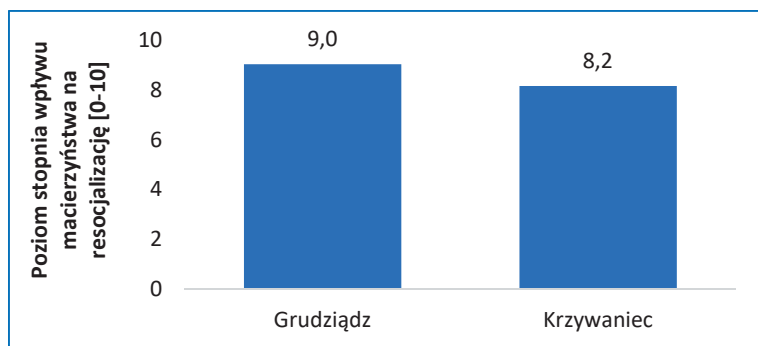
W dalszej analizie porównano wpływ macierzyństwa na decyzje matek przebywających w izolacji. Matki przebywające w obu placówkach tak samo – w 100% – widziały możliwości opieki nad dzieckiem po opuszczeniu zakładu karnego. Matki z obu grup podobnie też oceniały przyszłość swojego dziecka w skali od 0 do 100. Poziom oceny przyszłości swojego dziecka w obszarach zdrowie, życie rodzinne, relacje społeczne, edukacja oraz praca były podobne w obu grupach, nie stwierdzono różnic istotnych statystycznie w ocenach matek (rys. 71, tabela 67).



Rys. 71. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka w grupach matek przebywających w DMI Dz w Grudziądzu i w DMI Dz ZK w Krzywaniu

Źródło: opracowanie własne.

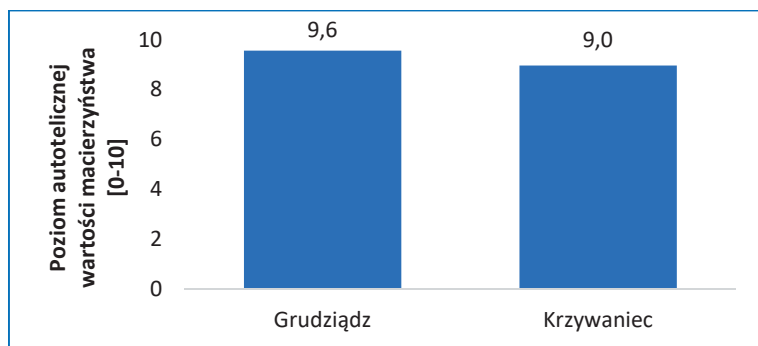
Stopień wpływu macierzyństwa na resocjalizację matki przebywającej w Grudziądzu oceniły na poziomie $9 \pm 1,9$ ($Me=10$), matki przebywające w DMI Dz ZK w Krzywaniec podobnie – na poziomie $8,2 \pm 3,1$ ($Me=10$). Nie stwierdzono różnic istotnych statystycznie ($p=0,18$) w ocenie stopnia wpływu macierzyństwa na resocjalizację. Matki przebywające w izolacji oceniły bardzo wysoko stopień wpływu macierzyństwa na resocjalizację (tabela 48, Rys. 72).



Rys. 72. Porównanie stopnia wpływu macierzyństwa na resocjalizację w grupach matek przebywających w DMI Dz w Grudziądzu i w DMI Dz ZK w Krzywaniec ($t=1,34$, $p<0,18$)

Źródło: opracowanie własne.

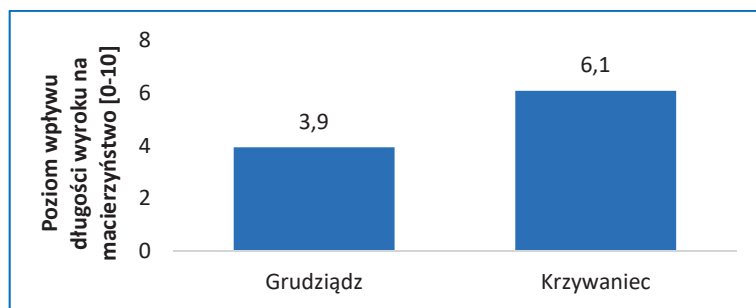
Ocena autotelicznej wartości macierzyństwa w obu badanych grupach matek w izolacji była bardzo wysoka i podobna – w Grudziądzu wynosiła $9,6 \pm 0,8$ ($Me=10$), a w Krzywaniec – 9 ± 3 ($Me=10$). Nie stwierdzono istotnych różnic między średnimi wartościami w obu grupach ($p=0,26$) (rys. 73, tabela 49).



Rys. 73. Porównanie poziomu autotelicznej wartości macierzyństwa na resocjalizację w grupach matek przebywających w DMI Dz w Grudziądzu i w DMI Dz ZK w Krzywaniec ($t=1,13$, $p<0,26$)

Źródło: opracowanie własne.

Poziom wpływu długości wyroku na macierzyństwo w grupie matek przebywających w Grudziądzu wynosił $3,9 \pm 4,3$ ($Me=2$). Poziom wpływu długości wyroku na macierzyństwo w grupie matek przebywających w Krzywańcu wynosił $6,2 \pm 4,7$ ($Me=9$). Nie stwierdzono istotnej różnicy w oszacowaniu wpływu długości wyroku na macierzyństwo między grupą w skazanych matek w Grudziądzu i w Krzywańcu ($p=0,07$) (rys. 74, tabela 50).

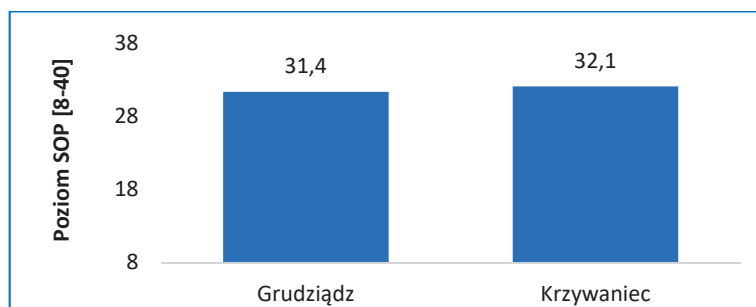


Rys. 74. Porównanie poziomu wpływu długości wyroku na macierzyństwa na resocjalizację w grupach matek w DMiDz w Grudziądzu i w DMiDz ZK w Krzywańcu ($t=-1,82$, $p<0,07$)

Źródło: opracowanie własne.

8.2.6. Orientacja pozytywna

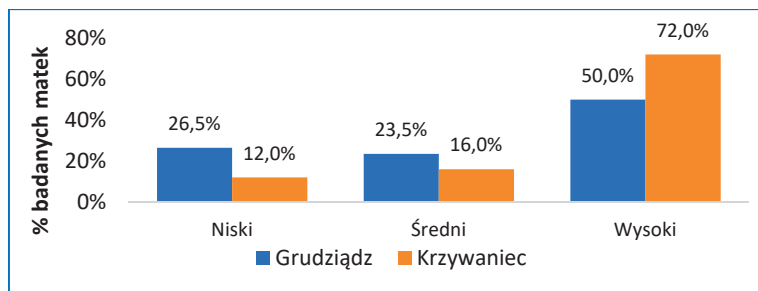
Porównując poziom przywiązania do pozytywnych aspektów życia w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu poprzez zestawienie średnich wyników skali SOP, nie stwierdzono istotnych różnic między obydwoma grupami ($p=0,56$) (rys. 75, tabela 55).



Rys. 75. Porównanie średnich poziomu orientacji pozytywnej SOP w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu ($t=0,57$, $p=0,56$)

Źródło: opracowanie własne.

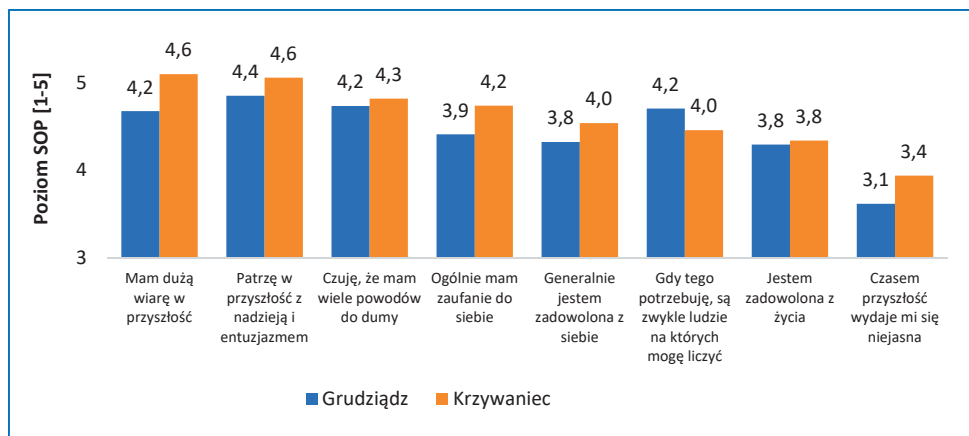
Porównując z kolei poziom przywiązania do pozytywnych aspektów życia w grupie skazanych matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzyżanówcu poprzez porównanie rozkładu stenów niskich, średnich i wysokich, nie stwierdzono istotnych różnic w rozkładzie owych stenów ($p=0,21$) (rys. 76, tabela 57).



Rys. 76. Porównanie rozkładów stanów poziomu orientacji pozytywnej SOP w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzyżanówcu ($\chi^2 = 3,14$, $p = 0,21$)

Źródło: opracowanie własne.

Stwierdzono zatem, że grupa skazanych matek przebywających w izolacji w DMiDz ZK w obu placówkach zdradza podobne tendencje do przywiązania do pozytywnych aspektów życia. Ponad połowa skazanych kobiet ma pozytywną orientację na poziomie wysokim. Nie stwierdzono też istotnych statystycznie różnic między średnimi poziomami poszczególnych stwierdzeń SOP w obu grupach (rys. 77, tabela 56).

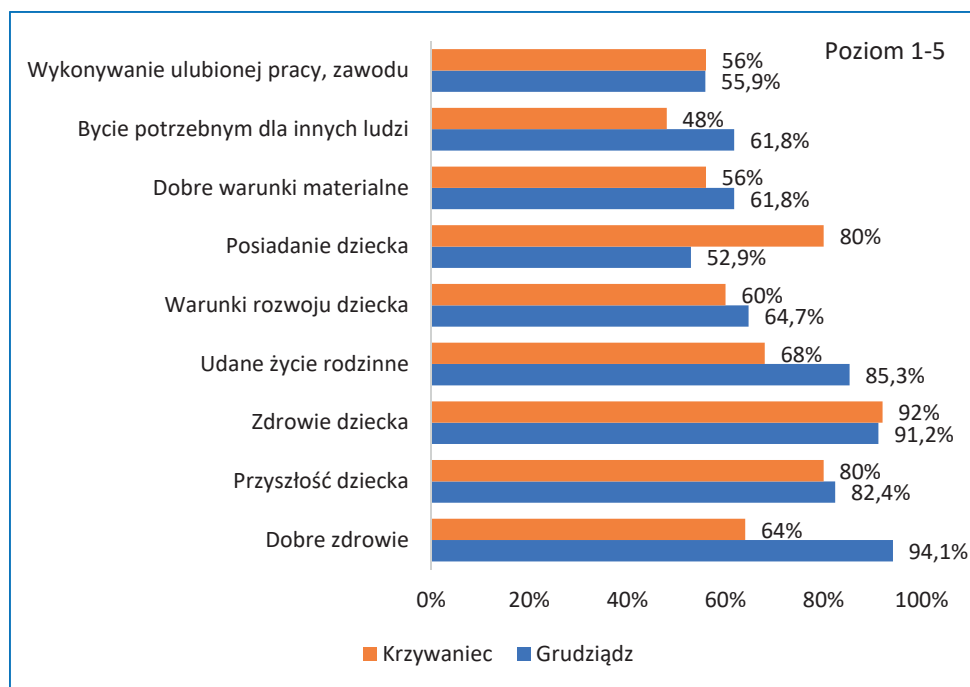


Rys. 77. Porównanie poziomu orientacji pozytywnej SOP poszczególnych stwierdzeń w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzyżanówcu

Źródło: opracowanie własne.

8.2.7. Wartości osobiste zadowolenia z życia

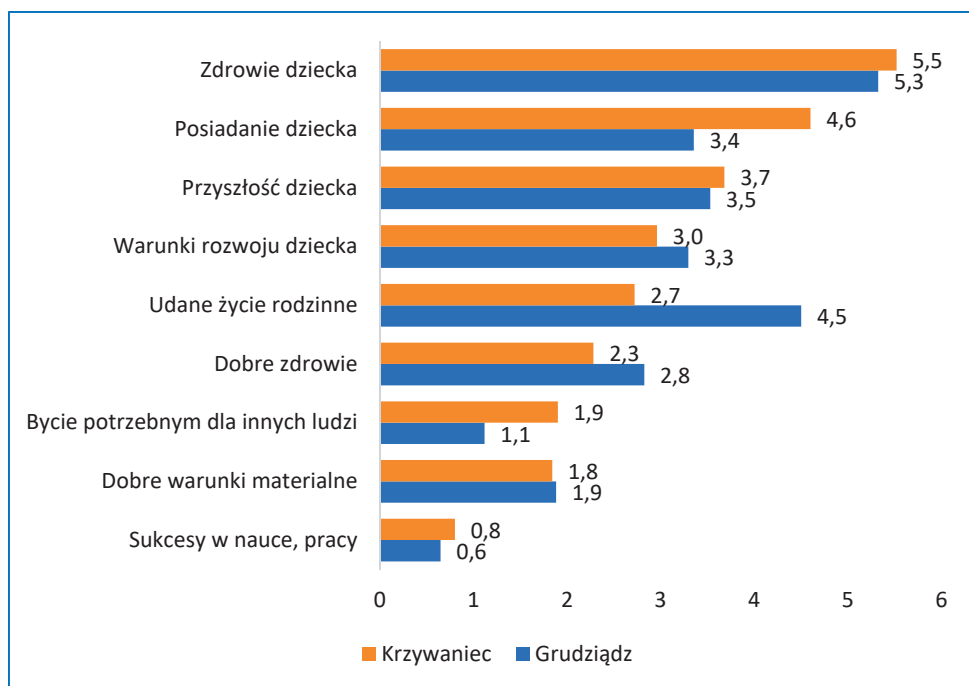
Na tym etapie prac porównano wybory wartości symboli szczęścia w grupie matek przebywających w izolacji w DMiDz ZK w Grudziądzu i w Krzywańcu. Dla matek przebywających w izolacji głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia było, wspólne w obu grupach, siedem wartości, takich jak: „udane życie rodzinne”, „zdrowie dziecka”, „warunki rozwoju dziecka”, „przyszłość dziecka”, „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu”, „dobre zdrowie” oraz „dobre warunki materialne”. Matki dzieci młodszych, przebywające w Grudziądzu, jako symbol szczęścia wybierały częściej „bycie potrzebnym dla innych ludzi”. Natomiast matki dzieci starszych, przebywające w Krzywańcu, jako symbol szczęścia wybierały częściej „posiadanie dziecka”. Istotnie statystyczne różnice stwierdzono przy częstości wyboru symbolu szczęścia nazwanego „dobre zdrowie”. Matki dzieci młodszych, przebywające w Grudziądzu, postrzegały dobre zdrowie jako symbol szczęścia (94,1%) istotnie częściej ($p < 0,0009$) niż matki dzieci starszych, przebywające w Krzywańcu (64%) (rys. 78, tabela 51).



Rys. 78. Rozkład wyboru symboli szczęścia w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i w DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

W procesie wyboru najważniejszych ośmiu symboli szczęścia istotnie statystyczne różnice ($p < 0,02$) pojawiły się w badanych grupach przy wartościowaniu dotyczącym stwierdzenia „udane życie rodzinne”. Matki dzieci młodszych, przebywające w Grudziądzu, większą wagę nadały twierdzeniu oznaczającemu symbol szczęścia osobistego „udane życie rodzinne” (4,5) niż matki dzieci starszych, przebywające w Krzywańcu (2,7). Dla matek dzieci młodszych, przebywających w Grudziądzu, ważniejszy był symbol szczęścia „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu”, natomiast dla matek dzieci starszych, przebywających w Krzywańcu, ważniejszy był symbol szczęścia „bycie potrzebnym dla innych ludzi” (rys. 79, tabela 52).

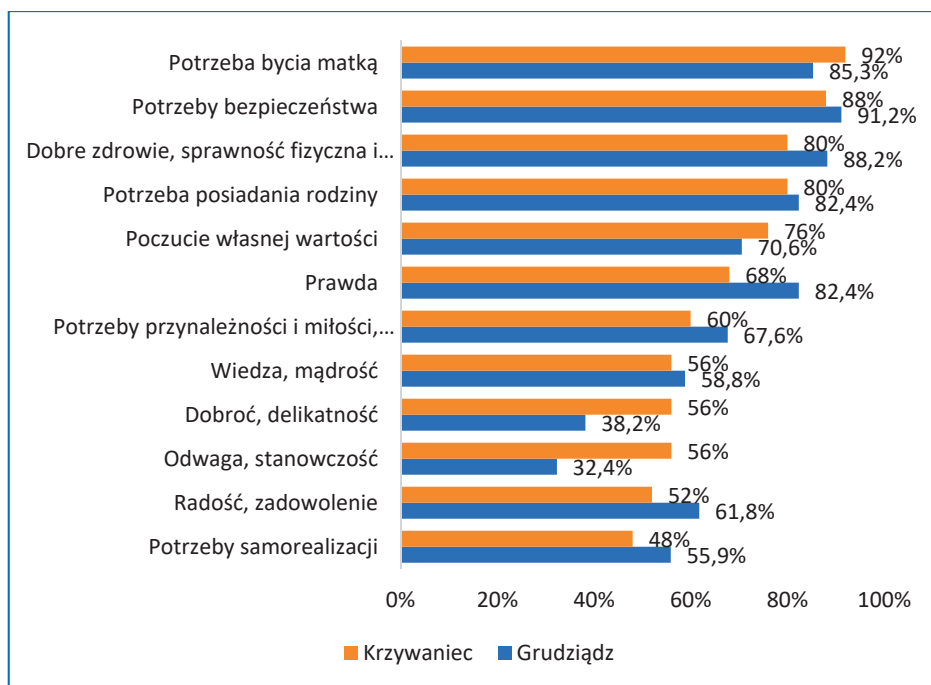


Rys. 79. Średnie wagi symboli szczęścia w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

Wśród kategorii wartości osobistych matki w obu grupach postrzegały osiem wspólnych wartości: „potrzebę bycia matką”, „potrzebę bezpieczeństwa”, „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna”, „potrzeba posiadania rodziny”, „poczucie własnej wartości”, „prawda”, „potrzeba przynależności i miłości, przyjaźni”, „wiedza i mądrość”. Nie stwierdzono istotnych różnic w wyborze tych ośmiu wartości w badanych grupach matek. Matki dzieci młodszych, przebywa-

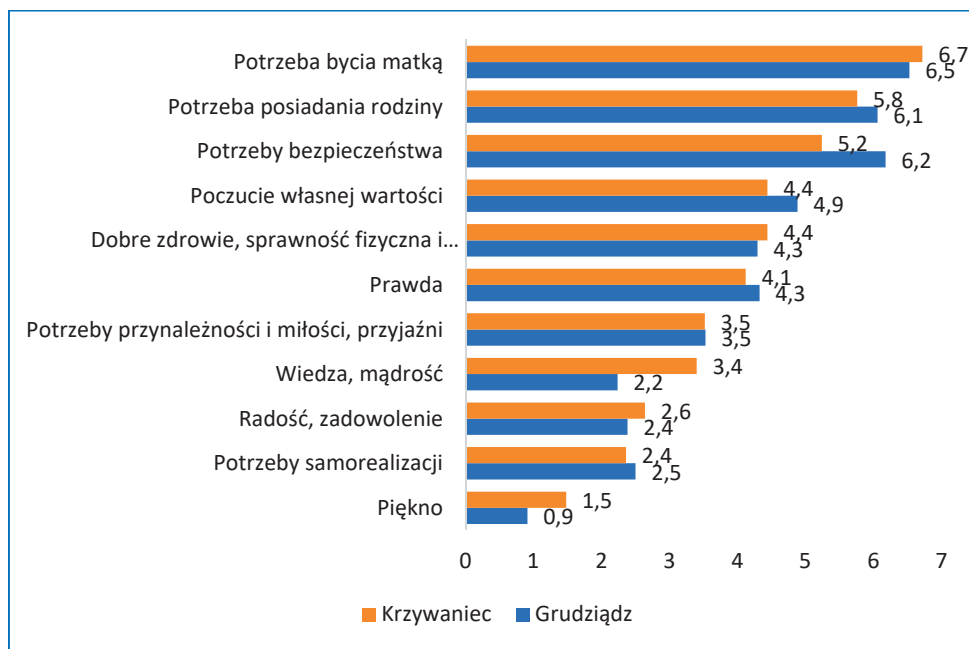
jące w Grudziądzu, jako kategorię wartości osobistych postrzegały również „radość i zadowolenie” oraz „potrzeba samorealizacji”, natomiast matki dzieci starszych, przebywające w Krzywańcu, jako kategorię wartości osobistych postrzegały również „dobroć i delikatność” oraz „odwagę i stanowczość” (rys. 80, tabela 53).



Rys. 80. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

W procedurze wyboru dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych matki dzieci młodszych, przebywające w Grudziądzu, jako ważną kategorię wartości osobistych postrzegały „potrzebę samorealizacji”, natomiast matki dzieci starszych, przebywające w Krzywańcu, jako ważną kategorię wartości osobistych postrzegały „odwagę i stanowczość” (rys. 81, tabela 54)

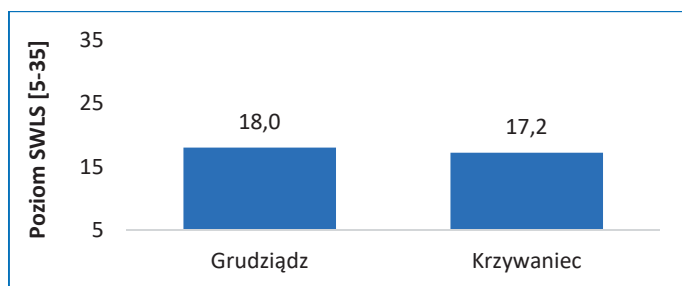


Rys. 81. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywaniu

Źródło: opracowanie własne.

8.2.8. Satysfakcja z życia

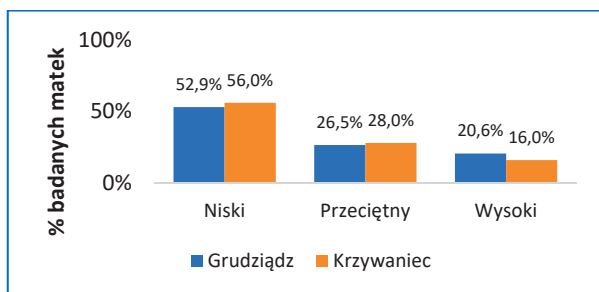
Poziom średni satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu wynosił 18 ± 5 . Na podobnym poziomie średni poziom satysfakcji z jakości życia SWLS był w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywaniu i wynosił $17,2 \pm 5,7$ (rys. 82, tabela 58).



Rys. 82. Porównanie średnich poziomów satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywaniu ($t=1,04, p=0,30$)

Źródło: opracowanie własne.

Rozkład wartości poziomu satysfakcji z życia SWLS w obu grupach skazanych matek w Grudziądzu i w Krzywańcu był podobny ($p=0,20$) (rys. 83, tabela 60).



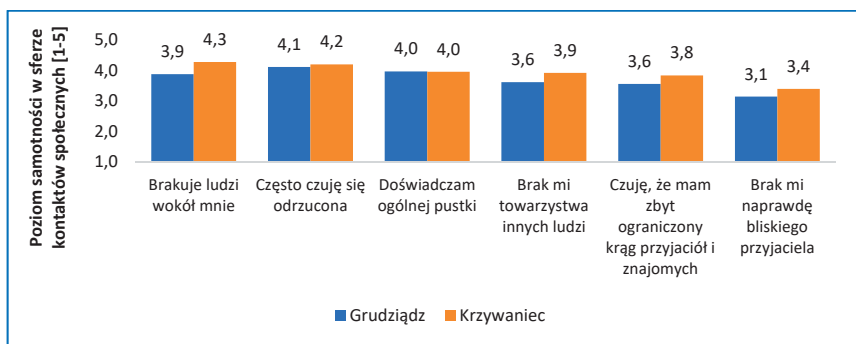
Rys. 83. Porównanie rozkładów stenów satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu ($\chi^2=0,20$, $p=0,90$)

Źródło: opracowanie własne.

Ogólnie stwierdzono, że większość skazanych matek miała niski poziom satysfakcji z życia i poziom satysfakcji z życia skazanych w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu był podobny.

8.2.9. Samotność

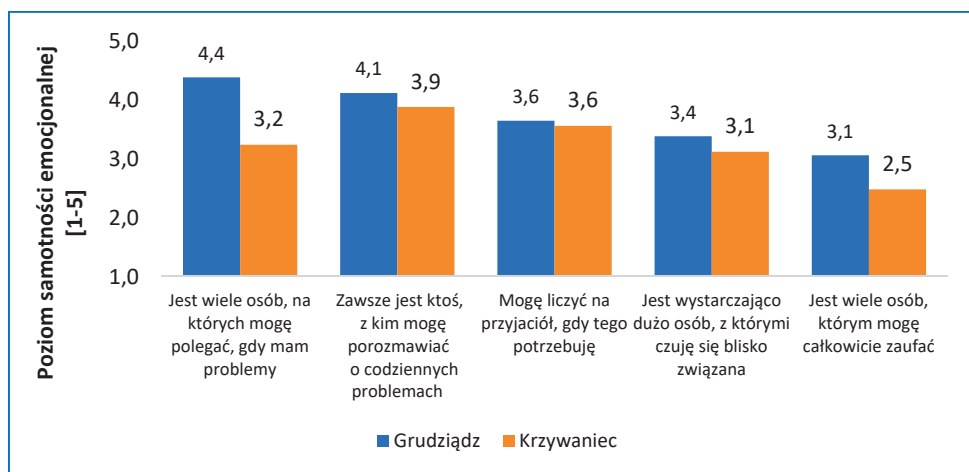
Podobny również był poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych w grupach skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i w DMiDz ZK w Krzywańcu (rys. 84, tabela 62).



Rys. 84. Porównanie poziomów samotności w sferze kontaktów społecznych w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu

Źródło: opracowanie własne.

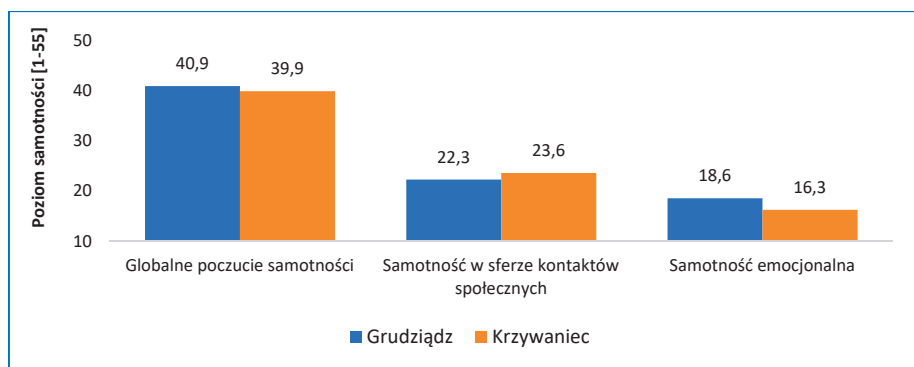
W grupach skazanych matek przebywających w DMiDz w ZK Grudziądzu w DMiDz w ZK w Krzyżanówcu podobny był także poziom poczucia samotności emocjonalnej (rys. 85, tabela 64).



Rys. 85. Porównanie poziomów samotności emocjonalnej w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzyżanówcu

Źródło: opracowanie własne.

Podobnie w grupach skazanych matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i w DMiDz ZK w Krzyżanówcu przedstawia się poziom poczucia samotności globalnej (rys. 86, tabela 65).



Rys. 86. Porównanie poziomów samotności w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzyżanówcu

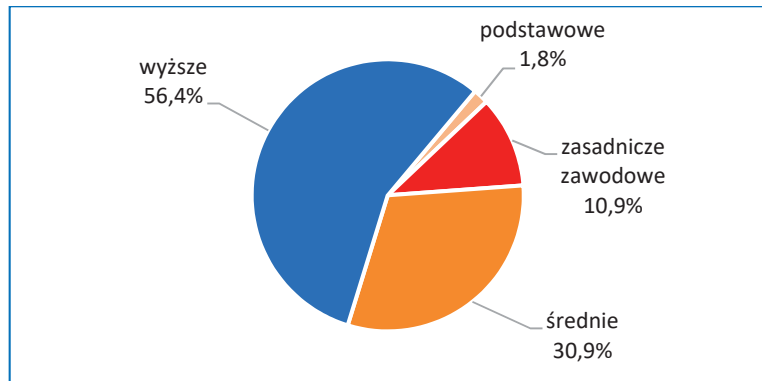
Źródło: opracowanie własne.

8.3. Wyniki badań w grupie kontrolnej

Badaniem objęto grupę matek dzieci uczęszczających do przedszkola SMERF w Warszawie w okresie kwiecień–maj 2022 roku. Warunkiem włączenia do grupy było posiadanie dzieci w wieku od 0 do 4 lat. W ten sposób utworzono grupę kontrolną liczącą 55 matek.

Wiek matek w grupie kontrolnej mieścił się w przedziale od 26 do 48 lat. Połowa matek była w wieku 35 lat i mniej ($Me=35$). Średni wiek ankietowanych matek grupy kontrolnej wynosił $34,5 \pm 5,4$ lat. Połowa ankietowanych matek (50%) była w wieku od 30 lat do 38 lat (tabela 2).

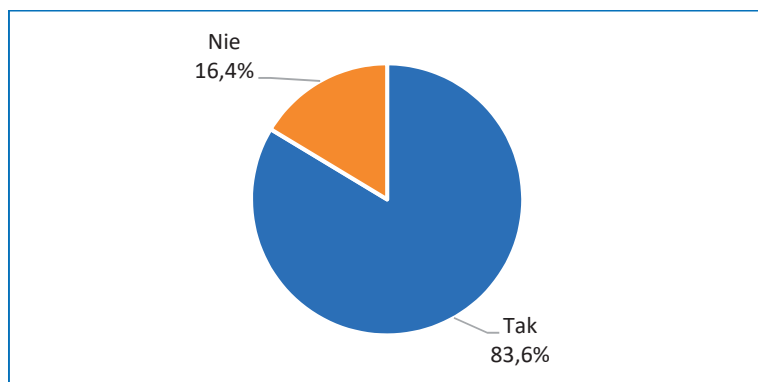
Wykształcenie matek w grupie kontrolnej obejmowało cztery poziomy wykształcenia: podstawowe, zasadnicze zawodowe, średnie i wyższe. W większości matki w grupie kontrolnej miały wykształcenie wyższe – 56,4% (31) ankietowanych matek, wykształcenie średnie – 30,9% (17) matek, wykształcenie zasadnicze zawodowe – 10,9% (6), wykształcenie podstawowe miała tylko 1 matka w ankietowanej grupie, co stanowiło 1,8% grupy kontrolnej (rys. 87, tabela 3).



Rys. 87. Rozkład wykształcenia matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

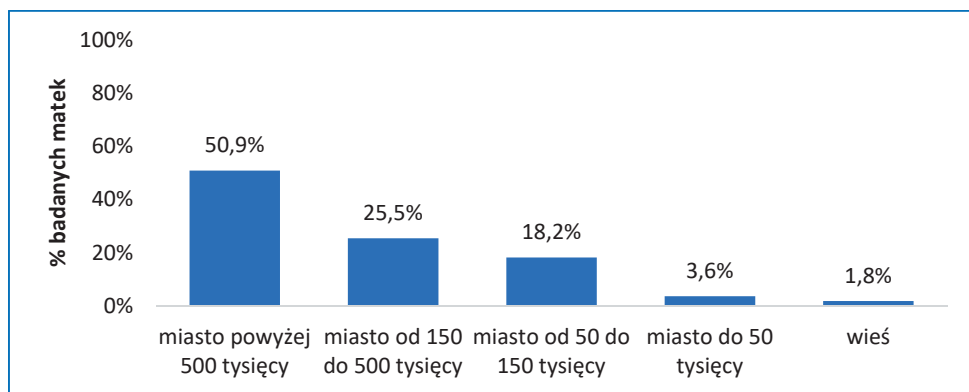
Grupa 46 matek grupy kontrolnej, co stanowiło 83,6% ankietowanych matek tej grupy, deklarowała posiadanie zawodu. Zawody wymieniane przez ankietowane kobiety to: analityk, ekonomista, fryzjer, informatyk, inżynier, kasjerka, kelnerka, kosmetyczka, krawcowa, księgowa, kucharka, lekarz pediatra, lekarz weterynarz, magazynier, manicurzystka, nauczycielka, notariusz, pracownik biurowy, psycholog, sekretarka, sprzątaczką, sprzedawca, stomatolog, weterynarz oraz własna działalność gospodarcza. Natomiast grupa 9 matek grupy kontrolnej, co stanowiło 16,4% ankietowanych matek, nie deklarowała posiadania zawodu (tabela 4, rys. 88).



Rys. 88. Posiadanie zawodu przez matki w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Matki grupy kontrolnej w 50,9% (28) deklarowały zamieszkanie w wielkim mieście o wielkości powyżej 500 tysięcy mieszkańców. Z dużych miejscowości o wielkości od 150 do 500 tysięcy mieszkańców pochodziło 25,5% (14) matek grupy kontrolnej, a z miast średniej wielkości od 50 do 150 tysięcy pochodziło 18,2% (10) ankietowanych matek. Matki grupy kontrolnej tylko w 1,8% (1) pochodziły z miejscowości wiejskich (rys. 89, tabela 5).

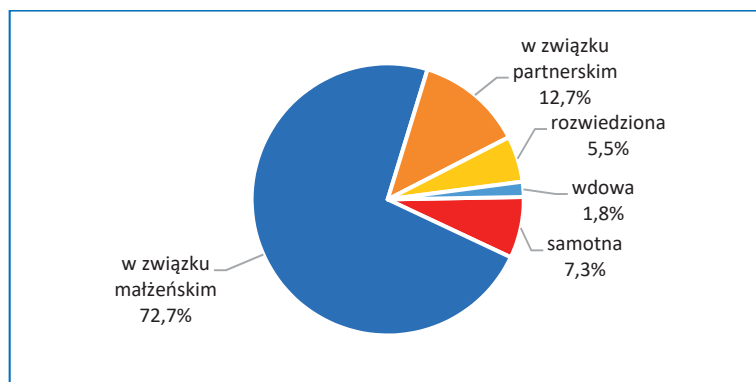


Rys. 89. Rozkład miejsca zamieszkania matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Z analizy stanu cywilnego kobiet oraz aktualnych związków z ojcem dziecka wynikało, że matki z grupy kontrolnej w większości pozostawały w związku małżeńskim 72,7% (40), w związku partnerskim było 12,7% (7) ankietowanych matek tej grupy. Kobiety samotne stanowiły 7,3% (4) matek grupy kontrolnej,

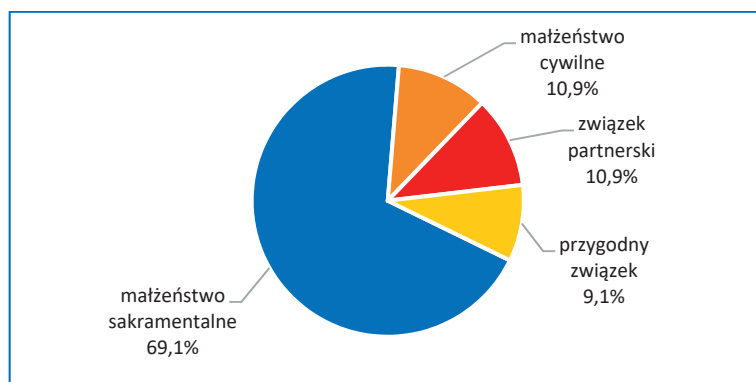
kobiety rozwiedzione 5,5% (3), a kobiety owdowiałe 1,8% (1) matek grupy kontrolnej (rys. 90, tabela 6).



Rys. 90. Rozkład stanu cywilnego matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W grupie kontrolnej aktualne związki z ojcem dziecka 38 matek, co stanowiło 69,1% ankietowanych w tej grupie, określało jako małżeństwo sakramentalne, w małżeństwie cywilnym pozostawało 6 matek, co stanowiło 10,9% grupy kontrolnej, 8 matek było w związku partnerskim, co stanowiło również 10,9% grupy kontrolnej. W grupie kontrolnej 5 matek, co stanowiło 9,1%, określało swój związek jako związek przygodny typu na przykład romans (rys. 91, tabela 7).



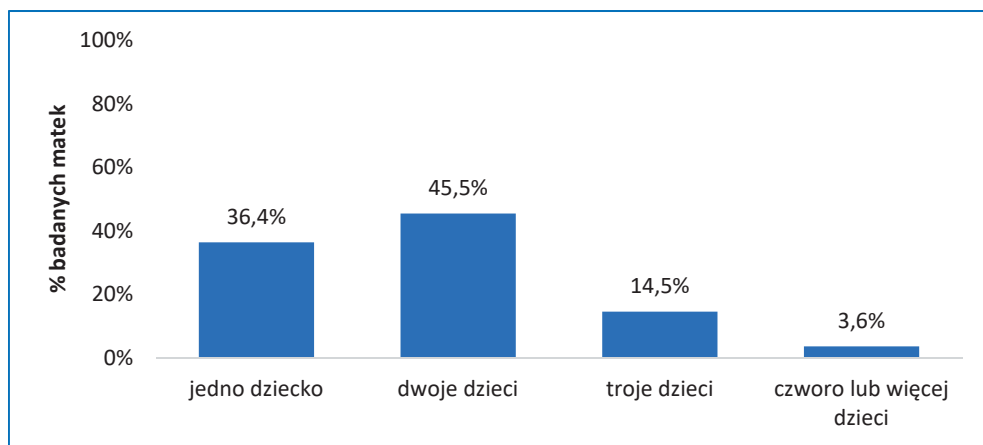
Rys. 91 Charakterystyka obecnych związków z ojcem dziecka matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W grupie kontrolnej 49 matek, co stanowiło 89,1% ankietowanych tej grupy, twierdziło, że jest wyznania rzymskokatolickiego. Grupa 4 matek grupy kontrolnej, co stanowiło 6,6% ankietowanej grupy, nie deklarowała żadnego wyznania. W grupie kontrolnej 2 matki, co stanowiło 3,6% ankietowanej grupy, deklarowały wyznanie ewangelickie (tabela 8).

8.3.1. Zdrowie matki i dziecka

W grupie kontrolnej matek liczba posiadanych dzieci wynosiła od 1 do 4 dzieci. Średnia liczba posiadanych dzieci w tej grupie wynosiła $1,9 \pm 0,8$. Połowa matek grupy kontrolnej miała co najwyżej 2 dzieci ($Me=2$) (tabela 10). Najwięcej matek badanej grupy – w liczbie 25, co stanowiło 45,5% ankietowanej grupy, miało 2 dzieci, a 20 matek, co stanowiło 36,4% ankietowanej grupy, miało 1 dziecko. 3 lub więcej dzieci miało 10 matek, co stanowiło 18,1% ankietowanej grupy matek (rys. 92, tabela 11).



Rys. 92. Rozkład liczby dzieci u matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

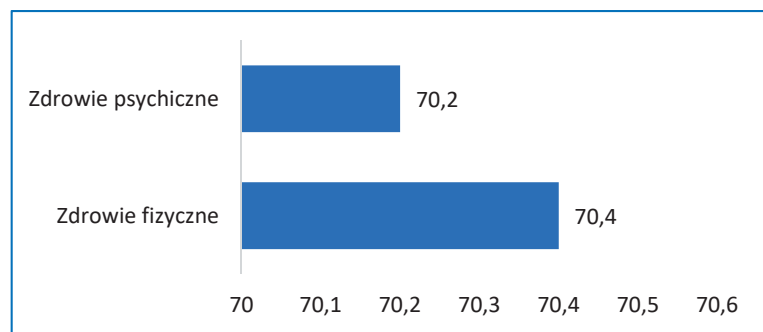
Dzieci matek z grupy kontrolnej były w wieku od 12 miesięcy (1 rok) do 48 miesięcy (4 lata). Połowa matek z grupy kontrolnej opiekowała się dzieckiem od 24 do 42 miesięcy. Średni wiek dziecka matek w grupie kontrolnej wynosił $34,8 \pm 9,8$ miesięcy z medianą 36 miesięcy (tabela 12).

Matki w grupie kontrolnej w 92,7% (51) twierdziły, że u dziecka nie występowały żadne choroby przewlekłe. Grupa 7,3% (4) matek twierdziła, że u jej dziecka występowały problemy zdrowotne, dotyczyły one występowania alergii, astmy

i cukrzycy. W badanej grupie matki w 96,4% (53) nie miały żadnych problemów z leczeniem dziecka (tabela 13). W grupie kontrolnej dwie matki, co stanowiło 3,6% ankietowanej grupy, zgłaszały problem z szybkim dostępem do specjalisty (tabela 15). Grupa 96,4% (53) matek w grupie kontrolnej nie zgłaszała także żadnych chorób przewlekłych. Choroby przewlekłe występowały o 3,6% (2) matek, a dotyczyły występowania endometriozy i reumatyzmu (tabela 14).

W autorskiej ankiecie skazane matki badanej grupy oceniały swoje zdrowie fizyczne i psychiczne w skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorsze zdrowie fizyczne/psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”, a „100” oznacza „najlepsze zdrowie fizyczne/psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”. W grupie kontrolnej matek subiektywna ocena zdrowia fizycznego była w zakresie od 30 do 100, a połowa (50%) ankietowanych matek tej grupy oceniła swoje zdrowie fizyczne w przedziale od 60 do 80. Średni poziom subiektywnej oceny zdrowia fizycznego matek w grupie kontrolnej wynosił $70,4 \pm 17,2$ z medianą 70, co można interpretować jako przeciętną ocenę zdrowia fizycznego (tabela 16).

W badanej grupie matek subiektywna ocena zdrowia psychicznego była w przedziale od 20 do 100, a połowa (50%) ankietowanych matek tej grupy oceniła swoje zdrowie psychiczne w zakresie od 60 do 80. Średni poziom subiektywnej oceny zdrowia psychicznego matek w grupie kontrolnej wynosił $70,2 \pm 19,2$ z medianą 70, co zostało zinterpretowane jako przeciętna ocena zdrowia psychicznego (rys. 93, tabela 17).



Rys. 93. Subiektywna ocena zdrowia fizycznego i psychicznego matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

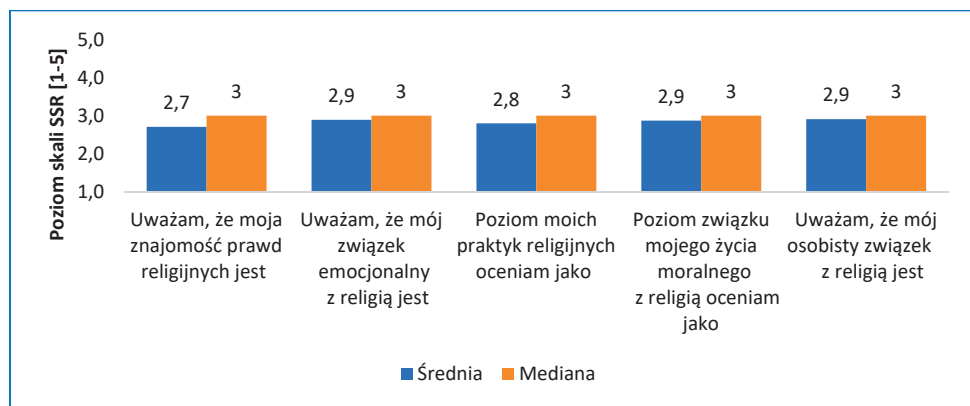
8.3.2. Samocena religijna

W grupie kontrolnej matek 72,7% ankietowanych twierdziła, że korzysta z posług religijnych (msze, nabożeństwa, rekolekcje) i sakramentów (chrzest, bierzmo-

wanie, spowiedź, komunია, małżeństwo). Tylko 27,3,4% ankietowanych matek nie korzystało z posług religijnych i sakramentów w postaci udziału we mszy świętej, rekolekcjach, spowiedzi, komunii (tabela 21).

W grupie ankietowanych matek przeprowadzono standaryzowany pomiar samooceny religijnej według Skali Samooceny Religijnej SSR (Jaworski, 1989). Ankietowane oceniały w 5-stopniowej skali (1 – bardzo mało, słabo, nisko do 5 – bardzo dużo, silnie, wysoko) stopień odniesienia stwierdzeń ankiet do ich osoby. Ogólny wynik SSR w grupie ankietowanych matek był w przedziale od 5 do 21. Połowa ankietowanych matek (50%) miała wyniki SSR w przedziale od 11 do 18. Średni poziom SSR wynosił w badanej grupie ankietowanych matek $14,2 \pm 4,9$ z medianą 15, co kwalifikuje poziom samooceny religijnej jako przeciętny (tabela 22).

W dalszej analizie porównano wyniki oceny poszczególnych stwierdzeń Skali Samooceny Religijnej SSR. Najlepiej, aczkolwiek nisko, matki w grupie kontrolnej oceniły swój związek osobisty z religią ($2,9 \pm 1,1$) oraz swój związek swojego życia moralnego z religią ($2,9 \pm 1,0$). W badanej grupie ankietowane matki podobnie oceniały swój emocjonalny związek z religią ($2,9 \pm 1,1$). Również nisko oceniane były w grupie kontrolnej poziom praktyk religijnych ($2,8 \pm 1,1$) oraz znajomość prawd religijnych ($2,7 \pm 1,2$) (rys. 94, tabela 25).



Rys. 94. Ocena stwierdzeń w Skali Samooceny Religijnej SSR matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

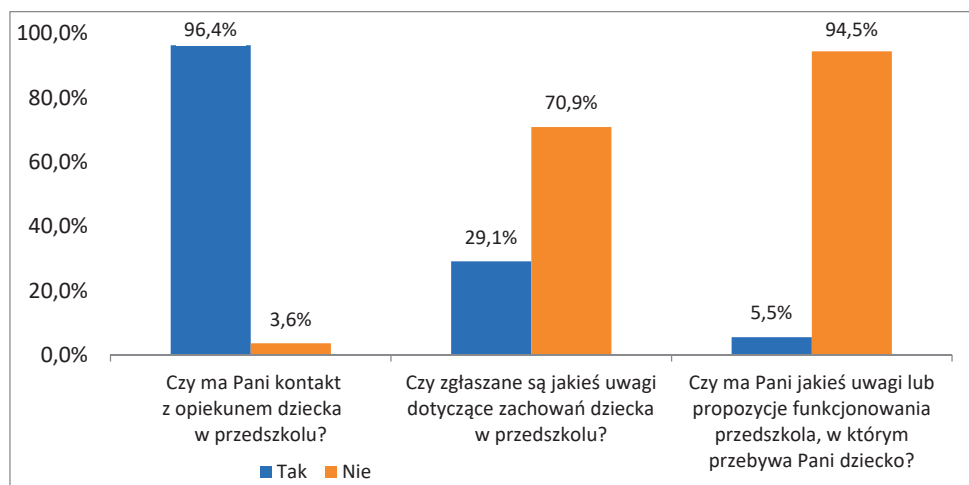
8.3.3. Wsparcie

W grupie kontrolnej 85,5% (47) ankietowanych matek twierdziło, że utrzymuje kontakt z ojcem dziecka. Kontakt z ojcem nie utrzymywało 14,5% (8) ankietowanych matek (tabela 27). Ojciec dziecka utrzymuje rodzinę, dba o pielęgnację

dziecka, zdrowie, wyżywienie, wychowanie, podział obowiązków domowych z matką (tabela 28). Dla 69,1% (38) ankietowanych matek tej grupy otrzymywane wsparcie od ojca było wystarczającą pomocą (tabela 30).

W grupie kontrolnej matek 89,1% (49) ankietowanych twierdziło, że utrzymuje kontakt z rodziną. Kontakt z rodziną nie utrzymywało 10,9% (6) matek w grupie kontrolnej (tabela 31). W 63,6% (35) wsparcie od rodziny docierało w postaci: opieki nad dzieckiem, odbierania z przedszkola, zabierania dziecka na weekend, na wakacje i wspólne wyjazdy i spotkania, gotowanie obiadów, przysyłanie paczek, wsparcie finansowe (tabela 32). Według ankietowanych matek w tej grupie pomoc od rodziny była w 54,5% (25) wystarczająca. Grupa 45,5% (25) ankietowanych uznała wsparcie rodziny za niewystarczające (tabela 33).

W grupie kontrolnej 55,6% (30) twierdziło, że są instytucje, które wspierają matki w wychowaniu dziecka, takie jak przedszkole, a w nim wsparcie w wychowaniu i edukacji dziecka przez personel placówki i opiekunów dzieci (tabela 35). Matki w 96,4% mają kontakt z opiekunem dziecka, zwykle jest to kontakt codzienny, podczas którego na bieżąco są przekazywane informacje o zachowaniu dziecka w grupie rówieśników i bieżącym rozwoju dziecka (rys. 95, tabela 42).



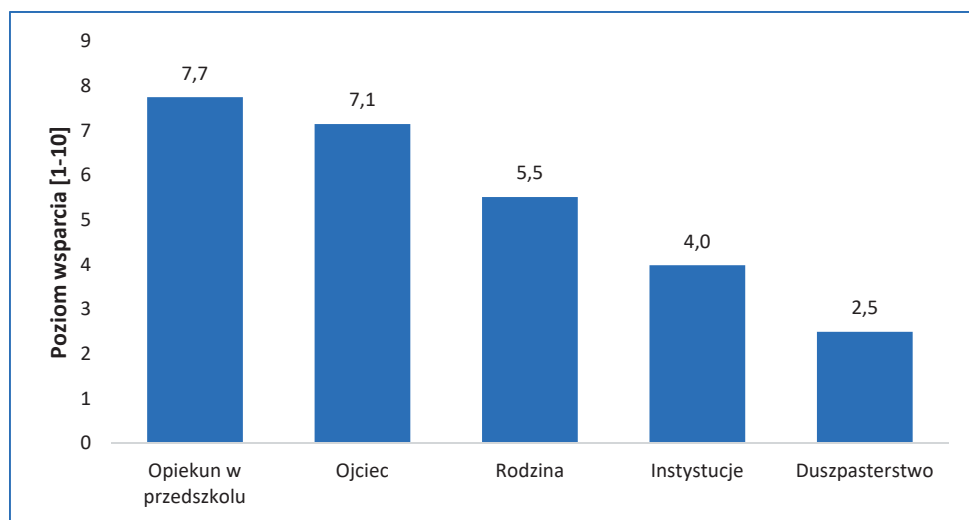
Rys. 95. Współpraca rodzica z przedszkolem w opinii matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W grupie kontrolnej matek 33,7% (18) dostrzegało pomoc ze strony duszpasterstwa w postaci mszy dla dzieci oraz wsparcia duchowego dla rodziny przy wychowaniu dziecka w wierze. Natomiast 67,3% (37) matek nie dostrzegało wsparcia udzielanego ze strony duszpasterzy (tabela 37).

Dla analizowanych typów wsparcia matek z grupy kontrolnej policzono wysokość oceny uzyskiwanego wsparcia przez ankietowane matki w skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia”, a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”.

Według matek w grupie kontrolnej wysokie wsparcie uzyskiwały one od ojca rodziny i oceniły je na średnim poziomie $7,1 \pm 3,6$ z medianą 9. Podobnie wysoko zostało ocenione zostało wsparcie opiekuna w przedszkolu – na poziomie $7,7 \pm 2,3$ z medianą 8. Wsparcie ze strony rodziny zostało ocenione na poziomie średniej $5,5 \pm 3,8$ z medianą 7. Wsparcie instytucji przedszkolnych zostały ocenione na średnim poziomie $4 \pm 4,1$ z medianą 3. Najniżej przez matki z grupy kontrolnej zostało ocenione wsparcie ze strony duszpasterstwa, gdzie średni poziom wsparcia wynosił $2,5 \pm 3,4$ z medianą 0 (rys. 96, tabela 38).



Rys. 96. Porównanie oceny wsparcia matek w grupie kontrolnej

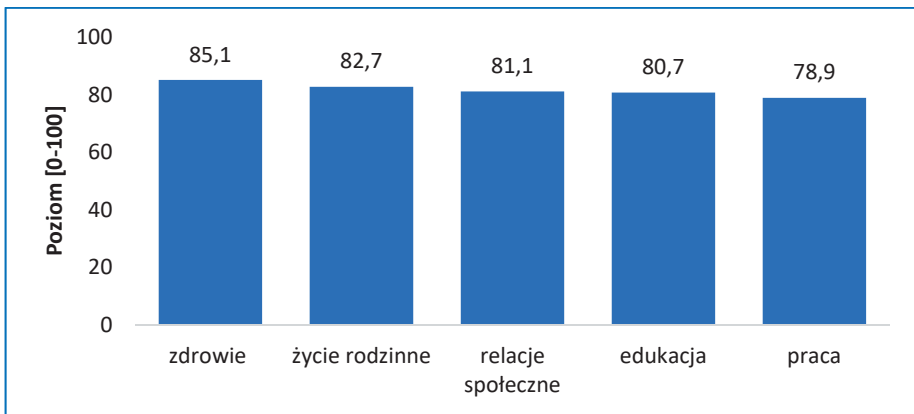
Źródło: opracowanie własne.

8.3.4. Macierzyństwo

W grupie kontrolnej matek zadano pytanie: „Jak ocenia Pani przyszłość swojego dziecka? – proszę ocenić w skali 0-100, gdzie «0» oznacza «najgorszą przyszłość jaką można sobie wyobrazić», a 100 oznacza «najlepszą przyszłość jaką można sobie wyobrazić»”. Ocena przyszłości swojego dziecka dotyczyła takich obszarów, jak: zdrowie, życie rodzinne, relacje społeczne, edukacja, praca, edukacja. Matki w grupie kontrolnej oceniły przyszłość swojego dziecka we wszystkich obszarach

na poziomie powyżej 78. Oceny przyszłości dziecka według połowy ankietowanych matek (50%) były w przedziale od 70 do 90.

Najwyższej została oceniona przyszłość dziecka w obszarze zdrowia ze średnią $85,1 \pm 11$ z medianą 90. W następnej kolejności wysoko została oceniona przyszłość dziecka w obszarze życia rodzinnego ze średnią $82,7 \pm 14,6$ i medianą 90. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze relacji społecznych wynosiła $81,1 \pm 16,5$ z medianą 90. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze edukacji wynosiła $80,7 \pm 18,3$ z medianą 90. Średnia ocena przyszłości dziecka w obszarze praca wynosiła $78,9 \pm 16,9$ medianą 80 (rys. 97, tabela 47).



Rys. 97. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Na pytanie: „Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną?” matki z grupy kontrolnej udzielały następujących odpowiedzi:

- Macierzyństwo to obowiązek kobiety.
- Macierzyństwo przy zdrowych, zdolnych dzieciach jest cudowne, natomiast gdy jest inaczej, to codzienna walka, trud i przeciwności losu bez wsparcia, gdyż ludzie nie chcą słuchać o problemach.
- Dziecko jest najważniejsze dla mnie.
- Macierzyństwo jest dla mnie bardzo ważne, ale nie stanowi wartości nadrzędnej.
- Bardzo ważne jest mieć dobre relacje i wsparcie na starość.
- Macierzyństwo jest najważniejsze i kocham moje dziecko nad życie.
- Kocham swoje dzieci i ich zdrowie i edukacja są dla mnie najważniejsze.
- Dzieci są dla mnie najważniejsze i to za nich oddam życie.

- Macierzyństwo jest ważne, ale nie zapominam o swoich potrzebach.
- Oczywiście, rola matki jest dla mnie największą rolą w moim życiu. Jednak nie wykluczam swoich własnych potrzeb ze względu na dziecko. Uważam, że jeśli mojemu dziecku niczego nie brakuje, to mogę skupić się na swoich własnych potrzebach.
- Dziecko dla każdego rodzica jest najważniejsze i dla mnie też.
- Dobro moich dzieci jest dla mnie najważniejsze.
- Macierzyństwo jest dla mnie bardzo ważne, można powiedzieć, najważniejsze. Kocham swoje dzieci i oddam dla nich nawet swoje życie.
- Zawsze chciałam mieć dziecko. Po kilku poronieniach w końcu się udało.
- Tak, bo zdaję sobie sprawę, że matka to najważniejsza osoba w życiu dziecka bez względu na wiek. W rodzinie odpowiedzialna jest za tworzenie klimatu rodzinnego, za postawę empatyczną, pełną wrażliwości i ciepła, która przekłada się bezpośrednio na rozwój dziecka.
- Trudno to określić, ponieważ w odpowiednich warunkach macierzyństwo może być cudownym przeżyciem.
- Pomaga patrzeć na emocje i uczucia.
- Macierzyństwo daje poczucie spełnienia, jednocześnie stawia rodziców w roli nauczyciela, opiekuna i mentora, przez co na rodziców spada duża odpowiedzialność.
- Macierzyństwo jest obowiązkiem kobiety.
- Macierzyństwo stanowi trzon rodziny. Ma wartość najwyższą ponad wszystko.
- Macierzyństwo daje mi siłę do życia.
- Macierzyństwo jest wartością równorzędną co zdrowie i dobre warunki życiowe.
- Cięża była dla mnie zaskoczeniem, ale cieszę się, że jestem matką.
- Macierzyństwo daje siłę do pokonywania trudów dnia codziennego.
- Dziecko jest dla mnie bardzo ważne.
- Radość, satysfakcja, ekscytacja, ale zarazem ogromne wyzwanie niekiedy wymagające wyrzeczeń.
- Dobre wychowanie dziecka jest jedną z najważniejszych rzeczy na świecie.
- Macierzyństwo to nie poświęcenie, to radość z naszego potomstwa. Ważna jest świadoma decyzja i wsparcie partnera.
- Macierzyństwo jest misją, przeznaczeniem, a zarazem bardzo trudnym zadaniem.
- Nigdy o tym nie marzyłam, ale czuję, że to moja misja.
- Chcę rozwijać swoje pasje, a dziecko utrudnia mi swobodne realizację pasji.

- Czuję się spełniona jako matka, zawsze o tym marzyłam. Czuję satysfakcję, spędzając czas z moimi dziećmi.
- spełnienie, misja życiowa, radość
- Dziecko jest dobrem najwyższym.
- Powód do życia, starań każdego dnia, by się rozwijać.
- Dziecko to spełnienie marzeń w rodzinie.
- wyzwanie, satysfakcja, ogrom odpowiedzialności

Sumując powyższe odpowiedzi, macierzyństwo według ankietowanych kobiet jest obowiązkiem kobiety. Często postrzegają macierzyństwo jako swoją misję. Macierzyństwo daje kobiecie poczucie spełnienia marzeń o rodzinie. Większość ankietowanych postrzega macierzyństwo jako rzecz najważniejszą w życiu. Dziecko w postrzeganiu kobiety jest wartością najważniejszą, za którą są w stanie oddać swoje życie. Matki postrzegają zdrowie, edukację i dobro dziecka jako rzecz najważniejszą do wykonania. Matki zwracają też uwagę na silną potrzebę posiadania dziecka, aby zrealizować swoją misję posiadania rodziny. Matki często podejmują wiele prób, aby począć, urodzić i wychować dziecko. Matka w rodzinie jest odpowiedzialna za postawę empatyczną, pełną wrażliwości i ciepła, co przekłada się bezpośrednio na rozwój dziecka. Macierzyństwo w opinii matek pomaga panować nad emocjami i uczuciami.

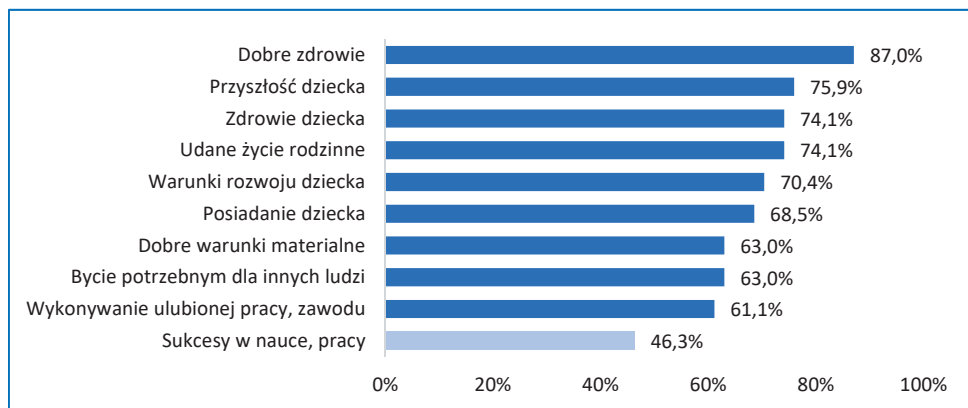
Ankietowane kobiety macierzyństwo postrzegają jako ważną wartość w życiu, ale twierdzą, że nie stanowi ono wartości nadrzędnej. Kobiety twierdzą, że mają też inne potrzeby w życiu. Część kobiet uznała, że ma bardzo silną potrzebę rozwijania swoich pasji, a dziecko w tym przeszkadza. Matki uważają, że macierzyństwo to nie poświęcenie, to radość z naszego potomstwa. Ważna jest świadoma decyzja i wsparcie partnera.

8.3.5. Wartości osobiste zadowolenia z życia

W tej części analizowano oceny znaczenia przypisywanym różnym wartościom których osiągnięcie jest utożsamiane z pełnym, trwałym i uzasadnionym zadowoleniem z życia przez matki w grupie kontrolnej na podstawie autorskiej ankiety.

Wstępny zestaw stanowiła lista trzynastu symboli szczęścia, które wyrażają formy aktywności ludzkich i wpływają na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji. Matki grupy kontrolnej wybrały spośród nich osiem. Najczęściej wybierały wartości związane ze zdrowiem i przyszłością dziecka: „dobre zdrowie” (87%) „przyszłość dziecka” (75,9%), „zdrowie dziecka” (74,1%) oraz „udane życie rodzinne” (74,1%), traktując je jako wartości

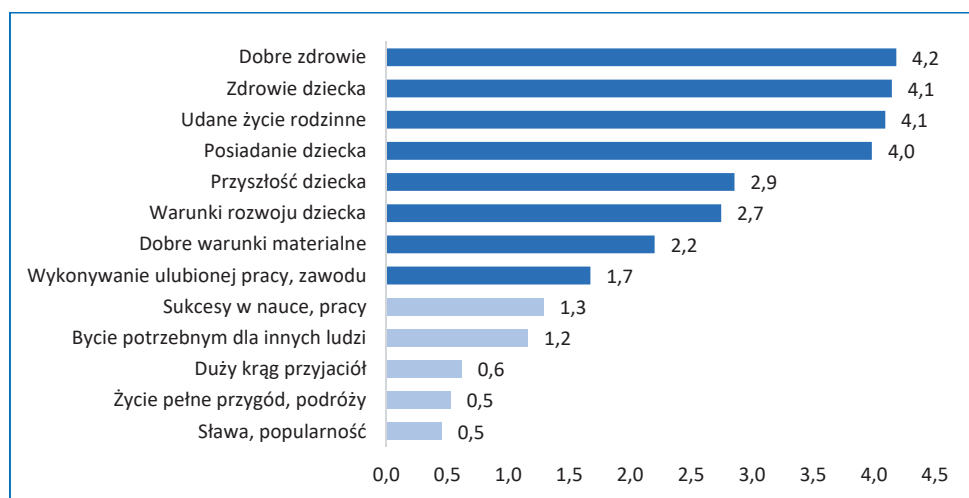
zapewniające im zadowolenie z życia. W następnej kolejności ankietowane matki wybierały wartości związane z warunkami wychowania: „warunki rozwoju dziecka” (70,4%) oraz „posiadanie dziecka” (68,5%). W dalszej kolejności matek wymieniały takie wartości związane z warunkami materialnymi: „dobre warunki materialne” (63%), „bycie potrzebnym dla innych ludzi” (63%) oraz „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu” (61,1%) (rys. 98, tabela 51).



Rys. 98. Rozkład wyboru wartości zadowolenia z życia osobistego u matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

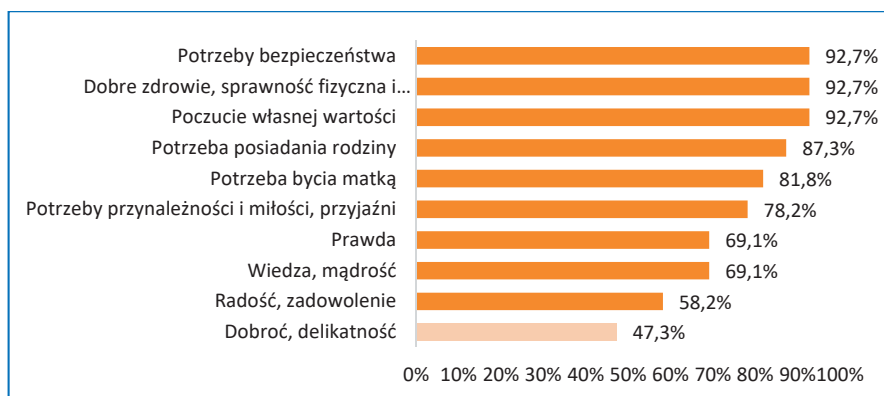
W procesie wyboru najbardziej istotnych ośmiu wartości symbolizujących symbole szczęścia zastosowano wagi przypisane do kolejnych wartości, a następnie wyliczono ich średnie. W wyniku tej analizy wyodrębniono osiem najważniejszych symboli szczęścia w tej grupie badanych: „dobre zdrowie” (4,2), „zdrowie dziecka” (4,1), „udane życie rodzinne” (4,1), „posiadanie dziecka” (4,0), „przyszłość dziecka” (2,9), „warunki rozwoju dziecka” (2,7), „dobre warunki materialne” (2,2), „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu” (1,7) (rys. 99, tabela 52).



Rys. 99. Średnie wagi symboli szczęścia osobistego w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

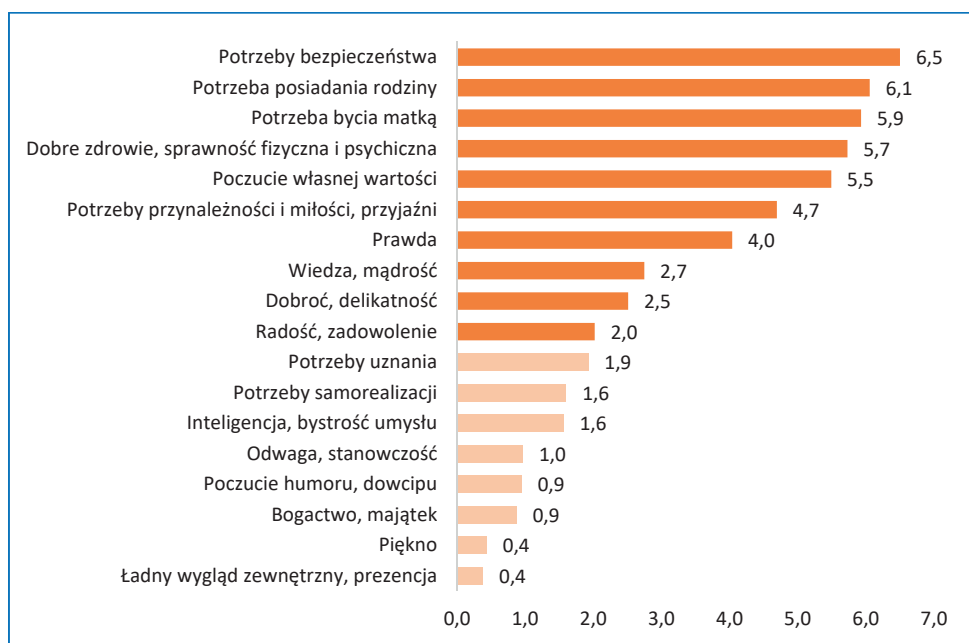
Drugi zestaw stanowiła lista osiemnastu kategorii wartości osobistych, które wpływają na przyjmowanie określonych postaw matek w przebiegu procesu resocjalizacji. Grupa ankietowanych matek wybrała następujące kategorie wartości osobistych: „potrzeba bezpieczeństwa” (92,7%), „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna” (92,7%), „poczucie własnej wartości” (92,7%), „potrzeba posiadania rodziny” (87,3%), „potrzeba bycia matką” (81,8%), „potrzeba przynależności i miłości, przyjaźni” (69,1%), „prawda” (69,1%), „radość i zadowolenie” (58,2%), „dobroć i delikatność” (47,3%) (rys. 100, tabela 53).



Rys. 100. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Na dalszym etapie dokonano analizy dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych wybranych przez matki z grupy kontrolnej. W procedurze wyboru dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych najbardziej istotnych w tej grupie zastosowano wagi przypisane do kolejnych wartości, a następnie wyliczono ich średnie. W wyniku tej analizy wyodrębniono dziesięć najważniejszych kategorii wartości osobistych w tej grupie badanych: „potrzeba bezpieczeństwa” (6,5), „potrzeba posiadania rodziny” (6,1), „potrzeba bycia matką” (5,9), „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna” (5,7), „poczucie własnej wartości” (5,5), „potrzeba przynależności i miłości, przyjaźni” (4,7), „prawda” (4,0), „wiedza i mądrość” (2,7), „dobroć, delikatność” (2,5), „radość i zadowolenie” (2,1) (rys. 101, tabela 54).



Rys. 101. Średnie wagi kategorii wartości osobistych matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

8.3.6. Orientacja pozytywna

W celu zbadania funkcjonowania tendencji do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia przez matki w grupie kontrolnej zastosowano Skalę Orientacji Pozytywnej SOP (Łaguna, Oleś, Filipiuk). Poziom skali SOP w badanej grupie był w przedziale od 16 do 37. Połowa ankietowanych matek miała wyniki

skali SOP od 25 do 33. Średni poziom skali SOP w grupie wynosił $28,9 \pm 5,2$ z medianą 30 (tabela 55).

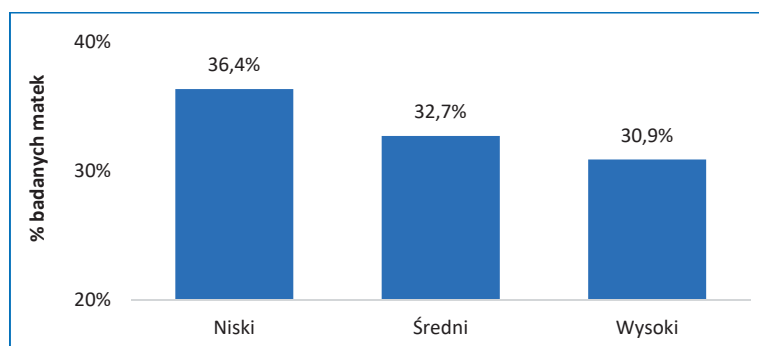
W badaniu szczegółowym matki w grupie kontrolnej w większości zgadzały się ze stwierdzeniami szczegółowymi (średnia wyników od 3,2 do 3,9), takimi jak: ogólnie mam zaufanie do siebie (3,9), generalnie jestem zadowolona z siebie (3,8), jestem zadowolona z życia (3,7), gdy tego potrzebuję, są zwykłe ludzie, na których mogę liczyć (3,7), mam dużą wiarę w przyszłość (3,7), patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem (3,7), czuję, że mam wiele powodów do dumy (3,6), Najmniej ankietowane matki zgadzały się ze stwierdzeniem: czasem przyszłość wydaje mi się niejasna (3,2) (rys. 102, tabela 56).



Rys. 102. Rozkład poziomu skali SOP w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Tendencje do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia u 30,9% ankietowanych grupy kontrolnej były wysokie. Średni poziom tej tendencji był u 32,7% matek grupy kontrolnej, a poziom niski – u 36,4% ankietowanych (rys. 103, tabela 57).



Rys. 103. Rozkład poziomu skali stenowej SOP matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

8.3.7. Satysfakcja z życia

W celu zbadania poziomu odczucia satysfakcji z życia matek grupy kontrolnej zastosowano skalę SWLS (Juczyński). Poziom skali SWLS w badanej grupie był w przedziale od 6 do 32. Połowa ankietowanych matek miała wyniki 15 do 27. Średni poziom skali SWLS w grupie wynosił $20,6 \pm 7,0$ z medianą 20 (tabela 58).

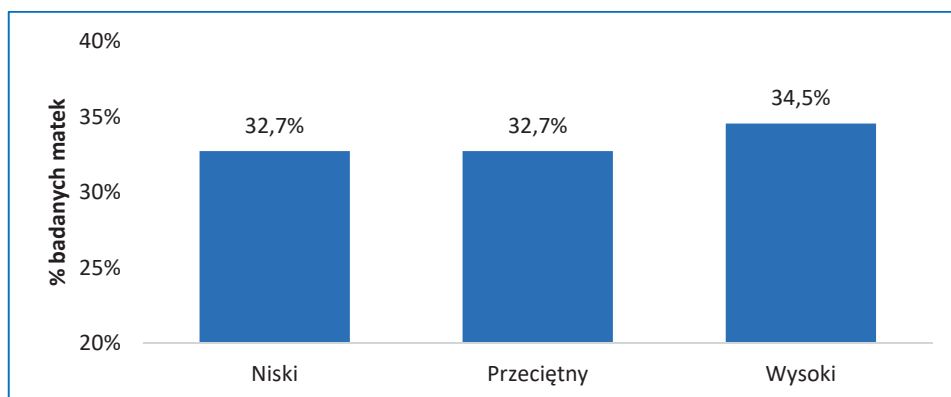
W badaniu szczegółowym matki w grupie kontrolnej w większości nie miały zdecydowanego poglądu co stwierdzeń szczegółowych: „jestem zadowolona z mojego życia” (4,5), „w życiu osiągnęłam najważniejsze rzeczy, które chciałam” (4,1), „gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić” (4,0) „warunki mojego życia są doskonałe” (3,9), natomiast raczej nie zgadzały się ze stwierdzeniami: „pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału” (3,8) (rys. 104, tabela 59).



Rys. 104. Rozkład poziomu skali SWLS matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W badanej grupie poziom satysfakcji z życia SWLS był niski u 32,7% ankietowanych matek grupy kontrolnej. Przeciętny poziom satysfakcji z życia SWLS był u 32,7%, a poziom wysoki był u 34,5% ankietowanych matek (rys. 105, tabela 60).



Rys. 105. Rozkład poziomu skali stenowej SWLS matek w grupie kontrolnej

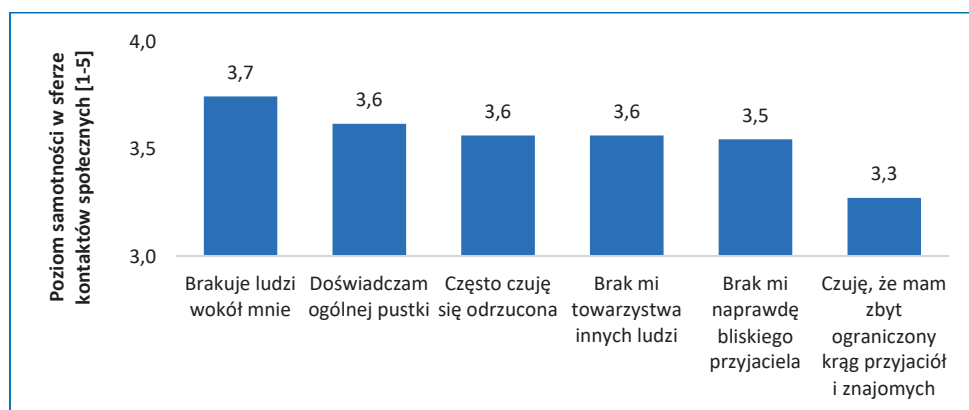
Źródło: opracowanie własne.

8.3.8. Samotność

W celu oceny występowania poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych oraz samotności odbieranej w sposób emocjonalny zastosowano Skala do pomiaru poczucia samotności De Jong Gierveld.

W grupie kontrolnej matek poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych był w przedziale od 6 do 30. Połowa ankietowanych miała poziom poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych w przedziale od 16 do 28. Średni poziom ogólnego poczucia samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych wynosił $21,3 \pm 6,4$ z medianą 21 (tabela 61).

W badanej grupie kontrolnej najsilniejszy poziom samotności związanej ze sferą kontaktów społecznych dotyczył stwierdzeń: „brakuje ludzi wokół mnie”, „często czuję się odrzucona” oraz „doświadczam ogólnej pustki” i „brak mi towarzystwa innych ludzi” (rys. 106, tabela 62).

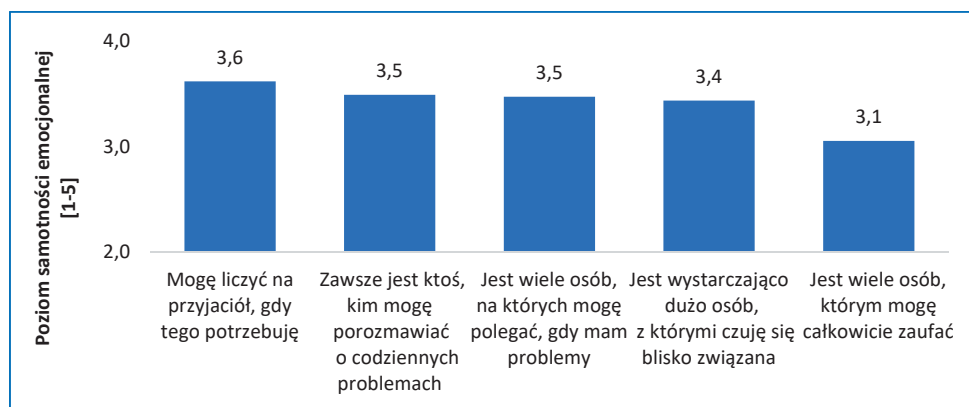


Rys. 106. Rozkład poziomu elementów skali samotności sfery kontaktów społecznych matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W grupie matek w grupie kontrolnej poziom poczucia samotności, która była odbierana w sposób emocjonalny, był w przedziale od 5 do 25. Połowa ankietowanych miała poziom poczucia tego rodzaju samotności w przedziale od 14 do 21. Średni poziom poczucia samotności, która była odbierana w sposób emocjonalny, wynosił $17,1 \pm 4,9$ z medianą 17 (tabela 63).

W badanej grupie kontrolnej najsilniejszy poziom samotności emocjonalnej – satysfakcji z kontaktów interpersonalnych dotyczył tego, że „jest wiele osób którym mogę całkowicie zaufać” oraz „jest wystarczająco dużo osób z którymi czuję się blisko związana” (rys. 107, tabela 64).



Rys. 107. Rozkład poziomu elementów skali samotności emocjonalnej matek w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Wynik ogólny skali składa się na całościowe poczucie samotności. W grupie kontrolnej poziom ogólnego poczucia samotności był w przedziale od 19 do 55. Połowa ankietowanych miała poziom ogólnego poczucia samotności w przedziale od 31 do 49. Średni poziom ogólnego poczucia samotności wynosił $38,4 \pm 10,1$ z medianą 35 (tabela 65).

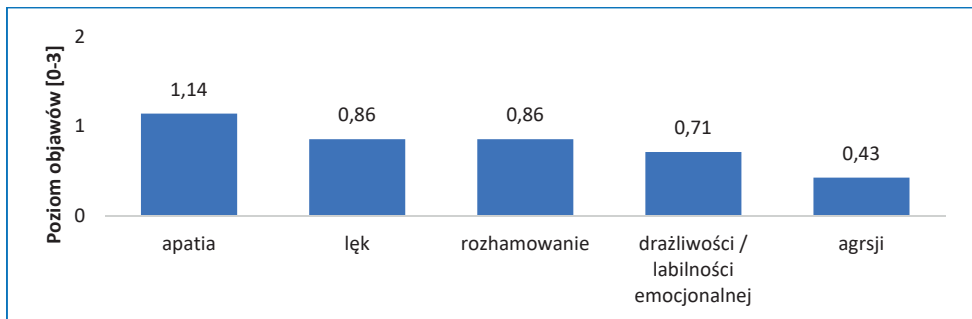
8.3.9. Opinia personelu przedszkola

Na podstawie badania ankietowego z personelem przedszkola opracowano tendencje ogólne dotyczące wychowania dziecka przez matki mające dzieci w przedszkolu.

W wyniku badania z personelem przedszkola można stwierdzić, że matki pochodziły z rodzin, z których nie zgłaszano powszechnie problemów, ale sporadycznie występowały problemy dotyczące głównie alkoholizmu, czasem narkomanii, przemocy, bezrobocia. Problem alkoholizmu, jeśli występował, był też niekiedy problemem występującymi u samych matek w placówce. Matki nie miały odebranych ani też nie miały ograniczonych praw rodzicielskich. Zwykle także ojcowie dzieci wywiązywali się ze swoich zobowiązań alimentacyjnych.

Matki to zwykle kobiety pracujące lub/i uczące się. W opinii personelu przedszkola matki w sposób całkowicie naturalny były zainteresowane swoimi dziećmi, co jest, według personelu przedszkola, wpisane w instynkt macierzyński. Matki okazywały zainteresowanie własnym dzieckiem na każdym kroku i w każdym aspekcie – zdrowie, jedzenie, relacje z innymi dziećmi, radzenie sobie z trudnościami. Matka jest zawsze blisko i wspiera.

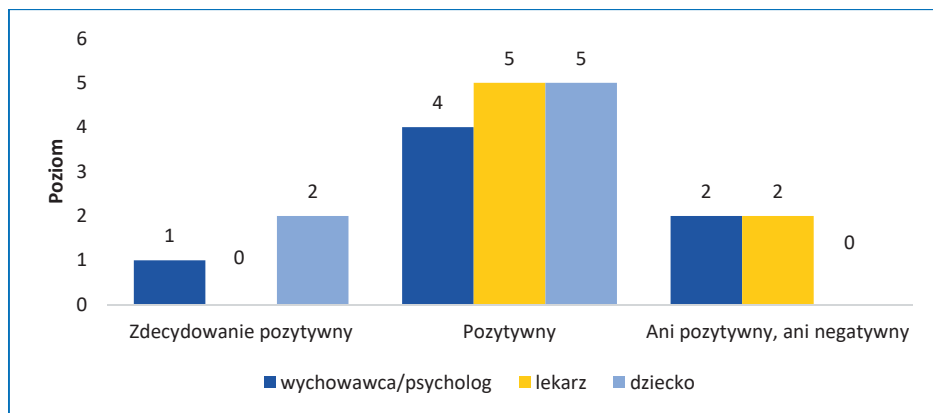
Niepożądane objawy, które występowały najczęściej u matek, to – według personelu przedszkola – apatia, lęk, rozhamowanie, incydentalnie zaś drażliwość/labilność emocjonalna, a najmniej agresja (rys. 108).



Rys. 108. Porównanie częstości występowania objawów w skali od 0 – brak do 3 – bardzo często w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Do wychowawców, psychologów i lekarza matki miały stosunek pozytywny. Zdecydowanie pozytywnie zachowywały się w stosunku do swojego dziecka. Postawa matek względem innych matek była, w opinii personelu przedszkola, życzliwa (rys. 109).



Rys. 109. Stosunek względem innych osób w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

8.3.10. Podsumowanie

W grupie kontrolnej były matki, których dzieci uczęszczały do przedszkola. Średni wiek matek wynosił $34 \pm 5,4$ lat. W większości były to kobiety z wykształceniem wyższym (56,4%) i pracujące (83,6%). Matki grupy kontrolnej to kobiety żyjące związku małżeńskim (72,7%). W większości były wyznania rzymskokatolickiego, (69,1%), ich samoocena religijna była jednak niska.

Kobiety w tej grupie miały średnio dwoje dzieci ($1,9 \pm 0,8$). Zdrowie fizyczne i psychiczne dziecka i matki oceniały jako przeciętne. Matki z grupy kontrolnej otrzymywały wsparcie głównie ojca dziecka.

Dla matek z grupy kontrolnej głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia były zdrowie i udane życie rodzinne. Wśród ważnych kategorii wartości postrzegały głównie potrzebę bezpieczeństwa i zdrowie oraz sprawność fizyczną i psychiczną. Matki w grupie kontrolnej miały tendencję do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia, zwracając uwagę, że mają zaufanie do samej siebie. Także satysfakcja z jakości życia u większości kobiet z grupy kontrolnej była dobra. Często twierdziły, że są zadowolone ze swojego życia. Doskwierała im jednak samotność, czuły się odrzucone i twierdziły, że mają ograniczony krąg przyjaciół i nie ma wśród nich wielu osób, którym mogą zaufać.

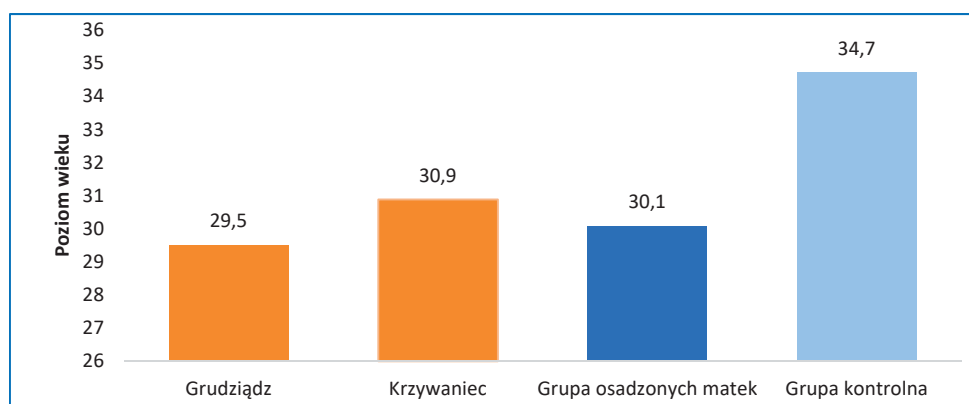
Macierzyństwo w opinii matek grupy kontrolnej jest ważną wartością w życiu. Wyraźnie jednak stwierdzały też, że ważnymi wartościami są również własny rozwój czy rozwijanie swoich pasji.

Macierzyństwo jest tą wartością w życiu, która pozwala kobiecie na spełnienie i tworzenie rodziny, aby mieć radość z potomstwa. Ankietowane podkreślają, że ważna jest świadoma decyzja i wsparcie partnera.

8.4. Analiza porównawcza badań skazanych matek z grupą kontrolną – wraz z praktycznym odniesieniem do teorii i innych badań

W tej części pracy wykonano analizę porównawczą grupy matek przebywających w izolacji w obu placówkach: Domu Matki i Dziecka (DMiDz) w Zakładzie Karnym (ZK) w Grudziądzu oraz Domu Matki i Dziecka (DMiDz) w Zakładzie Karnym (ZK) w Krzywińcu, która została opisana jako grupa skazanych matek, z grupą matek wychowujących dzieci na wolności, oznaczoną jako grupa kontrolna.

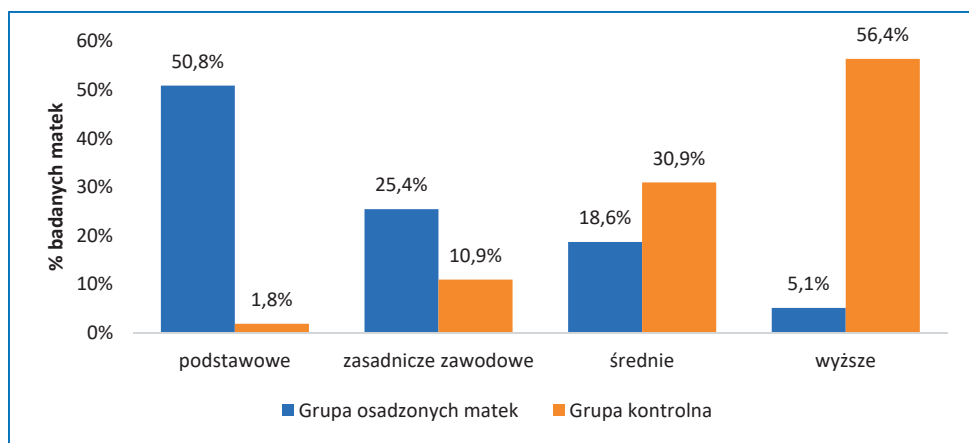
Średni wiek matek w całej grupie skazanych matek wynosił $30,1 \pm 5,2$ lat ($Me=29$) i był istotnie niższy ($p < 0,000009$) od średniego wieku matek z grupy kontrolnej, który wynosił $34,7 \pm 5,4$ lat ($Me=35$). Matki wychowujące dziecko na wolności były średnio 5 lat starsze od matek przebywających w izolacji (rys. 110, tabela 2).



Rys. 110. Porównanie średniego wieku w grupie skazanych matek i matek z grupy kontrolnej ($t = -4,66$, $p < 0,000009$)

Źródło: opracowanie własne.

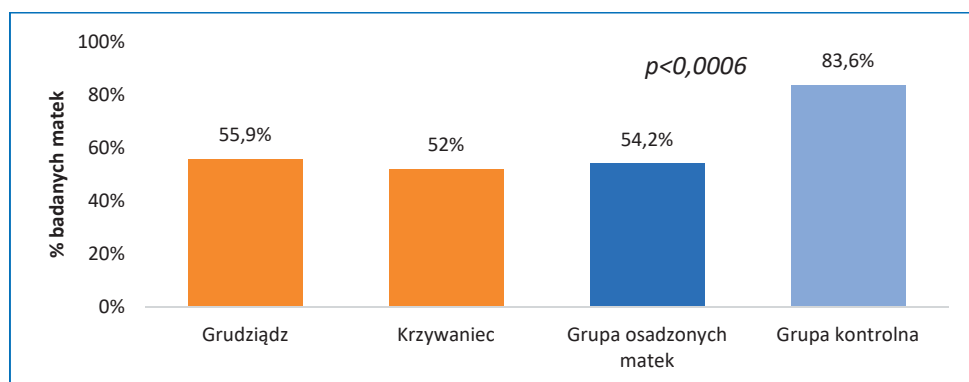
Matki w grupie kontrolnej wychowujące dziecko na wolności w 56,4% miały wykształcenie wyższe, a 30,9% wykształcenie średnie. Wykształcenie zasadnicze zawodowe miało 10,9% matek grupy kontrolnej. Tylko niewielki odsetek 1,8% matek grupy kontrolnej to matki deklarujące posiadanie wykształcenia podstawowego. Zupełnie inny rozkład wykształcenia przedstawiał się w grupie skazanych matek. Matki przebywające izolacji w większości to kobiety z wykształceniem podstawowym (50,8%) lub zasadniczym zawodowym (25,4%). Odsetek 18,6% matek skazanych miało wykształcenie średnie i niewielki odsetek 5,1% matek skazanych miało wykształcenie wyższe (tabela 3, rys. 111).



Rys. 111. Porównanie rozkładu wykształcenia w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej
($\chi^2=66,12$, $p<0,00001$)

Źródło: opracowanie własne.

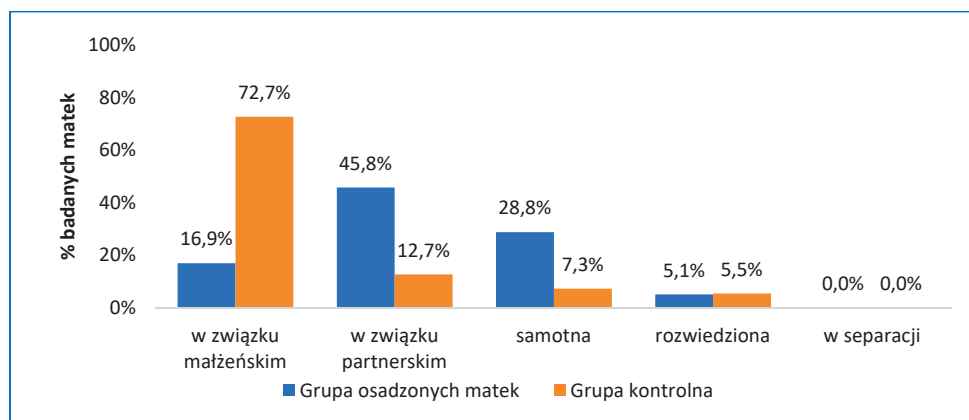
Matki w grupie kontrolnej wychowujące dziecko na wolności w 83,6% deklarowały posiadanie zawodu. Natomiast w grupie skazanych matek ten odsetek był istotnie niższy ($p<0,0006$) i wynosił 54,2%. W grupie matek przebywających w izolacji tylko około połowa matek deklarowała posiadanie zawodu (rys. 112, tabela 4).



Rys. 112. Porównanie rozkładu posiadania zawodu w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=11,80$, $p < 0,0006$)

Źródło: opracowanie własne.

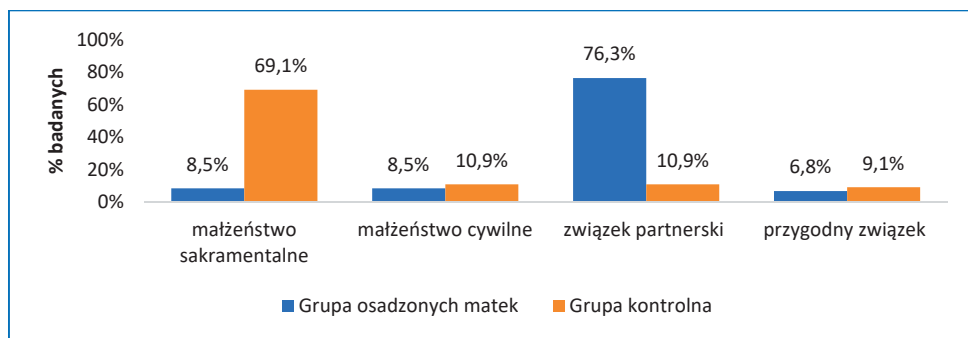
Matki w grupie kontrolnej wychowujące dziecko na wolności w 72,7% pozostawały w związku małżeńskim. Pozostała grupa matek 37,3% to kobiety samotne (7,3%), wdowy (1,8%), rozwiedzione (5,5%) lub żyjące w związku partnerskim (12,7%). Zupełnie inny rozkład grup stanu cywilnego występował w grupie skazanych matek. Kobiety w tej grupie skazanych matek w 45,8% pozostawały w związkach partnerskich lub były matkami samotnie wychowującymi dzieci (28,8%). W związku małżeńskim było tylko 16,9% matek w grupie skazanych. W grupie skazanych matek 5,1% to kobiety rozwiedzione, a 3,4% to wdowy (rys. 113, tabela 6).



Rys. 113. Porównanie rozkładu stanu cywilnego w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=40,69$, $p < 0,000001$)

Źródło: opracowanie własne.

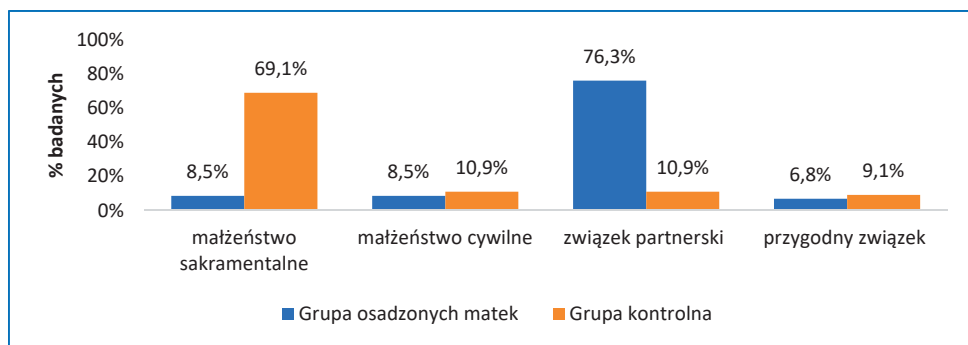
Matki w grupie kontrolnej wychowujące dziecko na wolności w 69,1% pozostawały w związku małżeńskim. W tej grupie matek 10,9% deklaroowało, że jest to związek partnerski i tyle samo, czyli 10,9%, że małżeństwo cywilne, a 9,1% – że związek przygodny. Zupełnie inny rozkład, gdy chodzi o pozostawanie w związkach był w grupie matek skazanych. W grupie matek skazanych 76,3% deklaroowało trwanie w związkach partnerskich, pozostałe matki grupy skazanych deklaroowały pozostawanie w małżeństwie sakramentalnym – 8,5%, w małżeństwie cywilnym – 8,5% oraz w związku przygodnym – 6,8% (rys. 114, tabela 7).



Rys. 114. Porównanie rozkładu rodzaju związku w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=62,51$, $p<0,000001$)

Źródło: opracowanie własne.

W grupie kontrolnej 89,1% matek deklaroowało, że jest wyznania rzymskokatolickiego i stanowiło to istotnie ($p<0,04$) większy odsetek kobiet niż w grupie skazanych, który wynosił 74,6% (rys. 115, tabela 9).

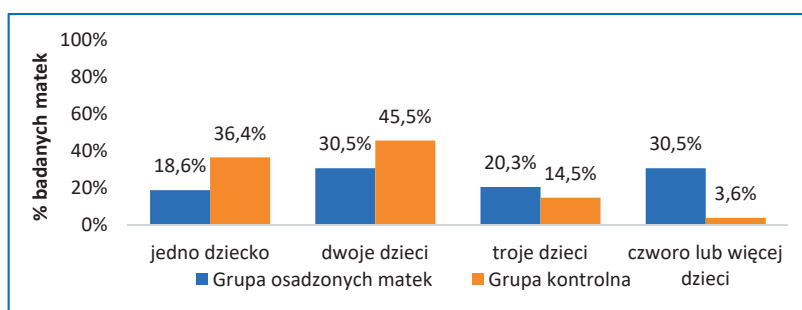


Rys. 115. Porównanie odsetka matek będących wyznania rzymskokatolickiego w grupie matek skazanych i w grupie kontrolnej ($\chi^2=4,11$, $p<0,04$)

Źródło: opracowanie własne.

8.4.1. Zdrowie matki i dziecka

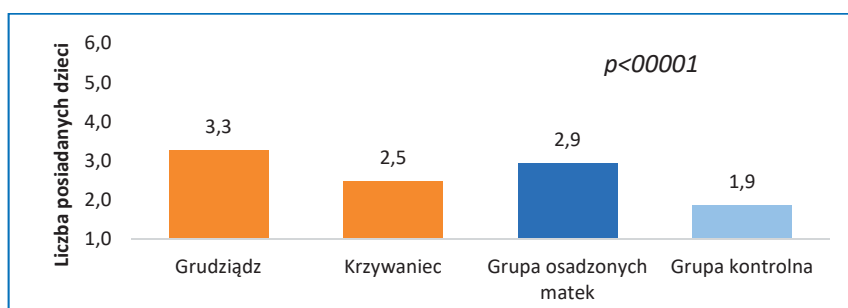
Matki w grupie kontrolnej przebywające na wolności w 45,5% posiadały dwoje dzieci i w 36,4% posiadały jedno dziecko. Troje dzieci miało 14,5% matek grupy kontrolnej, a 3,6% matek miało czworo dzieci grupy kontrolnej. W grupie kontrolnej matki miały najwięcej czworo dzieci (Max=4). Natomiast w grupie matek przebywających w izolacji rozkład liczby dzieci był istotnie różny od grupy kontrolnej ($p < 0,0003$). Dwoje dzieci posiadało 30,5% matek, a czworo i więcej dzieci posiadało również 30,5% matek. W grupie skazanych matek maksymalna liczba dzieci wynosiła 12 (Max=12) (rys. 116, tabela 10).



Rys. 116. Porównanie rozkładu liczby posiadanych dzieci w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=19,18$, $p < 0,0003$)

Źródło: opracowanie własne.

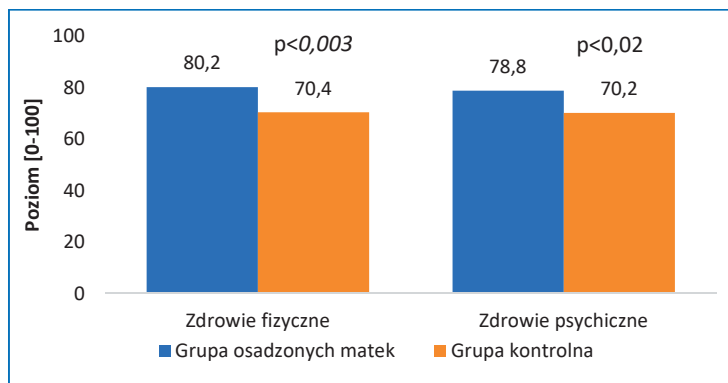
Średnia liczba posiadanych dzieci w grupie kontrolnej wynosiła $1,9 \pm 0,8$ (Me=2) i była istotnie niższa niż w grupie skazanych matek, gdzie średnia liczba posiadanych dzieci wynosiła $2,9 \pm 1,9$ (Me=3) (rys. 117, tabela 11).



Rys. 117. Porównanie średniej liczby posiadanych dzieci w grupie skazanych matek i matek z grupy kontrolnej ($t=3,97$, $p < 0,0001$)

Źródło: opracowanie własne.

Na dalszym etapie porównano ocenę swojego zdrowia fizycznego i psychicznego w skali od 0 do 100. Matki przebywające w izolacji istotnie wyżej ($p < 0,003$) oceniały swoje zdrowie fizyczne – na poziomie $80,2 \pm 17,3$ ($Me=80$) – niż matki grupy kontrolnej, które swoje zdrowie fizyczne oceniały niżej – na poziomie $70,4 \pm 17,2$ ($Me=70$) (tabela 16). Podobnie matki przebywające w izolacji istotnie wyżej ($p < 0,02$) oceniały swoje zdrowie psychiczne – na poziomie $78,8 \pm 19,8$ ($Me=80$) – niż matki grupy kontrolnej, które oceniały swoje zdrowie psychiczne niżej – na poziomie $70,2 \pm 19,2$ ($Me=70$) (rys. 118, tabela 17).



Rys. 118. Porównanie oceny swojego zdrowia fizycznego i psychicznego w grupach matek skazanych i matek z grupy kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Na świecie istnieje wiele badań na temat ZDROWIA MATKI I DZIECKA, w tym w warunkach izolacji więziennej. Warto przytoczyć kilka wybranych spośród nich.

Agata Matysiak-Błaszczuk w swojej publikacji opisała obowiązki matek w DMiDz w Krzywańcu:

1. Osadzona matka ma obowiązek przestrzegać porządku wewnętrznego ustalonego przez Dyrektora ZK w Krzywańcu, harmonogramu organizacji dnia w DMiDz oraz regulaminu placówki.
2. Należyce dbać o zdrowie i bezpieczeństwo dziecka, a w szczególności nie pozostawiać dziecka bez opieki. Każdorazowe wyjście osadzonej bez dziecka musi być zgłoszone oddziałowej lub osobie z personelu DMiDz. Matka powinna podać nazwisko osadzonej, pod której opieką zostawia swoje dziecko.
3. Dbać o higienę dziecka, wygląd i stan jego odzieży oraz czystość i estetykę otoczenia, w którym przebywają.

4. Pod nadzorem zespołu opiekuńczo-wychowawczego systematycznie oddziaływać na dziecko poprzez rozmowy z dzieckiem, spacer i organizowanie mu zabaw ogólnorozwojowych. Pracować nad usamodzielnieniem dziecka, aby nabyło ono umiejętności stosownych do jego wieku rozwojowego.

5. Uczestniczyć w zajęciach dydaktycznych, edukacyjnych, wychowawczych, terapeutycznych i resocjalizacyjnych organizowanych przez zespół opiekuńczo-wychowawczy.

6. W ramach podtrzymywania kontaktów ze środowiskiem zewnętrznym skazane matki mogą brać udział w spotkaniach z osobami reprezentującymi urzędy i instytucje oraz organizacje samorządowe statutowo działające na rzecz osadzonych.

7. Korzystać z dostępnej literatury i czasopism dotyczących rozwoju, pielęgnacji i wychowania dzieci².

Opisując konkretny przypadek biograficzny skazanej matki, autorka składowała, że umieszczenie kobiety-matki w izolacji spotęgowało jej problemy ze zdrowiem psychicznym i silnie negatywnie determinuje proces pierwotnej socjalizacji jej dziecka³.

Z kolei Barbara Toroń-Fórmanek jest zdania, że „przestępczy styl życia – to skutek nieprawidłowości, które wystąpiły w poprzedzających ten etap okresach życia człowieka. Z wypowiedzi badanych przeze mnie wyłania się nade wszystko obraz zaniedbania dziecka już w pierwszym okresie jego życia. To w środowisku rodzinnym, które powinno stanowić fundament prawidłowej socjalizacji, badani zetknęli się najczęściej po raz pierwszy z antywzorcami społecznych zachowań. Jest to prymarne i chyba najważniejsze źródło wystąpienia nieprawidłowości”⁴.

Dążąc do wspierania współpracy między krajami cierpiącymi z powodu nierówności w zdrowiu matek i dzieci (MCH), w ramach projektu MASCOT sporządzono mapę i przeanalizowano wykorzystanie badań w strategiach radzenia sobie z nimi. W strategiach przeciwdziałania nierównościom MCH zaobserwowano trzy sposoby wykorzystania badań: instrumentalne, konceptualne i symboliczne. Wykorzystanie instrumentalne wiąże się bezpośrednio ze sformułowaniem i treścią strategii i jest najmniej stosowane w ramach analizowanych polityk i programów. Chociaż badania są uważane za ważny wkład wspierający podejmowanie decyzji, w większości przypadków rzeczywisty wpływ badań nie jest jasno określony.

² A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, s. 151.

³ Tamże, s. 249.

⁴ B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, „Biografistyka Pedagogiczna” 4 (2019), nr 1, s. 406.

Badania MCH rozwijają się w krajach o niskich i średnich dochodach, ich wpływ na formułowanie polityki jest niewielki. Badający nie zidentyfikowali bezpośredniego związku między charakterem organizacji wsparcia finansowego a rodzajem wykorzystania dowodów w procesie politycznym. Nadal istnieje widoczna przepaść między naukowcami a decydentami w zakresie ich różnych intencji łączenia dowodów i procesów podejmowania decyzji⁵.

Stwierdzono, że od lat 90. w Nigerii notuje się słabe wskaźniki zdrowia matek i dzieci. Podjęto wiele interwencji w systemie opieki zdrowotnej, aby odwrócić ten trend i zapewnić, że Nigeria jest na dobrej drodze do osiągnięcia „milenijnych celów rozwoju”. Systematyczne badania mające na celu opisanie zdrowia matki, noworodka i dziecka (MNCH) są realizowane w Nigerii od lat 90⁶.

Przebadano przemoc ze strony partnera podczas ciąży oraz skutki zdrowotne dla matki i dziecka w krajach o niskich i średnich dochodach w latach 2016-2021. Przemoc intymna (IPV) podczas ciąży jest istotnie związana z negatywnymi skutkami zarówno dla matki, jak i dziecka. Dowody wskazują na związek między niskim poziomem wsparcia społecznego a IPV, przy czym jednak mniej jest dowodów z krajów o niskich i średnich dochodach (LMIC) niż z krajów o dochodach wysokich. Konieczne są dalsze badania nad wpływem IPV w czasie ciąży na wyniki matki i dziecka w LMIC, zwłaszcza dane z badań podłużnych, obejmujących szerszy zakres wyników⁷.

Dokonano ustaleń priorytetów badawczych w zakresie zdrowia seksualnego, reprodukcyjnego, matek, noworodków, dzieci i młodzieży w warunkach zgroźń humanitarnych. Szacuje się, że na całym świecie przymusowo przesiedlonych jest 70,8 mln ludzi, z czego 75% to kobiety i dzieci. Priorytetowe traktowanie globalnego programu badań w celu informowania o poradnictwie, świadczeniu usług, dostępie do usług i ich jakości ma zasadnicze znaczenie dla poprawy przeżycia i zdrowia kobiet, dzieci i młodzieży w placówkach humanitarnych⁸.

⁵ E.M. Vargas-Riaño, V. Becerril-Montekio, M.Á. Gonzalez-Block, P. Akweongo, C.N.A. Hazel, M. Cuembelo, F. Limbani, B. Wanderley, F. Muñoz Fernando, *Mapping the Use of Research to Support Strategies Tackling Maternal and Child Health Inequities: Evidence from Six Countries in Africa and Latin America*, „Health Research Policy and Systems” 14, Article number: 26 (2016). DOI: <https://doi.org/10.1186/s12961-015-0072-1>.

⁶ A. Kana Musa, V. Doctor Henry, B. Peleteiro, N. Lunet, B. Henrique, *Maternal and Child Health Interventions in Nigeria: a Systematic Review of Published Studies from 1990 to Date*, „BMC Health Services Research” 2014 14(Suppl 2): P4. DOI: <https://doi.org/10.1186/1472-6963-14-S2-P4>.

⁷ Thao Da Thi Tran, L. Murray & Thang Van Vo, *Intimate Partner Violence during Pregnancy and Maternal and Child Health Outcomes: A Scoping Review of the Literature from Low-and-Middle Income Countries from 2016-2021*, „BMC Pregnancy and Childbirth” 22 (2022), Article number: 785 (2022). DOI: <https://doi.org/10.1186/s12884-022-04604-3>.

⁸ L. Kobeissi, M. Nair, E.S. Evers, M.D. Han, S. Aboubaker, L. Say, N. Rollins, G.L. Darmstadt,

Określono globalne priorytety badawcze dotyczące interwencji społecznych, behawioralnych i angażujących społeczność na rzecz zdrowia matek, noworodków i dzieci. Interwencje społeczne, behawioralne i angażujące społeczność (SBCE) są niezbędne dla globalnych strategii zdrowia matek, noworodków i dzieci (MNCH). Wcześniejsze wysiłki mające na celu syntezę badań nad interwencjami SBCE wykazały potrzebę określenia jasnych priorytetów, które pokierują przyszłymi badaniami. WHO przeprowadziła ćwiczenie mające na celu określenie globalnych priorytetów badawczych dla interwencji SBCE w celu ulepszenia MNCH. Najważniejsze priorytety w zakresie zdrowia matek i noworodków koncentrowały się na badaniach mających na celu poprawę realizacji interwencji SBCE, które wzmacniają praktyki samoopieki/opieki rodzinnej oraz zachowania związane z poszukiwaniem opieki. Priorytety w zakresie zdrowia dzieci koncentrowały się na realizacji interwencji SBCE, kładąc nacisk na determinanty korzystania z usług oraz praktyki karmienia piersią i żywienia. Przekrojowe priorytety projektu MNCH uwydatniły potrzebę lepszej integracji SBCE z usługami zdrowotnymi w placówce i społeczności lokalnej. Osiągnięcie globalnych celów dla MNCH wymaga zwiększonych inwestycji w interwencje SBCE, które budują zdolności jednostek, rodzin i społeczności jako agentów własnego zdrowia. Wnioski z tego ćwiczenia dostarczają wskazówek dotyczących ustalania priorytetów inwestycji i zapewniają, że są one najlepiej ukierunkowane na osiągnięcie celów globalnych. Zainteresowane strony zachęca się do wykorzystywania tych priorytetów do kierowania przyszłymi inwestycjami badawczymi i dostosowywania ich do programów krajowych poprzez współpracę z zainteresowanymi stronami na poziomie krajowym⁹.

W krajach zachodnich aktywne palenie przez matkę w czasie ciąży jest uznawane za najważniejszy możliwy do uniknięcia czynnik ryzyka niekorzystnych wyników porodu. Jednak wpływ biernego palenia przez matkę jest mniej jasny i nie został dokładnie zbadany. W Japonii przeprowadzono tylko jedno badanie epidemiologiczne, w którym zbadano wpływ aktywnego palenia we wczesnej ciąży na wyniki porodu, chociaż nie oceniano skutków biernego palenia. Jest to pierwsze badanie przeprowadzone w Japonii, które wykazało, że aktywne palenie

K. Blanchet, D. Martinez Garcia, O. Hagon, P. Ashorn and Members of the WHO research prioritization group for SRMNCAH promotion in humanitarian settings, *Setting research priorities for sexual, reproductive, maternal, newborn, child and adolescent health in humanitarian settings*, Kobeissi et al. *Conflict and Health* (2021). DOI: <https://doi.org/10.1186/s13031-021-00353-w>.

⁹ G. Chan, J. Douglas Storey, M. Kumar Das, E. Sacks, M. Johri, T. Kabakian-Khasholian, D. Paudel, Sachiyo Yoshida, A. Portela, *Global research priorities for social, behavioural and community engagement interventions for maternal, newborn and child health*, Chan et al. *Health Research Policy and Systems* (2020). DOI: <https://doi.org/10.1186/s12961-020-00597-7>.

przez matkę w czasie ciąży, ale nie w pierwszym trymestrze, jest istotnie związane ze zwiększonym ryzykiem SGA i spadkiem masy urodzeniowej¹⁰.

Globalny brak bezpieczeństwa żywnościowego jest związany z niedoborami mikroelementów i sugeruje się, że 4,5 miliarda ludzi na całym świecie cierpi na niedobory żelaza, witaminy A i jodu. Stwierdzono również, że coraz większe obawy budzi cynk. Najbardziej narażone są małe dzieci i kobiety w wieku rozrodczym. W południowym Malawi przeprowadzono badanie pilotażowe w celu próby powiązania geochemicznych i rolniczych podstaw zaopatrzenia w mikroelementy poprzez zmienność przestrzenną ze zdrowiem matki i powiązanymi kulturowymi i społecznymi aspektami żywienia. Celem jest doprowadzenie do skoordynowanych działań, aby zapewnić skokową poprawę w żywieniu krajów rozwijających się. Szczególny nacisk w badaniu kładzie się na interdyscyplinarne możliwości i bariery w postępie we wspieraniu rozwoju w społecznościach na własne potrzeby. Zaangażowanie na poziomie społeczności i równowaga oczekiwań zarówno ze strony badanych, jak i zespołu badawczego podkreślają zalety starannego i szczegółowego planowania i realizacji projektu¹¹.

Opisane zostały komponenty stygmatyzacji i jej wpływ na opiekę zdrowotną matek i dzieci. Kobiety Akha spotykają się z różnymi stygmatami w dostępie do usług MCH, co ma znaczny wpływ na wyniki zdrowotne, zwłaszcza na wskaźnik usług dla kobiet i zdrowie dzieci. Należy rozważyć stworzenie przepisów zapobiegających występowaniu jakichkolwiek form stygmatyzacji oraz wprowadzenie dopasowania płci w usługach MCH¹².

Podsumowując, należy stwierdzić, że matka jest dla dziecka jest „pierwszą osobą ludzkiego spotkania”¹³, czego dowodzi wiele badań i praktyka. Pierwsze doświadczenia matki i dziecka wpływają na jego stawianie się osobą społeczną.

¹⁰ Y. Miyake, K. Tanaka, M. Arakawa, *Active and Passive Maternal Smoking during Pregnancy And Birth Outcomes: the Kyushu Okinawa Maternal and Child Health Study*, Miyake et al., „BMC Pregnancy and Childbirth” 2013, <http://www.biomedcentral.com/1471-2393/13/157>.

¹¹ N. Dickinson, J. Gulliver, G. MacPherson, J. Atkinson, J. Rankin, M. Cummings, Z. Nisbet, A. Hursthouse, A. Taylor, C. Robertson, W. Burghardt, *A framework to explore micronutrient deficiency in maternal and child health in Malawi, Southern Africa*, „Environmental Health” 2009, 8 (Suppl 1): S13. DOI: 10.1186/1476-069X-8-S1-S13.

¹² Th. Mulikaburt, T. Apidechkul, P. Wongnuch, S. Kitchanapaibul, A. Udplong, P. Srichan, P. Upala, C. Chomchoei, F. Yeemard, R. Tamornpark, O. Singkhorn, *Components of stigma and its impact on maternal and child health service and outcomes: perspective of Akha hill tribe women in Thailand*, Mulikaburt et al., „BMC Health Services Research” 2022, 22:1263. DOI: <https://doi.org/10.1186/s12913-022-08622-x>.

¹³ K. Wojcieszek, *Antropologiczne podstawy okresu dzieciństwa*, [w:] *Oblicza dzieciństwa*, red. D. Kornas-Biela, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001, s. 23-33.

Liczne badania naukowe potwierdzają silne zależności między wzorcami przywiązania w pierwszym roku życia dzieci a dalszym ich rozwojem emocjonalnym, poznawczym, społecznym i osobowościowym. Zdezorganizowana więź między matką a dzieckiem jest uważana za czynnik ryzyka wystąpienia zaburzeń psychicznych, zaburzeń zachowania i osobowości zarówno w dzieciństwie, adolescencji, jak i w dorosłości¹⁴. Macierzyństwo może być także antywartością. Z taką sytuacją mamy do czynienia w sytuacji, kiedy kobiety negują wartość macierzyństwa na przykład z powodu niepomysłnych wydarzeń życiowych, które mogą mieć miejsce w różnych fazach doświadczanego i konstruowanego przez kobiety scenariusza biograficznego – mogą występować z rozmaitym nasileniem¹⁵.

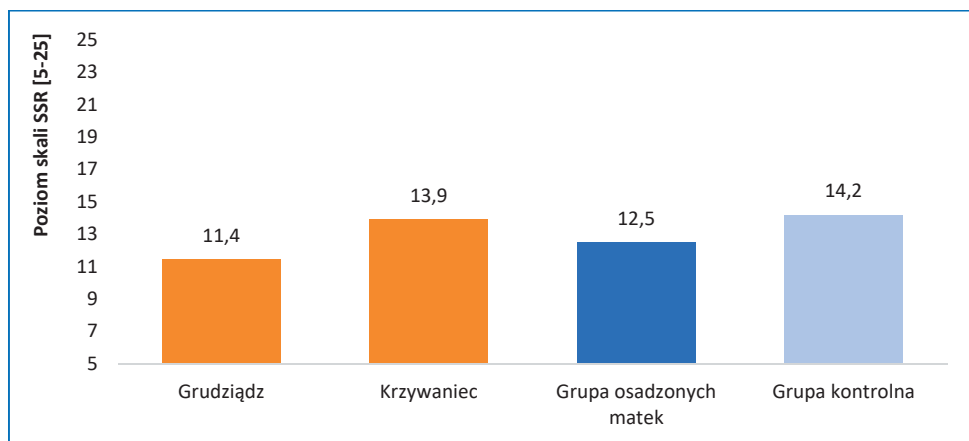
Czas przebywania badanych kobiet z ich dziećmi w miejscu odizolowanym jest nasycony intencjami i działaniami resocjalizacyjnymi, co sprawia, że z pedagogicznego punktu widzenia miejsce to stanowi specyficzne środowisko dynamiczne wychowawczo, socjalizacyjne zarówno dla rozważanej kategorii kobiet, jak i ich dzieci.

8.4.2. Samoocena religijna

Analizując poziom samooceny religijnej matek według skali SSR w dwóch grupach, nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic ($p=0,08$). Ogólnie poziom samooceny religijnej SSR był niski i pozostawał na podobnym poziomie w grupie kontrolnej $14,2 \pm 4,9$ ($Me=15$) jak w grupie skazanych matek, gdzie poziom samooceny religijnej matek według skali SSR wynosił $12,5 \pm 5,5$ ($Me=14$) (rys. 119, tabela 22).

¹⁴ D. Senator, *Więź zdezorganizowana jako czynnik ryzyka patologii w dzieciństwie i dorosłości*, [w:] *Bliskość w rodzinie. Więzy w dzieciństwie a zaburzenia w dorosłości*, red. B. Tryjarska, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2012, s. 53.

¹⁵ E. Górnikowska-Zwolak, *Macierzyństwo*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. 3, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004, s. 14.



Rys. 119. Porównanie średniego poziomu samooceny religijnej SSR w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($t=-1,73$, $p<0,08$)

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

SAMOOCENA RELIGIJNA z pewnością nie posiada tyle różnych publikacji i badań jak problem podniesiony w poprzednim podrozdziale, niemniej jednak w tej kwestii można odszukać szereg informacji.

„Samoocena jest zespołem sądów i opinii, które jednostka odnosi do swojej osoby”¹⁶. Henryk Krzysteczko przedstawia wyniki badań samooceny religijnej w kwestii spowiedzi. Analiza wyników badań wykazała, że generalnie samoocena osobowościowo-religijna jest znacznie niższa u penitentów o słabych postawach aniżeli u penitentów o silnych postawach. Należy mieć świadomość, że samoocena penitentów jest silnie związana z samoakceptacją, a ta z kolei zależy od tego, czy są akceptowani przez innych. Związek między samoakceptacją a akceptacją przez otoczenie w zakresie cech osobowości został w psychologii udowodniony¹⁷. Wysoka samoocena z kolei ułatwia przeżywanie siebie w kategorii godności osobowej, zabezpiecza przed manipulacją i opinią innych; wyzwala tak zwanego dorosłego i dojrzałe postawy, w tym również postawy religijne¹⁸.

¹⁶ S. Siek, *Osobowość*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1982, s. 447.

¹⁷ C.R. Rogers, *On Becoming a Person: A Therapist's View of Psychotherapy*, Houghton Mifflin Company, Boston, Nowy York 1961.

¹⁸ Por. H. Krzysteczko, *Osobowościowo-religijna samoocena penitentów a postawy wobec spowiedzi*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 32 (1999), s. 345-356.

Temat psychologicznych uwarunkowań akceptacji treści religijnych wymaga badań. Inspirują do tego między innymi sondaże relacjonujące zmiany przekonań religijnych w populacji. Odpowiedź na pytanie o uwarunkowania tych zmian jest ważna ze względu na selektywność w postawie wobec systemu religijnych wierzeń oraz zmiany jej intensywności. Istnieją badania związane z procesem rozwoju przekonań religijnych, które pozwalają na obserwację zmian postawy religijnej¹⁹.

Wyniki opublikowane przez Edytę Morek wykazały słabą korelację między duchowością i religijnością. Mogą sugerować, że religijność opiera się na szukaniu odpowiedzi na nurtujące pytania, zwracanie uwagi na opinię wewnątrz wspólnoty, co może wpływać na nieuleganie sugestii innych. Charakteryzuje ją również klarowność zasad i kar za ich nieprzestrzeganie poprzez stawianie sobie wyższych wymagań, przez co trudniejsze jest utrzymanie wysokiej samooceny²⁰.

Religijny wymiar życia stanowi dla wielu ludzi ważne źródło ludzkiej siły, sensu i radzenia sobie. Życie religijne jednak nie zawsze jest „gładkie i łatwe” i może wiązać się ze słabym przystosowaniem osobistym, gorszym samopoczuciem psychicznym i mniejszą satysfakcją. Oprócz jednak bezpośredniego związku między tymi zmiennymi niektórzy badacze postulują istnienie związku pośredniego, który nie został w pełni wyjaśniony przez różnych mediatorów psychospołecznych. Celem zaprezentowanej pracy było sprawdzenie, czy samoocena może być potencjalnym mediatorem między napięciem religijnym a satysfakcją z życia. Próba składała się z 607 dorosłych chrześcijan (49,6% kobiet) w wieku od 18 do 79 lat. Zastosowano Skalę Poczucia i Napięcia Religijnego, Skalę Zadowolenia z Życia oraz Skalę Samooceny Rosenberga²¹.

8.4.3. Wsparcie

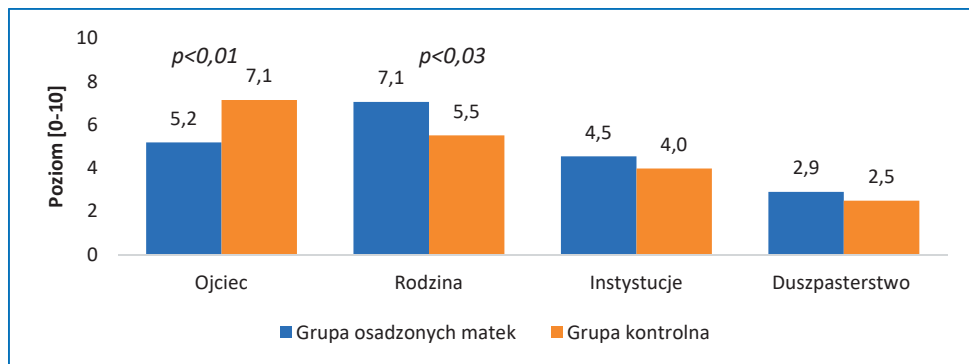
Na kolejnym etapie porównano ocenę wsparcia dla matki ze strony ojca, rodziny, instytucji oraz duszpasterstwa w skali od 0 do 10. Matki przebywające w izolacji istotnie wyżej ($p < 0,03$) oceniały wsparcie rodziny $7,1 \pm 3,8$ ($Me = 9$) niż matki

¹⁹ D. Hutsebaut, *Post-critical belief: A New Approach to the Religious Attitude Problem*, „Journal of Empirical Theology” 9: 1996 s. 48-66; B. Zarzycka, *Przekonania post-krytyczne a emocje względem Boga. Eksploracyjne badania na próbie polskiej*, „Polskie Forum Psychologiczne” 17 (2012), nr 2, s. 344-353.

²⁰ E. Morek, *Duchowość i religijność a podatność na manipulację, samoocenę i poczucie sensu życia*, praca magisterska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2018.

²¹ M. Szczęśniak, C. Timoszyk-Tomczak, *Religious Struggle and Life Satisfaction Among Adult Christians: Self-esteem as a Mediator*, „Journal of Religion and Health” (2020) 59 (6): 2833-2856. DOI: <https://doi.org/10.1007/s10943-020-01082-9>; por. E. Włodarczyk, *Młodzież wobec macierzyństwa i jego kulturowej kreacji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009.

grupy kontrolnej, które to wsparcie oceniły na poziomie $5,5 \pm 3,8$ ($Me=7$). Matki przebywające w izolacji na istotnie niższym poziomie ($p < 0,01$) ustawiły wsparcie ojca $5,2 \pm 4,5$ ($Me=6$) niż matki z grupy kontrolnej, które to wsparcie oceniły na poziomie $7,1 \pm 3,6$ ($Me=9$). Natomiast wsparcie instytucji zewnętrznych oraz wsparcie duchowieństwa matki we wszystkich grupach oceniały w podobny sposób (rys. 120, tabela 68).



Rys. 120. Porównanie oceny wsparcia w grupach matek w grupach matek skazanych i matek z grupy kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

WSPARCIE SPOŁECZNE jest pewnym procesem, „podczas którego jedna osoba lub grupa osób ułatwia innej osobie lub grupie zaspokojenie jej potrzeb fizycznych, psychicznych, społecznych i duchowych, pomaga w rozwiązywaniu konfliktów wewnętrznych lub/i zewnętrznych, towarzyszy w pokonywaniu codziennych trosk, trudności, frustracji i stresu”²². Szczególnym źródłem wsparcia, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, jest rodzina. Możliwość otrzymania wsparcia bliskich i silne więzi rodzinne opisuje wielu naukowców, badaczy²³.

²² A. Kacprzak, *Nieformalne kręgi wsparcia w procesie reintegracji społecznej byłych więźniów w perspektywie biograficznej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica” 2 (2019), nr 11, s. 141; por. K. Ostrowska, *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2008, s. 285.

²³ Por. J.H. Laub, R.J. Sampson, *Shared Beginnings, Divergent Lives. Delinquent Boys to Age 70*, Harvard University Press 2003; S. Maruna, *Making good. How Ex-Convicts Reform Their and Rebuild Their Lives*, American Psychological Association, Washington, D.C. 2001; R.J. Sampson, J.H. Laub, *Crime in the Making. Pathways and Turning Points through Life*, Harvard University Press 1993; D.J. Harding, J.D. Morenoff, C.C. Dobson, E.R. Lane, K. Opatovsky, E.G. Williams, J. Wyse,

Osoby skazane, odbywające karę pozbawienia wolności poddawane są konkretnym i celowym oddziaływaniom o charakterze resocjalizacyjnym. Sposób działania oraz uzyskane efekty determinują proces resocjalizacji i readaptacji społecznej. Zdaniem Roberta Opory²⁴ na skuteczność prowadzonych działań składa się kilka czynników. Zaliczyć można tu motywację i chęć do zmiany osoby skazanej, a także WSPARCIE OTRZYMYWANE OD NAJBLIŻSZYCH I OD SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ. Wszystkie podejmowane czynności, zarówno podczas pobytu w warunkach izolacji penitencjarnej jak i bezpośrednio po jej opuszczeniu, mają pomóc w powrocie do życia w społeczeństwie zgodnie z przyjętymi normami i zasadami²⁵.

Mirosław Kalinowski, opisując zasady resocjalizacji, wskazał między innymi na zasadę kompleksowego traktowania – OPIEKA I WSPARCIE, jakie jest okazywane danej jednostce, musi odnosić się do różnych sfer, w tym: psychologicznej (emocje, potrzeby), socjalnej (uwarunkowania rodzinne, koleżeńskie) i pedagogicznej (np. sytuacja szkolna). Całościowe podejście daje większe możliwości i zapewnia większą skuteczność podejmowanych działań²⁶.

Zdaniem Agnieszki Pytki – WSPARCIE INSTYTUCJONALNE udzielane skazanym i byłym skazanym ma minimalizować ich wykluczenie społeczne, stygmatyzację i pomagać w ponownym przystosowaniu się do nowych warunków życia. Przygotowanie skazanego do życia na wolności nie może ograniczać się do minimalizowania zaburzeń i deficytów. Powinno ono obejmować rozwijanie, doskonalenie i naukę nowych umiejętności, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie i do właściwego wypełniania ról społecznych²⁷.

Specjaliści i specjalistki z brytyjskiej organizacji Action for Prisoners' Families²⁸ w 2010 roku zauważają, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności aż 45% skazanych traci kontakt ze swoimi rodzinami, zaś 22% żonatych rozwodzi się lub przechodzi w stan separacji. Już w połowie lat 60. XX wieku przeprowadzone

Families, Prisoner Reentry, and Reintegration, [w:] „Boys and Men in African American Families”, National Symposium on Family, Issues 7, Springer International Publishing 2016; J. Wyse, D.J. Harding, J.D. Morenoff, *Romantic Relationships and Criminal Desistance: Pathways and Processes*, „Socio-logical Forum” 2014, 29/2; R.J. Sampson, J.H. Laub, Weimer C., *Does Marriage Reduce Crime? A Counter-factual Approach to Within-Individual Causal Effects*, „Criminology” 2006, 44/3.

²⁴ R. Opora, *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2015, s. 71-75.

²⁵ A. Pytka, *Efektywność programu readaptacji społecznej osób skazanych w okresie przygotowania do opuszczenia zakładu karnego*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2022, s. 8.

²⁶ M. Kalinowski, *Formy, metody i środki wychowania resocjalizującego*, [w:] *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J.M. Stanik, t. 1, Warszawa 2008, s. 240-249.

²⁷ A. Pytka, *Efektywność programu readaptacji*, s. 50-51.

²⁸ Za: A. Kacprzak, *Nieformalne kręgi wsparcia w procesie reintegracji*, s. 142.

na terenie Anglii badania kwestionariuszowe badaczki Pauline Morris²⁹ ukazały, że aż $\frac{2}{3}$ spośród 469 objętych badaniem małżonek skazanych mężczyzn doświadczyło wyraźnego obniżenia stopy życiowej zaraz po osadzeniu małżonka w zakładzie karnym, 60% popadło w długi, a $\frac{1}{4}$ zmieniła miejsce zamieszkania, najczęściej dlatego, że nie było ich stać na opłatę czynszu lub aby uniknąć stygmatyzacji. Nowsze badania Bureau of Justice Statistics prowadzone w Stanach Zjednoczonych wykazały, że ponad połowa skazanych przed pozbawieniem wolności była „głównymi żywicielami” rodziny³⁰. Natomiast badanie panelowe prowadzone w latach 2000-2011 przez Annę Kieszkowską³¹, którym objęto 61 ankietowanych więźniów warunkowo opuszczających zakłady karne, wykazało, że zdecydowaną większość wśród nich stanowili mężczyźni stanu wolnego: rozwodnicy (39,3%), kawalerowie (13,1%) i konkubenci (27,9%), natomiast żonaci – tylko 19,7%³². Inne badania wskazują, że rozstania i rozwody są niejednokrotnie bezpośrednim następstwem skazania partnera³³, a odsetek samotnych rośnie w miarę odbywania kolejnych wyroków³⁴.

8.4.4. Macierzyństwo

Na dalszym etapie badań przeanalizowano ocenę przyszłości dziecka w obszarach zdrowie, życie rodzinne, relacje społeczne, edukacja oraz praca. Matki przebywające w izolacji podobnie jak matki z grupy kontrolnej najwyżej oceniały przyszłość swojego dziecka w obszarze zdrowia i życia rodzinnego. Natomiast matki pozostające w izolacji najniżej oceniły przyszłość swojego dziecka w obszarze relacji społecznych, a matki z grupy kontrolnej najniżej oceniały przyszłość swojego dziecka w obszarze praca.

²⁹ P. Morris, *Prisoners and their families*, George Allen & Unwin Ltd., London 1965, s. 77-89.

³⁰ L. Glaze, L. Maruschak, *Parents in prison and their minor children*, Bureau of Justice Statistics, Washington 2008, s. 5.

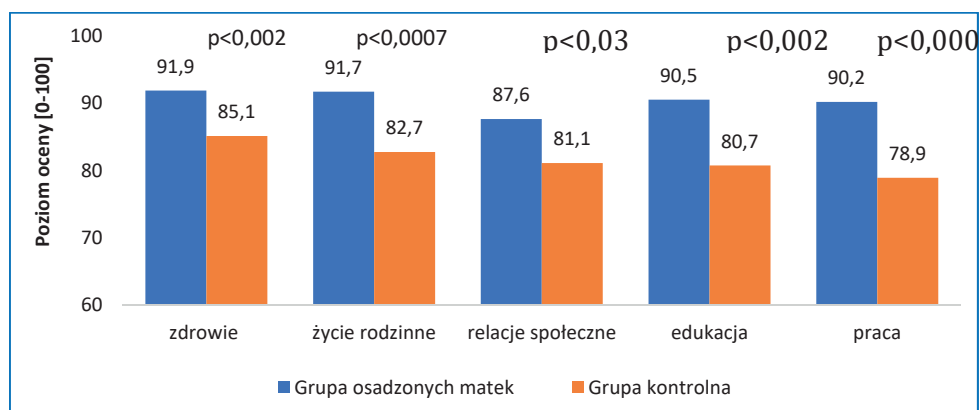
³¹ A. Kieszkowska, *Inkluzyjno-katalektyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.

³² Tamże, s. 153.

³³ Por. C. Uggen, J. Manza, A. Behrens, „Less than the Average Citizen”: *Stigma, Role Transition and the Civic Reintegration of Convicted Felows*, [w:] *After Crime and Punishment. Pathways to offender reintegration*, red. S. Maruna, R. Immerigeon, Routledge, London–New York 2011, s. 263-265; *Reducing re-offending by ex-prisoners*, Social Exclusion Unit, Office of the Deputy Prime Minister, London 2002, s. 19.

³⁴ A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej?*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 321.

Matki przebywające w izolacji oceniły przyszłość zdrowia swojego dziecka na poziomie $91,9 \pm 11,2$ ($Me=100$), co było wynikiem istotnie wyższym ($p < 0,002$) niż ocena matek z grupy kontrolnej, która wynosiła $85,1 \pm 11$ ($Me=90$). Matki przebywające w izolacji oceniły przyszłość życia rodzinnego swojego dziecka na poziomie $91,7 \pm 12,9$ ($Me=100$), istotnie wyższym ($p < 0,0007$) niż ocena matek z grupy kontrolnej, która wynosiła $82,7 \pm 14,6$ ($Me=90$). Matki przebywające w izolacji oceniły przyszłość relacji społecznych swojego dziecka na poziomie $87,6 \pm 14,3$ ($Me=90$), istotnie wyższej ($p < 0,03$) niż ocena matek z grupy kontrolnej, która wynosiła $81,1 \pm 16,5$ ($Me=90$). Matki przebywające w izolacji oceniły przyszłość edukacji swojego dziecka na poziomie $90,5 \pm 13,6$ ($Me=100$), istotnie wyższej ($p < 0,002$) niż ocena matek z grupy kontrolnej, która wynosiła $80,7 \pm 18,3$ ($Me=90$). Matki przebywające w izolacji oceniły przyszłość pracy swojego dziecka na poziomie $90,2 \pm 12,9$ ($Me=90$) istotnie wyższej ($p < 0,0001$) niż ocena matek z grupy kontrolnej, która wynosiła $78,9 \pm 16,9$ ($Me=80$) (tabela 67, rys. 121).

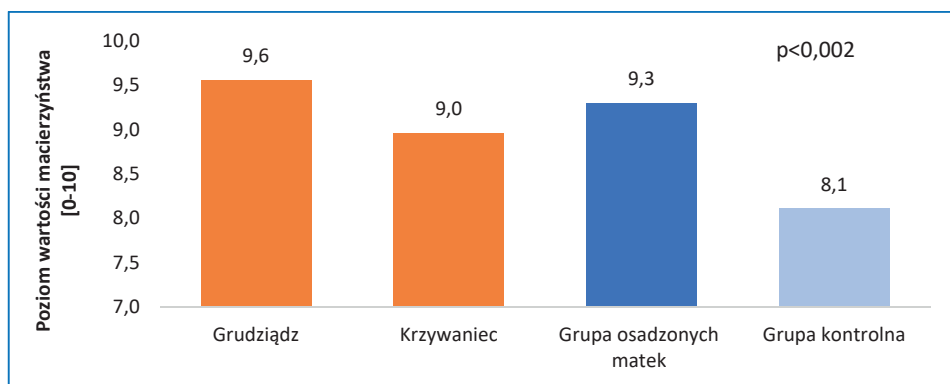


Rys. 121. Porównanie oceny wsparcia przyszłości swojego dziecka w grupie skazanych matek i matek z grupy kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Następnie analizowano PODEJŚCIE MATEK DO MACIERZYŃSTWA. Na prośbę o wyznaczenie poziomu macierzyństwa jako wartości nadrzędnej (autotelicznej), gdzie „o” – oznacza, że macierzyństwo nie ma dla mnie żadnej wartości, a „10” – oznacza macierzyństwo jest dla mnie wartością nadrzędną (autoteliczną), matki w grupie skazanych matek i matek grupy kontrolnej oceniły macierzyństwo bardzo wysoko. Badania analizy statystycznej wykazały, że są istotne różnice statystyczne w ocenie macierzyństwa jako wartości autotelicznej w grupach matek przebywających w izolacji i na wolności. Matki w grupie skazanych oceniły wartość macierzyństwa jako

wartość autoteliczną na poziomie $9,3 \pm 2,1$ ($Me=10$), co było istotnie ($p<0,002$) wyższym poziomem niż oceny macierzyństwa jako wartości autotelicznej przez matki z grupy kontrolnej z poziomem $8,1 \pm 2,1$ ($Me=9$) (rys. 122, tabela 49).



Rys. 122. Porównanie ocen poziomu wartości macierzyństwa jako wartości autotelicznej w grupie matek skazanych i matek grupy kontrolnej ($p<0,002$)

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Pedagog Maria Łopatkowa, pomysłodawczyni DMiDz, stwierdziła na uroczystym otwarciu Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu, że najtrudniej „wymierzyć karzącą sprawiedliwość matce, nie krzywdząc dziecka”, opowiadając się mimo to za jego „uwięzieniem”. Inicjatorka przywieziennych instytucji przeznaczonych dla przestępczych matek z dziećmi wskazała, że zawsze pewna liczba kobiet będzie zachodzić w ciężę przypadkowe, niechciane – i nakłanianie tych kobiet do macierzyństwa oraz umieszczanie w instytucjach karnej izolacji nie będzie przynosiło spodziewanych pozytywnych efektów resocjalizacyjnych. Autorka dodaje, że w takich sytuacjach dziecko powinno zostać przekazane do adopcji, ponieważ jest to najbardziej optymalne rozwiązanie dla jego psychospołecznego rozwoju³⁵.

Nieliczne badania naukowe prowadzone zarówno w Polsce, jak i na świecie wskazują na tak zwaną niewidoczność problemu, co oznacza brak informacji o liczbie dzieci osób umieszczanych w placówkach penitencjarnych oraz deficyt badań empirycznych wskazujących na słusność pozostawiania dzieci w oddziałach penitencjarnych wraz z rodzicem³⁶.

³⁵ M. Łopatkowa, *Pedagogika serca*, Wydawnictwo WSIP, Warszawa 1992, s. 102-103.

³⁶ A. Matysiak-Błaszczyk, *Więzienne macierzyństwo*, s. 55.

Z badań L. Mościskiej wynika, że skazane matki przejawiały zanik uczuć macierzyńskich i miały zaburzony kontakt emocjonalny z własnymi dziećmi. Niestety aż 37 badanych przyznało się do braku poczucia odpowiedzialności za los własnych dzieci, a 26 matek wypowiedziało się, że „dzieci przeszkadzały im w życiu, bez nich mogły czuć się szczęśliwe”. Niewątpliwie więzienie jest miejscem, w którym pełnienie społecznej roli matki nie przychodzi łatwo³⁷.

Natomiast Józef Niedworok krytycznie ustosunkowuje się do umieszczania matek w DMI Dz, twierdząc, że koncepcja domów matki i dziecka służy celom propagandowym, a nie rozwiązaniu problemu macierzyństwa kobiet pozbawionych wolności – i problem ten, jego zdaniem, jest wciąż nierozwiązany³⁸.

Belgijskie badania pokazują, że posiadanie dzieci lub bycie bezdzietnym wiąże się z różnicami w dobrostanie psychicznym kobiet w okresie wieku rozrodczego. Dobrostan psychiczny matek pogarsza się z upływem czasu, podczas gdy dobrostan kobiet bezdzietnych pozostaje stabilny. Ogólnie rzecz biorąc, obie grupy wykazują oznaki dobrego zdrowia psychicznego³⁹.

Pozbawienie matek wolności ma negatywny wpływ tak na matki, jak i ich dzieci i może mieć konsekwencje na całe życie. W wielu krajach małe dzieci (zwykle poniżej 5 lat) mogą przebywać z matkami w więzieniu. Jednocześnie toczy się poważna debata na temat wpływu środowiska więziennego na uwięzione matki i ich dzieci, które urodziły się i/lub wychowały w więzieniu. Doświadczenia matek związane z byciem w ciąży i podejmowaniem roli matki małego dziecka podczas pobytu w zakładzie karnym charakteryzowały trzy tematy. Po pierwsze, dla większości matek uwięzienie zwiększa wrażliwość i izolację podczas ciąży i porodu. Po drugie, choć matki czuły, że przebywanie razem z dziećmi w zakładzie karnym motywuje je do zmiany na lepsze, to jednak obawiały się potencjalnego negatywnego wpływu środowiska więziennego na rozwój dziecka. Wreszcie po trzecie, większość matek zgłaszała utratę autonomii i sprawczości w celu niezależnego praktykowania macierzyństwa w warunkach opiekuńczych. Matki wyraziły potrzebę dostosowania systemu penitencjarnego

³⁷ L. Mościska, *Diagnoza problemów opiekuńczo-wychowawczych w rodzinach kobiet pozbawionych wolności*, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne” 1979, nr 4, s. 7-16; to samo w: *Funkcjonowanie rodziny a problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, Wydawnictwa UW, Warszawa 1981, s. 151-163.

³⁸ J. Niedworok, *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych. Zagadnienia podstawowe*, Wrocław 1998, s. 126.

³⁹ Y.J. Kuipers, E. van Beeck, A. Cijssouw, Y. van Gils, *The impact of motherhood on the course of women's psychological wellbeing*, „Journal of Affective Disorders Reports” 6 (2021). DOI: <https://doi.org/10.1016/j.jadr.2021.100216>.

tak, aby lepiej odpowiadał on wyjątkowym i dodatkowym potrzebom matek z małymi dziećmi⁴⁰.

Pomimo rosnącej liczby kobiet przebywających w więzieniach na całym świecie rzadko badano ich doświadczenia związane z macierzyństwem po odbyciu kary pozbawienia wolności. Naukowcy norwesko-brytyjscy zbadali i zsyntetyzowali aktualne badania nad naturą przeżywanego doświadczenia macierzyństwa po uwięzieniu. Wykorzystano jakościowy przegląd syntezy artykułów w języku angielskim, opublikowanych przed styczniem 2020 roku. Zidentyfikowano 14 recenzowanych badań jakościowych. Odkrycia wskazują, że okres po zwolnieniu był czasem, kiedy matki ponownie przyjęły swoją rolę macierzyńską, ale bez wystarczających systemów wsparcia stanęły przed poważnymi wyzwaniami. Był to również czas refleksji nad wpływem odbywania kary pozbawienia wolności matek z dziećmi na role rodzicielskie i relacje z dziećmi. Przegląd wykazał, że nauka posiada ograniczoną wiedzę na temat aktualnych doświadczeń matek związanych z macierzyństwem po zwolnieniu. Raporty są również niewystarczające, aby uchwycić głos matek w różnych kontekstach⁴¹.

Aleksandra Maciarz w wyniku swoich badań jest przekonana, że deprecjacja wartości macierzyństwa może skutkować piętnem na całe życie, ponieważ dziecko pozbawione w dzieciństwie więzi z matką staje się człowiekiem okaleczonym emocjonalnie, pozbawionym tych właściwości i dyspozycji, które – jak je określiła – „stanowią podstawę człowieczeństwa, zawierającego się w całokształcie relacji z innymi ludźmi”⁴². Ewa Włodarczyk w swoich badaniach na określenie wartości macierzyństwa używa frazy „orientacja na wartość macierzyństwa”⁴³.

8.4.5. Orientacja pozytywna

Porównując poziom tendencji przywiązania do pozytywnych aspektów życia matek w grupie skazanych matek i matek w grupie kontrolnej poprzez porów-

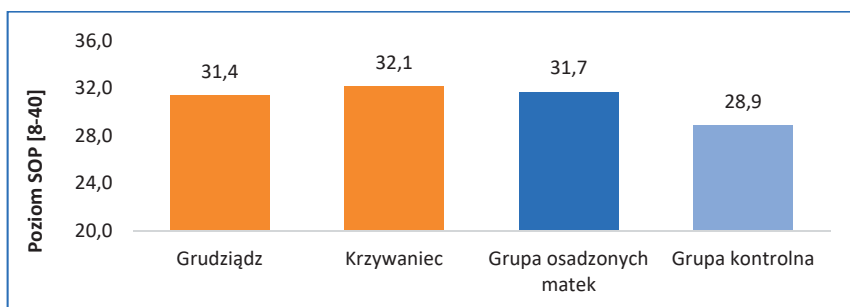
⁴⁰ D. Sapkota, S. Dennison, J. Allen, J. Gamble, C. Williams, N. Malope-Rwodzi, L. Baar, J. Ransley, T.R. McGee, *Navigating Pregnancy and Early Motherhood in Prison: A Thematic Analysis of Mothers' Experiences*, „Health & Justice” 10 (2022), Article number: 32. DOI: <https://doi.org/10.1186/s40352-022-00196-4>.

⁴¹ E.B. Gobena, S. Hean, V. Heaslip, I. Studsrød, *The Lived Experience of Motherhood after Prison: A Qualitative Systematic Review*, „Women & Criminal” 2022. DOI: <https://doi.org/10.1080/08974454.2022.2030274>.

⁴² A. Maciarz, *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.

⁴³ E. Włodarczyk, *Młodzież wobec macierzyństwa i jego kulturowej kreacji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009, s. 158.

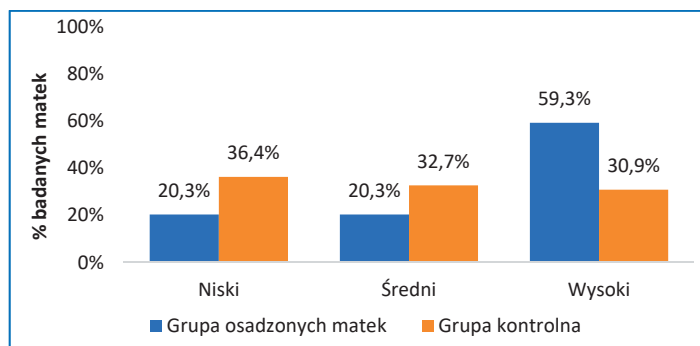
nanie średnich wyników skali SOP, nie stwierdzono istotnych różnic między tymi grupami ($p=0,003$). Średni poziom w skali orientacji pozytywnej SOP w grupie skazanych matek wynosił $31,7 \pm 4,8$ ($Me=32$) i był wyższy niż średni poziom w skali orientacji pozytywnej SOP w grupie kontrolnej, gdzie poziom SOP wynosił $28,9 \pm 5,2$ ($Me=30$) (rys. 123, tabela 55).



Rys. 123. Porównanie średnich poziom orientacji pozytywnej SOP w grupie matek skazanych i matek z grupy kontrolnej ($t=3,02$, $p<0,003$)

Źródło: opracowanie własne.

Porównując poziom tendencji przywiązania matek w grupie skazanych matek i matek w grupie kontrolnej do pozytywnych aspektów życia poprzez porównanie rozkładu stenów niskich, średnich i wysokich stwierdzono istotne różnice w rozkładzie owych stenów ($p=0,008$). W grupie matek pozostających na wolności było istotnie więcej matek mających poziom SOP w stenach niskich niż w grupie matek skazanych (rys. 124, tabela 57).

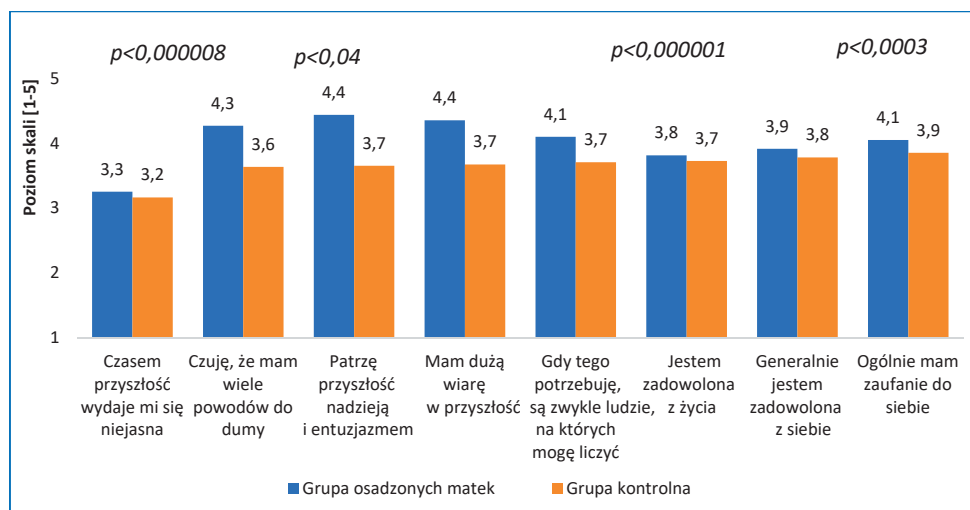


Rys. 124. Porównanie rozkładów stanów poziom orientacji pozytywnej SOP w grupie matek skazanych i matek grupy kontrolnej ($\chi^2=9,45$, $p=0,008$)

Źródło: opracowanie własne.

Stwierdzono zatem, że grupa skazanych matek przebywającym w izolacji w domu matki i dziecka zakładu karnego ma wyższe tendencje do przywiązania do pozytywnych aspektów życia niż grupa matek na wolności. Ponad połowa skazanych kobiet ma pozytywną orientację na poziomie wysokim. Natomiast w grupie kontrolnej 36,4% matek ma poziom SOP w stenach niskich. Matki skazane miały tendencje do pozytywnych aspektów życia, a pozytywne nastawienie do życia matek przebywających na wolności było istotnie niższe.

Różnice w podejściu do pozytywnych aspektów życia dostrzeżono dla czterech stwierdzeń. Grupa skazanych matek zdecydowanie częściej zgadzała się ze stwierdzeniami: „mam dużą wiarę w przyszłość”, „gdy tego potrzebuję, są zwykłe ludzie, na których mogę liczyć”, „patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem” oraz „czuję, że mam wiele powodów do dumy” niż matki w grupie kontrolnej (rys. 125, tabela 56).



Rys. 125. Porównanie średnich poziom twierdzeń orientacji pozytywnej SOP w grupie matek skazanych i matek grupy kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

ORIENTACJA POZYTYWNA to ogólna tendencja do pozytywnego reagowania na doświadczenia życiowe. Według Marioli Łaguny, Piotra Olesia i Doroty Filipiuk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II wykorzystanie do badań polskiej wersji Skali Orientacji Pozytywnej, stanowiącej zmienną latentną wyższego rzędu, łączącą w sobie trzy komponenty: samoocenę, optymizm i satysfakcję

z życia, wskazuje, że mogą one zostać uznane za rzetelne i trafne⁴⁴. Wyniki badań wskazują na wysoką rzetelność i stabilność skali, również w różnych kręgach kulturowych – w USA, Japonii, Włoszech i Hiszpanii⁴⁵.

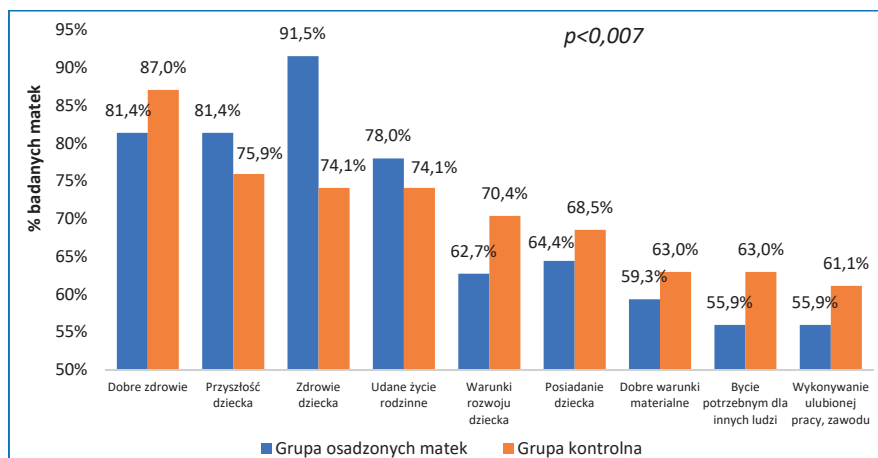
Należy mieć na uwadze, że skazane są częścią społeczeństwa, a po odbyciu kary zostaną zwolnione z więzienia, dlatego dla szerszej społeczności oraz w interesie bezpieczeństwa publicznego jest korzystne, aby mogły odgrywać pozytywną rolę w społeczeństwie. Jeśli opuszczają więzienie z większymi problemami oraz bez wiedzy i umiejętności radzenia sobie z nimi, nieuchronnie dalsze konsekwencje poniosą one same, ich rodziny i społeczności i spowoduje to dalsze koszty dla państwa.

8.4.6. Wartości osobiste zadowolenia z życia

W kolejnym etapie prac porównano WYBORY WARTOŚCI SYMBOLI SZCZĘŚCIA w grupie matek przebywających w izolacji oraz w grupie matek przebywających na wolności. Zarówno dla matek skazanych, przebywających w izolacji, jak i dla matek grupy kontrolnej wyodrębniono siedem wspólnych wartości postrzeganych jako symbole szczęścia: „dobre zdrowie”, „przyszłość dziecka”, „zdrowie dziecka”, „udane życie rodzinne”, „warunki rozwoju dziecka”, „posiadanie dziecka” oraz „dobre warunki materialne”. Grupa matek wychowujących dziecko na wolności, z grupy kontrolnej, częściej wybierały jako symbol szczęścia także „bycie potrzebnym dla innych ludzi”. Natomiast matki z grupy skazanych matek jako symbol szczęścia częściej wybierały „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu”. Stwierdzono też istotne różnice statystyczne między badanymi grupami w wyborze symbolu szczęścia „zdrowie dziecka” ($p < 0,007$). Matki przebywające w izolacji istotnie częściej wybierały „zdrowie dziecka” jako symbol szczęścia niż matki wychowujące dzieci na wolności (rys. 126, tabela 51).

⁴⁴ M. Łaguna, P.K. Oleś, D. Filipiuk, *Orientacja pozytywna i jej pomiar. Polska adaptacja Skali Orientacji Pozytywnej*, „Studia Psychologiczne” 49 (2011), z. 4, s. 470-54. DOI: <https://doi.org/10.2478/v10167-010-0035-7>.

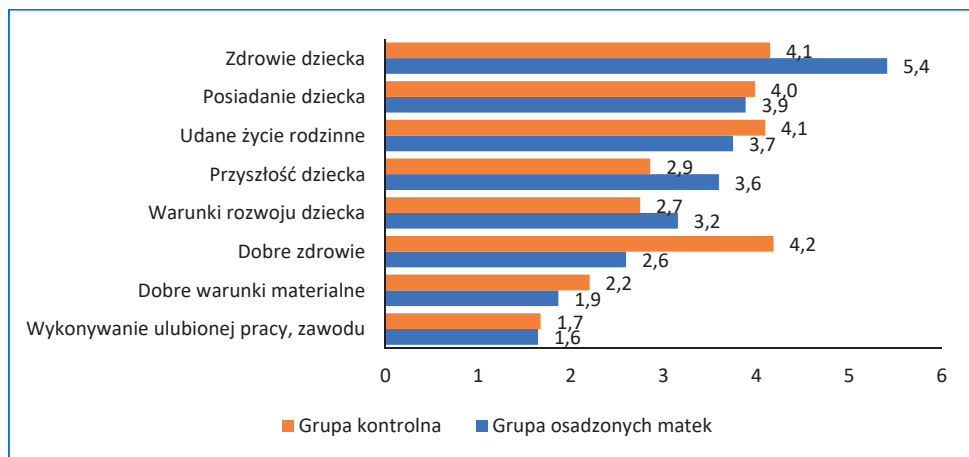
⁴⁵ Por. Ł.R. Miciuk, T. Jankowski, A. Laskowska, P. Oleś, *Positive Orientation and the Five-Factor Model*, „Polish Psychological Bulletin” 47 (2016), nr 1, s. 141-148. DOI: 10.1515/ppb-2016-0016.



Rys. 126. Rozkład wyboru symboli szczęścia osobistego w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

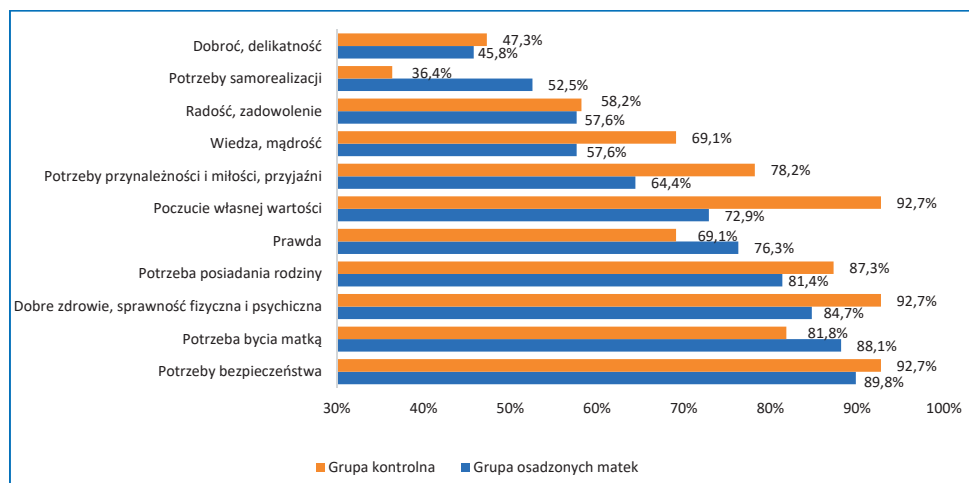
Priorytet postrzeganych wartości symboli szczęścia w obu badanych grupach był taki sam dotyczył tych samych ośmiu symboli szczęścia. W procesie wyboru najbardziej istotnych ośmiu symboli w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej nie stwierdzono różnic istotnych statystycznie. Oznacza to, że matki niezależnie od miejsca wychowywania dziecka postrzegają te same wartości symboli szczęścia (tabela 52, rys. 127).



Rys. 127. Średnie wagi symboli szczęścia w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

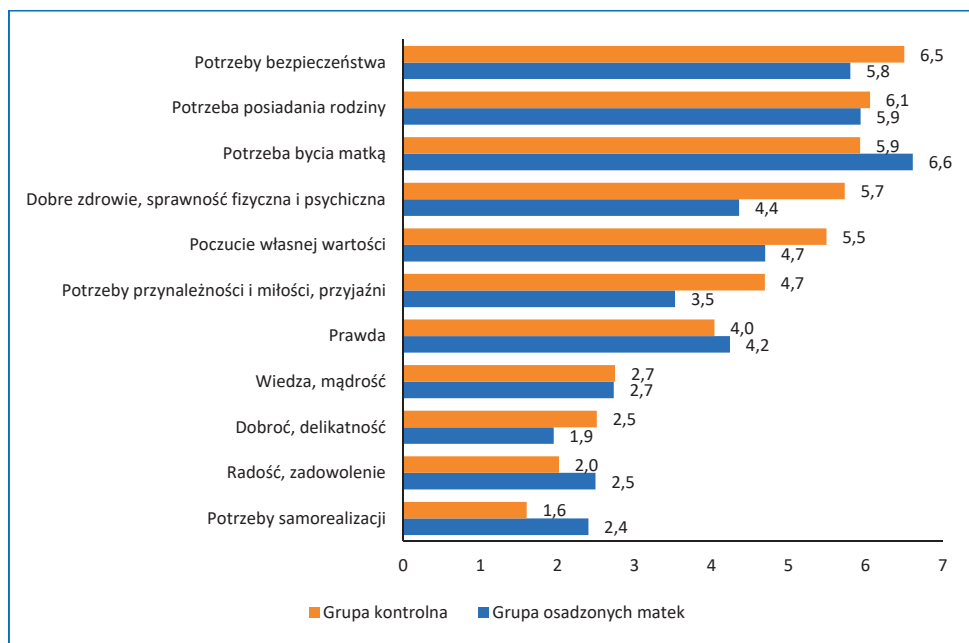
Wśród kategorii wartości osobistych matki w obu grupach postrzegaly dziewięć wspólnych wartości: „potrzeby bezpieczeństwa”, „potrzeba bycia matką”, „dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna”, „potrzeba posiadania rodziny”, „prawda”, „poczucie własnej wartości”, „potrzeba przynależności, miłości i przyjaźni”, „wiedza i mądrość”, „radość i zadowolenie”. Matki w grupie skazanych matek zwracały większą uwagę na wartość osobistą „poczucie samorealizacji”. Natomiast matki w grupie kontrolnej zwracały większą uwagę na wartość osobistą „dobroć i delikatność” (tabela 53, rys. 128).



Rys. 128. Rozkład wyboru symboli szczęścia w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W procedurze wyboru dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych matki obu grup wybrały osiem tych samych wartości. Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic w poziomie średnich wartości obu grup. Oznacza to, że matki przebywające w izolacji, jak i na wolności MAJĄ PODOBNE WARTOŚCIOWANIE KATEGORII WARTOŚCI OSOBISTYCH (tabela 54, rys. 129).



Rys. 129. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

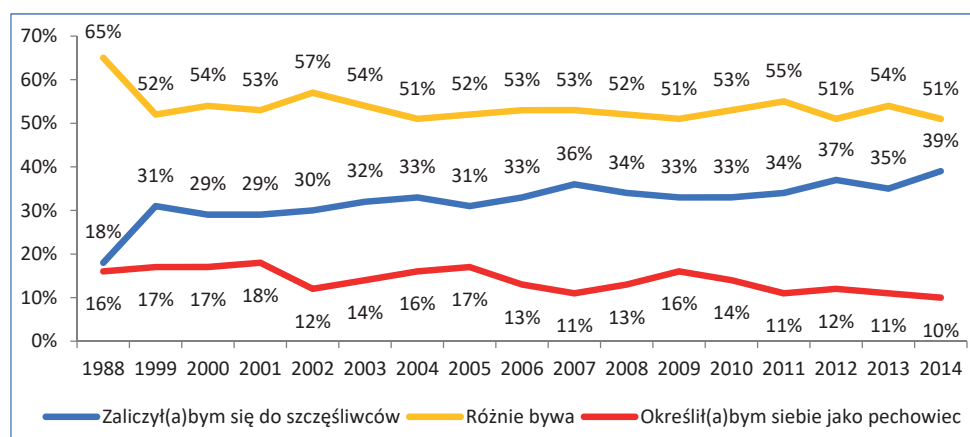
Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Zadowolenie z życia, dobrostan, poczucie zadowolenia i szczęścia to terminy często stosowane zamiennie. „Co czyni człowieka szczęśliwym?”, „Jak cieszyć się życiem?”, „Jak żyć pełnią życia? Jak być szczęśliwym człowiekiem?”, „Co gwarantuje zadowolenie życiowe?”, „Dlaczego ludzie tak często są nieszczęśliwi?” – te wszystkie pytania tak naprawdę sprowadzają się do jednego – konieczności uświadomienia sobie własnych celów, marzeń i aspiracji.

W 2014 roku CBOS zapytał Polaków, czy są zadowoleni z poszczególnych wymiarów życia oraz jak – ogólnie rzecz biorąc – oceniają jego całokształt. Takie badania prowadzone są od 1994 roku. Pozwala to na prześledzenie zmian w ocenie różnych aspektów życia osobistego i zawodowego w ostatnim dwudziestoleciu⁴⁶.

⁴⁶ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (295) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 4-11 grudnia 2014 roku na liczącej 936 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski

Większość Polaków (51%) nie zalicza się ani do jednoznacznie szczęśliwych, ani do pechowych, niemal dwie piąte (39%) uważa się za takich, którym szczęście sprzyja, a co dziesiąty (10%) sądzi, że na ogół ma w życiu pecha. W ostatnich piętnastu latach te trzy określenia były wybierane przez zbliżone odsetki badanych. Natomiast w 1988 roku, kiedy po raz pierwszy zadano to pytanie, znacznie mniej osób określało się mianem szczęśliwców, a ich odsetek był niemal taki sam jak odsetek zdeklarowanych pechowców. Znacznie więcej badanych sytuowało się wówczas wśród tych, którym los przynosi różne doświadczenia. Niemal trzy czwarte Polaków (72%) jest generalnie zadowolonych ze swojego życia. Jedna czwarta (24%) twierdzi, że jest z niego średnio zadowolona, a tylko trzech na stu (3%) wyraża niezadowolenie (raczej niezadowoleni i bardzo niezadowoleni) ogólnie z całego życia⁴⁷ (rys. 130).



Rys. 130. Badanie Polaków przez CBOS dotyczące pechowości w życiu

Źródło: opracowanie własne na podstawie: CBOS, *Zadowolenie z życia*, s. 1.

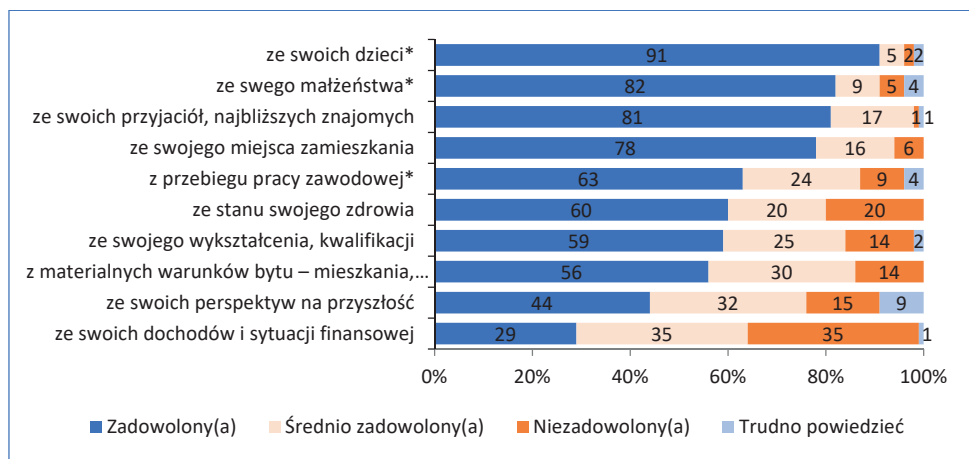
Za szczęśliwców uważa się większość osób legitymujących się wykształceniem wyższym (56%), badanych dobrze oceniających własne warunki materialne (55%) oraz mieszkańców największych aglomeracji (51%), natomiast do pechowców zaliczają się przede wszystkim badani źle oceniający swoją sytuację materialną (32%), renciści (25%) i bezrobotni (23%)⁴⁸.

W 2014 roku, tak jak w poprzednich latach, Polacy najczęściej deklarowali, że są zadowoleni ze swoich dzieci (91% rodziców), małżeństw (82% małżonków),

⁴⁷ CBOS, *Zadowolenie z życia*, Warszawa 2015, https://cbos.pl/spiskom.pol/2015/k_003_15.pdf (dostęp: 22.12.2022), s. 1-6.

⁴⁸ Tamże, s. 2.

relacji towarzyskich (81% ogółu badanych) oraz miejsc zamieszkania (78% ogółu). Największą satysfakcję czerpią zatem z najbliższego otoczenia. Większość pracujących jest zadowolona z przebiegu pracy zawodowej (63%), a większość ogółu badanych ze stanu swojego zdrowia (60%), wykształcenia (59%) i materialnych warunków bytu (56%). Bardziej powściągliwie Polacy wypowiadają się o swoich perspektywach na przyszłość (44% wyraża zadowolenie, a 32% jest średnio zadowolonych) oraz o dochodach i sytuacji finansowej (29% wyraża zadowolenie, a 35% jest średnio zadowolonych). Najwięcej osób narzeka na swoje finanse (35%) oraz na stan zdrowia (20%). Poza tymi dwiema sferami niezadowolenie (raczej niezadowoleni i bardzo niezadowoleni) wyrażane jest rzadko. Poziom zadowolenia z niemal wszystkich aspektów życia i ogólnie z całego życia jest najsilniej powiązany z oceną własnych warunków materialnych. Istnieje wyraźny związek między oceną sytuacji materialnej a zadowoleniem z własnego stanu zdrowia czy małżeństwa, nie wspominając o innych aspektach życia ściślej powiązanych z finansami. JEDYNYM WYJĄTKIEM JEST POWSZECHNE ZADOWOLENIE Z DZIECI. Pod tym względem osoby gorzej sytuowane niewiele różnią się od osób zadowolonych ze swojej sytuacji materialnej. Ogólnie w 2014 r. CBOS odnotował najwyższe w historii jego badań odsetki ankietowanych deklarujących zadowolenie ze stanu swojego zdrowia, wykształcenia, dochodów i sytuacji finansowej, materialnych warunków bytu oraz perspektyw na przyszłość, choć należy zaznaczyć, że w stosunku do poprzedniego pomiaru nie były to duże zmiany⁴⁹ (rys. 131).



Rys. 131. Symbole szczęścia (zadowolenie) respondentów CBOS

Źródło: opracowanie własne na podstawie: CBOS, *Zadowolenie z życia*, s. 2.

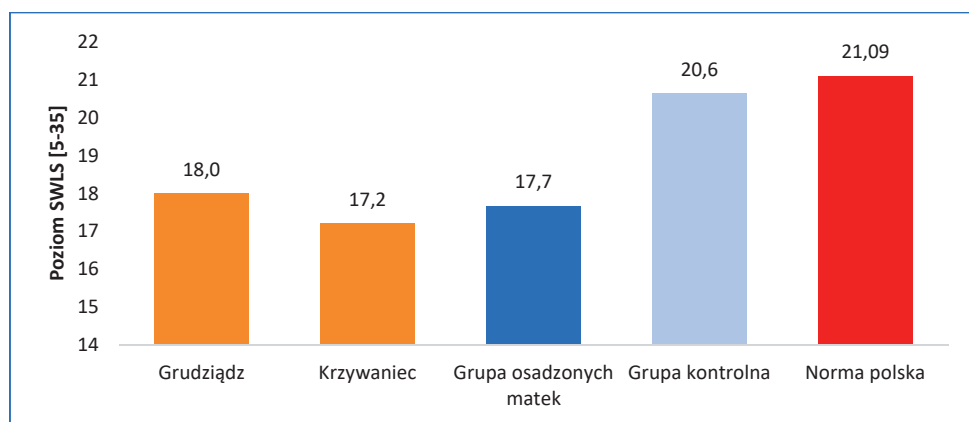
⁴⁹ Tamże, s. 2.

Uwaga: W przypadku pozycji oznaczonych* swoje zadowolenie z tych dziedzin życia oceniali tylko ci respondenci, którzy mieli doświadczenia jako rodzice (704 osoby), małżonkowie (657 osób), pracownicy (723 osoby).

W grudniu 2022 roku CBOS pytał respondentów, czy i na ile są zadowoleni ze swojego życia, jak: ogólnie, praca zawodowa, małżeństwo, dzieci, znajomi, sytuacja materialna, miejsca zamieszkania czy perspektywy na przyszłość. Okazało się, że 75% badanych jest zadowolonych z życia, choć zadowolona w większości w stopniu umiarkowanym (18% bardzo zadowolonych, 57% raczej zadowolonych), 20% określa ten poziom jako średni, a 3% jest niezadowolonych (2% raczej niezadowolonych, 1% bardzo niezadowolonych). Częściej zadowoleni są mężczyźni niż kobiety, na co największy wpływ mają oceny materialnego poziomu życia i osiągnięte dochody⁵⁰.

8.4.7. Satysfakcja z życia

Poziom średni satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie skazanych matek wynosił $17,7 \pm 5,2$ i był na podobnym poziomie jak średni poziom satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie kontrolnej matek przebywających na wolności, który wynosił $20,6 \pm 7$ (rys. 132, tabela 58).

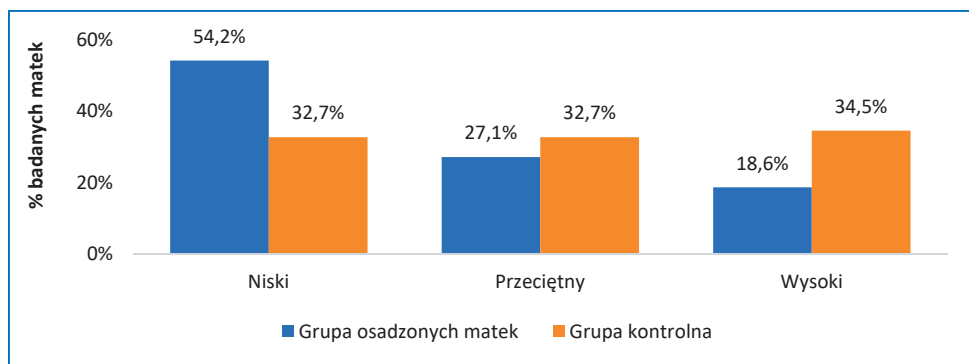


Rys. 132. Porównanie średnich poziom satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($t = -0,9$, $p = 0,36$)

Źródło: opracowanie własne.

⁵⁰ PAP, CBOS: 75% Polaków jest zadowolonych ze swojego życia. Wśród nich większość stanowią mężczyźni, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1523626%2CCbos-75-proc-polakow-jest-zadowolonych-ze-swojego-zycia-wsrod-nich> (dostęp: 19.01.2023).

Rozkład wartości poziomu satysfakcji z życia SWLS w stenach wskazał jednak na istotne różnice w rozkładzie stenów niskich, przeciętnych i wysokich w obu grupach skazanych matek i w grupie kontrolnej ($p < 0,05$). W grupie skazanych matek odsetek stenów niskich był istotnie wyższy niż w grupie kontrolnej. Również w grupie skazanych matek odsetek stenów wysokich był istotnie niższy niż w grupie kontrolnej (tabela 60, rys. 133).

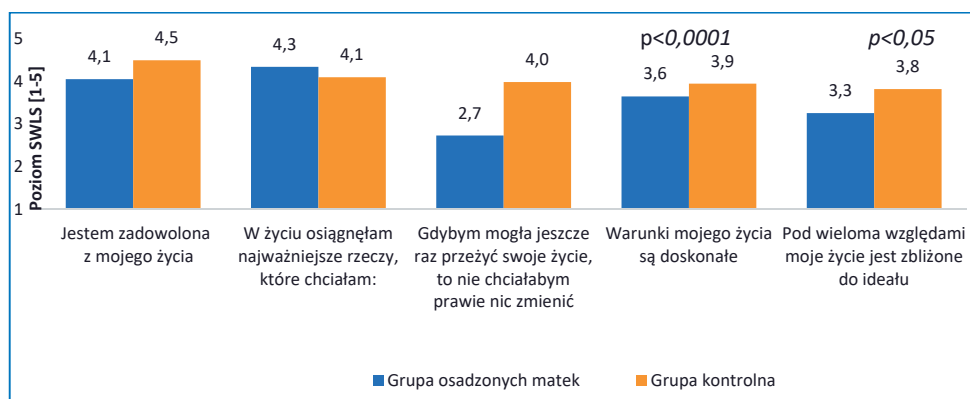


Rys. 133. Porównanie rozkładów stenów satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2 = 0,20$, $p = 0,90$)

Źródło: opracowanie własne.

Matki w grupie kontrolnej istotnie⁵¹ częściej zgadzały się ze stwierdzeniami: „pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału” oraz „gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić” niż matki z grupy skazanych matek (rys. 134, tabela 59).

⁵¹ POZIOM ISTOTNOŚCI STATYSTYCZNEJ jest jednym z najważniejszych aspektów analizy danych, wykorzystywanym przy większości stosowanych testów. Poziom istotności to punkt odcięcia określający prawdopodobieństwo, że otrzymany wynik wystąpił w próbie przypadkowo, mówiąc zaś bardziej statystycznie – że błędnie odrzucona została hipoteza zerowa (tak zwany błąd pierwszego rodzaju), która zakłada brak różnic między badanymi próbami. Por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz i in., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 498-503.



Rys. 134. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W wyniku analizy stwierdzono zatem, że poziom satysfakcji z życia w grupie skazanych matek był na nieco niższym poziomie niż w grupie kontrolnej matek przebywających na wolności.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Pojęcie satysfakcji z życia (pozytywnych aspektów życia) można wyjaśnić, odwołując się najpierw do samej satysfakcji, która oznacza stan emocjonalny powstały w wyniku osiągnięcia jakiegoś celu⁵². Przy tym zakłada się, że dla procesu zmiany (resocjalizacji) szczególnie istotne jest odkrywanie potencjałów (diagnoza pozytywna) zarówno z perspektywy skuteczności działań resocjalizacyjnych, jak i warunkującej tę zmianę humanistycznej perspektywy widzenia problemów rozwoju człowieka (podejście pozytywne, nurt kontroli)⁵³. Słowa: „NIKT NIE MOŻE CIĘ ZREHABILITOWAĆ. SAM SIEBIE REHABILITUJESZ”⁵⁴ wskazują na „[...] konieczność podejmowania działań kreatywnych, służących pokonywaniu trudności rozwojowych,

⁵² Por. B. Pastwa-Wojciechowska, M. Piechowicz, M. Bidzan, *Satysfakcja z życia a empatia i poczucie umiejscowienia kontroli bezdomnych kobiet. Doniesienie wstępne*, „Polskie Forum Psychologiczne” 20 (2015), nr 1, s. 16-30.

⁵³ A.S. Reber, *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2000, s. 655; por. K. Skarżyńska, *Cele życiowe, zaufanie interpersonalne i zadowolenie z życia*, „Psychologia Jakości Życia” 2003, nr 2(1), s. 35-49; E. Wysocka, *Diagnoza pozytywna w resocjalizacji. Model teoretyczny i metodologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2015.

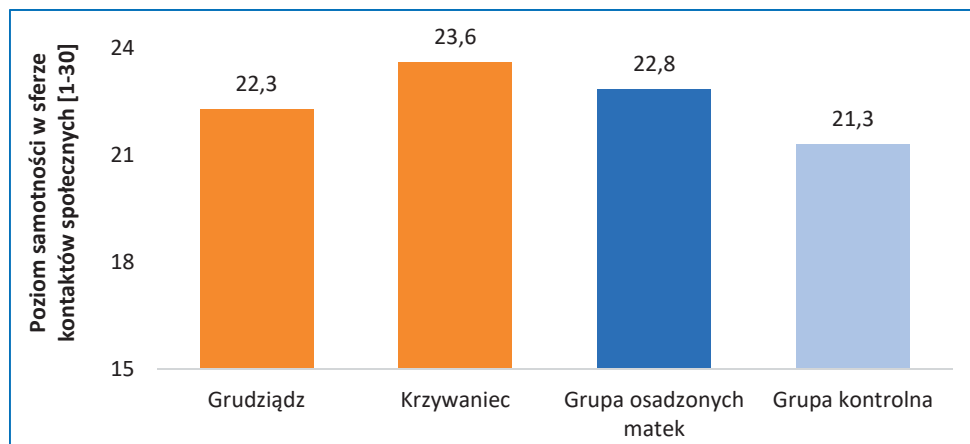
⁵⁴ M. Kay Harris, *In Search for Common Ground: The Importance of Theoretical Orientations in Criminology and Criminal Justice*, „Criminology and Public Policy” 2005, 4(2), May, s. 317.

działań, które muszą być zainicjowane i realizowane przez jednostkę przejawiającą problemy przystosowawcze”⁵⁵.

Generalne zadowolenie z własnego życia najsilniej jest powiązane z POZIOMEM SATYSFAKCJĄ Z PERSPEKTYWĄ NA PRZYSZŁOŚĆ. Osoby, które pozytywnie oceniają swoją przeszłość, w jasnych barwach postrzegają również swoją przyszłość. Większość pozostałych czynników jest znacząco, ale tylko umiarkowanie, powiązana ze stopniem zadowolenia z całego życia⁵⁶.

8.4.8. Samotność

Poziom samotności w sferze kontaktów społecznych w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej był podobny ($p=0,15$) (rys. 135, tabela 61).



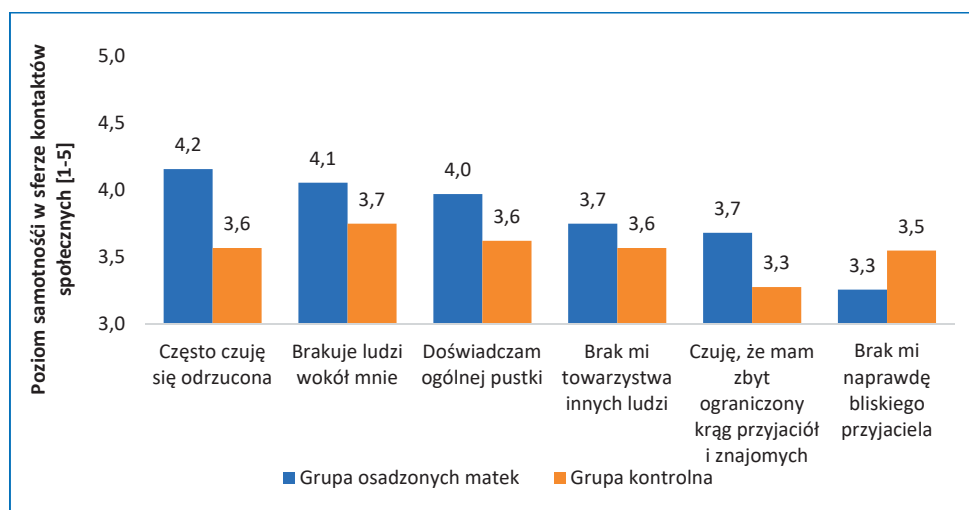
Rys. 135. Porównanie średnich poziomów samotności w sferze kontaktów społecznych w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($t=-1,44$, $p=0,15$)

Źródło: opracowanie własne.

W stwierdzeniach szczegółowych dotyczących SAMOTNOŚCI W SFERZE KONTAKTÓW SPOŁECZNYCH istotne różnice na poziomie $p<0,01$ napotkano w stwierdzeniu: „często czuję się odrzucona”. Stwierdzenie to było istotnie silniejsze w grupie skazanych matek niż w grupie kontrolnej (rys. 136, tabela 62).

⁵⁵ E. Wysocka, *Diagnoza pozytywna w resocjalizacji*, s. 15.

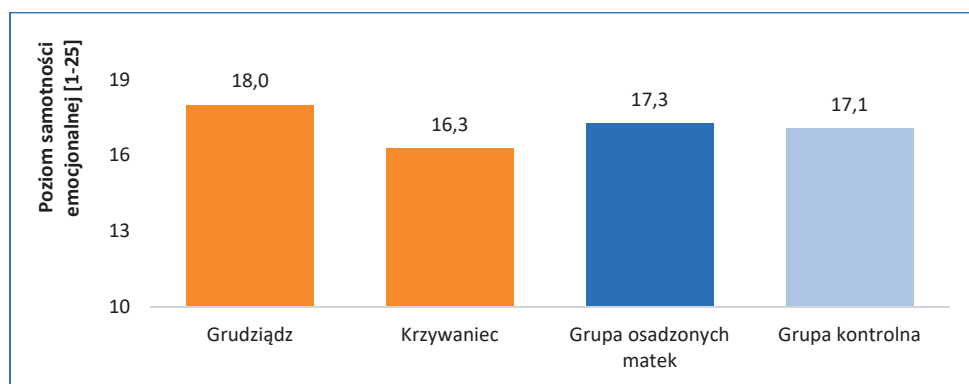
⁵⁶ CBOS, *Zadowolenie z życia*.



Rys. 136. Porównanie średnich poziomów samotności w sferze kontaktów społecznych w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

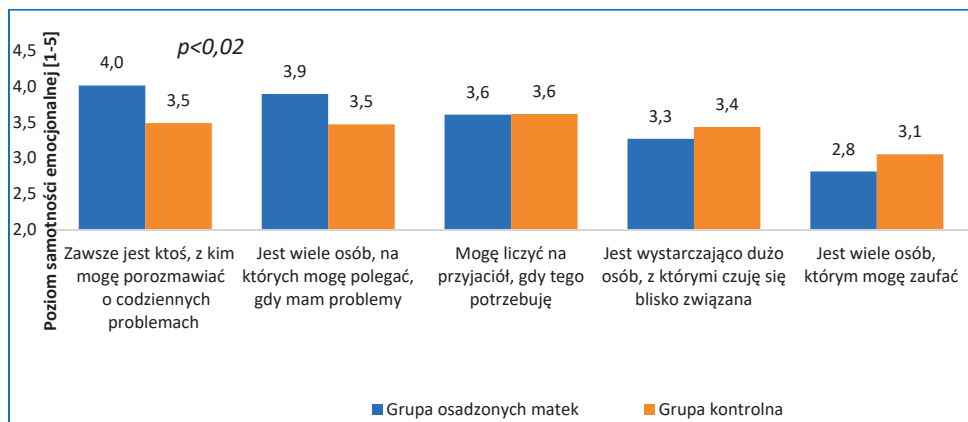
Poziom SAMOTNOŚCI EMOCJONALNEJ w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej był podobny ($p=0,82$) (rys. 137, tabela 63).



Rys. 137. Porównanie średnich poziomów samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($t=-0,21$, $p=0,82$)

Źródło: opracowanie własne.

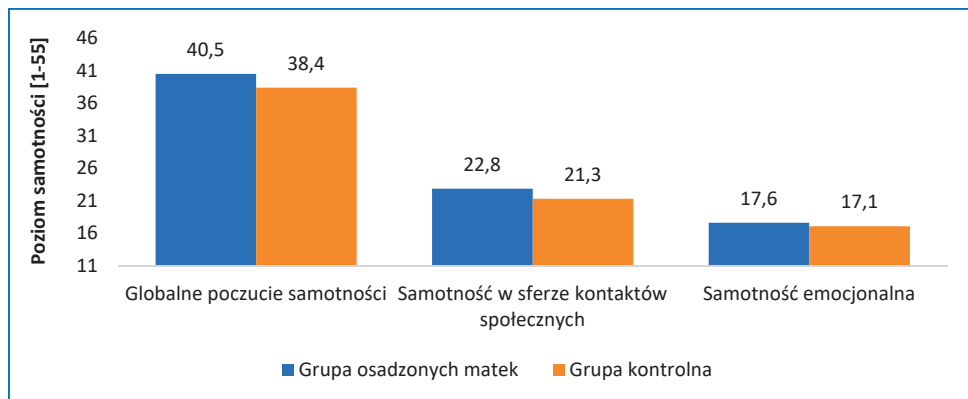
W stwierdzenia szczegółowych dotyczących SAMOTNOŚCI W SFERZE KONTAKTÓW SPOŁECZNYCH istotne różnice na poziomie $p < 0,02$ napotkano w stwierdzeniu: „zawsze jest ktoś z kim mogę porozmawiać o codziennych problemach” i było ono istotnie silniejsze w grupie skazanych matek niż w grupie kontrolnej (rys. 138, tabela 64).



Rys. 138. Porównanie średnich poziomów samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

W grupie skazanych matek poziom poczucia SAMOTNOŚCI GLOBALNEJ był podobny do poziomu poczucia samotności globalnej występującej w grupie kontrolnej (rys. 139, tabela 65).



Rys. 139. Porównanie średnich poziomów samotności w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Analizując literaturę przedmiotu, można stwierdzić, że nie ma w niej zgody co do definicji samotności, w badaniu tego zjawiska zaproponowano trzy ramy teoretyczne: perspektywę egzystencjalną, potrzeby społeczne i perspektywę poznawczą.

PERSPEKTYWA EGZYSTENCJONALNA SAMOTNOŚCI pojmuję ją jako naturalny i niezbędny składnik ludzkiej egzystencji⁵⁷. Perspektywa potrzeb społecznych postrzega samotność jako wynik braku potrzebnych relacji i braku afirmacji interpersonalnej, mającej korzenie w teorii przywiązania i dzieciństwie. Robert S. Weiss, pionier tej teorii, dokonał rozróżnienia na dwie formy samotności: emocjonalną i społeczną⁵⁸. SAMOTNOŚĆ EMOCJONALNA wynika z braku bliskiego, intymnego przywiązania do drugiej osoby. W związku z tym postrzega się ich stosunki społeczne jako jakościowo brakujące. Samotność społeczna odzwierciedla brak systemu wsparcia społecznego; w związku z tym postrzega się ich sieć relacji społecznych jako ilościowo nieefektywną. Wreszcie PERSPEKTYWA POZNAWCZA SAMOTNOŚCI opisuje samotność jako negatywne i mimowolne doświadczenie, które wynika z postrzeganej rozbieżności między pożądanymi a rzeczywistymi relacjami emocjonalnymi i/lub społecznymi⁵⁹. Ta ostatnia definicja jest najczęściej stosowana w badaniach i posłużyła do stworzenia interwencji, których celem jest modyfikacja poznania społecznego⁶⁰. Wyróżnia także różne formy samotności ze względu na ich chroniczność. Podczas gdy SAMOTNOŚĆ PRZEJŚCIOWA może wynikać z okoliczności (na przykład zmiana miejsca zamieszkania lub przejście na emeryturę), a osoby nią dotknięte mają tendencję do dostosowywania się do swojego otoczenia, SAMOTNOŚĆ PRZEWLEKŁA odnosi się do uczuć, które trwają dłużej niż dwa lata i są trudne do zmiany lub intensywnego uczucia, które jest trudne do zniesienia⁶¹. Przypisuje się to niezdolności do rozwijania satysfakcjonujących relacji społecznych na przestrzeni lat. Wiąże się to z deficytami społecznymi i osobami żyjącymi samotnie⁶². Należy

⁵⁷ C.E. Moustakas, *Loneliness*, Pickle Partners Publishing, Hauraki Publishing, 2016.

⁵⁸ R.S. Weiss, *Reflections on the Present State of Loneliness Research*, [w:] *Loneliness: Theory, Research, and Applications*, red. M. Hojat, R. Crandall, Sage, Newbury Park 1989, s. 1-16.

⁵⁹ D. Perlman, L.A. Peplau, *Theoretical approaches to loneliness*, [w:] *Loneliness: A sourcebook of current theory, research and therapy*, red. L.A. Peplau & D. Perlman, Wiley 1982.

⁶⁰ C.M. Masi, H. Chen, L.C. Hawkley, J.T. Cacioppo, *A meta-analysis of interventions to reduce loneliness*, „Personality and Social Psychology Review” 5 (2011), Issue 3, s. 219-266. DOI: <https://doi.org/10.1177/1088868310377394>.

⁶¹ J.E. Young, *Loneliness, Depression and Cognitive Therapy: Theory and Application*, [w:] *Loneliness: A Sourcebook of Current Theory, Research and Therapy*.

⁶² S. Shiovitz-Ezra, L. Ayalon, *Situational versus chronic loneliness as risk factors for all-cause mortality*, „International Psychogeriatrics” 22 (2010), no. 3, s. 455-462. DOI: <https://doi.org/10.1017/S1041610209991426>.

jednak zauważyć, że termin „przewlekły” odnosi się do patologizacji długotrwałej samotności i dlatego został zakwestionowany przez naukowców, którzy woleli, używać terminów „samotność uporczywa” lub „samotność długotrwała”⁶³. Wspólną podstawą tych trzech podejść jest to, że samotność jest emocjonalnie negatywnym doświadczeniem, które zwiększa ryzyko niekorzystnych skutków dla zdrowia fizycznego i psychicznego⁶⁴.

Samotność w więzieniu może być intensywna. Więzienia są często kojarzone z metaforami samotności, zakłóceń i pustego czasu, a jak podkreśla S. Armstrong⁶⁵, uwięzienie jest wzorcowym symbolem utknięcia w przestrzeni i czasie⁶⁶.

8.4.9. Miłość do dziecka, macierzyństwo w oczach matek

W badaniu przeanalizowano uzasadnienie ankietowanych matek, czym dla nich jest miłość macierzyńska. Na podstawie odpowiedzi ankietowanych wyodrębniono pięć obszarów odpowiedzi zawierających stwierdzenia:

- SENS ŻYCIA, WOLNOŚĆ – stwierdzenia ankietowanych: dziecko jest dla mnie najważniejsze; miłość do dziecka daje mi sens życia i motywację do działania; mając dziecko, patrzę na życie inaczej; miłość do dziecka jest dla mnie obecnie największą wartością; macierzyństwo jest wszystkim, co mam; rola matki jest najważniejsza w życiu;

- ODPOWIEDZIALNOŚĆ – stwierdzenia ankietowanych: mam świadomość, że pierwsze lata są najważniejsze w życiu dziecka; troska o dziecko jest bardzo ważna; chcę dać dziecku lepsze życie, normalny dom; świadomie dla dobra dziecka podjęłam decyzję o samoodstawieniu do ZK; chcę dla dziecka jak najlepiej; zdrowie i edukacja dziecka jest dla mnie bardzo ważna; jestem odpowiedzialna za dziecko; dziecko ma tylko mnie i może na mnie polegać; dobre wychowanie jest jedną z najważniejszych rzeczy na świecie; dziecko to wyzwanie i ogromna odpowiedzialność; macierzyństwo jest obowiązkiem kobiety, tworzenia klimatu rodzin-

⁶³ C. Victor, L. Mansfield, T. Kay, N. Daykin, J. Lane, L.G. Duffy, A. Tomlinson, & C. Meads, *An overview of reviews: The effectiveness of interventions to address loneliness at all stages of the life-course*, University London, Brunel University London, University of Brighton, University of Tampere, Finland, Anglia Ruskin University, 2018.

⁶⁴ M.A. Malli, S. Ryan, J. Maddison, K. Kharicha, *Experiences and Meaning of Loneliness beyond Age and Group Identity*, „First published” 2022, Received 24, November 2021. DOI: <https://doi.org/10.1111/1467-9566.13539>.

⁶⁵ S. Armstrong, *The Cell and the Corridor: Imprisonment as Waiting and Waiting as Mobile*, „Time and Society” 27 (2018), no. 2, s. 133-145. DOI: <https://doi.org/10.1177/0961463X155878>.

⁶⁶ A. Schliehe, J. Laursen, i B. Crewe, *Loneliness in prison*, „European Journal of Criminology” 19 (2021), issue 6. DOI: <https://doi.org/10.1177/14773708209888>.

nego, za postawę empatyczną, pełną wrażliwości i ciepła, która przekłada się bezpośrednio na rozwój dziecka; posiadanie dziecka stawia rodziców w roli nauczyciela, opiekuna i mentora, przez co na rodziców spada duża odpowiedzialność;

- SZCZĘŚCIE – stwierdzenia ankietowanych: dziecko to spełnienie marzeń w rodzinie; posiadanie dziecka to największe szczęście, jakie spotkało mnie w życiu, jestem szczęśliwa, że mam swoje dziecko przy sobie; macierzyństwo jest cudem, obserwowanie, jak każda z moich córek rosła, kiedy stawiała pierwsze kroki, kiedy mówiła wierszyk na dzień mamy w przedszkolu, to coś bezcennego; macierzyństwo, posiadanie dziecka to po prostu dopełnienie szczęścia; nie mogłabym być do końca szczęśliwa, jeśli nie miałabym dziecka;

- SPEŁNIENIE – stwierdzenia ankietowanych: czuję się spełniona jako matka, zawsze o tym marzyłam; czuję satysfakcję, spędzając czas z moimi dziećmi; dziecko pomaga patrzeć na emocje i uczucia; jest dla mnie ważne dlatego, że kocham swoje dziecko i jest ono najważniejsze; to praca na pełen etat, a wynagrodzeniem jest miłość dziecka; mam dla kogo żyć i czuję się wartościowa; kocham bycie matką, gdyż mi sprawia to przyjemność i mam możliwość być przy nich, jak dorastają; bardzo kocham moje dziecko, będę robiła wszystko, żeby miało jak najlepiej;

- PRAGMATYZM⁶⁷ – stwierdzenia ankietowanych: ciąża była dla mnie zaskoczeniem, ale cieszę się, że jestem matką; trudno to określić, ponieważ w odpowiednich warunkach macierzyństwo może być cudownym przeżyciem; bardzo ważne jest mieć dobre relacje i wsparcie na starość; chcę rozwijać swoje pasje, a dziecko utrudnia mi to; macierzyństwo jest wartością równorzędną co zdrowie i dobre warunki życiowe.

Sposób postrzegania miłości w obszarze „odpowiedzialności”, „szczęścia” i „spełnienia” był podobny w obu grupach matek skazanych i w grupie kontrolnej. Oznacza to, że w obszarach tych odczuwanie miłości w macierzyństwie było podobne.

Istotne różnice między grupą matek skazanych i grupą kontrolną stwierdzono w obszarze sensu życia i pragmatyzmu. W obszarze odpowiedzialności i spełnienia różnice była na poziomach co prawda nieistotnych statystycznie, ale wartych zaznaczenia. W obszarze szczęścia nie stwierdzono różnic istotnych statystycznie. Rozkład wyników ankietowanych matek w obszarze był podobny i kształtował się na poziomie około 10%. Granicą pozwalającą przekroczyć odczuwanie i przeżywanie cielesne jest świadomość szczęścia, czyli doznawanie prawdziwej energii miłości skupionej na dobru dla drugiej osoby⁶⁸.

⁶⁷ „PRAGMATYZM – postawa polegająca na realistycznej ocenie rzeczywistości i podejmowaniu jedynie takich działań, które gwarantują skuteczność i korzyść» (M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych* PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014). Zob. W. James, przeł. W.N. Kozłowski, Meandry Kultury, Wydawnictwo „Vis-à-Vis Etiuda”, Kraków 2022, s. 19-21.

⁶⁸ S. Achor, *The Happiness Advantage: The Seven Principles that Fuel Success and Performance at Work*, Virgin 2011; B. Fredrickson, *Pozytywność: naukowe podejście do emocji, które pomagają zmienić*

W grupie skazanych matek miłość do dziecka stanowiła głównie mierze „sens życia i wolność” dla 52,54% badanych, odpowiedzialność – dla 28,81%, spełnienie – dla 23,73%, szczęście – dla 10,17%. W grupie matek skazanych nie zanotowano stwierdzeń pragmatycznych, dotyczących miłości do dziecka. W grupie kontrolnej matek miłość do dziecka stanowiła głównie odpowiedzialność (46,68%) i sens życia, wolność (25,42%) oraz spełnienie (11,86%) i szczęście (10,17%). W grupie matek z grupy kontrolnej zanotowano 10,17% stwierdzeń pragmatycznych dotyczących miłości do dziecka. Należy pamiętać, że jeśli miłość jest prawdziwa, czyli naprawdę jest odczuwalna, a nie tylko wyobrażona, to nie można się powstrzymać od wspólnego odczuwania radości z tymi, których się kocha, a także od odczuwania ich bólu.

Matki skazane istotnie częściej (52,54%) niż matki z grupy kontrolnej (25,42%) upatrywały miłości do dziecka w obszarze „sens swojego życia i wolności”. Dla matek skazanych miłość do dziecka nadawała ich życiu sens i stawiała się silną motywacją do działania, mogącego zmienić ich życie. Macierzyństwo stanowiło dla nich jedyną wartość, która nadawała ich życiu sens i dawała nadzieję na wolność.

W obszarze „spełnienia” można było zaobserwować różnice w podejściu do miłości na poziomie istotności $p < 0,09$. Oznacza to, że matki skazane częściej niż matki z grupy kontrolnej wskazywały na to, że czują się spełnione w macierzyństwie poprzez miłość do dziecka, która sprawia im dużą satysfakcję i przyjemność. Wraz z dzieckiem patrzą i uczą się emocji i uczuć. Tylko na drodze kształtowania doskonałości osobowych uczuć, przewartościowań duchowej natury człowieka można przybliżyć się do wartości absolutnych, na początek wolności duchowej i osobistej.

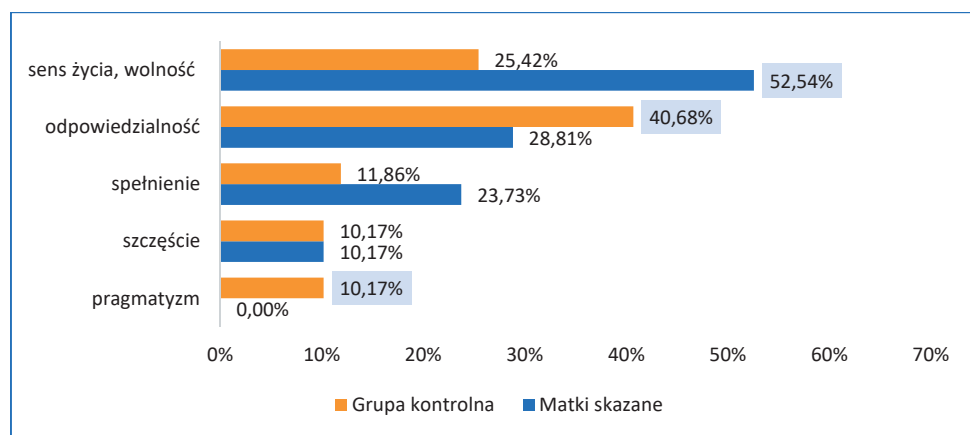
W obszarze „odpowiedzialności” można było zaobserwować różnice w podejściu do miłości na poziomie istotności $p < 0,12$. Matki skazane rzadziej (28,81%) wskazywały na stwierdzenia stanowiące o odpowiedzialnej miłości do dziecka, jego wychowania, edukacji i przyszłości niż matki z grupy kontrolnej (40,68%), które uważały ten aspekt za najważniejszy w postrzeganiu miłości do dziecka, rosnącą odpowiedzialność za rzeczywistość, w której żyją i którą stanowią. Odpowiedzialność za wolne wybory, dostrzeganie wartości w przyrodzie i wszelkich działaniach ekspresji twórczej pozwala człowiekowi na przeżycia duchowe.

W badaniu pojawiły się też wyniki pragmatycznego podejścia do miłości matki. Matki skazane w żadnym z przypadków nie dostrzegały innych ważnych wartości w życiu prócz macierzyństwa, co mogło być spowodowane ograniczonymi warunkami, w jakich znalazły się w obecnej sytuacji. Inaczej było

jakość życia, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2011; S. Lyubomirsky, *Wybierz szczęście: naukowe metody budowania życia, jakiego pragniesz*, MT Biznes, Warszawa 2011; M.E.P. Seligman, *Prawdziwe szczęście: psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*, Media Rodzina, Poznań 2005.

w przypadku matek z grupy kontrolnej, gdzie pojawiały się stwierdzenia, że macierzyństwo jest wartością równorzędną zdrowiu i dobrem warunkom życiowym. Matki z grupy kontrolnej potwierdzały wartość macierzyństwa, dostrzegały jednak pewne ograniczenia dla własnego rozwoju osobistego. To właśnie ukryte w wymiarach świadomości osoby ludzkiej uczucia, takie jak: miłość, wiara, odwaga, zrozumienie, szlachetność, współdziałanie, cierpliwość, optymizm oraz spontaniczność, są odpowiedzialne za rozwój duchowy, który jest skrywany w jaźni każdego człowieka⁶⁹ (rys. 140, tabela 75).

Należy pamiętać, że motywacja, percepcja i wrażliwość miłości są początkiem prawdziwego zatroskania matki (i nie tylko). Miłość jest w znacznej mierze kwestią życzenia, aby inni doświadczali raczej szczęścia niż cierpienia i większość z nas zaczyna odczuwać, że miłość bardziej sprzyja szczęściu – zarówno naszemu własnemu, jak i innych – niż nienawiść. Miłość staje się aktywną siłą w osobie, ale musi być przez nią wyzwolona i kierowana ku innym istotom.



Rys. 140. Rozkład liczby ankietowanych w obszarach sposobów postrzegania miłości w badanych grupach matek

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Potocznie twierdzi się, że najważniejsze na świecie słowa to miłość i pokój.

Ostatecznym celem miłości jest stan wolności. Nie ulega wątpliwości, że miłość w stosunku do innych rodzi i umacnia stosunki społeczne, ale także czyni życie człowieka lepszym. „Miłość [...] zwraca się bezpośrednio ku dobru jako dobru.

⁶⁹ Por. A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozsz., Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021, s. 214.

[...] Kiedy to dobro kieruje w stronę samego siebie, jest miłością samego siebie, kiedy natomiast udziela go bliźniemu, staje się miłością bliźniego⁷⁰. Miłość potrafi zmienić samego człowieka, uczynić go innym, potrafi w nim obudzić zdumiewającą siłę⁷¹. Miłość jest stanem złożonym i wieloaspektowym dotyczącym wzajemnego odniesienia osób do dobra. Człowiek sam w sobie jest wartością, a nie tylko zasługuje na podobaństwo ze względu na elementarne, częściowe i zauważalne wartości w nim zawarte. Wspólne uczucie miłości jest jednym z największych źródeł przyjemności człowieka, miłość wiąże się z tym, że powinno się troszczyć o szczęście innych. W miłości matczynej, w miłości matki do dziecka decydującą rolę spełniają wartości duchowe.

Jak zauważyła Karol Wojtyła, o zaistnieniu łączności osobowej w MIŁOŚCI DECYDUJE WZAJEMNOŚĆ, która zaświadcza o dojrzałości, wspólnocie, a głównie realizuje się za jej pośrednictwem pełna natura tego głębokiego stanu. Element wzajemności w miłości oznacza syntezę pożądania i życzliwości, a miarą jego dynamiki jest gruntowna stałość i pewność interpersonalna⁷². Miłość polega na zasadniczym przetwarzaniu sympatii w przyjaźni.

W perspektywie dynamiki uczuć wyższych między partnerami może uformować się nowa jakość miłości, która można nazwać oblubieńczyą. MIŁOŚĆ OBLUBIEŃCZA jest czymś innym niż dotychczas przeanalizowane formy miłości i charakteryzuje się właściwością oddawania swojej własnej osoby drugiej stronie związku uczuciowego. Zgodzić się też trzeba z Karolem Wojtyłą, że rezygnowanie z siebie na rzecz innej osoby w celu doznawania wspólnego dobra, które dopiero staje się tworzywem miłości oblubieńczej, nigdy nie jest procesem uprzedmiotawiania jednostek, a wręcz przeciwnie – staje się zjawiskiem symplistycznego dojrzewania normy personalistycznej⁷³. Pozostawanie w łączności miłości oblubieńczej wykształca między osobami stan odpowiedzialności personalnej za wspólne bytowanie i działanie⁷⁴.

STAN WOLNOŚCI JEDNOSTKI jest tworzywem dla miłości dojrzałej i ona w całości angażuje wolność i napęłnia ją tym, do czego z natury dąży wola, czyli dobrem. Wola zmierza do dobra, a wolność jest antecedensem woli i dlatego jest dla miłości i przez nią człowiek najbardziej uczestniczy w dobru. Człowiek pragnie miłości bardziej aniżeli wolności, gdyż jest ona środkiem, a miłość jest zawsze celem⁷⁵.

⁷⁰ T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 409-410.

⁷¹ B. Skarga, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2007, s. 143-144.

⁷² K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, wyd. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969, s. 107.

⁷³ Por. K. Wojtyła, *Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego*, „Roczniki Filozoficzne” 5 (1957), z. 1, s. 111.

⁷⁴ R. i K. Stachewicz, *Miłość oblubieńcza i jej ethos*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998.

⁷⁵ Por. J. Frenzen, *Wolność*, przeł. W. Kurylak, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2016.

MIŁOŚĆ PEŁNA polega z jednej strony na oddaniu się drugiej osobie, a jednocześnie na przyjęciu tegoż zachowania⁷⁶.

Nie może być prawdziwej czułości bez wypracowanej i dojrzałej powściągliwości, która ma swoje źródła w woli gotowej miłować partnera i konsekwentnie przewyżczać postawę użycia wymuszoną przez zmysłowość. Ważnymi cechami zaświadczającymi o głębokiej i dojrzałej miłości są ponadto: psychologiczny wstyd, rozum, czułość oraz powściągliwość. W przypadku miłości skazanej do ojca dziecka może to diametralnie wpłynąć na doskonałość procesu resocjalizacji⁷⁷.

Warunkiem autentycznego poczucia wewnętrznego zjednoczenia z innymi bytami natury jest czułość, współczucie i troska o człowieka⁷⁸.

8.4.10. Analiza metodą korespondencji

Do czytelnego przedstawienia struktury zależności między zmiennymi skategoryzowanymi wykorzystano METODĘ KORESPONDENCJI. Celem analizy korespondencji jest odtworzenie odległości pomiędzy punktami reprezentującymi wiersze lub kolumny tablicy dwudzielczej, w przestrzeni o mniejszej liczbie wymiarów (wykres dwuwymiarowy XY), co jest szczególnie przydatne przy dużej liczbie zmiennych. Podobieństwa między profilami występowania poszczególnych zmiennych odczytuje się za pomocą położenia na wykresie – można dzięki temu formułować pewne ogólne spostrzeżenia na temat charakteru wymiarów (osi), oparte na stwierdzeniu, po której stronie osi znajdują się dane punkty.

Analiza wielu zmiennych obejmujących ocenę satysfakcji z jakości życia oraz pierwszą część autorskiej Listy Wartości Osobistych dotyczących symboli szczęścia matek pozwoliła wyodrębnić cztery podgrupy:

1. Pierwszą stanowiły matki charakteryzujące się wysoką satysfakcją z życia – było to silnie powiązane z wyborem takich wartości, jak: bycie potrzebną dla innych, posiadanie dziecka, zdrowie dziecka, przyszłość dziecka oraz warunki rozwoju dziecka.

2. Matki oceniające swoją satysfakcję z życia jako przeciętną wybierały takie symbole szczęścia, jak: wykonywanie ulubionej pracy, dobre zdrowie i udane życie rodzinne.

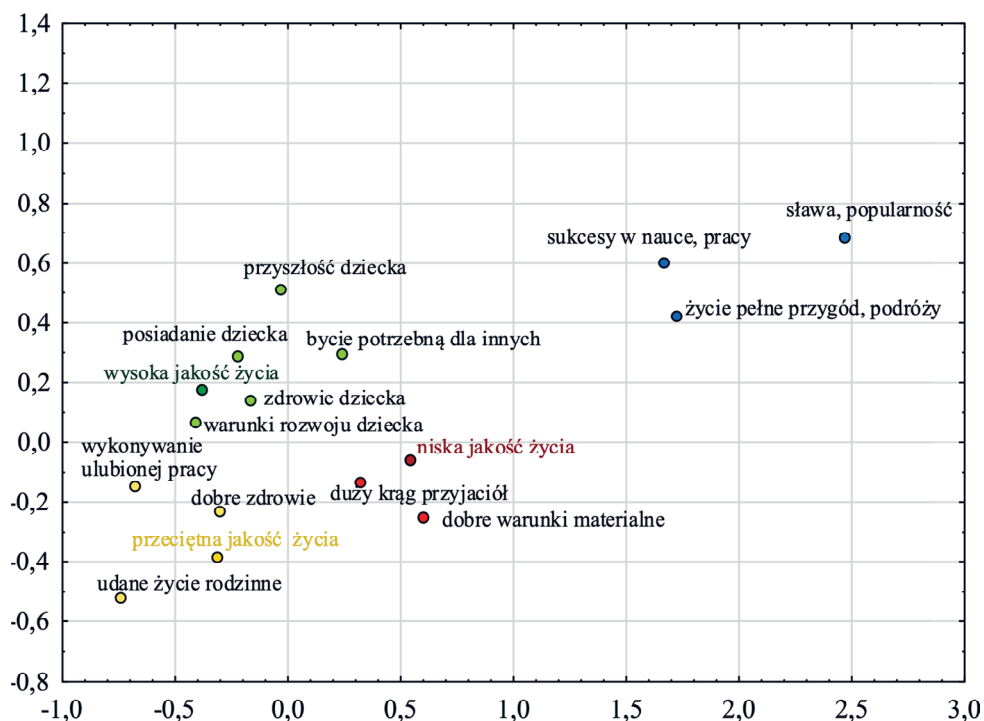
⁷⁶ Por. E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

⁷⁷ Por. J. Hartman, *Etyka życia codziennego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021.

⁷⁸ Zob. A. Miszalska, *Moralność a demokracja – uwagi o stylu moralnym współczesnego społeczeństwa polskiego*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Kraków 2002, s. 170.

3. Niska satysfakcja z życia matek była silnie powiązana z takimi symbolami szczęścia, jak duży krąg przyjaciół i dobre warunki materialne.

4. Wyodrębniono również czwartą grupę, niepowiązaną z satysfakcją z życia. Łączy ona wybór takich wartości, jak: sława, popularność, sukcesy w nauce i pracy oraz życie pełne przygód i podróży (rys. 141).



Rys. 141. Analiza metodą korespondencji symboli szczęścia w grupach satysfakcji z życia

Źródło: opracowanie własne.

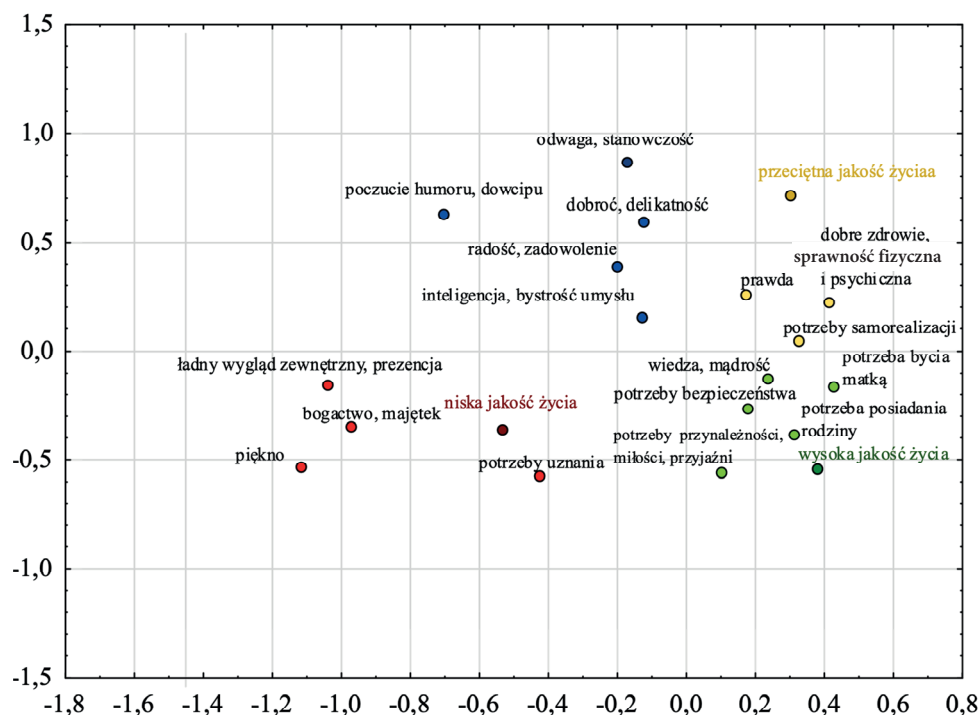
Analiza wielu zmiennych, obejmujących ocenę satysfakcji z jakości życia oraz drugą część autorskiej Listy Wartości Osobistych (Juczyński) matek, pozwoliła wyodrębnić cztery podgrupy:

1. Pierwszą stanowiły matki charakteryzujące się wysoką satysfakcją z jakości życia – było to silnie powiązane z wyborem takich potrzeb, jak: potrzeba posiadania rodziny, potrzeba bycia matką, wiedza i mądrość, potrzeba bezpieczeństwa, potrzeby przynależności, miłości i przyjaźni.

2. Matki oceniające swoją jakość satysfakcji z życia jako przeciętną wskazywały na potrzeby samorealizacji, dobre zdrowie fizyczne i psychiczne oraz prawdę.

3. Niska jakość satysfakcji z życia matek była silnie powiązana z takimi potrzebami jak potrzeba uznania, piękno, ładny wygląd zewnętrzny oraz bogactwo i majątek.

4. Wyodrębniono również czwartą grupę, niepowiązaną z jakością życia. Łączy ona wybór takich symboli szczęścia, jak odwaga, stanowczość, dobroć i delikatność, poczucie humoru i dowcipu, inteligencja, bystrość umysłu oraz radość, zadowolenie (rys. 142).



Rys. 142. Analiza metodą korespondencji kategorii wartości osobistych w grupach satysfakcji z życia

Źródło: opracowanie własne.

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Analiza metodą korespondencji jest jedną z wielu wyspecjalizowanych metod eksploracji danych⁷⁹. Metodę charakteryzuje szeroki zakres zastosowań oraz możliwość graficznej prezentacji wyników badań. Otrzymane przy jej wykorzystaniu wyniki są przejrzyste, co ułatwia ich interpretację. Poza tym umożliwia ona

⁷⁹ D.T. Larose, *Metody i modele eksploracji danych*, przeł. A. Wilbik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

trafne rozpoznanie współwystępowania kategorii zmiennych lub obiektów, zmierzonych na skali nominalnej i porządkowej⁸⁰.

8.5. Korelacje aspektów macierzyństwa w grupie skazanych

W celu poznania całokształtu zagadnienia wykonano analizę badanej grupy z punktu widzenia dwóch cech, aby sprawdzić, czy te cechy pozostają ze sobą w związku. Aby sprawdzić powiązania tych zmiennych oraz określić siłę, kształt i kierunek związku ZASTOSOWANO ANALIZĘ KORELACJI r-Pearsona, która pozwala na określenie, czy istnieje związek liniowy między dwoma zmiennymi – jeśli tak, pozwala to określić, jaka jest jego siła oraz charakter – dodatni (korelacja pozytywna) czy ujemny (korelacja negatywna). Korelacja sama w sobie nie przesądza o istnieniu związku przyczynowego (wpływu) między dwoma zmiennymi, ale jest jednym z jego warunków (zmienne mogą być w relacji, korelacji, związku i powiązaniu)⁸¹.

POZIOM ISTOTNOŚCI STATYSTYCZNEJ jest jednym z najważniejszych aspektów analizy danych, wykorzystywanym przy większości stosowanych testów. Poziom istotności to punkt odcięcia, określający prawdopodobieństwo, że otrzymany wynik wystąpił w próbie przypadkowo. Mówiąc bardziej statystycznie – że błędnie odrzucona została hipoteza zerowa (tak zwany błąd pierwszego rodzaju), która zakłada brak różnic między badanymi próbami. Przykład: $p < 0,05$, $p < 0,01$, $p < 0,001$ oznacza, że w pierwszym przypadku błąd może wynieść 5%, w drugim 1% a w trzecim 0,1%, to znaczy, że w trzecim przypadku ta istotność jest najwyższa⁸².

Na potrzeby analizy korelacji wyróżniono dwie grupy analizowanych cech:

- pierwsza grupę stanowiły zmienne opisujące czynniki demograficzne skazanej, sytuację w ZK skazanej matki – czas przebywania w ZK z dzieckiem i jej aktywność w ZK poprzez liczbę uzyskanych nagród w ciągu roku, zdrowie matki w zakresie zdrowia fizycznego i psychicznego, poziom orientacji pozytywnej, poziom satysfakcji życiowej i poziom znaczenia wartości, jaką odgrywa macierzyństwo w jej życiu.

- druga grupę cech stanowiło poziom subiektywnej oceny postrzeganie przyszłości swojego dziecka przez skazaną, stopień, w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji, stopień/poziom/wielkość wpływu wymiaru kary na macierzyństwo, poziom samo-

⁸⁰ A. Stanimir, *Analiza korespondencji jako narzędzie do badania zjawisk ekonomicznych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2005.

⁸¹ Por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, s. 627.

⁸² Por. tamże, s. 629.

oceny religijnej oraz poziom samotności emocjonalnej i samotności w kontaktach społecznych.

W wyniku przeprowadzonej analizy korelacji dało się zidentyfikować istnienie następujących związków dla wyróżnionych domen:

- postrzeganie przyszłości swojego dziecka,
- stopień, w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji,
- stopień, w jakim długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo,
- poziom samooceny religijnej,
- poziom samotności.

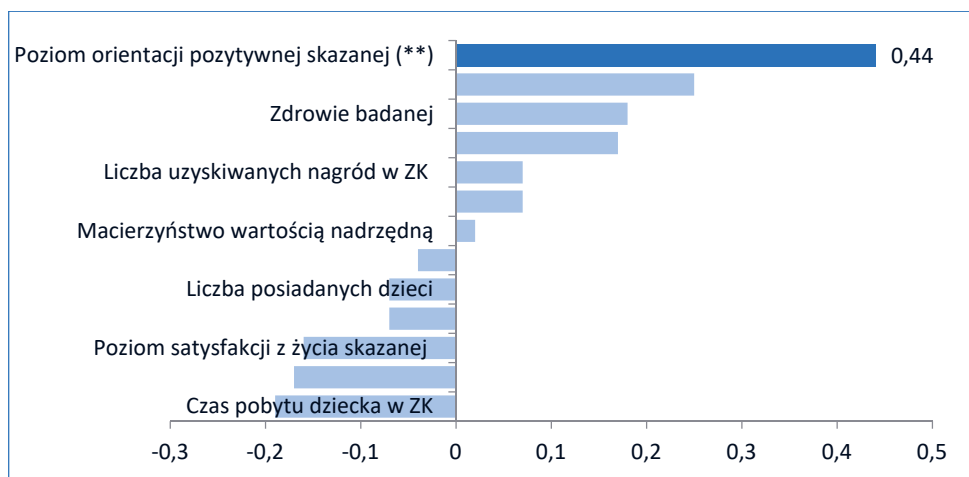
UWAGA: kolor jasnoniebieski w wykresach, bez etykiety danych, oznacza – wyniki nieistotne statystycznie.

8.5.1. Związek z wyobrażeniem o przyszłości dziecka wychowywanego w więzieniu

W wyniku analizy korelacji zidentyfikowano powiązania wieku, wykształcenia, liczby posiadanych dzieci, poziomu satysfakcji życiowej skazanych na postrzeganie przyszłości dziecka, stopień, w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji, stopień/poziom/wielkość wpływu wymiaru kary na macierzyństwo, poziom samooceny religijnej oraz samotności globalnej.

Postrzeganie przyszłości dziecka przez skazane było dodatkowo związane z poziomem orientacji pozytywnej skazanej o przeciętnej wartości $r=0,44$ ($p<0,01$). Pozostałe zmienne nie posiadają istotności statystycznej. Oznacza to, że wyższy poziom orientacji pozytywnej u skazanych jest związany istotnie występowaniem wyższego poziomu oceny przyszłości swojego dziecka. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2=19\%$ (współczynnik determinacji r-kwadrat)⁸³ zmienności poziomów oceny przyszłości dziecka przez skazaną. Oznacza to, że poziom orientacji pozytywnej wyjaśnia 19% zmienności (inaczej wariancji) w zakresie postrzegania przyszłości dziecka. A zatem 81% wariancji postrzegania przyszłości dziecka jest wyjaśnione innymi czynnikami niż poziom orientacji pozytywnej skazanej (rys. 143, tabela 70).

⁸³ WSPÓŁCZYNNIK R-KWADRAT jest miarą jakości dopasowania modelu. Mówi on o tym, jaki procent jednej zmiennej wyjaśnia zmienność drugiej zmiennej. Dzięki współczynnikowi determinacji r-kwadrat możemy się dowiedzieć, jak bardzo zmiany jakiejś wartości (na przykład wagi ciała człowieka) są zdeterminowane zmianami w zakresie innej cechy (na przykład wzrostu).



Rys. 143. Postrzeganie przyszłości dziecka

Źródło: opracowanie własne.

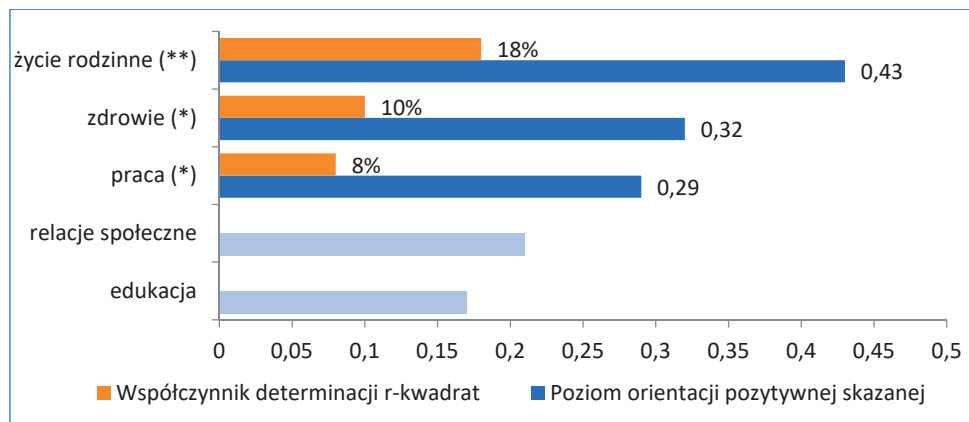
W wyniku szczegółowej analizy korelacji między poziomem orientacji pozytywnej skazanej a poziomem oceny przyszłości swojego dziecka uzyskano istotne związki w domenie przyszłości zdrowia dziecka, przyszłości życia rodzinnego dziecka oraz przyszłości pracy dziecka.

Największa siła związku dodatnia $r=0,43$ ($p<0,01$) na poziomie przeciętnym występowała w obszarze poziomu orientacji pozytywnej skazanej i postrzegania przyszłości swojego dziecka w życiu rodzinnym. Oznacza to, że wyższy poziom orientacji pozytywnej u skazanych jest związany istotnym występowaniem wyższego poziomu oceny przyszłości swojego dziecka w życiu rodzinnym. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2=18\%$ zmienności poziomów oceny przyszłości dziecka w życiu rodzinnym przez skazaną.

Dalej siła związku dodatnia $r=0,32$ ($p<0,05$) na poziomie przeciętnym występowała w obszarze poziomu orientacji pozytywnej skazanej i postrzegania przyszłości zdrowia swojego dziecka. Oznacza to, że wyższy poziom orientacji pozytywnej u skazanych jest związany istotnym występowaniem wyższego poziomu oceny przyszłości zdrowia swojego dziecka. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2=10\%$ zmienności poziomów oceny przyszłości zdrowia dziecka przez skazaną.

Najniższa siła związku dodatnia $r=0,29$ ($p<0,05$) na poziomie słabym występowała w obszarze poziomu orientacji pozytywnej skazanej i postrzegania przyszłości pracy swojego dziecka. Oznacza to, że wyższy poziom orientacji

pozytywnej u skazanych jest związany istotnym występowaniem wyższego poziomu oceny przyszłości pracy swojego dziecka. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2=8\%$ zmienności poziomów oceny przyszłości pracy dziecka przez skazaną (rys. 144, tabela 71).

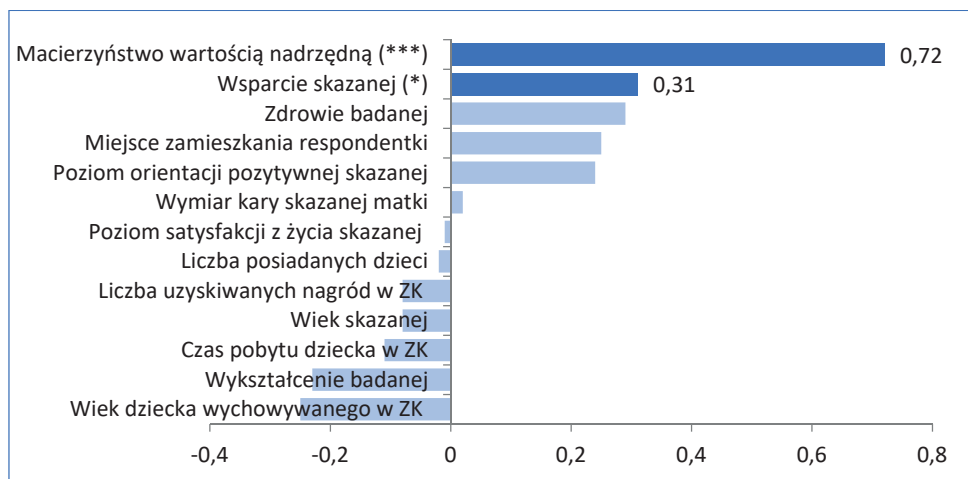


Rys. 144. Korelacje r-Perasona między poziomem orientacji pozytywnej (SOP) a poziomem postrzegania przyszłości dziecka w domenach * – $p < 0,05$, ** – $p < 0,01$, * – $p < 0,001$**

Źródło: opracowanie własne.

8.5.2. Powiązanie macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji

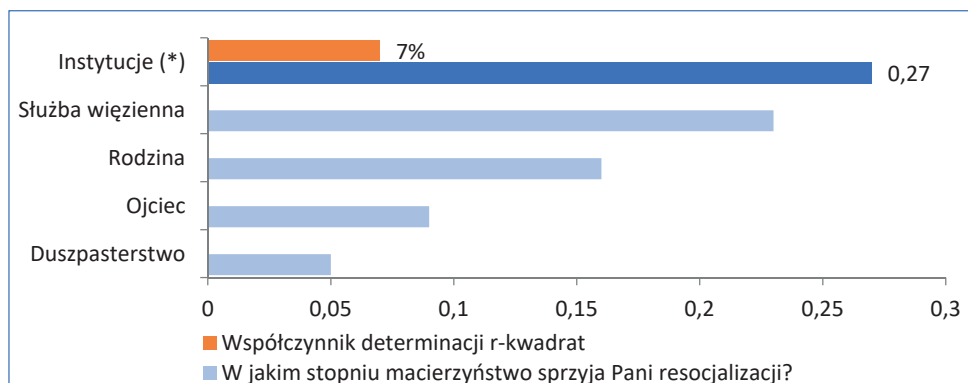
W szczegółowej analizie korelacji poziom stopnia związku macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji (tabela 70) był istotnie dodatnio związany na poziomie przeciętnym $r=0,31$ ($p < 0,05$) z poziomem otrzymywanego wsparcia przez skazane (rys. 145).



Rys. 145. Związek macierzyństwa z resocjalizacją skazanych matek

Źródło: opracowanie własne.

Dla lepszego obrazu korelacji zmiennych wsparcie skazanych zostało rozłożone na jego składowe. Najmocniejsze relacje skazanej matki pozostają ze strony wsparcia instytucji – $r=0,27$ ($p<0,05$). Oznacza to, że wyższy poziom wsparcia skazanych ze strony instytucji jest związany istotnym występowaniem wyższego poziomu oceny związku macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony instytucji skazanej wyjaśnia $r^2=7\%$ zmienności poziomów oceny związku macierzyństwa ze pozytywnym działaniem resocjalizacji (rys. 146, tabela 72).



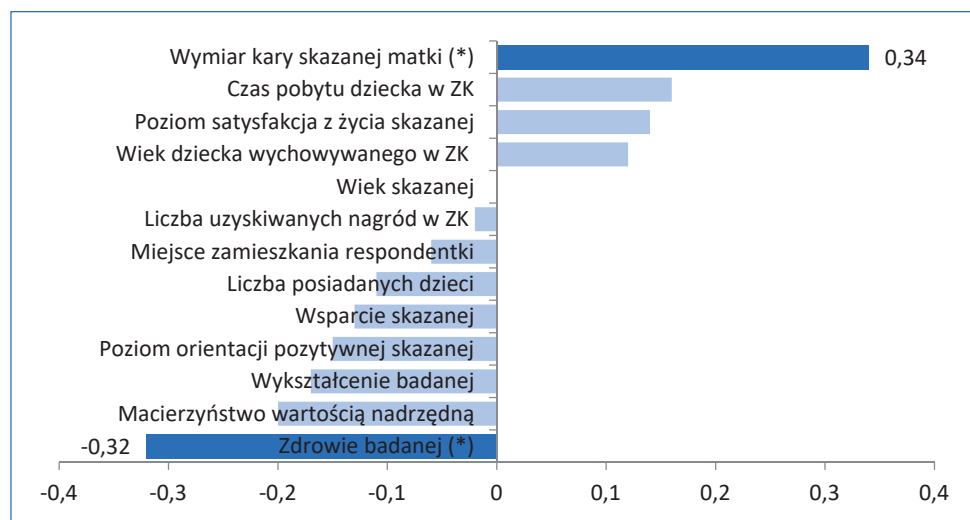
Rys. 146. Korelacje r-Perasona między wsparciem skazanej a stopniem w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji skazanej * – $p<0,05$, ** – $p<0,01$, *** – $p<0,001$

Źródło: opracowanie własne.

Poziom stopnia związku macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji był istotnie dodatnio bardzo wysoko $r=0,72$ ($p<0,05$) związany z poziomem wartości, jakim dla skazanych jest macierzyństwo. Oznacza to, że wyższy poziom oceny wartości macierzyństwa przez skazane jest związany z istotnym występowaniem wyższego poziomu oceny związku macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji. Uzyskana zależność liniowa od poziomu oceny wartości macierzyństwa przez skazane wyjaśnia $r^2=52\%$ zmienności poziomów oceny związku macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji.

8.5.3. Związek długości kary i macierzyństwa

Długość wymiaru kary w istotny, dodatni, przeciętny sposób – $r=0,34$ ($p<0,05$) – wpływa na poziom wpływu długości wyroku na macierzyństwo. Oznacza to, że dłuższy wymiar kary jest związany z wyższym stopniem oceny wpływu długości kary na macierzyństwo. Uzyskana zależność liniowa od zdrowia psychicznego skazanej wyjaśnia $r^2=12\%$ zmienności poziomów oceny wpływu długości wyroku na macierzyństwo (rys. 147, tabela 70).

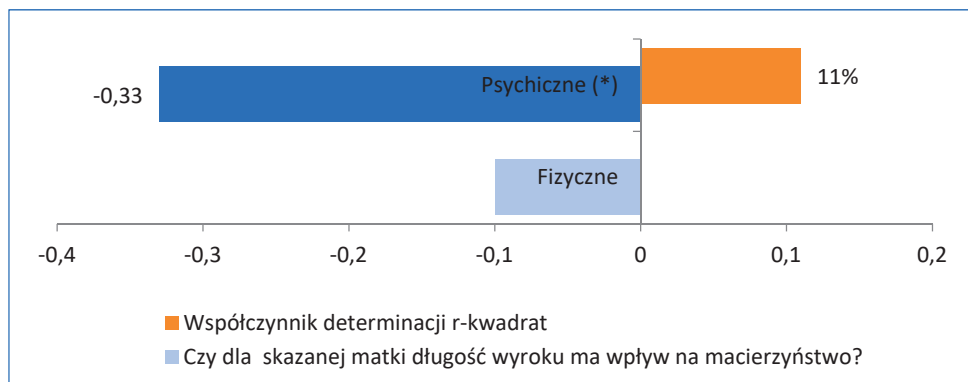


Rys. 147. Powiązanie długości kary i macierzyństwa skazanych matek

Źródło: opracowanie własne.

Poziom związku zdrowia psychicznego matki był istotnie ujemnie przeciętnie $r=-0,33$ ($p<0,05$) związany z poziomem wpływu długości wyroku na macierzyństwo. Oznacza to, że lepsze zdrowie psychiczne matki jest związane z niższą

oceną wpływu długości kary na macierzyństwo. Uzyskana zależność liniowa od zdrowia psychicznego skazanej wyjaśnia $r^2=11\%$ zmienności poziomów oceny wpływu długości wyroku na macierzyństwo (rys. 148, tabela 73).



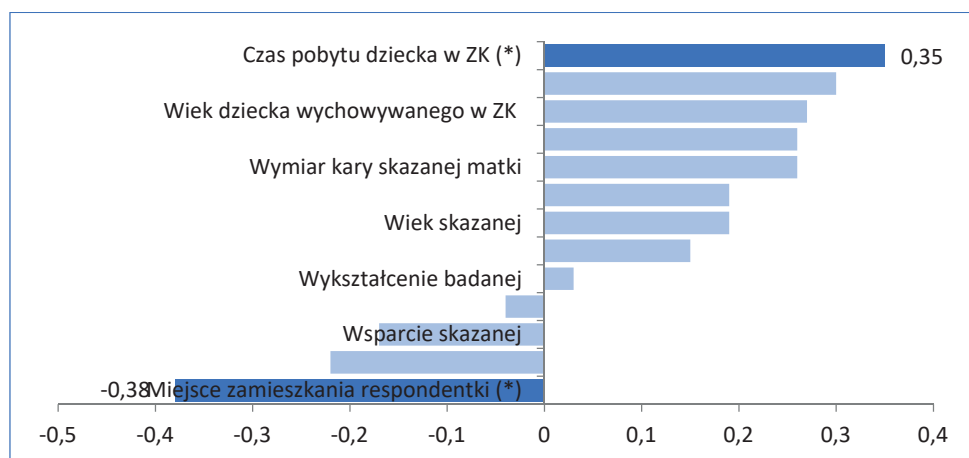
Rys. 148. Korelacje r-Perasona między zdrowiem psychicznym skazanej a stopniem wpływu długości kary na macierzyństwo * – $p<0,05$, ** – $p<0,01$, * – $p<0,001$**

Źródło: opracowanie własne.

8.5.4. Samoocena religijna skazanych matek

Samoocena religijna skazanych była istotnie ujemnie, przeciętnie $r=-0,38$ ($p<0,05$), związana z miejscem zamieszkania. Oznacza to, że wyższy poziom samooceny religijnej był związany z zamieszkaniem w mniejszej miejscowości. Uzyskana zależność liniowa od miejsca zamieszkania przez skazane wyjaśnia $r^2=14\%$ zmienności poziomów samooceny religijnej.

Samoocena religijna skazanych była istotnie ujemnie przeciętnie $r=0,35$ ($p<0,05$) związana z czasem spędzania skazanej z dzieckiem z ZK. Oznacza to, że wyższy poziom samooceny religijnej był związany z dłuższym czasem, jaki skazana spędzała z dzieckiem w ZK. Uzyskana zależność liniowa od długości czasu spędzonego z dzieckiem w ZK przez skazane wyjaśnia $r^2=12\%$ zmienności poziomów samooceny religijnej (rys. 149, tabela 70).



Rys. 149. Związek z samooceną religijną skazanych matek

Źródło: opracowanie własne.

8.5.5. Badanie poziomu stopnia samotności globalnej badanych

Ogólnie korelacja samotności globalnej (emocjonalnej oraz kontaktów w sferze społecznej) istotnie wiąże się ze wsparciem skazanej $r=0,45$ ($p<0,01$), które poddano analizie szczegółowej, oraz z poziomem orientacji pozytywnej skazanej $r=0,32$ ($p<0,05$) (rys. 150, tabela 70).



Rys. 150. Powiązanie ze stopniem samotności globalnej skazanych matek

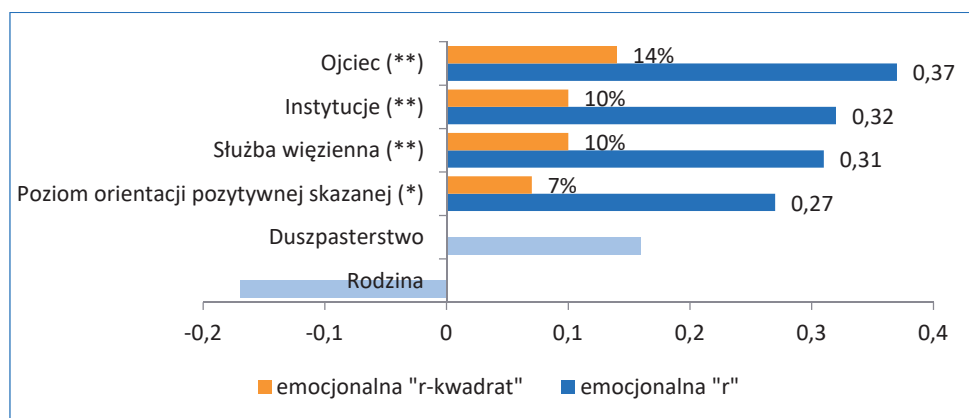
Źródło: opracowanie własne.

W szczegółowej analizie korelacji poziom stopnia samotności odbieranej w sposób emocjonalny skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie przeciętnym $r=0,37$ ($p<0,01$) z poziomem wsparcia ojca. Oznacza to, że wyższy poziom wsparcia skazanych ze strony ojca jest związany z istotnym pomniejszeniem samotności odbieranej w sposób emocjonalny. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony instytucji skazanej wyjaśnia $r^2=14\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej.

Poziom stopnia samotności odbieranej w sposób emocjonalny skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie przeciętnym $r=0,32$ ($p<0,01$) z poziomem wsparcia instytucji. Oznacza to, że wyższy poziom wsparcia skazanych ze strony instytucji jest związany z istotnym obniżeniem poziomu samotności odbieranej w sposób emocjonalny skazanej. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony instytucji skazanej wyjaśnia $r^2=10\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej.

W szczegółowej analizie korelacji poziom stopnia samotności emocjonalnej skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie przeciętnym $r=0,31$ ($p<0,01$) z poziomem wsparcia SW. Oznacza to, że wyższy poziom wsparcia skazanych ze strony SW jest związanej istotnym występowaniem wyższego poziomu wskaźnika samotności emocjonalnej, co oznacza z kolei pomniejszenie deficytów samotności emocjonalnej. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony SW skazanej wyjaśnia $r^2=10\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej.

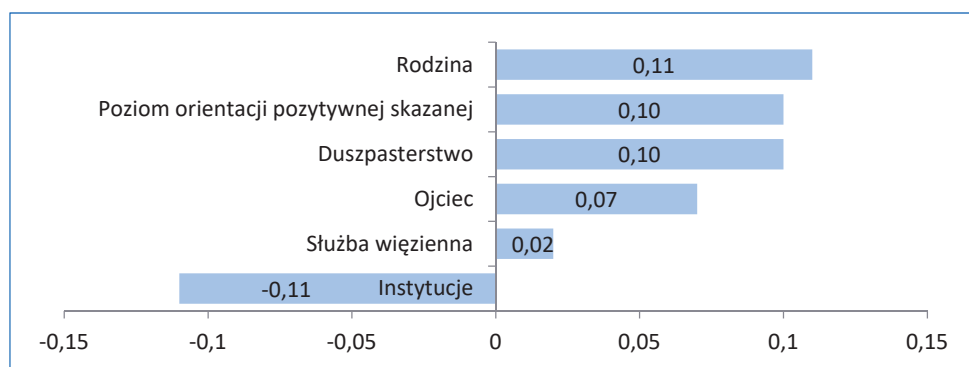
W szczegółowej analizie korelacji poziom stopnia samotności emocjonalnej skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie niskim $r=0,27$ ($p<0,05$) z poziomem orientacji pozytywnej skazanej. Oznacza to, że wyższy poziom orientacji pozytywnej u skazanych jest związany z istotnym występowaniem mniejszej samotności w sferze emocjonalnej. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2=7\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej (rys. 151, tabela 74).



Rys. 151. Korelacje r-Perasona między wsparciem i orientacją pozytywną skazanej a samotnością emocjonalną skazanej * – $p < 0,05$, ** – $p < 0,01$, *** – $p < 0,001$

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki badania samotności kontaktów w sferze społeczne okazały się mało istotne w zakresie pomiaru poziomu istotności statystycznej (rys. 152, tabela 74).



Rys. 152. Korelacje r-Perasona między wsparciem i orientacją pozytywną skazanej a samotnością kontaktów w sferze społeczne skazanej * – $p < 0,05$, ** – $p < 0,01$, *** – $p < 0,001$

Źródło: opracowanie własne.

8.6. Podsumowanie badań własnych i rekomendacje dla praktyki penitencjarnej

8.6.1. Dom Matki i Dziecka w Grudziądzu

Jak już wiadomo, grupa matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu to matki z dziećmi od 0 do 2 lat. Matki były pozbawione wolności głównie za kradzieże, oszustwa lub przestępstwa finansowe. Matki z tej grupy pochodziły w większości ze średniej wielkości miejscowości (35,3%). Średni wiek matek wynosił $29,5 \pm 5,7$ lat. W większości to kobiety z wykształceniem podstawowym (55,9%) lub zasadniczym zawodowym (35,3%), często bez zawodu (44,1%). Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu to kobiety samotne (35,3%) lub w żyjącym związku partnerskim (38,2%). Matki przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu w większości były wyznania rzymskokatolickiego (76,5%), ich jednak samoocena religijna była niska, a życie duchowe po urodzeniu dziecka w większości przypadków pozostało bez zmian (88,2%).

Kobiety miały średnio trójkę dzieci ($3,3 \pm 2,1$). W DMiDz ZK w Grudziądzu przebywały ze swoim najmłodszym dzieckiem w wieku do 2 lat. Zdrowie fizyczne i psychiczne dziecka i matki skazane oceniały jako dobre. W DMiDz ZK w Grudziądzu matki uczestniczyły w różnorodnych aktywnościach, które pozwalały na lepszą resocjalizację i uzyskiwanie dodatkowego wsparcia. Przebywając w izolacji, otrzymywały różnorodne wsparcie od ojca dziecka, rodziny, instytucji (MOPR, DMiDz), SW i duchownych więziennych w postaci finansowej, rzeczowej i wsparcia psychicznego. Skazane najwyżej oceniały wsparcie uzyskane od Służby Więziennej, wspomagającej w codziennym wykonywaniu przez matki obowiązków przy opiece nad dzieckiem i załatwianiu spraw urzędowych.

Dla matek przebywających w izolacji głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia są zdrowie i przyszłość dziecka, udane życie rodzinne, warunki rozwoju dziecka. Wśród ważnych kategorii wartości matki postrzegały głównie potrzebę bycia matką, potrzebę bezpieczeństwa i posiadania rodziny. Matki przebywające w DMiDz ZK w Grudziądzu miały tendencję do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia, twierdziły, że patrzą w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem, satysfakcja z jakości życia u większości kobiet była jednak niska. Często twierdziły, że chciałyby odwrócić swoje postępowanie. Matkom przebywającym w izolacji doskwierała samotność, czuły się odrzucone i wyrażały odczucie braku wokół siebie im ludzi którym mogłyby zaufać.

Macierzyństwo dla tych matek stanowiło wartość nadrzędną. Macierzyństwo według ankietowanych powodowało, że dziecko staje się dla matki najważniejszą wartością i miłość do niego pozwala na pokonywanie wszelkich trudności.

Matki postrzegały swoją przyszłość jako opiekę nad dzieckiem, planując stworzenie domu rodzinnego, znalezienie pracy i stworzenie warunków do zapewnienia wychowania dziecku. Macierzyństwo matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu pozwoliło na skupienie się całkowicie na opiece nad dzieckiem i nierozpraszkaniu uwagi na inne aktywności, co pozwoliło wyciszyć się i prze-myśleć popełnione błędy. Skazane stały się mniej nerwowe, starały się dawać dobry przykład swojemu dziecku. Snuły pozytywne plany na przyszłość.

8.6.2. Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu

Grupa matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu to, jak już wiadomo, matki z dziećmi w wieku powyżej 2 lat. Matki były pozbawione wolności głównie za kradzieże, oszustwa lub przestępstwa finansowe. Matki w z tej grupy pochodziły w większości z miast. Średni wiek matek wynosił $30,9 \pm 4,5$ lat. W większości to kobiety z wykształceniem podstawowym (44%), ale były wśród nich także matki z wykształceniem średnim (32%) i wyższym (12%). Przy tym jednak 48% z nich nie miały wyuczonego i wykonywanego zawodu. Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu to kobiety w większości żyjące w związku partnerskim (56%). Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu w większości były wyznania rzymsko-katolickiego (72%), ale ich samoocena religijna była niska, a ich życie duchowe po urodzeniu dziecka w większości przypadków pozostało bez zmian (60%). Duży jednak odsetek matek (28%) deklarował, że po urodzeniu dziecka ich życie duchowe uległo zwiększeniu i zaczęły się więcej modlić.

Kobiety w tej grupie miały średnio dwójkę dzieci ($2,5 \pm 1,3$). Zdrowie fizyczne i psychiczne dziecka i swoje (matki) skazane oceniały jako przeciętne. W DMiDz ZK w Krzywańcu matki otrzymywały wsparcie głównie od rodziny i ojca dziecka.

Dla matek przebywających w izolacji głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia są zdrowie i przyszłość dziecka, udane życie rodzinne, warunki rozwoju dziecka. Wśród ważnych kategorii wartości matki postrzegały głównie potrzebę bycia matką, potrzebę bezpieczeństwa i posiadania rodziny. Matki przebywające w DMiDz ZK w Krzywańcu miały tendencję do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia. Patrzyły w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem, satysfakcja jednak z jakości życia u większości kobiet była niska. Często twierdziły, że chciałyby odwrócić swoje dotychczasowe postępowanie. Matkom doskwierała samotność, czuły się odrzucone i twierdziły, że brakuje im wokół siebie ludzi, którym mogłyby zaufać.

Macierzyństwo w opinii matek przebywających w Krzywańcu jest najważniejszą wartością w życiu, nadaje mu sens i motywację do działania. Według

skazanych macierzyństwo daje ciepło, miłość, i odpowiedzialność. Macierzyństwo, według skazanych, stanowi dopełnienie szczęścia, a posiadanie dziecka przy sobie daje poczucie bycia szczęśliwym. Skazane matki często też wskazywały na macierzyństwo jako ich osobisty sukces, jako jedyną rzecz, jaka udała im się w życiu.

Dziecko dla matki jest najważniejsze. Macierzyństwo to miłość, ciepło i odpowiedzialność. Bycie przy dziecku sprawia, że matka czuje się szczęśliwa. Macierzyństwo w ocenie skazanych matek jest dopełnieniem szczęścia.

8.6.3. Grupa kontrolna

Grupę kontrolną stanowiły matki, których dzieci uczęszczały do przedszkola. Średni wiek matek wynosił $34 \pm 5,4$ lat. W większości były to kobiety z wykształceniem wyższym (56,4%) i pracujące (83,6%). Matki grupy kontrolnej to kobiety żyjące związku małżeńskim (72,7%). W większości były wyznania rzymskokatolickiego (69,1%), ich jednak samoocena religijna była niska.

Kobiety w tej grupie miały średnio dwoje dzieci ($1,9 \pm 0,8$). Zdrowie fizyczne i psychiczne dziecka i matki oceniały jako przeciętne. Matki grupy kontrolnej otrzymywały wsparcie głównie od rodziny i ojca dziecka.

Dla matek przebywających w izolacji głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia są zdrowie i udane życie rodzinne. Wśród ważnych kategorii wartości matki postrzegały głównie potrzebę bezpieczeństwa oraz zdrowie i sprawność fizyczną i psychiczną. Matki w grupie kontrolnej miały tendencję do przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia, zwracając uwagę, że mają zaufanie do samej siebie, podobnie też satysfakcja z jakości życia u większości tych kobiet była dobra. Często twierdziły, że są zadowolone ze swojego życia. Matkom jednak doskwierała samotność, czuły się odrzucone i twierdziły, że mają ograniczony krąg przyjaciół i nie ma wśród nich wielu osób, którym mogą zaufać.

Macierzyństwo w opinii matek grupy kontrolnej jest ważną wartością w życiu, ale też trzeba pamiętać o innych wartościach, takich jak własny rozwój czy swoje pasje. Macierzyństwo jest tą wartością w życiu, która pozwala kobiecie na spełnienie i tworzenie rodziny, aby mieć radość z własnego potomstwa. Ankietowane podkreślają, że ważna jest świadoma decyzja i wsparcie partnera.

8.6.4. Podsumowanie korelacji aspektów macierzyństwa w grupie skazanych

W celu poznania całokształtu zagadnienia wykonano analizę badanej grupy z punktu widzenia dwóch cech, aby sprawdzić, czy te cechy pozostają ze sobą w związku (korelacji).

Ogólnie korelacje/powiązania/związek osiągnął następujące wielkości:

- 1) POSTRZEGANIE PRZYSZŁOŚCI SWOJEGO DZIECKA przez skazane było istotnie związane z poziomem orientacji pozytywnej skazanej ($p < 0,004$);
- 2) POZIOM STOPNIA ZWIĄZKU MACIERZYŃSTWA Z POZYTYWNYM DZIAŁANIEM RESOCJALIZACJI był istotnie związany z poziomem wsparcia otrzymywanego przez skazane ($p < 0,04$) oraz z poziomem wartości, jakim dla skazanych jest macierzyństwo ($p < 0,00001$);
- 3) POZIOM WPŁYWU, JAKI DLA SKAZANEJ MA DŁUGOŚĆ WYROKU NA MACIERZYŃSTWO był istotnie związany z długością wymiaru kary i ze zdrowiem skazanych ($p < 0,04$);
- 4) POZIOM SAMOCENY RELIGIJNEJ SKAZANYCH w istotny sposób był związany z miejscem zamieszkania ($p < 0,01$) oraz czasem spędzonym z dzieckiem w ZK ($p < 0,003$);
- 5) POZIOM SAMOTNOŚCI GLOBALNEJ WŚRÓD SKAZANYCH był w istotny sposób związany z uzyskiwanym wsparciem ($p < 0,04$) oraz poziomem orientacji pozytywnej skazanych ($p < 0,04$).

(1) Postrzeganie przyszłości dziecka przez skazane było dodatnio związane z poziomem orientacji pozytywnej skazanej na poziomie przeciętnym $r = 0,44$ ($p < 0,01$). OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM ORIENTACJI POZYTYWNEJ U SKAZANYCH JEST ZWIĄZANY ISTOTNYM WYSTĘPOWANIEM WYŻSZEGO POZIOMU OCENY PRZYSZŁOŚCI SWOJEGO DZIECKA. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2 = 19\%$ zmienności poziomów oceny przyszłości dziecka przez skazaną.

Największa siła związku dodatnia $r = 0,43$ ($p < 0,01$) na poziomie przeciętnym występowała w obszarze poziomu orientacji pozytywnej skazanej i postrzegania przyszłości swojego dziecka w życiu rodzinnym. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM ORIENTACJI POZYTYWNEJ U SKAZANYCH JEST ZWIĄZANY ISTOTNYM WYSTĘPOWANIEM WYŻSZEGO POZIOMU OCENY PRZYSZŁOŚCI SWOJEGO DZIECKA W ŻYCIU RODZINNYM. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2 = 18\%$ zmienności poziomów oceny przyszłości dziecka w życiu rodzinnym przez skazaną.

Siła związku dodatnia $r = 0,32$ ($p < 0,05$) na poziomie przeciętnym występowała w obszarze poziomu orientacji pozytywnej skazanej i postrzegania przyszłości zdrowia swojego dziecka. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM ORIENTACJI POZYTYWNEJ U SKAZANYCH JEST ZWIĄZANEJ ISTOTNYM WYSTĘPOWANIEM WYŻSZEGO POZIOMU OCENY PRZYSZŁOŚCI ZDROWIA SWOJEGO DZIECKA. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2 = 10\%$ zmienności poziomów oceny przyszłości zdrowia dziecka przez skazaną.

Najniższa siła związku dodatnia $r = 0,29$ ($p < 0,05$) na poziomie słabym występowała w obszarze poziomu orientacji pozytywnej skazanej i postrzegania przyszłości

pracy swojego dziecka. Oznacza to, że wyższy poziom orientacji pozytywnej u skazanych jest związany z istotnym występowaniem wyższego poziomu oceny przyszłości pracy swojego dziecka. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2=8\%$ zmienności poziomów oceny przyszłości pracy dziecka przez skazaną.

Najmocniejsze relacje skazanej matki pozostają ze strony wsparcia instytucji $r=0,27$ ($p<0,05$). OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM WSPARCIA SKAZANYCH ZE STRONY INSTYTUCJI JEST ZWIĄZANY Z ISTOTNYM WYSTĘPOWANIEM WYŻSZEGO POZIOMU OCENY ZWIĄZKU MACIERZYŃSTWA Z POZYTYWNYM DZIAŁANIEM RESOCJALIZACJI. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony instytucji skazanej wyjaśnia $r^2=7\%$ zmienności poziomów oceny związku macierzyństwa ze pozytywnym działaniem resocjalizacji.

(2) Poziom stopnia związku macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji był istotnie dodatnio bardzo wysoko – $r=0,72$ ($p<0,05$) – związany z poziomem wartości, jakim dla skazanych jest macierzyństwo. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM OCENY WARTOŚCI MACIERZYŃSTWA PRZEZ SKAZANE JEST ZWIĄZANY Z ISTOTNYM WYSTĘPOWANIEM WYŻSZEGO POZIOMU OCENY ZWIĄZKU MACIERZYŃSTWA Z POZYTYWNYM DZIAŁANIEM RESOCJALIZACJI. Uzyskana zależność liniowa od poziomu oceny wartości macierzyństwa przez skazane wyjaśnia $r^2=52\%$ zmienności poziomów oceny związku macierzyństwa z pozytywnym działaniem resocjalizacji.

(3) Długość wymiaru kary w istotny, dodatni, przeciętny sposób $r=0,34$ ($p<0,05$) wpływa na poziom wpływu długości wyroku na macierzyństwo. OZNACZA TO, ŻE DŁUŻSZY WYMIAR KARY JEST ZWIĄZANE Z WYŻSZYM STOPNIEM OCENY WPLYWU DŁUGOŚCI KARY NA MACIERZYŃSTWO. Uzyskana zależność liniowa od zdrowia psychicznego skazanej wyjaśnia $r^2=12\%$ zmienności poziomów oceny wpływu długości wyroku na macierzyństwo.

Poziom związku zdrowia psychicznego matki był istotnie ujemnie, przeciętnie $r=-0,33$ ($p<0,05$), związany z poziomem wpływu długości wyroku na macierzyństwo. Uzyskana zależność liniowa od zdrowia psychicznego skazanej wyjaśnia $r^2=11\%$ zmienności poziomów oceny wpływu długości wyroku na macierzyństwo.

(4) Samoocena religijna skazanych była istotnie ujemnie przeciętnie $r=-0,33$ ($p<0,05$) związana z miejscem zamieszkania. Uzyskana zależność liniowa od miejsca zamieszkania przez skazane wyjaśnia $r^2=14\%$ zmienności poziomów samooceny religijnej.

Samoocena religijna skazanych była istotnie ujemnie, przeciętnie $r=0,35$ ($p<0,05$), związana z czasem spędzania skazanej z dzieckiem z ZK. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM SAMOOCENY RELIGIJNEJ BYŁ ZWIĄZANY Z DŁUŻSZYM CZASEM SPĘDZANIA SKAZANEJ Z DZIECKIEM Z ZK. Uzyskana zależność liniowa od długości czasu

spędzonego z dzieckiem w ZK przez skazane wyjaśnia $r^2=12\%$ zmienności poziomów samooceny religijnej.

(5) Poziom stopnia samotności odbieranej w sposób emocjonalny skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie przeciętnym $r=0,37$ z poziomem wsparcia ojca. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM WSPARCIA SKAZANYCH ZE STRONY OJCA JEST ZWIĄZANY Z ISTOTNYM POMNIEJSZENIEM SAMOTNOŚCI ODBIERANEJ W SPOSÓB EMOCJONALNY. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony instytucji skazanej wyjaśnia $r^2=14\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej.

Poziom stopnia samotności odbieranej w sposób emocjonalny skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie przeciętnym $r=0,32$ z poziomem wsparcia instytucji. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM WSPARCIA SKAZANYCH ZE STRONY INSTYTUCJI JEST ZWIĄZANY Z ISTOTNYM OBNIŻENIEM POZIOMU SAMOTNOŚCI ODBIERANEJ W SPOSÓB EMOCJONALNY SKAZANEJ. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony instytucji skazanej wyjaśnia $r^2=10\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej.

Poziom stopnia samotności emocjonalnej skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie przeciętnym $r=0,31$ z poziomem wsparcia SW. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM WSPARCIA SKAZANYCH ZE STRONY SŁUŻBY WIĘZIENNEJ JEST ZWIĄZANY Z ISTOTNYM WYSTĘPOWANIEM WYŻSZEGO POZIOMU WSKAŹNIKA SAMOTNOŚCI EMOCJONALNEJ, CO OZNACZA Z KOLEI POMNIEJSZENIE DEFICYTÓW SAMOTNOŚCI EMOCJONALNEJ. Uzyskana zależność liniowa od poziomu wsparcia ze strony Służby Więziennej skazanej wyjaśnia $r^2=10\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej.

Poziom stopnia samotności emocjonalnej skazanej był istotnie dodatnio związany na poziomie niskim $r=0,27$ z poziomem orientacji pozytywnej skazanej. OZNACZA TO, ŻE WYŻSZY POZIOM ORIENTACJI POZYTYWNEJ U SKAZANYCH JEST ZWIĄZANY Z ISTOTNYM WYSTĘPOWANIEM MNIEJSZEJ SAMOTNOŚCI W SFERZE EMOCJONALNEJ. Uzyskana zależność liniowa od poziomu orientacji pozytywnej skazanej wyjaśnia $r^2=7\%$ zmienności poziomów oceny samotności emocjonalnej.

8.6.5. Opinie o badanych

W wyniku badania można stwierdzić, że matki pochodzą z rodzin, w których występują problemy alkoholizmu, narkomanii, przestępczości, przemocy, bezrobocia. Problemy pojawiają się też u matek w placówce. Niektóre mają odebrane prawa rodzicielskie do swoich starszych dzieci. Zwykle także ojcowie dzieci nie wywiązują się ze swoich zobowiązań alimentacyjnych.

Matki przebywające w placówce często, w opinii wychowawców, były uzależnione od alkoholu, narkotyków i leków psychotropowych. Objawy, które

najczęściej występowały u matek to, według wychowawców, drażliwość/labilność emocjonalna, agresja, apatia i zaburzenia snu, a także rozhamowania oraz depresja, lęk i zaburzenia żywienia.

8.6.6. Rekomendacje dla praktyki penitencjarnej (analiza realizacji problemów szczegółowych w kontekście literatury)

Praktyczne odniesienie do teorii i innych badań

Resocjalizacja powinna stanowić odpowiedź człowieka na pytanie, CZY SIĘ CHCE ON ZMIENIĆ. Przed przystąpieniem do oddziaływania resocjalizacyjnego wychowawca powinien ocenić, jaki stopień motywacji do działań poprawczych reprezentuje podopieczna, czy łączy ją pozytywne więzi z rodziną, a także czy cechuje ją odpowiedni stopień mobilizacji sił wewnętrznych oraz zdolności własnych do nawiązywania pozytywnych kontaktów środowiskowych. Należy pamiętać, że rodzina stanowi niezwykle istotny czynnik ułatwiający readaptację społeczną, ponieważ to do niej zwykle wraca była skazana po odbyciu kary⁸⁴. Wsparcie wewnętrzne w procesie resocjalizacji obejmuje szerokie wykorzystywanie technik wspierających, między innymi doradzanie, psychoterapię podtrzymującą czy dyskusję refleksyjną, natomiast wsparcie zewnętrzne obejmuje pośrednie metody oddziaływań terapeutycznych, czyli wykorzystanie dostępnych w społeczeństwie środków pomocowych, takich jak: skierowanie do zakładu specjalistycznej opieki, pomoc materialna, postępowanie środowiskowe⁸⁵.

Kara powinna być nieuchronna i powinna zawierać element dolegliwości czy przymusu. Trzeba mieć jednak na uwadze i to, że jej pierwotnym celem jest przede wszystkim resocjalizacja i poprawa człowieka w zakresie jego społecznego, emocjonalnego i duchowego funkcjonowania, rozumiane jako powrót na wolność i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa⁸⁶.

W praktyce skazanemu należy przedstawić propozycję i ofertę zmiany. Resocjalizacja zaś to swoisty serwis usług opiekuńczych, wychowawczych i terapeutycznych⁸⁷. „Przebiega ona w ściśle określonych etapach: pierwszy to udana resoc-

⁸⁴ E. Birna, *Kobiety skazane a praca wychowawcza*, „Nasz Głos” 1995, nr 10 (39).

⁸⁵ Zob. M. Konopczyński, *Twórcza resocjalizacja – od korekcji do rozwoju*, [w:] *Terapia w resocjalizacji*, cz. 1: *Ujęcie terapeutyczne*, red. A. Rejzner, P. Szczepaniak, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2009, s. 79.

⁸⁶ Por. M. Kalinowski, *Formy, metody i środki oddziaływania resocjalizującego*, [w:] *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J. Stanik, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 240-249.

⁸⁷ Por. M. Kowalczyk, M. Fopka-Kowalczyk, K. Rubacha (red.), *Uwarunkowania i wielopłaszczyznowość badań nad resocjalizacją. Podstawy teoretyczne i metodologiczne*, Wydawnictwo Naukowe

jalizacja w systemie instytucjonalnym, drugi to działania w systemie resocjalizacji otwartej. Zmierzają one do przygotowania podopiecznego poprzez wyposażenie w kompetencje, wiedzę, samoocenę, motywację do zmiany obrazu i wizerunku dotychczasowego życia. Powinniśmy zatem tworzyć indywidualne programy reintegracyjne, czyli oferty zmian⁸⁸, wprowadzać tak zwaną resocjalizację wspierającą⁸⁹, która winna wiązać się z totalną przebudową sposobu myślenia i poznania.

Konieczna jest resocjalizacja oparta o społeczeństwo, która obejmuje każde działanie mające na celu pomoc sprawcy przestępstwa w powrocie na drogę przestrzegania prawa⁹⁰. „Zakłada się, że dana osoba nauczy się z powodzeniem żyć w społeczeństwie, a nie w sztucznym i oderwanym środowisku, jakim jest instytucja więzienna”⁹¹. Takie działanie winno być oparte o odstraszenie i resocjalizację, a nie o zwykłą represję, przyjmować przeorientowane oblicze samopotwierdzania i samorefleksyjności.

Jednostka zawsze powinna być postrzegana jako autonomiczny podmiot, a nie przedmiot manipulacji, powinna być twórcą samego siebie, istotą zdolną do samorozwoju i samodzielnego odkrywania sensu swoich doświadczeń⁹².

Konieczne jest wzmacnianie separacyjności instytucjonalnej zakładów karnych na rzecz przenikania do nich różnorodnych inicjatyw z tak zwanego świata ludzi wolnych, aby nie stało się pozorowanym zabiegiem budowanie klimatu sprzyjającego resocjalizacji uwięzionych, a ukierunkowaniem dążenia skazanych w kursie racjonalnego wyboru prospołecznych zachowań, między innymi poprzez wpajanie reguł komunikacji międzyludzkiej, które uwzględnią rolę kształtowania i wzmacniania odporności osobniczej, a także zmobilizują ustrojowe czynniki wewnątrzorganiczne człowieka do czynnej i kreatywnej współpracy przy potrzebie formowania zgodności określonego bytu z jego wymiarami ukształtowanymi na holistyczne ujmowanie dobra indywidualnego i wspólnego.

W badaniach nie może dojść do tworzenia się patologicznych rozwiązań resocjalizacji, w której teleologia jest oderwana od aksjomatów hermeneutyki. Należy pamiętać, że rzetelny ogląd przedmiotu badań nie może pomijać aksjo-

UMK, Toruń 2017; W. Szulakiewicz, *Nauczyciele i ich edukacja. W kręgu idei lwowskiej pedeutologii*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017.

⁸⁸ A. Baładynowicz, *Probacja sprawiedliwość karzącą*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 388.

⁸⁹ Tamże, s. 298.

⁹⁰ A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 64.

⁹¹ A. Baładynowicz, *Probacja sprawiedliwość karzącą*, s. 60.

⁹² K. Starczewska, *Koncepcja człowieka a model wychowania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 72.

matu kontekstu, synergii, równowagi i zasadności⁹³. Karłowatość powodzenia resocjalizacji instytucjonalnej w dużej mierze wynika z wadliwie wytyczonego symbolicznego pola dla przyjętego przedmiotu badań. Wymaga to wszystko podejścia wielowymiarowego i wieloczynnikowego na rzecz osiągnięcia zadowalających rezultatów w kwestii skuteczności i efektywności.

Osoba będąca stroną procesu resocjalizacji powinna spotykać się z szacunkiem przynależnym każdej samodzielnej i pełnowartościowej jednostce, z uznaniem własnej tożsamości i egzystencji oraz odrzucić świadomość, że jest poddawana wyłącznie zewnętrznym działaniom i zabiegom.

Należy pamiętać, że dialog w resocjalizacji to pomoc w odtworzeniu osobowej i społecznej tożsamości. Nie można w oddziaływaniach resocjalizacyjnych brać za punkt wyjścia słabości, braków, porażek, ale przeciwnie – wykorzystywać zasoby i potencjały osoby ku wzrastaniu osobowo-społecznemu poprzez owe potencjały, szanse i ukryte zdolności⁹⁴.

Oddziaływania resocjalizacyjne to proces odtwarzania zdolności i możliwości jednostki do samodzielnego kierowania swoim życiem oraz integrowania się na poziomie własnej autonomii, nie zaś na wspólnotach społecznych. Aktywność jednostki w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych może przyczyniać się do rozwoju jej prospołecznej osobowości i nawiązywania pozytywnych interakcji społecznych.

Resocjalizacja jako proces humanizowania relacji społecznych może się odbywać wyłącznie przy zaakceptowaniu etycznych zasad, które chronią osoby przed dowolnością, relatywizmem i subiektywnymi ideałami podmiotów oddziałujących na jednostkę.

W procesie resocjalizacji skazanej matki należy bezwzględnie pamiętać o tym, że najważniejsza jest sprawa kształtowania właściwego świata wolności wewnętrznej, a w sytuacji, kiedy ten świat wolności wewnętrznej jest ograniczony (na przykład więzieniem), należy prowadzić do odblokowania naturalnych potrzeb i zainteresowań jednostki. W sumie należałoby rzeczowo i realistycznie uściślić wynik procesu wykonanej kary izolacyjnej jako „wychowanie do wolności”⁹⁵.

W procesie resocjalizacji powinno nastąpić zwiększenie stopnia motywacji skazanej matki do aktywnego uczestniczenia w rozwiązywaniu istotnych życiowych spraw i problemów, rzutujących na sferę jej postaw. Wspólna gradacja

⁹³ A. Bałandynowicz, *Probacja sprawiedliwość karząca*, s. 295.

⁹⁴ Zob. M. Konopczyński, *Twórcza resocjalizacja. Wybrane metody pomocy dzieciom i młodzieży*, Wydawnictwo Editions Spotkania, Warszawa 1996, s. 165 nn.

⁹⁵ Zob. A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość karząca w miejsce zdehumanizowanej resocjalizacji osadzonej na przymusie i wtórnej stygmatyzacji*, [w:] *Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych*, red. D. Kowalczyk, A. Szecówka, S. Grzesiak, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2015, s. 15-41.

doniosłości problemów oraz obopólne (przez wychowawcę, kuratora i dozorowanego) ustalenie kolejności ich rozwiązywania stwarza zaangażowanie skazanej w proces resocjalizacji.

Analiza realizacji problemów szczegółowych

Na początku procesu badawczego ustalone zostały:

Problem główny:

Jakie zasoby wewnętrzne i zewnętrzne są wrażliwe na wpływ możliwej przemiany skazanej poprzez macierzyństwo w procesie resocjalizacji?

Problemy szczegółowe:

1) Czy macierzyństwo skazanej matki ma pozytywny wpływ na jej zdrowie psychiczne i fizyczne?

Matki przebywające w izolacji istotnie wyżej oceniały swoje zdrowie fizyczne na poziomie $80,2 \pm 17,3$ niż matki grupy kontrolnej, które swoje zdrowie fizyczne oceniały niżej – na poziomie $70,4 \pm 17,2$. Podobnie matki przebywające w izolacji istotnie wyżej oceniały swoje zdrowie psychiczne (umiejętność kompetencyjną przystosowywania się do zmieniających się warunków życia, zdolność i umiejętność do pokonywania i neutralizowania uwarunkowań psychospołecznych) – na poziomie $78,8 \pm 19,8$ – niż matki grupy kontrolnej, które oceniały swoje zdrowie psychiczne niżej – na poziomie $70,2 \pm 19,2$. Wyniki te mogą świadczyć, że skazane matki są bardziej zaopiekowane niż matki z grupy kontrolnej. W izolacji matki mają zawsze psychologa, lekarza, więcej czasu na ćwiczenia, natomiast życie matek wolnościowych jest bardziej skomplikowane (rys. 155).

Większość matek była przekonana o istotnym wpływie resocjalizacji na ich zdrowie fizyczne i psychiczne (rys. 155).

2) Czy macierzyństwo skazanej matki ma wpływ na ocenę przyszłości swojego dziecka w obszarze zdrowia, życia rodzinnego, relacji społecznych, edukacji oraz pracy?

Matki przebywające w izolacji optymistycznie oceniały przyszłość swoich dzieci w skali (0-100) na poziomie od 84 do 94, przy średniej średnich 90,4. Matki z grupy kontrolnej widziały mniej optymistycznie, bardziej krytycznie, przyszłość swoich dzieci w skali (0-100) na poziomie od 74 do 84, przy średniej średnich 81,7. Uzasadnienie takiego stanu rzeczy ma podobny charakter jak przy poprzednim

problemie – znaczy to, że skazane matki są bardziej zaopiekowane niż z grupy kontrolnej. W związku z tym resocjalizacja ma pozytywny wpływ na ocenę przyszłości dziecka skazanej matki w obszarze zdrowia, życia rodzinnego, relacji społecznych, edukacji oraz pracy.

Niezbicie większość matek była przekonana o istotnym wpływie resocjalizacji na ocenę przyszłości swojego dziecka w obszarze zdrowia, życia rodzinnego, relacji społecznych, edukacji oraz pracy (rys. 155).

3) Jak macierzyństwo wpływa na resocjalizację skazanej matki?

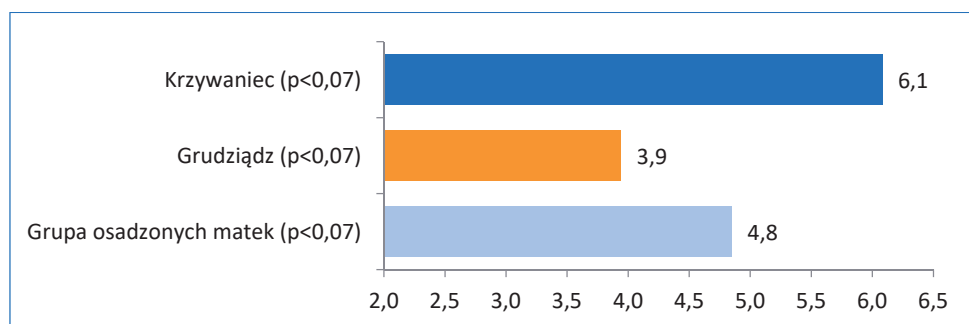
Autoteliczna wartość macierzyństwa w grupach matek w izolacji była bardzo wysoka, granicząca z pewnością ($\text{średnia } 9,3 \pm 2,1$). Matki z grupy kontrolnej były istotnie mniej przekonane o istotnym ważnym wpływie macierzyństwa na odnowę resocjalizacyjną ($8,1 \pm 2,1$).

Niezaprzeczalnie prawie wszystkie matki przebywające w izolacji były przekonane, że przebywanie wraz z dzieckiem ma istotny wpływ na ich resocjalizację, zmianę, dojrzewanie, postrzeganie i chęć stania się lepszym człowiekiem (rys. 155).

4) Jaka jest zależność między długością wyroku a efektami resocjalizacji skazanej matki?

Bez mała połowa (4,8) ankietowanych w grupie skazanych matek przebywających z DMiDz ZK w Krzywańcu i w Grudziądzu oceniała wpływ długości wyroku na macierzyństwo w skali 0-10. Średni poziom stopnia oceny wpływ długości wyroku na macierzyństwo wynosił w Krzywańcu $6,1 \pm 4,7$, natomiast w Grudziądzu $3,9 \pm 4,3$, przy ogólnej średniej $4,8 \pm 4,5$.

Oznacza to, że matki z małymi dziećmi od 0 do 2 lat w DMiDz ZK w Grudziądzu ten wpływ widzą jako znacząco mniejszy niż matki z dziećmi starszymi w DMiDz ZK w Krzywańcu. Długość wyroku i obawa o los dziecka zwiększa się u matek skazanych wraz ze wzrostem wieku dziecka. Poziom odpowiedzi był od 3 do 6 w skali 0-10. Co oznacza niejednoznaczność związku długości wyroku z odnową resocjalizacyjną (rys. 153).



Rys. 153. Porównanie ocen dotyczących wpływu długości wyroku na resocjalizację skazanych matek

Źródło: opracowanie własne.

5) Jaki jest związek sfery duchowej z postępami w resocjalizacji skazanej matki?

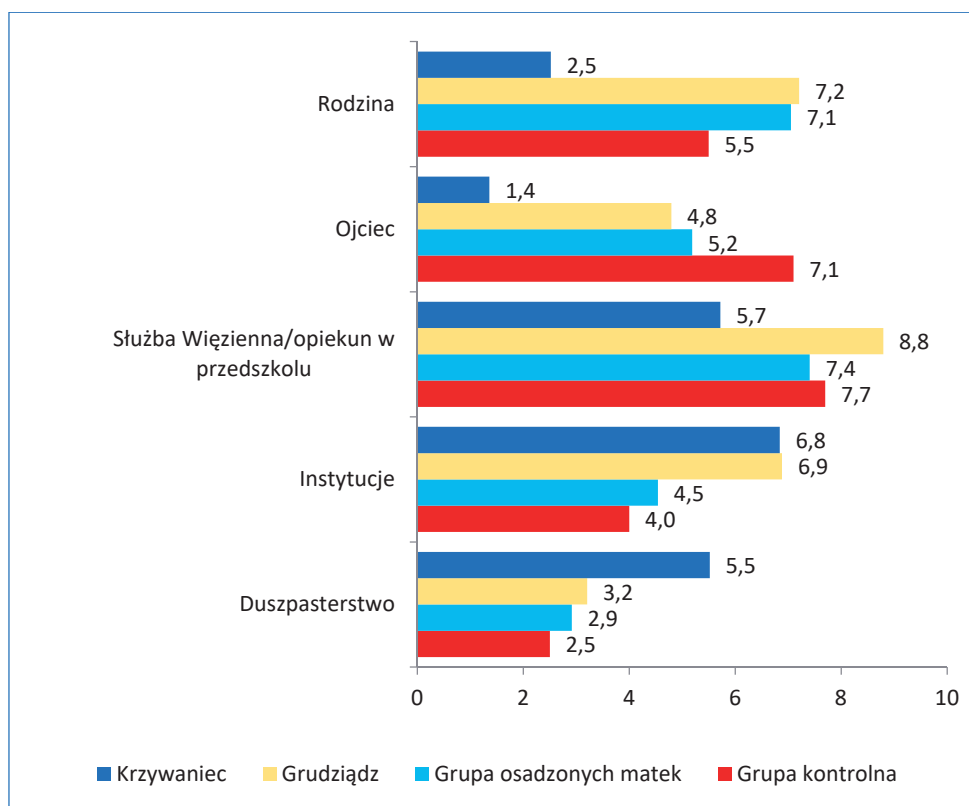
Mając w pamięci stwierdzenie Kazimierza Dąbrowskiego o wielowymiarowości człowieka, obejmującej jego świat psychiczny, duchowy, fizyczny i społeczny, z kolei przeanalizowano poziom samooceny religijnej matek (zaangażowanie duchowe) i w dwóch grupach – matek skazanych i w grupie kontrolnej – nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic ($p = 0,08$). Ogólnie poziom samooceny religijnej SSR był niski i pozostawał na poziomie $14,2 \pm 4,9$ w grupie kontrolnej, czyli podobnym jak w grupie skazanych matek, gdzie poziom samooceny religijnej matek według skali SSR wynosił $12,5 \pm 5,5$.

Życie religijne nie zawsze jest „gładkie i łatwe” i może wiązać się ze słabym przystosowaniem osobistym, gorszym samopoczuciem psychicznym i mniejszą satysfakcją. Zaangażowanie duchowe zarówno matek osadzonych, jak i matek z grupy kontrolnej było niskie oraz ustawione na tym samym poziomie i nie ulegało zmianie (rys. 155).

6) Jaka jest relacja między wsparciem ojca, rodziny, małżonka, instytucji, duszpasterstwa a zmianami zachodzącymi w postawach resocjalizowanej skazanej matki?

W grupie osadzonych matek z Grudziądza zauważono istotne nasilenie wsparcia instytucjonalnego, rodziny i SW. W grupie osadzonych matek z Krzywańca stwierdzono istotnie nasilenie wsparcia rodziny, natomiast istotnie niższe wsparcie ze strony ojca. W grupie kontrolnej istotnie nasilone było wsparcie ze strony opiekuna i ojca.

Niezaprzeczalnie większość matek przebywających w izolacji była przekonana, że wsparcie zewnętrzne (ojca, rodziny, instytucji, duszpasterstwa) stwarza pozytywne warunki przyszłości dla dziecka, dobrze wpływając na ich resocjalizację, zmianę, dojrzewanie, postrzeganie i chęć stania się lepszym człowiekiem. Należy zauważyć, że w każdej grupie główną rolę odgrywa inny podmiot: u matek młodszych dzieci – instytucje, u matek dzieci starszych – rodzina, a w kontrolnej – ojciec. Świadczy to o niejednoznaczności związku wsparcia zewnętrznego z resocjalizacją (rys. 154).



Rys. 154. Porównanie oceny wsparcia w grupach matek skazanych i matek z grupy kontrolnej

Źródło: opracowanie własne.

7) Jakie istnieją zależności między resocjalizacją a postrzeganiem wartości zdrowia, posiadania dziecka, inwestowania w jego przyszłość, udane życie rodzinne, dobre warunki materialne, potrzebę bezpieczeństwa?

Matki z grupy kontrolnej, wychowujące dziecko na wolności, częściej wybierały jako symbol szczęścia „bycie potrzebnym dla innych ludzi”. Natomiast matki

z grupy skazanych matek częściej wybierały jako symbol szczęścia, prawdziwego, niezdeformowanego przez patologie, „wykonywanie ulubionej pracy, zawodu”. Stwierdzono też istotne różnice statystyczne w wyborze symbolu szczęścia „zdrowie dziecka” ($p < 0,007$) między badanymi grupami. Matki przebywające w izolacji istotnie częściej wybierały „zdrowie dziecka” jako symbol szczęścia.

Ogólnie priorytet postrzeganych wartości symboli szczęścia w obu badanych grupach był prawie identyczny, dotyczył tych samych ośmiu symboli szczęścia.

Oznacza to, że matki niezależnie od miejsca wychowywania dziecka postrzegają te same wartości symboli szczęścia, a także świadczy o niejednoznaczności powiązania postrzegania symboli szczęścia z resocjalizacją skazanych matek (rys. 155).

8) Jaka jest zależność między działalnością resocjalizacyjną a postrzeganiem wartości osobistych?

W procedurze wyboru dziesięciu najważniejszych kategorii wartości osobistych matki obu grup wybrały osiem tych samych wartości. Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic w poziomie średnich wartości obu grup. Oznacza to, że matki przebywające w izolacji, jak i na wolności MAJĄ PODOBNE WARTOŚCIOWANIE KATEGORII WARTOŚCI OSOBISTYCH. Za najważniejszą wartość obydwie grupy uważały „potrzebę bezpieczeństwa”, a najmniej ważną „potrzebę samorealizacji”.

Oznacza to, że matki niezależnie od miejsca wychowywania dziecka postrzegają te same wartości osobiste, a także świadczy o niejednoznaczności powiązania postrzegania wartości osobistych z resocjalizacją skazanych matek (rys. 155).

9) Jaki jest związek między izolacją matek a poziomem satysfakcji z życia?

Matki w izolacji mają istotnie niższy poziom (17-18) satysfakcji z życia niż matki przebywające na wolności oraz istotnie niższy poziom niż norma dla kobiet. Matki przebywające w izolacji nisko postrzegają swoją sytuację życiową.

Średni poziom SWLS dla kobiet w Polsce wynosi $21,09 \pm 5,26$ (badania psychometryczne według Zygrydy Juczyńskiego⁹⁶). Należy pamiętać, że satysfakcja z życia stanowi rezultat refleksji w długiej perspektywie czasowej. Jest to ocena życia jako całości i jako taka jest względnie trwała.

Rekomendacją dla praktyki penitencjarnej jest pilna potrzeba nauczania skazanych matek „życia” i wskazanie (dojścia do) standardów (rys. 155).

⁹⁶ Z. Juczyński, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia. Skala Satysfakcji z Życia*, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa 2001, s. 134-138.

10) Jaka jest relacja między resocjalizacją a poczuciem samotności w obszarze kontaktów społecznych?

W stwierdzeniach szczegółowych dotyczących SAMOTNOŚCI W SFERZE KONTAKTÓW SPOŁECZNYCH istotne różnice na poziomie $p < 0,01$ napotkano w stwierdzeniu „często czuję się odrzucona”. Podobne istotne różnice napotkano w stwierdzeniach „brakuje ludzi wokół mnie” oraz „doświadczam ogólnej pustki”. Stwierdzenia te są istotnie silniejsze w grupie skazanych matek niż w grupie kontrolnej.

Matki uczestniczące w procesie resocjalizacji częściej doświadczają uczucia odrzucenia (często stygmatyzacji) przez innych. Należy pamiętać, że potrzeba kontaktów społecznych jest silnie uwarunkowana różnymi czynnikami psychologicznymi, dlatego optymalna liczba kontaktów interpersonalnych jest inna dla każdej osoby. Samotność zwiększa motywację do unikania i wycofywania się z relacji w celu samoobrony, uniknięcia zranienia, a nawet rozzarowania.

Rekomendacją dla praktyki penitencjarnej (w ujęciu szerokim) jest pilna potrzeba likwidacji społecznych barier, dyskryminacji i stygmatyzacji. Irracjonalizm działania powinien uwzględniać tęsknotę za miłością, strach przed śmiercią i udrękę samotności (rys. 155).

11) Jaka jest relacja między działalnością resocjalizacyjną a poczuciem samotności w obszarze samotności emocjonalnej?

Poziom SAMOTNOŚCI EMOCJONALNEJ w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej był podobny ($p = 0,82$). Matki uczestniczące w procesie resocjalizacji częściej niż matki przebywające na wolności twierdziły, że „zawsze jest ktoś, z kim mogę porozmawiać o codziennych problemach”. Oznacza to, że przebywając w izolacji, są otoczone grupą wsparcia i nie doświadczają samotności emocjonalnej.

Oznacza to również, że matki niezależnie od miejsca wychowywania dziecka doświadczają podobnego poziomu samotności emocjonalnej, a także świadczy o niejednoznaczności powiązania postrzegania symboli szczęścia z resocjalizacją skazanych matek (rys. 155).

12) Jakie podstawowe różnice występują między przeżywaniem miłości do dziecka skazanej matki a matkami przebywającymi na wolności?

W badaniu przeanalizowano sformułowania ankietowanych matek dotyczące tego, czym jest dla nich miłość macierzyńska. Na podstawie ich odpowiedzi wy-

odrębniono pięć obszarów odpowiedzi zawierających stwierdzenia: 1) sens życia, wolność; 2) odpowiedzialność; 3) szczęście; 4) spełnienie; 5) pragmatyzm.

Matki skazane istotnie częściej (52,54%) niż matki z grupy kontrolnej (25,42%) osadzały miłość do dziecka w obszarze „sens swojego życia i wolności”. Dla matek skazanych miłość do dziecka nadawała ich życiu sens i stawała się silną motywacją do działania, mogącego zmienić ich życie. Macierzyństwo stanowiło dla nich jedyną wartość, która nadawała sens ich życiu i dawała nadzieję na wolność.

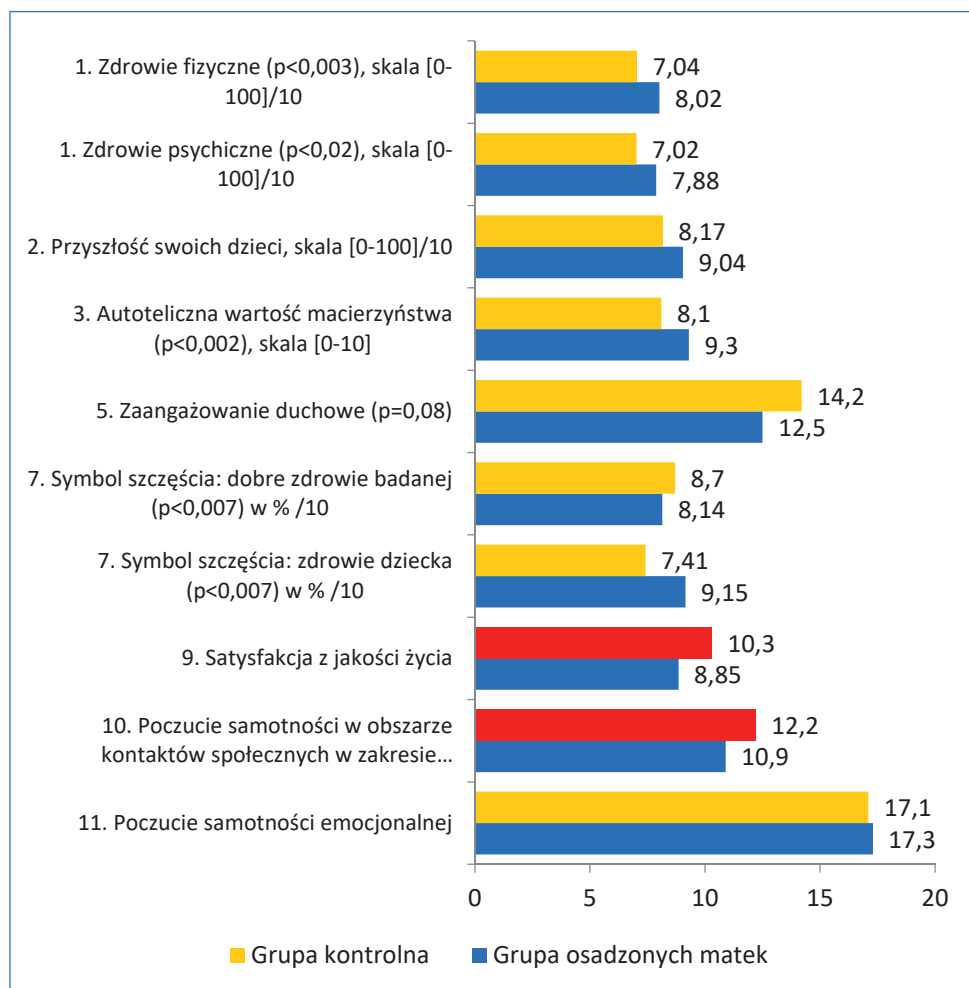
W obszarze „spełnienia” można było zaobserwować różnice w podejściu do miłości na poziomie istotności $p < 0,09$. Oznacza to, że matki skazane częściej niż matki z grupy kontrolnej wskazywały na to, że czują się spełnione w macierzyństwie poprzez miłość do dziecka, która sprawia im dużą satysfakcję i przyjemność. Stwierdzały, że wraz z dzieckiem patrzą, uczą się emocji i uczuć.

W obszarze „odpowiedzialności” można było zaobserwować różnice w podejściu do miłości na poziomie istotności $p < 0,12$. Matki skazane rzadziej (28,81%) wskazywały na stwierdzenia stanowiące o odpowiedzialnej miłości do dziecka, jego wychowaniu, edukacji i przyszłości niż matki z grupy kontrolnej (40,68%), które uważały ten aspekt za najważniejszy w postrzeganiu miłości do dziecka.

W badaniu pojawiły się też wyniki pragmatycznego podejścia do miłości matki. Matki skazane w żadnym z przypadków nie dostrzegały innych ważnych wartości w życiu prócz macierzyństwa, co mogło być spowodowane ograniczonymi warunkami, w jakich znalazły się w obecnej sytuacji. Inaczej było w przypadku matek z grupy kontrolnej, u których pojawiały się stwierdzenia, że macierzyństwo jest wartością równorzędną ze zdrowiem i dobrymi warunkami życiowymi. Matki z grupy kontrolnej potwierdzały wartość macierzyństwa, dostrzegały jednak z jego powodu pewne ograniczenia dla własnego rozwoju osobistego.

Podsumowując: sposób postrzegania miłości w obszarze „odpowiedzialności”, „szczęścia” i „spełnienia” był podobny w obu grupach matek skazanych i w grupie kontrolnej. Oznacza to, że w tych obszarach odczuwanie miłości w macierzyństwie było podobne. Istotne różnice między grupą matek skazanych i grupą kontrolną stwierdzono w obszarze „sensu życia” i „pragmatyzmu”. W obszarze „odpowiedzialności” i „spełnienia” różnice była na poziomach co prawda nie-istotnych statystycznie, ale wartych zaznaczenia.

Każdy powinien chcieć, aby ludzie, których kochamy, byli szczęśliwi, przez co z kolei i my sami będziemy szczęśliwi dzięki miłości. Należy pamiętać, że motywacja, percepcja i wrażliwość miłości są początkiem prawdziwego zatroskania prawdziwej matki (i nie tylko) (rys. 140, tabela 75).



Rys. 155. Rekomendacja dla praktyki penitencjarnej wynikająca z badań własnych

UWAGA: Pragnąc przedstawić wszystkie rekomendacje na jednym wykresie, ujednolicono skalę badawczą, ustalając wspólny mianownik skali [0-10]. Skala [0-100]/10 została odpowiednio przeliczona.

Źródło: opracowanie własne.

Pobyty w więzieniu, jeśli przytrafi się człowiekowi, jest dlań okresem trudnym. Niezależnie od popełnionego przestępstwa, destruktywne konsekwencje izolacji w instytucji totalnej są odczuwane negatywnie w przypadku wszystkich osób tam przebywających. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych aspektów odnoszących się do resocjalizacji jest stwierdzenie, czy kara pozbawienia wolności i idąca za nią izolacja umożliwiają skuteczną działalność wychowawczą. Należy też pamiętać, że nieusprawiedliwione jest myślenie, że każda osoba skazana w warunkach izolacji zawsze wymaga specjalistycznych usług korekcyjnych. Według Anny Fidelus „teoretycznie zakłada się, że proces resocjalizacji w zakładzie karnym powinien być na tyle efektywny, że osoba opuszczająca tę instytucję nie powinna mieć problemów z funkcjonowaniem w środowisku otwartym”¹. Niestety społeczeństwo często powątpiewa w skuteczność resocjalizacji w zakładach karnych, a nawet jest silnie przekonane o nabyciu przez skazanych nowych doświadczeń przestępczych podczas przebywania w placówce resocjalizacyjnej².

Podjęty problem nad wieloaspektowymi problemami matek w procesie resocjalizacji w niezwykłych warunkach odbywania kary pozbawienia wolności jest nadzwyczaj skomplikowany. Wymaga wielorakich podejść i ujęć z różnych punktów widzenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to problem poważny, choć w sensie ilościowym raczej nie budzi niepokoju, to w sensie jakościowym jego waga jest niezwykła. Wiąże się przecież nie tylko z matką, ale także z właściwym wychowaniem dziecka, przyszłego obywatela państwa. Włączenie się do dys-

¹ A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 61.

² W. Ambrozik, *Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych*, [w:] *Resocjalizacja*, t. 2, red. B. Urban, J.M. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 187.

kursu nad kwestiami macierzyństwa i umieszczenia go w przestrzeni zakładów karnych wymagało nie tylko sięgania do szerokiej literatury problematyki macierzyństwa, ale także rozeznania w funkcjonowaniu systemu penitencjarnego i głębszego spojrzenia na kwestie człowieczeństwa w kontekście psychologicznym i moralnym. Nie ulega wątpliwości, że w zagadnieniach związanych z resocjalizacją mamy bardzo szeroką literaturę i dobre doświadczenia. Opisywane w monografii przymioty osoby ludzkiej: godność, rozumność, mądrość, wolność, odpowiedzialność, zdolność do miłości, skupiające się jak w soczewce w transcendencji, integrują się, a przez to warunkują transcendencję. Najogólniej jest ona rozumiana jako przekraczanie przez człowieka tego, co przyziemne, materialne, cielesne oraz stawianie sobie wyższych celów, które prowadzą ku pełni człowieczeństwa. Nadal jednak, co dało się zauważyć, występuje wiele niedostatków, które można umiejscowić przede wszystkim w systemie penitencjarnym.

Spójna, logiczna struktura powstaje w umyśle każdej jednostki, jest wzajemnie powiązana i wyraża się w jej postępowaniu. To, co każdy człowiek czuje, myśli, jak się zachowuje i jak przysposabia do nowych sytuacji, zależy w głównej mierze od procesów przetwarzania docierających do niego przekazów. Na funkcjonowanie człowieka wpływa również sposób pojmowania sytuacji, w jakiej się znajduje, a także postępowanie ludzi, z którymi się spotyka, a sposób interpretacji tego zależy od posiadanej wiedzy i metody przekazu danej aktywności³. Trzeba pamiętać, że odbierane przez skazane matki informacje mają najczęściej charakter jednostronny, nawiązują do punktu widzenia osoby mającej za sobą przeszłość przestępczą, a wczesne doświadczenia i wychowanie stają się bodźcem prowadzącym do rozwoju dosyć mocno ugruntowanego i sztywnego sposobu myślenia, a więc ukształtowania zachowań dysfunkcyjnych. Niesprzyjające doświadczenia powodują powstanie przekonania, które może w zdeprawowanej logice doprowadzać do nieracjonalnego, nierozsądnego działania i zachowania. Skazane matki, najczęściej wychowujące się i wzrastające w środowisku niewydolnym wychowawczo, w otoczeniu zachowań przestępczych, a później w środowisku izolacyjnym, wypracowują i utrwalają swoisty dla siebie system interpretacji różnorodnych sytuacji, co w praktyce objawia się chaosem w przewidywaniu i zachowaniu⁴. We współczesnej cywilizacji należy preferować ideę „społeczeństwa wychowującego”, co ma doprowadzić do wielostronnego i stałego uczenia się i rozwijania jednostki. Taki system pobudza człowieka do samouczenia się, podnosi na właściwy poziom jego samoocenę, pobudza emocjonalne zaangażowanie.

³ Por. B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2009, s. 20.

⁴ Por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, s. 144-145.

zowanie, stymuluje zdolności rozwiązywania problemów, budzi odpowiedzialność za własny rozwój, redukuje bierność, obojętność, agresję⁵.

Problematyka macierzyństwa skazanych matek w zakładach karnych, jak wykazały przeprowadzone analizy oraz badania ankietowe, WYMAGA OKREŚLONEJ, WYWAŻONEJ ZMIANY (KOREKTY). Owe zmiany można umiejscowić w dwóch obszarach. Pierwszy dotyczy funkcjonowania samego systemu, włącznie z odpowiednim przygotowaniem kadr, oraz infrastruktury, drugi zaś możemy odnieść do ogólnoteoretycznych kwestii humanizmu i człowieczeństwa, a w tym właśnie zrozumienia przestępców i możliwości ich powrotu do społeczeństwa. Warto też zastanowić się, zwłaszcza w przypadku skazanych matek, nad kwestią rezygnacji z kary bądź zawieszenia kary (na przykład na trzy lata) na rzecz ewentualnie dozorowanego życia, lecz na wolności, gdzie miłość matki i ojca wpłynie na właściwe wychowanie dziecka. Rekomendacją dla praktyki penitencjarnej jest przede wszystkim pilna potrzeba nauczania skazanych matek „życia” i wskazania standardów oraz likwidacja barier na linii skazany–społeczeństwo. Wszelkie zajęcia proaktywne ze skazanymi matkami winny charakteryzować się autentycznością, nieodzownością dla przebudowy tożsamości, a więc nie mogą być narzucane z zewnątrz. Powinny pozwalać na zjednoczenie aktywności twórczej z jej rezultatami i wartością osobową skazanej. Wówczas zapewniają rozwój uniwersalnych kompetencji, gdyż dają szansę na wyrobienie zdolności do współpracy, łatwości przystosowania się, wytrwałości, skuteczności, poczucia odpowiedzialności i działania w grupie i dla grupy.

Chodzi o to, aby także w przestępcy dostrzegać człowieka, który może się zmienić i przejść na stronę dobra. Przekonująco mówi o tym Tadeusz Ślipko, wskazując na fakt, iż „[...] perspektywa historyczna ukazuje w wyraźnym świetle, że w odniesieniu do uniwersalnego charakteru imperatywu miłości bliźniego myśl filozoficzna podzieliła się na dwie orientacje. Pierwsza – reprezentowana przede wszystkim przez stoików i etykę chrześcijańską – stoi na stanowisku, że przykazanie miłości bliźniego obowiązuje każdego człowieka do miłowania wszystkich ludzi na podstawie prawa naturalnego. [...] Istnieje zakorzeniony w prawie naturalnym imperatyw, zobowiązujący wszystkich ludzi do miłowania każdego innego człowieka jako osobę obdarzoną taką samą moralną godnością bez względu na jej rasę, pozycję społeczną czy moralną postawę”⁶. Ta myśl legła u podstaw podjęcia tej problematyki. Chodziło głównie (o cel badania): o wskazanie

⁵ Zob. J. Kłosowski, *Prawo uczenia do sukcesu*, [w:] *Prawa dziecka – deklaracje i rzeczywistość*, red. J. Bińczycka, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1999, s. 123-130.

⁶ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 1: *Etyka osobowa*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005, s. 211 i 215.

wieloaspektowości zjawiska przebywania matek w zakładach karnych i uwypuklenie różnych czynników mogących wpłynąć na ich pełną resocjalizację, polegającą na przemianie myślenia i postępowania ze strony zła w stronę dobra *w połączeniu z problemem głównym brzmiącym: JAKIE ZASOBY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE SĄ WRAŻLIWE NA WPŁYW MOŻLIWEJ PRZEMIANY SKAZANEJ POPRZEC MACIERZYŃSTWEM W PROCESIE RESOCJALIZACJI?*

Ważne było wskazanie różnych elementów mogących stanowić o resocjalizacji skazanych matek oraz przedsięwzięć, które wydają się niezbędne do pełnego ich powrotu do społeczeństwa i w ten sposób uznania także rygorów bycia w nim, oczywiście na wolności. Możliwa odnowa życia, polegająca na przywróceniu równowagi kulturowej między poszczególnymi formacjami społecznymi jest naturalnym procesem dochodzenia do wzorca zachowania społecznego, ponieważ to nowe życie moralne, zespolone ściśle z intuicją i doświadczeniem winno przekształcić się w odmienny sposób widzenia, doznawania i odczuwania rzeczywistości świata. W takiej sytuacji winno nastąpić zainteresowanie społeczeństwa takim człowiekiem w formie zadumy nad samą osobą i innymi.

W resocjalizacji należy pamiętać, że w olbrzymiej części skazane doskonale zdają sobie sprawę z istoty konsekwencji swojego postępowania i równocześnie świadomie odmawiają udziału w procesie resocjalizacji⁷.

Maria Łopatkowa, pedagog, inicjatorka idei „resocjalizacji przez miłość”, zainicjowała utworzenie w Polsce przywieziennych domów matki i dziecka⁸. Agata Matysiak-Błaszczuk podaje, że „podczas debaty seminaryjnej poświęconej temu zagadnieniu zastanawiano się, czy są jakiekolwiek szanse na rozbudzenie i wzmocnienie u skazanych kobiet uczuć macierzyńskich, ponieważ przypuszczano, że NABYCIE PRZECZNIUMI UMIEJĘTNOŚCI WARTOŚCIOWANIA POTRZEB ORAZ STAWIANIA I ZASPOKAJANIA W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI POTRZEB DZIECKA BĘDZIE MIAŁO ISTOTNY WPŁYW NA POWODZENIE PROCESU ICH RESOCJALIZACJI”⁹.

W całości wskazuje na wskazanej problematyki NAJWYŻSZĄ RANGĘ STARAŁEM SIĘ NADAĆ MIŁOŚCI JAKO TEJ WARTOŚCI, która determinuje człowieka do bycia dobrym, do moralnego funkcjonowania w społeczeństwie. Do innych osób zbliża człowieka najmniejszy dar miłości, współczucia i zrozumienia, a ginie on i jakby zapada się

⁷ Zob. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Wydawnictwo „Arche”, Gdańsk 1999, s. 112-125.

⁸ E. Adamska, M. Wawrzyk, *Dom Matki i Dziecka przy ZK w Krzywańcu. Specyfika działalności*, materiały udostępnione przez kierowniczkę Domu Matki i Dziecka; por. B. Śliwerski, *Wychowanie. Pojęcie – znaczenia – dylematy*, [w:] M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty. Interdyscyplinarne ujęcie*, t. 1, GWP, Gdańsk 2007, s. 25-76.

⁹ A. Matysiak-Błaszczuk, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, s. 140.

w bagno, gdy poddaje się egoizmowi, żądzy niszczenia i gromadzenia wszelkich dóbr materialnych¹⁰. W powyższym kontekście priorytetowym zadaniem dla prowadzących resocjalizację jest odpowiedź na pytania: CO STAŁO SIĘ Z MIŁOŚCIĄ RESOCJALIZOWANYCH? JAKĄ POZYCJĘ I FUNKCJĘ W RELACJACH INTERPERSONALNYCH OSÓB RESOCJALIZOWANYCH ODGRYWA DRUGI CZŁOWIEK? JAKA W RESOCJALIZOWANYCH TKWI SIŁA, KTÓRA ICH JEDNOCZY Z DRUGIM CZŁOWIEKIEM?

Kobieta w macierzyństwie musi mieć taką szansę z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że jest człowiekiem, po drugie zaś dlatego, że staje wobec nowych celów i zadań życiowych, wobec wychowania młodego człowieka. Czy społeczeństwo daje takim kobietom szansę? Z przeprowadzonych analiz wynika, że raczej nie, że SYSTEM PENITENCJARNY, A TAKŻE SPOŁECZEŃSTWO RACZEJ STYGMATYZUJĄ OSOBY, które popełniały przestępstwa. A przecież rację ma Barbara Skarga, twierdząc, że człowiek to istota zagubiona, iż „jest chyba prawdą, że człowiek staje wciąż na krawędzi dobra i zła, ze wszystkich stron to zło mu grozi, gdyż sam jest jego źródłem. Zło płynie z samego człowieka. Kiedy jednak to stwierdzamy, a robiono to od niepamiętnych czasów, jednocześnie wiemy, że w tych słowach kryje się wezwanie do przezwyciężenia zła, do odmiany, do przemienienia się człowieka, wezwanie powtarzane nie tylko przez rozmaitego typu religie, nie tylko przez moralistów lub filozofów”¹¹. Ta myśl oświeślała podjęte rozpatrywania, wskazując konieczność podkreślania wielkiej przemiany człowieka.

Poniżej prezentuję fragment recenzji ks. prof. dr. hab. Mariana Nowaka przedmiotowej monografii, rzeczowo ją podsumowujący:

„1) Autor podjął oryginalny wysiłek opracowania podstawowych wymiarów i problemów resocjalizacji skazanych matek z uwzględnieniem ich macierzyństwa jako wartości dodanej w procesie resocjalizacji, co wymagało także wielkiego wysiłku porządkowania, zwracania uwagi na istotę rzeczy, przy tak bogatej rzeczywistości, jaką odzwierciedlają wybrane i zapisane w treści monografii kategorie.

2) Autor prezentuje merytorycznie ważne aspekty i perspektywy spojrzenia na wymienione podstawowe problemy i obszary pedagogiki resocjalizacyjnej, konkretnie skupionej na matkach, macierzyństwie i resocjalizacji, co wiąże się z rzutowaniem na tę problematykę także problemów życia społecznego w sensie ogólnym, także narodowym i religijnym.

3) Publikację charakteryzuje dopracowanie wielu konkretnych, nawet bardzo szczegółowych problemów, wieloaspektowość, która wskazuje na interdyscypli-

¹⁰ Por. A. Baładynowicz, *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozsz., Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2, s. 222.

¹¹ B. Skarga, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2007, s. 39.

narność i intradyscyplinarność uwzględnione w dociekaniach zaprezentowanych w monografii.

4) W publikacji zaistniało wiele ważnych i nowych faktów, ważnych dla pedagogiki resocjalizacyjnej, dla pedagogiki rodziny i pedagogiki społecznej, a zwłaszcza dla więziennictwa”.

Zdaję sobie sprawę z ułomności prezentowanych dociekań, mając jednocześnie nadzieję na rozszerzenie dyskursu i zmiany umożliwiające pełną resocjalizację skazanych kobiet w stanie macierzyństwa. Po analizie teoretyczno-badawczej należy stwierdzić, że czas przebywania badanych kobiet z ich dziećmi w miejscu odizolowanym jest nasycony intencjami i działaniami resocjalizacyjnymi, co sprawia, że z pedagogicznego punktu widzenia miejsce to stanowi specyficzne środowisko dynamiczne wychowawczo, socjalizacyjne zarówno dla matek, jak też ich dzieci.

Należy pamiętać, że motywacja, percepcja i wrażliwość miłości są początkiem prawdziwego zatroskania prawdziwej matki (i nie tylko). Wśród działań afektywno-reaktywnych należy wymienić miłość, wiarę, szlachetność, wrażliwość, uczuciowość, spontaniczność i czułość. Suma powyższych antecedensów tworzy trajektorię rozwojową człowieka, warunkującą dynamizm i ciągłość ewolucyjną w czasie i w przestrzeni.

Resocjalizacja skazanych matek stanowi kontynuację obecnego i dynamicznie rozwijanego we współczesnej pedagogice resocjalizacyjnej nurtu, dostrzegającego szczególne znaczenie rozwoju poznawczego i emocjonalnego osób nieprzystosowanych społecznie i wykolejonych przestępczo. Bez wątpienia też macierzyństwo humanizuje samą karę pozbawienia wolności.

Słusznie twierdzi Wiesław Ambrozik, że „dopiero uwspólnotowienie działań resocjalizacyjnych podejmowanych przez poszczególne podmioty systemu i równoczesne funkcjonalne powiązanie ich ze sobą może służyć tworzeniu nowoczesnego, humanistyczne zorientowanego i uspołecznionego systemu profilaktyki społecznej i resocjalizacji. Systemu, który będzie wyraźniej dostrzegał potrzebę dynamicznego rozwoju jego funkcji opiekuńczych, wychowawczych, readaptacyjnych i reintegracyjnych, realizowanych zarówno w odniesieniu do środowisk przestępczych bądź zagrożonych wykołajeniem przestępczym, jak i do samego holistycznie ujmowanego układu instytucji stanowiących ten system”¹².

¹² W. Ambrozik, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 159.

Literatura przedmiotu

- Ablewicz Krystyna, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy pedagogiki antropologicznej. Studium sytuacji wychowawczej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2003.
- Achor Shawn, *The Happiness Advantage: The Seven Principles that Fuel Success and Performance at Work*, Virgin Books, London 2011.
- Adamska Ewelina, Wawrzyk Magdalena, *Dom Matki i Dziecka przy ZK w Krzywańcu. Specyfika działalności*, materiały udostępnione przez kierowniczkę Domu Matki i Dziecka.
- Adamski Władysław, *Typy orientacji życiowych młodzieży i starszego pokolenia Polaków*, „Studia Socjologiczne” 1980, nr 1 (79), s. 147-168.
- Adler Alfred, *Sens życia*, przeł. Maria Kreczowska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.
- Ajdukiewicz Kazimierz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1983.
- Aksamit Diana, *Kobieta-matka o macierzyństwie. Socjopedagogiczne studium narracji matek dorosłych osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2019.
- Aleksandrowicz Julian, *Cerebrologia. Nauka o wpływie środowiska na zdrowie somatyczno-psychiczne*, [w:] *Zdrowie psychiczne*, red. Kazimierz Dąbrowski, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1979, s. 188-220.
- Aleksandrowicz Julian, *Nie ma nieuleczalnie chorych*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1987.
- Aleksandrowicz Julian, Stawowy Ewa, *Tyle wart człowiek...*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1992.
- Aleksandrowicz Julian, *Sumienie ekologiczne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.
- Aleksandrowicz Julian, *Wiedza stwarza nadzieję*, Wiedza Powszechna, Seria: Omega, Warszawa 1975.
- Ambrozik Wiesław, *Funkcjonalność systemu resocjalizacji*, [w:] *Współczesne problemy resocjalizacji. W stronę integracji teorii z praktyką*, red. W. Ambrozik, M. Konopczyński, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2022, s. 77.

- Ambrozik Wiesław, *Historia życia mordercy – analiza przypadku*, [w:] *Młodociani mordercy. Studia nad agresją i zbrodnią*, red. Wiesław Ambrozik, Florian Zieliński, Wydawnictwo PTPN, Poznań 2003.
- Ambrozik Wiesław, Kieszkowska Anna (red.), *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Ambrozik Wiesław, *O konieczności udziału społeczeństwa w procesie resocjalizacji przestępców*, [w:] *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. Lesław Pytka, Beata Maria Nowak, Wydawnictwo „Pedagogium”, Warszawa 2010.
- Ambrozik Wiesław, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Ambrozik Wiesław, *Postępowanie probacyjne z perspektywy pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Probacja” 2009, nr 1, s. 110-119.
- Ambrozik Wiesław, *Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych*, [w:] *Resocjalizacja*, t. 2, red. Bronisław Urban, Jan M. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Ambrozik Wiesław, *Reorganizacja społeczności lokalnej a reintegracja społeczna byłych przestępców*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. Anna Kieszkowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 65-70.
- Anasz Władysław, *Wartości młodego pokolenia w dobie transformacji ustrojowej Polski. Studium teoretyczno-empiryczne*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Częstochowa 1995.
- Angter Natalie, *Kobieta. Geografia intymna*, przeł. Barbara Kopeć-Umiastowska, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
- Arcana Judith, *Our Mothers’ Daughters*, Women’s Press, London 1981.
- Arendt Hannah, *Odpowiedzialność i władza sądenia*, przeł. Mieczysław Godyń, Wojciech Madej, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006.
- Aronson Elliot, *Człowiek istota społeczna*, przeł. Józef Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Armstrong Sarah, *The Cell and the Corridor: Imprisonment as Waiting and Waiting as Mobile*, „Time and Society” 27 (2018), no. 2, s. 133-145. DOI: <https://doi.org/10.1177/0961463X155878>.
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł. Daniela Gromska, [w:] *Arystoteles, Dzieła wszystkie*, t. 5, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Ashley-Cooper Anthony, *Dobro i zło*, przeł. Adam Grzeliński, Dawid Winclaw, „Studia z Historii Filozofii” 11 (2020), nr 1.
- Augustyn Józef, *Miłość w życiu ludzkim*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1992.
- Augustyn Józef, *Świat ludzkich uczuć*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1992.
- Baars Conrad W., *Integracja psychiczna*, przeł. Wojciech Unolt, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 2002.
- Babbie Earl, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. Witold Betkiewicz, Marta Bucholc, Przemysław Gadamski, Jacek Haman, Agnieszka Jasiewicz-Betkiewicz, Agnieszka Kloskowska-Dudzińska, Michał Kowalski, Maja Mozga, redakcji naukowej dokonała oraz przekład przejrzała Agnieszka Kloskowska-Dudzińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003. 6 dodruk: Warszawa 2019.

- Badinter Elisabeth, *L'Amour en plus*, Editions Flammarion, Paris 1980. Pol. *Historia miłości matczyńskiej*, przeł. Krzysztof Choiński, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998.
- Bałandynowicz Andrzej, *Kryzys bezosobowego więzienia a indywidualizacja penitencjarna podstawą dywersyfikacji programów resocjalizacyjnych skazanych*, [w:] *Oddziaływania penitencjarne wobec skazanych w przestrzeni więziennej. Uwarunkowania – doświadczenia – propozycje*, red. Danuta Kowalczyk, Anna Glińska-Lachowicz, *Studia i Rozprawy z Pedagogiki Resocjalizacyjnej*, t. 5, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2016, s. 15-37.
- Bałandynowicz Andrzej, *Aktywizacja zawodowa skazanych jako cecha modalna w ich readaptacji społecznej*, [w:] *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. Beata Mydlowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021.
- Bałandynowicz Andrzej, *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, wyd. 2 rozszerzone, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021.
- Bałandynowicz Andrzej, *Podmiotowość osoby i dobro wspólne w procesie reintegracji społecznej a system probacji*, [w:] *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. Wiesław Ambrozik, Anna Kieszowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Bałandynowicz Andrzej, *Pogranicza człowieczeństwa*, Fundacja „Ubi societas, ibi ius”, Warszawa 2018, s. 20;
- Bałandynowicz Andrzej, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2022.
- Bałandynowicz Andrzej, *Prawo bez autorytetu i pozbawione sumienia a wykluczenie społeczne jednostek*, [w:] *Kliniczne i sądowo-penitencjarne aspekty funkcjonowania człowieka*, red. Gabriela Chojnacka-Szawłowska, Beata Pastwa-Wojciechowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.
- Bałandynowicz Andrzej, *Probacja sprawiedliwość karzącą*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Bałandynowicz Andrzej, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, wyd. 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Bałandynowicz Andrzej, *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Wydawnictwo C.F.. Müller, Lex Utilis Kodeks, Warszawa 2002.
- Bałandynowicz Andrzej, *Probacyjna sprawiedliwość karzącą*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Bałandynowicz Andrzej, *Psycho-degradacja osobowości oraz defaworyzacja, ekskluzja i wykluczenie społeczne recydywistów następstwem nieracjonalnego i reliktowego systemu sprawiedliwości karzącej opartej na paradygmacie izolacji przestrzennej*, [w:] *Długoterminowe kary pozbawienia wolności*, red. Wojciech Zalewski, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2015.
- Bałandynowicz Andrzej, *Reintegracja społeczna skazanych. Paradygmat tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej*, „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2, 25-52.
- Bałandynowicz Andrzej, *System probacji – od izolacji ku społecznej integracji*, [w:] *Społeczne i resocjalizacyjne asumpty ludzkiego bycia*, red. Sławomir Przybyliński, Danuta Wajsprych, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2009.

- Baładynowicz Andrzej, *System probacji – resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, [w:] *Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne*, red. Anetta Jaworska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Baładynowicz Andrzej, *Zapobieganie przestępczości*, Zakład Poligraficzny „Primum”, Kozerki 1998.
- Bandura Albert, *Exercise of personal and collective efficacy in changing societies*, [w:] *Self-Efficacy in Changing Societies*, red. Albert Bandura, Cambridge University Press, New York 1995.
- Bandura Albert, *Self-efficacy* [Poczucie własnej skuteczności], [w:] *Encyclopaedia of human behavioral*, red. V.S. Ramachaudran, volume 4, Academic Press, New York 1994, s. 77-81.
- Bandura Albert, *Self-efficacy. Toward a Unifying Theory of Behavioural Change*, „Psychology Review” 1977, no. 84, s. 191-215.
- Bandura Albert, *Self-Referent Thought: The Development of Self-Efficacy*, [w:] *Cognitive Social Development: Frontiers and Possible Futures*, red. John Hurley Flavell, Lee Ross, Cambridge University Press, New York 1981, ss. 124-135.
- Bandura Albert, *Social Foundation of Thought and Actions: A Cognitive Social Theory*, Prentice Hall, Englewood Cliffs, New York 1986.
- Bandura Albert, *Teoria społecznego uczenia się*, przeł. Józef Radzicki, Joanna Kowalczevska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Bańko Mirosław (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Barbano Bogdan de, *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.
- Bartnik Czesław S., *Teilhardowska wizja dziejów*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1975.
- Bauman Zygmunt, *Śmierć i nieśmiertelność. O wielości strategii życia*, przeł. Norbert Leśniewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Bauman Zygmunt, *Wolność*, przeł. Joanna Tokarska-Bakir, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1995.
- Becker Gary S., *Crime and Punishment: An Economic Approach*, „Journal of Political Economy” 76 (1968), no. 2, s. 169-217.
- Bielecka-Prus Joanna, *Poczucie winy jako emocja społeczna. Analiza wybranych nurtów badawczych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2013, nr 9 (2), s. 104-126.
- Birna E., *Kobiety skazane a praca wychowawcza*, „Nasz Głos” 1995, nr 10 (39).
- Bloom Allan, *Umysł zamknięty*, przeł. Tomasz Bieroń, Wydawnictwo Zys i S-ka, Poznań 1997.
- Błachowicz A.M., *Skuteczność motywatorów w ocenie pracowników przedsiębiorstwa produkcyjnego*, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, Chorzów 2018.
- Błachut Janina, Gaberle Andrzej, Krajewski Krzysztof, *Kryminologia*, Wydawnictwo „Arche”, Gdańsk 1999.
- Błasiak Anna, *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem. Rodzicielstwo rekonstruowane w ponowoczesności*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2019.
- Błaszczuk-Wiślińska Izabela, *Trauma pojedyncza i wielokrotna*, „Niebieska Linia” 2006, nr 4.
- Bocheński Józef Maria, *Podręcznik mądrości tego świata*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1994.
- Bołotow Borys, *Zdrowie człowieka w niezdrowym świecie*, Wydawnictwo AlterMed, 2013.

- Bot Jean-Marc, *Nie bójmy się mówić o piekle*, przeł. Monika Różańska, Wydawnictwo Apostolicum, Ząbki 2010.
- Bowlby John, *Maternal Care and Mental Health*, Introduction by Arnold Wilson, World Health Organization, Geneva 1951.
- Brazelton T. Berry, Cramer Bertrand G., *The Earliest Relationship: Parents, Infants and the Drama of Early Attachment*, Karnac Books, 2012.
- Bremer Józef, *Jak to jest być świadomym. Analizy teorii umysłu a problem neuronalnych podstaw świadomości*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2005.
- Bronfenbrenner Urie, *Lewinian Space and Ecological Substance*, „Journal of Social Issues” 1998, no. 33. DOI: <https://doi.org/10.1111/j.1540-4560.1977.tb02533.x>.
- Bronfenbrenner Urie, *Ecology of the Family as a Context for Human Development. Research perspectives*, „Developmental Psychology” 22 (1986), nr 6, s. 723-742.
- Bronfenbrenner Urie, *Toward an Experimental Ecology of Human Development*, „American Psychologist” 32 (1997), nr 7, s. 513-531.
- Brzezińska Joanna (red.), *Przestępczość kobiet. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Brzezińska-Rybicka Anna, *Macierzyństwo jako wartość skazanych kobiet w procesie ich resocjalizacji. Anamneza i diagnoza zjawiska*, rozprawa doktorska pod kierownictwem Kazimierza Pierzchały, KUL, Lublin 2022 (komputeropis).
- Budrowska Bogusława, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław 2000.
- Budrowska Bogusława, *Regulamin i improwizacja, czyli o kulturowym skrypcie bycia matką*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, nr 2, s. 105-120.
- Bukalski Sławomir, *Jakość narzeczeństwa i małżeństwa. Badania podłużne*, [w:] *Kiedy myślimy o rodzinie...*, red. Małgorzata Duda, Katarzyna Kutek-Sładek, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016.
- Bulicz Ełła, Murawow Igor, *Wychowanie zdrowotne*, cz. 1: *Teoretyczne podstawy waleologii*, przeł. Barbara Jaworska-Wójcik, Politechnika Radomska, Radom 1997.
- Burek Ryszard J. (red.), *Encyklopedia popularna PWN*, t. 6, Świat Książki, Warszawa 1998.
- Campbell Bernard, *Ekologia człowieka. Historia naszego miejsca w przyrodzie od prehistorii do czasów współczesnych*, przeł. Maria Aleksandra Bitner, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Caprara Gian Vittorio, *Positive orientation: Turning potentials into optimal functioning*, „The Bulletin of the European Health Psychologist” 11 (2009), no. 3, s. 46-48.
- Caprara Gian Vittorio, Alessandri Guido, Eisenberg Nancy; Kupfer Anne, Steca Patrizia, Caprara Maria Giovanna, Yamaguchi Susumu, Fukuzawa Ai, Abela John, *The Positivity Scale*, „Psychological Assessment” 24 (2012), no. 3. Advance online publication. DOI: <https://doi.org/10.1037/a0026681>.
- Casanovas Claudia, Chalcoff Felisa, *Sztuka pomagania. Jak dawać i odbierać pomoc*, Wydawnictwo Studio Astropsychologii, Białystok 2011.
- Cekiera Czesław, Niewiadomska Iwona (red.), *Rozwój osoby w Kazimierza Dąbrowskiego „Teorii Dezintegracji Pozytywnej”*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.

- Cekiera Czesław, *O godność i autorytet osoby w zakładach penitencjarnych*, [w:] Kazimierz Pierzchała, Czesław Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 186-203.
- Cekiera Czesław, *O godność i autorytet osoby w zakładach penitencjarnych*, [w:] *Autorytet i godność służb penitencjarnych a skuteczność metod resocjalizacji*, red. Jan Świtka, Małgorzata Kuć, Iwona Niewiadomska, Lublin 2004.
- Cekiera Czesław, *Przejawy agresji i przemocy w środowisku wychowawczym*, [w:] Kazimierz Pierzchała, Czesław Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 107-119.
- Cekiera Czesław, *Rozwój ku wyższym wartościom profilaktyką przestępczości*, [w:] Kazimierz Pierzchała, Czesław Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Cekiera Czesław, *Znaczenie dezintegracji pozytywnej w resocjalizacji przestępców*, [w:] Kazimierz Pierzchała, Czesław Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 215-227.
- Cervone Daniel, Pervin Lawrence A., *Osobowość. Teoria i badania*, wyd. VIII, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002.
- Chan Geoffrey, Storey J. Douglas, Kumar Das Manoja, Sacks Emma, Johri Mira, Kabakian-Khasholian Tamar, Paudel Deepak, Yoshida Sachiyo, Portela Anayda, *Global research priorities for social, behavioural and community engagement interventions for maternal, newborn and child health*, „Health Research Policy and Systems” 18 (2020), no. 97. DOI: <https://doi.org/10.1186/s12961-020-00597-7>.
- Chlewiński Zdzisław, *Kształtowanie się umiejętności poznawczych: identyfikacja pojęć*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Chmielnicka-Plaskota Aleksandra (red.), *Aktywność twórcza w edukacji i arteterapii*, cz. 1, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2010, s. 91-102.
- Chomiuk Aleksandra, *Utopie współczesnej prozy fantastycznonaukowej*, „Ethos”. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL 27 (2014), nr 3 (107), s. 167-190. DOI: <https://doi.org/10.12887/27-2014-3-107-10>.
- Cialdini Robert B., Martin Steve J., Goldstein Noah J., *Mała wielka zmiana. Jak skutecznie wywierać wpływ* [oryg. *The small big. Small changes that spark big influence*], przeł. Agnieszka Cioch, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2016.
- Ciosek Mieczysław, *Elementy procesu socjalizacji*, [w:] Mieczysław Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, wyd. II, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003.
- Clarke David, *Zachowania prospołeczne i antyspołeczne*, przeł. Milena Bianga, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Comte Auguste, *Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej. Rozprawa o całokształcie pozytywizmu*, Antyk, Kęty 2001.
- Corrado Raymond R., Cohen Irwin M., Glackman William, Odgers Candice, *Serious and Violent Young Offenders' Decisions to Recidivate. An Assessment of Five Sentencing Models*, „Crime and Delinquency” 49 (2003), no. 2, s. 179-200. DOI: <https://doi.org/10.1177/0011128702251043>.

- Csikszentmihalyi Mihaly, *Przepływ. Jak poprawić jakość życia?*, Wydawnictwo EMKA, Warszawa 1996.
- Czapiński Janusz, Panek Tomasz (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007.
- Czapów Czesław, *Rodzina a wychowanie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1968.
- Czapów Czesław, *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1978.
- Czerwińska Małgorzata, *Aktywność twórcza w procesie rehabilitacji osób z niepełnosprawnością wzroku – refleksja między terapią a sztuką*, [w:] *Dylematy (niepełno)sprawności – rozważania na marginesie studiów kulturowo-społecznych. Współczesne konteksty i kontrowersje pedagogiki wspierającej*, red. Marzena Dycht, Lidia Marszałek, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2009.
- Dana Richard H., *Foundations of Clinical Psychology*, Princeton University Press, Princeton 1966.
- Dąbrowa Sławomir, Czakowski Michał (red.), *Porządek prawno-społeczny a problemy współczesnego świata*, Kujawsko-Pomorska Wyższa Szkoła w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2011.
- Dąbrowska Teresa E., Wojciechowska-Charlak Barbara, *Między praktyką a teorią wychowania*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1997.
- Dąbrowski Kazimierz (red.), *Zdrowie psychiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1985.
- Dąbrowski Kazimierz, *Dezintegracja pozytywna*, PIW, Warszawa 2021
- Dąbrowski Kazimierz, *Higiena psychiczna w życiu codziennym*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1964.
- Dąbrowski K., *O dezintegracji pozytywnej*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy (PIW), Warszawa 1964.
- Dąbrowski Kazimierz, *Osobowość i jej kształtowanie poprzez dezintegrację pozytywną*, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1975.
- Dąbrowski Kazimierz, *Osobowość i jej kształtowanie przez dezintegrację pozytywną*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Lublin 1984.
- Dąbrowski Kazimierz, *Pasja rozwoju*, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1982.
- Dąbrowski Kazimierz, *Personality Shaping through Positive Disintegration*, Little Brown & Co, Boston, London 1972.
- Dąbrowski Kazimierz, *Trud istnienia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986.
- Dąbrowski Kazimierz, *W poszukiwaniu zdrowia psychicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.
- De Beauvoir Simone, *Druga płeć*, przeł. Maria Leśniewska, t. II, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1972.
- De Chardin Pierre Teilhard, *Ewolucja pojęcia czystości*, [w:] Pierre Teilhard de Chardin, *Moja wizja świata i inne pisma*, przeł. Mieczysław Tazbir, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987.
- De Chardin Pierre Teilhard, *Un seuil mental sous nos pas: du cosmos à cosmogénèse*, [w:] Pierre Teilhard de Chardin, *Œuvres*, t. 7, Éditions du Seuil, Paris 1963.

- De Tchorzewski Andrzej Michał, *Wstęp do teorii wychowania*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018.
- Dec Ignacy, *Transcendencja człowieka w przyrodzie*, Papieski Fakultet Teologiczny, Wrocław 1994.
- Dembińska-Siury Dobrochna, *Człowiek odkrywa człowieka. O początkach greckiej refleksji moralnej*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1991.
- Dennett Daniel C., Caruso Greg D., *Wolna wola. Czy jesteśmy odpowiedzialni za nasze czyny?*, przeł. Łukasz Kurek, przedmowa Derk Pereboom, Copernicus Center Press, Kraków 2022.
- Dennett Daniel C., *Świadomość*, przeł. Ewa Stokłosa, Copernicus Center Press, Kraków 2018.
- Depta Adam, *Metoda analizy korespondencji jako narzędzie budowania strategii zarządzania zasobami ludzkimi w warunkach niepewności społeczeństwa ryzyka*, [w:] *Zarządzanie organizacją w warunkach niepewności – teoria i praktyka*, red. Agnieszka Strzelecka, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2013, s. 30-48.
- Dickinson Natalie, Gulliver John, MacPherson Gordon, Atkinson John, Rankin Jean, Cummings Maria, Nisbet Zoe, Hursthouse Andrew, Taylor Avril, Robertson Chris, Burghardt Wolfgang, *A Framework to Explore Micronutrient Deficiency in Maternal and Child Health in Malawi, Southern Africa*, „Environmental Health” 8 (Suppl 1) S13 (2009). DOI: <https://doi.org/10.1186/1476-069X-8-S1-S13>.
- Dollard John, Miller Neal E., *Osobowość i psychoterapia*, przeł. Józef Radzicki, Anna Firkowska, Janina Frentzel-Szpotkańska, Janusz Grzelak, Jan Kelus, Anna Potocka-Hozerowa, red. Hanna Malewska, Józef Radzicki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1969.
- Dominicé Pierre, *Historia życia (life history)*, [w:] *Narracja – krytyka – zmiana. Praktyki badawcze we współczesnej pedagogice*, red. Ewa Kurantowicz, Mirosława Nowak-Dziemianowicz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2007.
- Drwięga Marek, *Ciało człowieka. Studium z antropologii filozoficznej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.
- Dubiel Kajetan, *Resocjalizacja sprawców przemocy w warunkach więziennych*, [w:] *Przeciw przemocy domowej. Ręce są do przytulania, Konferencja Rzecznika Praw Obywatelskich*, red. Dorota Krzysztół, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Agencja Reklamowo-Wydawnicza Arkadiusz Grzegorzczak, Warszawa 2010.
- Dubiel Kajetan, *Więzienie – instytucja totalna czy resocjalizacyjna?*, [w:] *Kryminologiczne i penitencyjne aspekty wykonywania kary pozbawienia wolności*, red. Małgorzata Kuć, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2008.
- Duda Marlena, *Współczesne modele jakości życia – analiza teoretyczna*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2019, nr 1/27, s. 79-83.
- Dudek Marlena, *Poczucie koherencji osób zamkniętych w zakładzie karnym*, [w:] *Antropologiczna pedagogika ogólna*, red. Marian Nowak, Piotr Magier, Iwona Szewczak, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, Lublin 2010.
- Durkheim Émile, *Zasady metody socjologicznej*, przeł. Jerzy Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Dutton Kevin, *Myślenie czarno-białe. Binarny mózg jako balast w skomplikowanym świecie*, przeł. Radosław Madejski, Wydawnictwo „Muza S.A.”, Warszawa 2021.
- Dybowski Mieczysław, *Działanie woli*, Wydawnictwo „Księgarnia Akademicka”, Poznań 1946.

- Dziachkowska Lucyna, *Pojednanie (aspekt psychospołeczny)*, [w:] *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. Krystyna Chałas, Adam Maj, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2016, s. 789-794.
- Edwards Anthony Davies, *Language in Culture and Class. The Sociology of Language and Education*, wyd. Anthony Davies Edwards, Heinemann Educational, London 1946.
- Ekman Paul, Davidson Richard J. (red.), *Natura emocji – podstawowe zagadnienia*, przeł. Bogdan Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998.
- Erikson Erik H., *Dzieciństwo i społeczeństwo*, przeł. Przemysław Hejmej, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2000.
- Erikson Erik H., *Insight and responsibility*, W.W. Norton & Company, New York 1964.
- Fidelus Anna, *Od stereotypu do wykluczenia*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2014.
- Fidelus Anna, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012.
- Fidelus Anna, *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011.
- Fidelus Anna, *W stronę resocjalizacji inkluzyjnej*, „Probacja” 2011, nr 2.
- Filek Jacek, *Ontologizacja odpowiedzialności. Analityczne i historyczne wprowadzenie w problematykę*, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1996.
- Filipiak Sara, *Zaburzenia procesu wartościowania w etiologii prób samobójczych*, „Suicydologia” t. 4, nr 1, 2008, s. 63-70.
- Fisse Brent, Braithwaite John, *The Impact of Publicity on Corporate Offenders*, State University of New York, Albany 1983.
- Florczykiewicz Janina, *Terapia przez kreację plastyczną w resocjalizacji recydywistów penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.
- Frankl Viktor E., *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, Wydawnictwo „Czarna Owca”, Warszawa 2019.
- Fredrickson Barbara L., *pozytywność: naukowe podejście do emocji, które pomaga zmienić jakość życia*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2011.
- Frenzen Jonathan, *Wolność*, przeł. Witold Kurylak, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2016.
- Frieske Kazimierz W., *Poza stereotypami: między Matką Polką a Kobiętą Nierządną*, [w:] Krystyna Faliszek, Elisabeth McLean Petras, Kazimiera Wódz, *Kobiety wobec przemian okresu transformacji*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1997.
- Fromm Erich, *Bachofena odkrycie matriarchatu*, [w:] Erich Fromm, *Miłość, płęć i matriarchat*, przeł. Beata Radomska, Grzegorz Sowinski, Poznań 1999.
- Fromm Erich, *Credo*, przeł. Hanna Jankowska, Wiedza Powszechna, Warszawa 1993.
- Fromm Erich, *O sztuce miłości*, przeł. Aleksander Bogdański, Wydawnictwo Rebis, Warszawa 2016.
- Fromm Erich, *Rewolucja nadziei. W stronę uczłowieczonej technologii*, przeł. Agnieszka Kochan, Wydawnictwo Vis-à-Vis/Etiuda, Kraków 2013.
- Fromm Erich, *Wojna w człowieku. Psychologiczne studium istoty destrukcyjności*, przeł. Piotr Kuro-patwiński, Piotr Pankiewicz, Jadwiga Węgrodzka, Jacek Santorski & CO Agencja Wydawnicza, Warszawa 1994.

- Gadacz Tadeusz, *Chrześcijańskie korzenie Tischnerowskiej filozofii człowieka*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2004, nr 5.
- Gadacz Tadeusz, *O zmienności życia*, Wydawnictwo „Iskry”, Warszawa 2013.
- Gajda Janusz, *Pedagogika kultury w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006.
- Galarowicz Jan, *W drodze do etyki odpowiedzialności*, t. 1: *Fenomenologiczna etyka wartości* (Max Scheler – Nicolai Hartmann – Dietrich von Hildebrand), Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1997.
- Galarowicz Jan, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej. Ujęcie fenomenologiczno-personalistyczne*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2017.
- Gazda Jadwiga, Morszczyński Wojciech, *Egzystencjalne i aksjologiczne wymiary prawdy, dobra i piękna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2007.
- Giddens Anthony, *Socjologia*, przeł. Alina Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Gierowski Józef Krzysztof, *Psychologiczne wyznaczniki przestępczości*, [w:] *Psychologia*, t. II, red. Jan Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.
- Glaze Lauren, Maruschak Laura, *Parents in Prison and Their Minor Children*, Bureau of Justice Statistics, Washington 2008.
- Gobena Eden Begna, Hean Sarah, Heaslip Vanessa, Studsrød Ingunn, *The Lived Experience of Motherhood after Prison: A Qualitative Systematic Review*, „Women & Criminal” 2022. DOI: <https://doi.org/10.1080/08974454.2022.2030274>.
- Godawa Grzegorz, „Doniosła twórczość kobiety”. *Macierzyństwo w świetle nauczania Jana Pawła II*, [w:] *Macierzyństwo i jego odsłony*, red. Grzegorz Godawa, Łukasz Ryszka, Wydawnictwo „Scriptum”, Kraków 2020.
- Goffman Erving, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. Paweł Śpiewak, Halina Datner, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1981.
- Goffman Erving, *Frame Analysis. An Essay on the Organization of Experience*, Northeastern University Press, Boston 1986.
- Gogacz Mieczysław, *Człowiek i jego relacje*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1985.
- Gogacz Mieczysław, *Polska filozofia chrześcijańska w XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum, Kraków 2019.
- Golka Marian, *Kryzys autorytetów i kryzys ładu*, [w:] *Porządek społeczny a wyzwania współczesności*, red. Andrzej Sakson, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005.
- Gottfredson Denise C., *An Empirical Test of School-Based Environmental and Individual Interventions to Reduce the Risk of Delinquent Behavior*, „Criminology” 1994, no. 24, s. 705-731. DOI: <https://doi.org/10.1111/j.1745-9125.1986.tb01508.x>
- Góralczyk Paweł, *Wyzwolenie z niewoli do wolności w Chrystusie*, „Communio” 13 (1993), nr 5 (77), s. 30-42.
- Górnikowska-Zwolak Elżbieta, *Macierzyństwo*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. Tadeusz Pilch, t. 3, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.
- Górska Katarzyna, *Jak odnaleźć prawdziwą miłość?*, (ebook), Wydawnictwo E-bookowo, 2013.
- Greshake Gisbert, *Życie silniejsze niż śmierć*, przeł. Joanna Kubaszczyk, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 2010.

- Gromkowska-Melosik Agnieszka, *Pedagogika ekologiczna*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. Zbigniew Kwieciński, Bogusław Śliwerski, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019.
- Gruszczyńska Beata, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Grygiel Paweł, Humenny Grzegorz, Rębisz Sławomir, Świtaj Piotr, Sikorska-Grygiel Justyna, *Validating the Polish adaptation of the 11-item De Jong Gierveld Loneliness Scale*, „European Journal of Psychological Assessment” 29 (2012), no. 2, s.129-139. DOI: <https://doi.org/10.1027/1015-5759/a000130>.
- Gryglewicz Feliks, Hryniewicz Wacław, *Apokatastaza*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1974.
- Grzesiak Sławomir (red.), *Psychopedagogiczne konteksty wykonywania kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2020.
- Gulla Bożena, *Wrażliwość człowieka*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2021.
- Guyer Paul, „*The Revised Method of Physico-Theology*” *Kant’s Reformed Teleology*, [w:] *Teleology: A History*, red. Jeffrey K. McDonough, Oxford University Press, Oxford 2020.
- Habermas Jürgen, *Teoria działania komunikacyjnego*, przeł. Andrzej M. Kaniowski, Biblioteka Współczesnych Filozofów, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1999.
- Hajduk Edward, *Kulturowe wyznaczniki biegu życia*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
- Halbwachs Maurice, *Společne ramy pamięci*, przeł. Marcin Król, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Harding David, Morenoff Jeffrey D., Dobson Cheyney C., Lane Erin B., Opatovsky Kendra, Williams Ed-Dee G., Wyse Jessica, *Families, Prisoner Reentry, and Reintegration*, [w:] *Boys and Men in African American Families*, red. Linda Burton, Dorian Burton, Susan McHale, Valarie King, Jennifer Van Hook, National Symposium on Family Issues (NSFI), vol. 7, Springer International Publishing, Switzerland 2016. DOI: <https://doi.org/10.1007/978-3-319-43847-4>.
- Harris M. Kay, *In Search for Common Ground: The Importance of Theoretical Orientations in Cri-minology and Criminal Justice*, „Criminology and Public Policy” 4 (2005), no. 2, s. 311-328.
- Hartman Jan, *Etyka życia codziennego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021.
- Hartmann Nicolai, *O idealnej samoświadomości wartości. Stosunek wartości i powinności. Aktualny stan zagadnienia wartości*, [w:] *Z fenomenologii wartości*, red. Włodzimierz Galewicz, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1988.
- Heidegger Martin, *Bycie i czas*, przeł. Bogdan Baran, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Heidegger Martin, *Zasada racji*, przeł. Janusz Mizera, Wydawnictwo Baran i Suszyński, Kraków 2001.
- Herbut Józef, *Ideał*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 286-287.
- Herbut Józef, Majdański Stanisław, *Autorytet*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 68.

- Herbut Józef, Wola, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 539.
- Herbut Józef, Wolność, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 541.
- Herbut Józef, Żardecka Magdalena, Mądrość, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 352.
- Heszen-Niejodek Irena, *Psychologia zdrowia*, [w:] *Psychologia*, red. Jan Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Hobbes Thomas, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, przeł. Czesław Znamierowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1954.
- Hölzel Britta K., *How Does Mindfulness Meditation Work? Proposing Mechanisms of Action from a Conceptual and Neural Perspective*, „Perspectives on Psychological Science” 2001, no. 6, s. 537-559.
- Holzhaider Hans, *Zemsta czy kara*, „Forum” 2004, nr 31.
- Hołyst Brunon, *Kryminologia*, wyd. 12, Wydawnictwo: Wolters Kluwer, Warszawa 2022.
- Hołyst Brunon, *Wiktymologia*, wyd. 4, Wydawnictwo: Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Hryniewicz Waław, *Nad przepaściami wiary. Rozmawiają Elżbieta Adamiak i Józef Majewski*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2008.
- Hurlock Elizabeth Bergner, *Rozwój dziecka*, przeł. Bolesław Hornowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1961.
- Hutsebaut Dirk, *Post-Critical Belief. A New Approach to the Religious Attitude Problem*, „Journal of Empirical Theology” 9 (1996), s. 48-66.
- Ingarden Roman, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009.
- Ingarden Roman, *Wykłady z etyki*, oprac. Adam Węgrzecki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1989.
- Irigaray Luce, *Ciało w ciało z matką*, przeł. Agata Araszkiewicz, Wydawnictwo eFka, Kraków 2000.
- Isola Moritz, *Über die Notwendigkeit von Liberalisierungsmaßnahmen in Strafvollzug*, „Die deutsche Kriminalstatistik” 1975, nr 5, s. 466-478.
- Jacher Wojciech, Mikołajczyk Tomasz, Zagórny Stanisław, *Młodzież województwa opolskiego na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych*, Opole 1983.
- Jacyno Małgorzata, *Iluzje codzienności*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1997.
- Jagiellowicz Alina Bernadetta, Bałandynowicz Andrzej, Pleśniak Marcin, *Meandry widzenia i niewidzenia*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021.
- James William, *Doświadczenia religijne*, przeł. Jan Hempel, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1958.
- James William, *Pragmatyzm*, przeł. Władysław N. Kozłowski, Meandry Kultury, Wydawnictwo „Vis-A-Vis Etiuda”, Kraków 2022 [oryg. *Pragmatism*, London 1948].
- Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio* do Biskupów Kościoła katolickiego o relacjach między wiarą a rozumem, Rzym 1998.
- Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens* o pracy ludzkiej (z okazji 90. rocznicy encykliki *Rerum novarum*), Rzym 1981.

- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* o Jezusie Chrystusie Odkupicielu człowieka, Rzym 1979.
- Jan Paweł II, *Niezwyczajna wielkość macierzyństwa*, 20 VII 1994, [w:] Jan Paweł II, „Rodzino, co mówisz o sobie”. *Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, red. Antoni Świerczek, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 1995.
- Jarosz Ewa, *Przemoc w rodzinie. „Normalna patologia” – czyli jak się baby nie bije, to jej wątroba gnije, a dzieci i ryby głosu nie mają!*, [w:] *Człowiek wobec krytycznych sytuacji życiowych. Z teorii i praktyki pracy socjalnej*, red. Ewa Włodarczyk, Izabela Cytlak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011.
- Jarra Eugeniusz, *Ogólna teoria prawa*, Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1922.
- Jaspers Karl, *Rozum i egzystencja. Nietzsche a chrześcijaństwo*, przeł. Czesława Piecuch, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Jaworska Anetta, *Kryminalny imperatyw stygmatu – refleksja nad wolną wolą i tożsamością przestępcy*, [w:] *Teoria i praktyka prewencji kryminalnej*, red. Anetta Jaworska, Marek Stefański, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk 2008.
- Jaworska Anetta, *Leksykon resocjalizacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Jaworska Anetta, *Samoocena osób odbywających karę pozbawienia wolności*, [w:] Anetta Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Jaworska Anetta, *Teoretyczno-filozoficzne konteksty resocjalizacji penitencjarnej*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, nr 61.
- Jaworska Anetta, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Jaworski Romuald, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989.
- Jesper Juul, *Rodzic jako przywódca stada. Pełne miłości przywództwo w rodzinie*, przeł. Dariusz Syska, Wydawnictwo Mind, Podkowa Leśna 2022.
- Jeziorański Marek, *Relacja wychowawcza. Rozumienie, modele, propozycja*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022.
- Juczyński Zygfryd, *Lista Wartości Osobistych – LWO*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 2001.
- Juczyński Zygfryd, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia. Skala Satysfakcji z Życia*, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa 2001.
- Judycki Stanisław, *Intuicja*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 306.
- Jurczyk Marcin Bartłomiej, *Historia rozwoju kary śmierci na przestrzeni wieków w wybranych koncepcjach filozoficznych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 19 (2016), nr 28, s. 57-70. DOI: <https://doi.org/10.17951/szn.2016.19.28.57>.
- Kacprzak Andrzej, *Nieformalne kręgi wsparcia w procesie reintegracji społecznej byłych więźniów w perspektywie biograficznej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Sociologica” 2019, 11, vol. 2, s. 139-163. DOI: <https://doi.org/10.24917/20816642.11.2>

- Kaczyńska Wanda, *Czesław Czapów 1925-1980. Świadectwo trzech pokoleń*, Wydawnictwo Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003.
- Kalinowski Marian, *Formy, metody i środki wychowania resocjalizującego*, [w:] *Resocjalizacja*, red. Bronisław Urban, Jan M. Stanik, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 240-249.
- Kamiński Krzysztof (red.), *Miłość a pedagogika*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2020.
- Kana Musa Abubakar, Doctor Henry Victor, Bárbara Peleteiro, Nuno Lunet, Barros Henrique, *Maternal and Child Health Interventions in Nigeria: a Systematic Review of Published Studies from 1990 to Date*, „BMC Health Services Research” 2014 14(Suppl 2): P4. DOI: <https://doi.org/10.1186/1472-6963-14-S2-P4>.
- Kant Immanuel, *Krytyka władzy sądowniczej*, przeł. Jerzy Gałęcki, tł. przejrzał Adam Landman, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.
- Kant Immanuel, *Metafizyczne elementy teorii prawa*, przeł. Czesław Tarnogórski, [w:] *Zarys europejskiej filozofii prawa*, red. Maria Szyszkowska, Wydawnictwo „Orthodruk”, Białystok 2004.
- Kant Immanuel, *Prolegomena do każdej przyszłej metafizyki*, przeł. B. Bernstein, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1993.
- Kant Immanuel, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. Mściśław Wartenberg; przekład przejrzał Roman Ingarden, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1953.
- Kawula Stanisław (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania, aktualność, perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Każmierczak Magdalena, Zapłata Sławomir, *Ryzyko, ciągłość biznesu, odpowiedzialność społeczna. Nowoczesne koncepcje zarządzania*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
- Kielczewski Dariusz, *Ekologia społeczna*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 2001.
- Kieszkowska Anna (red.), *Horyzonty reintegracji społecznej*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce 2010.
- Kieszkowska Anna, *Inkluzyjno-katalatyczny model pracy z osobami wykluczonymi społecznie w procesie społecznej integracji*, [w:] *Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych*, red. Danuta Kowalczyk, Adam Szczółka, Sławomir Grzesiak, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2015, s. 257-284.
- Kieszkowska Anna, *Inkluzyjno-katalektyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Kieszkowska Anna, *Rola wsparcia społecznego w opiece paliatywnej*, [w:] *By człowiek nie musiał cierpieć. Księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Aleksandrze Maziarz*, red. Adam A. Zych, Agnieszka Nowicka, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław 2007.
- Kijas Zdzisław Józef, *Niebo, piekło, czyściec*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010.
- Kobeissi Loulou, Nair Mahalakshmi, Evers Egmond Samir, Mansuk Daniel, Aboubaker Samira, Sayale, Rollins Nigel, Darmstadt Gary L., Blanchet Karl, Garcia Daniel Martinez, Hagon Olivier, Ashorn Per i Members of the WHO research prioritization group for SRMNCAH promotion in humanitarian settings, *Setting research priorities for sexual, reproductive, maternal, newborn, child and adolescent health in humanitarian settings*, Kobeissi et al., „Conflict and Health” 15, 16 (2021). DOI: <https://doi.org/10.1186/s13031-021-00353-w>.

- Kofta Mirosław, *Percepcja społecznego konsensusu, myślenie stereotypowe, a skłonność do uprzedzeń*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo: Podejście psychologiczne*, red. Maria Lewicka, Janusz Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 161-215.
- Konarzewski Karol, Kwadrans Łukasz, *Zasoby osobiste młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Uwarunkowania środowiskowe*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018.
- Konopczyński Marek, *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Pedagogium WSNS, Warszawa 2013.
- Konopczyński Marek, *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Konopczyński Marek, *Pedagogika resocjalizacyjna – w kierunku twórczej resocjalizacji*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 6 (2018), nr 1, s. 64-75.
- Konopczyński Marek, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015.
- Konopczyński Marek, *Teoria versus praktyka*, „Resocjalizacja Polska” 2019, nr 18, s. 7-9. DOI: <https://doi.org/10.22432/pjsr.2019.18.01>.
- Konopczyński Marek, *Twórcza resocjalizacja – od korekcji do rozwoju*, [w:] *Terapia w resocjalizacji*, cz. 1: *Ujęcie terapeutyczne*, red. Andrzej Rejzner, Paweł Szczepaniak, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2009.
- Konopczyński Marek, *Twórcza resocjalizacja. Wybrane metody pomocy dzieciom i młodzieży*, Wydawnictwo Editions Spotkania, Warszawa 1996.
- Konopczyński Marek, *Współczesne kierunki zmian w teorii i praktyce resocjalizacyjnej. Twórcza resocjalizacja – od korekcji do rozwoju*, „Probacja” 2009, nr 1.
- Konopczyński Marek, *Współczesne nurty resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. Bronisław Urban, Jan M. Stanik, t. 1, Pedagogium i Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Konopczyński Marek, *Wstęp: współczesna myśl resocjalizacyjna a paradygmaty pedagogiczne XX wieku*, „Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation)” 7 (2014), s. 9-12.
- Korcz Iwona, *Agresja – wyzwaniem cywilizacyjnym*, [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa. Wybrane perspektywy*, red. Dariusz Kowalski, Michał Kwiatkowski, Andrzej Zduniak, Wydawnictwo O’CHIKARA, Lublin 2004.
- Kornas-Biela Dorota, *Oblicza macierzyństwa*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999.
- Kornas-Biela Dorota, *Okres prenatalny*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 2, red. Barbara Harwas-Napierała, Janusz Trempała, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Kornas-Biela Dorota, *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009.
- Kornas-Biela Dorota, *Prenatalne uwarunkowania rozwoju mowy*, [w:] *Opieka logopedyczna od początku*, red. Bronisław Rocławski, Glottispol, Gdańsk 1993.
- Kornas-Biela Dorota, *Wokół początków życia ludzkiego*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 2002.
- Korzeniowski Lucjan, Pużyński Stanisław (red.), *Encyklopedyczny słownik psychiatrii*, PZWL, Warszawa 1986.
- Kość Antoni, *Podstawy filozofii prawa*, Wydawnictwo „Petit”, Warszawa 2005.
- Kowalczyk Marian, Danielewicz Zbigniew, *Dogmatyka*, t. 6, Wydawnictwo „Więź”, Warszawa 2007.

- Kowalczyk Małgorzata, Fopka-Kowalczyk Małgorzata, Rubacha Krzysztof (red.), *Uwarunkowania i wielopłaszczyznowość badań nad resocjalizacją. Podstawy teoretyczne i metodologiczne*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017.
- Kowalczyk Stanisław, *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009.
- Kowalczyk Stanisław, *Personalizm społeczny Emmanuela Mouniera*, „Roczniki Nauk Społecznych” 18 (1990), nr 1, s. 129-149.
- Kowalczyk Stanisław, *Wolność naturą i prawem człowieka. Indywidualny i społeczny wymiar wolności*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2000.
- Kozielecki Józef, *Człowiek wielowymiarowy*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1998.
- Kozielecki Józef, *Działania transgresyjne: przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 1983, nr 3, s. 505-517.
- Kozielecki Józef, *Koncepcja transgresyjna człowieka. Analiza psychologiczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987.
- Kozielecki Józef, *Potrzeba hubrystyczna a działanie transgresyjne*, „Przegląd Psychologiczny” 1984, nr 2, 321-336.
- Kozielecki Józef, *Psychologia nadziei*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.
- Kozielecki Józef, *Psychologiczna teoria samowiedzy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.
- Kozielecki Józef, *Psychotransgresjonizm – zarys nowego paradygmatu*, [w:] *Nowe idee w psychologii*, red. Józef Kozielecki, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009, s. 330-347.
- Kozielecki Józef, *Społeczeństwo transgresyjne. Szansa i ryzyko*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.
- Kozielecki Józef, *Transgresja i kultura*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2002.
- Kozielecki Józef, *Twórczość i rozwiązywanie problemów*, [w:] *Psychologia i poznanie*, red. Maria Materska, Tadeusz Tysza, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Koźmińska Irena, Olszewska Elżbieta, *Z dzieckiem w świat wartości*, Świat Książki, Warszawa 2007.
- Kraińska-Rogała Ingrid (red.), *Rodzina wspólną miłości*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999.
- Krajewska Beata, Niewęglowski Jan, Kałdon Barbara Małgorzata (red.), *Prawa dziecka w teorii i praktyce. Problemy i rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2020.
- Krishnamurti Jiddu, *O konieczności przemiany*, przeł. Szczepan Górski, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1994.
- Krok Dariusz, *Religijność a duchowość – różnice i podobieństwa z perspektywy psychologii religii*, „Polskie Forum Psychologiczne” 14 (2009), nr 1, s. 126-141.
- Król Józef, *System wartości a zachowanie człowieka*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 17 (1997), s. 343-360.
- Krzymuski Edmund, *Teoria Karna Kanta ze stanowiska jego ogólnej nauki o rozumie praktycznym*, *Dzieła wybrane Edmunda Krzymuskiego*, t. II, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013.
- Krzysteczko Henryk, *Osobowościowo-religijna samoocena penitentów a postawy wobec spowiedzi*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 32 (1999), s. 345-356.

- Kucharewicz Joanna, Roszkowska Agnieszka, Trepka-Starosta Justyna, *Hierarchia wartości a ucześnictwo w podkulturze przestępczej (na przykładzie nastoletnich sprawców przestępstw)*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 21 (2012), nr 2 (82), s. 245-256.
- Kuć Małgorzata, *Leksykon kryminologii. 100 podstawowych pojęć*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015.
- Kuć Małgorzata, *Resocjalizacja jako wybór wartości*, [w:] *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, red. Jan Świtka, Małgorzata Kuć, Iwona Niewiadomska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- Kuipers Ywonne J., van Beeck Elise, Cijssouw Astrid, van Gils Yannic, *The Impact of Motherhood on the Course of Women's Psychological Wellbeing*, „Journal of Affective Disorders Reports” 6 (2021). DOI: <https://doi.org/10.1016/j.jadr.2021.100216>.
- Küng Hans, *Credo: apostołskie wyznanie wiary objaśnione ludziom współczesnym*, przeł. Ignacy Bokwa, Wydawnictwo Marba Crown Ltd., Warszawa 1995.
- Küng Hans, *Życie wieczne?*, przeł. Tadeusz Zatorski, Szara Seria, Oficyna Literacka, Kraków 1993.
- Landwójtowicz Paweł, *Samotne macierzyństwo. Studium pastoralne*, Człowiek Rodzina Społeczeństwo, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO, Opole 2004.
- Längle Alfred, *Analiza egzystencjalna – poszukiwanie zgody na życie*, „Psychoterapia” 2003, nr 2, s. 33-46.
- Larose Daniel T., *Metody i modele eksploracji danych*, przeł. Anna Wilbik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Lasocik Zbigniew, *Praktyki religijne więźniów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1993.
- Laub John H., Nagin Daniel S., Sampson Robert J., *Trajectories of Change in Criminal Offending: Good Marriages and the Desistance Process*, „American Sociological Review” 63 (1998), no. 2, 225-238.
- Laub John H., Sampson Robert J., *Shared Beginnings, Divergent Lives. Delinquent Boys to Age 70*, Harvard University Press 2003.
- Leder Andrzej, *Prześniona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2003.
- Leszczyński Adam, *Wzór na recydywę*, „Polityka” nr 5 z 5.02.2005, <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1819054,1,wzor-na-recydywe.read>.
- Levinas Emmanuel, *Etyka i Nieskończony. Rozmowy z Philippem Nemo*, przeł. Bogna Opolska-Kokoszka, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1992.
- Lipowicz Markus, *Od transcendencji człowieka do transgresji człowieczeństwa. Próba filozoficzno-socjologicznej konceptualizacji transhumanizmu*, „Ethos” 28 (2015), nr 3 (111), s. 57-80. DOI: <https://doi.org/10.12887/28-2015-3-111-05>.
- Lipowicz Markus, *Transgresja człowieczeństwa – transhumanizm jako nowe oblicze wychowania religijnego?*, „Podstawy Edukacji” 2017, t. 10: *Graniczność, pogranicze, transgresja*, s. 33-50.
- Lisowski Krzysztof, *Orientacje aksjologiczne młodzieży miasta przygranicznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2004.

- Lombroso Cesare, *Człowiek-zbrodniarz – w stosunku do antropologii, jurysprudencji i dyscypliny więziennej. Zbrodniarz urodzony, obłąkaniec zmysłu moralnego*, z IV wyd. włoskiego przeł. L. Popławski, Nakładem M. Wołowskiego, Warszawa 1891.
- Louise Bates Ames, Ilg Frances L., Baker Sidney M., *Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2022.
- Lyubomirsky Sonja, *Wybierz szczęście: naukowe metody budowania życia, jakiego pragniesz*, MT Biznes, Warszawa 2011.
- Łaguna Mariola, Oleś Piotr K., Filipiuk Dorota, *Orientacja pozytywna i jej pomiar. Polska adaptacja Skali Orientacji Pozytywnej*, „Studia Psychologiczne” 49 (2011), z. 4, s. 470-54. DOI: <https://doi.org/10.2478/v10167-010-0035-7>.
- Łamejko Daria, *Macierzyństwo jako wartość filozoficzna i moralna*, „Etyka” 36 (2003), s. 193-208 DOI: <https://doi.org/10.14394/etyka.409>.
- Łobocki Mieczysław, *Altruizm wychowania*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004.
- Łobocki Mieczysław., *Pedagogika wobec wartości*, [w:] *Kontestacje pedagogiczne*, red. Bogusław Śliwerski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1993.
- Łobocki Mieczysław, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1999.
- Łopatkowa Maria, *Pedagogika serca w dobie globalizacji*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2006.
- Łopatkowa Maria, *Pedagogika serca*, Wydawnictwo WSIP, Warszawa 1992.
- Łopatkowa Maria, *Prawdziwa miłość istnieje*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2005.
- Machel Henryk, *Psychospołeczne uwarunkowania pracy resocjalizacyjnej personelu więziennego*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 30-41.
- Machel Henryk, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski. (Studium penitencjarno-pedagogiczne)*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008, s. 21-23.
- Machel Henryk, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo „Arche”, Gdańsk 2003.
- Machel Henryk, *Wprowadzenie do pedagogiki penitencjarnej*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 1994.
- Maciarz Aleksandra, *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.
- Mahoney Annette, Pargament Kenneth I., Murray-Swank Aaron, Murray-Swank Nichole, *Religion and the Sanctification of Family Relationships*, „Review of Religious Research” 44 (2003), no. 3, 220-236.
- Malli Melina Aikaterini, Ryan Sara, Maddison Jane, Kharicha Kalpa, *Experiences and Meaning of Loneliness Beyond Age and Group Identity*, „Sociology of Health and Illness” 45 (2022), no. 3, s. 70-89. DOI: <https://doi.org/10.1111/1467-9566.13539>.
- Małachowski Andrzej, *Eschatologia*, [w:] *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy*, red. Cyprian Rogowski, Wydawnictwo „Verbinum”, Warszawa 2007.
- Maritain Jacques, *Od filozofii człowieka do filozofii wychowania*, [w:] *Człowiek, wychowanie, kultura*, red. Franciszek Adamski, Wydawnictwo WAM, Kraków 1993.

- Marks Karol, Engels Fryderyk, *Manifest Partii Komunistycznej*, [w:] *Dzieła*, t. 4, Książka i Wiedza, Warszawa 1962.
- Maruna Shadd, *Making Good. How Ex-Convicts Reform Their and Rebuild Their Lives*, American Psychological Association, Washington, D.C. 2001.
- Maruszewski Tomasz, *Pamięć jako podstawowy mechanizm przechowywania doświadczenia*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. Jan Strelau, t. II, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 137-164.
- Maruszewski Tomasz, *Psychologia poznawcza*, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Warszawa 1996.
- Marczak Monika, *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez Służbę Więzienną w Polsce*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.
- Masi Christopher M., Chen Hsi-Yuan, Hawkey Louise C., Cacioppo John T., *A Meta-Analysis of Interventions to Reduce Loneliness*, „Personality and Social Psychology Review” 5 (2011), issue 3, s. 219-266. DOI: <https://doi.org/10.1177/1088868310377394>.
- Maslow Abraham, *Motywacja i osobowość*, przeł. Józef Radzicki, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Maslow Abraham, *Teoria hierarchii potrzeb*, [w:] *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*, red. Janusz Reykowski, przeł. Lidia Damm i in., Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1964.
- Masłowski Andrzej, *Osobowościowe korelaty kryzysu w wartościowaniu*, [w:] *Studia z psychologii w KUL*, t. 14, red. Piotr Francuz, Wojciech Otrębski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007.
- Mastalska Danuta, *Transcendencja według V.E. Frankla w perspektywie wniebowzięcia NMP, „Salvatoris Mater”* 2 (2000), nr 4, s. 193-213.
- Matusiak Małgorzata, *Zawody przyszłości*, [w:] *Innowacje i przedsiębiorczość dla przyszłości*, red. Grzegorz Gromada, Małgorzata Matusiak, Magdalena Nowak, Wydawnictwo SOOIPP Annual, Łódź, Poznań, Warszawa, Wrocław 2006.
- Matysiak-Błaszczyk Agata, *Obraz macierzyństwa uwięzionych kobiet a ich wczesnosocjalizacyjne doświadczenia życia rodzinnego*, „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 20, s. 249-265. DOI: <https://doi.org/10.22432/pjsr.2020.20.16>.
- Matysiak-Błaszczyk Agata, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.
- Mazur Tomasz, *Kapryśni bogowie Sokratesa. Człowiek i świat wartości w tradycji filozofii zachodniej*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2008.
- Mazurkiewicz Szymon, *Problem relacji bytu i powinności a koncepcja praw człowieka*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 3 (2016), s. 117-134.
- Miciuk Łukasz R., Jankowski Tomasz, Laskowska Agnieszka, Oleś Piotr, *Positive Orientation and the Five-Factor Model*, „Polish Psychological Bulletin” 47 (2016), nr 1, s. 141-148. DOI: <https://doi.org/10.1515/ppb-2016-0016>.
- Miklaszewska Justyna, *Rozum a porządek społeczny*, Wydawnictwo „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2006.
- Ministerstwo Sprawiedliwości, *Program Pomocy Postpenitencjarnej udzielanej przez organizacje pozarządowe z Funduszu Sprawiedliwości*, Warszawa, 23 listopada 2022.

- Miszalska Anita, *Moralność a demokracja - uwagi o stylu moralnym współczesnego społeczeństwa polskiego*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. Janusz Mariański, Wydawnictwo WAM i PAN, Komitet Socjologii, Kraków 2002.
- Misztal Bronisław, *Zagadnienia społecznego uczestnictwa i współdziałania. Analiza w świetle teorii i badań socjologicznych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977.
- Miyake Yoshihiro, Tanaka Keiko, Arakawa Masashi, *Active and Passive Maternal Smoking During Pregnancy and Birth Outcomes: The Kyushu Okinawa Maternal and Child Health Study*, „BMC Pregnancy and Childbirth” 2013, 13, 157 (2013). DOI: <https://doi.org/10.1186/1471-2393-13-157>.
- Modrzewski Jerzy, *Biograficzny wymiar procesu socjalizacji*, „Studia Edukacyjne” 1997, nr 3 (97), s. 39-45.
- Modrzewski Jerzy, *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004.
- Morris Pauline, *Prisoners and Their Families*, George Allen & Unwin Ltd., London 1965.
- Mościska L., *Diagnoza problemów opiekuńczo-wychowawczych w rodzinach kobiet pozbawionych wolności*, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne” 1979, nr 4, s. 7-16.
- Mościska L., *Diagnoza problemów opiekuńczo-wychowawczych w rodzinach kobiet pozbawionych wolności*, [w:] *Funkcjonowanie rodziny a problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, red. Maria Ziemska, Anna Kwak, Warszawa 1981, s. 151-163.
- Mounier Émmanuel, *Manifeste au service du personnalisme*, Éd. Mouton, Paris, 1936.
- Mounier Émmanuel, *Wprowadzenie do egzystencjalizmów*, przeł. Ewa Krasnowolska, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1964.
- Moustakas Clark E., *Loneliness*, Pickle Partners Publishing, Hauraki Publishing, 2016.
- Mółka Miłosz, *Między inkluzją a ekskluzją w resocjalizacji. Perspektywa biograficzna w pedagogicznej refleksji nad readaptacją społeczną*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018.
- Mróz Anna, *Rozwój osobowy człowieka. Badania w kontekście teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2008.
- Mulikaburt Thanatchaporn, Apidechkul Tawatchai, Wongnuch Pilasinee, Kitchanapaibul Siwarak, Udplong Anusorn, Srichan Peeradone, Upala Panupong, Chomchoei Chalitar, Yeemard Fartima, Tamornpark Ratipark, Singkhorn Onnalin, *Components of Stigma and Its Impact on Maternal and Child Health Service and Outcomes: Perspective of Akha Hill Tribe Women in Thailand*, „BMC Health Services Research” (2022) 22:1263. DOI: <https://doi.org/10.1186/s12913-022-08622-x>.
- Murawska Monika, *Meandry cielesności. Różne oblicza fenomenologii ciała*, [w:] *Wprowadzenie do fenomenologii. Interpretacje, zastosowania, problemy*, red. Witold Płotka, t. 1, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2014, s. 444-485.
- Mydlowska Beata, Pierzchała Kazimierz, *Specificity of the Organization of Free Time in Prison [Deprywacyjny charakter organizacji wolnego czasu w więzieniu]*, „Resocjalizacja Polska” 2020, vol. 20, s. 141-153 (UK), s. 145-158 (PL). DOI: <https://doi.org/10.22432/pjsr.2020.20.10>.
- Myers David G., *Psychologia społeczna*, przeł. Anna Bezwińska-Walerjan, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003,

- Najwyższa Izba Kontroli, *Readaptacja społeczna skazanych na wieloletnie kary pozbawienia wolności*, KPB-4101-006-00/2014, Nr ewid.177/2015/P/14/044/KPB.
- Nawroczyński Bogdan, *Współczesne prądy pedagogiczne*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1974.
- Neugebauer Krystyna, *Ekologia rodziny*, [w:] Ewa Nitecka, Dorota Staszewska. Ewa Pietkiewicz-Rok, *Miłość od poczęcia*, Wydawnictwo „Pusty Obłok”, Warszawa 1987.
- Nęcka Edward, Orzechowski Jarosław, Szymura Błażej, Wichary Szymon, *Psychologia poznawcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Nicholson Daniel J., *Organisms ≠ machines*, „Studies in History and Philosophy of Biological and Biomedical Sciences” 44 (2013), Issue 4, Part B, s. 669-678. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.shpsc.2013.05.014>.
- Niedworok Józef, *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych. Zagadnienia podstawowe*, Wydawnictwo UWr, Wrocław 1998.
- Niewiadomska Iwona, *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007.
- Nin Anaïs, *Dziennik 1934-1939*, przeł. Barbara Cendrowska-Wernert, t. 2, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Poznań 2013.
- Nowak Małgorzata, *Miłość do siebie a miłość do drugiego człowieka*, „Zeszyty Karmelińskie” 2014, nr 1/66, oraz <https://prasa.wiara.pl/doc/1966907.Milosc-do-siebie-a-milosc-do-drugiego-czlo-wieka>.
- Nowak Małgorzata, *Pedagogika personalistyczna*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Zbigniew Kwieciński, Bogusław Śliwerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019, s. 232-247.
- Nowosad Sławomir, Wyrostkiewicz Michał, *Wolność*, [w:] *Wielka encyklopedia nauczania Jana Pawła II*, cz 1: *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. Janusz Nagórny, Krzysztof Jeżyna, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2014.
- Okoń Wincenty, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
- Oleszkowicz Anna, Bąk Olga, *Kryzys w wartościowaniu a tendencja do zachowań agresywnych*, [w:] *Perspektywy rozwoju psychologii w Uniwersytecie Wrocławskim*, red. Michał Dąbek, Wydawnictwo UWr, Wrocław 1995, s. 109-117.
- Oleś Piotr, *Kwestionariusz do badania kryzysu wartościowania. Podręcznik*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 1998.
- Oleś Piotr, *Wartościowanie a osobowość. Psychologiczne badania empiryczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1989.
- Oleś Piotr, *Z badań nad wartościami i wartościowaniem: niektóre kwestie metodologiczne*, „Roczniki Psychologiczne” 5 (2002), s. 53-73.
- Oleś Piotr, *Z zagadnień „Psychologii wartości”*, „Roczniki Filozoficzne” 32 (1984), z. 4, s. 141-162.
- Opora Rafał, *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2015.
- Opozda Danuta, *Autorytet*, [w:] *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. Krystyna Chałas, Adam Maj, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2016.

- Oskamp Stuart, *A Sustainable Future for Humanity? How Can Psychology Help?*, „American Psychologist” 55 (2000), no. 5, s. 495-508. DOI: <https://doi.org/10.1037//0003-066X.55.5.496>.
- Ossowska Maria, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.
- Ostrowska Krystyna, *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2008.
- Ostrowska Krystyna, *Wokół rozwoju osobowości i systemu wartości*, Centrum Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, Warszawa 1998.
- Pacek Stefan, *Samowychowanie studentów. Warunki i efekty*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1977.
- Pargament Kenneth I., Mahoney Annette, *Sacred Matters: Sanctification as a Vital Topic for the Psychology of Religion*, „International Journal for the Psychology of Religion” 15 (2005), nr 3, s. 179-198. DOI: https://doi.org/10.1207/s15327582ijpr1503_1.
- Pastwa-Wojciechowska Beata, Piechowicz Małgorzata, Bidzan Mariola, *Satysfakcja z życia a empatia i poczucie umiejscowienia kontroli bezdomnych kobiet. Doniesienie wstępne*, „Polskie Forum Psychologiczne” 20 (2015), nr 1, s. 16-30.
- Pawlica Jan (red.), *O odpowiedzialności. Moralny wymiar odpowiedzialności w życiu publicznym*, Wydawnictwo Instytut Filozofii UJ, Kraków 1993.
- Perlman Daniel, Peplau Letitia Anne, *Theoretical Approaches to Loneliness*, [w:] *Loneliness: A Source-book of Current Theory, Research and Therapy*, Wiley 1982, s. 123-134.
- Pervin Lawrence A., Cervone Daniel, *Osobowość. Teoria i badania*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002, s. 265-285.
- Petrażycki Leon, *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*, Księgarnia Leona Idzikowskiego, Warszawa 1925.
- Petrażycki Leon, *Wstęp do nauki polityki prawa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1968.
- Perz Zygmunt, *U podstaw poglądów etycznych Czesława Znamierowskiego*, „Studia Philosophiae Christianae” 2 (1966), nr 1, s. 135-164.
- [Pierzchała Kazimierz] Пешхала Казімеш, *Умови виховання дитини в пенітенціарній ізоляції*, «Вісник Післядипломної Освіти» серія «Педагогічні Науки», № 21(50) 2022, c. 219-238 [Rzeczywistość „więzienna” dzieci skazanych kobiet na izolację penitencjarną, „Biuletyn Kształcenia Podyplomowego” seria „Nauki Pedagogiczne”, Nr 21(50) 2022, s. 219-238, Ukraina].
- Pierzchała Kazimierz, *Aksjologiczno-pedagogiczno-teologiczne aspekty edukacji dla bezpieczeństwa młodzieży szkolnej*, [w:] *Edukacja w dialogu i perspektywie. Edukacja całonocowa – wybrane obszary*, red. Anna Karpińska, Alina Szwarz, Walentyna Wróblewska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019, s. 46-63.
- Pierzchała Kazimierz, *Aktywizacja zawodowa skazanych centrową dymensją urzeczywistnienia paradygmatu społeczno-personalistycznego w warunkach systemu izolacyjno-dyscyplinarnego*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2019, nr 3(106), s. 131-145.
- Pierzchała Kazimierz, *Axiological contexts of social rehabilitation of prisoners in the aspect of the assumptions of Christian personalism* [Aksjologiczne konteksty resocjalizacji osadzonych w aspek-

- cie założeń personalizmu chrześcijańskiego*], „Polish Journal of Social Rehabilitation” / „Resocjalizacja Polska” 18 (2019), s. 65-85 (UK), 69-90 (PL).
- Pierzchała Kazimierz, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Pierzchała Kazimierz, *Duchowość a problem uzależnień*, [w:] *Narkomania spojrzenie wielowymiarowe*, (rozdz. XI), red. Mariusz Jędrzejko, Wydawnictwo Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk–Warszawa 2009, s. 385–401.
- Pierzchała Kazimierz, *Edukacja przywieszenna w perspektywie czasowej. Wybrane zagadnienia*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 65 (2020) nr 1 (255), s. 99-115.
- Pierzchała Kazimierz, *Forms of rehabilitation's effects toward dysfunctional family* [Formy oddziaływania resocjalizującego wobec dysfunkcyjnej rodziny], [w:] *Family. Tasks – help – support. Selected Aspects*, red. Małgorzata Przybysz-Zaremba, Waldemar Ziarek, Academic Editing, Mykolas Romeris University in Vilnius, Lithuania 2018, s. 249-263.
- Pierzchała Kazimierz, *Funkcjonowanie osadzonego w jednostce penitencjarnej a jego bezpieczeństwo*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa w XXI wieku. Szanse i zagrożenia*, red. Antoni Piędel, Jacek Pomiankiewicz, Marta Powęska, Andrzej Żebrowski, WSBiO w Warszawie, Wydział Zamiejscowy w Nisku, Wydawnictwo „Sztafeta”, Nisko 2017, s. 131-143.
- Pierzchała Kazimierz, *Interdyscyplinarne ujęcie współczesnych teorii resocjalizacyjnych w Polsce w kontekście problemu globalnego*, „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2015, nr 1, s. 115-125.
- Pierzchała Kazimierz, *Istotne cechy destygmatyzacji we wspólnocie Kościoła Katolickiego*, „Warszawskie Studia Teologiczne”. Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, Sekcja św. Jana Chrzyciela, 29 (2016), nr 2, s. 138-158.
- Pierzchała Kazimierz, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
- Pierzchała Kazimierz, *Karać czy nagradzać w kontekście resocjalizacji osadzonych – w paradygmacie naukowego behawioryzmu*, [w:] *Edukacja jutra. Wiedza i edukacja w egzystencji współczesnego człowieka*, red. Aleksandra Kamińska, Piotr Oleśniewicz, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2018, s. 477-486.
- Pierzchała Kazimierz, *Komunikacja społeczna jako narzędzie oddziaływań*, [w:] *Komunikacja w resocjalizacji*, red. Marta Filipowicz, Joanna Latała, Wydawnictwo KUL, Lublin 2019, s. 13-26.
- Pierzchała Kazimierz, *Konteksty pedagogiczno-społeczne w perspektywie integralnej*, [w:] *Problemy nauk pedagogicznych*, t. 2: *Wielowymiarowość egzystencji człowieka we współczesnym świecie*, red. Beata Mydlowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2019, s. 181-199.
- Pierzchała Kazimierz, Kubicki Kamil, *Motivational dialogue in the process of rehabilitation* [Dialog motywacyjny w procesie resocjalizacji], [w:] *Kultura pokoju. Kultura dialogu. Dialog w kulturze*, red. Helena Marek, Bożenna Piątkowska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2018, s. 245-253.
- Pierzchała Kazimierz, *Macierzyństwo skazanych kobiet jako wartość nadrzędna w procesie ich resocjalizacji*, „Resocjalizacja Polska” 23 (2022), s. 33-48.
- Pierzchała Kazimierz, *Metody zwalczania patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, [w:] *Kazimierz Pierzchała, Czesław Cekiera, Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 18-33.

- Pierzchała Kazimierz, Mydlowska Beata, *Przelamywanie stygmatyzacji w obszarze działań duszpa-sterstwa więziennego*, [w:] *Współczesne dylematy resocjalizacyjne w stronę twórczej resocjalizacji. Księga Jubileuszowa dedykowana prof. Markowi Konopczyńskiemu*, red. Wiesław Ambrozik, Anna Kieszkowska, Krzysztof Sawicki, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018, s. 349-360.
- Pierzchała Kazimierz, *Narkomania jako wielowymiarowy problem społeczny*, [w:] *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne*, red. Zbigniew E. Zieliński, Wyższa Szkoła Handlowa, Kielce 2010, s. 222-229.
- Pierzchała Kazimierz, *Nieprawidłowe postawy rodzicielskie przyczyną ryzykownych zachowań dzieci i młodzieży*, [w:] Kazimierz Pierzchała, C. Cekiera, *Człowiek a patologie społeczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, wyd. II, Toruń 2021, s. 92-142.
- Pierzchała Kazimierz, *Pedagogical and Theological Reflections on the De-Stigmatization Process [Refleksje pedagogiczno-teologiczne nad procesem destygmatyzacji]*, „Polish Journal of Social Rehabilitation” / „Resocjalizacja Polska” 13 (2017), s. 17-37.
- Pierzchała Kazimierz, *Poczucie powinności i odpowiedzialności u młodzieży katolickiej*, wyd. 2, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Pierzchała Kazimierz, *Prawidłowe postawy rodzicielskie gwarantem dobrego wychowania*, [w:] Kazimierz Pierzchała, Czesław Cekiera, *Człowiek a patologie społeczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, wyd. 2, Toruń 2021.
- Pierzchała Kazimierz, *Problem samobójstw w więzieniach na tle ogólnych trendów. Zarys statystyczno-socjologiczny problemu*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 86, s. 85-105.
- Pierzchała Kazimierz, *Przestępczość kobiet i możliwości ich resocjalizacji w polskim systemie penitencjarnym*, [w:] *Pedagogika akademicka w procesie zmian – troski, nadzieje, perspektywy*, red. Joanna Ostrouch-Kamińska, Urszula Pulińska, Maria Radziszewska, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2020, s. 253-266.
- Pierzchała Kazimierz, *Rodzina jako droga do rozwoju dojrzałego człowieczeństwa*, [w:] *System rodzinny w ujęciu temporalnym. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość*, red. Marian Zdzisław Stepulak, Jacek Łukasiewicz, Innovatio Press. Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, Lublin 2016, s. 319-324.
- Pierzchała Kazimierz, *Rozwój zawodowy skazanego na przykładzie badań własnych*, [w:] *Jednostka – Edukacja – Organizacja wobec przemian rynku pracy*, red. Stefan M. Kwiatkowski, Magdalena Piorunek, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2020, s. 135-148.
- Pierzchała Kazimierz, *Skazani ale nie potępieni. Poczucie powinności i odpowiedzialności. Studium psychologiczno-pedagogiczno-pastoralne*, wyd. 2 rozszerzone, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015.
- Pierzchała Kazimierz, *Socjalizacja dziecka w dysfunkcyjnej rodzinie*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A: Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne” 2018, nr 2 (12), s. 341-366.
- Pierzchała Kazimierz, *Solą życia jest miłość*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2013.
- Pierzchała Kazimierz, *Stygmatyzacja i destygmatyzacja więźniów. Zarys analityczno-syntetyczny zagadnienia*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2016, nr 21, s. 199-214.
- Pierzchała Kazimierz, *Środowisko izolacji więziennej traumą (?) dla matek z dziećmi. Ujęcie interdyscyplinarne*, „Resocjalizacja Polska” 22 (2021), s. 283-285.

- Pierzchała Kazimierz, *Teoria zasłużonej kary. Zarys analityczno-syntetyczny problemu*, „Probacja” 2014, nr 4, s. 49-58.
- Pierzchała Kazimierz, Teuchmann Maciej, *A Few Remarks on the Influence of Contemporary Culture on Rehabilitation and About Attempts at Educational Impact Through Artistic Creativity* [Kilka uwag o wpływie kultury współczesnej na proces resocjalizacji i próbach wychowawczego oddziaływania poprzez twórczość artystyczną], „Kultura i Edukacja” 2022, no. 2 (136), s. 65-77.
- Pierzchała Kazimierz, *The Axiological Contexts of Resocialization Education / Aksjologiczne konteksty wychowania resocjalizacyjnego*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 39 (2020), z. 2/ 2022, s. 91-101. DOI: <https://doi.org/10.17951/lrp.2020.39.2.91-101> / s. 169-180. DOI: 10.17951/lrp. 2019. 38.2.169-180.
- Pierzchała Kazimierz, *The Interdisciplinary Nature of the Rehabilitation Process of People Deprived from Liberty with Regard to Global Standards. Innovative Approach to this Attempt* [Interdyscyplinarny charakter procesu resocjalizacji osób pozbawionych wolności, w odniesieniu do światowych standardów. Innowacyjne podejście do zagadnienia], „International Journal of Pedagogy, Innovation and New Technologies” 2 (2015), no. 2, s. 78-86.
- Pierzchała Kazimierz, *The process of social reintegration of convicts on the background of world penitentiary system. The analytical and synthetic outline of the issue* [Proces readaptacji społecznej skazanych na tle światowego systemu penitencjarnego. Zarys analityczno-syntetyczny zagadnienia], „Polish Political Science. Yearbook” 44 (2015), s. 154-170.
- Pierzchała Kazimierz, *Wina – prawo – kara. Prawne i psychopedagogiczne aspekty resocjalizacji penitencjarnej*, „Probacja” 2017, nr 2, s. 92-117.
- Pierzchała Kazimierz, *Wychowawcze znaczenie kultury i religii w przeżywaniu macierzyństwa*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2022.
- Pierzchała Kazimierz, *Wymiar osobowy w resocjalizacji skazanych*, „Probacja” 2018, nr 4, s. 47-66.
- Pierzchała Kazimierz, *Zapobieganie samobójstwom w środowisku więziennym*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2010, nr 14, s. 72-79.
- Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, PISMO-SW 3.0 BETA © Wydawnictwo Pallottinum, Gliwice 2002 (<http://pismo-sw.iele.polsl.gliwice.pl>; copyright 1994-2002 by Piotr Kłosowski, klosowski@iele.polsl.gliwice.pl).
- Piszkalski Henryk, *Problem „sytuacji granicznych” w ujęciu Karla Jaspersa*, „Analecta Cracoviensia” 10 (1978), s. 99-116, DOI: <https://doi.org/10.15633/acr.2948>.
- Platon, *Biesiada*, przeł. E. Zwolski, DeAgostini i Altaya, Warszawa 2001.
- Platon, *Dialogi*, przeł. Władysław Witwicki, Unia Wydawnicza „Verum”, Warszawa 2007.
- Platon, *Timajos*, przeł. Paweł Siwek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1986.
- Podsiad Antoni, Więckowski Zbigniew (red.), *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1983.
- Pol Jan Dezyderiusz, *Wybrane aspekty kary pozbawienia wolności i jej konsekwencje dla rodziny*, [w:] *Dylematy współczesnej profilaktyki i resocjalizacji*, red. Anna Kieszkowska, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, Kielce 2008.
- Popper Karl R., *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, przeł. Stefan Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999 (oryg. Karl Raimund Popper, *Conjectures and Refutations: The Growth of Scientific Knowledge*, Basic Books, New York 1965).

- Popper Karl R., *Nieustanne poszukiwania. Autobiografia intelektualna*, przeł. Adam Chmielewski, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1997.
- Popper Karl R., *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 1-2, przeł. Halina Krahelska, Agora, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Popper Karl R., *W poszukiwaniu lepszego świata. Wykłady i rozprawy z trzydziestu lat*, przeł. Antoni Malinowski, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1997.
- Popper Karl R., *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, przeł. Adam Chmielewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Pospiszyl Irena, *Patologie społeczne. Resocjalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Pospiszyl Kazimierz (red.), *Resocjalizacja nieletnich. Doświadczenia i koncepcje*, Wydawnictwo WSiP, Warszawa 1990.
- Pospiszyl Kazimierz, *Resocjalizacja: teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998.
- Pospiszyl Kazimierz, Żabczyńska Ewa, *Psychologia dziecka niedostosowanego społecznie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- Pratt Travis C., Cullen Francis, *Assessing Macro-Level Predictors and Theories of Crime: A Meta-analysis*, „Crime and Justice” 32 (2005), s. 373-450.
- Przybyliński Sławomir, *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
- Przybyliński Sławomir, *Więźniowie „niebezpieczni” – ukryty świat penitencjarny*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Przybyliński Sławomir, Wajsprych Danuta (red.), *Spółeczne i resocjalizacyjne asumpty ludzkiego bycia*, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2009.
- Pytko Agnieszka, *Efektywność programu readaptacji społecznej osób skazanych w okresie przygotowania do opuszczenia zakładu karnego*, UMCS, Lublin 2022.
- Pytko Lesław, *Norma i patologia w zachowaniu ludzkim*, [w:] Lesław Pytko, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, Wydawnictwo WSPS, Warszawa 1995.
- Pytko Lesław, *Pedagogika resocjalizacyjna w Uniwersytecie Warszawskim. Wczoraj, dziś, jutro?*, „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 1, s. 25-52.
- Pytko Lesław, *Pedagogika resocjalizacyjna: wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Wydawnictwo APS im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2001.
- Pytko Lesław, *Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej*, [w:] *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. Lesław Pytko, Beata M. Nowak, Wydawnictwo „Pedagogium”, Warszawa 2010.
- Pytko Lesław, *Resocjalizacja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V, red. Tadeusz Pilch, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.
- Pytko Lesław, Rudowski Tomasz, *Samoświadomość i jakość życia. Perspektywa psychospółeczna*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, Warszawa 2004.
- Rahner Karl, Vorgrimler Herbert, *Mały słownik teologiczny*, przeł. Tadeusz Mieszkowski, Paweł Pachciarek, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1987.

- Rama Swami, *Duchowość. Transformacja wewnętrzna i zewnętrzna. Jak powrócić do podstawowych wartości ludzkich*, przeł. Dorota Konieczka, Wydawnictwo „Limbus”, Bydgoszcz 2021.
- Reale Giovanni, *Historia filozofii starożytnej*, przeł. Edward Iwo Zieliński, Marcin Podbielski, t. 1: *Od początków do Sokratesa*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994.
- Reber Arthur, Reber Emily S., *Słownik psychologii*, przeł. Barbara Janasiewicz-Kruszyńska, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2000.
- Rewera Mirosław, Daszykowska Jadwiga, *Wokół problemów jakości życia współczesnego człowieka*, Wydawnictwo „Petrus”, Wieliczka 2012.
- Reykowski Janusz (red.), *Teoria osobowości a zachowania prospołeczne*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1978.
- Rogacz Dawid, *Osoba i wolność w myśli Pierre’a Teilharda de Chardina*, „Filozofia Chrześcijańska” 2013, nr 10, s. 149-160.
- Rogers Carl R., *On Becoming a Person: A Therapist’s View of Psychotherapy*, Houghton Mifflin Company, Boston–Nowy York 1961.
- Rogers Carl R., Stevens Barry, *Person to Person: The Problem of Being Human*, Lafayette, CA: Real People Press 1967.
- Rostowska Teresa, *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Rostowska Teresa, *Rozwojowe aspekty jakości życia rodzinnego*, [w:] *Jakość życia rodzinnego. Wybrane zagadnienia*, red. Teresa Rostkowska, Wydawnictwo WSI, Łódź 2006, s. 11-27.
- Rotter Julian B., *Generalized Expectancies for Internal Versus External Control of Reinforcement*, „Psychological Monographs” 80 (1966), s. 1-28. DOI: <https://doi.org/10.1037/h0092976>.
- Rubacha Krzysztof, [w:] *Pedagogika*, red. Zbigniew Kwieciński, Bogusław Śliwowski, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Rudnik Mieczysław, *Warunki reedukacji młodocianych skazanych na krótkie kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo UJ i Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Kraków 1970.
- Russ Harris, *Zrozumieć ACT. Terapia akceptacji i zaangażowania w praktyce*, przeł. Anna Sawicka-Chrapkiewicz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2018.
- Ruszkowska Marzena, *Instytucjonalna piecza zastępcza wobec zdolnych podopiecznych*, Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, Biała Podlaska 2022.
- Rutkowska Dorota, *Wpływ uprzedniej aktywizacji automatycznego vs. refleksyjnego systemu wartościowania na operowanie pojęciami aksjologicznymi u osób o różnym stopniu ich ukształtowania*, „Przegląd Psychologiczny” 46 (2003), nr 2, s. 161-177.
- Sampson Robert J., Laub John H., *Crime in the Making. Pathways and Turning Points through Life*. Harvard University Press, Cambridge 1993.
- Sampson Robert J., Laub John H., Weimer Christopher, *Does Marriage Reduce Crime? A Counterfactual Approach to Within-Individual Causal Effects*, „Criminology” 44 (2006), no. 3, s. 465-508.
- Sapkota Diksha, Dennison Susan, Allen Jyai, Gamble Jenny, Williams Corrie, Malope-Rwodzi Nomxolisi, Baar Laura, Ransley Janet, McGee Tara Renae, *Navigating Pregnancy and Early Motherhood in N.prison: a Thematic Analysis of Mothers’ Experiences*, „Health & Justice” 10 (2022), Article number: 32. DOI: <https://doi.org/10.1186/s40352-022-00196-4>.

- Sartre Jean-Paul, *Problem bytu i nicości. Egzystencjalizm jest humanizmem*, przeł. Małgorzata Kowalska, Janusz Krajewski, Wydawnictwo „De Agostini Polska”, Warszawa 2001.
- Sartre Jean-Paul, *Transcendencja Ego. Próba opisu fenomenologicznego*, przeł. Urszula Idziak, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2006.
- Sawicka Katarzyna, *System wychowawczy zakładów resocjalizacyjnych wczoraj i dziś*, [w:] *Służyć ludziom. Księga jubileuszowa w 80-lecie urodzin profesora Stanisława Jedlewskiego*, red. Lesław Pytko, Warszawa 1990.
- Scheler Max, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przeł. Stanisław Czerniak, Adam Węgrzecki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1987.
- Scheler Max, *Resentyment a moralność*, przeł. Jan Garewicz, Wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 1977.
- Schliehe Anna, Laursen Jule, Crewe Ben, *Loneliness in prison*, „European Journal of Criminology” 19 (2021), Issue 6. DOI: <https://doi.org/10.1177/14773708209888>.
- Schütze Fritz, *Trajektoria cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 1 (144), s. 11-56.
- Seligman Martin E.P., *Prawdziwe szczęście: psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*, Media Rodzina, Poznań 2005.
- Senator Diana, *Więź zdeorganizowana jako czynnik ryzyka patologii w dzieciństwie i dorosłości*, [w:] *Bliskość w rodzinie. Więzi w dzieciństwie a zaburzenia w dorosłości*, red. Barbara Tryjarska, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2012.
- Sękowski Andrzej, *Postawy społeczne a poczucie jakości życia osób niepełnosprawnych*, [w:] *Jakość życia osób niepełnosprawnych i nieprzystosowanych społecznie*, red. Zofia Palak, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006.
- Shiovitz-Ezra Sharon, Ayalon Liat, *Situational versus Chronic Loneliness as Risk Factors for All-Cause Mortality*. „International Psychogeriatrics” 22 (2010), issue 3, s. 455-462. DOI: <https://doi.org/10.1017/S1041610209991426>.
- Siek Stanisław, *Osobowość*, ATK, Warszawa 1982.
- Siemaszko Andrzej, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Sikorski Wiesław, *Psychologia relacji wewnątrzrodzinnych. Komunikowanie się i psychoterapia*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2021.
- Skarga Barbara, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2007.
- Skarżyńska Krystyna, *Cele życiowe, zaufanie interpersonalne i zadowolenie z życia*, „Psychologia Jakości Życia” 2 (2003), nr 1, s. 35-49.
- Skinner Burrhus Frederic, *Poza wolnością i godnością*, przeł. Waldemar Szelenberger, Biblioteka Myśli Współczesnej, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.
- Słaboń-Duda Agnieszka, *Wczesna relacja matka-dziecko i jej wpływ na dalszy rozwój emocjonalny dziecka*, „Psychoterapia” 2011, nr 2 (157), s. 11-18.
- Słomski Wojciech, *Duch personalizmu*, Vizja Press& IT, Warszawa 2008.
- Słownik języka polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, t. I-III, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1978-1981.

- Sobczak Sławomir, *Aksjologiczne wątki w koncepcji samoświadomości Zbigniewa Zaborowskiego*, [w:] *Samoświadomość i jakość życia. Perspektywa psychospołeczna*, red. Lesław Pytka, Tomasz Rudowski, Wydawnictwo „eneteia”, Warszawa 2004.
- Sobczak Sławomir, *Celowość wychowania: tomistyczne podstawy teleologii wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Navo”, Warszawa 2000.
- Sobczak Sławomir, *Postawa aksjologiczna*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, red. Bronisław Urban, Jan M. Stanik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2008.
- Sroczyński Piotr, *Transcendencja osoby ludzkiej w refleksji filozoficznej kardynała Karola Wojtyły*, „Polonia Sacra” 23 (2019), nr 1 (55), s. 87-101.
- Stachewicz Renata i Krzysztof, *Miłość oblubieńcza i jej ethos*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998.
- Stanimir Agieszka, *Analiza korespondencji jako narzędzie do badania zjawisk ekonomicznych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2005.
- Stańdo-Kawecka Barbara, *Dozór elektroniczny w Polsce – uwagi w świetle rekomendacji Rady Europy*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 86, s. 5-25.
- Starczewska Krystyna, *Koncepcja człowieka a model wychowania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Stein Agnieszka, *Nowe wychowanie seksualne*, Wydawnictwo „Mamania”, Warszawa 2018.
- Strelau Jan (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, cz. 2: *Psychologia ogólna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.
- Stróżewski Władysław, *Logos, wartość, miłość*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2013.
- Stróżewski Władysław, *Ontologia*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2003.
- Styczeń Tadeusz, Merecki Jarosław, *ABC etyki*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996.
- Suchodolski Bogdan, *Dramat upowszechniania kultury*, [w:] *Współczesne dylematy upowszechniania kultury*, red. Janusz Gajda, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1991.
- Suchodolski Bogdan, *Dzieje kultury polskiej*, Wydawnictwo „Interpress”, Warszawa 1986.
- Suchodolski Bogdan, *Pedagogika kultury* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. Wojciech Pomykało, Wydawnictwo „Innowacja”, Warszawa 1993.
- Suchodolski Bogdan, *Kim jest człowiek?*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1974.
- Suchodolski Bogdan, *Wychowanie mimo wszystko*, Wydawnictwa Szkole i Pedagogiczne, Warszawa 1990.
- Suchodolski Bogdan, *Polska i Polacy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1983.
- Suchodolski Bogdan, *Pożegnanie z Narodową Radą Kultury*, Diariusz NRK, Warszawa 1989.
- Suchodolski Bogdan, *Skąd i dokąd idziemy*, wyd. II, Wydawnictwo „Muza S.A.”, Warszawa 1999 (wyd. I – 1939).
- Suchodolski Bogdan, *Świat człowieka a wychowanie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1967.
- Suchodolski Bogdan, *Uspołecznienie kultury*, Wydawnictwo „Rój”, Warszawa 1937.
- Suchodolski Bogdan, *Wychowanie i strategia życia*, Wydawnictwa Szkole i Pedagogiczne, Warszawa 1983.
- Suchodolski Bogdan, *Wychowanie mimo wszystko*, Wydawnictwa Szkole i Pedagogiczne, Warszawa 1990.

- Suchodolski Bogdan (red.), *Strategia obrony i rozwoju cywilizacji humanistycznej*, Wydawnictwo „Elipsa”, Warszawa 1997.
- Suchodolski Bogdan, Wojnar Irena (red.), *Humanizm i edukacja humanistyczna: wybór tekstów*, Wydawnictwa Szkole i Pedagogiczne, Warszawa 1988.
- Sytnik-Czetwertyński Janusz, *Apokatastaza*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020.
- Szacka Barbara, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Szaniawski Klemens, *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, Pisma wybrane – wybrał Jan Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Stoner James A.F., Freeman R. Edward, Gilbert Daniel R., jr., *Kierowanie*, przeł. Andrzej Ehrlich, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Szcześniak Małgorzata, Timoszyk-Tomczak Celina, *Religious Struggle and Life Satisfaction among Adult Christians: Self-esteem as a Mediator*, „Journal of Religion and Health” (2020) 59:2833-2856. DOI: <https://doi.org/10.1007/s10943-020-01082-9>.
- Szerer Mieczysław, *Karanie a humanizm*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1964.
- Szulakiewicz Władysława, „O wychowaniu wychowawcy”: *światopogląd pedeulologiczny Józefa Ciembroniewicza (1877-1929)*, [w:] *Amico, socio et viro docto. Księga ku czci profesora Andrzeja Kazimierza Banacha*, red. Tomasz Pudłocki, Krzysztof Stopka, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagiellonica”, Kraków 2015.
- Szulakiewicz Władysława, *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” (Educational Studies Review) 1 (2013), nr 16, s. 65-84. DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/PBE.2013.006>
- Szulakiewicz Władysława, *Nauczyciele i ich edukacja. W kręgu idei lwowskiej pedeulologii*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017.
- Szulakiewicz Władysława, *O edukacji pedagogicznej kobiet : Antoniny Machczyńskiej myśl pedeulologiczna*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017 (rec.: Dorota Grabowska-Pieńkosz, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 18 (2015), nr 1-2, s. 7-23).
- Szulakiewicz Władysława, *O wyższości wychowania nad kształceniem. Wojciecha Dzieduszyckiego rozważania pedagogiczne*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 16 (2013), nr 3-4, s. 25-36.
- Szulakiewicz Władysława, *Rodzina w życiu uczonych w świetle wybranych egodokumentów*, „Horyzonty Wychowania” 18 (2019), nr 47, s. 33-43. DOI: <https://orcid.org/10.35765/HW.2019.1847.03>.
- Szulc Bogdan M., *Kształcenie, Nauka, Wartości*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015.
- Szulc Bogdan M., *Nauka, Wiedza, Mądrość*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2013.
- Szulc Bogdan M., Pierzchała Kazimierz, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022.
- Szuman Stefan, *Afirmacja życia*, Lwowska Biblioteka Pedagogiczna, Lwów 1938.
- Szymanowska Aleksandra, *Więzienie i co dalej?*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003.
- Szymanowski Teodor, *Powrót skazanych do społeczeństwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1989.
- Szymanowski Teodor, Świda Zofia (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Ustawy dodatkowe, akty wykonawcze*, Wydawnictwo „Librata”, Warszawa 1998.

- Szymkiewicz Julia, *Między dezintegracją i integracją jako wyzwaniem dla pedagogiki specjalnej*, [w:] *Integracja w świetle powszechnej migracji. Otwarte pytania pedagogiki społecznej*, red. Janusz Surzykiewicz, Marek Kulesza, Wydawnictwo IPSiR UW, Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej, Warszawa 2008.
- Szysko-Bohusz Andrzej, *Uniwersalny stan świadomości*, Centrala Usługowo-Wytwórcza „Różdżkarz”, Poznań 1991.
- Szyszkowska Maria, Kozłowski Tomasz, *Tolerancja*, Spółdzielnia Wydawnicza „Anagram”, Warszawa 2003.
- Szyszkowska Maria, *Stereotypowe pojmowanie prawa natury*, [w:] *Stereotypy a kształtowanie świadomości człowieka*, red. Anna Kryniecka, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2017.
- Szyszkowska Maria, *Twórcze niepokoje codzienności*, Wydawnictwo „Twój Styl”, Warszawa 1999.
- Szyszkowska Maria, *Znaczenie teorii dezintegracji pozytywnej dla nowych ideałów w procesach edukacyjnych*, [w:] *Nauczyciel wobec szans i zagrożeń edukacyjnych w XXI wieku*, red. Halina Gajdamowicz, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Ślipko Tadeusz, *Teoria wartości Czesława Znamierowskiego*, „Roczniki Filozoficzne” 9 (1961), z. 2, s. 5-27.
- Ślipko Tadeusz, *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.
- Ślipko Tadeusz, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 1-2: *Etyka osobowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005.
- Śliwerski Bogusław, Lewandowska-Tarasiuk Ewa, Łaszczyk Jan, *Pedagogika serca wychowanie emocjonalne w XXI wieku*, Wydawnictwo „engram”, Warszawa 2020.
- Śliwerski Bogusław, *Pedagogika holistyczna. Studium z perspektywy metanauk społecznych*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2020.
- Śliwerski Bogusław, *Pedagogika negatywna*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Zbigniew Kwieciński, Bogusław Śliwerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019.
- Śliwerski Bogusław, *Pedagogika ogólna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Śliwerski Bogusław, *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
- Śliwerski Bogusław, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015.
- Śliwerski Bogusław, *Wychowanie. Pojęcie – znaczenia – dylematy*, [w:] *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty. Interdyscyplinarne ujęcie*, t. 1, red. Maria Dudzikowa, Maria Czerepaniak-Walczak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 25-76.
- Śniadecki Jan, *Żywoć literacki Hugona Kołłątaja, Wilno 1814*, wyd. Henryk Barycz, Biblioteka Narodowa seria I, nr 136, Ossolineum, Wrocław 1951.
- Świda-Zięba Hanna, *Tworzenie więzi społecznej w procesie resocjalizacji*, [w:] *Wspólnota religijna a duszpasterstwo w zakładach penitencjarnych*, „Materiały Seminaryjne” 1989, nr 1.
- Świętochowska Urszula, *Systemowe rozwiązania w zakresie zapobiegania i ograniczania patologii społecznej*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 1995.
- Terruwe Anna Albertina, Baars Conrad W., *Integracja emocjonalna. Jak uwierzyć, że jesteś kochany i potrafisz kochać*, przeł. Magdalena Ciszewska, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 2019.

- Tischner Józef, *Etyka Solidarności oraz Homo Sovieticus*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2018.
- Tischner Józef, *Gra wokół odpowiedzialności*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1995.
- Tischner Józef, *Ja transcendentalne w filozofii E. Husserla*, „Studia Theologica Varsoviensia” 1964, nr 1(2), s. 535-578.
- Tischner Józef, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2011
- Tischner Józef, *Nieszczęsny dar wolności*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2015.
- Tischner Józef, *Spór o istnienie człowieka*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1998.
- Tomasz z Akwinu, św., *Traktat o cnotach*, Wydawnictwo „Antyk”, Kęty 2005.
- Toroń-Fórmanek Barbara, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, „Biografistyka Pedagogiczna” 4 (2019), nr 1, s. 401-417.
- Toroń-Fórmanek Barbara, *Sytuacja skazanych kobiet w izolacji więziennej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2020.
- Toynbee Arnold, *The Nature of the Growth of Civilization*, [w:] *Study of History*, t. 3, red. Arnold Toynbee, Oxford University Press, Oxford 1962.
- Tran Tao Da Thi, Murray Linda, Van Vo Thang, *Intimate partner violence during pregnancy and maternal and child health outcomes: a scoping review of the literature from low-and-middle income countries from 2016-2021*, „BMC Pregnancy and Childbirth” 22, Article number: 785 (2022). DOI: <https://doi.org/10.1186/s12884-022-04604-3>.
- Turowski Jan, *Więź społeczna w grupie*, [w:] *Zbiorowości terytorialne i więzi społeczne. Studia i szkice socjologiczne dedykowane prof. W. Piotrowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. Paweł Starosta (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, 1995.
- Tyszkiewicz Leon, *Kryminogeneza w ujęciu kryminologii humanistycznej*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1997.
- Uggen Christpher, Manza Jeff, Behrens Angela, „Less than the average citizen”: stigma, role transition and the civic reintegration of convicted felons, [w:] *After Crime and Punishment. Pathways to offender reintegration*, ed. Shadd Maruna, Russ Immarigeon, Routledge, London–New York 2011.
- Urban Bronisław, *Ocena rezultatów resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, red. Bronisław Urban, Jan M. Stanik, Wydawnictwo „Pedagogium” i Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Urban Bronisław, *Resocjalizacja jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, red. Bronisław Urban, Jan M. Stanik, Wydawnictwo „Pedagogium” i Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Urban Bronisław, *Współczesne teorie zaburzeń w zachowaniu*, [w:] *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. Lesław Pytka, Beata M. Nowak, Wydawnictwo „Pedagogium”, Warszawa 2010.
- Urban Bronisław, *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1995.
- Urban Bronisław, *Kognitywno-interakcyjne podstawy współczesnej resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, red. Marek Konopczyński, Beata M. Nowak, Wydawnictwo „Pedagogium”, Warszawa 2008.
- Urban Bronisław, *Zachowania dewiacyjne w założeniach symbolicznego interakcjonizmu. Implikacja dla praktyki resocjalizacyjnej*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, red.

- Bronisław Urban, Jan M. Stanik, Wydawnictwo „Pedagogium” i Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Valverde Carlos, *Antropologia filozoficzna*, przeł. Grzegorz Ostrowski, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1998, s. 369.
- Vargas-Riaño Emily M., Becerril-Montekio Victor, Gonzalez-Block Miguel Ángel, Akweongo Patricia, Hazel Cynthia N.A., Cuembelo Maria de Fatima, Limbani Felix, Wanderley Bernardo, Muñoz Fernando, *Mapping the use of research to support strategies tackling maternal and child health inequities: evidence from six countries in Africa and Latin America*, „Health Research Policy and Systems” 14, Article number: 26 (2016). DOI: <https://doi.org/10.1186/s12961-015-0072-1>.
- Veitch Jennifer A., Gifford Robert, *Editors' introduction to the special issue: Behavioural origins and solutions of environmental problems*, „Canadian Journal of Behavioural Science” 1997, no. 29, s. 138-143. DOI: <https://doi.org/10.1037/h0084936>.
- Vernant Jean-Pierre, *Źródła myśli greckiej*, przeł. Jerzy Szacki, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 1996.
- Victor Christina, Mansfield Louise, Kay Tess, Daykin Norma, Lane Jack, Duffy Lily Grigsby, Tomlinson Alan, & Meads Catherine, *An overview of reviews: The effectiveness of interventions to address loneliness at all stages of the life-course 2018*, University London, Brunel University London, University of Brighton, University of Tampere, Finland, Anglia Ruskin University, 2018.
- Von Szilasi Wilhelm, *Einführung in die Phänomenologie Edmund Husserls*, M. Niemeyer, Tübingen 1959.
- Waligóra Bogusław, *Warunki i instrumenty resocjalizacji osób pozbawionych wolności*, [w:] *Spory wokół reformy więziennictwa*, red. Stanisław Walczak, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1985.
- Watts Alan W., *Święta i świecka miłość*, przeł. Zbigniew Zagajewski, [w:] *Ekstaza, seks, magia. Inny wymiar erotyki*, red. Eugeniusz Obarski, Wydawnictwo „Thesauruss Press”, Wrocław 1993.
- Weber Max, *Polityka jako zawód i powołanie*, przeł. Piotr Egel, Max Wander, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1989.
- Weinert B., *Motywacja osiągnięć*, [w:] *Psychologia społeczna. Encyklopedia Blackwella*, red. Anthony S.R. Manstead, Miles Hewstone, Wydawnictwo Jacek Santorski, Warszawa 2001.
- Weiss Robert S., *Reflections on the Present State of Loneliness Research*, [w:] *Loneliness: Theory, Research, and Applications*, red. Mohammedreza Hojat, Rick Crandall, Sage, Newbury Park 1989, s. 1-16.
- Wilber Ken, *Niepodzielone. Wschodnie i zachodnie teorie rozwoju osobowości*, przeł. Tomasz Bieroń, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1996.
- Wilber Ken, *Psychologia integralna. Świadomość, duch, psychologia, terapia*, przeł. Henryk Smagacz, Jacek Santorski & Co Wydawnictwo, Warszawa 2000.
- Wilkins Leslie T., *Evaluation of Penal Measures*, Random House, New York 1996.
- Witkowski Lech, *Edukacja wobec sporów o (po)nowoczesność*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2007.
- Włodarczyk Ewa, *Młodzież wobec macierzyństwa i jego kulturowej kreacji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009.

- Wojcieszek Krzysztof A., *Antropologiczne podstawy okresu dzieciństwa*, [w:] *Oblicza dzieciństwa*, red. Dorota Kornas-Biela, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001, s. 23-33.
- Wojcieszek Krzysztof A., *Dlaczego i w jaki sposób należy wspierać macierzyństwo dziewcząt niepełnoletnich znajdujących się w placówkach resocjalizacyjnych?*, [w:] *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych i nieletnich matek przebywających w placówkach resocjalizacyjnych. Raport z realizacji projektu „Chcę być z Tobą MAMO!”*, red. Agnieszka Sikora, Marek Konopczyński, Fundacja po DRUGIE, Warszawa 2013.
- Wojciszke Bogdan, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2009.
- Wojciszke Bogdan, *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2019.
- Wojnar Irena, *Podstawowe problemy wychowania estetycznego*, [w:] *Wychowanie estetyczne młodego pokolenia. Polska koncepcja i doświadczenia*, red. Irena Wojnar, Wiesława Pielasińska, Wydawnictwo WSiP, Warszawa 1990.
- Wojtyła Karol, *Człowiek w polu odpowiedzialności*, red. Andrzej Szostek MIC, Instytut Jana Pawła II, Rzym–Lublin 1991.
- Wojtyła Karol, *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, wyd. 1, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1960.
- Wojtyła Karol, *Miłość i odpowiedzialność*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1962 (wznowienie: 2000).
- Wojtyła Karol, *O znaczeniu miłości obłubieńczej (Na marginesie dyskusji)*, „Roczniki Filozoficzne” 22 (1974), z. 2, s. 162-174.
- Wojtyła Karol, *Osoba i czyn*, wyd. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969.
- Wojtyła Karol, *Problema del costituirsi della cultura attraverso la praxis humana*, „Rivista di filosofia neo-scolastica” 69 (1977), no. 3, s. 513-524.
- Wojtyła Karol, *Rodzina jako „communio personarum”. Próba interpretacji teologicznej*, „Ateneum Kapłańskie” 66 (1974), t. 83, s. 347-361.
- Wojtyła Karol, *Subjectivity and the Irreducible in Man*, „Analecta Husserliana” 7 (1978), s. 107-114.
- Wojtyła Karol, *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej. Refleksje i postulaty*, „Roczniki Filozoficzne” 13 (1965), z. 2, s. 5-25.
- Wojtyła Karol, *Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego*, „Roczniki Filozoficzne” 5 (1957), z. 1, s. 111-135.
- Wojtyśiak Jacek, *Ontologia*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 409.
- Wolińska Monika, Michalski Jarosław T., *Poczucie sensu życia w procesie adaptacji do wolności. Studium antropologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Mazowieckiej Uczelni Publicznej, Płock 2022.
- Wołoszyn Stefan, *Wychowanie w starożytnej Europie*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Zbigniew Kwieciński, Bogusław Śliwerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019.
- Woronowicz Szczepan, *Resocjalizacja – zarys problematyki*, Biuro Analiz Senatu, Warszawa 2015.
- Wójcik Barbara, Gut Renata, Piegowska Maria, *Zarządzanie sobą. Książka o działaniu, myśleniu i odczuwaniu*, Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2008.

- Wrońska Katarzyna, *Człowiek w doświadczeniu wielowymiarowej transcendencji*, [w:] *Antropologiczna pedagogika ogólna*, red. Marian Nowak, Piotr Magier, Iwona Szewczak, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, Lublin 2010, s. 174-188.
- Wykluczenie społeczne w Małopolsce – Strategie Przeciwdziałania. Osoby opuszczające zakłady karne*, Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, Kraków 2013.
- Wyse Jessica J.B., Harding David J., Morenoff Jeffrey D., *Romantic Relationships and Criminal Desistance: Pathways and Processes*, „Sociological Forum” 29 (2014), no. 2, s. 365-385. DOI: <https://doi.org/10.1111/socf.12088>
- Wysocka Ewa, *Diagnoza pozytywna w resocjalizacji. Model teoretyczny i metodologiczny*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2015.
- Wzorek Dominik, Zielińska Eleonora, Klimczak Joanna, *Kara ograniczenia wolności i jej rola w resocjalizacji sprawców przestępstw*, Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2022.
- Young Jeffrey E., *Loneliness, Depression and Cognitive Therapy: Theory and Application*, [w:] *Lone-liness: A Sourcebook of Current Theory, Research and Therapy*, ed. Letitia Anne Peplau, Daniel Perlman, Wiley, New York 1982, s. 1-18).
- Zaborowski Zbigniew, *Psychospołeczne problemy samoświadomości*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1989.
- Zalewski Wojciech, *Sprawiedliwość naprawcza*, Wydawnictwo „Arche”, Gdańsk 2006.
- Zarzycka Beata, *Przekonania post-krytyczne a emocje względem Boga. Eksploracyjne badania na próbie polskiej*, „Polskie Forum Psychologiczne” 17 (2012), nr 2, s. 344-353.
- Ziółkowski Marek, *Pamięć i zapomnienie. Trupy w szafie polskiej zbiorowej pamięci*, „Kultura i Społeczeństwo” 45 (2001), nr 3-4, s. 3-22.
- Znamierowski Czesław, *Rozważania wstępne do nauki o moralności i prawie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1964.
- Znamierowski Czesław, *Elita, ustrój demokracja. Pisma wybrane*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001.
- Znamierowski Czesław, *Oceny i normy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1957.
- Znamierowski Czesław, *Podstawy emocjonalne moralności*, „Przegląd Filozoficzny” 1949, nr 4.
- Znamierowski Czesław., *Psychologistyczna teoria prawa*, „Przegląd Filozoficzny” 1922, nr 1.
- Znamierowski Czesław, *Rozważania wstępne do nauki o moralności i prawie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1967.
- Znamierowski Czesław., *Zasady i kierunki etyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1957.
- Znamierowski Czesław, *Życzliwość powszechna a demokracja. Fragmenty filozoficzne*, [w:] *Księga pamiątkowa Ku czci profesora Tadeusza Kotarbińskiego w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, ted. Tadeusz Czeżowski i in., Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN), Warszawa 1967.
- Zoll Andrzej, *Godność człowieka jako źródło wolności i praw*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2006.

Zwoliński Andrzej, *Rodzina jako źródło szczęścia*, [w:] *Kiedy myślimy Rodzina...*, red. Małgorzata Duda, Katarzyna Kutek-Sładek, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016.

Żardecka Magdalena, *Personalizm*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. Józef Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 422.

Życzyńska-Ciołek Danuta, *Poczucie deprywacji materialnej: rosnące aspiracje czy realny niedostatek?*, [w:] *Rozwarstwienie społeczne: zasoby, szanse i bariery: Polskie Badania Panelowe POLPAN 1988-2013*, red. Anna Kiersztyn, Danuta Życzyńska-Ciołek, Kazimierz M. Słomczyński, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2017, s. 173-201.

Żukowska Zofia, *Proces nauczania a socjalizacja młodzieży w wychowaniu fizycznym*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 1994, nr 2.

Przepisy prawa

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek (Dz.U. 2003 nr 175 poz. 1709).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej - Funduszu Sprawiedliwości (Dz.U. 2017 poz. 1760).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości (Dz.U. 2022 poz. 748).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12.05.2011 r., P 38/08 (OTK-A 2011/4, poz. 33).

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny wykonawczy*, (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 127, z 2022 r. poz. 2600).

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2021 poz. 2268, t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2268, 2270, z 2022 r. poz. 1, 66, 1079, 1692, 1700, 1812, 1967, 2127, 2140, 2754, z 2023 r. poz. 185).

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. 2004 nr 99 poz. 1001, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 690, 830, 1079, 1383, 1561, 1812, 2140, 2666, 2754, z 2023 r. poz. 240).

Netografia

Adhortacja papieża Franciszka *Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, 19.03.2018 r., <https://swietostworzenia.pl/2-aktualne/768-gaudete-et-exsultate-i-duchowosc-ekologiczna> (dostęp: 22.12.2022).

Apokatastaza, *Internetowa Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/apokatastaza;3870378.html>; (dostęp: 22.12.2022).

- CBOS, *Zadowolenie z życia*, Warszawa 2015, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_003_15.PDF (dostęp: 22.12.2022).
- Dojrzała miłość to równowaga między niezależnością a zaangażowaniem*, <https://piekno.umyslu.com/dojrzała-miłość-równowaga-niezależność-zaangażowanie/> (dostęp: 22.12.2022).
- Dymanus-Gaudyn Aleksandra, *Szacunek, którego skrycie pragniesz*, <https://www.psychologia-spoeczna.pl/aktualności/2375-szacunek-ktorego-skrycie-pragniesz.html> (dostęp: 22.12.2022).
- Dziewiecki Marek, *Pojednanie z samym sobą*, <https://www.czasopismokatecheza.pl/artykuł/pojednanie-z-samym-sobą> (dostęp: 22.12.2022).
- Eksternalizacja, ISJP, <https://sjp.pl/eksternalizacja> (dostęp: 22.12.2022).
- <https://dziecisawazne.pl/jak-tworzy-sie-wiez-4-typy-przywiązania/> (dostęp: 22.12.2022).
- <https://encyklopedia.pwn.pl/hasło/egzystencjalizm;3896793.html> (dostęp: 22.12.2022).
- Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem* z okazji Roku Maryjnego, o godności i powołaniu kobiety, 15.08.1988, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/mulieris.html (dostęp: 22.12.2022).
- Jan Paweł II, List do kobiet na IV Światową Konferencję o kobiecie w Pekinie, 29.06.1995, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/listy/pekin_29061995.html (dostęp: 22.12.2022).
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, Rzym 1988, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_30121988_christifideles-laici.html.
- Jednia*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/jednia.html> (dostęp: 22.12.2022).
- Kasprzak Jacek, *Schodami w górę, schodami w dół, Rok: 1999*, <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:wcz43bpqZKsJ:https://psychologia.edu.pl/czytelnia/63-terapia-uzalenienia-i-wspouzalenienia/355-schodami-w-gore-schodami-w-dol.html&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl> (dostęp: 22.12.2022).
- Kądziela-Olech Halina, *Czy zaburzenia eksternalizacyjne dorosłych są kontynuacją zaburzenia hiperkinetycznego w dzieciństwie?*, <https://podyplomie.pl/psychiatria/29735,czy-zaburzenia-eksternalizacyjne-doroslych-sa-kontynuacja-zaburzenia-hiperkinetycznego-w> (dostęp: 22.12.2022).
- Kiwior Paulina, Wójtowicz Agnieszka, *Teoria cech*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Teoria_cech (dostęp: 22.12.2022);
- Klein Melanie, *Zapis analizy dziecka*. Pisma, tom IV, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2022, Vis Salutis, Fundacja, Teoria relacji z obiektem, <https://vissalutis.pl/blog/teoria-relacji-z-obiektem/> (dostęp: 22.12.2022).
- Kostecki Dawid, *Prawo a Prawda, Dobro i Piękno*, <https://e-civitas.pl/pl/spoleczenstwo/prawo-a-prawda-dobro-i-piekno> (dostęp: 22.12.2022).
- Kuboń Łucja, *Internetowa Encyklopedia Zarządzania*, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Skuteczność> (dostęp: 22.12.2022).
- Maryańczyk-Sitarz Zuzanna, *Zaburzenia osobowości, Cz. I – teoria Freuda*, 2018, <https://medycyna-holistyczna.com.pl/2018/01/09/zaburzenia-osobowosci-cz-i-teoria-freuda/> (dostęp: 22.12.2022).

- Obuchowicz-Beckwith Joanna, *Reaktywność emocjonalna – cechy osobowości niskoreaktywnej i wysokoreaktywnej*, 2022, <https://wyleC.to/psychologia-i-psychiatria/reaktywnosc-emocjonalna/> (dostęp: 22.12.2022).
- Opoka, *Zranienia w relacjach międzyludzkich*, https://opoka.org.pl/biblioteka/I/IP/md_zranieniarel.html (dostęp: 22.12.2022).
- PAP, CBOS, *75% Polaków jest zadowolonych ze swojego życia. Wśród nich to większość mężczyzn*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1523626%2Ccbos-75-proc-polakow-jest-zadowolonych-ze-swojego-zycia-wsrod-nich> (dostęp: 19.01.2023).
- Papież Franciszek, *List do kard. Piero Parolina, z okazji okazji 50-lecia współpracy Stolicy Apostolskiej z instytucjami europejskimi*, Watykan, 22 października 2020 r., we wspomnienie św. Jana Pawła II, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/papiez-franciszek-europo-odnajdz-siebie-sama/> (dostęp: 22.12.2022).
- Pedagogika serca. Miłość w wychowaniu*, <https://pedagogiczna.pl/pedagogika-serca-milosc-w-wychowaniu/> (dostęp: 22.12.2022).
- Piecza*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/piecza.html> (dostęp: 22.12.2022).
- Półtawska Wanda, *Macierzyństwo*, 2012, (www.magazynfamilia.pl) (dostęp: 22.12.2022).
- Salutis Via, Fundacja, *Teoria relacji z obiektem*, <https://vissalutis.pl/blog/teoria-relacji-z-obiektem/> (dostęp: 22.12.2022).
- Scjentyzm*, <https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-terminow-literackich/69880-scjentyzm-lac-scientia-wiedza> (dostęp: 2.12.2022).
- Słupińska-Strysik Marlena, *Kiedy sąd odbiera dziecko matce?*, <https://slupinska.eu/blog/kiedy-sad-odbiera-dziecko-matce/> (dostęp: 22.12.2022).
- Społeczeństwo – Społeczeństwo amorficzne – definicja, opis, przykłady*, <https://wypracowania24.pl/wos/3559/spoleczenstwo-spoleczenstwo-amorficzne-definicja> (dostęp: 22.12.2022).
- TVP Kobieta, *Czy kobieca intuicja rzeczywiście istnieje?*, 2021, <https://kobieta.tvp.pl/54033909/czy-kobieca-intuicja-rzeczywiscie-istnieje> (dostęp: 22.12.2022).
- Zinternalizować*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/59799/zinternalizowac> (dostęp: 22.12.2022).

Człowiek w swoim życiu doświadcza nieustannie dobra i zła. Może wszak w swojej drodze ku dobru zabłądzić, może pod wpływem różnych czynników zboczyć z drogi dobra. *Czy to jednak przekreśla ludzkie życie? Czy to musi wyrzucać człowieka ze społeczności ludzkiej?* W wieloaspektowym procesie resocjalizacji zaś błądzący człowiek może znaleźć drogę naprawy, zmienić siebie jako człowieka i ponownie wejść na drogę dobra.

W monografii moim celem jest przeprowadzenie naukowego rozważania na temat skazanych matek, a jednocześnie będących w stanie macierzyństwa. W rzeczy samej publikacja mówi o człowieku, bo przecież skazana będąca matką jest przede wszystkim człowiekiem. Wszelkie zagadnienia związane z człowiekiem i jego zachowaniami są szeroko rozpatrywane w wielu naukach humanistycznych oraz społecznych. Wejście w świat zła spotyka się zwykle z nieprzychylną reakcją społeczną, a w szczególnie drastycznych przypadkach – z sankcjami karnymi. Często bowiem instynkt macierzyństwa wpływa na zmiany duchowe, na przemiany w preferencjach wartości i wchodzenie na drogę dobra. Przemiana kobiety w macierzyństwie powinna pokazać, że zachowania człowieka na trwałe nie tworzą jego profilu osobowego, że proces resocjalizacji może przeorganizować dotychczasowe życie.

Dla matek przebywających w izolacji głównymi wartościami postrzeganymi jako symbole szczęścia są zdrowie i przyszłość dziecka, udane życie rodzinne, warunki rozwoju dziecka. Wśród ważnych kategorii wartości matki postrzegały głównie potrzebę bycia matką, potrzebę bezpieczeństwa i posiadania rodziny. Często twierdziły, że chciałyby odwrócić swoje postępowanie. Matkom przebywającym w izolacji doskwierała samotność, czuły się odrzucone i wyrażały brak wokół siebie ludzi, którym mogłyby zaufać. Często też wskazywały na macierzyństwo jako ich osobisty sukces, jako jedyną rzecz, jaka im się w życiu udało. W ich opinii macierzyństwo stanowi największą wartość życiową, nadaje życiu sens i motywację działania.

Resocjalizacja powinna stanowić odpowiedź człowieka na pytanie: *czy chcę się zmienić?* Kara powinna być nieuchronna i powinna zawierać element dolegliwości czy przymusu. Trzeba mieć jednak na uwadze to, iż jej pierwotnym celem jest przede wszystkim resocja-

lizacja i poprawa człowieka w zakresie jego społecznego, emocjonalnego i duchowego funkcjonowania, rozumiane jako powrót na wolność i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa. W praktyce skazanej kobiecie należy przedstawić propozycję i ofertę zmiany. Zawsze powinna być ona postrzegana jako autonomiczny podmiot, a nie przedmiot manipulacji, powinna być twórcą samej siebie, istotą zdolną do samorozwoju i samodzielnego odkrywania sensu swoich doświadczeń. Osoba będąca stroną procesu resocjalizacji powinna spotkać się z szacunkiem przynależnym każdej samodzielnej i pełnowartościowej jednostce, z uznaniem własnej tożsamości i egzystencji, a odrzucić świadomość, że jest podmiotem poddającym się wyłącznie zewnętrznym działaniom i zabiegom. Oddziaływania resocjalizacyjne to proces odtwarzania zdolności i możliwości jednostki do samodzielnego kierowania swoim życiem oraz integrowania się na poziomie własnej autonomii, nie zaś na wspólnotach społecznych.

Zasadniczym celem przedmiotowego badania uczyniono wskazanie wieloaspektowości zjawiska przebywania matek w zakładach karnych i uwypuklenie różnych czynników mogących wpłynąć na ich pełną resocjalizację, polegającą na przemianie myślenia i postępowania w kierunku dobra. Natomiast problemem głównym jest znalezienie odpowiedzi na pytanie: *jakie zasoby wewnętrzne i zewnętrzne są wrażliwe na wpływ możliwej przemiany skazanej poprzez macierzyństwo w procesie resocjalizacji?*

Problematyka macierzyństwa skazanych matek w zakładach karnych, jak wykazały przeprowadzone analizy oraz badania ankietowe, WYMAGA OKREŚLONEJ, WYWAŻONEJ ZMIANY (KOREKTY).

Rekomendacją dla praktyki penitencjarnej jest przede wszystkim pilna potrzeba nauczania skazanych matek „życia” i wskazania standardów oraz likwidacja barier na linii skazana–społeczeństwo.

Należy też pamiętać, iż nieusprawiedliwione jest myślenie, że każda skazana w warunkach izolacji każdorazowo wymaga specjalistycznych usług korekcyjnych.

Docenienie czynników psychologicznych obok pedagogicznych wprowadziło istotne novum badawcze.

Rehabilitation of Convicted Mothers in Polish Prisons

Man constantly experiences good and evil in his life. Man, after all, can stray in his way to good, he can deviate from the path of good under the influence of various factors. *But does this negate human life? Does this have to throw man out of human society?* In the multifaceted process of rehabilitation, the erring man can find a path of correction, change himself as a human being and re-enter the path of good.

In the monograph, my desire is to reflect on convicted mothers who are in a state of motherhood. In fact, the publication speaks about a human being, because after all, a convicted person who is a mother is first and foremost a human being. All issues related to man and his behavior are widely considered in many humanities and social sciences. Entering the world of evil is usually met with an unfavorable social reaction, and especially in drastic cases with criminal sanctions. Often, in fact, the instinct of motherhood influences spiritual changes, changes in preferences of values and entering the path of goodness. The transformation of a woman in motherhood should show that human behavior does not permanently create his personal profile, that the process of rehabilitation can reorganize the current life.

For mothers in isolation, the main values perceived as symbols of happiness are the health and future of the child, a successful family life, conditions for the development of the child. Among the important value categories, mothers perceived mainly the need to be a mother, the need for security and to have a family. They often said they wanted to reverse their ways. Mothers in isolation suffered from loneliness, felt rejected and expressed a lack of people around them to trust. They also frequently pointed to motherhood as their personal success, as the only thing they managed in life. In their opinion, motherhood is the greatest value of life, it gives life meaning and motivation to act.

Rehabilitation should be man's answer to the question: *does I want to change?* Punishment should be inevitable and should contain an element of ailment or coercion. However, it should be born in mind that its primary goal is primarily to rehabilitate and improve man in terms of his social, emotional and spiritual functioning, understood as a return to freedom and preventing a return to crime. In practice, the convicted person must be presented with a proposal and an offer for change. It should always be seen as an autonomous subject, not an object of manipulation, it should be a creator of itself,

a being capable of self-development and independent discovery of the meaning of its experiences. A person who is a party to the process of rehabilitation should meet with the respect due to every independent and full-fledged individual, with the recognition of his own identity and existence, and reject the awareness that he is a subject subject only to external actions and treatments. Resocialization is the process of restoring the ability and ability of an individual to independently manage his or her life and integrate at the level of his or her own autonomy, not in social communities.

The main objective of this study was to indicate the multifaceted nature of the phenomenon of mothers staying in prisons and to highlight various factors that may affect their full rehabilitation, consisting in the transformation of thinking and acting towards good. On the other hand, the main problem is to find an answer to the question: *What internal and external resources are sensitive to the impact of a possible transformation condemned through motherhood in the process of rehabilitation?*

The issue of maternity of convicted mothers in prisons, as shown by the conducted analyses and surveys, REQUIRES A SPECIFIC, BALANCED CHANGE (CORRECTION).

The recommendation for penitentiary practice is primarily the urgent need to teach convicted mothers "life" and indicated standards and elimination and barriers between convicted and society.

It should also be remembered that it is unjustified to think that everyone convicted in isolation always requires specialized corrective services.

Appreciation of psychological factors in addition to pedagogical ones introduced an important research novelty.

SPIS TABEL

Tabela 1. Charakterystyka kary pozbawienia wolności w grupach skazanych matek	529
Tabela 2. Statystyki opisowe i porównanie średniego wieku w badanych grupach matek.....	530
Tabela 3. Porównanie rozkładu wykształcenia w badanych grupach matek	530
Tabela 4. Porównanie rozkładu posiadania zawodu w badanych grupach matek	530
Tabela 5. Porównanie rozkładu miejsca zamieszkania w badanych grupach matek	531
Tabela 6. Porównanie rozkładu stanu cywilnego w badanych grupach matek	531
Tabela 7. Porównanie rozkładu rodzaju związku w badanych grupach matek.....	532
Tabela 8. Porównanie rozkładu wyznania religijnego w badanych grupach matek	532
Tabela 9. Porównanie rozkładu wyznania religijnego w badanych grupach matek	533
Tabela 10. Statystyki opisowe i porównanie średniej liczby dzieci w badanych grupach matek.....	533
Tabela 11. Porównanie rozkładu liczby dzieci w badanych grupach matek	533
Tabela 12. Statystyki opisowe i porównanie średniego wieku dziecka w badanych grupach matek	534
Tabela 13. Porównanie rozkładu występowania choroby przewlekłej u dzieci w badanych grupach matek	534
Tabela 14. Porównanie rozkładu występowania choroby przewlekłej w badanych grupach matek	534
Tabela 15. Porównanie rozkładu występowania problemów z leczeniem dziecka w ZK w badanych grupach matek	535
Tabela 16. Statystyki opisowe i porównanie oceny swojego zdrowia fizycznego w badanych grupach matek	535
Tabela 17. Statystyki opisowe i porównanie oceny swojego zdrowia psychicznego w badanych grupach matek	535
Tabela 18. Porównanie rozkładu występowania choroby przewlekłej w badanych matek skazanych	536
Tabela 19. Porównanie rozkładu otrzymywania nagród w grupach matek skazanych	536

Tabela 20. Statystyki opisowe i porównanie średniej liczby w badanych grupach matek	536
Tabela 21. Porównanie rozkładu korzystania z usług religijnych i sakramentów w badanych grupach matek	537
Tabela 22. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów skali SSR w badanych grupach matek	537
Tabela 23. Charakterystyka elementów skali SSR w grupie matek – Grudziądz	537
Tabela 24. Charakterystyka elementów skali SSR w grupie matek – Krzywianiec	538
Tabela 25. Charakterystyka elementów skali SSR w grupie matek – grupa kontrolna	538
Tabela 26. Porównanie rozkładu zaangażowania w życie duchowe w grupie matek skazanych	539
Tabela 27. Porównanie rozkładu utrzymywania kontaktu z ojcem dziecka w badanych grupach matek	539
Tabela 28. Porównanie rozkładu wsparcia od ojca dziecka w badanych grupach matek	540
Tabela 29. Porównanie rozkładu częstości pomocy od ojca dziecka w badanych grupach matek skazanych	540
Tabela 30. Porównanie rozkładu wsparcia od ojca dziecka w badanych grupach matek skazanych	540
Tabela 31. Porównanie rozkładu utrzymywania kontaktu z rodziną w badanych grupach matek	541
Tabela 32. Porównanie rozkładu wsparcia rodziny w badanych grupach matek	541
Tabela 33. Porównanie rozkładu wsparcia rodziny w badanych grupach matek skazanych	541
Tabela 34. Porównanie rozkładu wsparcia rodziny w badanych grupach matek	542
Tabela 35. Porównanie rozkładu wsparcia instytucjonalnego w badanych grupach matek	542
Tabela 36. Porównanie rozkładu wsparcia Służby Więziennej w badanych grupach matek skazanych	542
Tabela 37. Porównanie rozkładu wsparcia ze strony duszpasterstwa w grupie matek	543
Tabela 38. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek – Grudziądz	543
Tabela 39. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek – Krzywianiec	543
Tabela 40. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek skazanych	544
Tabela 41. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek grupy kontrolnej	544
Tabela 42. Rozkład oceny wsparcia w grupie matek z grupy kontrolnej	544
Tabela 43. Rozkład opieki nad dzieckiem w przyszłości w opinii matek skazanych	545
Tabela 44. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek – Grudziądz	545
Tabela 45. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek – Krzywianiec	545
Tabela 46. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek skazanych	546
Tabela 47. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek – grupa kontrolna	546

Tabela 48. Statystyki opisowe i porównanie poziomu wpływu macierzyństwa na resocjalizację w badanych grupach matek	546
Tabela 49. Statystyki opisowe i porównanie poziomu macierzyństwa jako wartości nadrzędnej w badanych grupach matek	547
Tabela 50. Statystyki opisowe i porównanie wpływu długości wyroku na macierzyństwo	547
Tabela 51. Porównanie rozkładu wyborów symboli szczęścia w grupach matek	547
Tabela 52. Porównanie średnich wag symboli szczęścia w grupach matek	548
Tabela 53. Porównanie rozkładu wyborów kategorii wartości osobistych w grupach matek	549
Tabela 54. Porównanie średnich wag kategorii wartości osobistych w grupach matek	550
Tabela 55. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów Skali Orientacji Pozytywnej – SOP w grupie matek	551
Tabela 56. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali Orientacji Pozytywnej – SOP w grupie matek	552
Tabela 57. Porównanie rozkładu stenów skali SOP w badanych grupach matek	552
Tabela 58. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów Skali Satysfakcji z życia – SWLS w grupie matek	553
Tabela 59. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali Satysfakcji z życia – SWLS w grupie matek	553
Tabela 60. Porównanie rozkładu stenów skali SWLS w badanych grupach matek	554
Tabela 61. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów Skali poczucia samotności w grupie matek	554
Tabela 62. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali poczucia samotności sferze kontaktów społecznych w grupie matek	554
Tabela 63. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów mów Skali poczucia samotności emocjonalnej w grupie matek	555
Tabela 64. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali poczucia samotności emocjonalnej w grupie matek	555
Tabela 65. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów globalnego poczucia samotności w grupie matek	556
Tabela 66. Porównanie średnich ocen poziomów oceny wsparcie ze strony otoczenia w grupie matek skazanych	556
Tabela 67. Porównanie średnich ocen przyszłości swojego dziecka w badanych obszarach w grupie matek skazanych	557
Tabela 68. Porównanie średnich ocen poziomów oceny wsparcie ze strony otoczenia w grupie matek skazanych w w grupie kontrolnej	557
Tabela 69. Korelacja r- Pearsona między poszczególnymi obszarami pomiarów w grupie skazanych i w grupie kontrolnej	557
Tabela 70. Korelacje r-Pearsona * – $p < 0,05$, ** – $p < 0,01$, *** – $p < 0,001$	558
Tabela 71. Korelacje r-Pearsona między poziomem orientacji pozytywnej (SOP) a poziomem postrzegania przyszłości dziecka w domenach * – $p < 0,05$, ** – $p < 0,01$, *** – $p < 0,001$	559

Tabela 72. Korelacje r-Perasona między wsparciem skazanej a stopniem w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji skazanej *- $p < 0,05$, ** - $p < 0,01$, ***- $p < 0,001$	559
Tabela 73. Korelacje r-Perasona między zdrowiem psychicznym skazanej a stopniem wpływu długości kary na macierzyństwo *- $p < 0,05$, ** - $p < 0,01$, ***- $p < 0,001$	559
Tabela 74. Korelacje r-Perasona między wsparciem i orientacją pozytywną skazanej a samotnością skazanej *- $p < 0,05$, ** - $p < 0,01$, ***- $p < 0,001$	560

SPIS RYSUNKÓW

Rys. 1. Wymiary macierzyństwa	30
Rys. 2. Wybrane wartości macierzyństwa	32
Rys. 3. Model hierarchii potrzeb Abrahama Maslowa	37
Rys. 4. Typologia zależności interpersonalnych.....	118
Rys. 5. Hierarchiczny układ wartości według Tadeusz Ślipki	155
Rys. 6. Ideał w podejściu Tadeusza Kotarbińskiego.....	157
Rys. 7. Ideały w ujęciu Marii Ossowskiej	157
Rys. 8. Typy imperatywów według I. Kanta.....	159
Rys. 9. Schemat ideowy wymiaru aksjologicznego.....	160
Rys. 10. Miłość w układzie teorii cnót T. Ślipko	194
Rys. 11. Obszary analizy szczegółowej w badanych grupach	266
Rys. 12. Rozkład wykształcenia matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	274
Rys. 13. Posiadanie zawodu przez matki przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu.....	275
Rys. 14. Rozkład miejsca zamieszkania matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	276
Rys. 15. Rozkład stanu cywilnego matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu.....	276
Rys. 16. Charakterystyka obecnych związków z ojcem dziecka matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	277
Rys. 17. Rozkład liczby dzieci u matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu.....	278
Rys. 18. Subiektywna ocena zdrowia fizycznego i psychicznego matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	279
Rys. 19. Udział w aktywnościach na terenie ZK matek przebywających w DMI Dz ZK w Gru- dziądzu	280
Rys. 20. Ocena stwierdzeń w skali samooceny religijnej SSR w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu	281
Rys. 21. Charakterystyka zmiany zaangażowania w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	282

Rys. 22. Rozkład częstości wsparcia ze strony ojca w grupie skazanych matek w Grudziądzu.....	283
Rys. 23. Rozkład częstości wsparcia ze strony rodziny w grupie skazanych matek w Grudziądzu	283
Rys. 24. Porównanie oceny wsparcia w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	285
Rys. 25. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	287
Rys. 26. Porównanie ocen dotyczących macierzyństwa w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu.....	292
Rys. 27. Rozkład wyboru symboli szczęścia osobistego w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	293
Rys. 28. Średnie wagi symboli szczęścia w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu	293
Rys. 29. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	294
Rys. 30. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu.....	295
Rys. 31. Rozkład poziomu skali SOP w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu.....	296
Rys. 32. Rozkład poziomu skali stenowej SOP w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu	296
Rys. 33. Rozkład poziomu skali SWLS w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu	297
Rys. 34. Rozkład poziomu skali stenowej SWLS w grupie matek przebywających w DMI Dz ZK w Grudziądzu	298
Rys. 35. Rozkład poziomu elementów skali kontaktów społecznych w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu	299
Rys. 36. Rozkład poziomu elementów skali samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu	300
Rys. 37. Porównanie częstości występowania objawów w skali od 0- brak do 3- bardzo często w grupie skazanych matek w DMI Dz ZK w Grudziądzu	301
Rys. 38. Rozkład stosunku skazanych do personelu	301
Rys. 39. Rozkład wykształcenia matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	305
Rys. 40. Posiadanie zawodu przez skazane matki przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	306
Rys. 41. Rozkład miejsca zamieszkania matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	306
Rys. 42. Rozkład stanu cywilnego matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	307
Rys. 43. Charakterystyka obecnych związków z ojcem dziecka matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	307
Rys. 44. Rozkład liczby dzieci u matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	308
Rys. 45. Subiektywna ocena zdrowia fizycznego i psychicznego matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	309
Rys. 46. Udział w aktywnościach na terenie ZK matek przebywających w DMI Dz ZK w Krzywańcu	310

Rys. 47. Ocena stwierdzeń w skali samooceny religijnej SSR w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu	311
Rys. 48. Charakterystyka zmiany zaangażowania w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu.....	312
Rys. 49. Rozkład częstości wsparcia ze strony ojca w grupie skazanych matek w Krzywańcu	313
Rys. 50. Rozkład częstości wsparcia ze strony rodziny w grupie skazanych matek w Krzywańcu	313
Rys. 51. Porównanie oceny wsparcia w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu	315
Rys. 52. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu	317
Rys. 53. Porównanie ocen dotyczących macierzyństwa w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Krzywańcu	321
Rys. 54. Rozkład wyboru symboli szczęścia osobistego w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu	322
Rys. 55. Średnie wagi symboli szczęścia osobistego w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu	323
Rys. 56. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu	323
Rys. 57. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu.....	324
Rys. 58. Rozkład poziomu skali SOP w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu.....	325
Rys. 59. Rozkład poziomu skali stenowej SOP w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Krzywańcu	326
Rys. 60. Rozkład poziomu skali SWLS w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu	326
Rys. 61. Rozkład poziomu skali stenowej SWLS w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Krzywańcu	327
Rys. 62. Rozkład poziomu elementów skali kontaktów społecznych w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Krzywańcu	328
Rys. 63. Rozkład poziomu elementów skali samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Krzywańcu	329
Rys. 64. Porównanie częstości występowania objawów w skali od 0- brak do 3- bardzo często w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu	330
Rys. 65. Porównanie rozkładu wykształcenia w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu ($\chi^2=13,08$, $p<0,004$)	333
Rys. 66. Porównanie poziomu skali SSR w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu ($t=-1,75$, $p=0,08$)	334
Rys. 67. Porównanie oceny swojego zdrowia fizycznego ($t=4,23$, $p<0,00008$) i psychicznego ($t=3,48$, $p<0,0009$) w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu	335

Rys. 68. Porównanie oceny zaangażowania w życie duchowe po urodzeniu dziecka w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu ($\chi^2=6,41$, $p<0,04$)	335
Rys. 69. Porównanie odsetka udziału w aktywnościach organizowanych przez placówkę w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu	336
Rys. 70. Porównanie oceny wsparcia w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu.....	337
Rys. 71. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu	337
Rys. 72. Porównanie poziomu stopnia wpływu macierzyństwa na resocjalizację w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu ($t=1,34$, $p<0,18$)	338
Rys. 73. Porównanie poziomu autotelicznej wartości macierzyństwa na resocjalizację w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu ($t=1,13$, $p<0,26$)	338
Rys. 74. Porównanie poziomu wpływu długości wyroku na macierzyństwa na resocjalizację w grupach matek przebywających w DMiDz w Grudziądzu i w Krzywańcu ($t=-1,82$, $p<0,07$)	339
Rys. 75. Porównanie średnich poziom orientacji pozytywnej SOP w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu ($t=0,57$, $p=0,56$).....	339
Rys. 76. Porównanie rozkładów stanów poziom orientacji pozytywnej SOP w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu ($\chi^2=3,14$, $p=0,21$)	340
Rys. 77. Porównanie poziom orientacji pozytywnej SOP poszczególnych stwierdzeń w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu	340
Rys. 78. Rozkład wyboru symboli szczęścia w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu	341
Rys. 79. Średnie wagi symboli szczęścia w grupie skazanych matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu	342
Rys. 80. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu	343
Rys. 81. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu	344
Rys. 82. Porównanie średnich poziom satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie matek w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu ($t=1,04$, $p=0,30$).....	344
Rys. 83. Porównanie rozkładów stanów satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu ($\chi^2=0,20$, $p=0,90$)	345
Rys. 84. Porównanie poziomów samotności w sferze kontaktów społecznych w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu.....	345
Rys. 85. Porównanie poziomów samotności emocjonalnej w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu	346
Rys. 86. Porównanie poziomów samotności w grupie matek przebywających w DMiDz ZK w Grudziądzu i DMiDz ZK w Krzywańcu	346
Rys. 87. Rozkład wykształcenia matek w grupie kontrolnej	347
Rys. 88. Posiadanie zawodu przez matki w grupie kontrolnej.....	348

Rys. 89. Rozkład miejsca zamieszkania matek w grupie kontrolnej	348
Rys. 90. Rozkład stanu cywilnego matek w grupie kontrolnej	349
Rys. 91. Charakterystyka obecnych związków z ojcem dziecka matek w grupie kontrolnej	349
Rys. 92. Rozkład liczby dzieci u matek w grupie kontrolnej	350
Rys. 93. Subiektywna ocena zdrowia fizycznego i psychicznego matek w grupie kontrolnej.....	351
Rys. 94. Ocena stwierdzeń w skali samooceny religijnej SSR matek w grupie kontrolnej	352
Rys. 95. Współpraca rodzica z przedszkolem w opinii matek w grupie kontrolnej	353
Rys. 96. Porównanie oceny wsparcia matek w grupie kontrolnej	354
Rys. 97. Porównanie oceny przyszłości swojego dziecka matek w grupie kontrolnej	355
Rys. 98. Rozkład wyboru wartości zadowolenia z życia osobistego w grupie matek w grupie kontrolnej.....	358
Rys. 99. Średnie wagi symboli szczęścia osobistego w grupie kontrolnej	359
Rys. 100. Rozkład wyboru kategorii wartości osobistych w grupie matek w grupie kontrolnej.....	359
Rys. 101. Średnie wagi kategorii wartości osobistych matek w grupie kontrolnej.....	360
Rys. 102. Rozkład poziomu skali SOP w grupie kontrolnej	361
Rys. 103. Rozkład poziomu skali stenowej SOP matek w grupie kontrolnej	362
Rys. 104. Rozkład poziomu skali SWLS matek w grupie kontrolnej.....	362
Rys. 105. Rozkład poziomu skali stenowej SWLS matek w grupie kontrolnej	363
Rys. 106. Rozkład poziomu elementów skali samotności sfery kontaktów społecznych matek w grupie kontrolnej.....	364
Rys. 107. Rozkład poziomu elementów skali samotności emocjonalnej matek w grupie kontrolnej.....	364
Rys. 108. Porównanie częstości występowania objawów w skali od 0- brak do 3- bardzo często w grupie kontrolnej.....	365
Rys. 109. Stosunek względem innych osób w grupie kontrolnej.....	366
Rys. 110. Porównanie średniego poziomu wieku w grupie skazanych matek i matek z grupy kontrolnej ($t=-4,66$, $p<0,000009$)	367
Rys. 111. Porównanie rozkładu wykształcenia w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=66,12$, $p<0,00001$).....	368
Rys. 112. Porównanie rozkładu posiadania zawodu w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=11,80$, $p<0,0006$).....	369
Rys. 113. Porównanie rozkładu stanu cywilnego w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=40,69$, $p<0,000001$).....	369
Rys. 114. Porównanie rozkładu rodzaju związku w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=62,51$, $p<0,000001$).....	370
Rys. 115. Porównanie odsetka matek będących wyznania rzymsko-katolickiego w grupach matek skazanych i w grupie kontrolnej ($\chi^2=4,11$, $p<0,04$).....	370
Rys. 116. Porównanie rozkładu liczby posiadanych dzieci w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=19,18$, $p<0,0003$).....	371

Rys. 117. Porównanie średniej liczby posiadanych dzieci w grupie skazanych matek i matek z grupy kontrolnej ($t=3,97$, $p<0,0001$).....	371
Rys. 118. Porównanie oceny swojego zdrowia fizycznego i psychicznego w grupach matek skazanych i matek z grupy kontrolnej.....	372
Rys. 119. Porównanie średniego poziomu samooceny religijnej SSR w grupie skazanych matek i i w grupie kontrolnej ($t=-1,73$, $p<0,08$).....	378
Rys. 120. Porównanie oceny wsparcia w grupach matek w grupach matek skazanych i matek z grupy kontrolnej.....	380
Rys. 121. Porównanie oceny wsparcia przyszłości swojego dziecka w grupie skazanych matek i matek z grupy kontrolnej.....	383
Rys. 122. Porównanie ocen poziomu wartości macierzyństwa jako wartości autotelicznej w grupie matek skazanych i matek grupy kontrolnej ($p<0,002$).....	384
Rys. 123. Porównanie średnich poziom orientacji pozytywnej SOP w grupie matek skazanych i matek grupy kontrolnej ($t=3,02$, $p<0,003$).....	387
Rys. 124. Porównanie rozkładów stanów poziom orientacji pozytywnej SOP w grupie matek skazanych i matek grupy kontrolnej ($\chi^2=9,45$, $p=0,008$).....	387
Rys. 125. Porównanie średnich poziom twierdzeń orientacji pozytywnej SOP w grupie matek skazanych i matek grupy kontrolnej.....	388
Rys. 126. Rozkład wyboru symboli szczęścia osobistego w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	390
Rys. 127. Średnie wagi symboli szczęścia w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	390
Rys. 128. Rozkład wyboru symboli szczęścia w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	391
Rys. 129. Średnie wagi kategorii wartości osobistych w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	392
Rys. 130. Badanie Polaków przez CBOS, dotyczące pechowości w życiu.....	393
Rys. 131. Symbole szczęścia (zadowolenie) respondentów CBOS.....	394
Rys. 132. Porównanie średnich poziom satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($t=-0,9$, $p=0,36$).....	395
Rys. 133. Porównanie rozkładów stenów satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($\chi^2=0,20$, $p=0,90$).....	396
Rys. 134. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń satysfakcji z jakości życia SWLS w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	397
Rys. 135. Porównanie średnich poziomów samotności w sferze kontaktów społecznych w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($t=-1,44$, $p=0,15$).....	398
Rys. 136. Porównanie średnich poziomów samotności w sferze kontaktów społecznych w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	399
Rys. 137. Porównanie średnich poziomów samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej ($t=-0,21$, $p=0,82$).....	399
Rys. 138. Porównanie średnich poziomów samotności emocjonalnej w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	400

Rys. 139. Porównanie średnich poziomów samotności w grupie skazanych matek i w grupie kontrolnej.....	400
Rys. 140. Rozkład liczby ankietowanych w obszarach sposobów postrzegania miłości w badanych grupach matek	405
Rys. 141. Analiza metodą korespondencji symboli szczęścia w grupach satysfakcji z życia	408
Rys. 142. Analiza metodą korespondencji kategorii wartości osobistych w grupach satysfakcji z życia	409
Rys. 143. Postrzeganie przyszłości dziecka	412
Rys. 144. Korelacje r-Perasona między poziomem orientacji pozytywnej (SOP) a poziomem postrzegania przyszłości dziecka w domenach * – $p<0,05$, ** – $p<0,01$, *** – $p<0,001$	413
Rys. 145. Związek macierzyństwa z resocjalizacją skazanych matek.....	414
Rys. 146. Korelacje r-Perasona między wsparciem skazanej a stopniem w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji skazanej * - $p<0,05$, ** - $p<0,01$, *** - $p<0,001$	414
Rys. 147. Powiązanie długości kary i macierzyństwa skazanych matek	415
Rys. 148. Korelacje r-Perasona między zdrowiem psychicznym skazanej a stopniem wpływu długości kary na macierzyństwo * - $p<0,05$, ** - $p<0,01$, *** - $p<0,001$	416
Rys. 149. Związek z samooceną religijną skazanych matek.....	417
Rys. 150. Powiązanie ze stopniem samotności globalnej skazanych matek.....	417
Rys. 151. Korelacje r-Perasona między wsparciem i orientacją pozytywną skazanej a samotnością emocjonalną skazanej * - $p<0,05$, ** - $p<0,01$, *** - $p<0,001$	419
Rys. 152. Korelacje r-Perasona między wsparciem i orientacją pozytywną skazanej a samotnością kontaktów w sferze społecznej skazanej * - $p<0,05$, ** - $p<0,01$, *** - $p<0,001$	419
Rys. 153. Porównanie ocen dotyczących wpływu długości wyroku na resocjalizację skazanych matek	431
Rys. 154. Porównanie oceny wsparcia w grupach matek w grupach matek skazanych i matek z grupy kontrolnej	432
Rys. 155. Rekomendacja dla praktyki penitencjarnej wynikająca z badań własnych	436

SŁOWNIK WYBRANYCH POJĘĆ*

Aksjomat (gr. ἀξίωμα [axiōma] < ἀξιόω [axiōō] ‘cenię wysoko’, ‘przyjmuję za wiarygodne’, ‘wierzę’) – 1. «w logice: założenie, które przyjmuje się bez dowodu w systemie dedukcyjnym i które służy do dowodzenia innych». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2005, *sub voce*.

Antropocentryzm (gr. ἄνθρωπος [ánthrōpos] ‘człowiek’, łac. *centrum* ‘środek’) – 1. «pogląd, według którego człowiek jest ośrodkiem i celem świata, a wszystko w przyrodzie dzieje się ze względu na niego», 2. «interpretacja świata wyłącznie z punktu widzenia doświadczenia ludzkiego». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, *sub voce*.

Antropotechnika (gr. ἄνθρωπος [ánthrōpos] ‘człowiek’ + τεχνικά [techniká] < τεχνικός [technikós] ‘kunsztowny, od sztuki pochodzący’ < τέχνη [téchnē] ‘sztuka, rzemiosło’) – «nauka zajmująca się zagadnieniami dostosowania maszyn, narzędzi i warunków pracy do naturalnych możliwości ludzi». W. Doroszewski, *Słownik języka polskiego*, *sub voce*.

Apokatastaza (gr. ἀποκατάστασις [apokatástasis] ‘przywrócenie’, ‘odnowienie’) – pogląd głoszony początkowo przez stoików i pitagorejczyków, według którego świat i natura ulegną zniszczeniu i ponownemu odrodzeniu w powtarzających się w nieskończoność cyklach (wieczny powrót). *Apokatastaza*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/apokatastaza;3870378.html> (dostęp: 22.12. 2022).

Arkadia – 1. «kraj na Półwyspie Peloponeskim w południowej Grecji, osłonięta wysokimi górami, opiewana przez poetów antycznych jako kraj szczęśliwych pasterzy»; 2. przen. «kraj, gdzie panuje spokój i szczęśliwość; raj». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, *sub voce*.

* Słownik zawiera zestaw kilkanastu wybranych, pojawiających się w tekście monografii pojęć ze współczesnego dyskursu naukowego i celem ułatwienia rozumienia podczas lektury podaje ich słownikową lub encyklopedyczną definicję pospolu z etymologią, zdejmując tym samym z Czytelnika trud uciążliwego szukania. Do definicji są niekiedy dodawane inne objaśniające informacje zaczerpnięte z literatury przedmiotu. Przy etymologiach znak „<” oznacza „pochodzi od”.

Cecha konstytutywna filozofii człowieka – „w oparciu o teorię dezintegracji pozytywnej jest właściwością empirycznej transcendencji, związanej z przekraczaniem ograniczeń i barier psychicznych, w celu stopniowego zbliżania się do konkretnego wzorca rozwojowego”. A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, Warszawa 2018, s. 108-109).

Destygmatyzacja (antonim, przez *de-*, słowa *stygmatyzacja*, łac. *stigmatisatio* < *stigmare* ‘piętnować’ < *stigma* ‘piętno’, oznaczającego 1. «publiczne potępienie jakiejś osoby lub grupy osób i odrzucanie ich w kontaktach społecznych», <https://sjp.pwn.pl/sjp/stygmatyzacja;2576400.html>, dostęp: 22.12.2022) – „to [...] proces reakcji społecznej przywracający osoby niedostosowane społecznie lub odznaczające się aktywnością kryminalną do pozytywnych grup społecznych. Inkluzyjne zmiany wspólnotowe odbywają się poprzez zmianę motywacji, myślenia, percepcji, wrażliwości i uczuć w stosunku do osób dotychczas wykluczanych społecznie”. K. Pierzchała, *Karać czy nagradzać w kontekście resocjalizacji osadzonych – w paradygmacie naukowego behawioryzmu*, [w:] *Edukacja jutra. Wiedza i edukacja w egzystencji współczesnego człowieka*, red. A. Kamińska, P. Oleśniewicz, Sosnowiec 2018, s. 479.

Dezintegracja (łac. *desintegratio* ‘rozluźnienie, rozprzęgnięcie się, rozkład’) – «osłabienie integralności lub rozpad jakiejś struktury», „oznacza rozluźnienie i rozbicie struktury psychicznej, jej rozproszenie i rozłam [...] Dezintegracja struktury następuje pod wpływem czynników dziedzicznych, czynników środowiska zewnętrznego oraz doświadczeń jednostkowych [...] Owe rozluźnienie struktury przejawia się m.in. w okresie dojrzewania i w stanach nerwowości”. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 2021, s. 21 i in.; por. A.B. Jagiełłowicz, A. Bałandynowicz, M. Pleśniak, *Meandry widzenia i niewidzenia*, s. 37; por. C. Cekiera, *Znaczenie dezintegracji pozytywnej w resocjalizacji przestępców*, [w:] K. Pierzchała, C. Cekiera, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, s. 215-227.

Dymensja (łac. *dimensio* ‘miara, wymiar’) – 1. «każdy z wymiarów istniejących w przestrzeni i czasie»; 2. «każdy z wymiarów przedmiotu». Internetowy Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dymensja;2555650.html> (dostęp: 22.12.2022). „Dymensją wyróżniającą człowieka jest właściwość «bycia sobą», która nie posiada siebie na stałe, lecz którą można pozyskać dzięki aktywności filozoficznej: w swej istocie stanowi poszukiwanie siebie samego”. A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, s. 89.

Eklektyczny (gr. ἐκλεκτικός [*eklektikós*] ‘wybierający’ < ἐκλέγειν [*eklégein*] ‘wybierać’) – 1. «tworzący jedną, często niespójną całość z różnych elementów»; 2. «łączy pojęcia, koncepcje, doktryny odmiennych systemów filozoficznych lub ideologicznych». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, *sub voce*.

Eksternalizacja (ang. *externalization* ‘uzewnętrznienie’ < łac. *externus* ‘zewnętrzny’) – «w psychologii: uzewnętrznianie czegoś, wychodzenie na zewnątrz, stawianie się czymś innym; eksterioryzacja, uzewnętrznienie». *Eksternalizacja*, ISJP, <https://sjp.pl/eksternalizacja> (dostęp: 22.12.2022). „Przekształcanie wiedzy ukrytej w dostępną. W trakcie tego procesu ukryta wiedza jednostki lub grupy przekształca się w wiedzę jawną i formalną. Informacje zebrane są wówczas w jednolitą i usystematyzowaną

całość. Dzięki temu inni mogą korzystać z doświadczeń, ucząc się oraz doskonaląc”. M. Kaźmierczak, S. Zapłata, *Ryzyko, ciążłość biznesu, odpowiedzialność społeczna. Nowoczesne koncepcje zarządzania*, Warszawa 2011, s. 73.

Epistemologia (gr. ἐπιστήμη [*epistēmē*] ‘wiedza; umiejętność, zrozumienie’ + λόγος [*lógos*] ‘słowo, nauka’) – filoz. «1. dział filozofii badający naturę ludzkiego poznania oraz źródła i granice wiedzy; teoria poznania, gnoseologia»; 2. filoz. «teoria lub metodologia nauki uprawiana w świetle filozoficznej teorii poznania». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Eschatologia (gr. ἔσχατος [*éschatos*] ‘ostatni’ + λόγος [*lógos*] ‘słowo, nauka’) – rel., filoz. «część doktryny religijnej, także teoria filozoficzna, traktująca o sprawach ostatecznych, czyli o zbawieniu, losach pośmiertnych człowieka oraz celu i przeznaczeniu świata». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Generatywność od *generatywny* (łac. *generativus* ‘zdolny rodzic, płodny, rozrodczy, dotyczący rodzenia, twórczy’) – 1. biol. «związany z rozmnażaniem, rodzeniem», 2. jęz. «dotyczący sformalizowanej gramatyki opisującej nieskończony zbiór zdań danego języka». por. M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*. Opisuje autonomiczny system, którego użytkownicy pozyskują niezależną zdolność kreowania, generowania, wdrażania lub tworzenia nowych unikatowych umiejętności. Termin ten został stworzony przez Erika Eriksona w 1950 r., który w przewodniku pt. *Etapy rozwoju psychospołecznego* definiuje ją jako zmaganie się ze stagnacją wśród ludzi w dojrzałym wieku. Generatywność w tej monografii (inaczej *życiodajność*), najkrócej mówiąc, to troska o przyszłe pokolenia, ale może wyrażać się również poprzez troskę o siebie i przyszłość swoją i innych, polegająca na zwiększającym się zakresie aktywności człowieka. To także wydobywanie zdolności i mocy sprawczych do zachowań empatycznych i prospołecznych człowieka. Wiąże się to z możliwościami rozwiązywania nowych sytuacji i wchodzenia w nową rolę, funkcję czy w nowe wybory.

Hermeneutyka (gr. ἑρμηνευτικά [*hermēneutiká*] < ἑρμηνευτικός [*hermēneutikós*] ‘dotyczący objaśniania, wyjaśniania’ < ἑρμηνεύειν [*hermēneuein*] ‘objaśniać, wyjaśniać’ < Ἑρμῆς [*Hermēs*], posłaniec bogów greckich, tłumaczący ich wolę) – 3. filoz. «w fenomenologii: droga docierania człowieka do istoty swej indywidualnej egzystencji i istoty świata przez interpretację i rozumienie», 4. filoz. «koncepcja filozoficzno-literaturoznawcza zakładająca, że najważniejszą zasadą jest otwarcie się na dialog, rozumiany jako ciągle na nowo podejmowana interpretacja, czyli próba odsłonięcia w badanym dziele ukrytego sensu, uwzględniająca kontekst, w jakim powstał badany obiekt i w jakim usytuowany jest sam badacz». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Heteroteliczny (ἕτερος [*héteros*] ‘inny, różny’ i τελικός [*telikós*] ‘dotyczący celu, celowy’ < τέλος [*télos*] ‘koniec, granica, cel’) – «taki, który nie jest celem samym w sobie, istniejący dla czegoś innego lub z powodu czegoś innego», <https://sjp.pwn.pl/sjp/heteroteliczny;2560346.html> (dostęp: 22.12.2022). Antonimem jest **autoteliczny** [αὐτός [*autós*] ‘ten sam’ i τελικός [*telikós*] ‘dotyczący celu, celowy’ < τέλος [*télos*] ‘koniec, granica, cel’, także αὐτοτελής [*autotelēs*] «będący celem samym w sobie».

Hubrystyczny, hubrystyczność (motywacja hubrystyczna) (gr. ὑβριστικός [*hubristikós*] pierw. ‘pyszny, zuchwały, hardy, bezczelny’ < ὕβρις [*húbris*] ‘pycha, hardość, zuchwałość, bezczelność’) – współcześnie to „motywacja dążenia do „doskonałości”; trwałe dążenie człowieka do potwierdzenia i powiększenia swojej wartości (ważności). Zdaniem Józefa Kozińskiego dążenie to wynika z chęci «dowartościowania siebie», odczuwania satysfakcji z własnej sprawności i uznania dla własnych zalet wykazywanych w działaniu. Słowo hubris (gr. hybris) pochodzi z filozofii greckiej. Oznaczało ono pierwotnie pychę, chęć wywyższenia się, podkreślenia własnej ważności. Obecnie straciło ono swoje ujemne znaczenie i stało się terminem opisującym normalne (zdrowe) aspiracje i siły napędowe ludzkiego działania, przejawiające się w dążeniu do wyższości i doskonałości. Dążenia hubrystyczne nie są nigdy zaspokojone. Ludzie, chcąc je zaspokoić, podejmują często ambitne działania nowatorskie (innowacyjne), które nie tylko że ich dowartościowują czy nadają ich życiu sens, ale także dobrze służą społeczeństwu”. J. Penc, *Leksykon*, Wydawnictwo „Placet”, <http://www.placet.com.pl/?mod=Leksykon&hs=%20motywacja%20hubrystyczna&act=View&r=3> (dostęp: 22.12.2022).

Immanencja (łac. *immanentia* ‘siła wewnętrzna jakiejś istoty’ < *immanens*, dop. *immanentis* ‘pozostający na miejscu, trwale tkwiący w czymś’ < *immanēre* ‘pozostawać na miejscu, zamieszkiwać’) – 1. filoz. «pozostawanie wewnątrz czegoś; niezależność istnienia czegoś od czynników zewnętrznych; istnienie przedmiotu poznania w podmiocie poznającym lub świata wewnątrz bytu absolutnego», 2. filoz. «życie wewnętrzne podmiotu, zwłaszcza absolutu, monady (prostej substancji, elementarnego składnika rzeczywistości) lub „ja” transcendentnego, przeciwieństwo transcencji», <https://sjp.pwn.pl/sjp/immanencja;2465829.html> (dostęp: 22.12.2022). Potrzeba wglądu w samego siebie, uwewnętrznienie, potrzeba autonomii, podmiotowości, hubrystyczności, a także poczucie sprawczości.

Indeterminizm (łac. *in* – tu w znaczeniu przeczącym, czyli „nie” i *determinare* ‘określać’) – „koncepcja filozoficzna na gruncie przyrodniczym, która zakłada, że związek między przyczyną a skutkiem w przyrodzie nie jest ścisły, dopuszcza istnienie przypadku i neguje możliwość przewidywania zjawisk późniejszych na podstawie wcześniejszych, ponieważ te same przyczyny niekoniecznie muszą prowadzić do tych samych skutków”. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 135-136.

Inkluzja (łac. *inclusio* ‘zawarcie, zamknięcie w środku’ < *includere* – *in-* ‘w, do’ + *cludere* ‘zamknąć’) – 1. «włączenie czegoś w jakąś całość; także to, co jest włączone», 2. log., mat. «stosunek zachodzący między dwoma zbiorami, z których jeden zawiera się w drugim». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Internalizacja (ang. *internalization* < *internalize* ‘uwewnętrzniać, usubiektywiać’ < łac. *internus*, fem. *interna* ‘wewnętrzny, znajdujący się wewnątrz’) – «uznawanie wartości, norm, poglądów, zasad społecznych itp., narzucanych początkowo z zewnątrz, np. przez rodziców, za własne». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Jednia (< jeden) – «jedność, nierozzerwalność», ISJP PWN, <https://sjp.pwn.pl/slovníki/jednia.html> (dostęp: 22.12.2022).

Kara pozbawienia wolności – jeden z najpowszechniejszych rodzajów kar polegający na przymusowym umieszczeniu skazanej osoby na określony czas w zamkniętym i strzeżonym zakładzie karnym. „[...] stanowi o nałożeniu na winowajcę stygmy ze wszystkimi tego konsekwencjami natury formalnoprawnej, fizycznej i psychicznej. Kryminologia i psychologia penitencjarna wskazują na szerokie spektrum reakcji osoby stygmatyzowanej – od buntu i odrzucenia wymierzonej kary, poprzez skruchę i narastające poczucie winy, aż do załamania, depresji, a nawet samobójstwa. Uwięziony znajduje się w sytuacji silnego oddziaływania nań stygmatyzującej kary”. K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Kraków 2016, s. 167.

Koherencja (łac. *cohaerentia* ‘związek, styczność’ < *cohaerere* ‘stykać się, spajać, wiązać’ < *co-* ‘z, razem’ i *haerere* ‘łgać do czegoś’) – «wewnętrzna spójność tekstu, wypowiedzi, poglądów itp.». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*, poszukiwanie wewnętrznej spójności; koherencja serca – sposób na szczęśliwe życie.

Osadzony – «osoba uwięziona», <https://sjp.pwn.pl/sjp/osadzony-II;3033110.html>. „Osoba skazana wyrokiem sądowym lub tymczasowo aresztowana (bez wyroku sądowego), która przebywa w zakładzie penitencjarnym (areszt śledczy lub zakład karny). W literaturze przedmiotu często nie rozróżnia się tych pojęć. W większości przypadków słowo «skazany» należy rozumieć jako «osadzony», chyba że wyraźnie odróżnia się «skazanego» od «tymczasowo aresztowanego»”. K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 7.

Paradygmat (łac. *paradigma*, dop. *paradigmatis* ‘przykład, wzór’ z gr. παράδειγμα [*parádeigma*] < παραδεικνύει [*paradeiknýnai*] ‘zestawiać; porównywać’) – 1. «przyjęty sposób widzenia rzeczywistości w danej dziedzinie, doktrynie itp.; wzorzec, model», 2. jęz. «zespoł form fleksyjnych danego wyrazu lub końcówek właściwych danej grupie wyrazów». M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*. „To pewien wzorzec powstały w przeszłości, ale wciąż obowiązujący, wynikający z tradycji myślenia i działania naukowego». B.M. Szulc, K. Pierzchała, *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, s. 200).

Paradygmat funkcjonalistyczny – „(podobnie jak paradygmat strukturalistyczny) wywodzący się z realizmu i determinizmu (obiektywizm naukowy) ujmuje świat społeczny jako obiektywny byt z gotowymi strukturami regulującymi życie jednostki. Formą opisu świata jest system kulturowy, podporządkowujący sobie osobowości jednostek. Jest w pewnym sensie paradygmatem homeostazy społecznej, uznającym nierówności społeczne jako cenę równowagi społecznej”. M. Konopczyński, *Wstęp: współczesna myśl resocjalizacyjna a paradygmaty pedagogiczne XX wieku*, „Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation)” 7 (2014), s. 9-12.

Paradygmat humanistyczny – ma swoje korzenie w nominalizmie i woluntaryzmie, a więc subiektywizmie naukowym, uzasadnia indywidualne i subiektywne znaczenie życia społecznego. Prezentuje krytyczne stanowisko wobec kultury jako zbioru faktów narzucanych człowiekowi. Według tego nurtu myślenia człowiek ma prawo do stanowienia zasad i realnego wpływu na kulturę oraz interpretowania konfliktów społecznych z punktu widzenia ochrony interesu jednostki.

Paradygmat interpretatywny – (przyjmuje podobne założenia do paradygmatu humanistycznego) również preferuje subiektywizm naukowy, odrzucając (tak jak paradygmat humanistyczny) porządek deterministyczny, zajmując się rozwojem świadomości jednostek funkcjonujących w ramach struktur społecznych. Przedmiotem paradygmatu interpretatywnego jest subiektywne rozumienie doświadczenia społecznego poprzez testowanie konkretnych zbiorowości ludzkich.

Paradygmat strukturalistyczny – wywodzi się z realizmu i determinizmu, a więc obiektywizmu naukowego, i zakłada istnienie obiektywnych struktur, w których przebiega życie. Każda jednostka przyporządkowana jest określonej strukturze i poddana oddziaływaniu obiektywnych sił determinujących jej los. Bada zakładane konflikty społeczne z punktu widzenia organizacji (struktur) społecznych.

Personalizm (łac. *personalis* ‘osobisty, dotyczący osoby’ < *persona* ‘osoba’) – 1. «koncepty filozoficzne przyjmujące za punkt wyjścia problematykę osobowości ludzkiej pojmowanej jako byt natury duchowej»; 2. «kierunek psychologiczny, według którego różne funkcje psychiczne są ściśle ze sobą związane», <https://sjp.pwn.pl/sjp/personalizm;2571281.html> (dostęp: 22.12.2022). „Jako kierunek filozoficzny inspirował człowieka w sposób podmiotowy, uprawomocniając jego godność i prawo samostanowienia o sobie. Personalizm sprzeciwia się instrumentalizacji jednostki. Podkreśla on duchowy wymiar człowieczeństwa. Informuje o najważniejszych atrybutach człowieka, którymi są: rozumność, wolność oraz wycucie na wyższe wartości. Personalizm stawia w centrum uwagi człowieka, jego godność i prawo do wolności; nadaje problemowi wychowania charakter osobisty; jest to filozofia sprzeciwiania się instrumentalizacji osoby ludzkiej”. K. Pierzchała, *Wymiar osobowy w resocjalizacji skazanych*, „Probacja” 2018, nr 4, s. 50.

Personalistyczna aksjologia resocjalizacji – koncepcja, sformułowana przeze mnie w 2016 r., pozostająca w zgodzie z Magisterium Kościoła, współbrzmiąca z szeroko pojmowanym nurtem humanistyczno-egzystencjalnym, między innymi z psychologią humanistyczną i pozytywną, a także z wychowaniem aksjologicznym ukierunkowanym na osobowościowy potencjał człowieka. K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Kraków 2016, s. 178.

Prizonizacja (ang. *prisonization* < *prison* ‘więzienie’ < łac. *prisonare* ‘więzić’) – „proces przystosowania się człowieka (osadzonego) do warunków panujących w zakładzie karnym lub areszcie śledczym. Polega na przyswojeniu wartości, norm i wzorów zachowania, które występują w społeczności więziennej. Dotyczą one np. spożywania posiłków, ubierania się, zachowania względem więziennej administracji, czy posługiwania się gwarą więzienną. Koncepcję prizonizacji stworzył amerykański socjolog i funkcjonariusz więzienny Donald Clemmer”. M. Kuć, *Leksykon kryminologii. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2015, s. 132-134.

Punitivny (łac. *punitivus* ‘karny’ < *punire* ‘karać’ < *poena* ‘kara’) – praw. «dotyczący kary albo karalności; karny, karalny». M. Bańko, (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Resocjalizacja (łac. *re* ‘ponownie’ i *socjalizacja* < *socialis* ‘towarzyski, społeczny’ – «proces przystosowania jednostki do życia w społeczeństwie», <https://sjp.pwn.pl/slowniki/>

socjalizacja.html] – «działania wychowawcze zmierzające do przywrócenia ludziom społecznie niedostosowanym prawidłowego kontaktu ze społeczeństwem», <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/resocjalizacja;3967295.html> (dostęp: 22.12.2022). Lesław Pytką twierdzi, że nie ma jednej resocjalizacji, której zastosowanie gwarantowałoby sukces w każdym przypadku, i wskazuje potrzebę indywidualnego podejścia do każdej osoby. Wśród typów resocjalizacji wymienia resocjalizację jako modyfikację zachowań, zmianę społecznej przynależności, przebudowę emocjonalną, wrastanie w kulturę i zaspakajanie potrzeb, kształtowanie prawidłowych postaw społecznych, dostosowanie sytuacji do nieletniego, „nawrócenie” na wartości wyższego rzędu, reintegrację społeczną jednostki, autoresocjalizację. Por. L. Pytką, *Resocjalizacja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V, Warszawa 2006, s. 268-270. Resocjalizacja to nauka i praktyka społeczna, określająca zakres działań wychowawczych, opiekuńczych i terapeutycznych. Jest to proces zmierzający do wykształcenia u osób niedostosowanych społecznie zmian w obszarze samoświadomości, samowychowania, samopotwierdzenia i samorefleksyjności. K. Pierzchała, *Wina – prawo – kara. Prawne i psychopedagogiczne aspekty resocjalizacji penitencjarnej*, „Probacja” 2017, nr 2, s. 95.

Retrybucyjizm (ang. *retribution* ‘kara [odwetowa]’ < łac. *retributio* ‘zwrot, zapłata, odszkodowanie, wynagrodzenie’ < *retribuere* ‘zwrócić, oddać, zapłacić, odpłacić’) – stanowisko w prawodawstwie karnym broniące idei sprawiedliwego odwetu, zgodnie z którym istotą kary jest sprawiedliwa odpłata za wyrządzone zło, proporcjonalna do czynu i winy sprawcy. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Retrybucyjizm> (dostęp: 22.12.2022).

Rodzina – grupa osób powiązanych ze sobą poprzez pokrewieństwo lub powinowactwo. W węższym znaczeniu są to rodzice wraz z dziećmi. „Najstarsza i najpowszechniejsza forma życia społecznego. Komórka ta złożona jest z osób połączonych relacją małżeńską i rodzicielską. Stanowi podstawę istnienia społeczeństwa, spełniając wiele doniosłych zadań i funkcji”. K. Pierzchała, *Socjalizacja dziecka w dysfunkcyjnej rodzinie* (*Socialization of a child in a dysfunctional family*), „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A. Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne” 2018, nr 2(12), s. 346.

Spółeczeństwo amorficzne – „to taki rodzaj zbiorowości ludzkiej, która jest względnie jednolita, posiada wspólne normy i reguły, stałą kulturę, założenia i zadania do spełnienia. W takim społeczeństwie zazwyczaj nie istnieją wewnętrzne podziały, nie wyodrębnia się w nim różnych grup. Brak tu jakiegokolwiek struktury. Ludzie żyją jako jedna zbiorowość, razem pracują i spędzają czas, bez względu na oczywiste różnice, takie jak wiek czy płeć”. *Spółeczeństwo – Spółeczeństwo amorficzne – definicja, opis, definicja* (dostęp: 22.12.2022).

Supraindywidualny – łaciński przedrostek *supra-* oznacza wykraczanie poza zwykły stan, jak również umieszczenie nad. *Supraindywidualny* to inaczej ponadindywidualny, czyli społeczny. Przeciwnością *supra* jest *infra*. Na przykład *infrastruktura* – fundament, podwaliny, podstawy czegoś. *Supra*, ISJP, <https://sjp.pl/supra> (dostęp: 22.12.2022).

Świadomość woliwotno-duchowa – wolicjonalny psych. «odnoszący się do woli, np. zależny od woli; woluntarny, woliwotny», tj. świadomość odnosząca się do woli i duchowości człowieka; mechanizm woliwotny, czyli nieskrępowana wola człowieka. Por. M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Teleologia (gr. τέλεος [*téleos*] ‘osiągający cel’ + λόγος [*lógos*] ‘nauka’) – to nazwa poglądów filozoficznych uzupełniających lub zastępujących przyczynowe wyjaśnianie rzeczywistości wykrywaniem ich celowości, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/teleologia;3986167.html>, inaczej: **finalizm** – filoz. «pogląd, według którego rozwój świata przyrody i rzeczywistości społecznej zmierza do jakiegoś ostatecznego celu; teleologia, teleologizm», M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*.

Teleologia życia – wkraczanie jednostki na wyższy poziom samorozwoju w wymiarze egzystencjonalnym, kiedy uświadamia ona sobie powinne zadania i cele.

Transcendencja (łac. *transcendentia* < *transcendens*, dop. *transcendentis* ‘przekraczający’ < *transcedere* ‘przechodzić przez coś, przekraczać’) – filoz. «istnienie poza granicami bytu lub poza granicami ludzkiego poznania», <https://sjp.pwn.pl/sjp/transcendencja;2578486.html> (dostęp: 22.12.2022), to kierowanie się na zewnątrz, szukanie wsparcia zewnętrznego, czyli czynniki zewnętrzne, które są konieczne do wzrastania osobowego, między innymi chrześcijański obraz rozwoju człowieka, który zakłada transcendentnie zorientowaną antropologię, w której egzystencja ludzka nabiera celowości i sensu.

Transgresja (łac. *transgressio* ‘przejście’ < *transgredi* ‘przekraczać’) – 1. «przekroczenie jakichś granic, zwłaszcza norm moralnych» 2. genet. «dziedzicznie uwarunkowany silniejszy rozwój danej cechy u mieszańców niż u form rodzicielskich, dotyczący np. wzrostu i wagi», 3. geol. «zalewanie obszarów lądowych przez morze z powodu topnienia lodowców lub wskutek ruchów tektonicznych obniżających kontynenty i podnoszących dna mórz», <https://sjp.pwn.pl/sjp/;%202578513> (dostęp: 22.12.2022).

Transgresja i transcendencja to dwa diametralnie przeciwne światopoglądy. Markus Lipowicz jest przekonany, że „oba pojęcia – transcendencja i transgresja – stanowią wyraz ludzkiego pragnienia wykraczania poza faktyczny stan rzeczy i świadomości”. Z założenia najważniejszą różnicą transgresji i transcendencji są dwie zupełnie odmiennie idee człowieczeństwa oraz ideały wychowania. Przekraczanie czegoś w granicach rzeczy albo wzrastania osobowego.

Transcendencja horyzontalna – nie pozostawia ona śladu w podmiocie, nie ma realnego wpływu na stawanie się człowiekiem. Za K. Wojtyłą: „Transcendencja [...] jest ponieważ drugą osobą”. P. Sroczyński, *Transcendencja osoby ludzkiej w refleksji filozoficznej kardynała Karola Wojtyły*, „Polonia Sacra” 23 (2019) nr 1 (55), s. 87-101, por. M. Bańko (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN, sub voce*. Viktor Emil Frankl wprowadził pojęcie *autotranscendencji*, sugerując się tym, że człowiek powinien wychodzić poza siebie i tym samym osiągać pełnię bytu. V.E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, Warszawa 2019.

INDEKS RZECZOWY

A

agresja · 49, 55, 71, 98, 107, 121, 129, 152, 174, 175, 249, 252, 300, 330, 365, 426, 444, 448, 580, 598

aksjomat kontekstu · 57, 58, 61, 259, 428

aksjomat równowagi · 57, 62

aksjomat synergii · 57

aksjomat zasadności · 57

aktywizacja zawodowa · 71, 279, 310, 536, 568, 582

aktywność · 24, 45, 56, 59, 60, 66, 78, 101, 108, 109, 110, 113, 116, 117, 128, 133, 143, 145, 170, 173, 177, 178, 180, 222, 232, 233, 236, 243, 253, 254, 261, 262, 264, 266, 268, 292, 303, 304, 321, 336, 357, 410, 421, 438, 439, 498, 499, 585, 601

antropologia · 22, 29, 39, 41, 91, 154, 161, 450, 452, 460, 472

antropotechnika · 91

apokatastaza · 45, 46, 47, 49, 50, 51, 55, 57, 101, 107, 479, 497

arkadia egzystencjalna (życia) · 221, 222

aspekt egzystencjalny · 7, 103

autorytet · 137, 138, 139, 255, 445, 448

B

badania · 8, 9, 10, 11, 26, 29, 52, 54, 58, 60, 97, 100, 103, 104, 105, 109, 110, 122, 146, 163, 164, 174, 189, 191, 229, 233, 244, 247,

253, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 267, 268, 269, 270, 271, 273, 300, 333, 347, 365, 367, 372, 373, 374, 375, 376, 378, 379, 380, 382, 384, 385, 386, 388, 392, 394, 397, 401, 405, 409, 410, 419, 420, 425, 426, 427, 428, 433, 436, 439, 448, 458, 460, 462, 463, 464, 466, 471, 472, 477, 482, 495, 529, 561, 582

badania ankietowe · 259, 300, 365, 439, 482

badania empiryczne · 8, 26, 122, 257, 259, 273, 384, 463

bierność · 68, 142, 235, 439

bogactwo, majątek · 550, 551, 566, 575, 594

bycie potrzebnym dla innych ludzi · 548, 549, 565, 574, 593

C

cel badań · 8, 260, 261, 262, 273

czułość · 95, 101, 109, 212, 213, 222, 223, 232, 407, 442

D

defaworyzacja · 39, 66, 67, 71, 72, 74, 94, 445

dehumanizacja · 7, 65, 85

destygmatyzacja · 56, 91, 143, 465, 466, 467

dezintegracja pozytywna · 47, 48, 50, 123, 135, 180, 233, 448, 449, 462, 473, 498

długość kary · 10, 274, 304, 415, 416, 424, 488, 495, 559

długość wyroku · 263, 291, 320, 331, 339, 411, 415, 423, 424, 430, 431, 487, 492, 495, 547, 558, 559, 572, 584

dobrze warunki materialne · 548, 549, 565, 574, 593

dobrze zdrowie · 548, 549, 550, 551, 565, 566, 574, 575, 593, 594

dobro · 21, 22, 23, 31, 35, 38, 39, 42, 43, 49, 50, 53, 54, 57, 59, 63, 67, 75, 76, 82, 83, 101, 106, 111, 113, 120, 123, 127, 132, 139, 140, 145, 146, 153, 154, 155, 161, 162, 163, 165, 166, 177, 180, 182, 185, 186, 187, 194, 196, 197, 198, 199, 200, 203, 204, 206, 207, 208, 209, 211, 212, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 224, 225, 232, 233, 238, 240, 243, 245, 246, 251, 255, 258, 261, 302, 357, 366, 402, 403, 405, 406, 422, 427, 439, 441, 445, 452, 480, 481, 482

dobro i zło · 21, 22, 57, 139, 154, 185, 441, 481

dobroć, delikatność · 549, 550, 566, 575, 594

dojrzałość · 63, 90, 118, 123, 198, 205, 212, 406

Dom Matki i Dziecka Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu (DMiDz ZK w Grudziądzu) · 19, 264, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 284, 285, 287, 288, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 303, 304, 323, 326, 330, 333, 336, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 420, 421, 430, 489, 490, 491, 492

Dom Matki i Dziecka Zakładu Karnego w Krzywańcu (DMiDz ZK w Krzywańcu) · 19, 26, 264, 273, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 315, 317, 318, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 421, 430, 490, 491, 492

doświadczenie · 21, 25, 35, 48, 51, 55, 60, 62, 78, 95, 102, 106, 107, 108, 125, 130, 134, 136, 146, 159, 163, 167, 178, 186, 189, 190, 195, 202, 213, 239, 246, 248, 257, 259, 376, 386, 388, 393, 395, 401, 438, 440, 445, 461, 476, 477, 497, 502

doznawanie · 129, 200, 208, 213, 219, 224, 253, 403, 406, 440

Duszpasterstwo Więzienne, duszpasterz · 198, 284, 285, 314, 336, 466, 543, 544, 556, 557, 570

E

edukacja · 56, 67, 68, 88, 102, 226, 228, 229, 263, 268, 269, 287, 316, 337, 353, 354, 355, 382, 383, 402, 404, 427, 429, 430, 435, 448, 464, 465, 472, 498, 545, 546, 557, 559

egotyzm osobowy · 180

egzystencjalna sfera · 26, 42, 95, 100, 101, 141, 224

ekologia społeczna · 48, 49, 249, 254, 456

ekologia społeczna (ekologia człowieka) · 48, 49, 249, 254

emocje · 38, 41, 59, 67, 103, 104, 108, 115, 119, 123, 125, 132, 133, 134, 135, 143, 146, 147, 166, 170, 180, 192, 208, 215, 217, 223, 229, 231, 232, 233, 236, 243, 247, 249, 253, 269, 289, 318, 331, 356, 357, 379, 381, 403, 404, 435, 451, 477

empatia · 48, 55, 76, 95, 175, 236, 397, 464

F

fenomen życia · 8, 214

filozofia · 29, 36, 40, 43, 45, 52, 54, 58, 60, 75, 113, 119, 120, 129, 138, 156, 157, 160, 161, 163, 165, 167, 171, 174, 181, 189, 197, 239, 443, 448, 452, 453, 454, 455, 456, 458, 461, 469, 474, 476, 478, 498, 499, 500, 502

G

grupa kontrolna · 9, 10, 11, 260, 262, 264, 269, 270, 273, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 377, 378, 380, 382, 383, 384, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 403, 404, 405, 422, 429, 430, 431, 432, 434, 435, 486, 487, 492, 493, 494, 495, 538, 544, 546, 557, 588, 598

H

- hubrystyczność (dążenie do doskonałości) · 74, 119, 499, 500
- hubrystyczny · 458, 499
- humanizm · 75, 77, 78, 79, 82, 83, 86, 89, 90, 92, 94, 103, 171, 254, 439, 470, 472

I

- integracja człowieka · 8, 48, 209
- integracja personalistyczna · 8, 227
- inteligencja, bystrość umysłu · 550, 551, 566, 575, 594
- intuicja · 35, 36, 62, 95, 102, 107, 119, 440, 480
- izolacja · 11, 23, 35, 46, 65, 70, 71, 73, 74, 76, 79, 81, 85, 87, 88, 89, 110, 136, 148, 176, 177, 192, 231, 245, 263, 269, 270, 290, 300, 303, 319, 320, 332, 335, 336, 337, 338, 340, 341, 367, 368, 371, 372, 373, 379, 381, 382, 383, 384, 388, 389, 391, 420, 421, 422, 429, 430, 432, 433, 434, 437, 445, 467, 474, 481, 482, 567

J

- jednia psychofizyczna · 36, 40, 46, 49, 62, 102, 142, 168, 174, 479, 500
- jedność psychofizyczna · 45

K

- kara · 7, 31, 33, 35, 42, 52, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 94, 110, 116, 121, 124, 128, 134, 136, 144, 147, 148, 149, 152, 168, 171, 173, 175, 176, 177, 179, 182, 192, 203, 261, 274, 288, 289, 304, 315, 318, 319, 320, 332, 381, 386, 389, 410, 411, 415, 423, 424, 426, 428, 437, 439, 445, 450, 453, 454, 455, 463, 467, 468, 469, 485, 501, 502, 503, 529, 558, 567
- kara pozbawienia wolności · 7, 31, 35, 42, 52, 74, 81, 82, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 94, 110, 121, 144, 147, 148, 149, 173, 192, 203, 332, 381, 386, 437, 445, 450, 453, 463, 468, 469, 485, 529, 567

- karmienie · 228, 252, 284, 314, 375
- koncepcja · 38, 40, 47, 49, 52, 59, 60, 74, 91, 93, 138, 140, 170, 171, 189, 191, 193, 249, 259, 385, 461, 471, 476, 499, 500, 502
- konformizm · 52, 98
- kontakt z rodziną · 283, 291, 313, 353, 486, 541, 569, 589
- kontekst · 10, 25, 29, 34, 45, 56, 58, 80, 85, 89, 100, 102, 110, 113, 114, 116, 119, 130, 131, 135, 139, 151, 153, 155, 156, 161, 165, 167, 168, 169, 171, 172, 175, 178, 181, 182, 185, 187, 189, 192, 204, 205, 225, 226, 227, 230, 237, 238, 239, 240, 246, 250, 251, 270, 386, 426, 438, 441, 460, 462, 465, 498, 499
- korzystanie z posług religijnych i sakramentów · 537, 568, 589
- kultura · 24, 30, 36, 39, 50, 54, 58, 59, 66, 67, 68, 86, 90, 91, 111, 113, 114, 115, 119, 168, 170, 191, 213, 255, 452, 458, 461, 465, 467, 471, 501

L

- lęk · 43, 72, 131, 141, 180, 190, 196, 222, 229, 300, 330, 365, 426, 585, 601
- Lista Wartości Osobistych LWO · 11, 17, 19, 267, 270, 455, 565, 566, 574, 575, 592
- LWO zob. Lista Wartości Osobistych

Ł

- ład społeczny · 24, 66, 69, 83, 173
- ładny wygląd zewnętrzny, prezencja · 550, 551, 566, 575, 594

M

- macierzyństwo · 7, 8, 10, 11, 21, 22, 23, 24, 25, 29, 30, 31, 32, 33, 39, 40, 41, 42, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 54, 55, 57, 71, 86, 87, 88, 89, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 119, 120, 121, 122, 123, 127, 129, 130, 131, 132, 133, 135, 136, 139, 142, 143, 144, 145, 146, 151, 153, 156, 158, 161, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 171, 175, 179, 180, 181, 184, 185, 186,

187, 188, 189, 190, 192, 197, 203, 205, 211,
212, 214, 225, 226, 227, 230, 232, 233, 236,
237, 244, 246, 247, 249, 251, 255, 259,
260, 261, 262, 263, 264, 266, 269, 270,
285, 288, 289, 290, 291, 292, 303, 315, 317,
318, 319, 320, 321, 331, 332, 333, 337, 338,
339, 355, 356, 357, 373, 377, 379, 383,
384, 385, 386, 402, 403, 404, 410, 411,
413, 414, 415, 416, 422, 423, 424, 429,
430, 435, 438, 439, 440, 441, 442, 443,
455, 457, 459, 461, 467, 474, 476, 481,
482, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 494,
495, 546, 547, 558, 559, 567, 571, 572, 577,
578, 580, 584, 586, 588, 592, 596, 598,
601
małżeństwo cywilne · 277, 307, 349, 370, 532,
579, 597
małżeństwo sakramentalne · 277, 307, 349,
370, 532, 579, 597
manipulacja · 44, 58, 60, 61, 68, 76, 141, 378,
427, 482
matka i dziecko · 8, 9, 10, 25, 88, 100, 112,
147, 172, 231, 244, 268, 277, 308, 334, 350,
371, 374, 376, 385, 388, 440, 478
mechanizm życia · 98, 101, 140, 234, 255
metodologia · 50, 51, 58, 259, 261, 262, 460,
499
miłość · 7, 8, 26, 67, 77, 86, 88, 103, 104, 106,
109, 114, 116, 120, 127, 129, 137, 138, 141,
142, 143, 147, 153, 154, 161, 162, 170, 171,
175, 181, 185, 191, 193, 194, 195, 196, 197,
198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205,
206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214,
215, 216, 220, 224, 225, 226, 231, 232, 233,
237, 239, 240, 243, 244, 245, 247, 248,
249, 263, 290, 291, 294, 304, 315, 319,
323, 324, 332, 333, 342, 359, 360, 391,
402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 420,
422, 434, 435, 436, 438, 439, 440, 442,
445, 451, 452, 455, 458, 460, 463, 467,
471, 475, 476, 479, 560
miłość macierzyńska · 7, 86, 103, 203, 231,
402, 434, 445
mityngi · 536

moralność · 35, 43, 44, 45, 59, 61, 66, 68, 77,
90, 96, 113, 114, 118, 139, 153, 154, 158, 159,
185, 201, 242, 256, 456, 464, 472, 476, 477
motywacja · 56, 72, 76, 116, 122, 123, 125, 144,
153, 170, 209, 213, 223, 234, 244, 251, 319,
333, 404, 405, 426, 429, 435, 436, 442,
461, 498, 499
myślenie · 21, 33, 34, 38, 40, 42, 49, 51, 52,
53, 55, 56, 61, 65, 67, 69, 73, 74, 75, 78,
105, 106, 108, 110, 114, 121, 123, 130, 142,
144, 146, 153, 162, 167, 171, 174, 176, 177,
190, 191, 195, 197, 204, 223, 225, 234, 236,
237, 243, 253, 258, 261, 302, 318, 427, 437,
438, 440, 457, 477, 482, 498, 501

N

nauka (edukacja) · 24, 25, 29, 35, 51, 52, 56,
58, 67, 68, 88, 90, 96, 102, 108, 110, 112,
113, 120, 130, 138, 148, 159, 175, 178, 180,
184, 192, 226, 228, 229, 262, 263, 268,
269, 287, 316, 331, 337, 353, 354, 355, 382,
383, 386, 402, 404, 408, 427, 429, 430,
435, 448, 459, 464, 465, 472, 477, 497,
498, 499, 503, 545, 546, 548, 557, 559
nieprzystosowanie · 50, 71, 174, 180

O

obojętność · 212, 439
odczuwanie · 52, 123, 129, 130, 146, 207, 208,
212, 213, 232, 253, 403, 404, 435, 440,
477, 500
oddziaływanie · 24, 27, 35, 46, 53, 70, 71, 78,
83, 88, 91, 96, 111, 113, 115, 117, 148, 152,
162, 164, 171, 172, 200, 257, 258, 426, 465,
467, 501, 502
odnowa · 111, 147, 181, 253, 440
odpowiedzialność · 8, 24, 30, 43, 44, 45, 50,
67, 69, 70, 72, 73, 75, 76, 78, 82, 86, 88,
97, 99, 103, 108, 109, 116, 123, 124, 126,
132, 135, 136, 137, 151, 155, 161, 168, 172,
173, 174, 175, 177, 178, 179, 195, 196, 198,
207, 214, 217, 222, 230, 232, 234, 235, 239,
244, 248, 249, 252, 254, 255, 303, 319,
332, 333, 356, 357, 385, 402, 403, 404,
406, 422, 435, 438, 439, 444, 451, 452,

456, 464, 466, 474, 476, 499, 560, 578, 596
 odwaga, stanowczość · 550, 551, 566, 575, 594
 ojciec dziecka · 212, 264, 276, 277, 282, 286, 303, 307, 312, 316, 332, 336, 348, 349, 352, 366, 407, 420, 421, 422, 486, 489, 490, 493, 539, 540, 569, 579, 589, 597
 opieka · 24, 31, 34, 88, 89, 98, 104, 109, 135, 146, 181, 184, 189, 190, 215, 231, 269, 279, 284, 285, 289, 302, 303, 304, 310, 314, 315, 316, 331, 337, 353, 372, 374, 375, 381, 420, 421, 426, 456, 486, 545, 571, 584
 opinia personelu przedszkola · 10, 365, 366
 opinia wychowawców · 9, 300, 301, 302, 303, 329, 330, 331, 332, 425
 opis grupy · 11, 529
 organizacja badań · 8, 264
 orientacja pozytywna · 9, 10, 19, 75, 264, 266, 267, 295, 324, 339, 340, 360, 386, 387, 388, 389, 410, 411, 412, 413, 417, 418, 419, 423, 425, 460, 487, 492, 494, 495, 559, 560, 561
 osoba · 23, 25, 27, 31, 38, 39, 42, 43, 45, 47, 50, 51, 54, 55, 56, 58, 59, 60, 61, 68, 69, 70, 71, 72, 74, 75, 76, 77, 80, 90, 94, 98, 99, 101, 104, 105, 106, 112, 114, 116, 117, 119, 120, 122, 123, 126, 128, 130, 132, 133, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 146, 151, 153, 156, 158, 161, 162, 163, 165, 167, 173, 180, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 192, 193, 195, 196, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 220, 221, 222, 223, 225, 227, 229, 232, 245, 246, 247, 248, 254, 256, 259, 260, 267, 271, 276, 280, 288, 311, 317, 318, 331, 352, 356, 372, 376, 378, 380, 381, 394, 395, 401, 403, 405, 406, 407, 427, 428, 434, 437, 438, 440, 441, 445, 447, 448, 471, 498, 500, 501, 502, 504, 572, 580, 585, 598, 601
 osobisty związek z religią · 538, 539, 563, 576, 595
 osobowość · 23, 36, 37, 39, 43, 46, 47, 48, 50, 51, 53, 54, 55, 56, 57, 60, 66, 67, 68, 71, 82,

95, 98, 99, 101, 105, 106, 107, 108, 109, 112, 113, 115, 122, 124, 133, 135, 137, 140, 141, 143, 144, 161, 165, 170, 174, 178, 180, 186, 188, 192, 195, 196, 213, 230, 236, 238, 239, 242, 243, 244, 248, 249, 250, 252, 377, 378, 428, 445, 461, 463, 464, 469, 475, 480, 501, 502

P

pamięć · 106, 107, 202, 218, 223, 224, 229, 431, 453, 477
 paradygmat humanistyczny · 501
 paradygmat interpretatywny · 257
 paradygmat strukturalistyczny · 257, 501
 paradygmaty · 25, 40, 50, 51, 52, 53, 55, 57, 58, 69, 73, 189, 192, 257, 457, 458, 464, 501
 patologia · 30, 43, 85, 130, 137, 377, 448, 455, 466, 468, 470, 474, 498
 patrzeć w przyszłość · 552, 561, 573, 592
 pedagog · 79, 112, 230, 251, 440
 pedagogika · 22, 24, 35, 51, 52, 79, 80, 85, 91, 92, 94, 95, 96, 107, 119, 126, 134, 231, 260, 441, 442, 443, 444, 445, 449, 450, 456, 460, 473, 477, 480
 percepcja (postrzeganie) · 23, 26, 29, 34, 41, 44, 49, 50, 52, 56, 66, 67, 69, 73, 76, 92, 97, 104, 112, 145, 146, 189, 209, 221, 222, 223, 225, 229, 233, 235, 236, 240, 241, 246, 263, 269, 357, 403, 404, 405, 410, 411, 412, 413, 423, 430, 432, 433, 434, 435, 436, 442, 487, 495, 498, 559, 560
 personel penitencjarny · 108, 117, 226
 piękno · 31, 38, 49, 110, 111, 112, 113, 123, 154, 196, 198, 201, 206, 224, 243, 409, 452, 480, 550, 551, 566, 575, 594
 płęć · 22, 70, 86, 103, 191, 201, 205, 210, 211, 212, 376, 449, 451, 503
 poczucie humoru, dowcipu · 550, 551, 566, 575, 594
 poczucie własnej wartości · 23, 24, 71, 78, 113, 131, 294, 323, 324, 342, 359, 360, 391, 549, 550, 566, 575, 593
 pojednanie · 7, 70, 76, 116, 123, 124, 181, 183
 pomoc/wsparcie od ojca dziecka · 540

- posiadanie dziecka · 263, 293, 321, 322, 333, 341, 357, 358, 389, 403, 407, 422, 432, 547, 548, 565, 574, 593
-
- postępowanie · 23, 24, 51, 68, 69, 70, 77, 79, 84, 86, 89, 90, 94, 105, 130, 132, 146, 152, 153, 155, 158, 159, 160, 162, 166, 173, 184, 194, 200, 204, 205, 218, 233, 241, 242, 255, 258, 261, 290, 302, 304, 318, 332, 421, 426, 438, 440, 482, 580, 598
-
- potencjał · 51, 73, 79, 87, 139, 145, 178, 196, 240, 248, 502
-
- potrzeba bycia matką · 549, 550, 566, 575, 594
-
- potrzeba posiadania rodziny · 549, 550, 566, 575, 594
-
- potrzeby · 23, 36, 37, 38, 41, 42, 43, 44, 46, 47, 60, 61, 63, 71, 78, 80, 82, 83, 85, 87, 88, 95, 97, 101, 102, 105, 106, 109, 111, 113, 115, 120, 121, 140, 141, 143, 146, 152, 162, 164, 170, 173, 174, 175, 176, 185, 186, 188, 190, 191, 196, 201, 206, 207, 211, 213, 215, 217, 218, 221, 222, 224, 228, 229, 231, 232, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 243, 244, 245, 246, 247, 250, 251, 252, 253, 254, 258, 283, 284, 286, 288, 294, 302, 313, 323, 324, 331, 342, 356, 357, 359, 360, 376, 380, 381, 391, 401, 408, 409, 410, 428, 433, 434, 439, 440, 461, 482, 489, 500, 503, 541
-
- potrzeby bezpieczeństwa · 549, 550, 566, 575, 593
-
- potrzeby przynależności i miłości, przyjaźni · 549, 550, 566, 575, 593
-
- potrzeby samorealizacji · 549, 550, 566, 575, 593
-
- potrzeby uznania · 549, 550, 566, 575, 593
-
- powody do dumy · 552, 561, 573, 592
-
- poziom praktyk religijnych · 537, 538, 563, 576, 595
-
- praca · 23, 24, 25, 33, 60, 82, 108, 110, 112, 115, 116, 127, 131, 135, 138, 140, 144, 147, 149, 154, 155, 178, 184, 241, 247, 252, 258, 263, 268, 269, 285, 286, 287, 289, 290, 292, 293, 303, 304, 315, 316, 318, 319, 321, 336, 337, 341, 342, 354, 355, 358, 367, 379, 382, 383, 389, 394, 395, 403, 407, 408, 412, 421, 424, 426, 429, 430, 433, 445, 446, 455, 456, 460, 466, 469, 478, 497, 545, 546, 548, 557, 559
-
- prace społeczne · 279, 302, 310, 331, 336, 536, 568, 582
-
- pragmatyzm · 34, 45, 53, 124, 403, 435, 560
-
- praktyczne odniesienie do teorii i innych badań · 26
-
- praktyka resocjalizacyjna · 73, 91, 144, 178, 457, 475
-
- prawda · 31, 35, 38, 42, 44, 49, 50, 53, 58, 65, 66, 67, 68, 76, 83, 107, 111, 113, 123, 139, 142, 152, 154, 156, 166, 177, 184, 185, 189, 194, 195, 202, 203, 205, 206, 207, 212, 213, 218, 224, 261, 294, 323, 324, 342, 359, 360, 391, 403, 435, 452, 480, 549, 551, 566, 575, 594
-
- prawo · 11, 23, 24, 34, 35, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 52, 58, 59, 65, 66, 67, 69, 71, 72, 74, 76, 77, 78, 80, 82, 84, 85, 86, 87, 89, 90, 102, 113, 114, 118, 119, 121, 125, 139, 140, 141, 150, 155, 158, 161, 165, 166, 168, 170, 173, 175, 176, 179, 182, 184, 187, 191, 195, 196, 197, 200, 213, 232, 237, 238, 240, 241, 244, 254, 271, 300, 329, 332, 425, 427, 439, 455, 456, 458, 464, 467, 473, 477, 478, 480, 501, 502, 503, 578, 580, 596, 598
-
- prawo swobodnego wyboru · 114, 165
-
- prizonizacja skazanych · 71, 80
-
- proaktywna twórczość · 7, 111
-
- problem badawczy · 262
-
- proces resocjalizacji · 7, 25, 26, 31, 47, 51, 53, 73, 81, 95, 116, 147, 153, 166, 169, 179, 188, 212, 226, 227, 240, 244, 246, 249, 260, 266, 269, 292, 294, 321, 323, 357, 359, 381, 407, 428, 429, 437, 467, 481, 482
-
- profil psychologiczny przyjaźni · 221, 222
-
- przedmiot badań · 33, 58, 258, 259, 260, 428, 470, 474
-
- przedsięwzięcia rodzinne i świąteczne · 336, 536
-
- przemiana · 23, 24, 25, 52, 55, 93, 102, 114, 115, 116, 117, 129, 131, 136, 140, 145, 151,

163, 164, 165, 172, 185, 186, 187, 188, 189,
192, 215, 232, 234, 242, 246, 248, 257, 263,
429, 440, 441, 458, 481, 482
przemiana resocjalizacyjna · 102, 116, 142, 151,
185, 186, 187
przestępca (przestępczyni) · 23, 41, 45, 50, 52,
61, 69, 74, 96, 130, 132, 139, 143, 146, 151,
174, 175, 177, 180, 237, 248, 439, 455
przestępstwo · 21, 27, 54, 69, 70, 81, 119, 123,
126, 127, 135, 139, 146, 152, 168, 244, 273,
274, 303, 304, 332, 420, 421, 426, 427,
437, 441, 482, 567
przestrzeń egzystencjalna · 7, 93, 136, 244
przewartościowanie · 76, 78, 99, 164, 169,
190, 217, 230, 250, 256
przygodny związek · 277, 532, 579, 597
przyjaciele, krąg przyjaciół · 548, 565, 574,
593
przyjaźń · 8, 26, 109, 132, 193, 194, 199, 206,
214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222,
223, 224, 225, 237, 238, 249, 294, 323,
324, 342, 359, 360, 391, 406, 408
przystosowanie · 7, 50, 52, 78, 95, 98, 99,
102, 134, 135, 148, 149, 187, 260, 379, 381,
431, 439, 502
przyszłość dziecka · 10, 145, 263, 266, 269,
287, 290, 292, 293, 303, 316, 317, 318, 321,
322, 332, 337, 341, 354, 355, 357, 358, 382,
383, 389, 407, 410, 411, 412, 413, 420, 421,
423, 429, 430, 481, 486, 487, 490, 491,
492, 493, 494, 495, 545, 546, 547, 548,
557, 558, 559, 565, 571, 574, 591, 593
przyszłość niejasna · 552, 561, 573, 592
przywiązanie · 199, 220, 225, 268, 331, 339,
340, 377, 386, 387, 388, 401
psychologiczny profil miłości · 8, 200

R

radość, zadowolenie · 550, 551, 566, 575, 594
readaptacja · 46, 69, 78, 81, 84, 86, 91, 109,
114, 131, 134, 135, 144, 147, 148, 149, 150,
214, 230, 242, 244, 247, 258, 271, 381, 427,
437, 438, 445, 451, 462, 467, 468
reguła · 30, 62, 69, 105, 113, 136, 141, 145, 162,
185, 204, 207, 208, 218, 331, 503

relacje społeczne · 39, 45, 263, 268, 269, 287,
316, 337, 354, 355, 382, 383, 401, 428,
429, 430, 545, 546, 557, 559
religijność · 49, 69, 250, 253, 261, 262, 267,
268, 280, 379, 455, 563
resocjalizacja · 7, 8, 10, 21, 23, 24, 25, 29, 30,
32, 33, 36, 37, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 52,
53, 55, 56, 57, 62, 65, 71, 72, 76, 79, 81, 82,
83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 93, 94,
97, 101, 102, 103, 105, 108, 109, 110, 112,
113, 116, 121, 123, 125, 126, 131, 134, 135, 136,
137, 138, 140, 141, 147, 152, 163, 169, 171,
177, 178, 187, 192, 193, 194, 198, 211, 226,
227, 231, 233, 235, 236, 237, 238, 240, 241,
244, 248, 249, 250, 252, 253, 255, 257,
259, 260, 263, 266, 268, 269, 288, 303,
317, 318, 332, 373, 381, 385, 397, 398, 410,
411, 413, 414, 415, 423, 424, 426, 427, 428,
429, 430, 431, 432, 433, 434, 437, 440,
441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448,
451, 455, 457, 458, 459, 460, 462, 465,
466, 467, 468, 473, 474, 475, 477, 481,
482, 488, 495, 498, 501, 502, 546, 558,
559, 571, 586
retrybutywność (retrybutywny) · 24, 75
rola · 5, 30, 31, 56, 70, 76, 77, 83, 84, 87, 102,
115, 117, 119, 121, 122, 128, 130, 132, 138,
140, 143, 163, 165, 174, 184, 197, 202, 212,
220, 248, 249, 255, 290, 303, 356, 385,
402, 403, 477
rozwiedziona · 276, 349, 369, 531, 579, 597
rozwój · 21, 24, 25, 41, 43, 46, 47, 53, 54, 55,
56, 58, 59, 61, 63, 67, 69, 75, 76, 77, 78, 81,
83, 86, 87, 88, 91, 92, 95, 97, 100, 102, 103,
105, 106, 108, 109, 110, 112, 113, 115, 116,
122, 126, 131, 134, 135, 139, 143, 162, 169,
170, 171, 175, 178, 179, 180, 187, 188, 189,
191, 195, 200, 204, 210, 212, 213, 214, 215,
221, 229, 232, 233, 239, 240, 249, 251, 252,
255, 257, 269, 291, 302, 304, 309, 332,
353, 356, 357, 367, 373, 374, 376, 377, 379,
384, 385, 397, 403, 405, 422, 426, 428,
435, 438, 439, 442, 449, 455, 457, 463,
464, 466, 470, 472, 475, 499, 501, 503,
504, 547, 548

równowaga · 62, 115, 123, 131, 132, 206, 219,
222, 238, 259, 376, 428, 440, 479, 501
rywalizacja · 126, 218

S

samoocena religijna · 8, 9, 10, 11, 261, 264,
266, 268, 280, 281, 303, 311, 332, 334, 335,
352, 366, 377, 378, 411, 416, 417, 420, 421,
422, 423, 424, 431, 489, 491, 493, 494,
495, 537, 558
samorealizacja · 50, 61, 67, 76, 81, 82, 87, 141,
165, 239, 294, 343, 391, 408, 433
samotność · 10, 222, 245, 261, 263, 264, 266,
268, 298, 299, 300, 304, 327, 328, 329,
332, 345, 346, 363, 364, 365, 366, 398,
399, 400, 401, 402, 411, 417, 418, 419,
420, 421, 422, 423, 425, 434, 481, 487,
488, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 554,
555, 556, 557, 558, 560, 564, 577, 595
samotność emocjonalna · 261, 263, 299, 300,
328, 329, 346, 364, 399, 400, 401, 411,
418, 419, 425, 434, 487, 490, 491, 492,
493, 494, 495, 555
samotność globalna · 10, 346, 400, 411, 417,
423, 495
satysfakcja z życia · 19, 262, 263, 264, 266,
267, 268, 297, 304, 326, 327, 345, 362,
363, 379, 396, 397, 407, 408, 409, 433,
455, 495, 559, 562
sens życia · 43, 46, 48, 71, 82, 131, 143, 147,
160, 185, 224, 227, 244, 247, 249, 251, 254,
256, 289, 291, 319, 379, 402, 403, 404,
435, 477
Skala Orientacji Pozytywnej SOP · 11, 17, 19,
267, 268, 295, 296, 325, 326, 339, 340,
360, 361, 362, 387, 388, 389, 413, 460,
487, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 551,
552, 553, 557, 558, 559, 561, 573, 592
Skala pomiaru poczucia samotności · 11, 554,
564
Skala Samooceny Religijnej SSR · 11, 17, 19,
267, 268, 280, 281, 311, 334, 352, 377, 378,
431, 486, 489, 491, 493, 494, 537, 538,
539, 557, 558, 563, 576, 595
Skala Satysfakcji z Życia SWLS · 11, 17, 19, 267,
268, 271, 297, 298, 326, 327, 344, 345,

362, 363, 395, 396, 397, 433, 487, 490,
491, 492, 493, 494, 553, 554, 557, 558,
562, 576, 594
skazane matki · 7, 8, 10, 26, 51, 54, 65, 88, 92,
93, 110, 119, 144, 147, 149, 150, 151, 176,
193, 194, 227, 228, 237, 244, 255, 257, 258,
259, 260, 262, 263, 266, 268, 270, 273,
274, 277, 278, 279, 281, 283, 284, 285,
288, 290, 291, 292, 293, 295, 296, 297,
298, 299, 300, 301, 303, 304, 305, 306,
307, 308, 309, 313, 314, 317, 318, 319, 320,
321, 323, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331,
333, 339, 340, 342, 345, 346, 351, 367,
368, 369, 370, 371, 373, 377, 378, 383, 385,
386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 395,
396, 397, 398, 399, 400, 404, 414, 415,
416, 417, 422, 429, 430, 431, 433, 434,
438, 439, 440, 441, 442, 481, 482, 485,
489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 529,
530, 531, 532, 533, 534, 535, 537, 539, 540,
541, 542, 543, 544, 546, 547, 548, 549,
551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 560, 567,
580, 588, 598
sława, popularność · 548, 549, 565, 574, 593
Służba Więzienna (SW) · 19, 88, 89, 90, 149,
284, 284, 285, 303, 314, 331, 336, 418,
420, 425, 431, 467, 486, 542, 543, 544,
556, 560, 570, 571
SOP *zob.* Skala Orientacji Pozytywnej
socjalizacja · 121, 244, 478
spełnienie · 31, 112, 146, 180, 203, 204, 209,
254, 356, 357, 367, 403, 404, 422, 435,
470, 503, 560
spontaniczność · 55, 185, 195, 242, 243, 405,
442
sprawiedliwość karząca · 35, 46, 70, 427, 428,
445
sprawiedliwość naprawcza · 24, 76
sprawność fizyczna i psychiczna · 294, 323,
324, 342, 359, 360, 366, 391, 422, 550,
551, 566, 575, 594
SSR *zob.* Skala Samooceny Religijnej
stan cywilny · 264, 265, 268, 276, 307, 348,
349, 369, 485, 489, 490, 493, 531, 578,
597

stereotyp · 38, 67, 102, 451
 stygma · 57, 72, 500
 subiektywna ocena swojego zdrowia fizycznego · 535
 subiektywna ocena swojego zdrowia psychicznego · 535
 sukcesy w nauce, pracy · 548, 549, 565, 574, 593
 SWLS *zob.* Skala Satysfakcji z Życia
 system penitencjarny · 25, 26, 38, 76, 78, 110, 131, 148, 169, 170, 176, 179, 180, 182, 245, 385, 438, 441, 467
 szansa · 87, 256
 szczęście · 31, 86, 101, 102, 106, 110, 123, 130, 138, 141, 142, 145, 146, 154, 180, 207, 208, 211, 212, 214, 217, 222, 223, 225, 241, 242, 243, 247, 255, 262, 270, 271, 292, 293, 303, 319, 322, 323, 332, 333, 341, 342, 357, 358, 359, 366, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 420, 421, 422, 432, 433, 434, 435, 460, 470, 478, 481, 487, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 547, 548, 560, 565, 574, 592, 593

Ś

środowisko · 45, 46, 47, 54, 58, 59, 80, 108, 118, 122, 127, 128, 148, 152, 164, 236, 254, 258, 268, 269, 300, 373, 377, 385, 427, 437, 438, 442, 443, 448, 467, 498
 świat wartości · 24, 29, 33, 35, 38, 43, 48, 52, 53, 55, 57, 60, 62, 66, 103, 131, 152, 156, 174, 184, 250, 251, 262, 458, 461

T

teleologia życia · 140, 142, 144, 189, 227, 237, 239, 241, 242, 243
 teoria (teorie) · 10, 23, 24, 34, 35, 36, 38, 40, 42, 51, 52, 54, 57, 58, 59, 60, 61, 73, 76, 83, 85, 90, 91, 99, 103, 112, 122, 131, 134, 151, 154, 166, 169, 170, 174, 178, 186, 194, 233, 238, 260, 271, 273, 331, 367, 372, 378, 380, 384, 388, 392, 397, 401, 405, 409, 426, 443, 447, 449, 450, 455, 456, 457, 458, 462, 465, 468, 470, 472, 473, 474, 475, 477, 479, 480, 489, 499

terapia · 24, 35, 49, 90, 235, 449, 476, 479
 tożsamość kulturowa · 128
 tożsamość wspólnotowa · 184, 185, 186, 187, 190
 tożsamość zindywidualizowana (osobowa) · 54, 155, 161, 173, 179, 445
 treningi interpersonalne · 279, 302, 310, 331, 536, 568, 582
 twórcza resocjalizacja · 79, 91, 93, 95, 112, 163, 170, 457, 466

U

uczuciowość · 147, 177, 198, 201, 202, 203, 205, 209, 210, 212, 213, 223, 232, 442
 udane życie rodzinne · 263, 292, 293, 303, 321, 322, 332, 341, 342, 357, 358, 366, 389, 407, 420, 421, 422, 432, 481, 547, 548, 565, 574, 593
 usprawiedliwiony odwet · 71
 uwrażliwienie duchowe · 221, 222

W

wartości osobiste · 261, 262, 263, 264, 266, 267, 269, 270, 271, 292, 294, 295, 323, 324, 342, 343, 344, 359, 360, 391, 392, 409, 433, 487, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 549, 550
 wartościowanie · 102, 122, 152, 184, 209, 218, 219, 231, 235, 241, 318, 342, 391, 433, 440, 451, 461, 463, 469
 wartość · 5, 7, 8, 19, 23, 24, 25, 26, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 37, 42, 43, 44, 47, 49, 50, 51, 52, 55, 57, 60, 62, 63, 69, 70, 74, 75, 76, 77, 78, 83, 85, 87, 95, 97, 102, 104, 105, 107, 110, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 127, 128, 129, 130, 132, 134, 136, 137, 138, 141, 142, 143, 144, 145, 147, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 158, 160, 161, 162, 165, 166, 167, 169, 170, 171, 173, 175, 176, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 189, 190, 192, 193, 194, 195, 197, 201, 202, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 218, 219, 220, 222, 224, 226, 227, 230, 234, 236, 237, 239, 240, 241, 242, 244, 248, 249, 250, 251, 253,

- 254, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266,
267, 269, 270, 271, 288, 290, 291, 292,
293, 294, 295, 304, 318, 319, 321, 322, 323,
324, 331, 332, 333, 338, 341, 342, 343,
344, 345, 355, 356, 357, 358, 359, 360,
366, 367, 377, 383, 384, 386, 389, 390,
391, 392, 396, 402, 403, 404, 406, 407,
408, 409, 410, 411, 415, 420, 421, 422,
423, 424, 430, 432, 433, 435, 439, 440,
441, 447, 448, 452, 453, 458, 459, 460,
463, 464, 465, 469, 471, 473, 474, 481,
487, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495,
500, 502, 503, 547, 549, 550, 558, 562,
566, 567, 572, 575, 580, 584, 588, 592,
593, 594, 598, 601
- warunki rozwoju dziecka · 292, 293, 304, 321,
322, 341, 358, 389, 407, 420, 421, 481,
547, 548, 565, 574, 593
- wdowa · 369, 531, 579, 597
- wiara w przyszłość · 552, 561, 573, 592
- widzenie · 24, 27, 33, 35, 56, 58, 59, 62, 76,
80, 95, 108, 111, 112, 146, 152, 164, 197,
202, 219, 229, 233, 234, 280, 312, 377, 397,
410, 422, 437, 438, 440, 442, 454, 497,
498, 501, 502
- wiedza antropologiczno-filozoficzna · 7, 29
- wiedza, mądrość · 550, 551, 566, 575, 594
- więzienie · 10, 21, 33, 55, 75, 79, 81, 85, 89,
104, 123, 125, 140, 152, 176, 177, 264, 289,
385, 389, 402, 411, 428, 437, 445, 462,
534, 558, 567, 579
- wież · 33, 54, 61, 71, 74, 76, 85, 86, 95, 96, 97,
98, 99, 101, 106, 116, 120, 126, 127, 128, 131,
135, 138, 148, 153, 164, 176, 186, 196, 199,
200, 201, 203, 221, 223, 224, 230, 235,
243, 244, 377, 380, 386, 426, 473, 474
- wina · 7, 55, 61, 70, 75, 76, 116, 123, 125, 126,
130, 154, 181, 184, 234, 235, 238, 248, 446,
501, 503
- wizualizacja · 195
- właściwość · 8, 72, 98, 104, 121, 123, 131, 175,
199, 200, 201, 205, 209, 214, 217, 222, 224,
227, 228, 230, 242, 254, 386, 406, 498
- wolitywno-duchowy · 41, 53, 96, 100, 134,
139, 142, 143, 147, 224
- wolitywny · 63, 113, 125, 126, 140, 164, 185,
215, 238, 503
- wolna wola · 50, 125, 139, 161, 163, 164, 165,
168, 169, 177, 179, 199, 214, 221, 222, 232,
455
- wolność · 21, 22, 24, 25, 27, 31, 33, 43, 48, 50,
55, 58, 59, 62, 67, 68, 71, 73, 74, 76, 78, 81,
82, 83, 84, 85, 86, 88, 89, 92, 98, 105, 106,
109, 114, 119, 121, 124, 125, 140, 141, 142,
144, 146, 148, 149, 155, 158, 160, 162, 165,
166, 167, 168, 169, 171, 173, 176, 180, 182,
184, 186, 189, 190, 192, 195, 196, 202, 203,
205, 206, 208, 213, 220, 222, 224, 225,
227, 228, 235, 238, 243, 244, 245, 250,
251, 255, 260, 263, 266, 271, 273, 274, 284,
290, 291, 303, 304, 308, 315, 319, 320, 331,
332, 334, 367, 368, 369, 370, 371, 381, 382,
383, 385, 386, 387, 388, 389, 391, 395,
397, 402, 404, 405, 406, 420, 421, 426,
428, 432, 433, 434, 435, 438, 439, 440,
442, 452, 455, 458, 462, 467, 469, 470,
474, 475, 477, 478, 482, 500, 502, 529,
560, 578
- wrażliwość · 56, 72, 73, 76, 96, 133, 141, 177,
181, 201, 206, 209, 229, 232, 236, 356, 357,
385, 403, 405, 436, 442, 498
- wsparcie · 23, 36, 94, 134, 136, 141, 147, 149,
150, 221, 222, 248, 250, 261, 262, 263, 264,
266, 268, 269, 282, 283, 284, 285, 286,
287, 302, 303, 312, 313, 314, 315, 316, 318,
330, 331, 332, 336, 337, 353, 354, 355, 356,
357, 366, 367, 374, 379, 380, 381, 383,
386, 401, 403, 413, 414, 417, 418, 419, 420,
421, 422, 423, 424, 425, 426, 431, 432,
434, 456, 486, 487, 488, 490, 491, 492,
493, 494, 495, 504, 540, 541, 542, 543,
544, 556, 557, 559, 560, 569, 570, 589,
590, 591
- wsparcie instytucjonalne · 284, 314, 353, 381,
542, 570, 590
- współczucie · 193, 195, 243, 407, 440
- wychowanie · 24, 31, 33, 34, 51, 54, 67, 68,
79, 81, 82, 88, 90, 95, 96, 100, 101, 102,
103, 104, 121, 133, 134, 135, 150, 163, 166,
179, 181, 182, 183, 189, 190, 191, 203, 212,

- 213, 231, 243, 244, 281, 284, 285, 289, 291,
300, 302, 304, 312, 314, 315, 316, 329, 331,
332, 353, 356, 358, 365, 373, 381, 402,
404, 421, 427, 428, 435, 437, 438, 439,
441, 449, 450, 456, 457, 459, 460, 461,
466, 467, 471, 472, 473, 476, 478, 480,
502, 504, 541, 542, 570, 584, 589, 590
- wychowanie dziecka · 179, 181, 182, 183, 203,
243, 244, 284, 289, 291, 300, 302, 314,
316, 329, 331, 332, 353, 356, 365, 437, 439,
541, 542, 570, 584, 589, 590
- wychowawca · 172, 279, 301, 330, 426, 472,
580, 586, 602
- wykluczenie społeczne · 38, 67, 69, 71, 72, 73,
74, 75, 78, 84, 148, 381, 445
- wykonywanie ulubionej pracy, zawodu · 548,
549, 565, 574, 593
- wykształcenie · 33, 43, 109, 128, 131, 170, 192,
221, 222, 231, 244, 264, 265, 268, 269,
274, 305, 332, 333, 347, 368, 394, 411,
485, 489, 490, 491, 492, 493, 503, 530,
558, 578, 597
- wymiar · 7, 8, 26, 29, 39, 44, 46, 48, 49, 51,
59, 60, 70, 83, 85, 88, 93, 100, 102, 103,
104, 105, 108, 113, 115, 116, 117, 118, 119,
123, 130, 133, 135, 139, 141, 146, 148, 151,
154, 155, 160, 167, 169, 171, 174, 175, 181,
183, 186, 187, 188, 191, 196, 200, 202, 203,
206, 209, 214, 216, 217, 218, 220, 222, 224,
225, 227, 229, 236, 237, 238, 239, 252,
253, 254, 379, 410, 411, 415, 423, 424, 458,
462, 464, 475, 489, 502, 504
- wyznanie religijne · 264, 268, 485, 532, 533,
579, 597
- wzorzec · 40, 46, 51, 73, 75, 80, 137, 142, 171,
214, 440, 498, 501
- Z**
- zaangażowanie · 31, 49, 79, 183, 187, 188, 197,
199, 203, 205, 206, 207, 208, 221, 233,
250, 252, 281, 282, 284, 312, 335, 429, 431,
446, 469, 479, 486, 489, 491, 492, 539,
570
- zaangażowanie w życie duchowe · 281, 312,
335, 539, 570
- zaburzenia · 99, 129, 230, 300, 330, 377, 381,
426, 470, 474, 479, 480, 585
- zachowanie · 21, 23, 24, 30, 35, 39, 48, 55, 58,
66, 68, 69, 71, 75, 81, 83, 87, 94, 101, 103,
104, 105, 106, 108, 113, 117, 119, 120, 121,
122, 125, 130, 131, 135, 136, 144, 152, 164,
166, 168, 174, 176, 177, 181, 183, 185, 188,
207, 209, 210, 213, 214, 216, 219, 220, 222,
224, 230, 233, 236, 242, 251, 257, 258,
280, 289, 310, 353, 375, 377, 407, 438,
440, 458, 468, 469, 474, 481, 502, 544,
578, 580, 591, 597
- zaciąganie zobowiązań · 50, 116, 135, 161
- zadowolenie z siebie · 552, 561, 573, 592
- zadowolenie z życia · 9, 10, 11, 264, 266, 269,
292, 293, 321, 322, 341, 357, 358, 389, 397,
470, 493, 547, 552, 561, 573, 592
- zajęcia kulturalno-oświatowe · 279, 302, 310,
331, 336, 536, 568, 582
- zależność strukturalno-funkcjonalna · 117
- zatrudnienie · 33, 149, 279, 310, 478, 536,
558, 582
- zaufanie do siebie · 552, 561, 573, 592
- zdrowie · 43, 49, 62, 127, 130, 133, 145, 146,
165, 167, 179, 187, 188, 192, 225, 228, 236,
240, 250, 251, 252, 261, 262, 263, 264,
266, 267, 268, 269, 270, 278, 279, 284,
287, 292, 293, 294, 303, 309, 316, 321,
322, 323, 324, 332, 334, 335, 337, 341, 342,
351, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360,
365, 366, 372, 373, 374, 375, 376, 382,
383, 385, 389, 391, 394, 402, 403, 405,
407, 408, 410, 412, 415, 416, 420, 421,
422, 423, 424, 429, 430, 432, 433, 435,
443, 449, 454, 455, 481, 485, 488, 489,
490, 491, 493, 494, 495, 535, 545, 546,
548, 557, 559, 562, 568, 589
- zdrowie dziecka · 228, 292, 293, 321, 322, 341,
357, 358, 389, 407, 412, 423, 433, 547,
548, 565, 574, 593
- zdrowie matki i dziecka · 261, 262, 264, 266,
372
- zespolecie · 116, 210
- zło · 21, 22, 50, 61, 75, 121, 123, 124, 125, 139,
143, 166, 175, 179, 186, 187, 196, 209, 238,

240, 251, 252, 255, 256, 440, 441, 444, 481, 503
 zmiana · 23, 24, 33, 35, 45, 48, 50, 52, 55, 56, 57, 61, 69, 78, 80, 83, 94, 96, 98, 104, 107, 111, 114, 123, 127, 136, 140, 142, 152, 164, 167, 169, 170, 173, 176, 184, 187, 192, 208, 229, 230, 236, 238, 240, 241, 250, 255, 282, 312, 332, 335, 379, 381, 385, 394, 397, 401, 411, 426, 431, 439, 442, 448, 450, 475, 481, 482, 489, 491, 498, 571, 580, 586
 zmienne · 45, 410, 411
 znajomość prawd religijnych · 268, 281, 311, 352, 537, 538, 563, 576, 595
 zrozumienie · 44, 75, 83, 107, 114, 126, 128, 130, 131, 143, 181, 183, 188, 189, 191, 195, 196, 213, 216, 221, 235, 239, 249, 289, 405, 439, 440
 związek emocjonalny z religią · 537, 538, 563, 576, 595

związek małżeński · 348, 369, 370, 531, 578, 597
 związek partnerski · 276, 277, 303, 307, 332, 334, 348, 349, 369, 370, 420, 421, 531, 532, 578, 579, 597
 związek życia moralnego z religią · 538, 563, 576, 595

Ż

życie pełne przygód, podróży · 548, 549, 565, 574, 593
 życie rodzinne · 237, 247, 263, 268, 269, 287, 292, 316, 321, 337, 342, 354, 355, 382, 383, 412, 429, 430, 461, 469, 545, 546, 547, 548, 557, 559
 żyjąca w separacji · 531, 579, 597

INDEKS OSOBOWY

A

Abela John · 267, 447
Ablewicz Krystyna · 95, 443
Aboubaker Samira · 374, 456
Achor Shawn · 208, 403, 443
Adamiak Elżbieta · 454
Adamska Ewelina · 440, 443
Adler Alfred · 46, 443
Ajdukiewicz Kazimierz · 54, 443
Aksamit Diana · 30, 144, 443
Akweongo Patricia · 374, 475
Aleksandrowicz Julian · 43, 97, 127, 252, 443
Alessandri Guido · 447
Alkestis, córka Peliasa · 193
Allen Jyai · 382, 386, 462, 470
Allport Gordon W. · 122
Ambrozik Wiesław · 23, 24, 48, 83, 88, 91, 92,
94, 107, 148, 437, 442, 443, 444, 445, 466
Amsterdamski Stefan · 468
Anasz Władysław · 54, 444
Angter Natalie · 444
Apidechkul Tawatchai · 376, 462
Araszkiewicz Agata · 454
Arcana Judith · 444
Arendt Hannah · 67, 444
Armstrong Sarah · 444
Aronson Elliot · 207, 210, 407, 444
Arystoteles · 113, 154, 215, 216, 217, 254, 444
Ashley-Cooper Anthony · 444

Ashorn Per · 375, 456
Assagioli Roberto · 195
Atkinson John · 376, 450
Augustyn Józef · 104, 444
Augustyn, św. · 153
Ayalon Liat · 401, 470

B

Baar Laura · 386, 470
Baars Conrad W. · 444, 474
Babbie Earl · 261, 265, 270, 396
Bachofen Johann Jakob · 86
Badinter Elisabeth · 445
Baker Sidney M. · 460
Bałandynowicz Andrzej · 25, 38, 70, 71, 80,
83, 85, 105, 106, 108, 111, 125, 126, 127, 128,
146, 155, 156, 164, 187, 190, 191, 230, 243,
428, 445
Bandura Albert · 73, 78, 79, 232, 446
Bańko Mirosław · 446
Baran Bogdan · 191
Barbano Bogdan de · 446
Bárbara Peleteiro · 374, 456
Barros Henrique · 374, 456
Bartnik Czesław S. · 446
Barycz Henryk · 39, 473
Bauman Zygmunt · 188, 446
Bąk Olga · 122, 463
Becerril-Montekio Victor · 374, 475
Becker Gary S. · 74, 79, 446

Behrens Angela · 382, 474
 Bernasiewicz Maciej · 91
 Bernstein B. · 38, 456
 Betkiewicz Witold · 261, 396, 444
 Bezwińska-Walerjan Anna · 135, 463
 Bianga Milena · 448
 Bidzan Mariola · 397, 464
 Bielecka-Prus Joanna · 446
 Bielska-Brodziak Agnieszka · 90
 Bieroń Tomasz · 143, 170, 446, 475
 Bińczycka Jadwiga · 439
 Birna E. · 426, 446
 Bitner Aleksandra Maria · 447
 Blanchet Karl · 375, 456
 Bloom Allan · 143, 446
 Błachowicz A.M. · 446
 Błachut Janina · 132, 446
 Błasiak Anna · 31, 446
 Błaszczuk-Wiślińska Izabela · 144, 446
 Bocheński Józef Maria · 128, 446
 Bogdański Aleksander · 196, 451
 Bogucka Iwona · 90
 Bokwa Ignacy · 459
 Bołotow Borys · 446
 Bot Jean-Marc · 447
 Bourdieu Pierre Félix · 52
 Bowlby John · 133, 331, 447
 Boy-Żeleński Tadeusz · 130
 Braithwaite John · 451
 Brazelton T. Berry · 100, 447
 Bremer Józef · 34, 53, 447
 Bronfenbrenner Urie · 59, 60, 447
 Brzezińska Joanna · 32, 33, 37, 50, 144, 175, 447
 Brzezińska-Rybicka Anna · 32, 33, 37, 50, 134, 447
 Bucholc Marta · 444
 Budrowska Bogusława · 30, 83, 101, 146, 198, 231, 447
 Bukalski Sławomir · 247, 447
 Bulicz Ełła · 447
 Burek Ryszard J. · 447
 Burghardt Wolfgang · 376, 450
 Burton Dorian · 453
 Burton Linda · 453

C

Cacioppo John T. · 401, 461
 Campbell Bernard · 447
 Caprara Gian Vittorio · 19, 267, 447, 557, 569, 588
 Caprara Maria Giovanna · 19, 267, 447
 Caruso Greg D. · 450
 Casanovas Claudia · 447
 Cattell Raymond B. · 122
 Cekiera Czesław · 30, 43, 47, 48, 50, 104, 123, 137, 447, 448, 466
 Cendrowska-Wernert Barbara · 463
 Cervone Daniel · 122, 262, 448, 464
 Chalcoff Felisa · 447
 Chałas Krystyna · 123, 137, 451, 464
 Chan Geoffrey · 375, 448
 Chen Hsi-Yuan · 401, 461
 Chlewiński Zdzisław · 448
 Chmielewski Adam · 468
 Chmielnicka-Plaskota Aleksandra · 448
 Choiński Krzysztof · 445
 Chojnacka-Szawłowska Gabriela · 445
 Chomchoei Chalitar · 376, 462
 Chomiuk Aleksandra · 448
 Cialdini Robert B. · 136, 448
 Cijssouw Astrid · 385, 459
 Cioch Agnieszka · 448
 Ciosek Mieczysław · 34, 448
 Ciszewska Magdalena · 474
 Clarke David · 448
 Cohen Irwin M. · 75, 448
 Comte Auguste · 46, 448
 Corrado Raymond R. · 75, 448
 Cramer Bertrand G. · 100, 447
 Crandall Rick · 401, 475
 Crewe Ben · 402, 470
 Csikszentmihalyi Mihaly · 247, 449
 Cuembelo Maria de Fatima · 374, 475
 Cullen Francis · 468
 Cummings Maria · 376, 450
 Cyceron Marek Tulliusz · 129
 Cytlak Izabela · 131, 455
 Czakowski Michał · 449
 Czapiński Janusz · 247, 449

Czapów Czesław · 24, 54, 83, 91, 113, 116, 118,
449, 456
Czerepaniak-Walczak Maria · 440, 473
Czerniak Stanisław · 154, 472
Czerwińska Małgorzata · 449
Czeżowski Tadeusz · 35, 478

D

Damm Lidia · 461
Dana Richard H. · 449
Daniec Renata · 85
Daniel R. Gilbert · 374, 450, 456, 459, 463,
464, 477
Danielewicz Zbigniew · 458
Darmstadt Gary L. · 374, 456
Daszykowska Jadwiga · 247, 469
Datner Halina · 452
Davidson Richard J. · 59, 451
Dawidziuk Ewa · 84
Daykin Norma · 402, 475
Dąbek Michał · 122, 463
Dąbrowa Sławomir · 449
Dąbrowski Kazimierz · 47, 48, 50, 53, 98, 112,
125, 127, 135, 169, 188, 230, 443, 449
De Beauvoir Simone · 449
De Chardin Pierre Teilhard · 41, 449, 469
De Jong Gierveld Jenny · 298, 363
De Tchorzewski Andrzej Michał · 166, 450
Dec Ignacy · 115, 450
Demińska-Siury Dobrochna · 44, 450
Dennett Daniel C. · 232, 450
Dennison Susan · 386, 470
Depta Adam · 271, 450
Dickinson Natalie · 376, 450
Dobrzycki Wojciech · 130
Dobson Cheyney C. · 380, 453
Doctor Henry Victor · 374, 456
Dollard John · 72, 450
Dominicé Pierre · 107, 450
Doniec Renata · 85
Drwiega Marek · 450
Dubiel Kajetan · 450
Duda Małgorzata · 247, 447, 450, 478
Duda Marlena · 247, 447, 450, 478
Dudek Marlena · 119, 450

Dudzikowa Maria · 440, 473
Duffy Lily Grigsby · 402, 475
Durkheim Émile · 74, 450
Dybowski Mieczysław · 450
Dycht Marzena · 449
Dymanus-Gaudyn Aleksandra · 109
Dziackowska Lucyna · 123, 451
Dziewiecki Marek · 181, 479

E

Edwards Anthony Davies · 451
Ehrlich Andrzej · 186, 472
Eisenberg Nancy · 267, 447
Ekman Paul · 59, 451
Elzenberg Henryk · 225
Engels Fryderyk · 461
Erikson Erik H. · 56, 57, 451
Evers Egmond Samir · 374, 456
Eysenck Hans J. · 122

F

Faliszek Krystyna · 451
Fidelus Anna · 44, 45, 67, 78, 81, 84, 107, 109,
110, 111, 114, 135, 144, 214, 242, 247, 258,
271, 427, 437, 438, 451
Filek Jacek · 451
Filipiak Sara · 122, 451
Filipiuk Dorota · 19, 267, 360, 388, 389, 460,
557, 569, 588
Filipowicz Marta · 97, 465
Firkowska Anna · 72
Fisse Brent · 451
Florczykiewicz Janina · 451
Fopka-Kowalczyk Małgorzata · 427, 458
Franciszek, papież · 189
Francuz Piotr · 122, 461
Frankl Viktor E. · 249, 250, 451
Fredrickson Barbara L. · 208, 403, 451
Freeman Edward R. · 186
Freeman R. Edward · 186, 472
Frenzen Jonathan · 208, 406, 451
Frieske Kazimierz W. · 451
Fromm Erich · 67, 86, 103, 142, 172, 196, 215,
451
Fukuzawa Ai · 447

G

Gaberle Andrzej · 132, 440, 446
 Gadacz Tadeusz · 164, 239, 245, 452
 Gadowski Przemysław · 444
 Gajda Janusz · 66, 67, 452, 471
 Gajdamowicz Halina · 233, 473
 Galarowicz Jan · 29, 30, 39, 41, 452
 Galewicz Włodzimierz · 453
 Gamble Jenny · 386, 470
 Garcia Daniel Martinez · 375, 456
 Garewicz Jan · 154, 472
 Gazda Jadwiga · 452
 Giddens Anthony · 126, 452
 Gierowski Józef Krzysztof · 152, 452
 Gifford Robert · 248, 475
 Gilbert Daniel R. · 186, 472
 Glackman William · 75, 448
 Glaze Lauren · 382, 452
 Glińska-Lachowicz Anna · 126, 445
 Gobena Eden Begna · 386, 452
 Godawa Grzegorz · 452
 Godyń Mieczysław · 67, 444
 Goffman Erving · 34, 452
 Gogacz Mieczysław · 163, 452
 Goldstein Noah J. · 136, 448
 Golka Marian · 452
 Gonzalez-Block Miguel Ángel · 374, 475
 Gorczyca Jakub · 154
 Gottfeedson Michael · 72
 Gottfredson Denise C. · 452
 Góralczyk Paweł · 22, 452
 Górnikowska-Zwolak Elżbieta · 377, 452
 Górny Jerzy · 88
 Górską Katarzyna · 142, 452
 Grabowska-Pieńkosz Dorota · 472
 Greshake Gisbert · 452
 Gromada Grzegorz · 145, 461
 Gromkowska-Melosik Agnieszka · 453
 Gromska Daniela · 215, 444
 Gruszczyńska Beata · 453
 Grygiel Paweł · 267, 268, 453
 Gryglewicz Feliks · 45, 453
 Grzelak Janusz · 457
 Grzeliński Adam · 444

Grzesiak Sławomir · 35, 148, 428, 453, 456
 Guitton Jean · 120
 Gulla Bożena · 453
 Gulliver John · 376, 450
 Gut Renata · 477
 Guyer Paul · 237, 453

H

Habermas Jürgen · 97, 453
 Hagon Olivier · 375, 456
 Hajduk Edward · 151, 453
 Halbwachs Maurice · 106, 453
 Haman Jacek · 444
 Harasiuk Stanisław · 90
 Harding David · 380, 453, 477
 Harding David J. · 380, 453, 477
 Harris Kay M. · 453
 Hartman Jan · 212, 407, 453
 Hartmann Nicolai · 30, 452, 453
 Harwas-Napierała Barbara · 100, 457
 Hawkley Louise C. · 401, 461
 Hazel Cynthia N.A. · 374, 475
 Hean Sarah · 386, 452
 Heaslip Vanessa · 386, 452
 Heidegger Martin · 40, 65, 191, 453
 Hejmej Przemysław · 56, 451
 Hempel Jan · 454
 Herbut Józef · 36, 40, 120, 129, 138, 156, 161, 163, 165, 167, 453, 454, 478
 Heszen-Niejodek Irena · 187, 454
 Hewstone Miles · 475
 Hirschi Trevis · 72
 Hobbes Thomas · 105, 454
 Hojat Mohammedreza · 401, 475
 Holloman Hal · 109
 Hölzel Britta K. · 229, 454
 Holzhaider Hans · 182, 454
 Hołyst Bronon · 81
 Hołyst Brunon · 72, 87, 105, 146, 454
 Hornowski Bolesław · 454
 Hryniewicz Wacław · 45, 453, 454
 Hume David · 153
 Humenny Grzegorz · 267, 268, 453
 Hurley Flavell John · 446
 Hurlock Elizabeth Bergner · 454

Hursthouse Andrew · 376, 450

Husserl Edmund · 40

Hutsebaut Dirk · 379, 454

I

Idziak Urszula · 470

Ilg Frances L. · 460

Immarigeon Russel · 382

Ingarden Roman · 5, 68, 77, 124, 153, 165, 172,
174, 190, 246, 454, 456

Irigaray Luce · 454

Isola Moritz · 121, 454

J

Jacher Wojciech · 454

Jacyno Małgorzata · 126, 454

Jagiełłowicz Alina Bernadetta · 35, 43, 58, 62,
108, 111, 112, 164, 234, 454

James William · 403, 454

Jan Apostoł i Ewangelista, św. · 163

Jan Paweł II, papież, św · 33, 41, 76, 90, 224,
454, 455, 479

Janasiewicz-Kruszyńska Barbara · 469

Jankowski Tomasz · 389, 461

Jarosz Ewa · 130, 455

Jarra Eugeniusz · 58, 455

Jasiewicz-Betkiewicz Agnieszka · 444

Jaspers Karl Theodor · 40, 455

Jaworska Anetta · 85, 93, 109, 111, 123, 144,
152, 168, 178, 187, 446, 447, 455

Jaworska-Wójcik Barbara · 447

Jaworski Romuald · 19, 267, 268, 280, 311,
352, 455

Jesper Juul · 455

Jeziorański Marek · 259, 455

Jezus Chrystus · 163, 181

Jeżyna Krzysztof · 166, 463

Jędrzejko Mariusz · 125, 465

Johri Mira · 375, 448

Juczyński Zygfryd · 267, 270, 362, 408, 433,
455, 571

Judycki Stanisław · 36, 455

Jurczyk Marcin Bartłomiej · 455

Jurczyński Zygfryd · 561

Jůzl Mirosław · 84

K

Kabakian-Khasholian Tamar · 375, 448

Kacprzak Andrzej · 380, 381, 456

Kaczyńska Wanda · 91, 113, 456

Kalinowski Marian · 381, 426, 456

Kałdon Barbara Małgorzata · 36, 458

Kamińska Aleksandra · 56, 465

Kamiński Krzysztof · 231, 456

Kana Musa Abubakar · 374, 456

Kaniowski Andrzej M. · 97, 453

Kant Immanuel · 38, 43, 68, 74, 77, 153, 158,
159, 175, 201, 237, 456

Kapuściński Ryszard · 83

Karpińska Anna · 464

Kartezjusz (René Descartes) · 130

Kasprzak Jacek · 479

Kawula Stanisław · 456

Kay Harris M. · 397

Kay Tess · 402, 475

Kaźmierczak Magdalena · 456

Kądziela-Olech Halina · 479

Keiko Tanaka · 376, 462

Kharicha Kalpa · 402, 460

Kiełczewski Dariusz · 254, 456

Kiersztyn Anna · 192, 478

Kieszkowska Anna · 48, 147, 382, 444, 445,
456, 466, 468

Kijas Zdzisław Józef · 456

King Valarie · 453

Kitchanapaibul Siwarak · 376, 462

Kiwior Paulina · 122, 479

Klein Melanie · 479

Klimczak Joanna · 477

Kloskowska-Dudzińska Agnieszka · 444

Kłosowski J. · 439

Kłosowski Piotr · 467

Kobeissi Loulou · 374, 456

Kochan Agnieszka · 172, 451

Kofta Mirosław · 53, 457

Kołątaj Hugo · 39

Konarzewski Karol · 103, 457

Konieczka Dorota · 469

Konopczyński Marek · 23, 24, 56, 71, 73, 80,
83, 91, 93, 94, 95, 100, 105, 112, 126, 144,

163, 169, 170, 178, 257, 426, 428, 443, 457,
475, 476
Kopeć-Umiastowska Barbara · 444
Korcz Iwona · 110, 457
Kornas-Biela Dorota · 33, 95, 96, 100, 376,
457, 476
Korzeniowski Lucjan · 458
Kostecki Dawid · 113, 480
Kość Antoni · 458
Kotarbiński Tadeusz · 156, 223
Kowalczevska Joanna · 78, 446
Kowalczyk Danuta · 126, 148, 428, 445, 456,
458
Kowalczyk Małgorzata · 148, 427, 445, 456,
458
Kowalczyk Marian · 148, 445, 456, 458
Kowalczyk Stanisław · 148, 186, 445, 456, 458
Kowska Małgorzata · 239, 470
Kowalski Dariusz · 110, 457
Kowalski Michał · 444
Kozielecki Józef · 134, 178, 232, 458
Kozłowski Tomasz · 403, 454, 473
Kozłowski Władysław N. · 403, 454, 473
Kozłowska Irena · 35, 103, 184, 458
Krahelska Halina · 468
Kraińska-Rogała Ingrid · 116, 458
Krajewska Beata · 36, 458
Krajewski Janusz · 446, 470
Krajewski Krzysztof · 440, 446, 470
Krasnowolska Ewa · 462
Kreczowska Maria · 46, 443
Krishnamurti Jiddu · 458
Krok Dariusz · 253, 254, 458
Kross Ethan · 107
Król Józef · 106, 122, 453, 458
Król Marcin · 106, 122, 453, 458
Kryniecka Anna · 473
Krzymuski Edmund · 175, 459
Krzysteczko Henryk · 378, 459
Krzysztof Józef · 152
Krzyżanowska K. · 88
Krzyżewski Krzysztof · 54, 262
Kubaszczuk Joanna · 452
Kubicki Kamil · 36, 465
Kuboń Łucja · 187, 480

Kucharewicz Joanna · 152, 459
Kuć Małgorzata · 459
Kuć Małgorzata · 50, 137, 448, 450, 459
Kuhn Thomas · 51
Kuipers Ywonne J. · 385, 459
Kulesza Marek · 473
Kumar Das Manoja · 375, 448
Küng Hans · 459
Kupfer Anne · 267, 447
Kurantowicz Ewa · 107, 450
Kurek Łukasz · 450
Kuropatwiński Piotr · 142, 215, 451
Kurylak Witold · 208, 406, 451
Kutek-Sładek Katarzyna · 247, 447, 478
Kwadran Łukasz · 103, 457
Kwak Anna · 462
Kwiatkowski Michał · 110, 457
Kwiatkowski Stefan M. · 466
Kwieciński Zbigniew · 86, 171, 257, 453, 463,
469, 473, 477

L

Lacambra Luis Legaz · 197
Lacan Jacques · 61
Landwójtowicz Paweł · 33, 459
Lane Erin B. · 380, 402, 453, 475
Lane Jack · 380, 402, 453, 475
Längle Alfred · 459
Larose Daniel T. · 409, 459
Laskowska Agnieszka · 389, 461
Lasocik Zbigniew · 123, 459
Latała Joanna · 97, 465
Laub John H. · 380, 459, 469, 470
Laursen Jule · 402, 470
Leder Andrzej · 68, 459
Lelental Stefan · 84, 86
Leszczyński Adam · 182, 459
Leśniewska Maria · 449
Leśniewski Norbert · 446
Levinas Emmanuel · 164, 239, 459
Lewandowska-Kidoń Teresa · 85
Lewandowska-Tarasiuk Ewa · 231, 473
Lewicka Maria · 53, 457
Limani Felix · 374, 475
Lipowicz Markus · 133, 459

Lisowski Krzysztof · 460
 Lombroso Cesare · 460
 Louise Bates Ames · 460, 461, 475
 Lyubomirsky Sonja · 208, 404, 460

Ł

Łaguna Mariola · 267, 360, 388, 389, 460,
 557, 569, 588
 Łamejko Daria · 460
 Łaszczyk Jan · 231, 473
 Łobocki Mieczysław · 261, 262, 460
 Łopatkowa Maria · 231, 384, 440, 460
 Łukasiewicz Jacek · 466

M

Machel Henryk · 54, 72, 81, 82, 84, 88, 90, 94,
 108, 460
 Maciarz Aleksandra · 230, 386, 460
 MacPherson Gordon · 376, 450
 Maddison Jane · 402, 460
 Madej Wojciech · 67, 444
 Madejski Radosław · 450
 Magier Piotr · 119, 134, 450, 477
 Mahoney Annette · 253, 460, 464
 Maj Adam · 123, 137, 451, 464
 Majczyna Beata · 54, 262
 Majczyna Marek · 54, 262
 Majdański Stanisław · 138, 453
 Majewski Józef · 454
 Malewska Hanna · 72
 Malinowski Antoni · 468
 Malli Melina Aikaterini · 402, 460
 Malope-Rwodzi Nomxolisi · 386, 470
 Małachowski Andrzej · 460
 Manheim Ralph · 86
 Mansfield Louise · 402, 475
 Manstead Anthony S.R. · 475
 Mansuk Daniel · 456
 Manza Jeff · 382, 474
 Marczak Monika · 461
 Marek Andrzej · 90
 Marek Helena · 60, 100, 457
 Mariański Janusz · 218, 407, 462
 Maritain Jacques · 40, 120, 461
 Marks Karol · 461

Marszałek Lidia · 155, 448, 449, 456, 464,
 465, 466, 472
 Martin Steve J. · 136, 448
 Maruna Shadd · 380, 382, 461, 474
 Maruschak Laura · 382, 452
 Maruszewski Tomasz · 106, 461
 Maryńczyk-Sitarz Zuzanna · 480
 Masashi Arakawa · 376, 462
 Masi Christopher M. · 401, 461
 Maslow Abraham · 36, 82, 37, 38, 82, 109,
 110, 141, 239, 461, 489
 Maślowski Andrzej · 122, 461
 Mastalska Danuta · 250, 461
 Matusiak Małgorzata · 145, 461
 Matysiak-Błaszczak Agata · 102, 103, 131, 133,
 144, 187, 372, 373, 384, 440, 461
 Mauss Marcel · 136
 Mazur Tomas · 60, 461
 Mazurek Marcin · 89
 Mazurkiewicz Szymon · 461
 McDonough Jeffrey K. · 237, 453
 McGee Tara Renae · 386, 470
 McHale Susan · 453
 McLean Petras Elisabeth · 451
 Mead George Herbert · 38
 Meads Catherine · 402, 475
 Merecki Jarosław · 51, 60, 471
 Michalski Jarosław T. · 46, 48, 160, 227, 477
 Michalski Jarosław Tomasz · 82
 Miciuk Łukasz R. · 389, 461
 Mieszkowski Tadeusz · 46, 469
 Miklaszewska Justyna · 461
 Mikołajczyk Tomasz · 454
 Miller Neal E. · 72, 450
 Miszańska Anita · 218, 407, 462
 Misztal Bronisław · 103, 462
 Modrzewski Jerzy · 103, 462
 Morenoff Jeffrey D. · 380, 453, 477
 Morris Pauline · 382, 462
 Morszczyński Wojciech · 452
 Mościska L. · 385, 462
 Mounier Emmanuel · 120
 Mounier Émmanuel · 40, 462
 Moustakas Clark E. · 401, 462
 Mozga Maja · 444

Mółka Miłosz · 462
 Mróz Anna · 462
 Mrózek Łukasz · 84
 Mulikaburt Thanatchaporn · 376, 462
 Muñoz Fernando · 374, 475
 Murawow Igor · 447
 Murawska Monika · 462
 Murray Linda · 253, 374, 460, 474
 Murray-Swank Aaron · 253, 460
 Murray-Swank Nichole · 253, 460
 Mydłowska Beata · 445, 462, 465, 466
 Myers David G. · 135, 463

N

Nagin Daniel S. · 459
 Nagórny Janusz · 166, 463
 Nair Mahalakshmi · 374, 456
 Nawroczyński Bogdan · 60, 72, 115, 463
 Neugebauer Krystyna · 463
 Nęcka Edward · 463
 Nicholson Daniel J. · 131, 463
 Niedworok Józef · 88, 385, 463
 Nietzsche Fryderyk · 218, 223, 225
 Niewęglowski Jan · 36, 458
 Niewiadomska Iwona · 50, 74, 447, 448, 459, 463
 Nikodem, dostojnik żydowski · 163
 Nin Anaïs · 463
 Nisbet Zoe · 376, 450
 Nitecka Ewa · 463
 Nowacki Józef · 90
 Nowak Beata Maria · 107, 131, 171, 444, 450, 461, 463, 468, 474, 475, 477
 Nowak Magdalena · 107, 145, 171, 444, 450, 461, 463, 468, 474, 475, 477
 Nowak Małgorzata · 107, 171, 248, 444, 450, 461, 463, 468, 474, 475, 477
 Nowak Marian · 90, 107, 119, 134, 171, 441, 444, 450, 461, 463, 468, 474, 475, 477
 Nowak-Dziemianowicz Mirosława · 107, 450
 Nowicka Agnieszka · 456
 Nowosad Sławomir · 166, 463
 Nuno Lunet · 374, 456
 Nussbaum Martha · 191

O

Obarski Eugeniusz · 475
 Obuchowicz-Beckwith Joanna · 480
 Odgers Candice · 75, 448
 Okoń Wincenty · 463
 Oleszkowicz Anna · 122, 463
 Oleś Piotr (K.) · 122, 267, 360, 388, 389, 460, 461, 463, 557, 569, 588
 Oleśniewicz Piotr · 56, 465
 Olszewska Elżbieta · 35, 103, 184, 458
 Opatovsky Kendra · 380, 453
 Opolska-Kokoszka Bogna · 459
 Opora Rafał · 381, 463
 Opozda Danuta · 137, 464
 Orzechowski Jarosław · 463
 Oskamp Stuart · 123, 464
 Ossowska Maria · 77, 156, 157, 464
 Ostrouch-Kamińska Joanna · 466
 Ostrowska Krystyna · 380, 464
 Otrębski Wojciech · 461

P

Pacek Stefan · 68, 464
 Pachciarek Paweł · 46, 469
 Palak Zofia · 247, 470
 Panek Tomasz · 247, 449
 Pankiewicz Potr · 142, 215, 451
 Pargament Kenneth I. · 253, 460, 464
 Pastwa-Wojciechowska Beata · 397, 445, 464
 Paudel Deepak · 375, 448
 Pawlica Jan · 464
 Peplau Letitia Anne · 401, 464, 477
 Pereboom Derk · 450
 Perlman Daniel · 401, 464, 477
 Pervin Lawrence A. · 54, 262, 464
 Perz Zygmunt · 464
 Petrażycki Leon · 195, 196, 464
 Piątkowska Bożenna · 36, 465
 Piechowicz Małgorzata · 397, 464
 Piecuch Czesława · 455
 Piegowska Maria · 477
 Pielasińska Wiesława · 476
 Pierzchała Kazimierz · 23, 30, 34, 36, 43, 44, 45, 46, 55, 56, 70, 76, 97, 104, 108, 122,

125, 126, 137, 138, 155, 169, 192, 198, 235,
240, 255, 448, 462, 464, 465, 466, 467,
472
Pietkiewtacz-Rok Ewa · 463
Piędel Antoni · 465
Pilch Tadeusz · 377, 452, 468
Pindel Edyta · 81
Piorunek Magdalena · 466
Piskalski Henryk · 467
Platon · 21, 38, 193, 194, 206, 215, 467
Pleśniak Marcin · 35, 58, 62, 108, 111, 112, 164,
234, 454
Płatek Monika · 89
Płotka Witold · 462
Podbielski Marcin · 189, 469
Podsiad Antoni · 45, 467
Pol Jan Dezyderiusz · 445, 468
Pomiankiewicz Jacek · 465
Pomykało Wojciech · 471
Popper Karl Raimund · 29, 161, 468
Portela Anayda · 375, 448
Pospiszyl Irena · 468
Pospiszyl Kazimierz · 85, 171, 468
Powęska Marta · 465
Półtawska Wanda · 33, 480
Pratt Travis C. · 468
Przesławski Tomasz · 90
Przetrażycki Leon · 464
Przybyliński Sławomir · 56, 65, 83, 89, 152,
153, 257, 445, 468
Przybysz-Zaremba Małgorzata · 465
Pułłocki Tomasz · 472
Pulińska Urszula · 466
Pużyński Stanisław · 458
Pytko Agnieszka · 381
Pytko Lesław · 24, 121, 131, 247

R

Radbruch Gustav · 182
Radbruch Gustavo · 195
Radomska Beata · 86, 103, 447, 451
Radzicki Józef · 37, 72, 78, 82, 109, 207, 239,
407, 444, 461
Radziszewska Maria · 466
Rahner Karl · 46, 469
Rama Swami · 469
Ramachaudran V.S. · 446
Rankin Jean · 376, 450
Ransley Janet · 386, 470
Reale Giovanni · 189, 469
Reber Arthur · 397, 469
Reber Emily S. · 397, 469
Redo Sławomir · 87
Rejzner Andrzej · 105, 426, 457
Rewera Mirosław · 247, 469
Reykowski Janusz · 461, 469
Rębisz Sławomir · 453
Robertson Chris · 376, 450
Rocławski Bronisław · 100, 457
Rodak Lidia · 90
Rogacz Dawid · 469
Rogers Carl · 82
Rogers Carl R. · 80, 82, 378, 469
Rojek-Socha Patrycja · 89
Rollins Nigel · 374, 456
Ross Lee · 446
Rostowska Teresa · 82, 247, 469
Roszkowska Agnieszka · 152, 459
Rotter Julian B. · 60, 469
Różańska Monika · 447
Rubacha Krzysztof · 257, 427, 458, 469
Rudnik Mieczysław · 110
Rudowski Tomasz · 247, 469, 471
Russ Harris · 188
Russ Immarigeon · 474
Ruszkowska Marzena · 108, 469
Rutkowska Dorota · 469
Ryan Sara · 402, 460
Ryszka Łukasz · 452

S

Sacks Emma · 375, 448
Sakson Andrzej · 452
Sampson Robert J. · 380, 459, 469, 470
Sapkota Diksha · 386, 470
Sarah · 402
Sartre Jean-Paul · 40, 470
Sawicka Katarzyna · 121, 470
Sawicki Krzysztof · 466
Say Lale · 374, 456

- Scheler Max · 153, 154, 472
 Scheller Max · 240
 Schliehe Anna · 402, 470
 Schütze Fritz · 470
 Seligman Martin E.P. · 209, 404, 470
 Senator Diana · 377, 470
 Sękowski Andrzej · 247, 470
 Shadd Maruna · 461, 474
 Shiovitz-Ezra Sharon · 401, 470
 Siek Stanisław · 378, 470
 Siemaszko Andrzej · 470
 Sikora Agnieszka · 100, 476
 Sikora Katarzyna · 54, 262
 Sikorska-Grygiel Justyna · 267, 268, 453
 Sikorski Wiesław · 104, 470
 Singkhorn Onnalinn · 376, 462
 Siwek Paweł · 38, 467
 Skalbiana Barbara · 85
 Skarga Barbara · 21, 22, 197, 225, 226, 406, 441, 470
 Skarżyńska Krystyna · 397, 470
 Skinner Burrhus Frederic · 470
 Skreczko Adam · 90
 Słaboń-Duda Agnieszka · 470
 Słomczyński Kazimierz M. · 192, 478
 Słomski Wojciech · 470
 Słupińska-Strysik Marlena · 127, 480
 Smagacz Henryk · 476
 Sobczak Sławomir · 471
 Sokrates · 107, 191
 Sołżenicyn Aleksander · 87
 Sorkowicz Anastazja · 82
 Sowinski Grzegorz · 451
 Sowiński Grzegorz · 86
 Srichan Peeradone · 376, 462
 Sroczyński Piotr · 471
 Stachewicz Krzysztof · 207, 406, 471
 Stachewicz Renata · 207, 406, 471
 Stanik Jan M. · 33, 72, 91, 125, 144, 148, 381, 426, 437, 444, 456, 457, 471, 474, 475
 Stanimir Agieszka · 410, 471
 Stańdo-Kawecka Barbara · 471
 Starczewska Krystyna · 51, 60, 427, 471
 Starosta Paweł · 96
 Staszewska Dorota · 463
 Stawowy Ewa · 443
 Steca Patrizia · 267, 447
 Stefański Marek · 455
 Stein Agnieszka · 213, 471
 Stepulak Marian Zdzisław · 466
 Stevens Barry · 80, 469
 Stępiak Piotr · 88
 Stokłosa Ewa · 450
 Stoner James A.F. · 186, 472
 Stopka Krzysztof · 472
 Storey J. Douglas · 375, 448
 Strelau Jan · 106, 133, 152, 187, 452, 454, 461, 471
 Stróżewski Władysław · 137, 162, 240, 471
 Strzelecka Agnieszka · 271, 450
 Studsrød Ingunn · 386, 452
 Styczeń Tadeusz · 51, 60, 120, 471
 Suchodolski Bogdan · 112, 232, 471, 472
 Surzykiewicz Janusz · 473
 Syska Dariusz · 455
 Sytnik-Czetwertyński Janusz · 472
 Szacka Barbara · 47, 50, 472
 Szacki Jerzy · 74, 450, 475
 Szaniawski Klemens · 130, 472
 Szczepaniak Paweł · 81, 105, 426, 457
 Szczęśniak Małgorzata · 379, 472
 Szczygieł Grażyna B. · 86
 Szczówka Adam · 148, 428, 456
 Szczówka Anna · 88
 Szelenberger Waldemar · 470
 Szerer Mieczysław · 78, 472
 Szewczak Iwona · 119, 134, 450, 477
 Szostek Andrzej · 476
 Sztuka Mariusz · 91
 Szulakiewicz Władysława · 34, 116, 427, 472
 Szulc Bogdan M. · 30, 129, 137, 138, 155, 191, 192, 235, 240, 472
 Szulżycka Alina · 126, 452
 Szuman Stefan · 472
 Szwarc Alina · 464
 Szymanowska Aleksandra · 382, 473
 Szymanowski Teodor · 473
 Szymczak Mieczysław · 471
 Szymkiewicz Julia · 473
 Szymura Błażej · 463

Szyszek-Bohusz Andrzej · 473
Szyszkowka Maria · 197
Szyszkowska Maria · 36, 233, 250, 456, 473

Ś

Ślipko Tadeusz · 43, 124, 153, 154, 155, 158,
159, 162, 179, 180, 182, 194, 204, 237, 238,
240, 406, 439, 473, 489
Śliwerski Bogusław · 24, 68, 83, 86, 103, 171,
231, 257, 440, 453, 460, 463, 469, 473,
477
Śniadecki Jan · 39, 473
Śpiewak Paweł · 34, 452
Świda Zofia · 473
Świda-Zięba Hanna · 473
Świerczek Antoni · 33, 41, 455
Świętochowska Urszula · 474
Świtaj Piotr · 267, 268, 453
Świtka Jan · 50, 137, 448, 459

T

Tamornpark Ratipark · 376, 462
Tarnogórski Czesław · 456
Tatarkiewicz Władysław · 113
Taylor Avril · 376, 450
Taylor Charles · 376, 450
Tazbir Mieczysław · 449
Teleszewska Magdalena · 87, 88
Terruwe Anna Albertina · 474
Teuchmann Maciej · 467
Timoszyk-Tomczak Celina · 379, 472
Tischner Józef · 31, 120, 153, 154, 167, 168, 183,
224, 225, 238, 239, 245, 474
Tischner Józef · 167
Tkacz Sławomir · 90
Tobor Zygmunt · 90
Tokarska-Bakir Joanna · 188, 446
Tomasz z Akwinu, św. · 129, 153, 182, 194, 205
Tomlinson Alan · 402, 475
Tomporek Aleksandra · 86
Toroń-Fórmanek Barbara · 87, 88, 89, 110,
226, 373, 474
Toynbee Arnold · 474
Tran Tao Da Thi · 374, 474
Trempała Janusz · 100, 457

Trepka-Starosta Justyna · 152, 459
Tryjarska Barbara · 377, 470
Turowski Jan · 96, 474
Tyszkiewicz Leon · 474

U

Udplong Anusorn · 376, 462
Uggen Christopher · 382, 474
Unolt Wojciech · 444
Upala Panupong · 376, 462
Urban Bronisław · 33, 58, 72, 91, 125, 144, 148,
381, 426, 437, 444, 456, 457, 471, 474, 475

V

Valverde Carlos · 475
Van Beeck Elise · 385, 459
Van Gils Yannic · 385, 459
Van Hook Jennifer · 453
Van Vo Thang · 374, 474
Vargas-Riaño Emily M. · 374, 475
Veitch Jennifer A. · 475
Vernant Jean-Pierre · 475
Victor Christina · 374, 402, 456, 475
Von Szilasi Wilhelm · 475
Vorgimmler Herbert · 46, 469

W

Wajsprych Danuta · 65, 445, 468
Walczak Stanisław · 475
Waligóra Bogusław · 24, 475
Wanderley Bernardo · 374, 475
Wartenberg Mścisław · 43, 68, 77, 153, 201,
456
Watts Alan W. · 475
Wawrzyk Magdalena · 440, 443
Weber Max · 137
Weimer Christopher · 381, 470
Weinert B. · 475
Weiss Robert S. · 401, 475
Wentkowska Aleksandra · 90
Wesołowska-Krzysztofek Irena · 87
Węgodzka Jadwiga · 142, 215, 451
Węgrzecki Adam · 154, 454
Wichary Szymon · 463
Widelak Dariusz · 88

Wierchosławski Stanisław · 82
 Więckowski Zbigniew · 45, 467
 Wilber Ken · 170, 475, 476
 Wilk Leszek · 84
 Wilkins Leslie T. · 121, 476
 Williams Corrie · 380, 386, 453, 470
 Williams Ed-Dee G. · 380, 386, 453, 470
 Wilson Arnold · 133, 447
 Winław Dawid · 444
 Witkowska-Paleń Anna · 84
 Witkowski Lech · 476
 Witwicki Władysław · 467
 Włodarczyk Ewa · 131, 379, 386, 455, 476
 Wojciechowska-Charlak Barbara · 449
 Wojcieszek Krzysztof A. · 100, 376, 476
 Wojciszke Bogdan · 438, 476
 Wojnar Irena · 472, 476
 Wojtyła Karol · 39, 41, 115, 120, 132, 134, 181,
 198, 199, 200, 201, 202, 203, 205, 206,
 207, 406, 476
 Wojtysiak Jacek · 40
 Woleński Jan · 130, 472
 Wolińska Monika · 46, 48, 82, 160, 227, 477
 Wołoszyn Stefan · 189, 477
 Wongnuch Pilasinee · 376, 462
 Woronowicz Szczepan · 21, 91, 477
 Wódz Kazimiera · 451
 Wójcik Barbara · 477
 Wójtowicz Agnieszka · 122, 479
 Wrońska Katarzyna · 134, 477
 Wróblewska Walentyna · 464
 Wyrostkiewicz Michał · 166, 463
 Wyrzykowska Irena · 82
 Wyse Jessica · 380, 453, 477
 Wysocka Ewa · 397, 398, 477
 Wzorek Dominik · 477

Y

Yamaguchi Susumu · 267, 447
 Yeemard Fartima · 376, 462

Yoshida Sachiyo · 375, 448
 Yoshihiro Miyake · 376, 462
 Young Jeffrey E. · 401, 448, 477

Z

Zaborowski Zbigniew · 68, 477
 Zagajewski Zbigniew · 475
 Zagórny Stanisław · 454
 Zalewski Wojciech · 71, 445, 477
 Zapłata Sławomir · 456
 Zarzycka Beata · 379, 477
 Zatorski Tadeusz · 459
 Zduniak Andrzej · 110, 457
 Ziarek Waldemar · 465
 Zielińska Eleonora · 477
 Zieliński Edward Iwo · 107, 189, 444, 466, 469
 Zieliński Florian · 107, 444, 466, 469
 Zieliński Zbigniew E. · 107, 125, 444, 466, 469
 Ziemska Maria · 462
 Ziółkowski Marek · 106, 477
 Znamierowski Czesław · 35, 96, 105, 180, 195,
 454, 477, 478
 Zoll Andrzej · 27, 478
 Zoń Michał · 89
 Zwoliński Andrzej · 247, 478
 Zwolski Edward · 193
 Zych Adam A. · 456

Ż

Żabczyńska Ewa · 468
 Żardecka Magdalena · 129, 454, 478
 Żebrowski Andrzej · 465
 Żukowska Zofia · 121, 478
 Życzyńska-Ciołek Danuta · 192, 478

П

Пешхала Казимеш (zob. Pierzchała
 Kazimierz) · 464

Aneks 1. Tabelaryczne wyniki badań ankietowych

• Opis grupy

Tabela 1. Charakterystyka kary pozbawienia wolności w grupach skazanych matek

Wymiar kary pozbawienia wolności	N	średnia	Min	Max	SD
Wymiar kary całkowitej					
Grudziądz	33	2,1	0,50	6	1,2
Krzywaniec	22	4,6	1,7	11	3,0
Ile pozostało miesięcy do końca kary?					
Grudziądz	33	10,7	0	60	11,7
Krzywaniec	21	22,4	1	71	18,6
Kara odbyta					
Grudziądz	33	37%	0%	83%	22%
Krzywaniec	22	41%	0%	86%	25%

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 2. Statystyki opisowe i porównanie średniego wieku w badanych grupach matek

Wiek	N	średnia	-95%	95%	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	29,5	27,5	31,5	28,5	21	40	24	34	5,7	-1,00	0,32
Krzywaniec	25	30,9	29,0	32,8	29	23	40	29	33	4,5		
Grupa skazanych matek	59	30,1	28,7	31,4	29	21	40	26	34	5,2	-4,66	0,000009
Grupa kontrolna	55	34,7	33,3	36,2	35	26	48	30	38	5,4		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Porównanie rozkładu wykształcenia w badanych grupach matek

Wykształcenie	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
podstawowe	19	55,9%	11	44%	30	50,8%	1	1,8%
zasadnicze zawodowe	12	35,3%	3	12%	15	25,4%	6	10,9%
średnie	3	8,8%	8	32%	11	18,6%	17	30,9%
wyższe	0	0,0%	3	12%	3	5,1%	31	56,4%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=13,08$, $p<0,004$					$\chi^2=66,12$, $p<0,00001$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4. Porównanie rozkładu posiadania zawodu w badanych grupach matek

Posiadanie zawodu	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	19	55,9%	13	52%	32	54,2%	46	83,6%
Nie	15	44,1%	12	48%	27	45,8%	9	16,4%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100,0%	55	100,0%
$\chi^2=0,08$, $p=0,76$					$\chi^2=11,38$, $p<0,0006$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 5. Porównanie rozkładu miejsca zamieszkania w badanych grupach matek

Wielkość miejsca zamieszkania	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
miasto powyżej 500 tysięcy	7	20,6%	7	28%	14	23,7%	28	50,9%
miasto od 150 do 500 tysięcy	5	14,7%	6	24%	11	18,6%	14	25,5%
miasto od 50 do 150 tysięcy	12	35,3%	6	24%	18	30,5%	10	18,2%
miasto do 50 tysięcy	7	20,6%	3	12%	10	16,9%	2	3,6%
wieś	3	8,8%	3	12%	6	10,2%	1	1,8%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=13,08$, $p<0,004$					$\chi^2=66,12$, $p<0,00001$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 6. Porównanie rozkładu stanu cywilnego w badanych grupach matek

Stan cywilny	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
samotna	12	35,3%	5	20%	17	28,8%	4	7,3%
w związku małżeńskim	5	14,7%	5	20%	10	16,9%	40	72,7%
w związku partnerskim	13	38,2%	14	56%	27	45,8%	7	12,7%
rozwiedziona	3	8,8%	0	0%	3	5,1%	3	5,5%
w separacji	0	0,0%	0	0%	0	0,0%	0	0,0%
wdowa	1	2,9%	1	4%	2	3,4%	1	1,8%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=5,78$, $p=0,21$					$\chi^2=40,69$, $p<0,000001$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 7. Porównanie rozkładu rodzaju związku w badanych grupach matek

Rodzaj związku	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
małżeństwo sakramentalne	4	11,8%	1	4%	5	8,5%	38	69,1%
małżeństwo cywilne	1	2,9%	4	16%	5	8,5%	6	10,9%
związek partnerski	26	76,5%	19	76%	45	76,3%	6	10,9%
przygodny związek	3	8,8%	1	4%	4	6,8%	5	9,1%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=4,61$, $p=0,20$					$\chi^2=62,51$, $p<0,000001$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 8. Porównanie rozkładu wyznania religijnego w badanych grupach matek

Wyznanie religijne	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
rzymskokatolickie	26	76,5%	18	72%	44	74,6%	49	89,1%
ateizm	0	0,0%	2	8%	2	3,4%	2	3,6%
ewangelickie	1	2,9%	0	0%	1	1,7%	0	0,0%
brak	7	20,6%	5	20%	12	20,3%	4	7,3%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100,0%	55	100%
$\chi^2=4,61$, $p=0,20$					$\chi^2=62,51$, $p<0,000001$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 9. Porównanie rozkładu wyznania religijnego w badanych grupach matek

Wyznanie religijne	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
rzymskokatolickie	26	76,5%	18	72%	44	74,6%	49	89,1%
inne	8	23,5%	7	28%	15	25,4%	6	10,9%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100,0%	55	100%
$\chi^2=0,15$, $p<0,69$					$\chi^2=4,11$, $p<0,04$			

Źródło: opracowanie własne.

• Matka i dziecko

Tabela 10. Statystyki opisowe i porównanie średniej liczby dzieci w badanych grupach matek

Liczba dzieci	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	3,3	3	1	12	2	4	2,1	1,62	0,10
Krzywaniec	25	2,5	2	1	5	1	4	1,3		
Grupa skazanych matek	59	2,9	3	1	12	2	4	1,9	3,97	0,0001
Grupa kontrolna	55	1,9	2	1	4	1	2	0,8		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 11. Porównanie rozkładu liczby dzieci w badanych grupach matek

Ile Pani posiada dzieci	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
jedno dziecko	4	11,8%	7	28%	11	18,6%	20	36,4%
dwoje dzieci	10	29,4%	8	32%	18	30,5%	25	45,5%
troje dzieci	9	26,5%	3	12%	12	20,3%	8	14,5%
czworo lub więcej dzieci	11	32,4%	7	28%	18	30,5%	2	3,6%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=3,70$, $p=0,29$					$\chi^2=19,18$, $p<0,0003$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 12. Statystyki opisowe i porównanie średniego wieku dziecka w badanych grupach matek

W jakim wieku jest dziecko, z którym przebywa Pani w więzieniu?	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
Grudziądz	34	7,0	6	1	24	3	9	6,1
Krzywaniec	25	20,4	18	10	46	14	24	9,5

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 13. Porównanie rozkładu występowania choroby przewlekłej u dzieci w badanych grupach matek

Czy u Pani dziecka (dzieci) występują choroby przewlekłe?	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	1	2,9%	4	16,0%	5	8,5%	4	7,3%
Nie	33	97,1%	21	84,0%	54	91,5%	51	92,7%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=3,23$, $p=0,08$					$\chi^2=0,05$, $p=0,81$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 14. Porównanie rozkładu występowania choroby przewlekłej w badanych grupach matek

Czy choruje Pani na jakąś chorobę przewlekłą?	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	2	5,9%	7	28,0%	9	15,3%	2	3,6%
Nie	32	94,1%	18	72,0%	50	84,7%	53	96,4%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=5,53$, $p<0,02$					$\chi^2=4,76$, $p<0,03$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 15. Porównanie rozkładu występowania problemów z leczeniem dziecka w ZK w badanych grupach matek

Czy zaistniały w ZK problemy z leczeniem Pani dziecka?	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	0	0%	5	20%	5	8%	2	3,6%
Nie	34	100%	20	80%	54	92%	53	96,4%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=9,22$, $p<0,002$					$\chi^2=1,19$, $p=0,27$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 16. Statystyki opisowe i porównanie oceny swojego zdrowia fizycznego w badanych grupach matek

Subiektywna ocena swojego zdrowia fizycznego	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	87,4	90	70	100	80	100	11,1	4,23	0,00008
Krzywaniec	25	70,4	70	40	100	50	80	19,5		
Grupa skazanych matek	59	80,2	80	40	100	70	100	17,3	3,03	0,003
Grupa kontrolna	55	70,4	70	30	100	60	80	17,2		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 17. Statystyki opisowe i porównanie oceny swojego zdrowia psychicznego w badanych grupach matek

Subiektywna ocena swojego zdrowia psychicznego	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	85,9	90	30	100	80	100	16,4	3,48	0,0009
Krzywaniec	25	69,2	70	20	100	60	80	20,4		
Grupa skazanych matek	59	78,8	80	20	100	70	100	19,8	2,35	0,02
Grupa kontrolna	55	70,2	70	20	100	60	80	19,2		

Źródło: opracowanie własne.

• Aktywność matek

Tabela 18. Porównanie rozkładu występowania choroby przewlekłej w badanych grupach matek skazanych

Aktywności	Grudziądz		Krzywaniec		p
	N	%	N	%	
zajęcia kulturalno-oświatowe	29	85,3%	18	72,0%	0,45
mityngi	5	14,7%	13	52,0%	0,008
aktywizacja zawodowa	7	20,6%	7	28,0%	0,8
treningi interpersonalne	15	44,1%	9	36,0%	0,82
prace społeczne	28	82,4%	11	44,0%	0,008
przedsięwzięcia rodzinne i świąteczne	21	61,8%	15	60,0%	0,99
zatrudnienie (odpłatne/nieodpłatne)	21	61,8%	21	84,0%	0,16
inne	4	11,8%	2	8,0%	0,89

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 19. Porównanie rozkładu otrzymywania nagród w grupach matek skazanych

Czy otrzymuje Pani nagrody?	Grudziądz		Krzywaniec	
	N	%	N	%
Tak	28	82,4%	19	76,0%
Nie	6	17,6%	6	24,0%
Ogółem	34	100%	25	100%
$\chi^2=0,35$, $p<0,83$				

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 20. Statystyki opisowe i porównanie średniej liczby w badanych grupach matek

Ile razy otrzymałeś nagrodę w roku 2021?	N	średnia	Min	Max	SD	t	p
Grudziądz	28	3,9	1	12	3,5	-1,68	0,09
Krzywaniec	18	6,0	1	16	5,0		

Źródło: opracowanie własne.

• Samoocena religijna

Tabela 21. Porównanie rozkładu korzystania z posług religijnych i sakramentów w badanych grupach matek

Czy korzysta Pani z posług religijnych i sakramentów?	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	11	32,4%	11	44,0%	22	37,3%	40	72,7%
Nie	23	67,6%	14	56,0%	37	62,7%	15	27,3%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=0,83$, $p=0,36$					$\chi^2=14,76$, $p=0,0001$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 22. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów skali SSR w badanych grupach matek

SSR	N	Średnia	-95%	95%	Mediana	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	11,4	9,5	13,3	11,5	5	21	5	16	5,4	-1,75	0,08
Krzywaniec	25	13,9	11,8	16,1	15,0	5	22	12	18	5,2		
Grupa skazanych matek	59	12,5	11,1	13,9	14,0	5	22	6	16	5,5	-1,73	0,08
Grupa kontrolna	55	14,2	12,9	15,5	15,0	5	21	11	18	4,9		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 23. Charakterystyka elementów skali SSR w grupie matek – Grudziądz

Skala SSR - Grudziądz	N	Średnia	-95%	95%	Mediana	Min	Max	Q1	Q3	SD
Uważam, że moja znajomość prawd religijnych jest:	34	2,2	1,8	2,6	2	1	4	1	3	1,2
Uważam, że mój związek emocjonalny z religią jest	34	2,4	2,0	2,8	2	1	4	1	4	1,2
Poziom moich praktyk religijnych oceniam, jako	34	2,3	1,8	2,8	2	1	5	1	3	1,4

Skala SSR - Grudziądz	N	Średnia	-95%	95%	Mediana	Min	Max	Q1	Q3	SD
Poziom związku mojego życia moralnego z religią oceniam jako	34	2,3	1,9	2,6	2	1	5	1	3	1,1
Uważam, że mój osobisty związek z religią jest	34	2,2	1,8	2,6	2	1	5	1	3	1,2
Ogółem SSR	34	11,4	9,5	13,3	11,5	5	21	5	16	5,4

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 24. Charakterystyka elementów skali SSR w grupie matek – Krzywianiec

Skala SSR - Krzywianiec	N	Średnia	-95%	95%	Mediana	Min	Max	Q1	Q3	SD
Uważam, że moja znajomość prawd religijnych jest:	25	2,9	2,4	3,4	3	1	5	2	3	1,2
Uważam, że mój związek emocjonalny z religią jest	25	2,8	2,3	3,3	3	1	5	2	4	1,2
Poziom moich praktyk religijnych oceniam, jako	24	2,7	2,2	3,1	3	1	4	2	3	1,0
Poziom związku mojego życia moralnego z religią oceniam jako	25	2,8	2,3	3,2	3	1	5	2	3	1,1
Uważam, że mój osobisty związek z religią jest	25	2,9	2,4	3,4	3	1	5	2	4	1,2
Ogółem SSR	25	13,9	11,8	16,1	15,0	5	22	12	18	5,2

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 25. Charakterystyka elementów skali SSR w grupie matek – grupa kontrolna

Skala SSR - Grupa kontrolna	N	Średnia	-95%	95%	Mediana	Min	Max	Q1	Q3	SD
Uważam, że moja znajomość prawd religijnych jest:	55	2,7	2,4	3,0	3	1	5	2	3	1,1
Uważam, że mój związek emocjonalny z religią jest	55	2,9	2,6	3,2	3	1	5	2	4	1,1
Poziom moich praktyk religijnych oceniam, jako	55	2,8	2,5	3,1	3	1	5	2	4	1,1
Poziom związku mojego życia moralnego z religią oceniam jako	55	2,9	2,6	3,1	3	1	5	2	4	1,0

Skala SSR - Grupa kontrolna	N	Średnia	-95%	95%	Mediana	Min	Max	Q1	Q3	SD
Uważam, że mój osobisty związek z religią jest	55	2,9	2,6	3,2	3	1	4	2	4	1,1
Ogółem SSR	55	14,2	12,9	15,5	15,0	5	21	11	18	4,9

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 26. Porównanie rozkładu zaangażowania w życie duchowe w grupie matek skazanych

Jak ocenia Pani swoje zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka?	Grudziądz		Krzywaniec	
	N	%	N	%
zmniejszyło się	1	2,9%	3	12%
pozostało bez zmian	30	88,2%	15	60%
zwiększyło się	3	8,8%	7	28%
Ogółem	34	100%	25	100%
$\chi^2=6,37, p<0,04$				

Źródło: opracowanie własne.

• Wsparcie

Tabela 27. Porównanie rozkładu utrzymywania kontaktu z ojcem dziecka w badanych grupach matek

Czy utrzymuje Pani kontakt z ojcem dziecka?	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	23	67,6%	16	64,0%	39	66,1%	47	85,5%
Nie	11	32,4%	9	36,0%	20	33,9%	8	14,5%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=0,08, p=0,76$					$\chi^2=5,91, p<0,01$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 28. Porównanie rozkładu wsparcia od ojca dziecka w badanych grupach matek

Czy dociera do Pan pomoc/wsparcie od ojca dziecka?	Grudziądz		Krzywianiec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	15	44,1%	16	64,0%	31	53%	40,0	73%
Nie	19	55,9%	9	36,0%	28	47%	15,0	27%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=2,28$ p=0,13					$\chi^2=9,78$, p<0,001			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 29. Porównanie rozkładu częstości pomocy od ojca dziecka w badanych grupach matek skazanych

Jak często dociera do Pani pomoc od ojca	Grudziądz		Krzywianiec	
	N	%	N	%
codziennie	1	6,7%	2	13,3%
3-4 w miesiącu	3	20,0%	5	33,3%
2 razy w miesiącu	0	0,0%	2	13,3%
1 raz w miesiącu	10	66,7%	5	33,3%
raz na 2-3 miesiące	1	6,7%	1	6,7%
Ogółem	15	100%	15	100%
$\chi^2=4,50$, p=0,34				

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 30. Porównanie rozkładu wsparcia od ojca dziecka w badanych grupach matek skazanych

Czy pomoc/wsparcie od ojca dziecka jest wystarczająca?	Grudziądz		Krzywianiec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	14	41,2%	13	52,0%	27	45,76%	38	69,1%
Nie	10	29,4%	12	48,0%	22	37,29%	17	30,9%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=6,79$ p=0,40					$\chi^2=6,39$, p<0,01			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 31. Porównanie rozkładu utrzymywania kontaktu z rodziną w badanych grupach matek

Czy utrzymuje Pani kontakt z rodziną?	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	30	88,2%	21	84,0%	51	86,4%	49	89,1%
Nie	4	11,8%	4	16,0%	8	13,6%	6	10,9%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=0,21$ $p=0,64$					$\chi^2=0,13$, $p=0,66$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 32. Porównanie rozkładu wsparcia rodziny w badanych grupach matek

Czy dociera do Pani pomoc od rodziny?/Czy rodzina wspiera Panią w wychowaniu dziecka?	Grudziądz		Krzywaniec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	30	88,2%	21	84%	51	86%	35	63,6%
Nie	4	11,8%	4	16%	8	14%	20	36,4%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=0,50$ $p=0,47$					$\chi^2=3,64$, $p=0,06$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 33. Porównanie rozkładu wsparcia rodziny w badanych grupach matek skazanych

Jak często dociera do Pani pomoc od rodziny?	Grudziądz		Krzywaniec	
	N	%	N	%
jak potrzeba	8	32%	5	26,3%
2 razy w miesiącu	13	52%	5	26,3%
raz na miesiąc	2	8%	5	26,3%
raz na 2-3 miesiące	2	8%	4	21,1%
ogółem	25	100%	19	100%
$\chi^2=5,48$ $p=0,13$				

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 34. Porównanie rozkładu wsparcia rodziny w badanych grupach matek

Czy pomoc od rodziny jest wystarczająca?	Grudziądz		Krzywaniac		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	25	73,5%	17	68,0%	42	71,2%	30	54,5%
Nie	9	26,5%	8	32,0%	17	28,8%	25	45,5%
Ogółem	34	100,0%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=6,67$ $p<0,003$					$\chi^2=0,51$, $p=0,47$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 35. Porównanie rozkładu wsparcia instytucjonalnego w badanych grupach matek

Czy istnieją instytucje, które wspierają Panią w wychowaniu dziecka?	Grudziądz		Krzywaniac		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	28	82,4%	5	20,0%	33	55,9%	30	55,6%
Nie	6	17,6%	20	80,0%	26	44,1%	24	44,4%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100,0%	54	100%
$\chi^2=24,25$ $p<0,000001$					$\chi^2=0,001$, $p=0,96$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 36. Porównanie rozkładu wsparcia Służby Więziennej w badanych grupach matek skazanych

Czy Służba Więzienna udziela Pani pomocy w wychowaniu dziecka?	Grudziądz		Krzywaniac	
	N	%	N	%
Tak	34	100%	18	72%
Nie	0	0%	7	28%
Ogółem	34	100%	25	100%
$\chi^2=13,32$ $p<0,0003$				

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 37. Porównanie rozkładu wsparcia ze strony duszpasterstwa w grupie matek

Czy dostrzega Pani pomoc ze strony duszpasterstwa?	Grudziądz		Krzywianiec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	12	35,3%	6	24,0%	18	31%	18	32,7%
Nie	22	64,7%	19	76,0%	41	69%	37	67,3%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=0,88$ $p=0,34$					$\chi^2=0,06$, $p=0,79$			

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 38. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek – Grudziądz

Ocena wsparcia – Grudziądz	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
Ojciec	34	4,8	6	0	10	0	10	4,6
Rodzina	34	7,2	9	0	10	8	10	3,8
Instytucje	34	6,9	8	0	10	5	10	3,6
Służba Więzienna	34	8,8	9	5	10	8	10	1,4
Duszpasterstwo Więzienne	34	3,2	0	0	10	0	6	3,9

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 39. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek – Krzywianiec

Ocena wsparcia – Krzywianiec	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
Ojciec	25	5,7	6	0	10	0	10	4,4
Rodzina	25	6,8	9	0	10	3	10	3,9
Instytucje	25	1,4	0	0	10	0	0	3,2
Służba Więzienna	25	5,5	6	0	10	3	8	3,1
Duszpasterstwo Więzienne	25	2,5	1	0	10	0	4	3,3

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 40. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek skazanych

Ocena wsparcia – Grupa skazanych matek	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
Ojciec	59	5,2	6	0	10	0	10	4,5
Rodzina	59	7,1	9	0	10	4	10	3,8
Instytucje	59	4,5	5	0	10	0	9	4,4
Służba Więzienna	59	7,4	8	0	10	6	10	2,8
Duszpasterstwo Więzienna	59	2,9	1	0	10	0	5	3,6

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 41. Statystyki opisowe i porównanie średnich ocen wsparcia w badanych grupach matek grupy kontrolnej

Ocena wsparcia – Grupa kontrolna	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
Ojciec	55	7,1	9	0	10	5	10	3,6
Rodzina	55	5,5	7	0	10	1	9	3,8
Opiekun w przedszkolu	55	7,7	8	0	10	7	10	2,3
Instytucje	55	4,0	3	0	10	0	8	4,1
Duszpasterstwo więzienna	55	2,5	0	0	9	0	7	3,4

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 42. Rozkład oceny wsparcia w grupie matek z grupy kontrolnej

Grupa kontrolna	Czy ma Pani kontakt z opiekunami dziecka w przedszkolu?		Czy zgłaszane są jakieś uwagi dotyczące zachowania dziecka w przedszkolu?		Czy ma Pani jakieś uwagi lub propozycje dotyczące funkcjonowania przedszkola, w którym przebywa Pani dziecko?	
Tak	53	96,4%	16	29,1%	3	5,5%
Nie	2	3,6%	39	70,9%	52	94,5%
Ogółem	55	100%	55	100%	55	100%

Źródło: opracowanie własne.

• Macierzyństwo

Tabela 43. Rozkład opieki nad dzieckiem w przyszłości w opinii matek skazanych

Czy widzi Pani możliwości opieki nad dziećmi po opuszczeniu zakładu karnego?	Grudziądz		Krzywianiec	
	N	%	N	%
Tak	34	100%	25	100%
Nie	0	0%	0	0%
Ogółem	34	100%	25	100%

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 44. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek – Grudziądz

Ocena przyszłości swojego dziecka – Grudziądz	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
zdrowie	34	92,9	100	50	100	90	100	10,6
życie rodzinne	34	89,4	90	30	100	80	100	15,0
relacje społeczne	34	89,7	90	50	100	80	100	11,9
edukacja	34	90,0	90	50	100	80	100	13,0
praca	34	89,7	90	40	100	80	100	13,1

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 45. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek – Krzywianiec

Ocena przyszłości swojego dziecka – Krzywianiec	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
zdrowie	25	90,4	90	50	100	80	100	12,1
życie rodzinne	25	94,8	100	70	100	90	100	8,7
relacje społeczne	25	84,8	90	50	100	70	100	16,9
edukacja	25	91,2	100	50	100	90	100	14,5
praca	25	90,8	100	50	100	90	100	12,9

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 46. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek skazanych

Ocena przyszłości swojego dziecka – Grupa skazanych matek	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
zdrowie	59	91,9	100	50	100	90	100	11,2
życie rodzinne	59	91,7	100	30	100	90	100	12,9
relacje społeczne	59	87,6	90	50	100	80	100	14,3
edukacja	59	90,5	100	50	100	90	100	13,6
praca	59	90,2	90	40	100	80	100	12,9

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 47. Charakterystyka oceny przyszłości dziecka w opinii matek – grupa kontrolna

Ocena przyszłości swojego dziecka – Grupa kontrolna	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
zdrowie	55	85,1	90	50	100	80	90	11,0
życie rodzinne	55	82,7	90	40	100	80	90	14,6
relacje społeczne	55	81,1	90	50	100	70	90	16,5
edukacja	55	80,7	90	40	100	70	90	18,3
praca	55	78,9	80	40	100	70	90	16,9

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 48. Statystyki opisowe i porównanie poziomu wpływu macierzyństwa na resocjalizację w badanych grupach matek

W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	9,0	10	0	10	9	10	1,9	1,34	0,18
Krzywaniec	25	8,2	10	0	10	8	10	3,1		
Grupa skazanych matek	59	8,7	10	0	10	8	10	2,5		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 49. Statystyki opisowe i porównanie poziomu macierzyństwa jako wartości nadrzędnej w badanych grupach matek

Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną?	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	9,6	10	7	10	9	10	0,8	1,33	0,26
Krzywaniec	25	9,0	10	0	10	10	10	3,0		
Grupa skazanych matek	59	9,3	10	0	10	8	10	2,1	3,11	0,002
Grupa kontrolna	55	8,1	9	4	10	7	10	2,1		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 50. Statystyki opisowe i porównanie wpływu długości wyroku na macierzyństwo

Czy dla Pani – skazanej matki długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo?	N	średnia	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	3,9	2	0	10	0	9	4,3	-1,82	0,07
Krzywaniec	25	6,1	9	0	10	0	10	4,7		
Grupa skazanych matek	59	4,8	5	0	10	0	10	4,5		

Źródło: opracowanie własne.

• Wartości osobiste zadowolenia z życia

Tabela 51. Porównanie rozkładu wyborów symboli szczęścia w grupach matek

Lp.	Symbol szczęścia	Grudziądz		Krzywaniec		χ^2	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		χ^2	p
		N	%	N	%			N	%	N	%		
1	Udane życie rodzinne	29	85,3%	17	68,0%	2,90	0,23	46	77,97%	40	72,73%	0,42	0,51
2	Posiadanie dziecka	18	52,9%	20	80,0%	4,89	0,08	38	64,41%	37	67,27%	0,10	0,74
3	Zdrowie dziecka	31	91,2%	23	92,0%	7,19	0,03	54	91,53%	40	72,73%	7,18	0,007
4	Warunki rozwoju dziecka	22	64,7%	15	60,0%	0,65	0,72	37	62,71%	38	69,09%	0,51	0,47
5	Przyszłość dziecka	28	82,4%	20	80,0%	0,82	0,66	48	81,36%	41	74,55%	0,77	0,37

Lp.	Symbol szczęścia	Grudziądz		Krzywianiec		χ^2	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		χ^2	p
		N	%	N	%			N	%	N	%		
6	Duży krąg przyjaciół	10	29,4%	2	8,0%	4,56	0,1	12	20,34%	10	18,18%	0,08	0,77
7	Wykonywanie ulubionej pracy, zawodu	19	55,9%	14	56,0%	0,19	0,9	33	55,93%	33	60,00%	0,19	0,66
8	Sukcesy w nauce, pracy	9	26,5%	8	32,0%	3,61	0,16	17	28,81%	25	45,45%	3,40	0,06
9	Dobre zdrowie	32	94,1%	16	64,0%	9,22	0,009	48	81,36%	47	85,45%	0,34	0,55
10	Bycie potrzebnym dla innych ludzi	21	61,8%	12	48,0%	1,51	0,46	33	55,93%	34	61,82%	0,40	0,52
11	Dobre warunki materialne	21	61,8%	14	56,0%	0,27	0,37	35	59,32%	34	61,82%	0,07	0,73
12	Życie pełne przygód, podróży	3	8,8%	3	12,0%	2,34	0,3	6	10,17%	11	20,00%	2,18	0,13
13	Sława, popularność	3	8,8%	0	0,0%	5,54	0,06	3	5,08%	7	12,73%	2,12	0,14

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 52. Porównanie średnich wag symboli szczęścia w grupach matek

Lp.	Symbole szczęścia	Grudziądz		Krzywianiec		F	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		F	p
		średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
1	Udane życie rodzinne	4,5	2,8	2,7	2,7	5,97	0,02	3,7	2,9	4,1	3,3	0,35	0,55
2	Posiadanie dziecka	3,4	3,6	4,6	3,3	1,85	0,18	3,9	3,5	4,0	3,3	0,02	0,88
3	Zdrowie dziecka	5,3	2,8	5,5	2,6	0,07	0,79	5,4	2,7	4,1	3,2	5,18	0,02
4	Warunki rozwoju dziecka	3,3	2,7	3,0	2,6	0,22	0,64	3,2	2,7	2,7	2,2	0,78	0,38
5	Przyszłość dziecka	3,5	2,1	3,7	2,2	0,07	0,79	3,6	2,1	2,9	2,2	3,26	0,07
6	Duży krąg przyjaciół	1,4	2,7	0,2	0,9	4,43	0,04	0,9	2,2	0,6	1,7	0,65	0,42

Lp.	Symbole szczęścia	Grudziądz		Krzywanięc		F	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		F	p
		średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
7	Wykonywanie ulubionej pracy, zawodu	1,6	2,0	1,7	2,3	0,01	0,91	1,6	2,1	1,7	1,9	0,01	0,94
8	Sukcesy w nauce, pracy	0,6	1,4	0,8	1,6	0,15	0,70	0,7	1,5	1,3	2,0	3,13	0,08
9	Dobre zdrowie	2,8	1,8	2,3	2,2	1,04	0,31	2,6	2,0	4,2	2,5	13,77	0,00
10	Bycie potrzebnym dla innych ludzi	1,1	2,0	1,9	2,6	1,84	0,18	1,5	2,3	1,2	2,0	0,54	0,46
11	Dobre warunki materialne	1,9	2,4	1,8	2,2	0,00	0,95	1,9	2,3	2,2	2,8	0,48	0,49
12	Życie pełne przygód, podróży	0,3	1,2	0,3	0,9	0,00	0,96	0,3	1,1	0,5	1,2	1,19	0,28
13	Sława, popularność	0,2	0,7	0,0	0,0	1,98	0,16	0,1	0,6	0,5	1,4	2,86	0,09

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 53. Porównanie rozkładu wyborów kategorii wartości osobistych w grupach matek

Lp.	Kategorie wartości osobistych	Grudziądz		Krzywanięc		χ^2	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		χ^2	p
		N	%	N	%			N	%	N	%		
1	Poczucie własnej wartości	24	70,6%	19	76,0%	0,21	0,64	43	72,88%	51	92,73%	0,25	0,0004
2	Potrzeby bezpieczeństwa	31	91,2%	22	88,0%	0,15	0,69	53	89,83%	51	92,73%	0,3	0,58
3	Potrzeby przynależności i miłości, przyjaźni	23	67,6%	15	60,0%	0,36	0,54	38	64,41%	43	78,18%	2,65	0,7
4	Potrzeby uznania	14	41,2%	8	32,0%	0,52	0,42	22	37,29%	21	38,18%	0,01	0,92
5	Potrzeby samorealizacji	19	55,9%	12	48,0%	0,35	0,54	31	52,54%	20	36,36%	3,03	0,08
6	Potrzeba bycia matką	29	85,3%	23	92,0%	0,64	0,42	52	88,14%	45	81,82%	0,89	0,34

Lp.	Kategorie wartości osobistych	Grudziądz		Krzywianiec		χ^2	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		χ^2	p
		N	%	N	%			N	%	N	%		
7	Potrzeba posiadania rodziny	28	82,4%	20	80,0%	0,05	0,81	48	81,36%	48	87,27%	0,75	0,38
8	Dobroć, delikatność	13	38,2%	14	56,0%	1,83	0,17	27	45,76%	26	47,27%	0,02	0,87
9	Prawda	28	82,4%	17	68,0%	1,62	0,2	45	76,27%	38	69,09%	0,74	0,38
10	Piękno	6	17,6%	6	24,0%	0,35	0,55	12	20,34%	6	10,91%	1,94	0,16
11	Dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna	30	88,2%	20	80,0%	0,74	0,36	50	84,75%	51	92,73%	1,84	0,17
12	Poczucie humoru, dowcipu	8	23,5%	4	16,0%	0,51	0,47	12	20,34%	17	30,91%	1,68	0,19
13	Inteligencja, bystrość umysłu	9	26,5%	9	36,0%	0,61	0,43	18	30,51%	22	40,00%	1,12	0,28
14	Wiedza, mądrość	20	58,8%	14	56,0%	0,04	0,82	34	57,63%	38	69,09%	1,61	0,2
15	Radość, zadowolenie	21	61,8%	13	52,0%	0,56	0,45	34	57,63%	32	58,18%	0,03	0,45
16	Odwaga, stanowczość	11	32,4%	14	56,0%	3,3	0,06	25	42,37%	17	30,91%	1,61	0,2
17	Ładny wygląd zewnętrzny, prezencja	10	29,4%	4	16,0%	1,47	0,22	14	23,73%	7	12,73%	2,33	0,12
18	Bogactwo, majątek	10	29,4%	3	12,0%	2,68	0,1	13	22,03%	12	21,82%	0,01	0,97

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 54. Porównanie średnich wag kategorii wartości osobistych w grupach matek

Lp.	Kategorie wartości osobistych	Grudziądz		Krzywianiec		F	p	Grupa Skazanych matek		Grupa kontrolna		F	p
		średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
1	Poczucie własnej wartości	4,9	4,1	4,4	3,2	0,20	0,66	4,7	3,7	5,5	2,5	1,75	0,19
2	Potrzeby bezpieczeństwa	6,2	3,1	5,2	3,1	1,29	0,26	5,8	3,1	6,5	3,0	1,37	0,24
3	Potrzeby przynależności i miłości, przyjaźni	3,5	3,3	3,5	3,4	0,00	0,99	3,5	3,3	4,7	3,3	3,50	0,06
4	Potrzeby uznania	2,1	2,8	1,2	2,0	1,67	0,20	1,7	2,5	1,9	2,9	0,15	0,70

Lp.	Kategorie wartości osobistych	Grudziądz		Krzywaniac		F	p	Grupa Skazanych matek		Grupa kontrolna		F	p
		średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
5	Potrzeby samorealizacji	2,5	2,9	2,4	3,2	0,02	0,89	2,4	3,0	1,6	2,7	2,49	0,12
6	Potrzeba bycia matką	6,5	3,6	6,7	3,4	0,04	0,84	6,6	3,5	5,9	3,7	1,03	0,31
7	Potrzeba posiadania rodziny	6,1	3,5	5,8	3,7	0,10	0,75	5,9	3,6	6,1	3,6	0,03	0,86
8	Dobroć, delikatność	1,6	2,6	2,4	3,1	1,12	0,29	1,9	2,8	2,5	3,1	1,03	0,31
9	Prawda	4,3	3,1	4,1	3,6	0,05	0,82	4,2	3,3	4,0	3,2	0,11	0,74
10	Piękno	0,9	2,1	1,5	2,9	0,77	0,38	1,2	2,5	0,4	1,5	3,41	0,07
11	Dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna	4,3	3,1	4,4	3,3	0,03	0,86	4,4	3,1	5,7	3,1	5,49	0,02
12	Poczucie humoru, dowcipu	1,1	2,5	0,7	1,7	0,67	0,42	0,9	2,2	0,9	1,9	0,00	0,99
13	Inteligencja, bystrość umysłu	1,3	2,5	2,2	3,7	1,47	0,23	1,7	3,1	1,6	2,6	0,05	0,83
14	Wiedza, mądrość	2,2	2,5	3,4	4,1	1,81	0,18	2,7	3,3	2,7	3,0	0,00	0,98
15	Radość, zadowolenie	2,4	2,7	2,6	4,3	0,08	0,78	2,5	3,5	2,0	2,7	0,65	0,42
16	Odwaga, stanowczość	1,1	2,0	3,3	4,6	6,04	0,02	2,1	3,5	1,0	2,1	4,10	0,05
17	Ładny wygląd zewnętrzny, prezencja	1,6	3,1	1,0	2,8	0,71	0,40	1,3	3,0	0,4	1,5	4,71	0,03
18	Bogactwo, majątek	1,9	3,5	0,2	0,5	5,69	0,02	1,1	2,8	0,9	2,0	0,33	0,57

Źródło: opracowanie własne.

• Skala Orientacji Pozytywnej SOP

Tabela 55. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów Skali Orientacji Pozytywnej – SOP w grupie matek

SOP	N	średnia	-95%	95%	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	31,4	29,6	33,2	32	20	40	27	36	5,2	-0,57	0,56
Krzywaniac	25	32,1	30,4	33,9	33	18	39	30	35	4,3		
Grupa skazanych matek	59	31,7	30,4	32,9	32	18	40	28	35	4,8	3,02	0,003
Grupa kontrolna	55	28,9	27,5	30,3	30	16	37	25	33	5,2		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 56. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali Orientacji Pozytywnej – SOP w grupie matek

Lp.	Skala Orientacji Pozytywnej	Grudziądz		Krzywianiec		t	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		t	p
		średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
1	Mam dużą wiarę w przyszłość	4,2	0,8	4,6	0,6	-2,18	0,03	4,4	0,8	3,7	0,8	4,69	0,000008
2	Gdy tego potrzebuję, są zwykle ludzie, na których mogę liczyć	4,2	0,9	4,0	1,2	0,86	0,39	4,1	1,1	3,7	1,0	2,03	0,04
3	Jestem zadowolona z życia	3,8	0,8	3,8	0,9	-0,20	0,85	3,8	0,9	3,7	0,9	0,51	61
4	Czasem przyszłość wydaje mi się niejasna	3,1	1,0	3,4	1,3	1,06	0,29	3,3	1,2	3,2	0,9	-0,47	63
5	Ogólnie mam zaufanie do siebie	3,9	0,9	4,2	1,0	-1,37	0,18	4,1	0,9	3,9	0,8	1,21	0,22
6	Patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem	4,4	0,7	4,6	0,6	-1,21	0,23	4,4	0,7	3,7	1,0	5,13	0,000001
7	Czuję, że mam wiele powodów do dumy	4,2	0,9	4,3	0,9	-0,35	0,73	4,3	0,9	3,6	0,9	3,65	0,0003
8	Generalnie jestem zadowolona z siebie	3,8	1,1	4,0	0,8	-0,80	0,43	3,9	1,0	3,8	0,9	0,74	0,46

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 57. Porównanie rozkładu stenów skali SOP w badanych grupach matek

SOP	Grudziądz		Krzywianiec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
steny	N	%	N	%	N	%	N	%
Niski	9	26,5%	3	12,0%	12	20,3%	20	36,4%
Średni	8	23,5%	4	16,0%	12	20,3%	18	32,7%
Wysoki	17	50,0%	18	72,0%	35	59,3%	17	30,9%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=3,14$, $p=0,20$					$\chi^2=9,41$, $p<0,008$			

Źródło: opracowanie własne.

• Skala Satysfakcji z Życia – SWLS

Tabela 58. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów Skali Satysfakcji z życia – SWLS w grupie matek

SWLS	N	średnia	-95%	95%	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	18,0	16,8	20,3	17	10	27	14	21	5,0	1,04	0,30
Krzywaniec	25	17,2	14,0	19,5	16	5	29	13	22	5,7		
Grupa skazanych matek	59	17,7	16,3	19,3	16	5	29	13	22	5,2	-0,9	0,36
Grupa kontrolna	55	20,6	18,7	22,3	20	6	32	15	27	7,0		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 59. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali Satysfakcji z życia – SWLS w grupie matek

Lp.	Skala Orientacji Pozytywnej	Grudziądz		Krzywaniec		t	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		t	p
		średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
1	Pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału	3,4	1,6	3,0	1,5	0,91	0,37	3,3	1,5	3,8	1,5	-1,99	0,05
2	Warunki mojego życia są doskonałe	3,8	1,5	3,4	1,6	0,88	0,38	3,6	1,5	3,9	1,4	-1,10	0,27
3	Jestem zadowolona z mojego życia	4,2	1,6	3,9	1,6	0,69	0,49	4,1	1,6	4,5	1,5	-1,52	0,13
4	W życiu osiągnęłam najważniejsze rzeczy, które chciałam:	4,4	1,4	4,3	1,6	0,08	0,93	4,3	1,5	4,1	1,5	0,87	0,38
5	Gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić	2,6	1,6	2,9	2,0	-0,57	0,57	2,7	1,7	4,0	1,7	-3,86	0,0001

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 60. Porównanie rozkładu stenów skali SWLS w badanych grupach matek

SWLS -steny	Grudziądz		Krzywianiec		Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Niski	18	52,9%	14	56,0%	32	54,2%	18	32,7%
Przeciętny	9	26,5%	7	28,0%	16	27,1%	18	32,7%
Wysoki	7	20,6%	4	16,0%	11	18,6%	19	34,5%
Ogółem	34	100%	25	100%	59	100%	55	100%
$\chi^2=0,19$, $p=0,90$					$\chi^2=6,10$, $p<0,05$			

Źródło: opracowanie własne.

• **Skala pomiaru poczucia samotności**

Tabela 61. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów Skali poczucia samotności w grupie matek

Samotność w sferze kontaktów społecznych	N	średnia	-95%	95%	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	22,3	20,6	24,0	23	10	30	18	26	4,8	-0,99	0,32
Krzywianiec	25	23,6	21,4	25,8	26	16	30	19	29	5,2		
Grupa skazanych matek	59	22,8	21,6	24,1	23	10	30	18	27	5,0	-1,44	0,15
Grupa kontrolna	55	21,3	19,6	23,0	21	6	30	16	28	6,4		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 62. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali poczucia samotności sferze kontaktów społecznych w grupie matek

Samotność w sferze kontaktów społecznych	Grudziądz		Krzywianiec		t	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		t	p
	średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
Brak mi na- prawdę bliskiego przyjaciela	3,1	1,2	3,4	1,4	-0,76	0,45	3,3	1,3	3,5	1,3	-1,21	0,23

Doświadczam ogólnej pustki	4,0	1,0	4,0	1,2	0,04	0,97	4,0	1,1	3,6	1,2	1,63	0,11
Brak mi towarzystwa innych ludzi	3,6	1,3	3,9	1,2	-0,94	0,35	3,7	1,2	3,6	1,3	0,78	0,44
Czuję, że mam zbyt ograniczony krąg przyjaciół i znajomych	3,6	1,2	3,8	1,2	-0,89	0,38	3,7	1,2	3,3	1,3	1,72	0,09
Brakuje ludzi wokół mnie	3,9	1,1	4,3	1,0	-1,46	0,15	4,1	1,0	3,7	1,1	1,50	0,14
Często czuję się odrzucona	4,1	1,0	4,2	1,0	-0,31	0,76	4,2	1,0	3,6	1,2	2,82	0,01

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 63. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów mów Skali poczucia samotności emocjonalnej w grupie matek

Samotność emocjonalna	N	średnia	-95%	95%	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD	t	p
Grudziądz	34	18,0	16,3	19,7	19	8	25	15	21	4,7	-1,35	0,17
Krzywaniec	25	16,3	14,3	18,3	16	5	25	15	17	4,9		
Grupa skazanych matek	59	17,3	16,0	18,5	17	5	25	15	21	4,8	-0,21	0,82
Grupa kontrolna	55	17,1	15,8	18,4	17	5	25	14	21	4,9		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 64. Porównanie średnich poziomów stwierdzeń Skali poczucia samotności emocjonalnej w grupie matek

Samotność emocjonalna	Grudziądz		Krzywaniec		t	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		t	p
	średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
Zawsze jest ktoś, z kim mogę porozmawiać o codziennych problemach	4,1	1,1	3,9	1,3	0,76	0,45	4,0	1,2	3,5	1,2	2,37	0,02

Jest wiele osób, na których mogę polegać, gdy mam problemy	4,4	3,6	3,2	1,5	1,48	0,14	3,9	3,0	3,5	1,2	0,99	0,32
Jest wiele osób, którym mogę całkowicie zaufać	3,1	1,3	2,5	1,4	1,61	0,11	2,8	1,4	3,1	1,3	-0,96	0,34
Jest wystarczająco dużo osób, z którymi czuję się blisko związana	3,4	1,3	3,1	1,4	0,73	0,47	3,3	1,4	3,4	1,2	-0,70	0,49
Mogę liczyć na przyjaciół, gdy tego potrzebuję	3,6	1,3	3,6	1,2	0,27	0,79	3,6	1,2	3,6	1,1	-0,04	0,97

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 65. Statystyki opisowe i porównanie średnich poziomów globalnego poczucia samotności w grupie matek

Globalne poczucie samotności	N	średnia	-95%	95%	Me	Min	Max	Q1	Q3	SD
Grudziądz	34	40,9	37,7	44,1	40	18	64	34	48	9,2
Krzywaniec	25	39,9	36,8	43,0	37	31	52	33	47	7,5
Grupa skazanych matek	59	40,5	38,3	42,7	39	18	64	34	47	8,4
Grupa kontrolna	55	38,4	35,7	41,1	35	19	55	31	49	10,1

Źródło: opracowanie własne.

• Analiza porównawcza

Tabela 66. Porównanie średnich ocen poziomów oceny wsparcie ze strony otoczenia w grupie matek skazanych

Ocena wsparcia	Grudziądz		Krzywaniec		t	p
	średnia	SD	średnia	SD		
Ojciec	4,8	4,6	5,7	4,4	-0,78	0,44
Rodzina	7,2	3,8	6,8	3,9	0,36	0,72
Instytucje	6,9	3,6	1,4	3,2	6,08	0,0000001
Służba Więzienna	8,8	1,4	5,5	3,1	5,42	0,000001
Duszpasterstwo Więziennicze	3,2	3,9	2,5	3,3	0,72	0,47

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 67. Porównanie średnich ocen przyszłości swojego dziecka w badanych obszarach w grupie matek skazanych

Ocena przyszłości swojego dziecka	Grudziądz		Krzywianiec		t	p	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		t	p
	średnia	SD	średnia	SD			średnia	SD	średnia	SD		
zdrowie	92,9	10,6	90,4	12,1	0,86	0,39	91,9	11,2	85,1	11,0	3,24	0,002
życie rodzinne	89,4	15,0	94,8	8,7	-1,61	0,11	91,7	12,9	82,7	14,6	3,43	0,0007
relacje społeczne	89,7	11,9	84,8	16,9	1,31	0,20	87,6	14,3	81,1	16,5	2,26	0,03
edukacja	90,0	13,0	91,2	14,5	-0,33	0,74	90,5	13,6	80,7	18,3	3,25	0,002
praca	89,7	13,1	90,8	12,9	-0,32	0,75	90,2	12,9	78,9	16,9	4,01	0,0001

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 68. Porównanie średnich ocen poziomów oceny wsparcie ze strony otoczenia w grupie matek skazanych w w grupie kontrolnej

Ocena wsparcia	Grupa skazanych matek		Grupa kontrolna		t	p
	średnia	SD	średnia	SD		
Ojciec	5,2	4,5	7,1	3,6	-2,54	0,01
Rodzina	7,1	3,8	5,5	3,8	2,14	0,03
Instytucje	4,5	4,4	4,0	4,1	0,7	0,48
Duszpasterstwo Więzienne	2,9	3,6	2,5	3,4	0,64	0,52

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 69. Korelacja r- Pearsona między poszczególnymi obszarami pomiarów w grupie skazanych i w grupie kontrolnej

Grupa	Poziom	x / średnia	SD / odchylenie standardowe	SOP	SWLS	SSR
skazane	SOP	31,69	4,80	x		
	SWLS	17,81	5,86	0,18	x	
	SSR	12,49	5,45	0,18	0,25	x
	globalna samotność	3,65	0,71	0,23	0,17	0,02

kontrolna	SOP	28,87	5,16	x		
	SWLS	20,47	6,55	0,17	x	
	SSR	14,18	4,92	0,26	0,19	x
	globalna samotność	3,49	0,92	0,20	0,16	0,18

Źródło: opracowanie własne.

• Korelacje aspektów macierzyństwa w grupie skazanych

Tabela 70. Korelacje r-Pearsona * – $p < 0,05$, ** – $p < 0,01$, *** – $p < 0,001$

Korelacja r-Pearsona	Postrzeganie przyszłości dziecka	W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?	Czy dla skazanej matki długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo?	Samoocena religijna	Samotność globalna
Wiek	0,07	-0,08	0,00	0,19	-0,17
Wykształcenie	-0,07	-0,23	-0,17	0,03	0,10
Miejsce zamieszkania	0,17	0,25	-0,06	-0,38 *	-0,04
Liczba posiadanych dzieci	-0,07	-0,02	-0,11	0,30	0,23
Wymiar kary	-0,04	0,02	0,34 *	0,26	-0,29
Wiek dziecka, z którym przebywa skazana w więzieniu	-0,17	-0,25	0,12	0,27	-0,03
Ile miesięcy dziecko dotychczas spędziło ze skazaną w ZK?	-0,19	-0,11	0,16	0,35 *	-0,20
Zdrowie skazanej	0,18	0,29	-0,32 *	-0,22	0,28
Liczba uzyskiwanych nagród w ZK	0,07	-0,08	-0,02	0,26	0,17
Wsparcie skazanej ze strony ojca, rodziny, instytucji i duszpasterstwa	0,25	0,31 *	-0,13	-0,17	0,45 **
Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną?	0,02	0,72 ***	-0,20	-0,04	0,07

Poziom orientacji pozytywnej skazanej	0,44 **	0,24	-0,15	0,15	0,32 *
Poziom satysfakcji z życia skazanej	-0,16	-0,01	0,14	0,19	0,19

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 71. Korelacje r-Perasona między poziomem orientacji pozytywnej (SOP) a poziomem postrzegania przyszłości dziecka w domenach * – $p < 0,05$, ** – $p < 0,01$, * – $p < 0,001$**

Przyszłość dziecka	zdrowie	życie rodzinne	relacje społeczne	edukacja	praca
Poziom orientacji pozytywnej skazanej	0,32 *	0,43 **	0,21	0,17	0,29 *
Współczynnik determinacji r-kwadrat	10%	18%			8%

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 72. Korelacje r-Perasona między wsparciem skazanej a stopniem w jakim macierzyństwo sprzyja resocjalizacji skazanej *- $p < 0,05$, ** - $p < 0,01$, *- $p < 0,001$**

Wsparcie skazanej	Ojciec	Rodzina	Instytucje	Służba więzienna	Duszpasterstwo
W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji?	0,09	0,16	0,27 *	0,23	0,05
Współczynnik determinacji r-kwadrat			7%		

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 73. Korelacje r-Perasona między zdrowiem psychicznym skazanej a stopniem wpływu długości kary na macierzyństwo *- $p < 0,05$, ** - $p < 0,01$, *- $p < 0,001$**

Zdrowie skazanej	Fizyczne	Psychiczne
Czy dla skazanej matki długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo?	-0,10	-0,33 *
Współczynnik determinacji r-kwadrat		11%

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 74. Korelacje r-Perasona między wsparciem i orientacją pozytywną skazanej a samotnością skazanej * - $p < 0,05$, ** - $p < 0,01$, * - $p < 0,001$**

Samotność	kontaktów w sferze społecznej	emocjonalna	
	r	r	r-kwadrat
Ojciec	0,07	0,37 **	14%
Rodzina	0,11	-0,17	
Instytucje	-0,11	0,32 **	10%
Służba Więzienna	0,02	0,31 **	10%
Duszpasterstwo	0,10	0,16	
Poziom orientacji pozytywnej skazanej	0,10	0,27 *	7%

Źródło: opracowanie własne.

• Postrzeganie miłości do dziecka przez skazane matki

Tabela 75. Rozkład liczby ankietowanych w obszarach sposobów postrzegania miłości badanych grupach matek

Sposób postrzegania miłości	Matki skazane N=59		Grupa kontrolna N=59		χ^2	p
	N	%	N	%		
sens życia, wolność	31	52,54%	15	25,42%	7,67	0,005
odpowiedzialność	17	28,81%	24	40,68%	2,72	0,09
szczęście	6	10,17%	6	10,17%	0,01	0,89
spełnienie	14	23,73%	7	11,86%	2,33	0,12
pragmatyzm	0	0,00%	6	10,17%	9,1	0,002

Źródło: opracowanie własne.

Aneks 2. Skala Orientacji Pozytywnej SOP

Pozytywna orientacja jest to tendencja do zauważania i przywiązywania wagi do pozytywnych aspektów życia, swoich doświadczeń i samego siebie (Caprara, 2009). Stanowi zmienną łączącą w sobie trzy komponenty: samoocenę, optymizm i satysfakcję z życia. Skala opisuje pozytywny nastawienie do życia. Wynik stanowi suma punktów. W celu interpretacji przyjmujemy, że im wyższy wynik, tym wyższy poziom pozytywnej orientacji. Zakres wyników surowych wynosi od 8 do 40. W oparciu o wyniki badań zostały opracowane normy stanowe dla SOP. Normy SOP są wspólne dla kobiet i mężczyzn oraz różnych grup wiekowych.

Skala Orientacji Pozytywnej

Autorzy testu: Gian Vittorio Caprara i współpracownicy

Autorzy adaptacji: Mariola Łąguna, Piotr Oleś, Dorota Filipiuk

- 1 – zdecydowanie się nie zgadzam,
2 – nie zgadzam się,
3 – ani się zgadzam, ani się nie zgadzam,
4- zgadzam się,
5 – zdecydowanie zgadzam się

1. Mam dużą wiarę w przyszłość	1	2	3	4	5
2. Gdy tego potrzebuję, są zwykle ludzie, na których mogę liczyć	1	2	3	4	5
3. Jestem zadowolona z życia	1	2	3	4	5
4. Czasem przyszłość wydaje mi się niejasna:	1	2	3	4	5
5. Ogólnie mam zaufanie do siebie	1	2	3	4	5
6. Patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem:	1	2	3	4	5
7. Czuję, że mam wiele powodów do dumy	1	2	3	4	5
8. Generalnie jestem zadowolona z siebie	1	2	3	4	5

Źródło: M. Łąguna, P.K. Oleś, D. Filipiuk, *Orientacja pozytywna i jej pomiar. Polska adaptacja Skali Orientacji Pozytywnej*, „Studia Psychologiczne” 2011, nr 49(4).

Aneks 3. Skala Satysfakcji z Życia SWLS

Skala SWLS ocenia ogólną jakość życia, dobre samopoczucie na które składa się poziom satysfakcji z życia, pozytywne uczucia i brak uczuć negatywnych. (Diener, 1984; Pavot, Diener, 1998). Ocena satysfakcji z życia jest wynikiem porównania własnej sytuacji z ustalonymi przez siebie standardami. Jeżeli wynik porównania jest zadowalający, to jego skutkiem jest uczucie satysfakcji. Zakres wyników mieści się od 5 do 35 punktów. Im wyższy wynik tym wyższe poczucie satysfakcji z życia. Wyniki można również przekształcić na wartości standaryzowane steny dla polskiej normy osób dorosłych.

SWLS

Autorzy testu: E. Dieber, R.A. Emmons, R.J. Larson, S. Griffin.

Autor polskiej adaptacji: Z. Juczyński

Poniżej podano kilka stwierdzeń, z którymi możesz się zgadzać lub nie. Używając skali od 1 do 7, wskaż, w jakim stopniu zgadzasz się ze stwierdzeniem. Bądź szczerą w swoich odpowiedziach.

- 1 – zupełnie nie zgadzam się
- 2 – nie zgadzam się
- 3 – raczej nie zgadzam się
- 4 – ani się zgadzam, ani się nie zgadzam,
- 5 – raczej zgadzam się
- 6 – zgadzam się
- 7 – całkowicie zgadzam się

1. Pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału	1	2	3	4	5	6	7
2. Warunki mojego życia są doskonałe	1	2	3	4	5	6	7
3. Jestem zadowolona z mojego życia	1	2	3	4	5	6	7
4. W życiu osiągnęłam najważniejsze rzeczy, które chciałam	1	2	3	4	5	6	7
5. Gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić	1	2	3	4	5	6	7

Źródło: Z. Juczyński, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia. Skala Satysfakcji z Życia*, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa 2001, s. 134-138.

Aneks 4. Skala Samooceny Religijnej SSR

Skala Samooceny Religijnej SSR (Jaworski, 1989)

Proszę uważnie przeczytać każde z tych twierdzeń i określić, w jakim stopniu odnoszą się do Ciebie.

Oceń to w 5-stopniowej skali:

1 – bardzo mało (słaba, niska) 5 – bardzo duża (silna, wysoka)

1. Uważam, że moja znajomość prawd religijnych jest:	1	2	3	4	5
2. Uważam, że mój związek emocjonalny z religią jest:	1	2	3	4	5
3. Poziom moich praktyk religijnych oceniam, jako:	1	2	3	4	5
4. Poziom związku mojego życia moralnego z religią oceniam jako:	1	2	3	4	5
5. Uważam, że mój osobisty związek z religią jest:	1	2	3	4	5

Zródło: R. Jaworski, Psychologiczne korelaty religijności personalnej, KUL, Lublin 1989.

Aneks 5. Skala pomiaru poczucia samotności

Skala do pomiaru poczucia samotności De Jong Gierveld

Polska adaptacja: P. Grygiel, G. Humenny, S. Rębisz, P. Świtaj, J. Sikorska

Proszę zakreślić takie odpowiedzi dla poniższych 11 twierdzeń, które wyrażają Twoją obecną sytuację, w sposób jaki to teraz odczuwasz.

1. Zawsze jest ktoś, z kim mogę porozmawiać o codziennych problemach:	1	2	3	4	5
2. Brak mi naprawdę bliskiego przyjaciela:	1	2	3	4	5
3. Doświadczam ogólnej pustki	1	2	3	4	5
4. Jest wiele osób, na których mogę polegać, gdy mam problemy:	1	2	3	4	5
5. Brak mi towarzystwa innych ludzi:	1	2	3	4	5
6. Czuję, że mam zbyt ograniczony krąg przyjaciół i znajomych:	1	2	3	4	5
7. Jest wiele osób, którym mogę całkowicie zaufać:	1	2	3	4	5
8. Jest wystarczająco dużo osób, z którymi czuję się blisko związana	1	2	3	4	5
9. Brakuje ludzi wokół mnie	1	2	3	4	5
10. Często czuję się odrzucona		2	3	4	5
11. Mogę liczyć na przyjaciół, gdy tego potrzebuję	1	2	3	4	5

Źródło: P. Grygiel, G. Humenny, S. Rebisz, P. Świtaj, J. Sikorska-Grygiel, *Validating the Polish adaptation of the 11-item De Jong Gierveld Loneliness Scale*, „European Journal of Psychological Assessment” 2012.

Aneks 6. Lista Wartości Osobistych LWO (Z. Jurczyński) – test autorski

Część 1/2

Co Pani zdaniem decyduje o szczęściu osobistym?

Poniżej podano **13** różnych **symboli szczęścia**. Proszę najpierw przeczytać je uważnie, zastanowić i wybrać **8** dla Pani najważniejszych. Swój wybór proszę oznaczyć stawiając znak **X** w odpowiednim miejscu w kolumnie **A**.

Lp.	Wyszczególnienie	A	B (opis poniżej)
1	Udane życie rodzinne		
2	Posiadanie dziecka		
3	Zdrowie dziecka		
4	Warunki rozwoju dziecka		
5	Przyszłość dziecka		
6	Duży krąg przyjaciół		
7	Wykonywanie ulubionej pracy, zawodu		
8	Sukcesy w nauce, pracy		
9	Dobre zdrowie		
10	Bycie potrzebnym dla innych ludzi		
11	Dobre warunki materialne		
12	Życie pełne przygód, podróży		
13	Sława, popularność		

Teraz proszę przeczytać jeszcze raz wybrane powyżej przez siebie **8** symboli szczęścia i uporządkować je według następującej kolejności: **8** punktów proszę przypisać temu, co jest dla Pani **najważniejsze**, 7, 6, 5, 4, 3, 2 – kolejnym, aż do najmniej ważnego – 1 punkt. Oceny punktowe proszę wpisać obok danego symbolu w kolumnie **B**.

Część 2/2

Co dla Pani jest wartością w życiu?

Poniżej podano **18** różnych **wartości**. Proszę najpierw przeczytać je uważnie, zastanowić się i wybrać **10** dla Pani najważniejszych. Swój wybór proszę zaznaczyć, stawiając znak **X** w odpowiednim miejscu w kolumnie **A**.

Lp.	Wyszczególnienie	A	B (opis poniżej)
1	Poczucie własnej wartości		
2	Potrzeby bezpieczeństwa		
3	Potrzeby przynależności i miłości, przyjaźni		
4	Potrzeby uznania		
5	Potrzeby samorealizacji		
6	Potrzeba bycia matką		
7	Potrzeba posiadania rodziny		
8	Dobroć, delikatność		
9	Prawda		
10	Piękno		
11	Dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna		
12	Poczucie humoru, dowcipu		
13	Inteligencja, bystrość umysłu		
14	Wiedza, mądrość		
15	Radość, zadowolenie		
16	Odwaga, stanowczość		
17	Ładny wygląd zewnętrzny, prezencja		
18	Bogactwo, majątek		

Teraz proszę przeczytać jeszcze raz wybrane powyżej przez siebie **10** wartości i uporządkować je według następującej kolejności: **10** punktów proszę przypisać tej wartości, która jest dla Pani **najważniejsza**; 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2 – kolejnym, aż do najmniej ważnej – 1 punkt. Oceny punktowe proszę wpisać obok danej wartości w kolumnie **B**.

Źródło: Z. Juczyński, *Lista Wartości Osobistych – LWO*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 2001.

Aneks 7. Kwestionariusz ankiety dla matek w izolacji

AUTORSKI KWESTIONARIUSZ ANKIETY, dotyczącego autotelicznej wartości macierzyństwa dla matek, w związku z planowaną monografią naukową pt. „Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych” – Kazimierz Pierzchała

KWESTIONARIUSZ ANKIETY Macierzyństwo skazanych kobiet przebywających w polskich zakładach karnych (Kazimierz Pierzchała)

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wypełnienie kwestionariusza ankiety dotyczącej Pani macierzyństwa oraz wybranych aspektów jakości życia i zasobów osobistych. Kwestionariusz ten posłuży do uzyskania danych, które zostaną wykorzystane w celach naukowych. Serdecznie dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu.

Kazimierz Pierzchała

1. Ile Pani posiada dzieci: _____
2. Wymiar Pani kary pozbawienia wolności:
 - a. całkowity (lat) _____
 - b. ile pozostało do końca (miesiące) _____
3. Rodzaj przestępstwa popełnionego przez Panią: _____

4. Czy najmłodsze dziecko (dzieci) było urodzone w zakładzie karnym? _____ TAK NIE
Jeżeli NIE to gdzie? _____

5. W jakim wieku (ile miesięcy) jest dziecko (dzieci), z którym przebywa Pani w więzieniu? _____

6. Ile miesięcy dziecko (dzieci) dotychczas spędziło z Panią w zakładzie karnym? _____

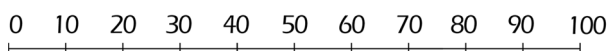
7. Czy u Pani dziecka (dzieci) występują choroby przewlekłe? _____ TAK NIE
Jakie? _____

8. Czy choruje Pani na jakąś chorobę przewlekłą? _____ TAK NIE
Jaką?

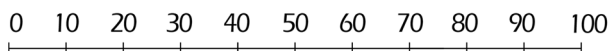
Czy zaistniały w zakładzie karnym problemy z leczeniem Pani dziecka (dzieci) _____ TAK NIE
Jeżeli tak to jakie?

Co można byłoby w tym względzie zmienić?

9. Proszę ocenić swoje zdrowie fizyczne na skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorsze zdrowie fizyczne, jakie można sobie wyobrazić”, a „100” „najlepsze zdrowie fizyczne, jakie można sobie wyobrazić”:



10. Proszę ocenić swoje zdrowie psychiczne na skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorsze zdrowie psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”, a „100” „najlepsze zdrowie psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”:



11. Czy bierze Pani udział (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź) w:

a. zajęciach kulturalno-oświatowych	_____	TAK	NIE
b. mityngach	_____	TAK	NIE
c. aktywizacji zawodowej	_____	TAK	NIE
d. treningach interpersonalnych	_____	TAK	NIE
e. pracach społecznych	_____	TAK	NIE
f. przedsięwzięciach rodzinnych i świątecznych	_____	TAK	NIE
g. zatrudnieniu (odpłatne/nieodpłatne)	_____	TAK	NIE
h. inne	_____		

12. Czy korzysta Pani z posług religijnych i sakramentów? _____ TAK NIE
Jakich?

Jak często?

13. Czy otrzymuje Pani nagrody? _____ TAK NIE
Jakie?

Ile razy w 2021 roku?

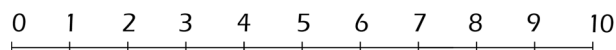
14. Czy utrzymuje Pani kontakt z ojcem dziecka (dzieci)? _____ TAK NIE

15. Czy dociera do Pani pomoc od ojca dziecka (dzieci)? _____ TAK NIE
Jaka?

Jak często?

Czy jest wystarczająca?

16. Proszę ocenić wsparcie od ojca dziecka (dzieci) na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:



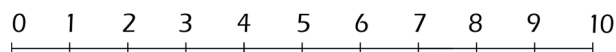
17. Czy utrzymuje Pani kontakt z rodziną? _____ TAK NIE

18. Czy dociera do Pani pomoc od rodziny? _____ TAK NIE
Jaka?

Jak często?

Czy jest wystarczająca?

19. Proszę ocenić wsparcie od rodziny, zaznaczając na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:



- 20.** Czy istnieją instytucje, które wspierają Panią w wychowaniu dziecka (dzieci)? _____ TAK NIE
Jakie?

Jakiego rodzaju jest to pomoc?

Co można byłoby w tym względzie zmienić?

- 21.** Proszę ocenić wsparcie instytucjonalne w wychowaniu dziecka (dzieci), oznaczając na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

Czy Służba Więzienna udziela Pani pomocy w wychowaniu dziecka (dzieci)? _____ TAK NIE
Jakiego rodzaju jest to pomoc?

Co można byłoby w tym zakresie poprawić?

- 22.** Proszę ocenić wsparcie od Służby Więziennej na skali 0-10, gdzie „0”, gdzie oznacza „całkowity brak wsparcia”, a „10” „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

Czy dostrzega Pani pomoc ze strony duszpasterstwa więziennego? _____ TAK NIE
Jakiego rodzaju jest to pomoc?

Co można byłoby w tym zakresie poprawić?

- 23.** Proszę ocenić wsparcie ze strony duszpasterstwa więziennego na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

- 24.** Jak ocenia Pani swoje zaangażowanie w życie duchowe od czasu urodzenia dziecka:

- zmniejszyło się
- pozostało bez zmian
- zwiększyło się

Czego dotyczy ta zmiana?

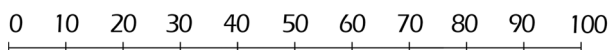
25. Czy widzi Pani dobre strony działania Służby Więziennej? _____ TAK NIE
Jakie?

26. Czy widzi Pani mankamenty w działaniu Służby Więziennej? _____ TAK NIE
Jakie?

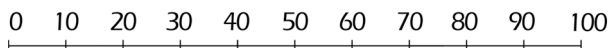
27. Czy widzi Pani możliwości opieki nad dzieckiem (dziećmi) po opuszczeniu zakładu karnego? TAK NIE
Jakie?

28. Jak ocenia Pani przyszłość swojego dziecka – proszę ocenić na skali 0-100 w każdym z poniższych aspektów (gdzie „0” oznacza „najgorszą przyszłość, jaką można sobie wyobrazić”, a 100 „najlepszą przyszłość, jaką można sobie wyobrazić”).

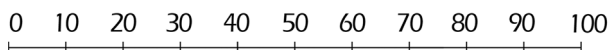
ZDROWIE



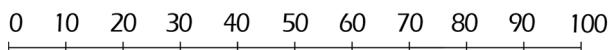
ŻYCIE RODZINNE



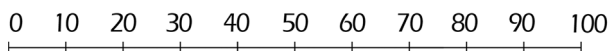
RELACJE SPOŁECZNE



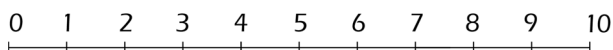
EDUKACJA



PRACA

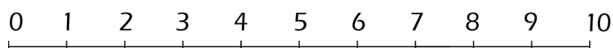


29. W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja Pani resocjalizacji? Proszę oznaczyć na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „macierzyństwo zupełnie nie wpływa na moją resocjalizację” a 10 „macierzyństwo jest najlepszym sposobem na moją resocjalizację”:



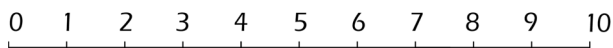
Proszę uzasadnij:

- 30.** Czy dla Pani jako osoby skazanej macierzyństwo jest wartością nadrzędną? Proszę oznaczyć na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „macierzyństwo nie ma dla mnie żadnej wartości” a 10 „macierzyństwo jest dla mnie wartością nadrzędną (inaczej: autoteliczną)”:



Proszę uzasadnij:

- 31.** Czy dla Pani (skazanej matki) długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo? Proszę oznaczyć na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „długość mojego wyroku nie ma żadnego wpływu na moje macierzyństwo” a 10 „długość mojego wyroku ma poważny wpływ na moje macierzyństwo”:



Jeżeli ma to jaki?

32. Skala Orientacji Pozytywnej

Proszę o ustosunkowanie się do poniższych stwierdzeń

Autorzy testu: Gian Vittorio Caprara i współpracownicy
 Autorzy adaptacji: Mariola Łąguna, Piotr Oleś, Dorota Filipiuk

1 – zdecydowanie się nie zgadzam,
 2 – nie zgadzam się,
 3 – ani się zgadzam, ani się nie zgadzam,
 4 – zgadzam się,
 5 – zdecydowanie zgadzam się

1. Mam dużą wiarę w przyszłość	1	2	3	4	5
2. Gdy tego potrzebuję, są zwykle ludzie, na których mogę liczyć	1	2	3	4	5
3. Jestem zadowolona z życia	1	2	3	4	5
4. Czasem przyszłość wydaje mi się niejasna:	1	2	3	4	5
5. Ogólnie mam zaufanie do siebie	1	2	3	4	5
6. Patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem:	1	2	3	4	5
7. Czuję, że mam wiele powodów do dumy	1	2	3	4	5
8. Generalnie jestem zadowolona z siebie	1	2	3	4	5

33. Lista Wartości Osobistych LWO (Z. Juczyński)

Co Pani zdaniem decyduje o szczęściu osobistym?

Poniżej podano **13** różnych **symboli szczęścia**. Proszę najpierw przeczytać je uważnie, zastanowić i wybrać **8** dla Pani najważniejszych. Swój wybór proszę oznaczyć stawiając znak **X** w odpowiednim miejscu w kolumnie **A**.

Lp.	Wyszczególnienie	A	B (opis poniżej)
1	Udane życie rodzinne		
2	Posiadanie dziecka		
3	Zdrowie dziecka		
4	Warunki rozwoju dziecka		
5	Przyszłość dziecka		
6	Duży krąg przyjaciół		
7	Wykonywanie ulubionej pracy, zawodu		
8	Sukcesy w nauce, pracy		
9	Dobre zdrowie		
10	Bycie potrzebnym dla innych ludzi		
11	Dobre warunki materialne		
12	Życie pełne przygód, podróży		
13	Sława, popularność		

Teraz proszę przeczytać jeszcze raz wybrane powyżej przez siebie **8** symboli szczęścia i uporządkować je według następującej kolejności: **8** punktów proszę przypisać temu, co jest dla Pani **najważniejsze**, 7, 6, 5, 4, 3, 2 – kolejnym, aż do najmniej ważnego – 1 punkt. Oceny punktowe proszę wpisać obok danego symbolu w kolumnie **B**.

34. Lista Wartości Osobistych LWO (Z. Juczyński) c.d.

Co dla Pani jest wartością w życiu?

Poniżej podano **18** różnych **wartości**. Proszę najpierw przeczytać je uważnie, zastanowić się i wybrać **10** dla Pani najważniejszych. Swój wybór proszę zaznaczyć, stawiając znak **X** w odpowiednim miejscu w kolumnie **A**.

Lp.	Wyszczególnienie	A	B (opis poniżej)
1	Poczucie własnej wartości		
2	Potrzeby bezpieczeństwa		
3	Potrzeby przynależności i miłości, przyjaźni		
4	Potrzeby uznania		
5	Potrzeby samorealizacji		
6	Potrzeba bycia matką		
7	Potrzeba posiadania rodziny		
8	Dobroć, delikatność		
9	Prawda		
10	Piękno		
11	Dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna		
12	Poczucie humoru, dowcipu		
13	Inteligencja, bystrość umysłu		
14	Wiedza, mądrość		
15	Radość, zadowolenie		
16	Odwaga, stanowczość		
17	Ładny wygląd zewnętrzny, prezencja		
18	Bogactwo, majątek		

Teraz proszę przeczytać jeszcze raz wybrane powyżej przez siebie **10** wartości i uporządkować je według następującej kolejności: **10** punktów proszę przypisać tej wartości, która jest dla Pani **najważniejsza**; 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2 – kolejnym, aż do najmniej ważnej – 1 punkt. Oceny punktowe proszę wpisać obok danej wartości w kolumnie **B**.

35. SWLS

Autorzy testu: E. Dieber, R.A. Emmons, R.J. Larson, S. Griffin.
 Autor polskiej adaptacji: Z. Juczyński

Poniżej podano kilka stwierdzeń, z którymi możesz się zgadzać lub nie. Używając skali od 1 do 7, wskaż, w jakim stopniu zgadzasz się ze stwierdzeniem. Bądź szczerą w swoich odpowiedziach.

- 1 – zupełnie nie zgadzam się
- 2 – nie zgadzam się
- 3 – raczej nie zgadzam się
- 4 – ani się zgadzam, ani się nie zgadzam,
- 5 – raczej zgadzam się
- 6 – zgadzam się
- 7 – całkowicie zgadzam się

1. Pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału	1	2	3	4	5	6	7
2. Warunki mojego życia są doskonałe	1	2	3	4	5	6	7
3. Jestem zadowolona z mojego życia	1	2	3	4	5	6	7
4. W życiu osiągnęłam najważniejsze rzeczy, które chciałam	1	2	3	4	5	6	7
5. Gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić	1	2	3	4	5	6	7

36. Skala Samooceny Religijnej SSR

Skala Samooceny Religijnej SSR (Jaworski 1989)

Proszę uważnie przeczytać każde z tych twierdzeń i określić, w jakim stopniu odnoszą się do Ciebie. Oceń to w 5-stopniowej skali:
 1 – bardzo mało (słaba, niska) 5 – bardzo duża (silna, wysoka)

1. Uważam, że moja znajomość prawd religijnych jest:	1	2	3	4	5
2. Uważam, że mój związek emocjonalny z religią jest:	1	2	3	4	5
3. Poziom moich praktyk religijnych oceniam, jako:	1	2	3	4	5
4. Poziom związku mojego życia moralnego z religią oceniam jako:	1	2	3	4	5
5. Uważam, że mój osobisty związek z religią jest:	1	2	3	4	5

37. Skala do pomiaru poczucia samotności De Jong Gierveld

Polska adaptacja: P. Grygiel, G. Humenny, S. Rębisz, P. Świtaj, J. Sikorska

Proszę zakreślić takie odpowiedzi dla poniższych 11 twierdzeń, które wyrażają Twoją obecną sytuację, w sposób, jaki to teraz odczuwasz.

1. Zawsze jest ktoś, z kim mogę porozmawiać o codziennych problemach:	1	2	3	4	5
2. Brak mi naprawdę bliskiego przyjaciela:	1	2	3	4	5
3. Doświadczam ogólnej pustki	1	2	3	4	5
4. Jest wiele osób, na których mogę polegać, gdy mam problemy:	1	2	3	4	5
5. Brak mi towarzystwa innych ludzi:	1	2	3	4	5
6. Czuję, że mam zbyt ograniczony krąg przyjaciół i znajomych:	1	2	3	4	5
7. Jest wiele osób, którym mogę całkowicie zaufać:	1	2	3	4	5
8. Jest wystarczająco dużo osób, z którymi czuję się blisko związana	1	2	3	4	5
9. Brakuje ludzi wokół mnie	1	2	3	4	5
10. Często czuję się odrzucona		2	3	4	5
11. Mogę liczyć na przyjaciół, gdy tego potrzebuję	1	2	3	4	5

PYTANIA OTWARTE

Proszę o szczerą odpowiedź i kilka zdań od siebie

A1. Jeżeli jest coś, co mogłoby sprawić obecnie, że żyłoby się Pani lepiej, to co by to było?

A2. Co w Pani życiu zmieniło macierzyństwo?

A3. Czy Pani macierzyństwo ma wpływ na przestrzeganie prawa?

A4. Czy Pani macierzyństwo ma wpływ na przestrzeganie norm społecznych?

A5. Czy Pani macierzyństwo ma wpływ na poczucie odpowiedzialności?

A6. Wypowiedzi Pani mogą być cytowane przy zachowaniu pełnej anonimowości. Wyraża Pani na to zgodę: _____ TAK NIE

METRYCZKA

I. Proszę podać swój wiek: _____

II. Wykształcenie:

- a. podstawowe (w tym gimnazjum)
- b. zasadnicze zawodowe
- c. średnie
- d. wyższe

III. Wielkość Pani miejsca zamieszkania

- a. miasto powyżej 500 tysięcy
- b. miasto 150 do 500 tysięcy
- c. miasto 50 do 150 tysięcy
- d. miasto do 50 tysięcy
- e. wieś

IV. Wykonywany przez Panią zawód na wolności:

V. Pani stan cywilny:

- a. samotna
- b. w związku małżeńskim
- c. w związku partnerskim

- d. rozwiedziona
- e. w separacji
- f. wdowa

VI. W jakim rodzaju związku jest/była Pani z ojcem dziecka (dzieci), z którym aktualnie przebywa Pani w więzieniu?

- a. małżeństwo sakramentalne
- b. małżeństwo cywilne
- c. związek partnerski (konkubinat)
- d. przygodny związek (romans, itp.)

VII. Pani wyznanie religijne:

Jeszcze raz bardzo dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu!!!

Aneks 8. Kwestionariusz ankiety opiekunów skazanych

AUTORSKI KWESTIONARIUSZ ANKIETY dotyczący autotelicznej wartości macierzyństwa dla matek, w związku z planowaną monografią naukową pt.: „Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych” – Kazimierz Pierzchała

KWESTIONARIUSZ ANKIETY

**dla informatora (psychologa, wychowawcy, kapelana więziennego itp.)
Macierzyństwo skazanych kobiet przebywających w polskich zakładach karnych
(Kazimierz Pierzchała)**

Uwaga: Kwestionariusz dotyczy tendencji ogólnych, a nie konkretnej osoby

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wypełnienie kwestionariusza ankiety, dotyczącej macierzyństwa skazanych kobiet oraz wybranych aspektów ich jakości życia i zasobów osobistych. Kwestionariusz ten posłuży do uzyskania danych, które zostaną wykorzystane w celach naukowych. Serdecznie dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu.

Kazimierz Pierzchała

Pytania 1-21 dotyczą okresu ostatniego roku.

W odniesieniu do pytań (1-21) proszę zastosować następującą skalę:

- 0 – brak
- 1 – niewielkie nasilenie (zauważalna, ale nieznaczna zmiana)
- 2 – umiarkowane nasilenie (znaczna zmiana, ale zachowanie można zatrzymać poprzez odwrócenie uwagi)
- 3 – znaczne nasilenie (znacząca zmiana, zachowania nie można zatrzymać poprzez odwrócenie uwagi)

1. Czy matki przejawiają objawy agresji w stosunku do dziecka (dzieci)?

0 1 2 3

Jeśli tak, to jakie?

2. Czy matki mają odebrane prawa rodzicielskie?

0 1 2 3

3. Czy matki mają ograniczone prawa rodzicielskie?

0 1 2 3

4. Czy aktualnie toczy się postępowanie odnośnie ograniczenia/odebrania praw rodzicielskich?

0 1 2 3

5. Czy ojcowie wywiązują się ze zobowiązań alimentacyjnych?

0 1 2 3

6. Czy matki poszukują informacji o tym w jaki sposób lepiej opiekować się dzieckiem?

0 1 2 3

7. Czy matki doświadczają trudności wychowawczych?

0 1 2 3

Jakich?

Jak sobie z nimi radzą?

8. Jakie problemy występują w rodzinach matek:

ALKOHOLIZM

0 1 2 3

NARKOMANIA

0 1 2 3

PRZESTĘPCZOŚĆ

0 1 2 3

PRZEMOC

0 1 2 3

BEZROBOCIE

0 1 2 3

CHOROBY PRZEWLEKŁE

0 1 2 3

inne _____

0 1 2 3

9. Czy matki wykazują zainteresowanie swoim dzieckiem (dziećmi)?

0 1 2 3

W jak sposób?

10. Wstępne badania lekarskie
STAN ZDROWIA FIZYCZNEGO

0 1 2 3

STAN ZDROWIA PSYCHICZNEGO

0 1 2 3

11. Uzależnienia matek:

a. alkohol

0 1 2 3

b. narkotyki

0 1 2 3

c. środki psychotropowe

0 1 2 3

inne _____

0 1 2 3

12. Czy matki biorą udział w:

a. zajęciach kulturalno-oświatowych

0 1 2 3

b. mityngach

0 1 2 3

c. aktywizacji zawodowej

0 1 2 3

d. treningach interpersonalnych

0 1 2 3

e. pracach społecznych

0 1 2 3

f. przedsięwzięciach rodzinnych i świątecznych

0 1 2 3

g. zatrudnieniu (odpłatnym/nieodpłatnym)

0 1 2 3

h. inne _____

0 1 2 3

13. Jak matki spędzają czas wolny?

a. czytają książki

0 1 2 3

b. oglądają telewizję

0 1 2 3

c. uczą się

0 1 2 3

d. uprawiają sport

0 1 2 3

e. bawią się z dzieckiem

0 1 2 3

f. inne _____

0 1 2 3

14. Czy matki pracują:

0 1 2 3

Jeśli nie, to dlaczego?

PRACA:

a. odpłatna

0 1 2 3

b. nieodpłatna

0 1 2 3

c. nieodpłatna na wniosek

0 1 2 3

15. Czy matki uczą się:

0 1 2 3

Jeśli nie, to dlaczego?

NAUKA:

a. obowiązkowa (zakres: _____)

0 1 2 3

b. nieobowiązkowa

0 1 2 3

c. brak obowiązku

0 1 2 3

16. Czy matki chętnie opiekują się swoim dzieckiem/dziećmi?

0 1 2 3

Uzasadnij proszę

17. Czy kontakt z dzieckiem ma wpływ na zmianę postaw matek?

0 1 2 3

Uzasadnij proszę

18. Czym matki uzasadniają, że chcą być w zakładzie karnym z dzieckiem?

a. obawą o umieszczeniu dziecka w domu dziecka

o 1 2 3

b. chęcią opieki nad dzieckiem

o 1 2 3

c. inne _____

o 1 2 3

19. Czy istnieje dostateczna ilość instytucji, które wspierają matki w wychowaniu dziecka?

o 1 2 3

Uzasadnij proszę

20. Czy według Pani/Pana macierzyństwo skazanych-matek jest wartością nadrzędną?

o 1 2 3

Uzasadnij proszę

21. Czy według Pani/Pana długość wyroku ma wpływ na macierzyństwo skazanych-matek?

o 1 2 3

Uzasadnij proszę

Pytania 22-29 dotyczą okresu ostatniego roku.

W odniesieniu do pytań (22-29) proszę zastosować następującą skalę:

0 – brak objawów,
 1 – występują rzadko,
 2 – występują dość często,
 3 – występują bardzo często

22. Czy matki przejawiają objawy depresji?

Np. Czy jest przygnębiona? Czy miewa okresy płaczu lub szlochania bez wyraźnego powodu?
 Czy mówi że jest nieudacznikiem? Czy mówi, że innym żyłoby się lepiej bez niej?

0 1 2 3

23. Czy matki przejawiają objawy apatii?

Np. Czy wydaje się mieć mniejsze zainteresowanie czynnościami codziennymi? Czy wykazuje brak zainteresowania sprawami innych osób? Czy porzuciła swoje hobby? Czy trudno jest jej się zmotywować do działania?

0 1 2 3

24. Czy matki przejawiają objawy lęku?

Np. Czy zgłasza objawy lęku takie jak: spłycenie oddechu, przyspieszenie akcji serca, bóle brzucha, napięcie mięśni, trudności w zrelaksowaniu się bez wyraźnego powodu?

0 1 2 3

25. Czy matki przejawiają objawy rozhamowania?

Np. Czy zachowuje się impulsywnie – np. mówi lub robi rzeczy, których nie mówi/nie robi się publicznie? Czy robi niestosowne uwagi?

0 1 2 3

26. Czy matki przejawiają agresję?

Np. Czy nie pozwala w sobie pomóc? Czy krzyczy? Czy niszczy przedmioty? Czy uderza inne osoby?

0 1 2 3

27. Czy matki przejawiają objawy drażliwości/labilności emocjonalnej?

Np. Czy jest kapryśna i niecierpliwa? Czy ma trudność w zniesieniu oczekiwania na zaplanowane wydarzenia/aktywności?

0 1 2 3

28. Czy u matek występują zaburzenia snu?

Np. Czy wybudza się w nocy? Czy ma trudności z zaśnięciem? Czy budzi się wcześniej rano i nie może zasnąć? Czy robi sobie drzemki w ciągu dnia?

0 1 2 3

29. Czy u matek występują zmiany w zakresie jedzenia?

Np. Czy przybrała na wadze/schudła? Czy zmieniła się ilość przyjmowanych przez nią posiłków?
Czy odmawia jedzenia lub przeciwnie – przejada się?

O 1 2 3

30. Jak często matki kontaktują się z własnym dzieckiem (dziećmi)?

31. Kto najczęściej inicjuje kontakt matek z dzieckiem (dziećmi)?

32. W jakim stopniu macierzyństwo sprzyja matkom w resocjalizacji?

33. Stosunek skazanych do oddziałowych:

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

34. Stosunek skazanych do wychowawcy/psychologa:

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

35. Stosunek skazanych do lekarza

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

36. Stosunek skazanych do kapelana więziennego:

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

37. Stosunek skazanych do dziecka/dzieci:

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

38. Postawa względem współskazanych

- a. życzliwa
- b. wchodzi w konflikty
- c. liczy się z silniejszymi
- d. dbają tylko o siebie, izolują się

Jeszcze raz bardzo dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu!!!

Aneks 9. Kwestionariusz ankiety dla matek z dziećmi w przedszkolu (grupa kontrolna)

AUTORSKI KWESTIONARIUSZ ANKIETY dotyczącej autotelicznej wartości macierzyństwa dla matek, w związku z planowaną monografią naukową pt.: „Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych” – Kazimierz Pierzchała

KWESTIONARIUSZ ANKIETY dla matek posiadających dzieci w przedszkolu Wartość autoteliczna macierzyństwa kobiet we współczesnym społeczeństwie (Kazimierz Pierzchała)

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wypełnienie kwestionariusza ankiety, dotyczącej Pani macierzyństwa oraz wybranych aspektów jakości życia i zasobów osobistych. Kwestionariusz ten posłuży do uzyskania danych, które zostaną wykorzystane w celach naukowych. Serdecznie dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu.

Kazimierz Pierzchała

1. Ile Pani posiada dzieci: _____
2. W jakim wieku (ile miesięcy) jest Pani dziecko (dzieci):

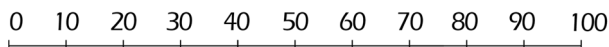
3. Czy u Pani dziecka (dzieci) występują choroby przewlekłe? _____ TAK NIE
Jakie?

4. Czy choruje Pani na jakąś chorobę przewlekłą? TAK NIE
Jaką?

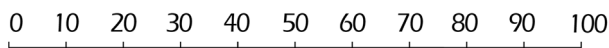
5. Czy zaistniały problemy z leczeniem Pani dziecka (dzieci) _____ TAK NIE
Jeżeli tak to jakie?

6. Co można byłoby w tym względzie zmienić?

7. Proszę ocenić swoje zdrowie fizyczne na skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorsze zdrowie fizyczne, jakie można sobie wyobrazić”, a „100” oznacza „najlepsze zdrowie fizyczne, jakie można sobie wyobrazić”:



8. Proszę ocenić swoje zdrowie psychiczne na skali 0-100, gdzie „0” oznacza „najgorsze zdrowie psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”, a „100” oznacza „najlepsze zdrowie psychiczne, jakie można sobie wyobrazić”:



9. Czy korzysta Pani z posług religijnych i sakramentów? _____ TAK NIE
Jakich?

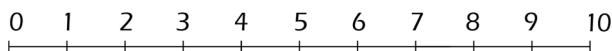
Jak często?

10. Czy utrzymuje Pani kontakt z ojcem dziecka (dzieci)? _____ TAK NIE

Czy ojciec dziecka (dzieci) wspiera Panią w wychowywaniu? _____ TAK NIE
Jak?

Czy jest to wystarczająca pomoc?

11. Proszę ocenić wsparcie od ojca dziecka (dzieci) na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:

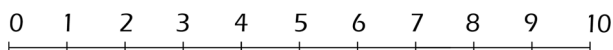


12. Czy utrzymuje Pani kontakt z rodziną? _____ TAK NIE

13. Czy rodzina wspiera Panią w wychowaniu dziecka (dzieci)? _____ TAK NIE
W jaki sposób?

Czy jest to wystarczająca pomoc?

- 14.** Proszę ocenić wsparcie od rodziny, zaznaczając na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:

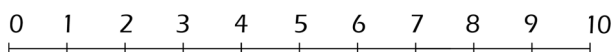


- 15.** Czy istnieją instytucje, które wspierają Panią w wychowywaniu dziecka (dzieci)? ____ TAK NIE
Jakie?

Jakiego rodzaju jest ta pomoc?

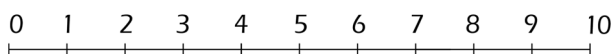
Co można byłoby w tym względzie zmienić?

- 16.** Proszę ocenić wsparcie instytucjonalne w wychowaniu dziecka (dzieci), oznaczając na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:



- 17.** Czy dostrzega Pani pomoc ze strony duszpasterstwa? _____ TAK NIE
Jakiego rodzaju jest ta pomoc?

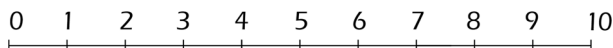
- 18.** Proszę ocenić wsparcie ze strony duszpasterstwa na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia” a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:



- 19.** Czy ma Pani kontakt z opiekunami dziecka w przedszkolu? _____ TAK NIE
Jeśli tak, to jak często?

Jeśli nie, to dlaczego?

- 20.** Proszę ocenić wsparcie ze strony opiekuna przedszkola na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „całkowity brak wsparcia”, a „10” oznacza „najlepsze wsparcie, jakie tylko można sobie wyobrazić”:

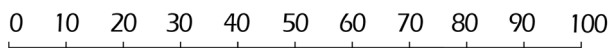


- 21.** Czy zgłaszane są jakieś uwagi dot. zachowania Pani dziecka w przedszkolu? _____ TAK NIE
Jeśli tak, to czego one dotyczą?

- 22.** Czy ma Pani jakieś uwagi lub propozycje dotyczące funkcjonowania przedszkola, w którym przebywa Pani dziecko? _____ TAK NIE
Jeśli tak, to jakie?

- 23.** Jak ocenia Pani przyszłość swojego dziecka – proszę ocenić na skali 0-100 w każdym z poniższych aspektów (gdzie „0” oznacza „najgorszą przyszłość, jaką można sobie wyobrazić”, a „100” oznacza „najlepszą przyszłość, jaką można sobie wyobrazić”).

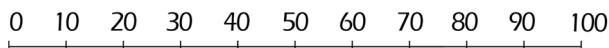
ZDROWIE



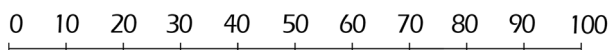
ŻYCIE RODZINNE



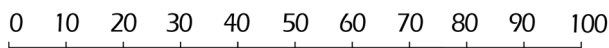
RELACJE SPOŁECZNE



EDUKACJA



PRACA



- 24.** Czy dla Pani macierzyństwo jest wartością nadrzędną? Proszę oznaczyć na skali 0-10, gdzie „0” oznacza „macierzyństwo nie ma dla mnie żadnej wartości” a „10” oznacza „macierzyństwo jest dla mnie wartością nadrzędną (inaczej: autoteliczną)”:

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

Proszę uzasadnić:

25. Skala Orientacji Pozytywnej

Proszę o ustosunkowanie się do poniższych stwierdzeń

Autorzy testu: Gian Vittorio Caprara i współpracownicy
 Autorzy adaptacji: Mariola Łąguna, Piotr Oleś, Dorota Filipiuk

- 1 – zdecydowanie się nie zgadzam,
 2 – nie zgadzam się,
 3 – ani się zgadzam, ani się nie zgadzam,
 4 – zgadzam się,
 5 – zdecydowanie zgadzam się

1. Mam dużą wiarę w przyszłość	1	2	3	4	5
2. Gdy tego potrzebuję, są zwykle ludzie, na których mogę liczyć	1	2	3	4	5
3. Jestem zadowolona z życia	1	2	3	4	5
4. Czasem przyszłość wydaje mi się niejasna:	1	2	3	4	5
5. Ogólnie mam zaufanie do siebie	1	2	3	4	5
6. Patrzę w przyszłość z nadzieją i entuzjazmem:	1	2	3	4	5
7. Czuję, że mam wiele powodów do dumy	1	2	3	4	5
8. Generalnie jestem zadowolona z siebie	1	2	3	4	5

26. Lista Wartości Osobistych LWO (Z. Juczyński)

Co Pani zdaniem decyduje o szczęściu osobistym?

Poniżej podano 13 różnych symboli szczęścia. Proszę najpierw przeczytać je uważnie, zastanowić i wybrać 8 dla Pani najważniejszych. Swoją wybór proszę oznaczyć stawiając znak X w odpowiednim miejscu w kolumnie A.

Lp.	Wyszczególnienie	A	B (opis poniżej)
1	Udane życie rodzinne		
2	Posiadanie dziecka		
3	Zdrowie dziecka		
4	Warunki rozwoju dziecka		
5	Przyszłość dziecka		
6	Duży krąg przyjaciół		
7	Wykonywanie ulubionej pracy, zawodu		
8	Sukcesy w nauce, pracy		
9	Dobre zdrowie		
10	Bycie potrzebnym dla innych ludzi		
11	Dobre warunki materialne		
12	Życie pełne przygód, podróży		
13	Sława, popularność		

Teraz proszę przeczytać jeszcze raz wybrane powyżej przez siebie 8 symboli szczęścia i uporządkować je według następującej kolejności: 8 punktów proszę przypisać temu, co jest dla Pani najważniejsze, 7, 6, 5, 4, 3, 2 – kolejnym, aż do najmniej ważnego – 1 punkt. Oceny punktowe proszę wpisać obok danego symbolu w kolumnie B.

Następnie wykonaj podobne zadanie.

27. Co dla Pani jest wartością w życiu?

Poniżej podano 18 różnych wartości. Proszę najpierw przeczytać je uważnie, zastanowić się i wybrać 10 dla Pani najważniejszych. Swoją wybór proszę zaznaczyć, stawiając znak X w odpowiednim miejscu w kolumnie A.

Lp.	Wyszczególnienie	A	B (opis poniżej)
1	Poczucie własnej wartości		
2	Potrzeby bezpieczeństwa		
3	Potrzeby przynależności i miłości, przyjaźni		
4	Potrzeby uznania		
5	Potrzeby samorealizacji		

Lp.	Wyszczególnienie	A	B (opis poniżej)
6	Potrzeba bycia matką		
7	Potrzeba posiadania rodziny		
8	Dobroć, delikatność		
9	Prawda		
10	Piękno		
11	Dobre zdrowie, sprawność fizyczna i psychiczna		
12	Poczucie humoru, dowcipu		
13	Inteligencja, bystrość umysłu		
14	Wiedza, mądrość		
15	Radość, zadowolenie		
16	Odwaga, stanowczość		
17	Ładny wygląd zewnętrzny, prezencja		
18	Bogactwo, majątek		

Teraz proszę przeczytać jeszcze raz wybrane powyżej przez siebie 10 wartości i uporządkować je według następującej kolejności: 10 punktów proszę przypisać tej wartości, która jest dla Pani najważniejsza; 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2 – kolejnym, aż do najmniej ważnej – 1 punkt. Oceny punktowe proszę wpisać obok danej wartości w kolumnie B.

28. SWLS

Autorzy testu: E. Dieber, R.A. Emmons, R.J. Larson, S. Griffin.

Autor polskiej adaptacji: Z. Juczyński

Poniżej podano kilka stwierdzeń, z którymi możesz się zgadzać lub nie. Używając skali od 1 do 7, wskaż, w jakim stopniu zgadzasz się ze stwierdzeniem. Bądź szczerą w swoich odpowiedziach.

- 1 – zupełnie nie zgadzam się
- 2 – nie zgadzam się
- 3 – raczej nie zgadzam się
- 4 – ani się zgadzam, ani się nie zgadzam,
- 5 – raczej zgadzam się
- 6 – zgadzam się
- 7 – całkowicie zgadzam się

1. Pod wieloma względami moje życie jest zbliżone do ideału	1	2	3	4	5	6	7
2. Warunki mojego życia są doskonałe	1	2	3	4	5	6	7
3. Jestem zadowolona z mojego życia	1	2	3	4	5	6	7
4. W życiu osiągnęłam najważniejsze rzeczy, które chciałam	1	2	3	4	5	6	7
5. Gdybym mogła jeszcze raz przeżyć swoje życie, to nie chciałabym prawie nic zmienić	1	2	3	4	5	6	7

29. Skala Samooceny Religijnej SSR

Autor: Jaworski, 1989

Proszę uważnie przeczytać każde z tych twierdzeń i określić, w jakim stopniu odnoszą się do Ciebie.

Oceny proszę dokonać w 5-stopniowej skali:

1 – bardzo mało (słaba, niska) 5 – bardzo duża (silna, wysoka)

1. Uważam, że moja znajomość prawd religijnych jest:	1	2	3	4	5
2. Uważam, że mój związek emocjonalny z religią jest:	1	2	3	4	5
3. Poziom moich praktyk religijnych oceniam, jako:	1	2	3	4	5
4. Poziom związku mojego życia moralnego z religią oceniam jako:	1	2	3	4	5
5. Uważam, że mój osobisty związek z religią jest:	1	2	3	4	5

30. Skala do pomiaru poczucia samotności De Jong Gierveld

Polska adaptacja: P. Grygiel, G. Humenny, S. Rębisz, P. Świtaj, J. Sikorska

Proszę zakreślić takie odpowiedzi dla poniższych 11 twierdzeń, które wyrażają Twoją obecną sytuację, w sposób, jaki to teraz odczuwasz.

Zawsze jest ktoś, z kim mogę porozmawiać o codziennych problemach:	1	2	3	4	5
Brak mi naprawdę bliskiego przyjaciela:	1	2	3	4	5
Doświadczam ogólnej pustki	1	2	3	4	5
Jest wiele osób, na których mogę polegać, gdy mam problemy:	1	2	3	4	5
Brak mi towarzystwa innych ludzi:	1	2	3	4	5

Czuję, że mam zbyt ograniczony krąg przyjaciół i znajomych:	1	2	3	4	5
Jest wiele osób, którym mogę całkowicie zaufać:	1	2	3	4	5
Jest wystarczająco dużo osób, z którymi czuję się blisko związana	1	2	3	4	5
Brakuje ludzi wokół mnie	1	2	3	4	5
Często czuję się odrzucona		2	3	4	5
Mogę liczyć na przyjaciół, gdy tego potrzebuję	1	2	3	4	5

PYTANIA OTWARTE

Proszę o szczerą odpowiedź i kilka zdań od siebie

A1. Jeżeli jest coś, co mogłoby sprawić obecnie, że żyłoby się Pani lepiej, to co by to było?

A2. Co w Pani życiu zmieniło macierzyństwo?

A3. Czy Pani macierzyństwo ma wpływ na przestrzeganie prawa?

A4. Czy Pani macierzyństwo ma wpływ na przestrzeganie norm społecznych?

A5. Czy Pani macierzyństwo ma wpływ na poczucie odpowiedzialności?

A6. Wypowiedzi Pani mogą być cytowane przy zachowaniu pełnej anonimowości. Wyraża Pani na to zgodę: _____ TAK NIE

METRYCZKA

31. Proszę podać swój wiek: _____

32. Wykształcenie:

- a. podstawowe (w tym gimnazjum)
- b. zasadnicze zawodowe
- c. średnie
- d. wyższe

33. Wielkość Pani miejsca zamieszkania:

- a. miasto powyżej 500 tysięcy
- b. miasto 150 do 500 tysięcy
- c. miasto 50 do 150 tysięcy
- d. miasto do 50 tysięcy
- e. wieś

34. Wykonywany przez Panią zawód: _____

35. Pani stan cywilny:

- a. samotna
- b. w związku małżeńskim
- c. w związku partnerskim
- d. rozwiedziona
- e. w separacji
- f. wdowa

36. W jakim rodzaju związku, aktualnie pozostaje Pani z ojcem dziecka?

- a. małżeństwo sakramentalne
- b. małżeństwo cywilne
- c. związek partnerski (konkubinat)
- d. przygodny związek (romans, itp.)

37. Pani wyznanie religijne: _____

Jeszcze raz bardzo dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu!!!

Aneks 10. Kwestionariusz ankiety dla personelu przedszkola (grupa kontrolna)

AUTORSKI KWESTIONARIUSZ ANKIETY dotyczącej autotelicznej wartości macierzyństwa dla matek, w związku z planowaną monografią naukową pt. „Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych” – Kazimierz Pierzchała

KWESTIONARIUSZ ANKIETY dla personelu przedszkola

Wartość autoteliczna macierzyństwa kobiet we współczesnym społeczeństwie (Kazimierz Pierzchała)

Uwaga: Kwestionariusz dotyczy tendencji ogólnych, a nie konkretnej osoby

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wypełnienie kwestionariusza ankiety, dotyczącej macierzyństwa kobiet oraz wybranych aspektów ich jakości życia i zasobów osobistych. Kwestionariusz ten posłuży do uzyskania danych, które zostaną wykorzystane w celach naukowych. Serdecznie dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu.

Kazimierz Pierzchała

Pytania 1-15 dotyczą okresu ostatniego roku. W odniesieniu do pytań (1-15) proszę zastosować następującą skalę:

0 –	brak
1 –	niewielkie nasilenie
2 –	umiarkowane nasilenie
3 –	znaczne nasilenie

1. Czy matki przejawiają objawy agresji w stosunku do dziecka (dzieci)?

0 1 2 3

Jeśli tak, to jakie?

2. Czy matki mają odebrane prawa rodzicielskie?

0 1 2 3

3. Czy matki mają ograniczone prawa rodzicielskie?

0 1 2 3

4. Czy aktualnie toczy się postępowanie odnośnie ograniczenia/odebrania praw rodzicielskich?

0 1 2 3

5. Czy ojcowie wywiązują się ze zobowiązań alimentacyjnych?

0 1 2 3

6. Czy matki poszukują informacji o tym, w jaki sposób lepiej opiekować się dzieckiem?

0 1 2 3

7. Czy matki doświadczają trudności wychowawczych?

0 1 2 3

Jakich?

Jak sobie z nimi radzą?

8. *Jakie problemy występują w rodzinach matek:*

ALKOHOLIZM

0 1 2 3

NARKOMANIA

0 1 2 3

PRZESTĘPCZOŚĆ

0 1 2 3

PRZEMOC

0 1 2 3

BEZROBOCIE

0 1 2 3

CHOROBY PRZEWLEKŁE

0 1 2 3

INNE

0 1 2 3

9. Czy matki wykazują zainteresowanie swoim dzieckiem (dziećmi)?

0 1 2 3

W jak sposób?

10. Uzależnienia matek:

ALKOHOL

0 1 2 3

NARKOTYKI

0 1 2 3

ŚRODKI PSYCHOTROPOWE

0 1 2 3

INNE _____

0 1 2 3

11. Jak matki spędzają czas wolny?

CZYTAJĄ KSIĄŻKI

0 1 2 3

OGLĄDAJĄ TELEWIZJĘ

0 1 2 3

UCZĄ SIĘ

0 1 2 3

UPRAWIAJĄ SPORT

0 1 2 3

BAWIA SIĘ Z DZIECKIEM

0 1 2 3

INNE _____

0 1 2 3

12. Czy matki pracują:

0 1 2 3

Jeśli nie, to dlaczego?

13. Czy matki uczą się:

0 1 2 3

Jeśli nie, to dlaczego?

14. Czy matki chętnie opiekują się swoim dzieckiem/dziećmi?

0 1 2 3

Uzasadnij proszę

15. Czy według Pani/Pana macierzyństwo matek jest wartością nadrzędną?

0 1 2 3

Uzasadnij proszę

Pytania 16-20 dotyczą okresu ostatniego roku.

W odniesieniu do pytań (16-20) proszę zastosować następującą skalę:

0 – brak objawów,
 1 – występują rzadko,
 2 – występują dość często,
 3 – występują bardzo często

16. Czy matki przejawiają objawy apatii?

Np. Czy wydają się mieć mniejsze zainteresowanie czynnościami codziennymi? Czy wykazują brak zainteresowania sprawami innych osób? Czy porzucają swoje hobby? Czy trudno jest im zmobilizować się do działania?

0 1 2 3

17. Czy matki przejawiają objawy lęku?

Np. zgłaszają objawy lęku takie jak: spłycenie oddechu, przyspieszenie akcji serca, bóle brzucha, napięcie mięśni, trudności w zrelaksowaniu się bez wyraźnego powodu.

0 1 2 3

18. Czy matki przejawiają objawy rozhamowania?

Np. zachowują się impulsywnie – mówią lub robią rzeczy, których nie mówią/nie robią publicznie. Robią niestosowne uwagi.

0 1 2 3

19. Czy matki przejawiają agresję?

Np. nie pozwalają sobie pomóc, krzyczy, niszczy przedmioty, uderza inne osoby.

0 1 2 3

20. Czy matki przejawiają objawy drażliwości/labilności emocjonalnej?

Np. są kapryśna i niecierpliwa, posiadają trudności w znoszeniu oczekiwania na zaplanowane wydarzenia/aktywności.

0 1 2 3

21. Kto najczęściej inicjuje kontakt matek z dzieckiem (dziećmi)?

Dlaczego?

22. Stosunek MATEK do wychowawcy/psychologa:

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

23. Stosunek MATEK do lekarza

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

24. Stosunek MATEK względem własnego dziecka/dzieci:

- a. zdecydowanie pozytywny
- b. pozytywny
- c. ani pozytywny ani negatywny
- d. negatywny
- e. zdecydowanie negatywny

25. Postawa MATEK względem siebie

- a. życzliwa
- b. wchodzi w konflikty
- c. liczy się z silniejszymi
- d. dbają tylko o siebie, izolują się

Jeszcze raz bardzo dziękuję za poświęcony czas i udział w badaniu!!!

Monografia w mojej ocenie wpisze się [...] do zbioru ważnych publikacji z obszaru pedagogiki resocjalizacyjnej i wzbudzi zainteresowanie zwłaszcza ze strony środowiska pedagogów: teoretyków i praktyków, w tym zwłaszcza pedagogów resocjalizacyjnych, ale także Służby Więziennej, pedagogów, socjologów, psychologów, politologów i w ogóle szeroko pojętych przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych. [...] Autor podjął oryginalny wysiłek opracowania podstawowych wymiarów i problemów resocjalizacji skazanych matek z uwzględnieniem ich macierzyństwa jako wartości dodanej w procesie resocjalizacji, co wymagało także wielkiego wysiłku porządkowania, zwracania uwagi na istotę rzeczy, przy tak bogatej rzeczywistości, jaką odzwierciedlają wybrane i zapisane w treści monografii kategorie.

Z recenzji ks. prof. dr. hab. Mariana Nowaka

Autor, ukazując uwarunkowania przemiany matek w procesie resocjalizacyjnym, przedstawia ten proces jako przywrócenie, odnowienie natury, która uległa zniszczeniu i ponownemu odrodzeniu w powtarzających się w nieskończoność cyklach. Umysławia [...], iż przemiana kobiety w macierzyństwie powinna pokazać, że zachowania człowieka na trwałe nie tworzą jego profilu osobowego i że proces resocjalizacji może przeorganizować dotychczasowe życie [...]. Autor wykazuje, iż problematyka macierzyństwa skazanych matek w zakładach karnych wymaga określonej, wyważonej zmiany (korekty), jednocześnie rekomendując dla praktyki penitencjarnej pilną potrzebę nauczania skazanych matek „życia”, wskazania standardów oraz poszukiwania możliwości likwidacji (ograniczenia) barier pomiędzy osobą skazaną a społeczeństwem.

Z recenzji dr hab. Anny Fidelus, prof. UKSW

Monografia niniejsza to opracowanie oryginalne i kreślące niezwykle wartościowe wątki zlokalizowane w przestrzeni inkarcerowanej. To książka nietuzinkowa i ważna m.in. ze względu na podjętą problematykę, która nieczęsto staje się przedmiotem merytorycznych analiz i eksploracji badawczej. [...] Widać w niej synergię myśli i prawidłowo prowadzoną narację. [...] Czytamy ważne i cenne słowa wypowiedziane przez Autora: „Człowiek sam w sobie jest wartością. Zawsze naczelnym celem ludzkiego działania powinno być zatem dobro człowieka. Cel taki musi jednak być realizowany wraz z innymi wartościami, być z nimi w nieustannym połączeniu. Gdy mowa o resocjalizacji człowieka – w kontekście resocjalizacji matki odbywającej karę – chodzi o ponowne stawanie się człowiekiem. To jednak nie jest prosta kwestia”.

Z recenzji dr. hab. Sławomira Przybylińskiego, prof. UWM

